

**PRZEGLĄD
NAUKOWO-METODYCZNY**

**EDUKACJA
DLA
BEZPIECZEŃSTWA**

ROK VII NUMER 1/2014 (22)



Poznań 2014

Recenzenci działów:

prof. dr hab. inż. Józef BUCZYŃSKI – bezpieczeństwo narodowe
prof. dr hab. Mirosława JAWOROWSKA – bezpieczeństwo wewnętrzne
prof. dr Ewa MISTERSKA – bezpieczeństwo zdrowotne
prof. dr hab. Małgorzata SUŚWIŁŁO – pedagogika
prof. dr hab. Grażyna BARTKOWIAK – psychologia
prof. dr hab. Daniel FIC – zarządzanie

Stali recenzenci zewnętrzni:

prof. zw. dr hab. inż. Piotr Sienkiewicz
prof. zw. dr hab. inż. Jarosław Wolejszo
prof. zw. dr hab. Irina Surina
prof. zw. dr hab. inż. Bogdan Szulc
ks. prof. dr hab. Mirosław Michalski
prof. dr Romualdas Povilaitis
prof. dr Tamara Tkacz
doc. dr Alena Doušková
dr Zlatica Hul`ová
dr Natalia Lymar

Redakcja naukowa

Ewa Wysocka


Skład komputerowy

Marta Walachowska

Korekta językowa

Agnieszka Maria Turek

Redakcja oświadcza, że wersją podstawową czasopisma jest wydanie papierowe.

Copyright © 2014 by Edition
 wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa
All rights reserved

ISSN: 1899-3524

 wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa
ul. Orzeszkowej 1, 60-778 Poznań
tel. 61 851 05 18
e-mail: kierownik.wydawnictwa@wsb.net.pl
www.wsb.net.pl

Druk i oprawa:
Fabryka Druku sp. z o.o.
ul. Zgrupowania AK „Kampinos” 6
01-943 Warszawa
fabryka_druku@fabrykadruku.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp (Ewa Katarzyna WYSOCKA).....	7
BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE.....	15
<i>Rola państwa i operatora w zapewnieniu bezpieczeństwa obiektów, instalacji jądrowych i źródeł radioaktywnych oraz procedura oceny ich zagrożenia w Polsce w świetle zaleceń i rekomendacji międzynarodowej agencji energii atomowej</i> (Jędrzej ŁUKASIEWICZ)	17
<i>Wpływ zamachów terrorystycznych na rynek kapitałowy na przykładzie indeksów giełd z hiszpanii, stanów zjednoczonych i Wielkiej Brytanii</i> (Marcin BIELICKI)	33
<i>Uwarunkowania negocjacji z terrorystami</i> (Natalia Anna DĘBOWSKA).....	49
BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE	71
<i>Polityczny i ekonomiczny aspekt doboru nośników energii a kwestie bezpieczeństwa</i> (Piotr KWIATKIEWICZ).....	73
<i>Zabezpieczenie imprezy masowej o podwyższonym ryzyku przez policję pod kątem zadań o charakterze logistycznym</i> (Aleksandra CZECHOWSKA).....	93
<i>Bezpieczeństwo pracy kierowców w transporcie drogowym – ryzyko zawodowe</i> (Paweł SASIN, Weronika CIEŚLAK).....	111
ZARZĄDZANIE.....	127
<i>Zarządzanie kryzysowe na tle wybranych państw sąsiadujących z Polską</i> (Katarzyna GÓRECKA)	129
<i>Zintegrowane systemy zarządzania w przedsiębiorstwie na wybranych przykładach</i> (Dominik SENCZYK)	153
<i>Konkurencyjność i innowacyjność jako wyzwanie dla małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce</i> (Magda WOJDYŁA-BEDNARCZYK)	163
<i>Rola menadżera w nowoczesnej organizacji</i> (Ilona ZIEMKIEWICZ-GAWLIK, Maciej MARCZYK).....	177
<i>Polish copyright contract law and its current development – from license towards lease</i> (Ewa LASKOWSKA, Grzegorz MANIA).....	189

PEDAGOGIKA	199
<i>Postawy wobec aktywności autoedukacyjnej młodzieży „wkraczającej w dorosłość” jako forma działań transgresyjnych</i> (Joanna IGNATOWICZ-NIKIEL).....	201
<i>Pedagogika podwórkowa, pedagogika ulicy, streetworking – analiza porównawcza</i> (Eiżbieta BIELECKA).....	219
<i>Nastawienia życiowe młodzieży niedostosowanej społecznie i prawidłowo przystosowanej – analiza porównawcza</i> (Ewa Katarzyna WYSOCKA, Barbara OSTAFIŃSKA-MOLIK)	233
<i>Uwarunkowania i przejawy Zespołu Tourette’a z ilustracją dwóch przypadków</i> (Lucyna BOBKOWICZ-LEWARTOWSKA, Magdalena GIERS).....	255
<i>Struktura pracy dyplomowej</i> (Ryszard GOŁĘBIOWSKI).....	271
PSYCHOLOGIA	281
<i>Agresja – dlaczego dzieci ranią i jak możemy temu przeciwdziałać?</i> (Danuta BORECKA-BIERNAT).....	283
<i>Makiawelizm edukacyjny w kontekście bezpieczeństwa podopiecznego w komunikacji społecznej – próba diagnozy</i> (Leszek J. ŚWIECA, Ewa Katarzyna WYSOCKA).....	307
<i>Stres w warunkach zawodowej służby wojskowej</i> (Andrzej PIOTROWSKI)	327

CONTENTS

Introduction (Ewa Katarzyna WYSOCKA).....	7
NATIONAL SECURITY	15
<i>The role of the State and an operator in ensuring the security of nuclear objects, installations and radioactive sources and proceduresevaluating their threat in Poland in the light of recommendations of International Atomic Energy Agency</i> (Jędrzej ŁUKASIEWICZ)	17
<i>Impact of terrorist attacks on capital markets on the example of stock indexes in Spain, United States and Great Britain</i> (Marcin BIELICKI)	33
<i>Determinants of negotiations with terrorists</i> (Natalia Anna DĘBOWSKA).....	49
INTERNAL SECURITY	71
<i>Political and economic factors of choice of energy raw materials and question energy security in Poland</i> (Piotr KWIATKIEWICZ).....	73
<i>Protection of a high risk mass event by the police in terms of logistic tasks</i> (Aleksandra CZECHOWSKA).....	93
<i>The safety of drivers in road transport – an occupational hazard</i> (Paweł SASIN, Weronika CIEŚLAK).....	111
MANAGEMENT	127
<i>Crisis management on the background of selected countries neighbouring with Poland</i> (Katarzyna GÓRECKA)	129
<i>Integrated management systems in a company – selected examples</i> (Dominik SENCZYK)	153
<i>Competitiveness and innovation as a challenge for small and medium-sized enterprises in Poland</i> (Magda WOJDYŁA-BEDNARCZYK)	163
<i>The role of the Manager in modern organization</i> (Ilona ZIEMKIEWICZ-GAWLIK, Maciej MARCZYK).....	177
<i>Polish copyright contract law and its current development – from license towards lease</i> (Ewa LASKOWSKA, Grzegorz MANIA).....	189

PEDAGOGY	199
<i>Attitude of young adolescence entering adulthood against self-educational activity as a form of transgression</i> (Joanna IGNATOWICZ-NIKIEL).....	201
<i>Backyard pedagogy, street pedagogy, and streetworking – a comparative analysis</i> (Elżbieta BIELECKA).....	219
<i>Attitude of life socially maladjusted youth and properly adapted – comparative analysis</i> (Ewa Katarzyna WYSOCKA, Barbara OSTAFIŃSKA-MOLIK)	233
<i>Determinants and symptoms of Tourette syndrome with illustration of two cases</i> (Lucyna BOBKOWICZ-LEWARTOWSKA, Magdalena GIERS).....	255
<i>The structure of the diploma project</i> (Ryszard GOŁĘBIOWSKI).....	271
PSYCHOLOGY	281
<i>Aggression – why do children hurt and how can we prevent it?</i> (Danuta BORECKA-BIERNAT).....	283
<i>Educational Machiavellianism in the context of a ward's safety in the social communication – an attempt of diagnose</i> (Leszek J. ŚWIECA, Ewa Katarzyna WYSOCKA).....	307
<i>Stress in the conditions of professional military</i> (Andrzej PIOTROWSKI)	327

WSTĘP

Szanowni Państwo,

kolejny numer kwartalnika Przegląd Naukowo-Metodyczny „Edukacja dla Bezpieczeństwa”, w którym Czytelnik może zapoznać się z nowymi trendami w zakresie bezpieczeństwa narodowego, bezpieczeństwa wewnętrznego, zarządzania, pedagogiki i psychologii, zdominowały artykuły naukowe egzemplifikujące problemy z obszaru zainteresowań pedagogiki i psychologii, choć i w pozostałych działach czasopisma odnajdujemy wiele interesujących artykułów (łącznie 20). Artykuły te mają zróżnicowaną formułę, z przewagą opracowań informacyjnych i teoretycznych eksploracji, z wyraźnie mniej zaznaczającą się formułą doniesień badawczych, czyli eksploracji empirycznych. Każdy z nich przedstawia jednak wartość poznawczą, która jest znacząca dla potencjalnego czytelnika zainteresowanego problematyką poruszaną w poszczególnych działach.

Dział **Bezpieczeństwo narodowe** zawiera trzy artykuły, które odnoszą się do dwóch kwestii związanych z terroryzmem oraz zapewnieniem bezpieczeństwa obiektów, instalacji jądrowych i źródeł radioaktywnych.

Otwierający ten dział artykuł Jędrzeja Łukaszewicza (*Rola państwa i operatora w zapewnieniu bezpieczeństwa obiektów, instalacji jądrowych i źródeł radioaktywnych oraz procedura oceny ich zagrożenia w Polsce w świetle zaleceń i rekomendacji Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej*), obejmuje zagadnienia związane zarówno z bezpieczeństwem narodowym, jak i wewnętrznym. Autor stawia tezę o możliwości zagrożenia atakiem terrorystycznym obiektów i instalacji jądrowych, którego skutki mogą mieć różny charakter: polityczny, prestiżowy, społeczny, ekonomiczny i militarny. Autor wskazuje przyczyny zagrożenia atakiem terrorystycznym obiektów jądrowych, egzemplifikuje szczegółowo zagrożenia dla przemysłu jądrowego w Polsce i na świecie, charakteryzuje metody wykorzystania materiałów radioaktywnych przez terrorystów, a także kataloguje użytkowników materiałów radioaktywnych w Polsce wraz z posiadanymi przez nich źródłami, jednocześnie zaś określa obowiązki użytkownika w zakresie ochrony materiałów radioaktywnych i charakteryzuje procedurę oceny bezpieczeństwa materiałów radioaktywnych. Refleksje te odnosi do zaleceń i rekomendacji Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, ze względu na brak doświadczeń w zakresie ochrony obiektów i instalacji jądrowych w Polsce.

Dwa kolejne artykuły dotyczą bezpośrednio różnych aspektów terroryzmu. Pierwszy z nich, autorstwa Marcina Bielickiego (*Wpływ zamachów terrorystycznych na rynek kapitałowy na przykładzie indeksów giełd z Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii*) wykorzystuje metodę analizy zdarzeń w celu oszacowania wpływu terroryzmu na światowe rynki kapitałowe. Autor odnosi się do trzech ataków terrorystycznych (skoordynowane ataki lotnicze z 11 września 2001 roku w USA, ataki bombowe z 11 marca 2004 roku w Madrycie i z 7 lipca 2005 roku w Londynie), wskazując ich konsekwencje dla głównych indeksów, czyli reakcji inwestorów na wskazane zdarzenia, które okazały się niejednorodne. Autor analizuje ów zróżnicowany wpływ na rynek kapitałowy w aspektach: rozmiarów rynku, płynności, jego struktury i skali ataku terrorystycznego.

Drugi i zarazem ostatni artykuł w tym dziale analizuje zagrożenie terroryzmem w kontekście uwarunkowań negocjacji z terrorystami. Autorka – Natalia Anna Dębowska – wychodząc z założenia o globalizowaniu się zjawiska terroryzmu – wskazuje konieczność zintegrowanych działań nie tylko na arenie narodowej (państwa), ale także ponadnarodowej (całego świata). Analizuje różne środki walki z terroryzmem, ale koncentruje się głównie na analizie systemowych rozwiązań (profesjonalizacji i integracji) dotyczących negocjacji z terrorystami. Jej głównym celem jest charakterystyka zjawiska negocjacji kryzysowych, uwzględniająca rozwój zainteresowania praktyczną stroną komunikacji kryzysowej w sytuacji zagrożenia życia w Polsce, stanowiącego rezultat zjawiska terroryzmu.

Dział **Bezpieczeństwo wewnętrzne** również zawiera trzy artykuły odnoszące się do kwestii bezpieczeństwa związanego z doбором nośników energii, zabezpieczaniem imprez masowych oraz transportem drogowym.

Kwestie bezpieczeństwa w kontekście politycznych i ekonomicznych wyznaczników doboru nośników energii porusza w swym opracowaniu Piotr Kwiatkiewicz (*Polityczny i ekonomiczny aspekt doboru nośników energii a kwestie bezpieczeństwa w Polsce*). Wychodząc od analizy nowych technologii związanych z energetyką, koncentruje się na wykazaniu zależności pomiędzy wzrostem produkcji energii elektrycznej a absorpcją paliw kopalnych, z uwzględnieniem analizy źródeł pochodzenia energii elektrycznej i dynamiki ich zmian. Szeroko analizuje także kwestię lobby w aspekcie wykorzystywanych źródeł energii elektrycznej, co doprowadza Autora do konstatacji, iż ich wybór dokonywany jest (i będzie) w oparciu o kryteria polityczne, zaś w przyszłości będzie rezultatem uzyskania dominacji przez jedno z energetycznych lobby.

Kolejne opracowanie autorstwa Aleksandry Czechowskiej (*Zabezpieczenie imprezy masowej o podwyższonym ryzyku przez policję pod kątem zadań o charakterze logistycznym*) stanowi wieloaspektową charakterystykę działań zabezpieczających specyficzne ze względu na poziom zagrożenia imprezy masowe. Autorka wychodzi od określenia kryteriów i cech imprez masowych w kontekście zadań stawianych ich organizatorom, a także szczególnych rodzajów działań i przedsięwzięć policyjnych. Analizuje typowe zagrożenia dla logistyki imprez masowych, wskazuje różne środki ochrony i ich funkcje, a także dokonuje opisu form i poziomów organizacji zabezpieczenia imprezy wraz z konceptualizacją, planowaniem działań, wykorzystywanymi w trakcie imprezy systemami informatycznymi, a także określa sposoby oceny ryzyka jakie impreza masowa za sobą niesie.

Ostatni artykuł w tym dziale, którego autorami są Paweł Sasin i Weronika Cieślak (*Bezpieczeństwo pracy kierowców w transporcie drogowym – ryzyko zawodowe*) to próba skatalogowania zagrożeń zawodowych na stanowiskach pracy w sektorze transportu drogowego, wraz ze wskazaniem ich podstawowych przyczyn. Na tle szczegółowej charakterystyki rodzajów zagrożeń powiązanej z ich przyczynami, autorzy przedstawiają metodę oszacowań ryzyka zawodowego (*Job Safety Analysis*), a także dokonują oszacowania ryzyka na poszczególnych stanowiskach pracy, wskazując jednocześnie środki zapobiegające aktywizacji skatalogowanych przez nich zagrożeń.

W dziale **Zarządzania** odnajdzie czytelnik pięć zróżnicowanych treściowo artykułów, odnoszących się zarówno bezpośrednio do różnych jego aspektów, jak stanowiących podstawę do tworzenia różnych rozwiązań organizacyjnych w aspekcie prawnym.

Otwierający dział artykuł Katarzyny Góreckiej (*Zarządzanie kryzysowe na tle wybranych państw sąsiadujących z Polską*), powiązany z szeroko rozumianym bezpieczeństwem, zawiera przesłanki uzasadniające koncentrację na systemach zarządzania kryzysowego w obliczu zagrożeń niemilitarnych. Autorka, wychodząc z założeń o konieczności stworzenia systemu „działania w kryzysie”, obejmującego wszystkie szczeble i struktury administracji, a także obejmującego obszar współpracy z krajami sąsiadującymi, analizuje systemy zarządzania kryzysowego, obrony cywilnej i ochrony ludności na poziomie narodowym i ponadnarodowym (Niemcy, Czechy, Rosja, Litwa).

Kolejne dwa artykuły odnoszą się do zarządzania przedsiębiorstwem, przedstawiając różne jego aspekty. Pierwszy z nich, autorstwa Dominika Senczyka (*Zintegrowane systemy zarządzania w przedsiębiorstwie na wybranych przykładach*) stanowi rozbudowaną analizę kryteriów określających system zarządzania (definicja i elementy systemu) i jego praktyczne funkcje. Jest też próbą skatalogowania systemów nieinformatycznych i informatycznych (ze szczególnym uwzględnieniem tych drugich). Autor koncentruje się jednak na przedstawieniu zintegrowanych systemów zarządzania (ich celów, sposobów integracji, cech), wskazując i opisując przykłady systemów już wdrożonych w wybranych przedsiębiorstwach.

Inne aspekty zarządzania przedsiębiorstwem analizuje Magda Wojdyła-Bednarczyk (*Konkurencyjność i innowacyjność jako wyzwanie dla małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*). Przedstawia wyzwania jakie stają przed małymi i średnimi przedsiębiorstwami w kontekście ich konkurencyjności na rynku, wyznaczonej poziomem innowacyjności. Innowacyjność jest tu traktowana jako przejaw przedsiębiorczości, zaś innowacja jako wyznacznik, a zarazem niezbędny warunek rozwoju i przetrwania małych i średnich przedsiębiorstw na rynku. Analizy pojęć konkurencyjności, innowacyjności i innowacji przekładane są na wizję rozwoju strategicznego sektora MSP, a także konfrontowane z potrzebą i wskazaniem potencjału innowacyjnego MSP, ilustrowanego danymi regionalnymi (narodowymi) i ponadnarodowymi. Autorka wskazuje także społeczne funkcje rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, stanowiące jednocześnie rezultat ich innowacyjności (i innowacji), służącej ich przetrwaniu.

Aspekty związane z osobowymi wyznacznikami organizacji i funkcjonowania nowoczesnej organizacji obrazuje artykuł Ilony Ziemkiewicz-Gawlik i Macieja Marczyka (*Rola menadżera w nowoczesnej organizacji*). Podejmując trud analizy roli menadżera, autorzy przedstawiają jego znaczenie w kierowaniu nowoczesną organizacją (przedsiębiorstwem), odnosząc się do zarządzania zasobami ludzkimi w organizacji, kierowania organizacją oraz poświęcają wiele uwagi cechom i zadaniom stawianym współczesnym menadżerom. Analiza ta dokonywana jest na bazie wskazania cech nowoczesnej organizacji, na tle czego scharakteryzowana i skonkretyzowana została rola (cechy i wyznaczniki) oraz zadania menadżera, z uwzględnieniem procesu (etapów) podejmowania decyzji przez kadrę kierowniczą (menadżerską) i skatalogowaniem ról pełnionych przez menadżerów

(reprezentacyjnej, przywódczej, pośrednika – łącznika, rzecznika przedsiębiorstwa, propagatora i eksperta – specjalisty).

Dział zamyka, pośrednio związany z zarządzaniem, artykuł dotyczący aspektów prawnych funkcjonowania różnych organizacji, w których działaniu ważne jest przestrzeganie prawa autorskiego. Artykuł Ewy Laskowskiej i Grzegorza Mani (*Polish copyright contract law and its current development from license towards lease*) skupia się na różnicach pomiędzy kontraktem wynajmu (najmu) i licencji, mówi także o polskich prawach autorskich i ich transferze. Polskie prawo używa bowiem dualistycznej teorii o prawach autorskich, próbując rozdzielić prawa majątkowe (ekonomiczne) od praw osobistych (indywidualnych) autora, ale jednocześnie nie potrafi dokładnie wytłumaczyć różnicy między nimi, ani też wskazać do jakich sytuacji każde z nich się odnosi. Artykuł przedstawia także problemy dotyczące ochrony właściciela praw autorskich, które spowodowane są ograniczoną regulacją tych praw. Autorzy koncentrują się również na opisie i wyjaśnieniu trzech różnych koncepcji dotyczących majątkowych (ekonomicznych) praw autorskich. Ilustrują również problemy związane z zastosowaniem regulacji dotyczących najmu praw autorskich na konkretnym przykładzie decyzji Polskiego Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011. W zakończeniu autorzy wskazują zarówno zalety, jak i wady systemu obowiązującego w Polsce.

Kolejny dział – **Pedagogika** – obejmuje zróżnicowane kwestie: teoretyczne, praktyczne, empiryczne i metodyczne, odnoszące się do pedagogiki ogólnej i teorii wychowania, pedagogiki społecznej, pedagogiki specjalnej i pedagogiki resocjalizacyjnej.

Otwiera go artykuł Joanny Ignatowicz-Nikiel (*Postawy wobec aktywności autoedukacyjnej młodzieży „wkraczającej w dorosłość” jako forma działań transgresyjnych*), w którym Autorka przedstawia zagadnienia dotyczące osobistych dążeń człowieka do przekraczania granic własnego rozwoju oraz rozwoju świata własnego życia (transgresji osobistych i publicznych), odnosząc je do kwestii podstawowych dla teorii wychowania, a więc autoedukacji. Prowadzi refleksję teoretyczną na temat pojęć powiązanych ściśle z autoedukacją: samowychowaniem, samokształceniem, samonauczaniem, samouctwem, samorealizacją, autokreacją, samodoskonaleniem, transgresją i in. Dokonuje analizy historycznej rozwoju tychże pojęć, po to, by dokonać próby oceny powiązań samodzielnych działań człowieka służących rozwojowi z kształtowaniem osobowości, ludzkimi potrzebami i systemem wartości, działaniami transgresyjnymi i adaptacyjnymi, czy też motywacją do autokreacji. Artykuł kończy refleksja związana z aktywnością autoedukacyjną młodego pokolenia oraz powinnościami pedagogiki jako dyscypliny naukowej (i praktycznej) oraz pedagoga jako osoby profesjonalnie wspierającej dążenia do samodoskonalenia tej kategorii rozwojowej i społecznej.

Inny w swym przesłaniu (praktyczno-metodyczny) jest kolejny artykuł w tym dziale autorstwa Elżbiety Bieleckiej (*Pedagogika podwórkowa, pedagogika ulicy, streetworking – analiza porównawcza*), ulokowany w polu zainteresowań pedagogiki społecznej, a odnoszący się do różnych form pracy środowiskowej. Dokonana przez Autorkę analiza porównawcza wskazanych form pracy stanowi ważny przyczynek do uporządkowania refleksji teoretycznych w tym obszarze, a także sformułowania praktycznych dyrektyw pracy środowiskowej. Artykuł

w sposób zwięzły, a jednocześnie kompetentny rekapitułuje wiedzę i historyczne źródła, a także podstawowe założenia pedagogiki podwórkowej, pedagogiki ulicy i streetworkingu. Następnie Autorka porządkuje poszczególne formy pracy pedagogów środowiskowych z uwzględnieniem kryteriów je różnicujących: adresatów, zakładanych celów i sposobów ich osiągnięcia oraz przygotowania merytorycznego i kompetencyjnego kadry realizującej zakładane zadania. Przedstawiona propozycja różnicowania poszczególnych form pracy otwiera dalszą dyskusję, jednakże stanowi niezbędną bazę merytoryczną dla konstruowania projektów profilaktyczno-edukacyjnych, czy socjalno-interwencyjnych realizowanych w praktyce pedagogicznej, zaś skierowanych do różnych grup: dzieci, młodzieży i młodych dorosłych „spędzających czas na ulicy”.

Wyniki empirycznych eksploracji w obszarze pedagogiki resocjalizacyjnej prezentuje artykuł autorstwa Ewy Katarzyny Wysockiej i Barbary Ostafińskiej-Molik (*Nastawienia życiowe młodzieży niedostosowanej społecznie i prawidłowo przystosowanej – analiza porównawcza*). Autorki wychodząc z założeń psychologii poznawczej, opisującej osobowość jako system przekonań, dokonują próby różnicowania cech i właściwości charakterystycznych dla jednostek niedostosowanych społecznie, porównując je z analogicznymi cechami osobowości (przekonań, nastawień życiowych) właściwymi dla jednostek nieprzejawiających zaburzeń adaptacyjnych. Wskazane różnice – potwierdzone statystycznie – stanowią podstawę wnioskowania o istotnie odmiennym postrzeganiu siebie (samoocena i jej wymiary) oraz funkcjonowaniu w świecie (relacje interpersonalne wyznaczone przez poczucie zagrożenia i wsparcia, prospołeczność i agresywność; obraz świata – jego sensowność i zorganizowanie; obraz własnego życia – poczucie skuteczności i bezradności) młodzieży prawidłowo i wadliwie przystosowanej. Autorki potwierdzają zatem postawioną hipotezę o zróżnicowanym sposobie postrzegania świata (schematy opisowe) i motywacji do działania w świecie (schematy motywacyjne, preferencyjne) w porównywanych przez siebie grupach.

Kolejny artykuł odnoszący się do problemów z obszaru pedagogiki specjalnej, autorstwa Lucyny Bobkowicz-Lewartowskiej i Magdaleny Giers (*Uwarunkowania i przejawy zespołu Tourette'a z ilustracją dwóch przypadków*), prezentuje bogaty materiał informacyjny dotyczący specyficznej jednostki zaburzeń – zespołu Tourette'a, w aspekcie symptomatologii, epidemiologii, specyficznych powiązań z innymi zaburzeniami, problemów z diagnozowaniem i znaczeniem wczesnego wykrywania zaburzenia dla jego terapii. Autorki charakteryzują także jakość życia osób i rodzin dotkniętych tym zaburzeniem, co poparte zostało analizą dwóch przypadków, uwzględniającą szereg kryteriów opisujących sposób postrzegania dziecka z zespołem Tourette'a przez matki.

Dział pedagogiczny zamyka artykuł *stricte* metodyczny, inspirowany problemami studentów w obszarze pisania prac dyplomowych – licencjackich i magisterskich, zaś odnoszący się do reguł metodologicznych i praktycznych, ułatwiających ich konceptualizację i redagowanie (Ryszard Gołębiowski, *Struktura pracy dyplomowej*). To swoisty przewodnik dla studenta, mający głównie wartość informacyjną, ale z pewnością przekładającą się na warstwę metodyki pisania pracy dyplomowej, z uwzględnieniem struktury pracy i zawartości poszczególnych

jej elementów. Treści merytoryczne wzbogaca przykład konceptualizacji konkretnego problemu badawczego, co stanowi przełożenie ogólnych wskazań metodologicznych na praktyczne ich zastosowanie,

W ostatnim dziale – **Psychologia** – prezentujemy trzy opracowania, także różne w swej formie i przesłaniu, a więc znajdują się w nim zarówno refleksje teoretyczne, empiryczne egzemplifikacje, jak i materiały *stricte* informacyjno-metodyczne.

Pierwszy artykuł Danuty Boreckiej-Biernat (*Agresja – dlaczego dzieci ranią i jak możemy temu przeciwdziałać*), mający formę refleksji teoretycznej, służącej wskazaniu metodycznych aspektów pracy z dzieckiem przejawiającym zachowania agresywne. To zarazem analiza zachowania agresywnego z próbą identyfikowania jego celów, czyli wskazania funkcjonalności zachowań agresywnych w kontekście zrepresjonowanych potrzeb dziecka (przeformułowanie tradycyjnego pytania o przyczyny, czyli – dlaczego? – w pytanie o funkcje zachowań agresywnych, czyli – po co?). Pozwala to zrozumieć zachowania agresywne dziecka, a nie tylko je wyjaśniać. W tym kontekście omówione zostają ważne tezy odnoszące się do różnych koncepcji agresji, a więc agresja jako walka w zabawie, agresja jako reakcja na frustrację, agresja jako „wywiad” i agresja jako ukryte pragnienie miłości. Na zakończenie Autorka dokonuje rekapitulacji głównych czynników zachowań agresywnych tkwiących w środowisku życia dziecka (środowisko rodzinne i różne wyznaczniki jego jakości). Dokonywane analizy stanowią podstawę sformułowania podstawowych wskazań i zaleceń do pracy w obszarze przeciwdziałania agresji wśród dzieci.

W kolejnym artykule Leszka Świecy i Ewy Katarzyny Wysockiej (*Makiawelizm edukacyjny w kontekście bezpieczeństwa podopiecznego w komunikacji społecznej – próba diagnozy*) poruszony został ważki problem indukowania przez system edukacyjny zachowań (i osobowości) makiawelicznej. Autorzy odnosząc się do klasycznych koncepcji makiawelizmu (R. Christie, F. Geist), dokonują analizy konsekwencji wadliwej komunikacji interpersonalnej w procesie edukacyjnym, promującym zachowania instrumentalne (manipulację), co prowadzić może do utrwalania się cech osobowości makiawelicznej. Refleksję odnoszącą się do znanych teorii i wyników badań empirycznych, egzemplifikują – co prawda w sposób wyrywkowy, ale potwierdzony statystycznie – wynikami badań własnych, pośrednio weryfikujących tezę o znaczeniu relacji edukacyjnych w rozwoju syndromu makiawelizmu. Potwierdzają hipotezę o stosunkowo wysokim poziomie makiawelizmu w grupie nauczycieli (w stosunku do innych grup zawodowych), potencjalnej normalizacji zachowań o cechach makiawelicznych wśród nauczycieli, a także o wzroście poziomu makiawelizmu w toku nauki szkolnej (zależność od poziomu wykształcenia). Odnoszą też własne refleksje do koncepcji „ukrytych programów szkolnych”.

Artykuł Andrzeja Piotrowskiego (*Stres w warunkach zawodowej służby wojskowej*) dotyka złożonych problemów związanych z czynnikami stresogennymi charakterystycznymi dla specyficznej roli zawodowej. To teoretyczne refleksje związane z próbą przeniesienia ogólnej teorii stresu do analizy specyficznego środowiska zawodowego (służby wojskowej), dokonywanej pod kątem charakterystycznych dlań warunków determinujących doświadczanie stresu. Dokonując rozbudowanej analizy stresu w ujęciu psychologicznym Autor wskazuje – za Lazarusem – ogólne kategorie stresorów, które następnie lokuje w analizie

stresu zawodowego (przyczyny i konsekwencje doświadczania stresu) i odnosi do specyficznych dla zawodu żołnierza czynników stresogennych, wskazując jednocześnie kierunek działań eliminujących – choćby częściowo – zagrożenia wynikające z doświadczanego stresu w służbie wojskowej.

Zróżnicowanie problematyki podejmowanej w poszczególnych działach i opracowaniach, a także społeczne znaczenie kwestii w nich poruszanych, stanowi niewątpliwie podstawę do oceny przedkładanego Czytelnikowi kolejnego numeru *Przeglądu* jako bardzo interesującego poznawczo, nie tylko dla reprezentantów poszczególnych dyscyplin naukowych, ale także dla każdego Czytelnika pragnącego rozwijać własną wiedzę o człowieku i świecie, w którym żyje.

Dlatego też zachęcam do wnikliwej i refleksyjnej lektury wszystkich opracowań zawartych w przygotowanym przez Redakcję numerze.

Ewa Katarzyna WYSOCKA

BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE

Jędrzej ŁUKASIEWICZ
Politechnika Poznańska

**ROLA PAŃSTWA I OPERATORA W ZAPEWNIENIU BEZPIECZEŃSTWA
OBIEKTÓW, INSTALACJI JĄDROWYCH I ŹRÓDEŁ RADIOAKTYWNYCH
ORAZ PROCEDURA OCENY ICH ZAGROŻENIA W POLSCE
W ŚWIELE ZALECEŃ I REKOMENDACJI MIĘDZYNARODOWEJ
AGENCJI ENERGII ATOMOWEJ**

28 stycznia 2014 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę o dalszym rozwoju polskiej energetyki jądrowej.¹ Sam program został przygotowany w Ministerstwie Gospodarki RP i przewiduje zbudowanie dwóch elektrowni jądrowych wraz z przygotowaniem całej infrastruktury regulacyjnej i organizacyjnej. Doświadczenia państw posiadających już instalacje jądrowe pokazuje, że na przygotowanie infrastruktury oraz zakończenie budowy elektrowni jądrowej potrzeba około 10 do 15 lat. Okres ten należy wykorzystać nie tylko na przygotowanie infrastruktury regulacyjnej i organizacyjnej ale także na wyszkolenie osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i ochronę antyterrorystyczną obiektów, urządzeń jądrowych oraz materiałów rozszczepialnych.

W Polsce zbudowano do celów naukowych instalacje jądrowe w Świerku koło Warszawy oraz Krajowe Składowisko Odpadów Promieniotwórczych w miejscowości Różan. Istnieje też wiele laboratoriów i innych operatorów wykorzystujących źródła promieniotwórcze. Niestety, w Polsce nigdy nie uruchomiono elektrowni jądrowej i nie ma kadr z doświadczeniem w ochronie tak dużych obiektów jądrowych. Dlatego bezpieczeństwo obiektów i instalacji jądrowych a także materiałów radioaktywnych musi być zapewnione w oparciu o rekomendacje i zalecenia Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej.

Ochrona obiektów, urządzeń i materiałów rozszczepialnych ma dla każdego państwa szczególne znaczenie ze względu na potencjalne skutki dla społeczeństwa i opłacalności ekonomicznej inwestycji jądrowych. Przykładem poniesienia strat materialnych wynikających z ataków terrorystycznych na obiekty jądrowe może być utrata zainwestowanych pieniędzy w skutek wstrzymania w 1983 r. budowy elektrowni jądrowej w hiszpańskim Lemoniz.² Elektrownia budowana była przez największy koncern energetyczny w Hiszpanii Iberdrola. Ataki przeprowadzone na ten obiekt prowadzone głównie przez baskijską organizację ETA rozpoczęły się w grudniu 1977 r. kiedy to bojówka ETA raniła strażnika który w skutek poniesionych obrażeń zmarł. W marcu 1978 r. ETA przeprowadziła kolejny zamach bombowy raniąc dwóch pracowników, zabijając dwóch kolejnych i doprowadzając do opóźnienia budowy wskutek zniszczeń już zbudowanych obiektów. W czerwcu 1979 roku bojownicy ETA zdetonowali ładunek wybuchowy niszcząc turbiny parowe elektrowni i powodując śmierć kolejnego pracownika elektrowni. Ostatecznie koncern Iberdrola zdecydował o wstrzymaniu inwestycji po porwaniu i zabójstwie dyrektora budowy. Obecnie betonowe budynki

¹ Projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie programu wieloletniego po nazwą „Program polskiej energetyki jądrowej”, <http://bip.krpm.gov.pl>, 28 stycznia 2014

² L. Mez, M. Schneider and S. Thomas. *International Perspectives of Energy Policy and the Role of Nuclear Power*, Multi-Science Publishing Co. Ltd, p. 371

budowane dla potrzeb energetyki jądrowej stanowią ruinę podobną do ruiny polskiej elektrowni w Żarnowcu.

Do skutków społecznych można zaliczyć zmiany preferencji wyborczych zaatakowanego społeczeństwa, wzrost nieufności do mniejszości religijnych i etnicznych, wzrost aktywności ugrupowań skrajnie prawicowych lub lewicowych i wzrost poparcia dla militarnych prób rozbitcia grup terrorystycznych. Jako przykład zmian preferencji politycznych na skutek zamachów terrorystycznych można wskazać upadek hiszpańskiego rządu Jose Marii Aznara po zamachu w dniu 11 marca 2004 na madryckie koleje. Przed zamachem sondaże wskazywały delikatną równowagę między rządzącą partią a partiami opozycyjnymi natomiast po zamachu rządząca partia została obarczona odpowiedzialnością za tragedię i wybory przegrała. Wzrost poparcia dla walki z terrorem można obserwować na przykładzie reakcji obywateli USA na ataki na budynki WTC.

Instalacje jądrowe jako cel ataku

Instalacje, obiekty i materiały rozszczepialne wydają się być dla terrorystów szczególnie atrakcyjnym celem ataku. Przyczyny tego stanu są dobrze znane i opisane w literaturze³ i można do nich zaliczyć:

- Szczególna pozycja przemysłu jądrowego w państwie. Tylko państwa bogate i dobrze rozwinięte technologicznie są w stanie zbudować i użytkować instalacje jądrowe. Tylko państwa bogate i rozwinięte technologicznie są w stanie zapewnić takim instalacjom bezpieczeństwo i ochronę antyterrorystyczną. Dla terrorysty skuteczny atak wydaje się być zatem szczególnie cennym osiągnięciem ze względu na zachwianie pozycji państwa w Świecie oraz ze względu na podważenie zaufania obywateli do władz państwowych;
- Konsekwencje użycia materiałów radioaktywnych. Użycie materiałów rozszczepialnych przez terrorystów niesie za sobą znaczące konsekwencje dla społeczeństwa oraz środowiska naturalnego. Skutki działania materiałów rozszczepialnych można ocenić na podstawie wypadków w elektrowni Three Mile Island w USA, w elektrowni Czarnobyl w Związku Radzieckim oraz ostatnio w elektrowni Fukushima Dai-Ichi w Japonii. Zanotowano skażenie dużych obszarów dookoła elektrowni, przypadki śmierci w skutek choroby popromiennej, zmiany genetyczne nowo narodzonych dzieci. Podobny wpływ na środowisko naturalne i społeczność zamieszkującą skażony obszar miałby skuteczny atak terrorystyczny na obiekty i instalacje jądrowe lub atak terrorystyczny z użyciem materiałów radioaktywnych;
- Wpływ energetyki jądrowej na kondycję ekonomiczną państwa. Idealnym modelem zasilania energią elektryczną jest model w którym elektrownie jądrowe są tylko jednym z wielu wzajemnie alternatywnych źródeł elektryczności w państwie. Są państwa np. USA w których ten model jest implementowany, ale są też państwa np. Francja w których energetyka jądrowa ma pozycję ściśle dominującą. Atak na elektrownie jądrowe

³ On the Need to Strengthen Nuclear Security Culture in View of New Security Risks. (w:) I. Khripunov et al., *Nuclear Security Culture: From National Best Practices to International Standards*. IOS Press 2007, 56-57

w takich państwach może doprowadzić do przerwania produkcji i dużych strat finansowych (patrz tabela nr 1);

Tabela nr 1: Zestawienie procentowego udziału różnych źródeł energii w USA⁴ i Francji.⁵

ŹRÓDŁO ENERGII	USA (dane na 2012 r.)	FRANCJA (dane na 2014 r.)
węgiel	37 %	2 %
gaz ziemny	30 %	3 %
energia jądrowa	19 %	76 %
energia wody	7 %	13 %
inne źródła odnawialne	5 %	6 %
paliwa i oleje	1 %	< 1%
inne	< 1%	1 %

Źródło: U.S. Energy Information Administration, RTE, le Réseau de la Transition Energetique.

- Militarne znaczenie energetyki jądrowej. Niektóre państwa budują swoje znaczenie polityczne na arenie międzynarodowej w oparciu o posiadaną broń jądrową. Broń jądrową buduje się wykorzystując wzbogacony uran lub pluton. Atak terrorystyczny na zakłady wzbogacania uranu lub miejsca produkcji głowic jądrowych byłaby prestiżową porażką dla państwa i zmuszałaby do zadania pytania o rzeczywisty potencjał takiego państwa.

Zagrożenie dla przemysłu jądrowego na Świecie i w Polsce

Największą, międzynarodową organizacją zajmującą się zdarzeniami związanymi z obiektami, instalacjami jądrowymi oraz z materiałami rozszczepialnymi w tym z ich nielegalnym pozyskaniem i posiadaniem, a także z nielegalnym transportem i przemytem materiałów rozszczepialnych jest Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA). Zgodnie ze Statutem MAEA za materiały rozszczepialne uważa się zarówno te występujące naturalnie, jak i uzyskane w wyniku produkcji. W ramach MAEA utworzono w 1995 roku bazę danych (Incident and Trafficking Database) zawierającą informacje zgłoszone przez państwa ją współtworzące.⁶ Na dzień 12 grudnia 2012r. państw, członków ITDB było 120, a jednym z państw członkowskich była Polska. Dane zawarte w ITDB są niejawne i jako takie są udostępniane tylko oficjalnym przedstawicielom państw członkowskich na ich żądanie. Niemniej jednak pewne ogólne dane dotyczące przemytu, nielegalnego transportu, kradzieży, zagubienia lub innych nielegalnych działań z wykorzystaniem materiałów radioaktywnych podaje się do publicznej wiadomości. Jak informuje MAEA do dnia 31 grudnia 2012, zarejestrowano 2331 zdarzeń zgłoszonych przez państwa członkowskie. Wśród

⁴ U.S. Energy Information Administration.

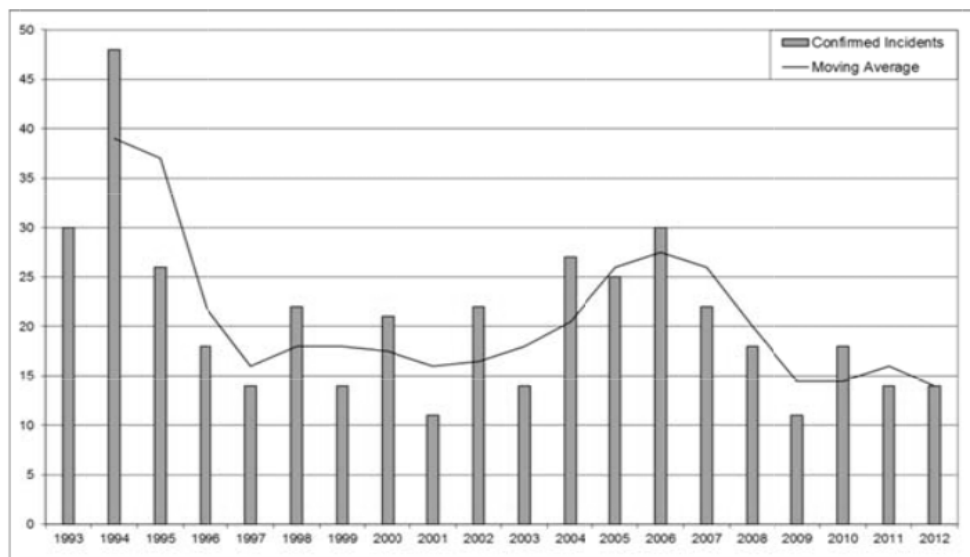
⁵ RTE, le Réseau de la Transition Energetique.

⁶ <http://www-ns.iaea.org/security/itdb.asp>

wszystkich zgłoszonych zdarzeń można wyróżnić:

- 419 przypadki nielegalnego posiadania materiałów rozszczepialnych i związanej z nimi działalności kryminalnej;
- 615 przypadków kradzieży lub zagubienia materiałów rozszczepialnych;
- 1244 inne przypadki nielegalnej działalności z wykorzystaniem materiałów rozszczepialnych;
- 69 przypadków których ocena nie pozwalała na jednoznaczne określenie kategorii zdarzenia.

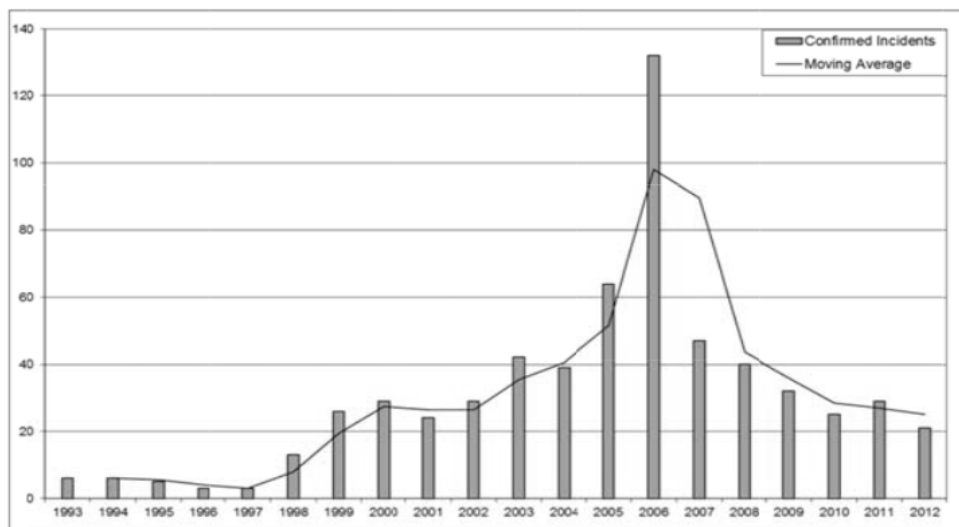
Rysunek nr 1: Zestawienie ilości zdarzeń związanych z nielegalnym posiadaniem materiałów radioaktywnych oraz związanych z tymi materiałami działań o charakterze kryminalnym w latach 1993-2012.



Źródło: MAEA Incident and Trafficking Database (ITDB), 2013 Fact Sheet.

Rysunek nr 1 pokazuje całkowitą liczbę notowanych zdarzeń związanych z nielegalnym posiadaniem materiałów radioaktywnych oraz związanych z tymi materiałami działań o charakterze kryminalnym zgłoszonych przez państwa, członków ITDB. Maksimum ilości zdarzeń zanotowano w roku 1994. Stosunkowo dużą liczbę zdarzeń z wykorzystaniem materiałów radioaktywnych zanotowano także w roku 2006, ale jak wskazują statystyki od tego momentu średnia liczba notowanych zdarzeń systematycznie spada. Jak informuje MAEA pewna ilość prób nielegalnych sprzedaży i zakupów materiałów radioaktywnych pokazuje, że istnieje zapotrzebowanie na tego typu materiały. Nie jest znana liczba transakcji które doszły do skutku.

Rysunek nr 2: Zestawienie ilości zdarzeń związanych z kradzieżą lub zagubieniem materiałów radioaktywnych w latach 1993-2012.



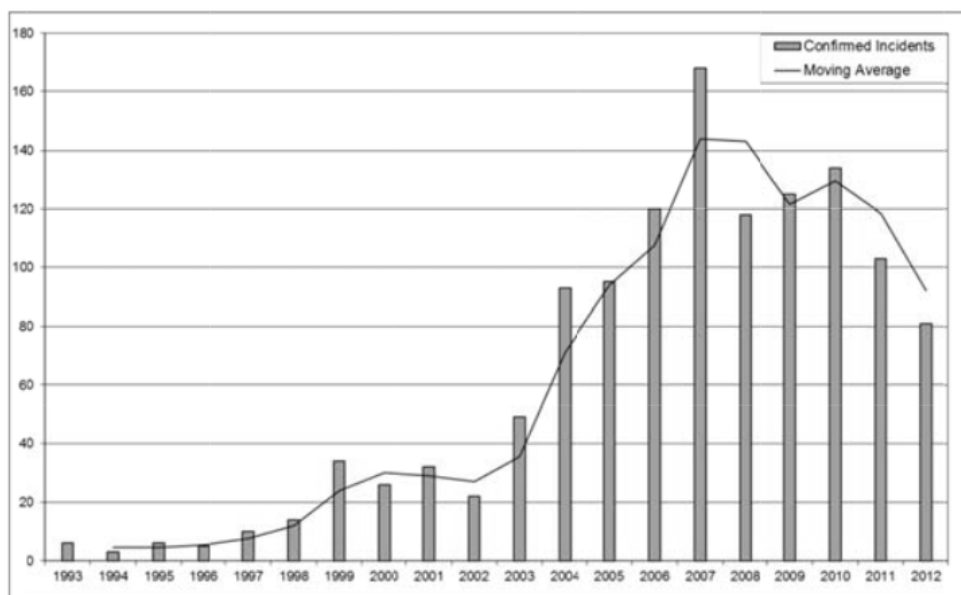
Źródło: MAEA Incident and Trafficking Database (ITDB), 2013 Fact Sheet.

Rysunek nr 2 prezentuje całkowitą ilość kradzieży materiałów radioaktywnych w obiektach lub instalacjach jądrowych oraz zagubień materiałów radioaktywnych w czasie transportu. Akt kradzieży można uznać za początek procesu nielegalnego transportu. Prezentowany rysunek wskazuje na rosnącą w latach 1993 do 2006 liczbę kradzieży i zagubień po czym od roku 2006 ilość tego typu zdarzeń systematycznie spada. Zgodnie z informacjami udostępnionymi przez MAEA ww. zdarzenia dotyczą głównie materiałów radioaktywnych wykorzystywanych w przemyśle lub w medycynie. Należy pamiętać, że tego typu źródła należą do grupy materiałów o długim czasie połowicznego rozpadu. Zanieczyszczenie środowiska takim materiałem skutkuje długotrwałym zamknięciem zanieczyszczonego obszaru dla ludzi lub kosztownym procesem dekontaminacji. Analiza ilości zdarzeń związanych ze źródłami radioaktywnymi stosowanymi w przemyśle pozwala na wyciągnięcie wniosków na temat stopnia skuteczności systemów fizycznej ochrony źródeł oraz procedur bezpieczeństwa obowiązujących w danym przedsiębiorstwie. MAEA nie udostępnia danych dotyczących przypadków kradzieży lub nielegalnego transportu materiałów radioaktywnych. Na podstawie informacji prasowych wiadomo, że w Polsce w ciągu ostatnich dwóch lat zanotowano dwa przypadki zaginięcia materiałów radioaktywnych. Pierwsze zaginięcie zauważono 22 listopada 2013 roku w Elektrowni Bełchatów w której zaginęły dwa pojemniki z Kobaltem-60 o aktywności 1,08GBq oraz 2,43 GBq.⁷ 15 stycznia 2014 stwierdzono kolejne zaginięcie pojemnika z Kobaltem-60 tym razem w Koniecpolskich Zakładach Płyt Piłśniowych.⁸

⁷ <http://www.nuclear.pl/wiadomosci,news,13120101.html>

⁸ <http://www.nuclear.pl/wiadomosci,news,14011702.html>

Rysunek nr 3: Zestawienie ilości innych przypadków nielegalnej działalności z wykorzystaniem materiałów rozszczepialnych.



Źródło: MAEA Incident and Trafficking Database (ITDB), 2013 Fact Sheet.

Ta kategoria zdarzeń obejmuje np. przypadki przewożenia przez granice państwa skażonych, radioaktywnych odpadów poprodukcyjnych oraz znalezienie radioaktywnych źródeł pozostających bez kontroli. Jak wskazuje wykres liczba zgłaszanych incydentów rosła aż do 2007 roku po czym nastąpił stopniowy spadek zgłoszeń. Materiały radioaktywne pozostające bez kontroli odkrywane są głównie na złomowiskach a ich pochodzenie określa się jako materiały przemysłowe.

Metody wykorzystania materiałów radioaktywnych przez terrorystów

Istnieją trzy podstawowe sposoby wykorzystania materiałów rozszczepialnych w działaniach terrorystycznych. Najmniej prawdopodobnym scenariuszem jest zbudowanie bomby jądrowej. Budowa bomby wymaga spełnienia kilku warunków w tym:

- posiadania odpowiedniej ilości, wysoko wzbogaconego materiału rozszczepialnego;
- posiadania zaplecza technicznego pozwalającego na wykonanie mechanicznych elementów bomby;
- posiadania wiedzy i doświadczenia pozwalającego na skonstruowanie mechanizmu ściskającego materiał radioaktywny w niezwykle krótkim czasie rzędu 10^{-8} s.⁹

⁹ J. Kubowski, *Broń Jądrowa*, WNT. Warszawa 2008, 67-68

Wysoko wzbogaconego materiału nie da się otrzymać metodami chałupniczymi i już sam ten fakt prowadzi do wniosku, że bez pomocy państwa mającego zaplecze technologiczne i wspierającego grupy terrorystyczne budowa bomby nie jest możliwa. Materiały rozszczepialne oraz ich masy krytyczne które potencjalnie można wykorzystać do budowy bomby jądrowej zestawiono w tabelce nr 2.

Tabela nr 2: Zestawienie materiałów rozszczepialnych i ich mas krytycznych wymaganych do budowy bomby jądrowej.

Materiał rozszczepialny	Masa krytyczna [kg]
Uran-233	16,5
Uran-235	48,0
Neptun-237	64,4
Pluton-238	9,8
Pluton-239	10,2
Pluton-240	37,6
Pluton-241	13,1
Pluton-242	90,3
Ameryk-241	57,5
Ameryk-243	150,2

Źródło: N. N. Ponomarev-Stepnoy, A. N. Romyantsev, A. A. Andrianov. Approaches to and Methods for Quantitive Assessment of Nuclear Proliferation Risk, MEPhI 2011, s. 7-8

Ocenia się, że w państwach atomowych zgromadzone są zapasy wysoko wzbogaconego materiału z którego można zbudować ok. 300 tysięcy bomb.¹⁰

Drugim sposobem wykorzystania materiałów radioaktywnych jest zbudowanie tzw. brudnej bomby określanej angielskim skrótem RDD (Radiological Dispersal Device). Za brudną bombę uważa się każde urządzenie które w wyniku detonacji konwencjonalnego materiału wybuchowego np. ANFO¹¹ prowadzi do rozrzucenia i w konsekwencji skażenia terenu materiałem radioaktywnym bez wybuchu jądrowego.

Detonacja brudnej bomby może prowadzić do:

- Skażenie radioaktywnego zaatakowanego obszaru i/lub osób;
- spowodowania urazów mechanicznych i ran w wyniku uderzenia odłamkami konwencjonalnego urządzenia wybuchowego;
- wywołania pożaru;
- spowodowania urazów psychicznych, wywołania strachu i/lub paniki;
- spowodowania strat finansowych.

¹⁰ N. N. Ponomarev-Stepnoy, A. N. Romyantsev, A. A. Andrianov. Approaches to and Methods for Quantitive Assessment of Nuclear Proliferation Risk, MEPhI 2011, 7-8

¹¹ M. Kurzun, *1000 słów o materiałach wybuchowych i wybuchu*, Wydawnictwo MON. Warszawa 1986, s. 167-168

Trzecim sposobem wykorzystania materiału radioaktywnego w celach terrorystycznych jest umieszczenie takiego materiału w miejscu ukrytym ale takim by znajdujące się w okolicy tego źródła osoby nieświadomie uległy napromieniowaniu. Urządzenie z takim źródłem nazywamy Radiological Exposure Device (RED). Źródło takie może być ukryte w miejscu publicznym np. pod siedzeniem w autobusie, w restauracji, kościele itd., czyli w każdym miejscu, gdzie zbiera się duża grupa ludzi. Tego typu atak może być potencjalnie bardzo groźny, a materiał radioaktywny wykorzystany w ataku będący zazwyczaj emiterym cząstek alfa można łatwo ukryć i przemyścić.¹²

Lista izotopów, które potencjalnie można wykorzystać w budowie brudnej bomby jest dość długa.¹³ Wybrane izotopy mogące być użyte w budowie brudnej bomby zestawiono w tabeli nr 3.

Tabela nr 3: Zestawienie wybranych izotopów które można wykorzystać w budowie brudnej bomby.¹⁴

Izotop	Rozpad
Ameryk-241	□□□□
Kaliforn-252	□
Cez-137	□□□□
Kobalt-60	□□□□
Iryd-192	□□□□
Pluton-238	□□□□
Polon-210	□□□□
Rad-226	□□□□□□□□
Stront-90	□

Źródło: Argonne National Laboratory Environmental Science Division.

Użytkownicy materiałów radioaktywnych w Polsce i posiadane przez nich źródła.¹⁵

Państwowa Agencja Atomistyki zarejestrowała 3228 (stan na 31 grudnia 2012) jednostek organizacyjnych, których działalność wiąże się z narażeniem na promieniowanie jonizujące. Jednostki te mogą prowadzić jednocześnie kilka różnych działalności stąd liczba zarejestrowanych działalności jest większa i wynosi 4624.

¹² J. M. Acton, M. B. Rogers and P. D. Zimmerman, Beyond the Dirty Bomb: Re-thinking Radiological Terror. Survival, vol. 49 no. 3, Autumn 2007, 151-168

¹³ Radiological and Chemical Fact Sheets to Support Health Risk Analyses For Contaminated Areas, Argonne National Laboratory Environmental Science Division, U.S. Department of Energy, 2007

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Raport roczny Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki za 2012 rok.

Tabela nr 4: Zestawienie jednostek organizacyjnych prowadzących działalność związaną z narażeniem na promieniowanie jonizujące.

Rodzaj działalności jednostki organizacyjnej	Liczba jednostek
Weterynaryjny aparat rentgenowski	660
Urządzenie izotopowe	558
Transport źródeł i odpadów	408
Instalator czujek izotopowych	363
Skaner rentgenowski	345
Inny aparat rentgenowski	339
Chromatograf	218
Defektoskop rentgenowski	184
Instalator urządzeń	137
Pracownia klasy III	114
Aparat gammagraficzny	108
Pracownia klasy Z	89
Pracownia klasy II	83
Akcelerator	57
Obrót źródłami i urządzeniami izotopowymi	51
Prace ze źródłami w terenie	50
Urządzenie radiacyjne	36
Magazyn źródeł izotopowych	33
Aplikatory izotopowe	32
Produkcja urządzeń i źródeł izotopowych	21
Telegammaterapia	3
Pracownia klasy I	1

Źródło: Raport roczny Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki za 2012 rok.

Państwowa Agencja Atomistyki prowadzi także rejestr zamkniętych źródeł promieniotwórczych. Wybrane izotopy zestawiono w tabeli nr 5.

Tabela nr 5: Zestawienie zamkniętych źródeł zawierających wybrane izotopy zarejestrowanych przez PAA.

Izotop	Liczba źródeł		
	Kategoria I	Kategoria II	Kategoria III
Kobalt-60	561	1171	2633
Iryd-192	222	42	1
Cez-137	69	338	2221
Selen-75	169	-	3
Ameryk-241	2	413	973
Plutonu-239	3	122	106
Rad-226	-	80	63
Stront-90	1	19	852
Pluton-238	-	77	19
Krypton-85	-	28	192
Tytan-204	-	-	93
inne	6	119	1339

Źródło: Raport roczny Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki za 2012 rok.

Źródła kategorii I są to zamknięte źródła stosowane w teleradioterapii, radiografii przemysłowej i w technologiach radiacyjnych. Źródła kategorii II to zamknięte źródła stosowane w brachyterapii, geologii, radiografii przemysłowej. Źródła kategorii III to pozostałe źródła zamknięte stosowane w aparaturze kontrolno-pomiarowej.

Jak wskazują dane PAA w Polsce różne instytucje posiadają materiały rozszczepialne mogące potencjalnie być stosowane w budowie brudnej bomby. Zapewnienie bezpieczeństwa materiałów radioaktywnych należy zarówno do obowiązków państwa jak i do obowiązków operatora tych źródeł.

Obowiązki państwa w zakresie ochrony materiałów radioaktywnych¹⁶

Mając świadomość, że zagrożenie atakami terrorystycznymi istnieje zawsze, państwo ma obowiązek zdefiniować źródła potencjalnych zagrożeń. Ocena zagrożeń w państwie jest procesem wieloetapowym, angażującym różne instytucje i służby państwowe. Państwo odpowiada także za upewnienie się, że źródła radioaktywne znajdujące się na obszarze tego państwa znajdują się pod właściwą opieką, że są właściwie chronione i zabezpieczone. Wymienione powyżej czynności państwo realizuje na podstawie prawa. Zgodnie z zaleceniami MAEA:

- Państwo musi ustanowić właściwe ramy prawne które umożliwią bezpieczne użytkowanie materiałów radioaktywnych;

¹⁶ MAEA Nuclear Security Series no. 11 Security of Radioactive Sources.

- prawo powinno umożliwić przekazanie części kompetencji państwa instytucjom i organizacjom rządowym które w imieniu tego państwa prowadzą nadzór nad bezpieczeństwem źródeł radioaktywnych. Do takich instytucji państwowych należy w Polsce np. Państwowa Agencja Atomistyki;
- prawo powinno także określać sposoby oceny, licencjonowania i egzekwowania zaleceń;
- system prawny powinien obarczać podstawową odpowiedzialnością za bezpieczeństwo materiałów radioaktywnych użytkownika tych materiałów;
- państwo określa metody minimalizujące prawdopodobieństwo podjęcia prób nieautoryzowanego użycia materiałów radioaktywnych;
- państwo także określa sposoby ograniczenia skutków nieautoryzowanego użycia materiałów radioaktywnych;
- do jednej z najważniejszych ról państwa w ochronie materiałów radioaktywnych należy ustanowienie prawa w którym nielegalne, agresywne użycie materiałów radioaktywnych będzie skutkowało surową karą.

Jest rzeczą oczywistą, że wprowadzenie reguł prawnych, a następnie ich przestrzeganie i kontrola zależą od współpracy wielu instytucji i służb państwowych. Do państwa należy zapewnienie tym instytucjom i służbom właściwych warunków pracy w tym dostęp do informacji, właściwe finansowanie i co wydaje się bardzo ważne niezależność decyzyjną.

Obowiązki użytkownika w zakresie ochrony materiałów radioaktywnych¹⁷

Zgodnie z zaleceniami MAEA Państwo obarcza użytkownika odpowiedzialnością za właściwe zabezpieczenie i zapewnienie bezpieczeństwa materiałów radioaktywnych. Sposób zapewnienia bezpieczeństwa zależy od ram prawnych w których użytkownik działa np. w Wielkiej Brytanii za ochronę miejsc, w których znajdują się duże ilości materiałów rozszczepialnych (elektrownie) odpowiada specjalna jednostka Policji, we Francji jest to służba cywilna której członkowie rekrutują się ze straży pożarnej, policji i wojsk specjalnych. W każdym przypadku użytkownik materiałów radioaktywnych musi upewnić się, że personel bezpośrednio chroniący te materiały jest godny zaufania i spełnia wymagania określone prawem. Do obowiązków użytkownika materiałów radioaktywnych należy także:

- Uznanie faktu, że bezpieczeństwo materiałów radioaktywnych jest priorytetowym zadaniem użytkownika i ustanowienie odpowiednich procedur kontroli tych materiałów;
- ustanowienie procedur identyfikacji potencjalnych zagrożeń, oceny ich wagi i sposobów ich likwidacji odpowiednich do ich znaczenia i wagi;
- określenie zakresu obowiązków każdej osoby odpowiedzialnej za bezpieczeństwo, a następnie przeszkolenia tej osoby w taki sposób by była ona zdolna do właściwego wypełniania obowiązków;
- precyzyjne ustalenie ścieżki decyzyjnej;

¹⁷ Ibidem

- zdefiniowanie jasnych i czytelnych sposobów komunikacji umożliwiających szybki przepływ informacji między poszczególnymi jednostkami organizacji lub instytucji;
- określenie które informacje w organizacji są niejawne i muszą być chronione.

Procedura oceny bezpieczeństwa materiałów radioaktywnych

Ocena zewnętrznego zagrożenia wszelkich obiektów, instalacji oraz miejsc przechowywania lub użytkowania materiałów radioaktywnych odbywa się według dobrze zdefiniowanego schematu postępowania.¹⁸ Oceny dokonuje się przy współpracy odpowiednich służb i instytucji państwowych.

Pierwszym etapem definiowania zagrożenia jest analiza posiadanych informacji i dokumentacji opisujących potencjalne grupy terrorystyczne. Ocenie podlegają przyczyny potencjalnych ataków i motywacje, którymi mogłyby się kierować grupy planujące akt agresji. Do najczęstszych przyczyn ataków terrorystycznych należą: religijne, polityczne i separatystyczne,¹⁹ ale należy także rozważyć przyczyny finansowe i konflikty personalne. Ocenie podlegają również dane historyczne opisujące terrorystyczną działalność badanych grup wraz z celami ich ataków.

Kolejnym czynnikiem podlegającym ocenie jest cel dokonania ataku. Określenie celu ataku należy rozpocząć od przypisania potencjalnym celom wartości liczbowej opisującej konsekwencje osiągnięcia danego celu przez napastników. Wartości te mieszczą się w przedziale liczbowym od 0 do 1.

Tabela nr 6: Przykładowe kategorie zdarzeń i przypisane im wartości liczbowe konsekwencji.

Kategoria zdarzenia	Wartość liczbową konsekwencji
Bardzo znaczący wpływ na środowisko naturalne, przerwanie działania przedsiębiorstwa, śmierć człowieka	Bardzo wysoka 0.75 → 1
Duży wpływ na środowisko naturalne, chwilowe przerwy w pracy przedsiębiorstwa, powodują obrażenia zagrażające życiu, powodują rany lub długotrwałą chorobę	Wysoka 0.50 → 0.75
Średni wpływ na środowisko naturalne, niezbyt poważny wpływ na działalność przedsiębiorstwa, rany nie zagrażające życiu, chwilowe pogorszenie stanu zdrowia	Średnia 0.25 → 0.50
Mały wpływ na środowisko naturalne, minimalny wpływ na działalność przedsiębiorstwa, pomijalny wpływ na zdrowie ludzkie	Niska 0 → 0.25

Źródło: Department of Defence per Military Standard 882C, USA.

Dalsza analiza sprowadza się do określenia prawdopodobieństwa, że grupa terrorystyczna dokona ataku. Prawdopodobieństwo to określa się na podstawie analiz grupy terrorystycznej opisanych w innych podpunktach. Prawdopodobieństwo to przybiera wartość liczbową od 0 do 1. Wraz z określeniem

¹⁸ M. L. Garcia, *Design and Evaluation of Physical Protection Systems*, Butterworth-Heinemann 2008.

¹⁹ economicsandpeace.org

prawdopodobieństwa ataku określa się też prawdopodobieństwo odniesienia sukcesu przez grupę terrorystyczną. Prawdopodobieństwo to wyznacza się analizując techniczne systemy wykrycia i opóźnienia ataku oraz zbadania możliwości przerwania ataku przez zespół chroniący obiekt przed osiągnięciem celu przez napastników. Mając te dane można wyznaczyć ryzyko.²⁰

$$RYZYKO = P_A \times P_S \times C$$

gdzie:

P_A → prawdopodobieństwo ataku na wybrany obiekt, element instalacji lub materiał radioaktywny,

P_S → prawdopodobieństwo, że atak się powiedzie,

C → liczbowa wartość konsekwencji.

Znając ryzyko przypisane każdemu chronionemu obiektowi można teoretycznie określić, który z chronionych obiektów, elementów instalacji lub który z materiałów rozszczepialnych może być celem ataku.

W przypadku materiałów radioaktywnych można brać pod uwagę zarówno próby sabotażu dokonanego na obiektach i instalacjach jądrowych, jak i próby kradzieży materiału jądrowego. Wszelkie tego typu zdarzenia mogą prowadzić do wywołania określonych skutków w sferze politycznej Państwa, do utraty zaufania do instytucji rządowych, do wywołania paniki w społeczeństwie, zapaści ekonomicznej oraz do wywołania bezpośrednich uszkodzeń ciała lub śmierci osób będących obiektem ataku.

Następnym elementem, który należy zbadać jest wielkość grup potencjalnych napastników. Ewaluacji podlega też ich sprawność fizyczna, umiejętności pokonywania przeszkód i koordynacja działań poszczególnych osób w grupie.

Kolejnym etapem oceny zagrożenia jest zebranie informacji na temat potencjalnego dostępu do uzbrojenia i urządzeń technicznych umożliwiających atak. W przypadku broni ocenie podlega typ i ilość broni, którą potencjalni napastnicy mogą się posłużyć. Pożądane także będą informacje na temat umiejętności posługiwania się bronią przez napastników. W przypadku krajów o ograniczonym dostępie do broni należy dokonać oceny możliwości przemytu lub nielegalnego zakupu broni. Jak uczy przykład Brunona K. analizie musi podlegać także problem budowy ładunków wybuchowych z materiałów powszechnie dostępnych w sklepach. Analiza urządzeń technicznych obejmuje rozważania jakimi narzędziami i urządzeniami mogą się posłużyć potencjalni napastnicy. Ocenie podlegają możliwości zasilania tych urządzeń: baterie, zewnętrzne źródła napięcia, paliwo. Przeanalizować należy także zasadę działania urządzeń i narzędzi i sposób ich oddziaływania na atakowany obiekt lub instalację. Celowe wydaje się zbadanie czy istnieją techniczne możliwości sparaliżowania, zablokowania możliwości ich użycia przez stronę broniącą obiektu lub instalacji. Do metod blokujących działanie urządzeń można np. zaliczyć zagłuszanie urządzeń służących do komunikacji.

²⁰ A Method to Assess the Vulnerability of U.S. Chemical Facilities, U.S. Department of Justice, Office of Justice Programs, USA.

Następnym krokiem oceny zagrożenia jest zbadanie możliwości transportu napastników i ich wyposażenia na miejsce ataku i ewentualnie dróg ucieczki po zakończeniu akcji. Należy określić możliwości użycia transportu morskiego, lądowego lub powietrznego. W każdym z tych przypadków trzeba określić czy transport odbywa się środkami prywatnymi czy może jest to transport publiczny. Zbadanie dróg dostępu do potencjalnego celu ataku i dróg ucieczki z miejsca ataku pozwoli instytucjom i służbom państwowym a także siłom chroniącym atakowany obiekt na znalezienie miejsc blokady dostępu do instalacji zapobieżenie aktowi sabotażu lub miejsc, w których możliwe byłoby odzyskanie skradzionego materiału radioaktywnego w czasie ucieczki napastników z miejsca zdarzenia.

Ważnym elementem podlegającym ocenie są techniczne umiejętności członków grupy terrorystycznej. Ich techniczne umiejętności mogą wynikać z odbytych szkoleń w wojsku, doświadczeń na różnych arenach wojennych, ale także samokształcenia. Jeśli jest to grupa napastników nie będących mieszkańcami danego kraju, ocenie podlega ich możliwość komunikowania się w lokalnym języku w tym umiejętność wypowiedzenia się bez obcego akcentu.

Nie do przecenienia są zagrożenia wynikające z przyłączenia urządzeń i instalacji do globalnej sieci internetowej.²¹ Atak na urządzenia odpowiadające za bezpieczeństwo sieci wewnętrznej, za procesy kontroli produkcji materiałów radioaktywnych lub w najgorszym przypadku za sterowanie urządzeniami wykorzystującymi materiał rozszczepialny (reaktory) może prowadzić do gigantycznych strat finansowych lub do zagrożenia utraty zdrowia lub życia ludzkiego. Doskonałym przykładem tego typu ataku jest nie do końca wyjaśniony atak na Irańskie instalacje wzbogacania uranu w Natanz przeprowadzone za pomocą wirusa Stuxnet kiedy to wirus został wpuszczony do fizycznie odciętej od świata zewnętrznego sieci wewnętrznej poprzez urządzenia sterujące firmy Simens lub atak na także odcięte od świata zewnętrznego rosyjskie instalacje jądrowe.²² Cyber ataki pozwalają także na kradzież danych dotyczących procedur i sposobów ochrony obiektów, instalacji i materiałów radioaktywnych. Analiza bezpieczeństwa musi obejmować również ten typ zagrożenia.

Rozpoznanie możliwości grup terrorystycznych należy uzupełnić o wiedzę dotyczącą chronionego obiektu. Przeanalizować należy jego położenie geograficzne w tym odległość do granic państwowych, ukształtowanie terenu, sieć okolicznych dróg oraz bliskość sąsiadujących z chronionymi obiektami osiedli i miast. Dodatkowym rozważaniem podlegają także takie dane jak: zastosowane elektroniczne systemy detekcji potencjalnego ataku. Systemy te charakteryzowane są prawdopodobieństwem detekcji ataku. Prawdopodobieństwo to jest przypisane do każdego detektora i określane jest w przypadku infrastruktury krytycznej eksperymentalnie. Badany detektor badany jest w różnych warunkach pogodowych (dzień, noc, niska temperatura, wysoka temperatura, śnieg, mgła). Oprócz detektorów ocenie podlegają także elektroniczne systemy opóźnienia ataku w tym wszelkie systemy identyfikacji osób mających dostęp do obiektów, instalacji lub materiałów radioaktywnych. Uzupełnieniem systemu ochrony podlegającym analizie jest system biernych przeszkód opóźniających atak. Tego typu elementy to: wszelkiego rodzaju płoty, mury, wzmocnione drzwi i okna,

²¹ MAEA Nuclear Security Series no. 17 Computer Security at Nuclear Facilities.

²² Eugene Kaspersky, Australia's National Press Club 2013, Australia.

specjalnie wzmocnione pomieszczenia i pojemniki z materiałem radioaktywnym. Całość oceny musi być uzupełniona o ewaluację procedur bezpieczeństwa obowiązujących na terenie obiektu oraz o ocenę systemu pracy pracowników obiektu. Ocena stanu bezpieczeństwa analizowanego obiektu wymaga wiedzy na temat godzin, w których pracownicy zaczynają i kończą swoją zmianę, ilości pracowników przypadających na zmianę, wiedzy o tym ilu pracowników i ewentualnie którzy pracownicy mają dostęp do potencjalnego celu ataku. Zebranie wyżej wymienionych informacji umożliwia rozpoznanie możliwych taktyk potencjalnego ataku, a tym samym i sposobów ochrony obiektu, instalacji lub materiałów radioaktywnych.

Do właściwej ewaluacji możliwości potencjalnych napastników wymagana jest ocena ich zaplecza finansowego. Posiadanie środków finansowych pozwala na zakup wymaganego uzbrojenia, opłacenie środków transportowych, zakup fałszywych dokumentów lub opłacenie potencjalnego informatora – insidera.

Osobnym problemem jest ocena zagrożenia wynikającego z działań napastnika tzw. insidera atakującego wewnątrz chronionego obiektu.²³ Insiderem może być osoba, która przeszła postępowanie certyfikujące i może mieć dostęp do potencjalnego celu ataku, w tym do materiałów radioaktywnych. Insider może być także źródłem informacji na temat sposobów zabezpieczania obiektów, instalacji lub materiałów radioaktywnych, może dostarczyć informacji dotyczących rozkładu pomieszczeń. Może też informować o obowiązujących procedurach bezpieczeństwa. Wykrycie osoby, która potencjalnie może być insiderem jest trudne i angażuje różne służby państwowe.

Podsumowanie

Doniesienia prasowe, a także informacje udostępnione przez MAEA dowodzą, że zagrożenie atakami na obiekty, instalacje jądrowe oraz miejsca magazynowania lub użytkowania materiałów rozszczepialnych jest realne. Pamiętając, że taki atak jest każdorazowo szeroko omawiany w środkach masowego przekazu należy brać pod uwagę spadek poparcia społecznego dla energetyki jądrowej oraz dla wszelkich technologii wykorzystujących materiał rozszczepialny. Spadek poparcia może jak dowodzi przykład wstrzymanej budowy elektrowni jądrowej w Hiszpanii doprowadzić do znacznych strat finansowych. Znając skutki dla zdrowia i życia ludzkiego użycia materiału rozszczepialnego potencjalnie wykorzystanego w budowie brudnej bomby należy uznać, że ochrona fizyczna obiektów i instalacji jądrowych oraz miejsc przechowywania materiałów rozszczepialnych musi być priorytetem zarówno dla państwa na terytorium którego wykorzystuje się materiały rozszczepialne, jak i dla operatora tych materiałów. W przypadku dużego przemysłu jądrowego państwo i operatorzy muszą tworzyć procedury i szkolić personel ochrony w oparciu o zalecenia i rekomendacje MAEA.

Moment oddania do użytku pierwszej polskiej elektrowni jądrowej przewidziany jest, na dzień dzisiejszy, na rok 2025 i jest systematycznie oddalany w czasie. Państwo Polskie ma więc jeszcze dużo czasu na to, by w sposób właściwy przygotować się do tak poważnego wyzwania. Stopień przygotowania będzie podlegał ocenie społeczności międzynarodowej i obywateli RP, a ich

²³ MAEA Nuclear Security Series no. 8 Preventive and Protective Measures Against Insider Threats.

akceptacja dla nowej technologii pozyskiwania energii zadecyduje o sukcesie komercyjnym przedsięwzięcia. O sukcesie tym decydować także będzie poczucie bezpieczeństwa związanego z materiałami rozszczepialnymi.

Streszczenie

Obiekty i instalacje jądrowe a także materiały rozszczepialne należą do grupy potencjalnie najbardziej atrakcyjnych dla terrorystów celów. Skutki ataku terrorystycznego mogą mieć różne charaktery w tym polityczne, prestiżowe, społeczne, ekonomiczne i militarne. Zagrożenie atakiem na obiekty, instalacje lub na materiały rozszczepialne jest zagrożeniem rzeczywistym na co wskazują statystyki MAEA oraz doniesienia medialne. Zgodnie z decyzją Rządu RP w celu dywersyfikacji źródeł energii i tym samym uniezależnienia się od dostawców zewnętrznych zostaną wybudowane dwie elektrownie jądrowe wraz z całą potrzebną do tego infrastrukturą. Państwowa Agencja Atomistyki zarejestrowała 3228 jednostek organizacyjnych, których działalność wiąże się narażeniem na promieniowanie jonizujące. Brak energetyki jądrowej w Polsce skutkuje brakiem doświadczonego w ochronie tego typu obiektów personelu. Szkolenie personelu ochrony oraz implementacja norm bezpieczeństwa musi być zatem dokonana na podstawie zaleceń i rekomendacji Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej.

Summary

Nuclear infrastructure as well as radioactive materials are among the most attractive targets for terrorist groups. Consequences of terrorist attacks maybe of various natures such as political, prestigious, social, economic and military. The threat of a terrorist attack on nuclear infrastructure or radioactive materials is real which can be confirmed by statistical data published by IAEA or massmedia. In order to diversify the energy sources, Polish government has taken the decision to begin the construction of two nuclear power plants as well as associated infrastructure. Polish Atomic Agency has registered 3228 organizational units working under exposure of ionising radiation. The deficiency of experienced security personnel in Poland is the result of the non existing nuclear industry. Training courses for security personnel as well as implementation of nuclear regulations must be done on the basis of International Atomic Energy Agency recommendations.

Bibliografia

1. Kubowski J., Broń jądrowa, WNT. Warszawa 2008
2. Garcia M.L., *Design and Evaluation of Physical Protection Systems*, Butterworth-Heinemann 2008
3. Corera G., *Shopping for Bombs: Nuclear Proliferation, Global Insecurity, and the Rise and Fall of the A.Q. Khan Network*, Oxford University Press 2008
4. Wilson A, Wilson G.D., Olwell D.H., *Statistical Methods in Counterterrorism*, Springer 2006
5. Projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie programu wieloletniego po nazwą „Program polskiej energetyki jądrowej”, <http://bip.krpm.gov.pl>, 28 stycznia 2014
6. Raport roczny Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki za 2012 r.

Marcin BIELICKI

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

**WPLÝW ZAMACHÓW TERRORYSTYCZNYCH NA RYNEK KAPITAŁOWY
NA PRZYKŁADZIE INDEKSÓW GIEŁD Z HISZPANII,
STANÓW ZJEDNOCZONYCH I WIELKIEJ BRYTANII**

Wprowadzenie

Współczesny świat jest wolny od globalnych wojen od blisko siedemdziesięciu lat. Wszystkie konflikty po drugiej wojnie światowej miały charakter jedynie lokalny, a żaden z nich nie miał miejsca w krajach zachodnich. Stwierdzenie jednak, że mieszkańcy Europy czy Ameryki Północnej mogą czuć się bezpiecznie mija się z prawdą. Na plagę trawiącą społeczeństwa tych krajów w XXI wieku wyrasta bowiem terroryzm, który Bolechów określa jako formę przemocy politycznej, polegającej na stosowaniu morderstw lub zniszczenia (albo zagrożeniem stosowania takich środków) w celu wywołania szoku i ekstremalnego zastraszenia jednostek, grup, społeczeństw lub rządów, czego efektem mają być wymuszenia pożądaných ustępowstw politycznych, sprowokowanie nieprzemyślanych działań lub/i zademonstrowanie/nagłośnienie politycznych przekonań.¹ Trzy krwawe zamachy XXI wieku, a mianowicie atak w Nowym Jorku (11.09.2001), Madrycie (11.03.2004) i Londynie (07.07.2005), doskonale obrazują skalę zjawiska. Śmierć setek, a nawet tysięcy osób, ogromne straty finansowe oraz wszechobecnie występująca panika to cechy charakterystyczne wszystkich trzech aktów terroru. Wspólnym mianownikiem są także muzułmańscy radykaliści odpowiedzialni za ich realizację. Należy jednak zaznaczyć, że zamachy nie są jedynie tożsame z fanatyzmem wyznawców islamu. W XX wieku wiele krajów cierpiało z powodu terroryzmu wywołanego przez różne grupy społeczne czy też polityczne. Dotkliwie przekonali się o tym Brytyjczycy padający ofiarą IRA (Irlandzkiej Armii Republikańskiej), jak i Hiszpanie walczący z ETA, czyli baskijską organizacją polityczną.

Autor artykułu wychodzi z założenia, że zachowanie rynków kapitałowych odzwierciedla wszystkie skutki zamachów. Poprzez zmianę oczekiwań inwestorów i związane z tym zmiany cen akcji można ocenić efekty działań terrorystycznych. Autor zakłada, że na efektywnym rynku wszelkie informacje związane zarówno ze stratami ludzkimi, finansowymi, a także te wywołane czynnikami psychologicznymi mają odwzorowanie w cenie aktywów. Za wyznacznik całego rynku uznano główne indeksy rynkowe występujące w danym kraju (odpowiednio IBEX 35, FTSE 100, S&P 500). Wpływ zamachów na ich zachowanie przebadano za pomocą analizy zdarzeń. Pozostała część artykułu składa się z przeglądu literatury dotyczącej zamachów terrorystycznych, zastosowanej metodologii i wykorzystanych danych. Następnie autor przechodzi do analizy trzech zamachów i podsumowania płynących z niej wniosków.

¹ B. Bolechów, *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*. Toruń 2003, s. 25

Przegląd literatury

Liczba publikacji finansowych poświęconych terroryzmowi jest znacząca, a jako początek analizowania przedmiotu można uznać artykuły Endersa i Sandlera z 1991 i 1996 roku.^{2,3} Jednak dopiero początek XXI wieku i spektakularne zamachy w Nowym Jorku, Madrycie i Londynie spowodowały lawinowy wzrost zainteresowania tematem. Można zauważyć (por. rysunek 1), że w XXI wieku znacząco zmieniły się proporcje liczby zamachów do ich ofiar. Ataki były bardziej krwawe i lepiej przygotowane.

Istotna część dynamicznie powiększającego się zbioru publikacji dotyczy wpływu zamachów terrorystycznych na rynki kapitałowe. Jak pokazały badania między innymi Carter i Simkins,⁴ a także Chen i Siems nagłe i niespodziewane ataki terrorystyczne powodując śmierć, zniszczenie i panikę istotnie zakłócają codzienną rutynę rynków finansowych, prowadząc do poważnych odchyień od normy.⁵ Do dalej idących wniosków doszli Abadie i Gardeazabala.⁶ Ich zdaniem brutalne ataki terrorystyczne o wielkiej skali działania są w stanie wywołać szok na rynkach i doprowadzić nawet do znaczących transferów kapitału pomiędzy państwami. Następuje to jako skutek wzrastającej niepewności i spadku oczekiwanych stóp zwrotu. Dodatkowo Asteriou i Siriopoulos podkreślili, że w zachowaniu rynku znajdujemy odzwierciedlenie wydarzeń polityczno-społecznych.⁷ Szczególnie warta odnotowania jest pozycja Kolliasa, Papadamou i Stagiannisa, którzy zauważyli znaczące różnice w zachowaniu rynków w obu krajach. W jednym i w drugim przypadku nastąpiła gwałtowna reakcja rynku, ale London Stock Exchange potrzebowała jedynie jednego dnia do odrobienia strat, podczas gdy w Hiszpanii zajęło to znacznie więcej czasu.⁸ Przyczyn upatruje się zarówno w samej charakterystyce rynku, jego wielkości, płynności oraz strukturze, jak i w zamachowcach. W pierwszym przypadku byli to samobójcy, w drugim natomiast przestępcy, którzy zbiegli z miejsca zdarzenia. Potrzebowano kilku dni na ich pojmanie, podczas których mogli stanowić dalsze potencjalne zagrożenie.

² W. Enders, T. Sandler, *Causality between transnational terrorism and tourism: the case of Spain*, *Terrorism* 1991, nr 14, s. 49-58

³ W. Enders, T. Sandler, 1996, *Terrorism...*, *Kyklos* 1996, nr 49, s. 331-352

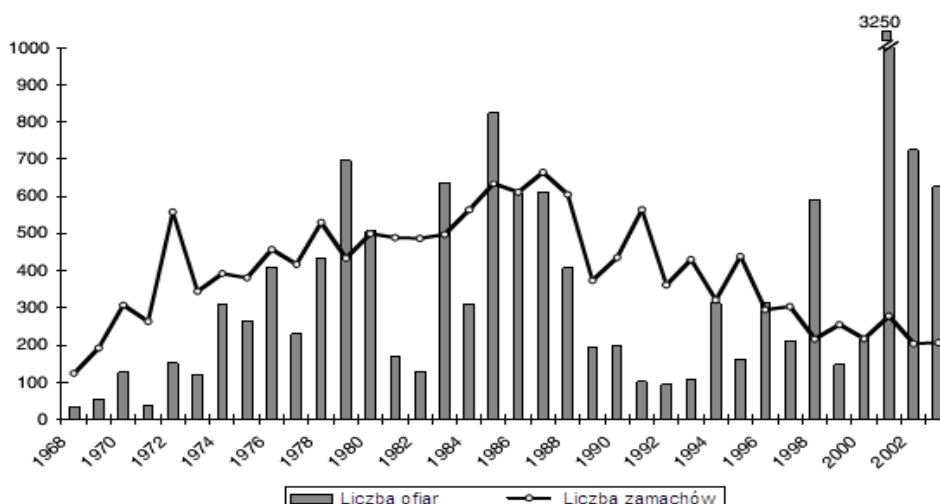
⁴ D. Carter, B. Simkins, *The market's reaction to unexpected, catastrophic events: The case of airline stock returns and the September 11th attacks*, *Quarterly Review of Economics and Finance* 2004, nr 44, s. 539-558

⁵ A. H. Chen, T. F. Siems, *The effects of terrorism on global capital markets*, *European Journal of Political Economy* 2004, nr 20, s. 349-366

⁶ A. Abadie, J. Gardeazabal, *Terrorism and the world economy*, *European Economic Review* 2008, nr 52, s. 1-27

⁷ D. Asteriou, C. Siriopoulos, *The role of political instability in stock market development and economic growth: The case of Greece*, *Economic Notes* 2003, nr 29, s. 355-374

⁸ C. Kollias, S. Papadamou, A. Stagiannis, *Terrorism and capital markets: The effects of the Madrid and London bomb attacks*, *International Review of Economics and Finance* 2011, nr 20, s. 532-541

Rysunek nr 1: Terroryzm międzynarodowy w latach 1968-2003.

Źródło: S. Frey, S. Luechinger, S. Stutzer, *Calculating Tragedy: Assessing The Costs of Terrorism*, Journal of Economic Surveys, 2007, nr 21, s. 1-24

Oddzielną grupę stanowią prace badawcze o długotrwałym, cyklicznym nękaniu gospodarki licznymi zamachami terrorystycznymi, jak ma, bądź miało to miejsce w Hiszpanii,⁹ Pakistanie czy Izraelu.¹⁰ Odnotowano znaczny, negatywny wpływ ataków terrorystycznych nie tylko na rynki kapitałowe, ale na całe gospodarki. Na przykład między innymi na skutek mnogich zamachów bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Pakistanie zmalały z 1,4 mld USD w 2002 do 910 mln USD w 2009 roku.¹¹

Biorąc pod uwagę wyniki wcześniejszych badań, można zakładać, że zamachy na jednym z trzech analizowanych rynków będą miały swoje konsekwencje dla pozostałych rynków. O ile wpływ ataku w Nowym Jorku na pozostałe giełdy został już dokładnie przeanalizowany, o tyle wzajemna reakcja indeksów w przypadku dwóch pozostałych zamachów stanowi otwarte pole do badania. W artykule zdecydowano się na porównanie tych trzech ataków, ze względu na to, że były one jednymi z najkrwawszych w historii, a za ich dokonanie odpowiedzialne są muzułmańskie organizacje terrorystyczne. Głównym celem autora jest analiza reakcji poszczególnych rynków, ze zwróceniem szczególnej uwagi na wzajemne relacje zachodzące między indeksami poszkodowanych krajów, tj. IBEX 35, FTSE 100, S&P 500.

⁹ C. Barros, L. Gil-Alana, *Stock market returns and terrorist violence: Evidence from the Basque country*, Applied Economics Letters 2008, nr 16, s. 1575-1579

¹⁰ R. Eldor, R. Melnick, *Financial markets and terrorism*, European Journal of Political Economy 2004, nr 20, s. 367-386

¹¹ M. Suleman, *Stock Market Reaction to Terrorist Attacks: Empirical Evidence from a Front Line State*, Australasian Accounting Business and Finance Journal 2012, nr 6, s. 97-110

Metodyka badania

Na rynek każdego dnia docierają setki informacji, odpowiednie ich klasyfikowanie i możliwość odróżnienia istotnych od tych bez znaczenia jest ważną częścią codziennej rutyny każdego inwestora. Jako pierwsi badania oparte o analizę zdarzeń (*event studies*) zastosowali w 1969 roku Fama, Fisher, Jensen i Roll.¹² Mimo że początkowo metoda ta nie spotkała się z optymistycznym przyjęciem w środowisku finansowym, to jednak od kilkudziesięciu lat stanowi podstawowe narzędzie służące do oceny reakcji rynku na napływające informacje.

W literaturze można też spotkać określenie „metoda dodatkowych stóp zwrotu” (*abnormal returns methodology*), które oddaje meritum badania.¹³ Polega ono bowiem na dokonywaniu oceny na podstawie dodatkowej stopy zwrotu, rozumianej jako różnica między rzeczywistą a oczekiwaną stopą zwrotu. O ile rzeczywiste stopy zwrotu są powszechnie dostępne i nie ma problemów z ich wyznaczeniem, o tyle oczekiwane stopy zwrotu stanowią jedynie wynik prognozy. W liczących się artykułach branżowych najczęściej stosuje się dwa podejścia: stałej oczekiwanej stopy zwrotu (*constant mean return*) i prognozowanie za pomocą modelu rynkowego (*market model*).¹⁴

W badaniu wykorzystano dzienne notowania indeksów poszczególnych krajów tj. IBEX 35, FTSE 100 i S&P 500, które zostały pobrane z baz danych Yahoo! Finance.

Przyjęto następujące momenty zdarzenia (t_0):

- 11.09.2001 – dla ataku w USA;
- 11.03.2004 – dla ataku w Hiszpanii;
- 07.07.2005 – dla ataku w Wielkiej Brytanii.

Analiza reakcji indeksów, a nie pojedynczych akcji była czynnikiem decydującym przy wyborze modelu skorygowanego o średnią (ang. *mean-adjusted model*) do wyznaczenia oczekiwanych stóp zwrotu.¹⁵ Podejście to jest uzasadnione przede wszystkim silnym skorelowaniem indeksu S&P 500 z większością pozostałych światowych indeksów. W związku z czym wyznaczenie oczekiwanych stóp zwrotu za pomocą modelu rynkowego mogłoby prowadzić do błędnych wyników.

Dodatkowe stopy zwrotu w dniu zdarzenia i po nim obliczono z wykorzystaniem wzoru:

$$AR_t = R_t - \bar{R},$$

gdzie:

- AR_t – dodatkowa stopa zwrotu w okresie t,
- R_t – rzeczywista zaobserwowana stopa zwrotu,
- R – oczekiwana stopa zwrotu.

Oczekiwaną stopę zwrotu obliczono jako średnią z 20 dni notowań przed okresem zdarzenia tj. $t \in \langle -30, -11 \rangle$ według następującego wzoru:

¹² E. F. Fama, et. al., *The adjustment of stock prices to new information*, International Review 1969, nr 10, s. 1-21

¹³ S. Sudarsanam, *Fuzje i przejęcia*, WIG PRESS. Warszawa 1998, s. 219

¹⁴ A. C. MacKinley, *Event studies in economics and finance*, Journal of Economic Literature 1997, nr 35, s. 13-39

¹⁵ S. Sudarsanam, *Creating value from mergers and acquisitions*. The challenges, FTPrentice Hall 2003, s. 92

$$\bar{R} = \frac{1}{20} \sum_{t=-30}^{-11} R_t,$$

Następnie obliczono wpływ zdarzenia po upływie 5 i 10 dni z zastosowaniem skumulowanych dodatkowych stóp zwrotu:

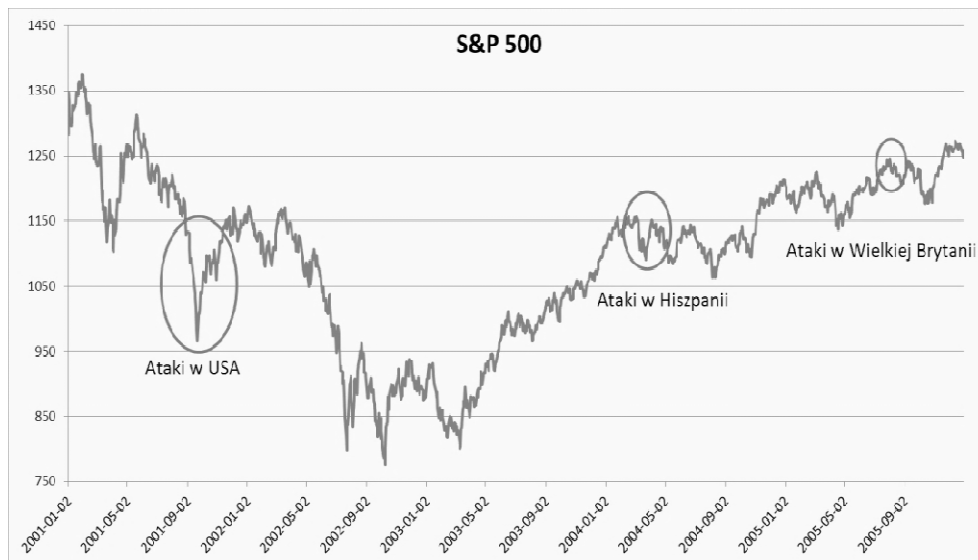
$$CAR_t = \sum_{t=T_1}^{T_2} AR_t,$$

gdzie T1 jest dniem zdarzenia, a T2 odpowiednio reprezentują 5 i 10 dzień po zdarzeniu.

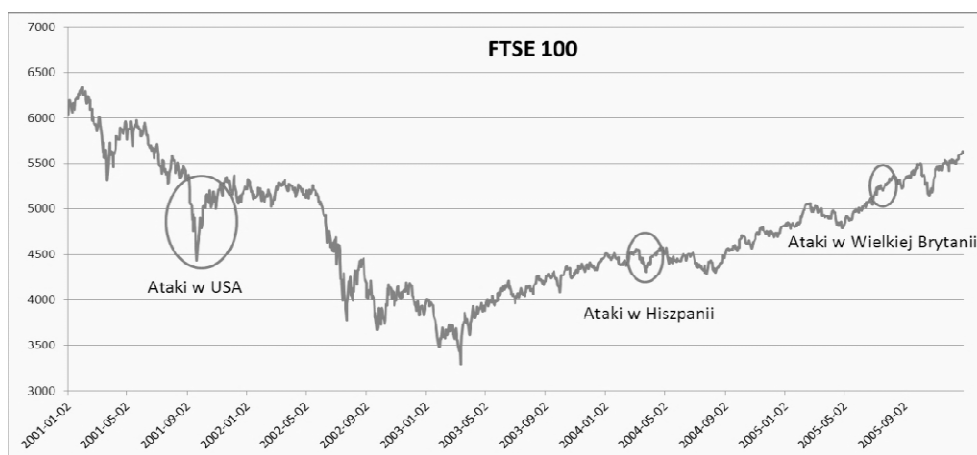
Ataki i ich konsekwencje

Analizę poszczególnych ataków należy rozpocząć zwrócenia uwagi na długoterminowe zachowanie rynku. Poniższe rysunki (2-4) obrazują indeksy analizowanych rynków od początku roku 2001, w którym to nastąpił zamach w Nowym Jorku, do końca 2005 roku, w którym miał miejsce zamach w Londynie. W kolejnych podrozdziałach nastąpi ich dokładne omówienie w kontekście poszczególnych ataków.

Rysunek nr 2: S&P 500 w latach 2001-2005



Źródło: opracowanie własne.

Rysunek nr 3: FTSE 100 w latach 2001-2005.

Źródło: opracowanie własne.

Rysunek nr 4: IBEX 35 w latach 2001-2005.

Źródło: opracowanie własne.

ATAKI W USA (11.09.2001)

Seria czterech skoordynowanych ataków terrorystycznych przeprowadzonych 11.09.2001 w Waszyngtonie i Nowym Jorku wstrząsnęła całym światem. Zgodnie z planem terroryści z Al-Kaidy porwali 4 samoloty pasażerskie. Dwa z nich, American Airlines Flight 11 i United Airlines Flight 175, wykorzystano do uderzenia w Północną i Południową wieżę World Trade Center w Nowym Jorku. W ciągu dwóch godzin oba budynki zawaliły się, doprowadzając do zburzenia bądź bardzo poważnych zniszczeń w pozostałych budynkach kompleksu. Trzeci samolot, American Airlines Flight 77, został wykorzystany do ataku na Pentagon, doprowadzając do częściowego zburzenia jego zachodniego skrzydła. Na skutek heroicznej postawy pasażerów próbujących odbić czwarty samolot – United Airlines Flight 9, doszło do jego katastrofy niedaleko miasteczka Shanksville

w Pensylwanii. W skutek zamachów zginęło 2 996 osób (2 977 ofiar + 19 porwaczy).

Oprócz wielkich strat ludzkich, zamach spowodował też ogromne koszty finansowe. Szacuje się, że same odszkodowania wyniosły 40 mld USD, czyniąc go jednocześnie największym wydarzeniem ubezpieczeniowym w historii.¹⁶ Kolosalne straty zanotowano również w lotnictwie i turystyce.¹⁷ Szacuje się, że w samym tylko Nowym Jorku pośrednio i bezpośrednio na skutek zamachu 430 000 ludzi straciło pracę.¹⁸ Rząd Federalny zapewnił miastu 11,2 mld USD natychmiastowej pomocy i dodatkowe 10,5 mld USD na początku 2002 roku, aby pokryć potrzeby infrastrukturalne i pobudzić rozwój gospodarczy miasta. Bardzo wyraźne skutki zamachów można również dostrzec wśród drobnych przedsiębiorców w Nowym Jorku. Ponad 18 000 spośród nich straciło swoje firmy, bądź zmuszonych było do zmiany lokalizacji.¹⁹

Konsekwencją zamachów było również wstrzymanie handlu na giełdach papierów wartościowych w USA do 17.09.2001. Reakcje rynków kapitałowych przeanalizowano zgodnie z omówioną wcześniej metodologią. W tabeli nr 1 zaprezentowano dodatkowe stopy zwrotu w dniu zamachu, 5 i 10 dniowych oknach zdarzeń.²⁰

Tabela nr 1: Wpływ zamachów w USA na główne indeksy.

Index	AR ₀	CAR ₅	CAR ₁₀	Liczba dni potrzebna na odrobienie strat
S&P 500	- 4,84% (-3,79)*	- 7,72% (-8,98)*	- 3,83% (-8,13)*	18
IBEX 35	- 4,64% (-3,79)*	- 10,99% (-8,98)*	- 9,96% (-8,13)*	25
FTSE 100	- 3,07% (-3,39)*	- 6,59% (-7,25)*	- 7,28% (-8,01)*	17

* statystycznie istotne na poziomie 0,05

Źródło: opracowanie własne.

Jak można zauważyć, na wszystkich rynkach wystąpiły silnie negatywne stopy zwrotu. Zarówno w dniu ataku, jak i w 5 i 10 dniach następujących po nim, można zauważyć statystycznie istotnie niższe od oczekiwanych stopy zwrotu. Reakcja rynków była znacząca i potrzebowały one od 17 do 25 dni na powrót do poziomów sprzed ataku. Na rysunkach od 5 do 7 przedstawiono zachowanie indeksów przed i po atakach.

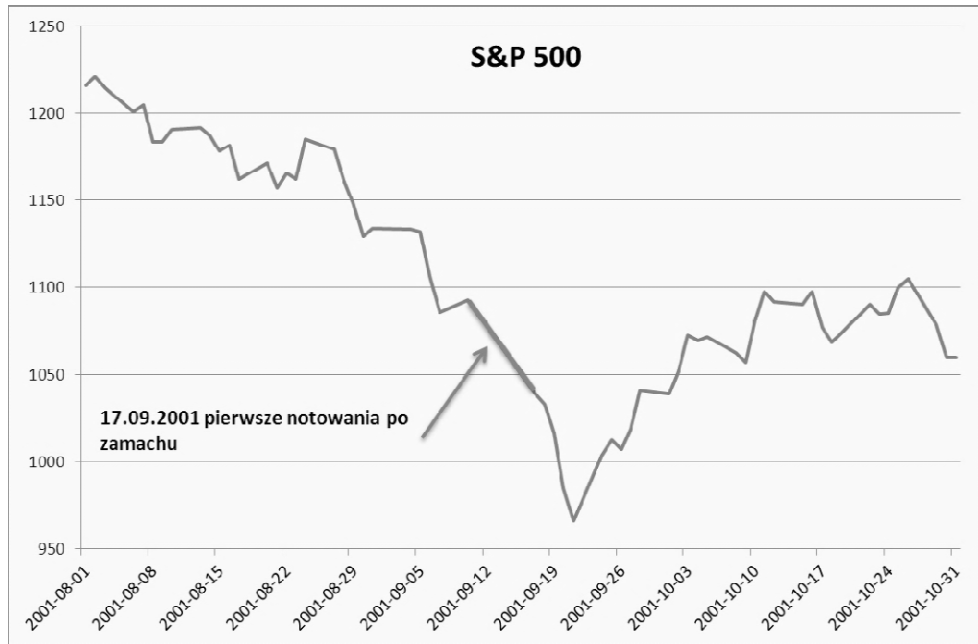
¹⁶ G. Makinen, *The Economic Effects of 9/11: A Retrospective Assessment*, Congressional Research Service 2002, s. 4

¹⁷ W ciągu pierwszych dni po zamachu wartość akcji linii lotniczych spadła o średnio 30%, podczas gdy wśród linii notowanych w USA spadek przekroczył 50%.

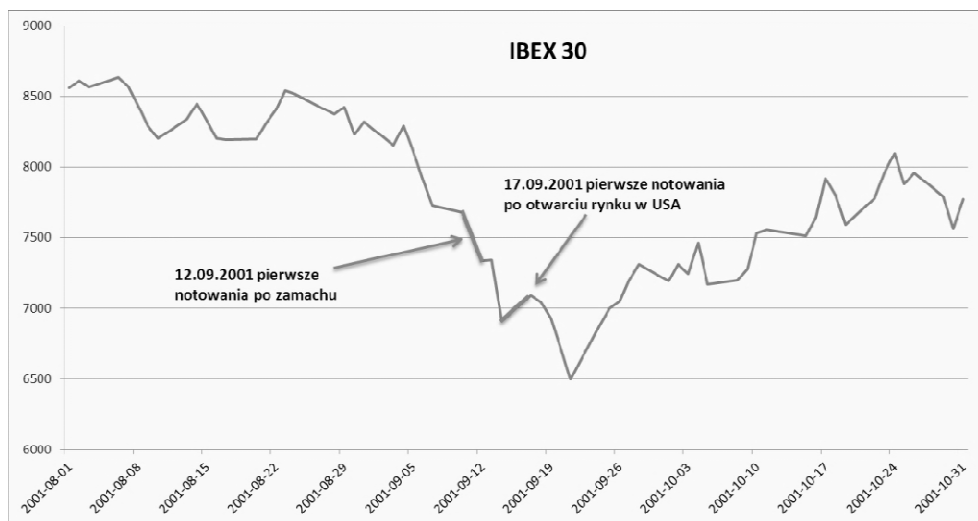
¹⁸ M. L. Dolfman, S. F. Wasser, *9/11 and the New York City economy: A borough-by-borough analysis*, Monthly Labor Review, nr 127, s. 3-33

¹⁹ G. Makinen, op. cit., s. 5

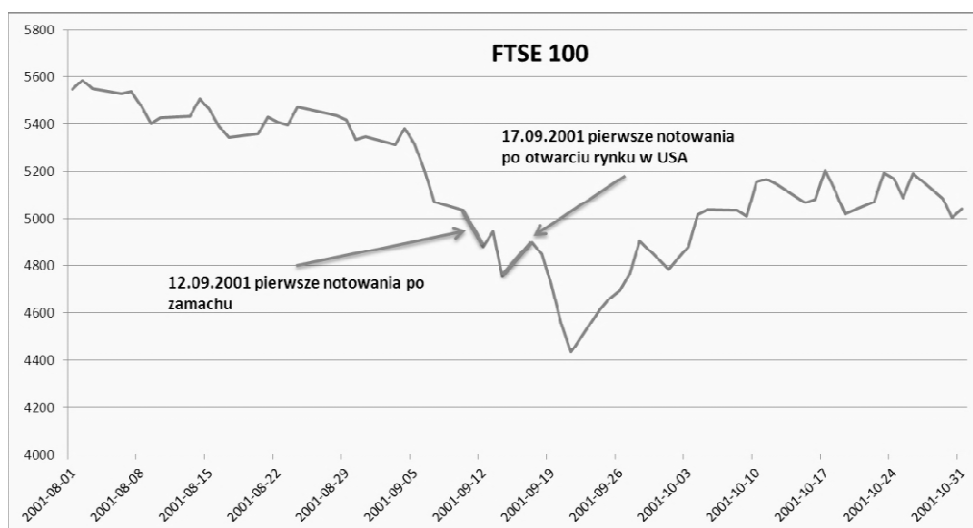
²⁰ Dla USA pierwszym dniem notowań był 17.09, natomiast dla Hiszpanii i Wielkiej Brytanii 12.09.

Rysunek nr 5: Rekcja S&P 500 na zamachy w USA.

Źródło: opracowanie własne

Rysunek nr 6: Rekcja IBEX 35 na zamachy w USA.

Źródło: opracowanie własne.

Rysunek nr 7: Rekcja FTSE 100 na zamachy w USA.

Źródło: opracowanie własne.

Jak można zauważyć na powyższych wykresach, rynki USA, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii już przed atakami znajdowały się w trendzie spadkowym. Dokładniej tą tendencję można zaobserwować na rysunkach 2-4. Dodatkowo zamachy w Stanach Zjednoczonych pogłębiły trend, powodując ponadprzeciętne ujemne stopy zwrotu. Silne skorelowanie najważniejszych światowych indeksów można również zaobserwować w tym przypadku. W pierwszym dniu notowań po zamachach inwestorzy zareagowali w sposób bardzo podobny, doprowadzając do 3-5% spadków. Dodatkowo należy zauważyć wyraźne odbicie 17 września na rynkach w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Otworzenie giełdy w USA było pozytywnym sygnałem dla inwestorów, jednak spadki za oceanem ponownie przyczyniły się do pesymizmu na europejskich parkietach, efektem czego była kontynuacja trendu spadkowego.

ATAKI W HISZPANII (11.03.2004)

Spółeczeństwo Hiszpanii od lat sześćdziesiątych XX wieku było nękane atakami terrorystycznymi. Konflikt na tle politycznym z separatystycznymi baskami zgrupowanymi w organizacji ETA (bask. *Euskadi Ta Askatasuna*) pochłonął według oficjalnych statystyk ponad 800 ofiar.²¹ Jednak to, co spotkało Hiszpanów 11 marca 2004 roku, wywołało szok i panikę. Najkrwawszy z zamachów w historii kraju, drugi w historii Europy. Grupa islamskich terrorystów z organizacji zainspirowanej Al-Kaidą za pomocą 13 bomb (wybuchło 9 z nich) dokonała ataków w koleji miejskiej. Zamach miał miejsce rankiem, gdy wiele osób podróżowało do pracy lub szkoły. Zginęło 191 osób, a ponad 1850 zostało rannych. Sam termin zamachu też był nieprzypadkowy, miał miejsce 3 dni przed wyborami parlamentarnymi.

²¹ http://www.euskonews.com/0256zbnk/gaia25604_01.html (pobrano 28.11.2013)

W tabeli 2 zaprezentowano reakcje inwestorów na informację o zamachu.

Tabela nr 2: Wpływ zamachów w Madrycie na główne indeksy.

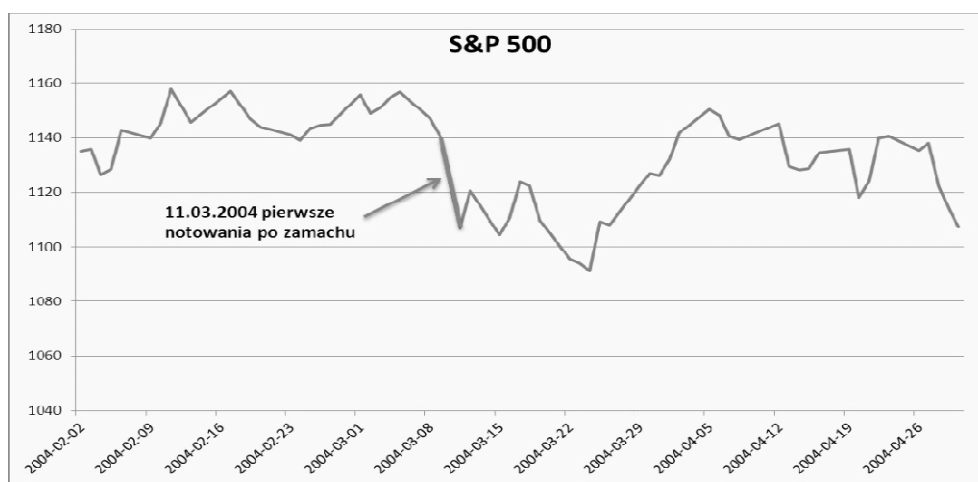
Index	AR ₀	CAR ₅	CAR ₁₀	Liczba dni potrzebna na odrobienie strat
S&P 500	- 1,52% (-2,36)*	- 0,10% (-0,16)	- 1,25% (-1,95)	13
IBEX 35	- 2,22% (-2,87)*	- 5,94% (-7,70)*	- 4,83% (-6,33)*	19
FTSE 100	- 2,25% (-3,40)*	- 3,53% (-5,33)*	- 4,28% (-6,47)*	25

* statystycznie istotne na poziomie 0,05

Źródło: opracowanie własne.

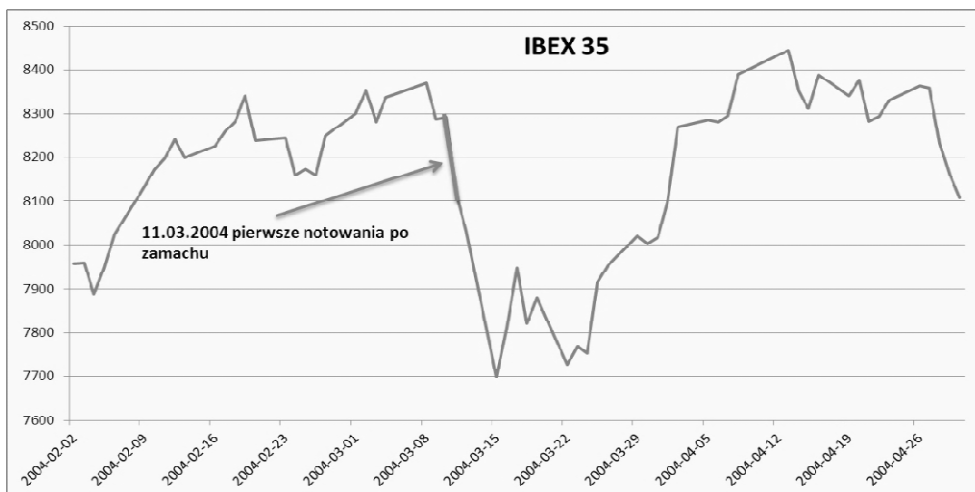
Jak można zauważyć w dniu zamachu wszystkie analizowane indeksy zareagowały statystycznie istotnymi dodatkowymi ujemnymi stopami zwrotu.

Rysunek nr 8: Rekcja S&P 500 na zamachy w Madrycie.

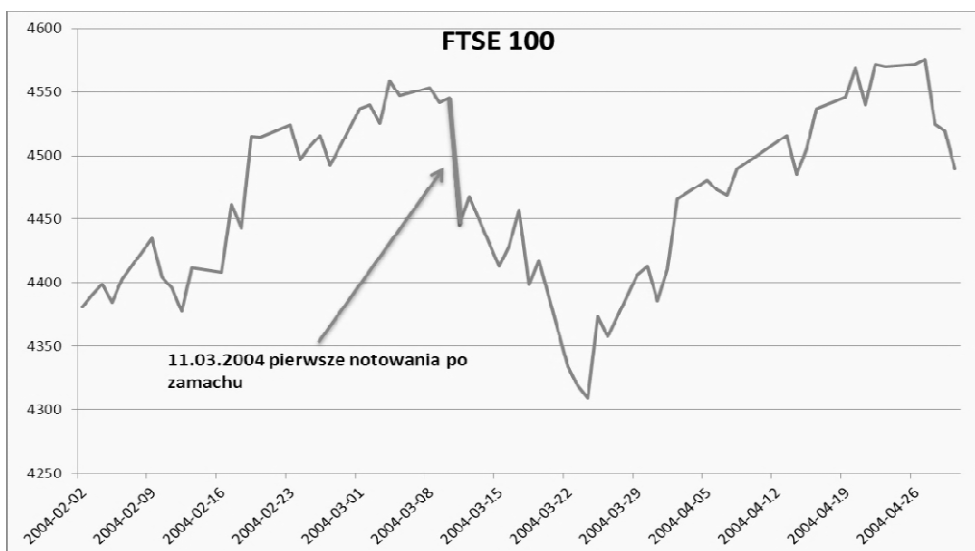


Źródło: opracowanie własne.

Silniejsze spadki miały miejsce na parkietach europejskich, co przekłada się też na skumulowane ujemne 5 i 10 dniowe dodatkowe stopy zwrotu. O ile na rynkach w Madrycie i Londynie po zamachach wzmocnił się trend spadkowy, o tyle w Nowym Jorku efekt był widoczny jedynie w ciągu pierwszego dnia notowań. Kształowanie się indeksów dokładniej przedstawiają rysunki 8-10.

Rysunek nr 9: Rekcja IBEX 35 na zamachy w Madrycie.

Źródło: opracowanie własne.

Rysunek nr 10: Rekcja FTSE 100 na zamachy w Madrycie.

Źródło: opracowanie własne.

Zarówno w przypadku parkietu madryckiego, jak i londyńskiego można zauważyć krótkoterminowy trend wzrostowy przed zamachami, a także gwałtowne spadki po atakach. Analizując jednocześnie wykresy na rysunkach 2-4 i 8-10, można zauważyć, że oba rynki europejskie znajdowały się przed zamachami w długoterminowym trendzie spadkowym, co dodatkowo wzmocniło negatywną reakcję rynku. W przypadku giełd amerykańskich, które znajdowały się w fazie

wzrostu, nastąpiły jednodniowe spadki. W USA można zauważyć jednak mniejszą dynamikę wzrostu, a nawet trend horyzontalny przez kilka miesięcy po ataku.

Zachowanie rynków po raz kolejny pokazało, że inwestorzy zdecydowanie reagują na niespodziewane i drastyczne wydarzenia, jakimi są zamachy terrorystyczne. Należy również zaznaczyć, że istotny wpływ na utrzymującą się na rynku niepewność miał fakt, iż nie udało się od razu zidentyfikować i zatrzymać sprawców. Powodowało to ryzyko kolejnych ataków i doprowadziło do narastającego strachu.

ZAMACHY W LONDYNIE

7 lipca 2005 roku Londyńczycy nadal świętowali przyznane dzień wcześniej prawo do organizowania Igrzysk Olimpijskich. Nikt nie spodziewał się, że w porannych godzinach szczytu dojdzie do tragedii. Czterech zamachowców samobójców muzułmańskiego pochodzenia dokonało ataków w komunikacji miejskiej. Detonując przenoszone ładunki wybuchowe, doprowadzili do śmierci 52 ofiar, raniąc jednocześnie ponad 700 innych osób.

Szczegółowa analiza reakcji poszczególnych rynków wskazuje na umiarkowane działania inwestorów.

Tabela nr 3: Wpływ zamachów w Londynie na główne indeksy.

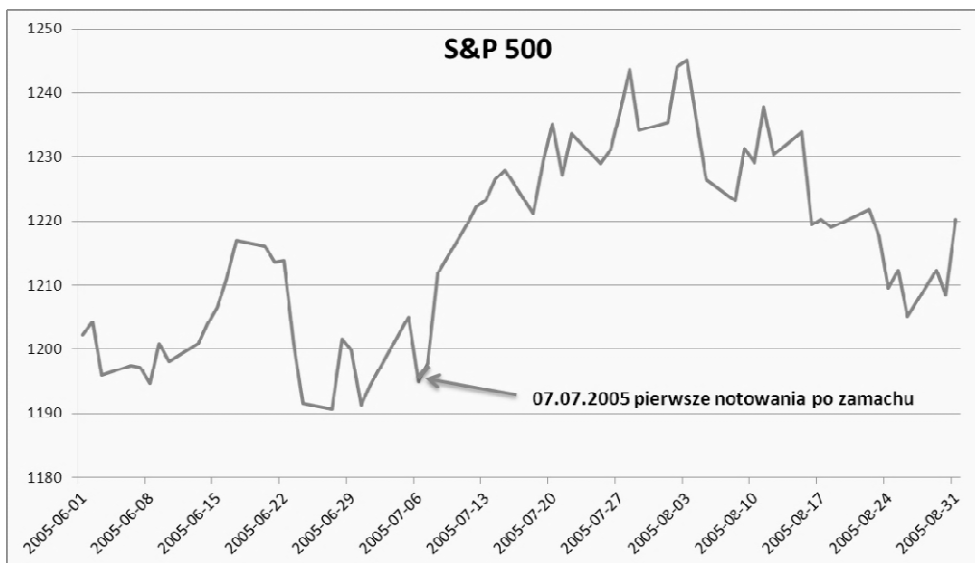
Index	AR ₀	CAR ₅	CAR ₁₀	Liczba dni potrzebna na odrobienie strat
S&P 500	+ 0,16% (0,41)	+ 2,12% (5,42)*	+ 1,76% (4,49)*	-
IBEX 35	- 2,11% (-3,78)*	+ 0,19% (0,33)	- 0,24% (-0,42)	2
FTSE 100	- 1,48% (-3,41)*	- 0,11% (-0,24)	- 1,41% (-3,25)*	1

* statystycznie istotne na poziomie 0,05

Źródło: opracowanie własne.

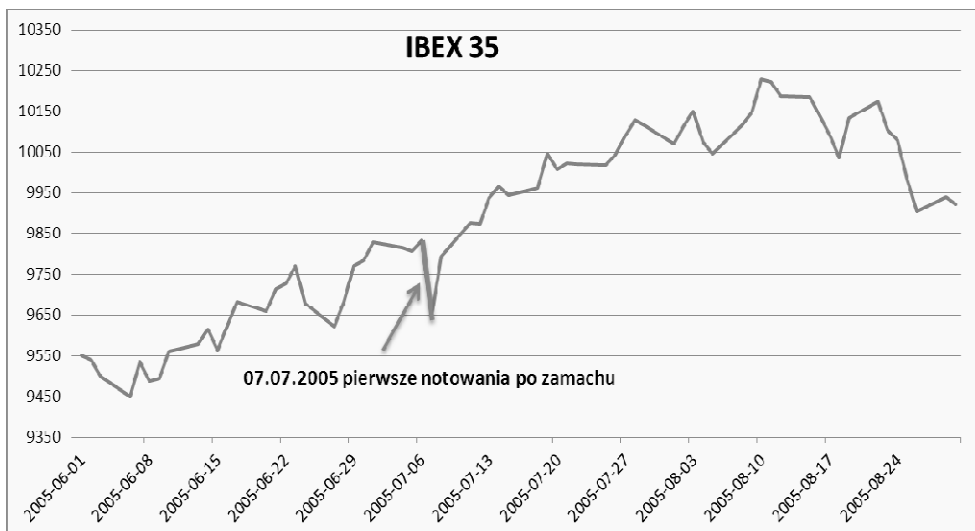
W ciągu dwóch godzin od podania pierwszej informacji o zamachach FTSE 100 stracił około 200 punktów, co było największym spadkiem od czasu reakcji na interwencję w Iraku w 2003 roku. Na giełdzie w Londynie uruchomione zostały „Środki specjalne” (ang. *Special Measures*) mające na celu zastopowanie potencjalnej paniki. Ostatecznie indeks w dniu zamachu zakończył dzień ze stratą 1,36% w stosunku do najwyższego od 3 lat zamknięcia, które miało miejsce dzień wcześniej. Pozostałe europejskie parkiety również zanotowały straty. I tak np. IBEX 35 pomimo wcześniejszego trendu wzrostowego zanotował prawie 2% stratę (-2,11% poniżej wartości oczekiwanej). Wraz z pojawianiem się kolejnych informacji inwestorzy przekonali się, że straty nie są tak poważne, jak początkowo sądzono.

Rynki amerykańskie zareagowały na zamachy umiarkowanymi wzrostami. Wpływ na to miało zarówno umocnienie USD w stosunku do EUR i GBP, jak i fakt, że w związku z różnicą czasu parkiety w Nowym Jorku rozpoczęły notowania w momencie, gdy największy szok w Europie już minął (por. rysunki 11-13).

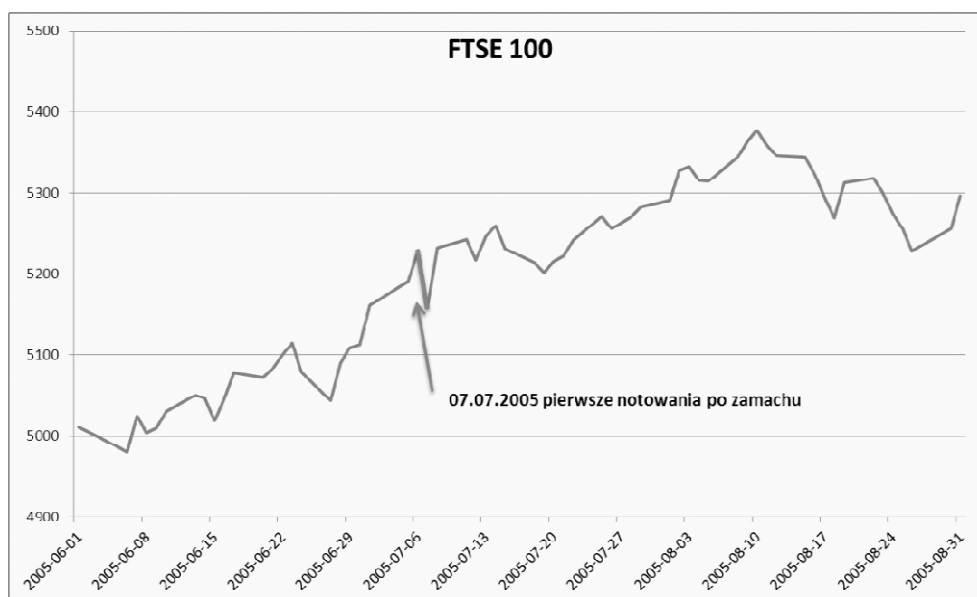
Rysunek nr 1: Rekcja S&P 500 na zamachy w Londynie.

Źródło: opracowanie własne.

Jak można zauważyć na rysunkach 11-13, pomimo dominacji byków na europejskich parkietach, w dniu zamachu nastąpiło statystycznie istotne załamanie trendu. Znacząco mniejsza skala zniszczeń spowodowała, że już następnego dnia główne indeksy w Londynie i Madrycie zanotowały silne wzrosty.

Rysunek nr 2: Rekcja IBEX 35 na zamachy w Londynie.

Źródło: opracowanie własne.

Rysunek nr 3: Rekcja FTSE 100 na zamachy w Londynie.

Źródło: opracowanie własne.

Inwestorzy za oceanem wyżej w hierarchii ustawili informację o osłabieniu funta i euro niż sam fakt zamachu. Wyrazem takiego działania były wysokie stopy zwrotu z indeksu S&P 500 w ciągu miesiąca od zamachu.

Wnioski

W niniejszym artykule autor przeanalizował wpływ ataków terrorystycznych na indeksy S&P 500, IBEX 35 i FTSE 100. Celem artykułu było zbadanie reakcji inwestorów na informację o zamachach zarówno na ojczystym rynku, jak i na dwóch pozostałych. Wyniki prowadzą do kilku istotnych wniosków. Wraz z rozmiarem ataku rósł jego wpływ na wszystkie rynki, co doskonale obrazuje reakcja większości światowych giełd na zamachy w USA. Ponadto zauważono, że największy wpływ zamachy wywołały na parkiecie w Hiszpanii. Inwestorzy na Półwyspie Iberyjskim w każdym z przypadków zareagowali silniej niż ich koledzy po fachu z Wysp Brytyjskich i Stanów Zjednoczonych. Wpływ na taki stan rzeczy mogła mieć wielkość rynku, jego płynność, a także sama struktura. Dyskonto spowodowane zagrożeniem terrorystycznym można zauważyć, porównując także czas potrzebny do powrotu do równowagi. W odróżnieniu od ataków w Ameryce i Wielkiej Brytanii zamachowcy w Madrycie nie byli samobójcami. Istniało realne zagrożenie do momentu ich schwytania, że będą w stanie dokonać kolejnych aktów terroru. Należy również zaznaczyć wpływ działań awaryjnych Banku Anglii, który nauczony doświadczeniami z 2001 i 2004 roku, był w stanie opanować panikę i zapewnić racjonalny obrót na parkiecie.

Pomimo znaczących różnic zarówno w wielkości ataku, jego formie, jak i sytuacji na rynku przed zamachami, można stwierdzić, że prowadziły one do zachwiania na rynkach. Inwestorzy reagowali nerwowo, a jak długo na parkiecie panowała niepewność zależało od kilku czynników. Można wśród nich wymienić potencjalne zagrożenie kolejnymi atakami, skalę zniszczeń, jak i sam ich rodzaj. Ataki terrorystyczne pozostają istotnym zagrożeniem dla społeczeństw w XXI wiek. Stanowią ważną kwestię, z którą zmagać muszą się rządy wielu krajów, a od ich skuteczności zależeć będzie bezpieczeństwo obywateli.

Streszczenie

Niniejszy artykuł, wykorzystujący analizę zdarzeń, ma na celu oszacowanie wpływu terroryzmu na światowe rynki. Przeanalizowano wpływ trzech ataków terrorystycznych – skoordynowanych ataków lotniczych z 11 września 2001 w U.S.A., ataków bombowych z 11 marca 2004 w Madrycie i 7 lipca w Londynie na główne indeksy. Zauważono, że ataki w Stanach Zjednoczonych i Hiszpanii spowodowały statystycznie istotne dodatkowe ujemne stopy zwrotu na wszystkich analizowanych rynkach. Natomiast w przypadku ataków w Wielkiej Brytanii wystąpiły jedynie jednodniowe odchylenia od normy na rynkach europejskich, a w przypadku parkietów amerykańskich nastąpiły nawet wzrosty. Reakcja inwestorów wydaje się zależeć od rozmiarów rynku, płynności, jego struktury oraz samej skali ataku. W każdym jednak z przypadków zauważono reakcje inwestorów na dodatkowe ryzyko, które doprowadziły do niższych stóp zwrotu niż można by oczekiwać po rynku.

Summary

The event study methodology is used to assess the effects of terrorism on global capital markets. The paper investigates the effects of three terrorist incidents – the massive attacks of 11th September 2001 in U.S., the bomb attacks of 11th March 2004 in Madrid and 7th July 2005 in London – on main indexes. In case of U.S. and Madrid attacks significant negative abnormal returns are widespread across all markets but not so in the case of London where noticed only one day abnormal negative returns in European markets, and even slightly positive returns in U.S. Investor's reaction seems to be depend of size, liquidity and structure of the market and size of the attacks. Nevertheless in all cases investors saw the risk of terrorist attacks what led to abnormal negative returns on the market.

Bibliografia

1. Abadie A., Gardeazabal J., *Terrorism and the world economy*, European Economic Review 2008, nr 52
2. Asteriou D., Siriopoulos C., *The role of political instability in stock market development and economic growth: The case of Greece*. Economic Notes 2003, nr 29
3. Barros C., Gil-Alana L., *Stock market returns and terrorist violence: Evidence from the Basque country*, Applied Economics Letters 2008, nr 16
4. Bird G., Blomberg B., Hess G., *International terrorism: Causes, consequences and cures*, The World Economy 2008, nr 31

5. Bolechów B., *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2003
6. Carter D., Simkins B., *The market's reaction to unexpected, catastrophic events: The case of airline stock returns and the September 11th attacks*, Quarterly Review of Economics and Finance 2004, nr 44
7. Chen A. H., Siems T. F., *The effects of terrorism on global capital markets*, European Journal of Political Economy 2004, nr 20
8. Chen A. H., Siems T. F., *The effects of terrorism on global capital markets*, European Journal of Political Economy 2004, nr 20
9. Colias C., Papadamou S., Stagiannis A., *Terrorism and capital markets: The effects of the Madrid and London bomb attacks*, International Review of Economics and Finance 2011, nr 20
10. Drakos K., Kutan A. M., *Regional effects of terrorism on tourism in three Mediterranean countries*, Journal of Conflict Resolution 2003, nr 47
11. Eckstein Z., Tsiddon D., *Macroeconomic consequences of terror: theory and the case of Israel*, Journal of Monetary Economics 2004, nr 51
12. Eldor R., Melnick R., *Financial markets and terrorism*, European Journal of Political Economy 2004, nr 20
13. Enders W., Sandler T., *Causality between transnational terrorism and tourism: the case of Spain*, Terrorism 1991, nr 14
14. Enders W., Sandler T., *Terrorism and foreign direct investment in Spain and Greece*, Kyklos 1996, nr 49
15. Enders W., Sandler T., Parise G. F., *An econometric analysis of the impact of terrorism on tourism*, Kyklos 1992, nr 45
16. Fama E. F., Fisher L., Jensen M. C., Roll R., *The adjustment of stock prices to new information*, International Review 1969, nr 10
17. Frey S., Luechinger S., Stutzer A., *Calculating Tragedy: Assessing The Costs of Terrorism*, Journal of Economic Surveys 2007, nr 21
18. Gurgul H., *Analiza zdarzeń na rynkach akcji. Wpływ informacji na ceny papierów wartościowych*, Wolters Kluwert. Warszawa 2011
19. MacKinley A. C., *Event studies in economics and finance*, Journal of Economic Literature 1997, nr 35
20. Makinen G., *The Economic Effects of 9/11: A Retrospective Assessment*, Congressional Research Service 2002
21. Nikkinen J., Omran M., Sahlstrom P., Aijo J., *Stock returns and volatility following the September 11 attacks: Evidence from 53 equity markets*, International Review of Financial Analysis 2008, nr 17
22. Sudarsanam S., *Fuzje i przejęcia*, WIG PRESS. Warszawa 1998, s. 219
23. Suleman M., *Stock Market Reaction to Terrorist Attacks: Empirical Evidence from a Front Line State*, Australasian Accounting Business and Finance Journal 2012, nr 6
24. Sundarsanam S., *Creating value from mergers and acquisitions. The challenges*, FTPrenticeHall 2003

Natalia Anna DĘBOWSKA
Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

UWARUNKOWANIA NEGOCJACJI Z TERRORYSTAMI

*Na drodze, której istotą jest dążenie do doskonałości w służbie człowiekowi,
ciągle napotykamy ludzi, których świat pęka i rozpada się.
Zagubieni między czarnym i białym, nie pojmując współistnienia dobra i zła,
światła i cienia – tracą z oczu cel i stoją na krawędzi życia.
Biorąc ten popękany świat w dłonie, pomagamy odnaleźć drogę
ku wewnętrznej harmonii i dajemy nadzieję.
Możemy to robić, bo wiemy, że: „Po Pierwsze Człowiek”.
Krzysztof Balcer,¹ Motto negocjatorów policyjnych*

Wprowadzenie

Obrona przed terroryzmem międzynarodowym to jedno z najważniejszych wyzwań XXI wieku. Terroryzm ze względu na swoją różnorodność form, dynamikę, zdolność ewoluowania oraz omijania coraz doskonalszych środków bezpieczeństwa stosowanych przez państwa jest zagrożeniem szczególnie trudnym w jego zwalczaniu. Oprócz swoich bezpośrednich skutków (strat w ludziach, strat materialnych) powoduje konsekwencje polityczne, zaburzając relacje społeczne, zwłaszcza relacje między rządem a społeczeństwem, dlatego dla zachowania stabilności politycznej państwa oraz ze względu na konieczność zapewnienia skutecznej ochrony obywateli, państwa muszą tworzyć efektywne systemy bezpieczeństwa, w tym również przeciwdziałające terroryzmowi. Dziś, w zglobalizowanym świecie, terroryzm utracił już wyłącznie lokalny wymiar, w niezwykle elastyczny sposób dopasowując się do zmieniających się wymogów otaczającej rzeczywistości. Niewątpliwie, walka z nim to prawdziwe wyzwanie nie tylko dla poszczególnych państw, ale i całego świata. Stawianie mu czoła nie należy do łatwych zadań. Terroryzm stanowi bowiem jedno z najpoważniejszych zagrożeń asymetrycznych dla współczesnych państw oraz dla ładu międzynarodowego. Jego zwalczanie, z uwagi na dynamikę zjawiska, jest zadaniem szczególnie złożonym i trudnym, a jego realizacja uzależniona jest od stworzenia efektywnych, elastycznych i mających zdolności adaptacyjne systemów jego przeciwdziałania.²

Termin „terroryzm” pochodzi od łac. *terror*, czyli strach. Omawiając jego definicję należy rozróżnić terroryzm jako zjawisko polityczne, obecne w politycznej i społecznej rzeczywistości większości współczesnych państw oraz terroryzm jako metoda działania oparta na zastraszaniu, będąca uniwersalnym narzędziem wszystkich, którzy dążą do osiągnięcia swoich celów poprzez wymuszanie na innych podmiotach określonych zachowań. Czyny o charakterze terrorystycznym to czyny, które są potępiane i karane niemal we wszystkich porządkach prawnych (zabójstwa, podkładanie ładunków wybuchowych, czerpanie

¹ Krzysztof Balcer – autor motto i kreator odznaki „Po Prostu Człowiek”. Aktualnie jest koordynatorem Wojewódzkiego Systemu Negocjacji Policyjnych KWP w Łodzi i kieruje zespołem negocjatorów. Aspirant sztabowy, policjant od ponad 25 lat.

² K. Lieder, *Zarządzanie informacją w walce z terroryzmem*. Warszawa 2010, s. 7-9

zysków z handlu narkotykami, bronią czy ludźmi). Mimo, że terroryści nie przestrzegają żadnych zasad (nawet tych dotyczących prowadzenia walki zbrojnej), uważają, że stosowane przez nich narzędzia to walka polityczna. Ich ofiarami stają się najczęściej cywile, niewinne ofiary, których „walka” nie dotyczy bezpośrednio.³

Stanisław Koziej terroryzm definiuje w następujący sposób: „(...) *istotą terroryzmu jest ostentacyjne i maksymalistyczne (masowe, totalne, nieograniczone), celowe (tj. świadome zamierzone) atakowanie niewinnych, postronnych (cywilnych) osób i dóbr publicznych (otoczenia) dla pośredniego (asymetrycznego, poprzez opinię publiczną) oddziaływania na rzeczywistego przeciwnika politycznego lub ideologicznego*”.⁴ Terroryzm jest narzędziem, które stosowane konsekwentnie i efektywnie, pozwala jednostkom i grupom kształtować przebieg kolejnych wydarzeń w stosunkach międzynarodowych. Według ogólnej definicji stanowi on każde działanie, które polega na użyciu siły lub groźby jej użycia (w stosunku do osób lub obiektów cywilnych) dla wymuszenia jakiegoś działania bądź zaniechania działania w celu politycznym. Jego cechą charakterystyczną nie jest jednak tożsamość ideologiczna czy polityczna, ale skłonność do stosowania przemocy w imię realizacji politycznych celów. Mogą więc zastosować go zwolennicy każdej ideologii i zwolennicy każdego poglądu, którzy postanowią głosić swoją prawdę wykorzystując przemoc bądź groźbę jej użycia.⁵

Współczesny terroryzm⁶ jest zjawiskiem międzynarodowym, a globalizacja terroryzmu nie jest pustym słowem. W dobie terroryzmu religijnego, a zwłaszcza religijno-ideologicznego, zmierzającego do stworzenia światowego państwa rządzonego według zapisów szariatu, czyli prawa religijnego, nie można opierać strategii zwalczania terroryzmu na działaniach pojedynczych państw, bowiem wraz z globalizacją życia społecznego, politycznego i gospodarczego nastąpiła również globalizacja zjawiska przemocy.⁷

Każdy rodzaj zachowania, czy to terrorysty, czy też kogoś innego, funkcjonuje w kontekście społecznym i politycznym. Zachowania terrorystyczne (podobnie jak przestępcze) są związane z kontekstem środowiskowym, który w dużej mierze inicjuje, podtrzymuje, kieruje i kontroluje je w taki sam sposób, jak każde inne zachowanie. Nie można więc oddzielić terrorysty od społeczeństwa, ponieważ z gruntu jest w nim osadzony.⁸ Zdefiniowanie terrorysty politycznego jest bardzo trudne. Zdaniem Dwayne G. Fuselier jest to osoba, którą cechuje „*totalne zaangażowanie, wyczerpujące planowanie i zdolność do skutecznego wywierania siły*”.⁹ Terroryści polityczni biorą zakładników w celu uzyskania jak największego rozgłosu, a ich żądania często wykraczają poza władzę lokalnej policji.

³ Ibidem, s. 14-16

⁴ S. Koziej, *Miedzy piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*. Toruń 2006, s. 31

⁵ K. Lieder, op. cit., s. 17

⁶ T. R. Aleksandrowicz, *Charakterystyka współczesnego terroryzmu*, (w:) K. Jałoszyński (red.), *Zagadnienia fizycznej walki z zagrożeniami terrorystycznymi. Aspekty organizacyjne i prawne*. Warszawa 2010, s. 11-19

⁷ Ibidem, s. 20

⁸ J. Horgan, *Psychologia terroryzmu*. Warszawa 2008, s. 52

⁹ D.G. Fuselier, *Hostage Negotiation Consultant: Emerging Role for the Clinical Psychologist*, „Professional Psychology: Research and Practice”. 1988, Vol. 19, No 2

Aby uchronić ludność od ataków terrorystycznych, stosowane są różnego rodzaju środki mające na celu przeciwdziałanie takim sytuacjom. Jak pokazują nam ostatnie dziesięciolecia, nie zawsze jednak można im zapobiec i uchronić społeczeństwo przed działaniami o charakterze terrorystycznym. Sytuacje kryzysowe są często nieuniknione i aby rozwiązać konkretny kryzys zostają zaangażowane różne osoby i instytucje, które prowadzą negocjacje. Celem niniejszej pracy jest charakterystyka zjawiska negocjacji kryzysowych, z uwzględnieniem rozwoju zainteresowań praktyczną stroną komunikacji kryzysowej w sytuacji zagrożenia życia w Polsce.

Negocjacje klasyczne a negocjacje w sytuacjach zagrożenia życia – podstawowe definicje

Zgodnie z definicją Roberta Rządcy negocjacje to „*dwustronny proces komunikowania się, którego celem jest osiągnięcie porozumienia, gdy niektóre przynajmniej interesy zaangażowanych stron są konfliktowe*”.¹⁰ Zdzisław Uniszewski negocjacje definiuje jako zespół czynności praktycznych, polegających na przedstawianiu poglądów, intencji i oczekiwań, które zmierzają do zawarcia układu (umowy) przez przedstawicieli negocjujących stron. Negocjowanie może mieć charakter bezpośredni (rozmowy) lub być realizowane (w całości czy w części) poprzez wymianę dokumentów.¹¹ Wbrew pozorom, definicja negocjacji jest trudna do ujednoczenia, a osoby zajmujące się negocjacjami poruszają się na styku dwóch nauk: psychologii oraz socjologii. W ujęciu psychologicznym negocjacje to podstawowy sposób komunikowania się w celu osiągnięcia porozumienia w sytuacji, w której ludzie związani są zarówno wspólnymi, jak i przeciwnymi interesami. Definicja negocjacji w ujęciu socjologicznym stanowi podstawowy sposób osiągania celów, uzyskiwanie od innych tego, czego chcemy. Pojęcie określa zwrotny proces komunikowania się w celu osiągnięcia porozumienia w sytuacji sprzecznych interesów. W ujęciu politycznym negocjacje to rokowania, wspólne rozpatrywanie przez przedstawicieli dwóch lub więcej państw interesujących je zagadnień, w celu uzgodnienia stanowiska lub akcji, rozstrzygnięcia sporu lub zawarcia umowy międzynarodowej.¹²

Głównym celem negocjacji jest osiągnięcie porozumienia poprzez różnorodne kanały komunikacji, pozwalające pokierować konflikty w sposób skuteczny, doprowadzając do obustronnego zadowolenia. Sytuacje negocjacyjne charakteryzują się nie tylko sprzecznością interesów stron, ale również brakiem stałego ustalonego zbioru reguł lub procedur służących rozstrzygnięciu konfliktu bądź postępowaniem niezależnie od istniejącego zbioru i poszukiwaniem własnych rozwiązań. Podczas sytuacji kryzysowych nie podejmuje się otwartej walki prowadzącej do kapitulacji jednej ze stron, trwałego zerwania wzajemnych stosunków lub pozostawienia sporu do rozstrzygnięcia władzy wyższej – strony poszukują porozumienia pomiędzy sobą (przynajmniej na początku).¹³

¹⁰ R. A. Rządca, *Przedmowa do drugiego wydania polskiego*. (w:) R. Fisher, W. Ury, B. Patton (red.), *Dochodząc do Tak. Negocjowanie bez poddawania się*. Warszawa 1997, s. 13

¹¹ Z. Uniszewski, *Konflikty i negocjacje*. Warszawa 1993, s. 161

¹² D. Loranty, *Zasady prowadzenia negocjacji ze sprawcami zamachów terrorystycznych*. (w:) J. Szafranski (red.), *Współczesne zagrożenia terroryzmem oraz metody działań antyterrorystycznych*. Szczytno 2007, s. 248

¹³ D. Piotrowicz, *Negocjacje kryzysowe i policyjne. Wybrane zagadnienia psychologiczne*

Mimo, że sztuka negocjowania towarzyszy nam w różnych dziedzinach życia i pod tym względem wszyscy jesteśmy negocjatorami, to jednak nie wszystko udaje nam się wynegocjować zgodnie z naszymi oczekiwaniami. Negocjowanie w sytuacjach życia codziennego dla wielu osób staje się bardzo trudnym zadaniem, co jednak w sytuacji kiedy wchodzi w grę ludzkie życie, gdzie każdy „ruch” waży o losie drugiego człowieka? Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku wystąpienia ataku terrorystycznego, polegającego najczęściej na zatrzymaniu zakładników, uprowadzeniu samolotu, autobusu lub pociągu oraz zabarykadowaniu. Niejednokrotnie towarzyszy im eskalacja żądań i gróźb skierowanych pod adresem ewentualnych zakładników, którzy często traktowani są przez terrorystów jako tarcza ochronna (brak zakładników umożliwiłby bezpośrednią akcję bez większych komplikacji). Podejmowane działań w sytuacjach kiedy celem ataków są obywatele lub obiekty innych państw wymagają niekonwencjonalnych rozwiązań.¹⁴

Jak pokazuje historia, idea negocjowania, a więc przedkładania rozmowy nad użycie siły nigdy nie była popularna. Zdecydowane i bezkompromisowe działania znajdują bowiem zdecydowanie więcej zwolenników niż żmudna rozmowa, wymagająca ponadprzeciętnej umiejętności słuchania i ogromnej cierpliwości. Sytuacje związane z wzięciem zakładnika i zabarykadowaniem się sprawcy, najczęściej rozwiązywano poprzez wezwanie agresora do zwolnienia przetrzymywanego i opuszczenia pomieszczenia. W razie braku pożądanego efektów, stosowano środek przymusu bezpośredniego (np. gaz łzawiący) i czekano na reakcję sprawcy. Jeśli sytuacja eskalowała, stosowano broń palną, co często kończyło się tragicznie nie tylko dla podejrzanego, ale także dla zakładników i policjantów.¹⁵ Jak pokazuje praktyka, natychmiastowe unieszkodliwienie są stosowane z upodobaniem przez większość interwencji policyjnych, łącznie z reagowaniem w sytuacjach manifestacji samobójczych. Szybkie działanie nie idzie w parze z dokładnością, a wręcz przeciwnie – sprzyja dezorganizacji zachowania interweniujących, wzmacniając chaos myślowy.¹⁶

Do jednych z najdramatyczniejszych zdarzeń w związku z wybraniem niewłaściwych środków niwelujących sytuację kryzysową doszło m.in. w październiku 2002 roku, w budynku moskiewskiego teatru na Dubrowce, gdzie 33-osobowe komando czeczeńskie wzięło ponad 1200 zakładników i w wyniku szturmego przeprowadzonego z użyciem gazu paraliżującego i problemów logistycznych (brak karetek i możliwości przejazdu do szpitali) zginęła większość terrorystów i kilkuset zakładników.¹⁷ We wrześniu 2004 roku w szkole w Biełanie (Północna Osetia) doszło do jeszcze bardziej dramatycznej sytuacji. Szkoła została opanowana przez czeczeńskich napastników, którzy domagali się wycofania wojsk federalnych z Czeczenii. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, nastąpił szturm

i kryminologiczne. Warszawa 2010, s. 23

¹⁴ J. Szafrński, *Współdziałanie jednostek obrony terytorialnej i policji w walce z terroryzmem*. Szczytno 2004, s. 79

¹⁵ Ibidem, s. 27

¹⁶ Przykładem policyjnej porażki była próba odbicia zakładników na lotnisku wojskowym w Niemczech w 1972 roku, kiedy podczas wymiany strzałów zginęło 9 zakładników, 5 terrorystów i policjant. Ibidem, s. 26

¹⁷ D. Piotrowicz, op. cit., s. 36. Szerzej: A. Dolnik, R. Pilch, *The Moscow Theater Hostage Crisis: The Perpetrators, their Tactics, and the Russian Response*, „International Negotiation”. 2003, No 8, s. 577-611

rosyjskich sił specjalnych, w wyniku którego według oficjalnych danych, zginęło 377 osób (w tym 318 zakładników, 15 policjantów i cywili, 2 ratowników, 11 komandosów i 31 napastników), a 730 osób zostało rannych.¹⁸ Po wydarzeniach około 90 osób zaskarżyło Rosję do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Według tych osób „władze rosyjskie nie zagwarantowały bezpieczeństwa ludzi, nie zapobiegły zajęciu szkoły przez uzbrojonych bojowników”, ponadto „po zajęciu szkoły władze nie uznały za konieczne chronić życie możliwie wielu osób na drodze kompromisów i rozmów; podejmując decyzję o szturmie władze działały bez zbalansowanego rachunku możliwych negatywnych konsekwencji dla życia ludzi”.¹⁹

Tak jak w przedstawionych powyżej sytuacjach kryzysowych, władze z reguły nie chcą ugiąć się przed terroryzmem, a tym samym nie chcą spełniać stawianych im przez terrorystów jakichkolwiek żądań. Aby jednak zachęcić terrorystów do rozpoczęcia rozmów negocjacyjnych muszą postępować, tak by uwierzyli, że mają możliwość osiągnięcia celu. Takie działania podejmuje się w wypadku zaistnienia aktu terrorystycznego, zanim do akcji wkroczą wyspecjalizowane oddziały przeznaczone do fizycznej „likwidacji” terrorystów.²⁰

Autor książki pt. *Dochodząc do TAK. Negocjowanie bez poddawania się*, Roger Fisher, stawia pytanie o sens podejmowania negocjacji z terrorystami lub z kimś takim jak Hitler? Jego zdaniem jest to oczywiste. W swojej odpowiedzi podkreśla, że „tak naprawdę to negocjujesz z nimi zawsze, nawet wtedy, gdy z nimi nie rozmawiasz, bo starasz się wpłynąć na ich decyzje, a oni usiłują wpłynąć na twoje. Kwestia polega na tym, czy robić to na odległość przez czyny i słowa (typu: „Nigdy nie będziemy negocjować z terrorystami”), czy robić to bardziej bezpośrednio. Generalnie im lepsza komunikacja, tym większa szansa wpływu”.²¹

Urzednicy państwowi nie zawsze przychylają się do tego typu rozwiązań sytuacji kryzysowych, odmawiając negocjacji z terrorystami. W ich opinii, jakiegokolwiek rozmowy podnoszą pozycję terrorystów i stanowią „nagrodę” za działanie sprzeczne z prawem (mogą spowodować skutki odwrotne niż zamierzone). Spotkanie urzędnika wysokiego szczebla z terrorystami oczywiście może znacznie podnieść ich rangę, powodując, że ewentualne korzyści z takiego spotkania będą mniejsze niż koszty. Kontakt na szczeblu profesjonalnym jest jednak zupełnie czymś innym. Policyjni negocjatorzy niejednokrotnie dowiedli, że osobisty dialog z kryminalistami, którzy wzięli zakładników, często kończy się zwolnieniem zakładników oraz aresztowaniem kryminalistów.²²

¹⁸ Sprawozdanie Komisji parlamentarnej do zbadania przyczyn i okoliczności aktu terrorystycznego w Biesłanie Republika Osetii Północnej – Alanii 1-3 września 2004. Moskwa 2006, <http://web.archive.org/web/20110525144153/http://www.council.gov.ru/files/download/doklad7dec.pdf> (pobrano 17.03.2014 r.)

¹⁹ M. Gwiazdowski, *Głos Biesłanu niesie do Strasburga*, Dziennik Rosyjski, <http://pravda.blox.pl/2007/06/Matki-Bieslanu-ida-do-Strasbourg.html> (pobrano 17.03.2014 r.)

²⁰ M. Zięba, *Sposoby negocjacji z terrorystami*. (w:) P. Szreniawski (red.), *Relacje interpersonalne z perspektywy nauk administracyjnych*. Lublin 2010, s. 339

²¹ R. Fisher, *Dochodząc do TAK. Negocjowanie bez poddawania się*. Warszawa 1994, s. 214

²² M. Zięba, op. cit., s. 339

Komunikacja w sytuacjach zagrożenia – negocjacje kryzysowe i policyjne

Zarówno w terminologii naukowej, jak i praktyce spotkać można rozróżnienie komunikacji w sytuacji zagrożenia w postaci negocjacji kryzysowych i policyjnych. Negocjacje w sytuacjach kryzysowych to „sposób postępowania, gdy strony szukają wspólnego rozwiązania konfliktu, polegający na podaniu swoich racji z jednoczesnym uwzględnieniem, że z części swoich roszczeń rezygnujemy na rzecz drugiej strony. Strony aktywnie uczestniczą i porozumienie zależy tylko i wyłącznie od uczestników”.²³ Inna definicja, negocjacje kryzysowe określa jako specyficzną odmianę komunikacji kryzysowej „jest to proces dochodzenia do porozumienia w sytuacji różnic interesów, gdzie sytuacji negocjacyjnej towarzyszą ekstremalne emocje i zachowania (początkowo przeważnie destruktywne)”.²⁴ Negocjatorzy²⁵ bezpośrednio kontrolują proces negocjacji i meritum problemu. Rozmowy negocjacyjne cechują się minimum dwoma zbiorami stanowisk przecinających się, w punkcie wyznaczenia wspólnych obszarów porozumienia oraz pozostałą część rozbieżną. Charakteryzują się dobrowolnością sytuacyjną, dążeniem stron do przeciwstawienia zbioru swoich stanowisk, wspólnym celem oraz jednością akcji.

Były policyjny negocjator, Dariusz Loranty, negocjacje policyjne określa jako proces komunikacji pomiędzy sprawcą (sprawcami) incydentu, przestępstwa a upoważnionym policjantem, mającym na celu wypracowanie właściwego rozwiązania zdarzenia (z punktu widzenia bezpieczeństwa publicznego). Podstawowym celem negocjacji policyjnych, w przeciwieństwie do negocjacji klasycznych nie jest wypracowanie porozumienia (choć takowego nie można wykluczyć), a uzyskanie jak najkorzystniejszego rozwiązania zdarzenia.²⁶

Zgodnie z § 2 pkt. 1 Zarządzeniem nr 4 KGP²⁷ „Negocjacje policyjne (...) polegają na komunikacji między sprawcą sytuacji kryzysowej a negocjatorem policyjnym (...), w celu rozwiązania sytuacji kryzysowej”. Komunikację ze sprawcą zdarzenia przestępczego, w trakcie i/lub w związku z takim zdarzeniem, prowadzi się poprzez rozmowę z wykorzystaniem środków technicznych lub poprzez rozmowę bezpośrednią z zapewnieniem niezbędnego bezpieczeństwa. Inna definicja terminu negocjacje policyjne określa je jako „komunikowanie ze sprawcą zdarzenia przestępczego w trakcie jego trwania w celu rozwiązania, zgodnego z obowiązującymi przepisami prawnymi i zasadami etycznymi obowiązującymi policję”.²⁸ Nadrzędnym celem komunikacji negocjacyjnej jest rozwiązanie powstałej sytuacji kryzysowej zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi i zasadami etycznymi. Najczęściej stosuje się rozwiązanie pokojowe, co nie oznacza, że nie

²³ J. Konieczny, H. Wawrzynowicz, J. Mydlarska, *Psychologia bezpieczeństwa*. Poznań 2011, s. 62

²⁴ D. Piotrowicz, op. cit., s. 54

²⁵ W przestarzałym języku funkcjonowało pojęcie negocjant, któremu dziś odpowiadałoby określenie: kupiec, handlowiec, hurtownik, a najbardziej wszystkie jednocześnie w stosunku do tej samej osoby. Następnie z tych określeń wygenerowało się pojęcie negocjator, czyli ten kto prowadzi rokowania, pertraktacje, układy w czyimś imieniu, jako przedstawiciel.

²⁶ D. Loranty, op. cit., s. ????????

²⁷ Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2002 roku w sprawie form i metod wykonywania negocjacji policyjnych, Dz. Urz. KGP Nr 5, poz. 25. http://www.policja.pl/ftp/dzienniki_urzedowe/2002/dziennik_05_2002.pdf (pobrano 17.03.2014 r.)

²⁸ J. Konieczny, H. Wawrzynowicz, J. Mydlarska, op. cit., s. 63

zachodzi potrzeba użycia siły lub broni palnej w celu ubezwłasnowolnienia i zatrzymania sprawcy. Podczas działań policyjnych zwraca się uwagę na:

- odstąpienie sprawcy od dalszego przestępczego działania;
- ewentualne wypracowanie innego sposobu rozwiązywania zdarzenia;
- zatrzymanie sprawcy w trakcie czynu (szczególnie w sytuacjach uprowadzeń dla okupu oraz gróźb karalnych);
- zebranie dowodów dokonania przestępstwa, umożliwiających udowodnienie winy.²⁹

Według Zarządzenia nr 4 KGP³⁰ sytuacjami kryzysowymi, w których stosowana jest negocjacja, są przede wszystkim zdarzenia związane z: wzięciem i przetrzymywaniem zakładników (zabarykadowanie się, autozakładnik, porwanie dla okupu), zapowiedzią popełnienia samobójstwa (samobójstwo publiczne), groźbą użycia przez sprawcę broni lub niebezpiecznego narzędzia albo materiału w stosunku do osób i mienia. W wypadku wystąpienia którejś z powyższych sytuacji kryzysowej, negocjacje prowadzi zespół negocjacyjny (liczba zespołów zależy od czasu trwania negocjacji). W skład zespołu negocjacyjnego wchodzi negocjatorzy oraz stosownie do potrzeb, inne osoby, których wiedza i umiejętności są niezbędne dla właściwego przebiegu negocjacji: dowódca – koordynator zespołu, negocjator nr 1 (główny negocjator), negocjator nr 2, negocjator nr 3 (negocjator dokumentujący przebieg negocjacji), negocjator nr 4 (negocjator ds. wywiadu) oraz konsultant (łącznik z dowódcą operacji). Jeśli nie ma możliwości wyznaczenia składu zespołu negocjacyjnego, negocjacje prowadzi zespół w składzie co najmniej trzech negocjatorów: dowódca – koordynator zespołu, negocjator nr 1 oraz negocjator nr 2, który w miarę możliwości przejmuje do wykonania zadania pozostałych negocjatorów. Do zespołów negocjacyjnych dobierani są policjanci o wysokich umiejętnościach wystawiania się, wykazujący dużą dojrzałość umysłową i emocjonalną, posiadający umiejętność zbierania i analizowania informacji. W skład grupy negocjacyjnej jako doradca wchodzi również psycholog, który dokonuje oceny stanu psychicznego zarówno terrorystów, jak i negocjatorów.

Policjanci, którzy wchodzi w skład zespołu negocjacyjnego, wykonują określone zadania. Do zadań dowódcy – koordynatora zespołu należy: przydzielanie zadań i nadzorowanie ich realizacji, współpraca z dowódcą akcji lub operacji policyjnej, bieżące informowanie dowódcy akcji lub operacji policyjnej o procesie negocjacji, uzyskiwanie akceptacji dowódcy akcji lub operacji policyjnej dla istotnych uzgodnień między negocjatorem i sprawcą, informowanie negocjatorów o podejmowanych przez dowódcę akcji lub operacji policyjnej decyzjach, niezbędnych do prowadzenia negocjacji, uzyskiwanie informacji niezbędnych do właściwego prowadzenia negocjacji oraz sporządzanie z przebiegu negocjacji sprawozdanie, które wraz z kartą negocjacji, przesyła do komórki organizacyjnej do spraw negocjacji komendy wojewódzkiej Policji niezwłocznie po ich zakończeniu. Zadaniem negocjatora nr 1 jest nawiązanie kontaktu i prowadzenie negocjacji ze sprawcą sytuacji kryzysowej. Negocjator nr 2 udziela pomocy negocjatorowi nr 1 w prowadzeniu negocjacji, a w razie

²⁹ D. Piotrowicz, op. cit., s. 55

³⁰ Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2002 roku w sprawie form i metod wykonywania negocjacji policyjnych, op. cit.

potrzeby zastępuje go. Z kolei negocjator nr 3: dokumentuje przebieg negocjacji w karcie negocjacji, przekazuje informacje na linii dowódca zespołu negocjacyjnego – negocjatorzy oraz udziela pomocy w prowadzeniu negocjacji. Do zadań negocjatora nr 4 należy szczegółowe prowadzenie tablic sytuacyjnych i udzielania pomocy w prowadzeniu negocjacji, natomiast konsultant zajmuje się przede wszystkim udzielaniem pomocy w prowadzeniu negocjacji.³¹

O potrzebie użycia zespołu negocjacyjnego decyduje dowódca akcji lub operacji policyjnej, który decyduje o rozpoczęciu i zakończeniu negocjacji. Coraz częściej dowodzący zastępują pytanie „po co?”, pytaniem „jak?” wykorzystując negocjatorów i ich umiejętności. Z każdym rokiem zwiększa się liczba prowadzonych negocjacji (w Polsce ich liczba wzrosła z 42 w 2001 roku do 267 w 2009 roku).³² Głównym celem negocjacji jest pokojowe rozwiązanie sytuacji kryzysowej, a więc ratowanie życia i zdrowia zarówno zakładników, ofiar, sprawców, policjantów, jak i osób postronnych.

Negocjacje z terrorystami, poza rokowaniami bezpośrednimi stanowiącymi najprostszy i najczęściej stosowany środek rozwiązywania sporów międzynarodowych, wykorzystywane są tzw. dobre usługi, mediacje oraz komisje śledcze i koncyliacyjne. Rokowania mogą mieć charakter dwu lub wielostronny i być prowadzone na różnych poziomach przedstawicielstwa (od zwykłych pełnomocników, przez ambasadorów, ministrów spraw zagranicznych, aż po głowy państw i szefów rządów w ramach tzw. spotkań na szczycie). Rokowania bezpośrednie mają sens tylko i wyłącznie, gdy obie strony gotowe są do kompromisów i nie upierają się przy własnych stanowiskach, bez gotowości do ich modyfikacji. Ta forma rozmów jest najstarszym środkiem rozwiązywania sporów międzynarodowych. Innym istotnym środkiem regulowania sporów międzynarodowych są dobre usługi i mediacja. Mimo, że obie techniki zakładają udział w sporze strony trzeciej, pojęcia te nie są ze sobą tożsame. W przypadku dobrych usług, strona trzecia podejmuje wszelkie niezbędne działania w celu nakłonienia bezpośrednio zainteresowanych stron do rozpoczęcia rokowań (misja strony świadczącej dobre usługi kończy się wraz z rozpoczęciem negocjacji). Z kolei, mediacja w odróżnieniu od misji dobrych usług, zakłada, że mediator uczestniczy również podczas negocjacji. Komisje śledcze są stosunkowo rzadko stosowane i w zasadzie są procedurą pomocniczą (powołuje się je, gdy między stronami istnieje spór co do faktów, a ich ustalenie w formie sprawozdania lub ekspertyzy, może być niezbędne dla dalszego postępowania dyplomatycznego lub sądowego). Koncyliacja jest postępowaniem pojednawczym i ugodowym, a jej stosowanie było bardzo popularne w okresie międzywojennym. Polega na rozpatrzeniu sporu przez specjalnie powołaną komisję, której skład jest zaakceptowany przez jego strony. W odróżnieniu od mediacji, komisja jest uprawniona do przedstawienia własnych rozwiązań i może działać na podstawie zasad słuszności, a nieobowiązującego prawa.³³

³¹ Ibidem

³² *Negocjatorzy policyjni*. Antyterroryzm.gov.pl, <http://www.antyterroryzm.gov.pl/CAT/antyterroryzm/instytucje-i-slugby/policja/negocjatorzy-policyjni/594,Negocjatorzy-policyjni.html> (pobrano 17.03.2014 r.)

³³ M. Zięba, op. cit., s. 340

Polski system negocjacji w sytuacjach kryzysowych

Zdecydowanym pionierem systemu negocjacji kryzysowych są Stany Zjednoczone, gdzie już w początkach lat siedemdziesiątych XX wieku, zaczęło rosnąć zainteresowanie praktyczną stroną komunikacji kryzysowej w sytuacjach zagrożenia życia i powołano pierwszy zespół negocjacji.³⁴ W latach osiemdziesiątych XX wieku, Dwayne G. Fuselier zwracał uwagę na fakt, iż policyjne departamenty w całych Stanach Zjednoczonych proszą o konsultacje z psychologami podczas incydentów z zakładnikami. W USA istnieje coraz więcej literatury na temat psychologicznych aspektów negocjacji kryzysowych z zakładnikami, w których pojawia się pytanie o powody brania zakładników, dlaczego tak ważny jest dobór właściwych negocjatorów i czy rzeczywiście rola psychologa klinicznego jako konsultanta jest istotna.³⁵

Potrzeba tworzenia profesjonalnych systemów negocjacji policyjnych pojawiła się po tragicznych wydarzeniach, jakie miały miejsce podczas Olimpiady w Monachium w 1972 roku. Wydarzenia te pokazały brak przygotowania do bezpiecznego rozwiązywania sytuacji związanych z zagrożeniem życia i zdrowia obywateli we wszystkich państwach na świecie. Począwszy od tych wydarzeń, nie tylko rozpoczęto tworzenie jednostek antyterrorystycznych, ale też dostrzeżono potrzebę szkolenia specjalistów z zakresu negocjacji, co pozwoliło przygotować negocjatorów do prowadzenia rozmów z różnymi sprawcami.³⁶

W Polsce, pierwszy pododdział antyterrorystyczny został utworzony w 1976 roku, decyzją ministra spraw wewnętrznych. Wydział Zabezpieczenia Komendy Społecznej Milicji (KSM), opierał się na fińskiej jednostce antyterrorystycznej „Niedźwiedź”. Do zadań Wydziału należało: zwalczanie aktów terroru, prowadzenie pościgów i zatrzymanie niebezpiecznych przestępców, działania likwidujące zbiorowe zagrożenia lub naruszenia porządku publicznego, prowadzenie akcji ratowniczych w sytuacjach klęsk żywiołowych oraz taktyczne wspieranie takich jednostek jak: Biuro Ochrony Rządu (BOR), ogniwa kryminalne i Wojsk Ochrony Pogranicza.³⁷

W obliczu wzrostowej tendencji przestępczości z użyciem broni i zwiększonej aktywności grup przestępczych, w 1993 roku do programu szkolenia w Wyższej Szkole Policyjnej w Szczytnie włączono problematykę negocjacji policyjnych. Zaczęto dostrzegać potrzebę doskonalenia umiejętności kierowania sytuacją kryzysową o podłożu kryminalnym oraz ustalenia jasnych procedur i zasad taktycznych, w sytuacji, w której jest możliwość prowadzenia rozmów ze sprawcą incydentu. W celu przeszkolenia w zakresie negocjacji kryzysowych, w 1999 roku, grupa kilkunastu policjantów oraz członków Sejmowej Komisji ds. Bezpieczeństwa Publicznego RP wyjechała do Akademii Policji Stanowej w Luizjanie. W tym samym roku, komendant główny policji powołał Zespół programowo-metodyczny ds. szkolenia negocjatorów. W ciągu kilku lat Zespół wywarł silny wpływ na kształt polskiej policji rozwiązań organizacyjno-prawnych negocjowania w sytuacjach kryzysowych – przyjęto zasadę, że podczas operacji policyjnych siłowe rozwiązanie incydentu podejmuje się tylko i wyłącznie, gdy sytuacja jest nienegocjowalna, a szturm okazuje się jedynym sposobem ratowania życia. Mimo,

³⁴ D. Piotrowicz, op. cit., s. 29-31

³⁵ D. G. Fuselier, op. cit., s. 175-179

³⁶ *Negocjatorzy policyjni*, op. cit.

³⁷ D. Piotrowicz, op. cit., s. 46

że pierwszą oficjalną komórką negocjacyjną był Zespół ds. Negocjacji Wydziału Antyterrorystycznego Stołecznej Policji, to pierwsi „etatowi” negocjatorzy rozpoczęli służbę w Biurze Operacji Antyterrorystycznych (BOA) Komendy Głównej Policji.³⁸

Od 2002 roku, w każdej komendzie wojewódzkiej Policji lub Komendzie Stołecznej Policji funkcjonują nieetatowe zespoły negocjacyjne. W ich skład wchodzi policjanci, dla których prowadzenie negocjacji jest zajęciem dodatkowym. W BOA KGP zadania z tego zakresu realizuje jedyna etatowa Sekcja Negocjacji – w Wydziale Wsparcia Operacyjnego.³⁹

W 2013 roku, Sekcja Negocjacji BOA KGP⁴⁰ brała udział w 32 zdarzeniach, które dotyczyły: wzięcia i przetrzymywania zakładników (2), zapowiedzi popełnienia samobójstwa (8), groźby użycia broni, niebezpiecznego narzędzia lub materiału wybuchowego (19) oraz przypadków okupacji obiektów (3).⁴¹ Sekcja Negocjacji⁴² w 2013 roku zabezpieczała pod kątem negocjacyjnym 12 realizacji bojowych BOA KGP oraz brała udział w zabezpieczeniu zgromadzeń i imprez masowych. Funkcjonariusze tej jednostki uczestniczyli łącznie w 24 konwojach lotniczych związanych z osobami, wobec których sądy polskie zastosowały Europejski Nakaz Aresztowania. W ramach codziennych obowiązków służbowych, negocjatorzy realizowali szkolenia na rzecz innych biur KGP, KWP/KSP, szkół i ośrodków szkolenia Policji oraz instytucji zewnętrznych, które zwróciły się z prośbą do Komendanta Głównego Policji lub Dyrektora BOA KGP o realizację szkoleń z zakresu komunikacji i pierwszego kontaktu.⁴³

Polska jest jednym z trzech państw odpowiadających za wypracowanie jednolitych rozwiązań negocjacyjnych (współorganizowała w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, spotkanie negocjatorów policyjnych Unii Europejskiej, którzy zaprezentowali krajowe systemy negocjacji oraz systemy szkolenia negocjatorów policyjnych). BOA Komendy Głównej Policji, jako centralna jednostka specjalna, oficjalnie działa w ramach unijnej grupy zadaniowej ATLAS,⁴⁴ w skład której

³⁸ Ibidem, s. 47-48

³⁹ *Negocjacje policyjne. Narzędzie alternatywnego rozwiązania sytuacji kryzysowej*, „Kwartalnik policyjny”. 2014, nr 1, s. 72, <http://kwartalnik.csp.edu.pl/kp/ponadto-w-numerze/2177,NEGOCJACJE-POLICYJNE-Narzedzie-alternatywnego-rozwiazania-sytuacji-kryzysowej.html> (pobrano 17.03.2014 r.)

⁴⁰ M. Stępiński, *Działalność Biura Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji w 2013 r.*, „Kwartalnik policyjny”. 2014, nr 1, s. 62-64, <http://kwartalnik.csp.edu.pl/kp/aktualne-wydanie-nr-120/2173,DZIALALNOSC-BOA-KGP-W-2013-R.html> (pobrano 17.03.2014 r.)

⁴¹ W porównaniu do roku 2012 nie odnotowano znaczącej zmiany w zakresie liczby zgłoszeń i realizacji związanych z zapowiedzią popełnienia samobójstwa. Nieznacznie wzrosła liczba zdarzeń związanych z wzięciem i przetrzymywaniem zakładników oraz okupacją obiektów. Znaczący wzrost odnotowano natomiast w przypadku zgłoszeń dotyczących groźby użycia broni, niebezpiecznego narzędzia lub materiału, których w 2013 roku było 19, a w 2012 roku tylko 2.

⁴² Koordynacją zadań z zakresu negocjacji policyjnych zajmuje się koordynator krajowy ds. negocjacji policyjnych Wydziału Koordynacji i Szkolenia Bojowego BOA KGP. W 2013 roku w ramach realizacji zadań koordynatora w CSP w Legionowie zostały przeprowadzone dwa kursy podstawowe dla kandydatów na negocjatorów policyjnych. Poza tym, przeprowadzono warsztaty doszkalające dla wybranych negocjatorów z poszczególnych województw, z udziałem krajowego koordynatora ds. negocjacji ze Słowacji, podczas których wymieniono doświadczenia oraz przeprowadzono wiele symulacji szkoleniowych. Na bieżąco są prowadzone konsultacje z poszczególnymi koordynatorami komend wojewódzkich/Stołecznej Policji w trakcie realizacji zadań negocjacyjnych oraz podczas prowadzenia warsztatów. Koordynator krajowy ds. negocjacji policyjnych realizuje projekty szkoleniowe we współpracy z Sekcją Negocjacji BOA KGP.

⁴³ *Negocjacje policyjne. Narzędzie alternatywnego rozwiązania sytuacji kryzysowej*, op. cit., s. 72

⁴⁴ Obecnie, w skład ATLAS wchodzi 35 specjalnych jednostek policyjnych z państw UE, powołanych do fizycznego zwalczania terroryzmu. W pracach grupy uczestniczą również jednostki z Norwegii oraz

wchodzą specjalne jednostki interwencyjne UE, mające na celu wypracowanie jednolitego systemu taktycznego i proceduralnego, obowiązującego w razie różnych zagrożeń terrorystycznych na terenie państw Unii Europejskiej. We wrześniu 2006 roku, z inicjatywy policji holenderskiej, rozpoczęto prace zmierzające do wypracowania jednolitych taktyk działania i szkolenia unijnych negocjatorów oraz do utworzenia bazy danych zawierającej informacje niezbędne do prowadzenia rozmów ze sprawcami sytuacji kryzysowych.

Obecnie, polscy negocjatorzy policyjni pracują w oparciu o dwa podstawowe dokumenty: Zarządzenie nr 213 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie metod i form przygotowania realizacji zadań Policji w przypadku zagrożenia życia i zdrowia ludzi lub ich mienia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego⁴⁵ oraz Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2002 roku w sprawie form i metod wykonywania negocjacji policyjnych.⁴⁶ Pierwszy akt prawny reguluje m.in. formy organizacyjne działań policyjnych stosowane w trakcie realizacji zadań związanych z wystąpieniem sytuacji kryzysowych, co jest bardzo istotne w przypadku negocjacji policyjnych. Drugi dokument określa zarówno zakres i sposób wykonywania negocjacji policyjnych, jak i sytuacje, w których mogą być one prowadzone oraz podmioty uprawnione do ich realizowania. Istotne, z punktu widzenia pracy negocjatorów policyjnych, jest również Zarządzenie nr 1429 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2004 roku w sprawie wprowadzenia w Policji procedur reagowania w sytuacjach kryzysowych.⁴⁷ Dokument ten stanowi zbiór określonych sytuacji kryzysowych oraz zawiera algorytmy działania dla Policji, a także wskazuje możliwość realizacji zadań przez policyjnych negocjatorów podczas sytuacji kryzysowej.

Interwencja kryzysowa i negocjacje kryzysowe

Prowadzenie negocjacji z terrorystami należy rozumieć wyłącznie jako komunikację ze sprawcami przestępstwa w trakcie jego trwania. W tym wypadku, negocjacje są elementem taktyki zwalczania przestępstwa oraz likwidacji sytuacji kryzysowej. Pojawienie się zjawiska terroryzmu było bezpośrednim czynnikiem determinującym wytworzenie się specjalności negocjacyjnej w policji (negocjatorów wykorzystywano podczas ataków terrorystycznych tylko przez bardzo krótki czas). W procesie negocjowania o zakładników, zgodnie z zasadą zespołowego działania w taktyce antyterrorystycznej, zawsze uczestniczy zespół, na którego czele stoi

Szwajcarii, ale jako reprezentanci państw spoza Unii Europejskiej nie mają prawa głosu i nie korzystają z unijnych środków finansowych. *Unijna grupa zadaniowa „ATLAS”*. Policja.pl, <http://www.policja.pl/pol/kgp/biuro-operacji-antyter/atlas/41550,Unijna-grupa-zadaniowa-quotAtlasquot.html> (pobrano 17.03.2014 r.)

⁴⁵ Zarządzenie nr 213 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie metod i form przygotowania realizacji zadań Policji w przypadku zagrożenia życia i zdrowia ludzi lub ich mienia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego, Dz. Urz. KGP Nr 5, poz. 49. http://www.policja.pl/ftp/dzienniki_urzedowe/2007/dziennik_05_2007.pdf (pobrano 17.03.2014 r.)

⁴⁶ Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2002 roku w sprawie form i metod wykonywania negocjacji policyjnych, op. cit.

⁴⁷ Zarządzenie nr 1429 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2004 r. w sprawie wprowadzenia w Policji procedur reagowania w sytuacjach kryzysowych. Dz. Urz. KGP z 2005 r. Nr 3, poz. 8. <http://www.nettax.pl/dzienniki/dukgp/2005/3/poz.8.html> (pobrano 17.03.2014 r.)

dowódca. Rozmowy negocjacyjne w sytuacjach kryzysowych z elementami zagrożenia charakteryzują się:

- obecnością przemocy (po stronie władz i po stronie sprawcy incydentu);
- grą, która zwykle toczy się o wysoką stawkę, jaką jest ludzkie życie lub zdrowie;
- koncentracją na warunkach stawianych przez sprawcę incydentu (początkowo sprawca nie rozważa innych opcji rozwiązania sytuacji jak tylko realizacja jego żądań);
- emocjonalnością (przewaga nieprzyjemnych stanów emocjonalnych i uczuć: złość, strach);
- presją czasu;
- niedoborem informacji istotnych dla sprawnego działania negocjatorów (początkowa faza negocjacji);
- brakiem możliwości drobiazgowego zapisu uzgodnień.⁴⁸

W zdecydowanej większości rozmów interwencyjnych praca negocjatorów nie polega na umiejętności wystawiania się oraz manipulowania na poziomie słowa, gdyż podstawową przeszkodą są emocje obu stron (przeważa lęk i złość), które w początkowej fazie interwencji nie pozwalają na racjonalną wymianę. Pierwsza faza komunikowania się w sytuacji kryzysowej wymaga umiejętności prowadzenia interwencji kryzysowej (pierwsza pomoc psychologiczna i wysłuchanie drugiej strony) – negocjator musi uwzględniać charakter sytuacji i osobowość sprawcy. Z pewnością, kluczem do sukcesu właściwego przygotowania do komunikowania się i negocjacji kryzysowych są cechy, umiejętności i wiedza negocjatora tj.:

- samokontrola emocjonalna (równowaga psychiczna, trzymanie emocji na wodzy, precyzyjne myślenie w stresie);
- asertywność (stanowcze wyrażanie własnych potrzeb i świadomości) oraz makiawelizm (tendencja do manipulowania innymi);
- empatia (zdolność do wczucia się w położenie drugiej osoby);
- elastyczność zachowań (zdolność oceny i dostosowanie się do nowych sytuacji);
- odpowiedzialność (umiejętność wzięcia na siebie odpowiedzialności za rozwiązanie sytuacji kryzysowej);
- wiarygodność (kompetencje w zakresie prawa do podejmowania decyzji, obiektywizm, korzystna autoprezentacja wzbudzająca sympatię u odbiorcy, autorytet w środowisku, sukcesy negocjacyjne, podobieństwo do rozmówcy);
- zdolność decentralizacji poznawczej (przeciwieństwo myślenia egocentrycznego, zdolność widzenia sytuacji społecznych z perspektywy innych osób);
- akceptacja drugiej strony (pozytywny stosunek do rozmówcy);
- umiejętność słuchania i formułowania pytań;
- doświadczenie życiowe (tzw. zespół umiejętności nabytych podczas pełnionych w życiu ról);
- wiedza z zakresu negocjowanej problematyki;

⁴⁸ Na podstawie: John A. Call, *The hostage triad: Takers, Victims and Negotiators*. (w:) Harold V. Hall (ed.) *Lethal violence: A Source-book on Fatal Domestic, acquaintance and Stranger*. Boca Raton FL 1999, s. 561-588

- cierpliwość, która stanowi bardzo skuteczną taktykę negocjacyjną.⁴⁹

Podczas rozmów negocjacyjnych bardzo ważna jest również rola psychologa, polegająca na: udzielaniu konsultacji w zakresie strategii negocjacji, ocenie motywacji i osobowości sprawcy, identyfikacji i ocenie ryzyka wystąpienia syndromu sztokholmskiego⁵⁰ oraz ocenie stanu psychicznego (emocje) sprawcy, ofiar, negocjatorów.⁵¹

W sytuacjach nieprzewidywalnych, silnie emocjonalnych króluje komunikacja niewerbalna – sposób ustawienia ciała, ruchy rąk, głowy, mimowolne gesty stają się ważniejsze niż deklaracje o pacyfizmie i empatii. Człowiek chory psychicznie, dodatkowo wystraszony, może reagować bardzo impulsywnie jak małe dziecko, a jego nastroje ulegają zmianie równie szybko jak mimika twarzy. Sama zaś treść wypowiedzi osoby zaburzonej nie zawsze odpowiada treści przeżywanych emocji (dysonans).

W działaniach policyjnych istnieją trzy strategie pracy negocjatorów: liniowa, równoległa i hybrydowa. Stosowanie strategii uzależnione jest od: rodzaju zdarzenia przestępczego, jego aktualnego przebiegu oraz możliwości stosowania innych środków.⁵² Pierwsza wymieniona strategia, strategia liniowa „zakłada działania tylko i wyłącznie zmierzające do rozwiązania zdarzenia przez negocjatora. Pozwala sprawcy na wyartykułowanie swoich problemów, a następnie zatrzymanie, np. manifestacyjna próba samobójcza w miejscu publicznym, negocjacje ze sprawcą sytuacji zakładniczej, gdy sprawca w rozmowie zakłada wariant poddania się, a negocjacje dotyczą warunków „honorowego poddania”. Rozwiązanie zdarzenia tylko przez negocjatora jest opcją podstawową, ale zawsze powinien być uwzględniony wariant użycia siły, tzw. taktyczne rozwiązanie i te „siły” powinny być w pełni przygotowane do podjęcia czynności.⁵³

Z kolei strategia równoległa „zakłada pełną współpracę negocjatorów z jednostkami taktycznymi („ate” lub „ope”) odnośnie momentu rozwiązania sytuacji kryzysowej. Wszystkie czynności negocjacyjne podporządkowane są opcji rozwiązania siłowego, np. negocjator ma spowodować przyjęcie przez sprawcę napoju; opcja z użyciem środka chemicznego, przemieszczenie sprawcy w określone miejsce; opcja snajperska lub opcja wejścia jednostki taktycznej. To założenia działania w przypadku aktu terroru politycznego lub kryminalnego”.⁵⁴ Natomiast strategia hybrydowa „zakłada pracę negocjatora na mieszanych zasadach w wyżej wymienionych strategiach, z uwzględnieniem, że negocjator uczestniczy w procesie negocjacyjnym nie przedstawiając się, nie reprezentuje policji. Wypracowuje rozwiązanie korzystne dla wymiaru sprawiedliwości,

⁴⁹ D. Piotrowicz, op. cit., s. 71-74

⁵⁰ Proces psychologicznej identyfikacji ofiar porwania lub zakładników z prześladowcami. Przejawia się w formie odczuwania sympatii i solidarności z porywaczami, aż do pomagania w realizacji ich celów i usprawiedliwiania ich. Jest wynikiem psychologicznej reakcji na silny stres oraz skutkiem prób zwrócenia na siebie uwagi i wywołania współczucia u prześladowców. Nazwa odnosi się do wydarzenia podczas którego zaobserwowano i opisano tego typu reakcje po raz pierwszy. Wiąże się z napadem na bank w Sztokholmie w sierpniu 1973 roku, w którym to przetrzymywano przez sześć dni zakładników. Termin ten wprowadził szwedzki kryminolog i psycholog Nils Bejerot. J. Konieczny, H. Wawrzynowicz, J. Mydlarska, op. cit., s. 92

⁵¹ Ibidem, s. 64

⁵² Ibidem, s. 65

⁵³ Ibidem, s. 65

⁵⁴ Ibidem, s. 65

ewentualnie pomaga w negocjacjach rodzinie osoby uprowadzonej. Strategia dominująca w przypadku klasycznego kidnapingu”.⁵⁵

Każda przyjęta taktyka negocjacji powinna charakteryzować się świadomie wybraną i zaplanowaną metodą postępowania, przemyślaną umiejętnością używania rozporządzalnych sił oraz zawierać umiejętności dla osiągnięcia zamierzonego celu. Przesłanki uzależniające wybór taktyk negocjacyjnych uwzględniają: postawę stron, kategorię i rodzaj kryzysu, osobowość stron, wiek, stan psychiczny, stosunek stron do możliwych rozwiązań kryzysu oraz charakter posiadanych informacji. Negocjacje prowadzi się w sposób: pośredni (przestępca stawia żądania pokrzywdzonemu, policja nadzoruje czynności) lub bezpośredni (w imieniu pokrzywdzonego czynności negocjacji prowadzi policjant). Główne zasady prowadzenia negocjacji to:

- a) Zaczynaj od zbierania informacji;
- b) Nie konfrontuj;
- c) Komunikacja, parafrazy, aktywne słuchanie;
- d) Nie oceniaj, nie stosuj gróźb wobec sprawcy;
- e) Coś za coś, zmęcz sprawcę;
- f) Obniżaj oczekiwania;
- g) Unikaj deadline’ów czasowych;
- h) Stosuj techniki emocjonalnego wyciszania: okazywanie zrozumienia, modelowanie głosu (spokój), odwracanie uwagi sprawcy od tematów będących źródłem frustracji i złości, unikanie zachowań agresywnych (szczególnie w bezpośrednim kontakcie), zarządzanie czasem”.⁵⁶

Janusz Sztumski wymienia cztery strategie negocjacji: konfrontację, współpracę, lekceważenie danego konfliktu oraz autorytarne przewyciężanie konfliktu. Strategia konfrontacji zakłada dążenie do osiągnięcia własnych celów bez liczenia się z racjami partnera, dopuszczając przy tym możliwość stosowania zróżnicowanych sposobów oddziaływania na partnera (w celu skłonienia strony przeciwnej do uznania naszych racji odwołuje się zarówno do perswazji, jak i szantażu czy gróźby). Strategia współpracy opiera się na dążeniu do poszukiwania takich rozwiązań, które byłyby w jakimś stopniu korzystne dla wszystkich stron uczestniczących w negocjacjach (dopuszcza możliwość ustępstw i rozwiązań kompromisowych). W ramach strategii lekceważenia danego konfliktu stosuje się różne taktyki jego tłumienia np. poprzez udawanie, że się go nie dostrzega ze względu na rzekomo małą istotność zjawiska. Również ze strategią autorytarne przewyciężanie konfliktu wiążą się swoiste taktyki, np. organizowanie zbiorowego nacisku moralnego lub zagrożenia interwencją.⁵⁷

Model stylów rozwiązywania konfliktów według Thomasa-Kilmanna⁵⁸ wyróżnia pięć podstawowych strategii negocjacyjnych: konfrontację (walkę), dostosowanie, unikanie, kompromis oraz współpracę. Model uzależnia stopień zaspokojenia

⁵⁵ Ibidem, s. 65-66

⁵⁶ Ibidem, s. 66

⁵⁷ J. Sztumski, *Konflikty społeczne i negocjacje jako sposoby ich przewyciężania*. Częstochowa 2000, s. 133

⁵⁸ D. Piotrowicz, op. cit., s. 87 za: J.E. Jones, *The Thomas-Kilmann Conflict Mode Instrument*, „Group & Organization Studies”. 1976, Vol.1, No 2, s. 249-251; R. J. Volkema, T. J. Bergmann, *Conflicts styles as indicators of behavioral patters in interpersonal conflicts*, „The Journal of Social Psychology”. February 1995, Vol. 135, No 1, s. 5-15

potrzeb dwóch wymiarów: z jednej strony dążenie do realizacji potrzeb, z drugiej – chęć spełnienia potrzeb drugiej strony.

Styłem typowym dla osób silnie nastawionych na realizację własnych celów, a minimalnie lub wcale niedążących do zaspokojenia potrzeb drugiej strony jest konfrontacja (walka). Zaletami tej strategii są: skuteczność w osiągnięciu założeń negocjacyjnych, nastawienie na zwycięstwo, swoboda w stawianiu twardych warunków partnerowi i wywieranie presji. Jej wady to przede wszystkim: brak umiejętności słuchania, słaba empatia i brak umiejętności czynienia ustępstw. Dążenie do konfrontacji z agresorem znajdującym się w sytuacji kryzysowej (którą wywołał lub jego aktywność jest jej skutkiem) jest regułą w akcjach i operacjach policyjnych. Zwykle dopiero w skutek presji opinii publicznej, obecności mediów lub zabarykadowania się sprawcy wraz z wzięciem zakładników, zwraca się uwagę na procedury komunikowania się i pokojowe rozwiązania incydentu.

Styłem przeciwnym do konfrontacji jest dostosowanie. Negocjatorowi wykorzystującym tę strategię bardziej zależy na utrzymaniu dobrych relacji z drugą stroną niż na osiągnięciu celów negocjacyjnych. Do zalet tego stylu należą: wysoki poziom empatii, umiejętność czynienia ustępstw oraz okazywanie zrozumienia dla trudności drugiej strony. Z kolei wśród wad wymienia się: zbyt łatwe uleganie presji, frustracje wynikające z braku odwagi i umiejętności wyartykułowania własnych potrzeb i celów oraz dążenie do porozumienia za wszelką cenę.

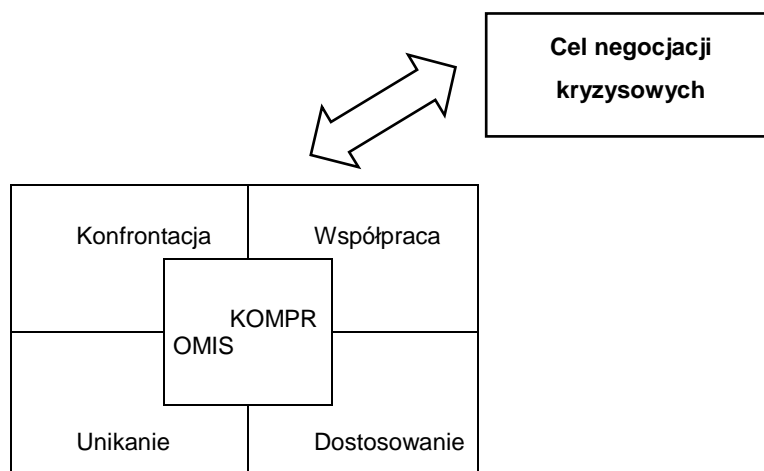
Kolejnym stylem negocjacji jest unikanie, które charakteryzuje negocjatorów o niskiej orientacji zarówno na własne cele, jak i drugiej strony. Zaletami tego stylu są: brak zaangażowania w zbędne dyskusje, oszczędność energii oraz dyplomacja. Wśród wad strategii wymienia się: niezadowolenie obu stron w związku z brakiem ustaleń, słaba umiejętność komunikowania własnych potrzeb oraz nikła zdolność reagowania na potrzeby drugiej strony.

Strategią pośrednią pomiędzy konfrontacją, współpracą, dostosowaniem oraz unikaniem jest kompromis. Celem negocjatora jest podjęcie takich działań, które pozwolą znaleźć rozwiązanie satysfakcjonujące przynajmniej częściowo obie strony. Zaletami kompromisu są: dążenie do znalezienia wspólnego rozwiązania, ustępstwa oraz umiejętność czynienia czasowo satysfakcjonujących ustaleń. Wadami tej strategii są: częściowe zaspokojenie potrzeb dwóch stron, niedostateczna konsekwencja w dążeniu do własnych celów, niewystarczające umiejętności komunikacyjne.

Spośród wszystkich pięciu strategii, współpraca jest tą, która w dłuższej perspektywie cechuje się największą skutecznością. Celem negocjatora działającego w tym stylu jest realizacja celów własnych w równym stopniu co i drugiej strony. O ile w przypadku kompromisu osiąga się tylko częściowo zadowolenie obu stron, o tyle w ramach współpracy istotna jest percepcja obustronnego zadowolenia. Zaletami tego stylu są: kreatywność w poszukiwaniu rozwiązań zadowolenia dla obu stron, dobra komunikacja i współpraca, zrozumienie dla ludzi oraz nieugiętość wobec problemów. Wśród wad wymienia się przede wszystkim czasochłonność i podatność na manipulację drugiej strony. Mimo, że każda strategia może okazać się przydatna, w praktyce większość negocjatorów stosuje połączenie dwóch lub więcej strategii, bez względu na ich skuteczność.⁵⁹

⁵⁹ D. Piotrowicz, op. cit., s. 85-87

Rysunek 1: Matryca konfliktu.



Źródło: D. Piotrowicz, op. cit., s. 87 za: J. E. Jones, *The Thomas-Kilmann Conflict Mode Instrument*, op. cit., s. 249-251; R. J. Volkema, T. J. Bergmann, *Conflicts styles as indicators of behavioral patterns in interpersonal conflicts*, op. cit., s. 5-15

Wiliam Ury wyróżnia trzy powszechnie stosowane sposoby automatycznej reakcji w sytuacji konfliktowej: kontruderzenie, poddanie się i całkowite zerwanie stosunków.⁶⁰ Pierwszą reakcją jest odpowiedź atakiem na atak wywołując w ten sposób eskalację sytuacji oraz zniszczenie nawiązanej relacji (sytuacja interwencji nie jest grą typu wygrany-przegrany). Drugą reakcją jest poddanie się, a więc ustąpienie w celu załagodzenia sytuacji w nadziei na polepszenie wzajemnych relacji (ten, który ustępuje nie uzyskuje nic, ryzykując, że druga strona może zaatakować ponownie). Trzecim rozwiązaniem jest całkowite zerwanie stosunków, co nie prowadzi do konstruktywnego rozwiązania (zaniechanie prób porozumienia się). Wszystkie powyższe sposoby reakcji nie przynoszą pozytywnego rezultatu. Ury wskazuje na konieczność nabrania dystansu i chłodnego spojrzenia na trudną sprawę oraz wsłuchać się w emocje (tzw. „pójście na galerię”).⁶¹

Istnieje wiele sposobów conceptualizacji procesu negocjacji, które stosuje się podczas szeroko rozumianych sytuacji kryzysowych, w których wymagane są umiejętności negocjacyjne. Thomas J. Fagan wyróżnia sześć kroków prowadzenia rozmów negocjacyjnych:⁶²

1. Nawiązanie kontaktu i otwarcie „linii komunikacji”;
2. Przywrócenie spokoju w sytuacji;
3. Zebranie informacji;
4. Opracowanie planu lub strategii negocjacji;
5. Sprzedanie planu sprawy;
6. Preferowanie woli do kapitulacji.

⁶⁰ W. Ury, *Odchodząc od NIE. Negocjowanie od konfrontacji do kooperacji*. Warszawa 1998, s. 48

⁶¹ D. Piotrowicz, op. cit., s. 88

⁶² T. J. Fagan, *Negotiating by the numbers*, „Corrections Today”. 2000, 62 (16), s. 132-136

Zgodnie z powyższą metodą udało się przeszkolić wielu negocjatorów. Jak zauważa Fagan, bardzo często sprawcy chcą targować się z negocjatorami, co w efekcie prowadzi do frustracji obu stron oraz wzajemnego braku zrozumienia. W takim przypadku negocjator musi zwolnić i skupić się na tym, co jest najważniejsze dla sprawcy na każdym etapie procesu negocjacyjnego. Najczęściej negocjatorzy przechodzą kolejno przez każdy z sześciu etapów, a każdy krok jest podwaliną dla następnego. Przechodzenie kolejnych kroków w odpowiedniej kolejności zwiększa szanse pomyślnego wyniku rozmów. Może jednak się zdarzyć, że negocjator podczas interwencji musi wrócić do poprzedniego etapu (np. gdy podczas punktu 5 sprawca staje się agresywny, negocjator może na krótko wrócić do punktu 2 i poprzez umiejętność słuchania, uspokoić sprawcę przed powrotem do punktu 5).⁶³

Zakończenie

Jak dotąd, nie udało się wypracować jednej, skutecznej metody negocjacji z terrorystami co przejawia się w stosowaniu różnych strategii podejmowanych działań. Przykładem udanej negocjacji, opartej na współpracy, były rozmowy USA z Iranem, podczas których z pomocą mediatorów algierskich, w 1981 roku uwolniono amerykańskich dyplomatów, przetrzymywanych przez ponad rok w ambasadzie amerykańskiej w Teheranie. Podczas negocjacji obie strony odniosły korzyść (każda ze stron dostała dokładnie tyle, ile jej się należało). Ustalono, że zakładnicy zostaną zwolnieni, Iran zapłaci swoje długi, a pozostałe środki na rachunkach bankowych, zajęte wcześniej przez USA, zostaną zwrócone, a rząd amerykański uzna nowy rząd Iranu, zobowiązując się do niemieszania w wewnętrzne sprawy tego kraju. Innym przykładem skutecznych negocjacji były rozmowy w związku z porwaniem samolotu Kuwejckich Linii Lotniczych w 1988 roku. Początkowo rząd Kuwejtu stanowczo ogłosił, że nie zwolni Szytów skazanych za terroryzm, odbywających karę w więzieniu w Kuwejcie, ale ostatecznie wszyscy zakładnicy zostali zwolnieni (rząd odwołał się do islamskich ideałów miłosierdzia i przypomniał ostrzeżenia proroka przed braniem zakładników). Podczas negocjacji wykorzystano technikę presji psychologicznej, odwołująca się do wspólnych wartości wiary.⁶⁴

Jednym z państw, w których wciąż dochodzi do ataków terrorystycznych jest Kolumbia. Od ponad pół wieku na jego terytorium toczy się kilka konfliktów jednocześnie. Konflikt kolumbijski wielokrotnie próbowano rozwiązać drogą polityczną, korzystając z negocjacji. Często jednak podczas, gdy jedne ugrupowania prowadzą rozmowy, inne w tym samym czasie dokonują zamachów terrorystycznych. Pomimo tego, metody pokojowe, obok wymuszającej rozejmy walki zbrojnej, stanowią jedno z głównych środków rozwiązania problemu w Kolumbii. Zupełnie inne podejście mają Stany Zjednoczone, które po atakach na World Trade Center ogłosiły „zero tolerancji dla terrorystów”, zapewniając, że nie będą prowadziły negocjacji z terrorystami, które nazwano „złudzeniem głupca”.⁶⁵

⁶³ Ibidem, s. 136

⁶⁴ M. Zięba, op. cit., s. 341

⁶⁵ Ibidem, s. 341-342

Zdaniem, Dariusza Piotrowicza, psychologa i współzałożyciela Centrum Komunikacji Kryzysowej i Psychologii Śledczej: „Z punktu widzenia komunikacji międzyludzkiej, każde negocjacje w sytuacji kryzysowej można rozpatrywać jako proces, w którym poprzez stosowanie zasad interwencji kryzysowej, negocjator-interwent dąży do zmiany stanu emocjonalnego sprawcy – od ekstremalnych emocji do jak najbardziej racjonalnego myślenia. W większości sytuacji kryzysowych, które podlegają rozwiązaniu w drodze komunikacji, główną rolę odgrywają umiejętności planowania i prowadzenia interwencji kryzysowej, które posiada negocjator. Te umiejętności to przede wszystkim: sprawna ocena sytuacji, nawiązanie i prowadzenie rozmowy (szczególne umiejętności słuchania). Dopiero po zredukowaniu wpływu emocji na rozmowę, możliwe jest wprowadzanie technik negocjacyjnych”.⁶⁶

Osoby zajmujące się negocjacjami jednomyślnie uważając, że należy negocjować za każdym razem, niezależnie od tego z kim prowadzimy rozmowy. W przypadku terrorystów, negocjujemy zawsze nawet, kiedy z nimi nie rozmawiamy, ponieważ staramy się wpłynąć na ich decyzje, a oni starają się wpłynąć na nasze. Z pewnością im lepsza komunikacja, tym większa szansa wpływu na rozwój sytuacji. Istotne jest aby rozwiązaniem problemu zagrożenia bezpieczeństwa poprzez dialog z terrorystami rozpocząć bez względu na to czy zatrzymano zakładników i czy grożą użyciem przemocy. Poprzez właściwą komunikację można odwieść terrorystów od ich zamierzeń oraz poznać ich uzasadnione interesy, wypracowując porozumienie, w którym nikt się nie poddaje.⁶⁷

Nie ma idealnego sposobu negocjacji z terrorystami, gdyż każdy przypadek jest inny, indywidualny i wymaga niezwykłych umiejętności prowadzenia rozmów. Gdy w grę wchodzi ludzkie życie, nie można eksperymentować, a stosowanie jakiegokolwiek z taktyk wymaga szczegółowego rozpoznania przeciwnika. Zdaniem gen. Romana Polko: „Z terrorystami się nie negocjuje, z nimi się gra – to jest podstawowa zasada, której się przestrzega (...) Trzeba dążyć do złamania ich i przejęcia inicjatywy, by dyktować im warunki”.⁶⁸ Każda sytuacja kryzysowa jest inna, dlatego mimo wielu opracowanych schematów prowadzenia negocjacji należy pamiętać, że „Po pierwsze Człowiek”.

Streszczenie

Dziś, w zglobalizowanym świecie, terroryzm utracił już wyłącznie lokalny wymiar, w niezwykle elastyczny sposób dopasowując się do zmieniających się wymogów otaczającej rzeczywistości. Niewątpliwie, walka z nim to prawdziwe wyzwanie nie tylko dla poszczególnych państw, ale i całego świata. Aby uchronić ludność od ataków terrorystycznych, stosowane są różnego rodzaju środki mające na celu przeciwdziałanie takim sytuacjom. Jak pokazują nam ostatnie dziesięciolecia, nie zawsze jednak można im zapobiec i uchronić społeczeństwo przed działaniami o charakterze terrorystycznym. Sytuacje kryzysowe są często nieuniknione i aby rozwiązać konkretny kryzys zostają zaangażowane różne osoby i instytucje, które prowadzą negocjacje. Celem niniejszego artykułu jest

⁶⁶ D. Piotrowicz, op. cit., s. 56

⁶⁷ *Negocjacje z terrorystami*, Blogi edukacyjne, <http://www.vis.plentyof.net/tag/negocjacje-z-terrorystami/>

⁶⁸ „Z terrorystami się nie negocjuje, ale gra”. TVN 24, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/z-terrorystami-sie-nie-negocjuje-ale-gra,85136.html> (pobrano 17.03.2014 r.)

charakterystyka zjawiska negocjacji kryzysowych, z uwzględnieniem rozwoju zainteresowań praktyczną stroną komunikacji kryzysowej w sytuacji zagrożenia życia w Polsce.

Summary

Today, in a globalized world, terrorism has lost its exclusively local dimension in an extremely flexible way adjusting to the changing requirements of the surrounding reality. Undoubtedly, the fight with it is a real challenge not only for individual countries, but also around the world. To protect people from terrorist attacks, various measures are used aimed at preventing such situations. How the last decade shows us, however, you cannot always avoid them and protect the public from the terrorist activities. Crisis situations are often unavoidable and to address specific crisis become involved various individuals and institutions that lead the negotiations. The purpose of this article is to characterize the phenomenon of crisis negotiations, taking into account the interests of developing practical aspects of crisis communication in a life-threatening situation in Poland.

Bibliografia

1. Aleksandrowicz T. R., *Charakterystyka współczesnego terroryzmu*. (w:) K. Jałoszyński (red.), *Zagadnienia fizycznej walki z zagrożeniami terrorystycznymi. Aspekty organizacyjne i prawne*. Warszawa 2010
2. Białek T., *Terroryzm manipulacja strachem*. Warszawa 2005
3. Call J. A., *The hostage triad: Takers, Victims and Negotiators*. (w:) Harold V. Hall (ed.), *Lethal violence: A Source-book on Fatal Domestic, acquaintance and Stranger*. Boca Raton FL 1999
4. Dolnik A., Pilch R., *The Moscow Theater Hostage Crisis: The Perpetrators, their Tactics, and the Russian Respons*, „International Negotiation”. 2003, No 8
5. Fagan T. J., *Negotiating by the numbers*, „Corrections Today”. 2000, No 62 (16)
6. Fisher R., *Dochodząc do TAK. Negocjowanie bez poddawania się*. Warszawa 1994
7. Fuselier D. G., *Hostage Negotiation Consultant: Emerging Role for the Clinical Psychologist*, „Professional Psychology: Research and Practice”. 1988, Vol. 19, No 2
8. Gwiazdowski M., *Głos Biełłanu niesie do Strasburga*. Dziennik Rosyjski, <http://pravda.blox.pl/2007/06/Matki-Biełłanu-ida-do-Strasbourg.html>
9. Horgan J., *Psychologia terroryzmu*. Warszawa 2008
10. Jones J. E., *The Thomas-Kilmann Conflict Mode Instrument*, „Group & Organization Studies”. 1976, Vol.1, No 2
11. Konieczny J., Wawrzynowicz H., Mydlarska J., *Psychologia bezpieczeństwa*. Poznań 2011
12. Koziej S., *Miedzy piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*. Toruń 2006

13. Lieder K., *Zarządzanie informacją w walce z terroryzmem*. Warszawa 2010
14. Loranty D., *Zasady prowadzenia negocjacji ze sprawcami zamachów terrorystycznych*. (w:) J. Szafrąński (red.), *Współczesne zagrożenia terroryzmem oraz metody działań antyterrorystycznych*. Szczytno 2007
15. *Negocjacje policyjne. Narzędzie alternatywnego rozwiązania sytuacji kryzysowej*, „Kwartalnik policyjny”. 2014, nr 1, <http://kwartalnik.csp.edu.pl/kp/ponadto-w-numerze/2177,NEGOCJACJE-POLICYJNE-Narzedzie-alternatywnego-rozwiazania-sytuacji-kryzysowej.html>
16. *Negocjatorzy policyjni*. Antyterroryzm.gov.pl, <http://www.antyterroryzm.gov.pl/CAT/antyterroryzm/instytucje-i-sluzby/policja/negocjatorzy-policyjni/594,Negocjatorzy-policyjni.html>
17. *Negocjacje z terrorystami*, Blogi edukacyjne, <http://www.vis.plentyof.net/tag/negocjacje-z-terrorystami/>
18. Piotrowicz D., *Negocjacje kryzysowe i policyjne. Wybrane zagadnienia psychologiczne i kryminologiczne*. Warszawa 2010
19. Rządca R. A., *Przedmowa do drugiego wydania polskiego*. (w:) R. Fisher, W. Ury, B. Patton (red.), *Dochodząc do Tak. Negocjowanie bez poddawania się*. Warszawa 1997
20. *Sprawozdanie Komisji parlamentarnej do zbadania przyczyn i okoliczności aktu terrorystycznego w Biesłanie Republika Osetii Północnej – Alanii 1-3 września 2004*. Moskwa 2006, <http://web.archive.org/web/20110525144153/http://www.council.gov.ru/files/download/doklad7dec.pdf>
21. Stępiński M., *Działalność Biura Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji w 2013 r.*, „Kwartalnik policyjny”. 2014, nr 1, <http://kwartalnik.csp.edu.pl/kp/aktualne-wydanie-nr-120/2173,DZIALALNO-SC-BOA-KGP-W-2013-R.html>
22. Szafrąński J., *Współdziałanie jednostek obrony terytorialnej i policji w walce z terroryzmem*. Szczytno 2004
23. Sztumski J., *Konflikty społeczne i negocjacje jako sposoby ich przewyciężania*. Częstochowa 2000
24. *Unijna grupa zadaniowa „ATLAS”*. Policja.pl, <http://www.policja.pl/pol/kgp/biuro-operacji-antyter/atlas/41550,Unijna-grupa-zadaniowa-quotAtlasquot.html>
25. Uniszewski Z., *Konflikty i negocjacje*. Warszawa 1993
26. Ury W., *Odchodząc od NIE. Negocjowanie od konfrontacji do kooperacji*. Warszawa 1998
27. Volkema R. J., Bergmann T. J., *Conflictsstyles as indicators of behavioral patters in interpersonal conflicts*, „The Journal of Social Psychology”. February 1995, Vol. 135, No 1
28. Wojciechowski S., *Terroryzm na początku XXI wieku. Pojęcie, przejawy, przyczyny*. Poznań 2013
29. *Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2002 roku w sprawie form i metod wykonywania negocjacji policyjnych*, Dz. Urz. KGP Nr 5, poz. 25. http://www.policja.pl/ftp/dzienniki_urzedowe/2002/dziennik_05_2002.pdf

30. Zarządzenie nr 213 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie metod i form przygotowania realizacji zadań Policji w przypadku zagrożenia życia i zdrowia ludzi lub ich mienia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego, Dz. Urz. KGP Nr 5, poz. 49. http://www.policja.pl/ftp/dzienniki_urzedowe/2007/dziennik_05_2007.pdf
31. Zarządzenie nr 1429 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2004 roku w sprawie wprowadzenia w Policji procedur reagowania w sytuacjach kryzysowych. Dz. Urz. KGP z 2005 r. Nr 3, poz. 8. <http://www.nettax.pl/dzienniki/dukgp/2005/3/poz.8.html>
32. Zięba M., *Sposoby negocjacji z terrorystami*. (w:) P. Szreniawski (red.), *Relacje interpersonalne z perspektywy nauk administracyjnych*. Lublin 2010
33. „Z terrorystami się nie negocjuje, ale gra”. TVN 24, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/z-terrorystami-sie-nie-negocjuje-ale-gra,85136.html>

BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE

Piotr KWIATKIEWICZ

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

POLITYCZNY I EKONOMICZNY ASPEKT DOBORU NOŚNIKÓW ENERGII A KWESTIE BEZPIECZEŃSTWA

Nowe technologie a energetyka

Wykorzystanie w charakterze źródła energii poszczególnych jej nośników do XX wieku determinowane było niemal wyłącznie wiedzą inżynierską i praktycznymi możliwościami jej zastosowania. Tempo, w jakim zachodził postęp na tym polu, już w połowie ubiegłego stulecia stworzyło państwom o największych i najbardziej zaawansowanych potencjałach technologicznych pewne możliwości wyboru. Były one jednak, co należy podkreślić, bardzo ograniczone, dotyczyły bowiem niemal wyłącznie produkcji energii elektrycznej. Obok tradycyjnych elektrowni wodnych i węglowych powstały obiekty, w których paliwem był gaz ziemny, a następnie także i uran.¹ Natomiast ostatnie dwie dekady minionego wieku to czas, w którym pojawiły się najpierw pierwsze farmy wiatrowe,² a niedługo po tym do sieci energetycznej trafiać zaczęła także energia pochodząca z ogniw słonecznych.

W środkach komunikacji, a precyzyjnie – rozwiązaniach znajdujących swe zastosowanie w ich jednostkach napędowych, wszelakie innowacje i znaczące zmiany zachodziły wolniej. Paliwa naftowe najpierw ustąpiły miejsca w państwach Ameryki Południowej benzynom silnikowych pochodzenia roślinnego,³ a w Europie i Afryce Północnej zaczęły pojawiać się samochody dostosowane do spalania już nie tylko LNG, ale też CNG.⁴

Niemniej nadal kluczowe znaczenie miały wykorzystywane do tego celu związki węgla i wodoru, rzadziej dodatkowo także i tlenu. Wszystko zamykało się

¹ W kontekście historycznym warto zwrócić uwagę na istnienie w przeszłości ścisłych relacji między gazownictwem a wytwarzaniem energii elektrycznej. Jeszcze w początkach XX wieku gazownie miejskie i elektrownie stanowiły jedną integralną całość. Za przykład takiego rozwiązania służyć może elektrownia w Krakowie. Patrz witryna Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie: <http://www.mimk.com.pl/czytaj/11gazownia-krakowska/76.html> (pobrano 10.08.2013 r.)

² Początki współczesnych farm wiatrowych kojarzyć można z lat 70. XX wieku. W 1980 roku amerykańska spółka U.S. Windpower uruchomiła na zboczach w południowym New Hampshire pierwszy tego typu obiekt. Patrz. Wind energy center alumni and the early wind industry na witrynie University of Massachusetts – Wind Energy Center <http://www.umass.edu/windenergy/about.history.alumni.php> (pobrano 11.08.2013 r.)

³ Głównie alkoholowi etylenowemu który stał się niemal podstawowym paliwem w Brazylii, a następnie zdobył ogromną popularność w państwach sąsiednich. Reports highlight ethanol production in 3 South American nations, na witrynie Ethanol Producer Magazine <http://www.ethanolproducer.com/articles/10085/reports-highlight-ethanol-production-in-3-south-american-nations> (pobrano 11.08.2013 r.) Dane ogólne dotyczące biopaliw w motoryzacji na witrynie The European Biofuels Technology Platform http://www.biofuelstp.eu/s_america.html (pobrano 11.08.2013 r.)

⁴ Liczbę samochodów napędzanych CNG szacuje się obecnie na około 15 mln. Pod względem ilości na pierwsze miejsce wysuwają się Iran oraz Pakistan. W państwach tych wykorzystywane jest jako paliwo w ponad 2,6 mln samochodów. Wysoką pozycję w rankingu tym zajmują Indie, a nawet sąsiadująca z Iranem Armenia. Kolejnym regionem świata w którym CNG zdobył dużą popularność jest Ameryka Południowa. W Argentynie i Brazylii CNG znalazło swe zastosowanie w łącznie w 4 mln samochodów. Pełne dane na witrynie NGV World Journal <http://www.ngvjournal.dreamhosters.com/en/statistics/item/911-worldwide-ngv-statistics> (pobrano 12.08.2013 r.)

w sferze stosowania w charakterze paliw różnych ich komplikacji. Ważną innowacją stanowiło wprowadzenie na rynek na przełomie XX i XXI wieku pojazdów z napędem hybrydowym wyposażonych obok tradycyjnego spalinowego silnika także w elektryczny.⁵

W pierwszej dekadzie naszego stulecia do masowej produkcji weszły samochody, które wyposażone były wyłącznie w tego typu jednostkę i poruszały się przy jej pomocy.⁶ Wraz z nimi pojawiły się elementy infrastruktury przystosowane do obsługi tego typu pojazdów. Monopol paliw węglowodorowych i w mniejszym stopniu węglowodanowych został złamany. Na dzień dzisiejszy niewiele jednak wskazuje, by mógł on utracić swą supremację na rynku samochodowym.

Za sprawą obecnej sytuacji transportu drogowego pozycja produktów naftowych w świecie nie wydaje się wprawdzie szczególnie zagrożona. Wśród ogółu jego uczestników udział pojazdów wykorzystujących inne nośniki energii jest, pomijając Amerykę Południową, zupełnie marginalny.⁷ Włączając, ze względu na konstrukcję silnika, do tej samej grupy benzyn silnikowych pozostałe paliwa węglowodorowe (CNG) oraz węglowodanowe (alkohole oraz bioestry), jest on na tyle znikomy, iż w całościowym rachunku można go pominąć. Obecnie produkowane seryjnie samochody elektryczne znajdują swoich nabywców niemal wyłącznie wśród najzamożniejszej klienteli najbogatszych społeczeństw. Cieszą się pewnym zainteresowaniem w Japonii, Europie, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, natomiast dla pozostałej części, czyli większości mieszkańców Ziemi, z powodu swej ceny są i z pewnością jeszcze przez pewien czas pozostaną niedostępne.⁸

Jeszcze lepiej wygląda sytuacja węglowodorów w komunikacji lotniczej, gdzie potencjalne zamienniki nie wyszły dotąd poza fazę testów. Nie oznacza to bynajmniej braku na horyzoncie czasowym punktów sygnalizujących prawdopodobny koniec dominacji tego typu paliwa. Za sprawą dynamiki zmian w zakresie produkcji i wykorzystania energii elektrycznej sytuacja w transporcie drogowym i lotnictwie ma prawo już zacząć uchodzić za anachronizm.

Niemal samoczynnie pojawia się w tym kontekście pytanie o przyczyny zróżnicowania postępu w produkcji energii i wykorzystania do tego celu poszczególnych jej nośników. Dlaczego na skalę masową wytwarza się już od ponad dekady elektryczność z kilku, jeśli nie kilkunastu, nośników, natomiast w środkach komunikacji drogowej przełamanie monopolu tradycyjnych benzyn

⁵ Pierwszym masowo produkowanym samochodem o napędzie hybrydowym była Toyota Prius. Pierwsze egzemplarze tego modelu trafiły na rynek w 1997 roku. B. Berman, *History of Hybrid Vehicles*, na witrynie Hybridvehicles.com <http://www.hybridcars.com/history-of-hybrid-vehicles/> (pobrano 13.08.2013 r.)

⁶ Za przełomowy uznaje się rok 2008 rok, kiedy to jednocześnie na rynku pojawiły się modele: Mini E, Tesla Roadster, Think City. Szerzej: *Produkcja samochodów elektrycznych w latach 2008-2012* na witrynie samochodyelektryczne.org http://www.samochodyelektryczne.org/produkcja_samochodow_elektrycznych_w_latach_2008-2012.htm (pobrano 14.08.2013 r.)

⁷ The European Biofuels Technology Platform http://www.biofuelstp.eu/s_america.html (pobrano 11.08.2013 r.)

⁸ Niezmiennie głównym problemem pozostaje cena elektrycznego modelu. Jest ona nadal znacząco wyższa od tej po której oferowane są samochody z tradycyjnym napędem, niemniej coraz bliższa poziomowi aut hybrydowych. J. Voelcker, *Electric-Car Prices: Tesla, Nissan, Chevy Should Be Ashamed--Here's Why*, na witrynie greencarreports.com http://www.greencarreports.com/news/1076417_electric-car-prices-tesla-nissan-chevy-should-be-ashamed--heres-why (pobrano 15.08.2013 r.)

silnikowych postępuje znacznie wolniej? Z czego wynika ta dyferencja? Co ogranicza i hamuje wprowadzanie nowych technologii w transporcie?

Biorąc pod uwagę realia naszych czasów i pozycję, jaką zajmują w nich kwestie ekonomiczne, pierwsze nasuwające się niemal bezwiednie skojarzenie sugeruje konieczność poszukiwań właśnie na tym polu.

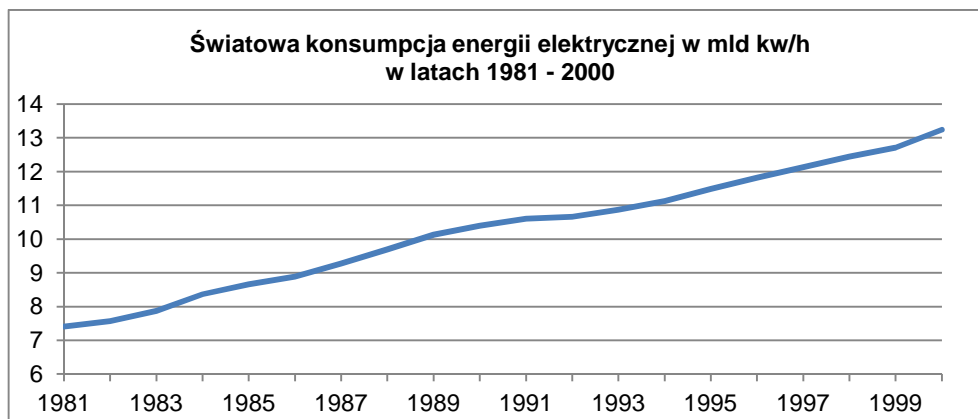
Stąd też wstępnie przyjąć można hipotezę, zgodnie z którą powodem nierównomiernego tempa wdrażania dynamiki zmian są kwestie finansowe.

Stosunkowo najprostszym sposobem weryfikacji tego założenia będzie, sięgając metodologicznie do instytucjonalizmu historycznego, określenie uwarunkowań, które stały za wykorzystaniem coraz większej liczby nośników energii do produkcji elektryczności, a w dalszej kolejności ustalenie *per analogiam* ich znaczenia w szeroko rozumianych środkach komunikacji, włączywszy w to motoryzację, lotnictwo, żeglugę i kolej.

Wzrost produkcji energii elektrycznej a absorpcja paliw kopalnych

Pierwszym i najistotniejszym czynnikiem, biorąc pod uwagę kontekst ekonomiczny, pozostaje sytuacja na rynku. W przypadku energii elektrycznej zwraca uwagę dynamiczny wzrost jej zużycia. W pierwszej połowie XX wieku sięgał on początkowo nawet kilkudziesięciu procent rocznie.⁹ Z czasem tempo to słabło, niemniej progres zawsze był znacząco wyższy niż w przypadku któregośkolwiek z surowców energetycznych wykorzystywanych do jej wytworzenia. Prawidłowość ta bardzo wyraźnie zaznaczyła się po obu kryzysach paliwowych w latach 70. XX wieku. Przez dwie ostatnie dekady poprzedniego stulecia zużycie energii światowej podniosło się o ponad dwie trzecie. W 2000 roku było bowiem o 78,5% większe od tego sprzed dwudziestu lat.

Wykres nr 1: Opracowanie własne na podstawie U.S. Energy Administration Information.¹⁰



⁹ Na podstawie danych szacunkowych. Z przyczyn obiektywnych brak pełnego opracowań problemu. Dominują w literaturze przedmiotu dominują te o zasięgu regionalnym, co zważywszy na wspomnianą niedostępność danych jest zrozumiałe. Np. T. Hughes, *Networks of Power: Electrification in Western Society, 1880-1930*, The Johns Hopkins University 1983.

¹⁰ Dane na witrynie U.S. Energy Administration Information <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedin dex3.cfm?tid=2&pid=2&aid=2&cid=ww,&syid=1981&eyid=2000&unit=BKWH> (pobrano 27.06.2013 r.)

Popyt na węgiel, ropę naftową czy też gaz ziemny, które są podstawowymi nośnikami energii, wykorzystywanymi także w elektrowniach, nie podniósł się tak znacząco. W przypadku ropy naftowej i węgla był to wzrost w przedziale 25-26%,¹¹ natomiast gazu ziemnego – o 63%.¹² Wielkości te w przeważającej mierze odpowiadały wydobyciu każdego z wymienionych surowców.

Tabela nr 1: Wydobycie wybranych surowców energetycznych w latach 1981-2000.

	1981	1985	1990	1995	2000
Ropa naftowa (mln bbl)	60 602	59 156	66 435	68 636	77 720
Gaz ziemny Bld Btu	55 571	64 124	76 143	80 424	89 642
Węgiel (mld ton)	4 224	4 838	5 291	4 974	5 127

Źródło: Energy Information Administration.¹³

Niemniej, biorąc pod uwagę progres, jaki nastąpił w produkcji i konsumpcji energii elektrycznej, tempo zmian absorpcji ropy naftowej czy nawet gazu ziemnego było znacząco od niego niższe. Istotną pozostawała przy tym panująca równowaga między stroną podażową a popytową. Za potwierdzenie takiego stanu rzeczy uchodzić może brak problemów z zaopatrzeniem w którykolwiek z nośników w latach 1981-2000.¹⁴ Z punktu widzenia ówczesnych potrzeb rynku osiągnano zatem pewne optimum produkcyjno-logistyczne.

Postęp technologiczny i poprawa sprawności energetycznej urządzeń sprzyjały racjonalniejszej gospodarce surowcowej. Natomiast oszczędności i przesunięcia oraz zmiany predestynacji poszczególnych nośników pozwalały coraz większe ich ilości przeznaczać także na produkcję energii elektrycznej. Stąd też możliwy był wspomniany wzrost jej podaży w stopniu wykraczającym poza możliwości, jakie niosło za sobą zwiększenie produkcji każdego z nich z osobna.

¹¹ Total Coal Consumption 1981-2000, na witrynie eia.gov <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=1&pid=1&aid=2&cid=regions&syid=1981&eyid=2000&unit=TST> (pobrano 16.08.2013 r.), a także Total Petroleum Consumption 1981-2000, na witrynie eia.gov <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=5&pid=5&aid=2&cid=regions&syid=1981&eyid=2000&unit=TBPD> (pobrano 16.08.2013 r.)

¹² Dry Natural Gas Consumption 1981-2000, na witrynie eia.gov <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=3&pid=26&aid=2&cid=regions&syid=1981&eyid=2000&unit=BCF> (pobrano 18.08.2013 r.)

¹³ gaz ziemny: <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=3&pid=26&aid=1&cid=ww,&syid=1980&eyid=2000&unit=BCF> (pobrano 20.08.2013 r.)

ropa naftowa: <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=5&pid=53&aid=1&cid=ww,&syid=1981&eyid=2000&unit=TBPD> (pobrano 21.08.2013 r.)

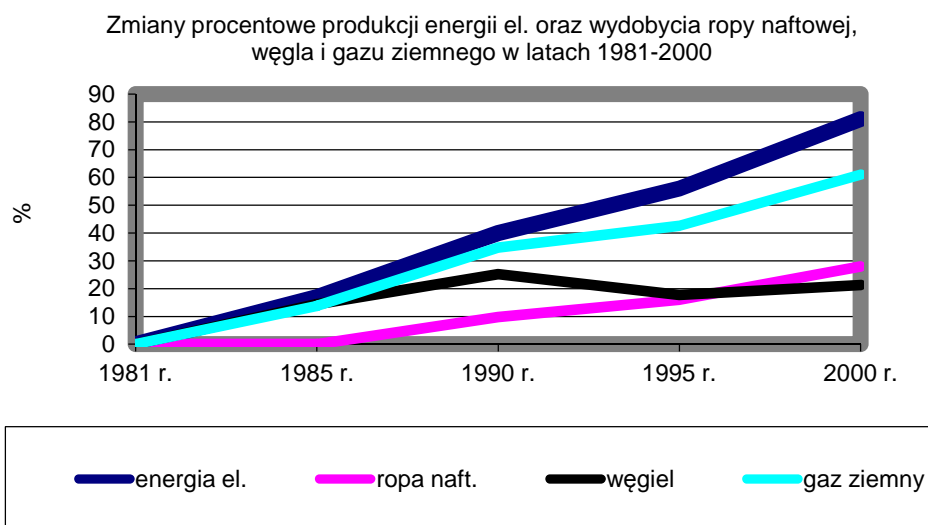
węgiel: <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=1&pid=7&aid=1&cid=ww,&syid=1981&eyid=2000&unit=TST> (pobrano 22.08.2013 r.)

¹⁴ Symptodem nasycenia rynku był utrzymujące się na niskim poziomie cen surowców energetycznych latach 90. XX wieku. Za dobry przykład uchodzić może tu kurs po jakim notowana była baryłka ropy naftowej. Tab. nr 2: Ceny notowań baryłki ropy naftowej w USD – Cushing, OK WTI Spot Price FOB

Rok	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999
cena	24,53	21,54	20,58	18,43	17,2	18,43	22,12	20,61	14,42	19,34

http://www.eia.gov/dnav/pet/hist_xls/RWTCa.xls#Data 1!A1 (pobrano 19.08.2013 r.)

Wykres nr 2: Opracowanie własne na podstawie U.S. Energy Administration Information.¹⁵



W ostatecznym rozrachunku był on, o czym nie wolno zapominać, swoistym *conditio sine qua non* tak znaczącego progresu. Do wspomnianego zrównoważenia rynku nie doszło jednakże poprzez stopniowy i równomierny wzrost podaży wszystkich surowców wykorzystywanych w procesie produkcji energii elektrycznej. Pośrednio odzwierciedla się to we wskazanych różnicach przyrostu zużycia.

Nadmieniane przesunięcia ukazują różnice udziałów, które posiadały poszczególne nośniki w wytworzeniu energii elektrycznej w na początku i końcu analizowanego okresu. Tak też w 1981 roku niemal jej połowa, a precyzyjnie 46%, została wygenerowana z węgla. W hydroelektrowniach powstało bowiem 27% wyprodukowanej wówczas w świecie energii. W dalszej kolejności wymienia się elektrownie gazowe oraz jądrowe ze zbliżonym wynikiem – odpowiednio 12% i 11%. Niewielką, 3% część stanowiły tzw. inne nośniki, wśród których najistotniejszą była ropa naftowa, której przypisać należy 2%, czyli $\frac{1}{4}$ tej wartości.¹⁶

¹⁵ <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=2&pid=2&aid=12&cid=ww,&syid=1982&eyid=2000&unit=BKWH>

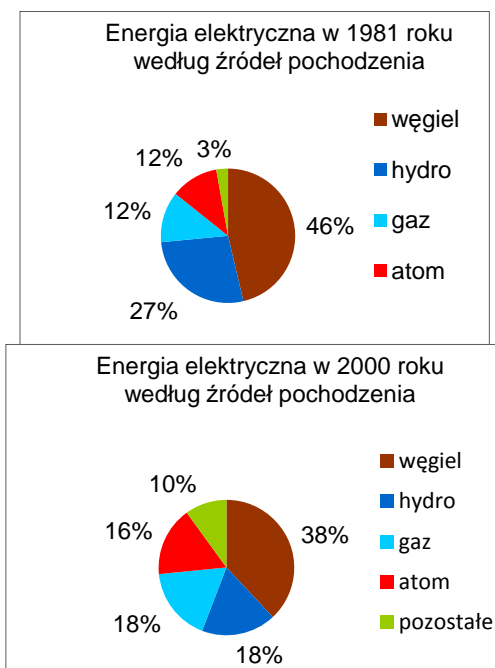
gaz ziemny: <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=3&pid=26&aid=1&cid=ww,&syid=1980&eyid=2000&unit=BCF> (pobrano 20.08.2013 r.)

ropa naftowa: <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=5&pid=53&aid=1&cid=ww,&syid=1981&eyid=2000&unit=TBDP> (pobrano 21.08.2013 r.)

węgiel: <http://www.eia.gov/cfapps/ipdbproject/iedindex3.cfm?tid=1&pid=7&aid=1&cid=ww,&syid=1981&eyid=2000&unit=TST> (pobrano 22.08.2013 r.)

¹⁶ Do obliczeń, na podstawie danych The World Bank – World Development Indicators, wykorzystano kreator Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#tspQvChart>. (pobrano 23.08.2013 r.)

Wykresy nr 2 i 3: Produkcja energii elektrycznej w świecie w 1981 r. oraz 2000 r. według źródeł pochodzenia.



Źródło: The World Bank – World Development Indicators.¹⁷

Dwadzieścia lat później udziały te rozkładały się w sposób bardzo zbliżony. Pierwszą pozycję zajmował nadal węgiel, chociaż stanowił już „tylko” 38% całości. Podobnie jak w początkach opisywanego okresu, tak i w 2000 roku w dalszej kolejności najwięcej energii pochodziło z hydroelektrowni – 18%. Zbliżona ilość, także około 18%, uzyskiwana była z gazu. Niewiele mniej, bo 17%, otrzymywano z pierwiastków rozszczepialnych. Z pozostałych nośników pochodziło 10%.¹⁸

Energia elektryczna – źródła pochodzenia i dynamika ich zmian

Węgiel

W powyższym zestawieniu zwraca uwagę procentowo znaczący spadek udziału węgla. Co ważne, zmiana, jaka nastąpiła pod tym względem, zaznaczyła się w głównej mierze w skali globalnej. W przypadku w poszczególnych państwach będących czołowymi producentami węgla, położonymi poza Starym Kontynentem, zdaje się ona niemal ledwie dostrzegalna (RPA, USA) bądź w ogóle nie następuje (Australia, ChRL, Indie).

¹⁷ Ibidem

¹⁸ Ibidem

Tabela nr 3: Zmiana udziału węgla w produkcji energii elektrycznej w latach 1981-2000 na przykładzie wybranych państw producentów.

Państwo	Udział węgla w wytworzonej energii elektrycznej (1981)	Udział węgla w wytworzonej energii elektrycznej (2000)
Australia	73%	81%
ChRL	71%	76%
Indie	57%	71%
RPA	98%	93%
USA	56%	51%

Źródło: The World Bank – World Development Indicators.¹⁹

W Europie trend ten zaznacza się znacznie wyraźniej. Niemcy i Wielka Brytania były tego najlepszym przykładem.

Tabela nr 4: Zmiana udziału węgla w produkcji energii elektrycznej w latach 1981-2000 na przykładzie wybranych państw – producentów w U.E.

Państwo	Udział węgla w wytworzonej energii elektrycznej (1981)	Udział węgla w wytworzonej energii elektrycznej (2000)
RFN	84%	51%
Polska	97%	95%
Wielka Brytania	76%	31%

Źródło: The World Bank – World Development Indicators.²⁰

Biorąc pod uwagę ogólne dane światowe z pierwszej dekady XXI wieku, można odnieść wrażenie, jakoby węgiel przy produkcji energii został zupełnie zdegradowany. Odczucie to jest jednak bardzo zwodnicze. Natomiast interpretacje i analizy oparte na takim całościowym ujęciu, które prowadzą do podobnego wniosku, są powierzchowne i fałszują obraz rzeczywistości.²¹

Odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą dwie prężnie rozwijające się w ostatnich latach potężne gospodarki chińska oraz indyjska. Przyrost ilości energii elektrycznej, przy której wytworzeniu wykorzystano węgiel jako paliwo, okazał się na tyle znaczący, iż zupełnie zdominował statystyki.

Na 7 967 170 GWh powstałych w 2010 roku z tego nośnika niemalże połowa z nich, bo 3 601 706 GWh, pochodziła od jednego bądź drugiego z wymienionych. Zdecydowany prymat należy jednak przypisać Państwu Środka. W końcu minionego dziesięciolecia samodzielnie odpowiadało ono za przeszło 2 987 880 GWh. Było to 37% wyprodukowanej z węgla energii elektrycznej w 2010 roku bądź

¹⁹ Ibidem

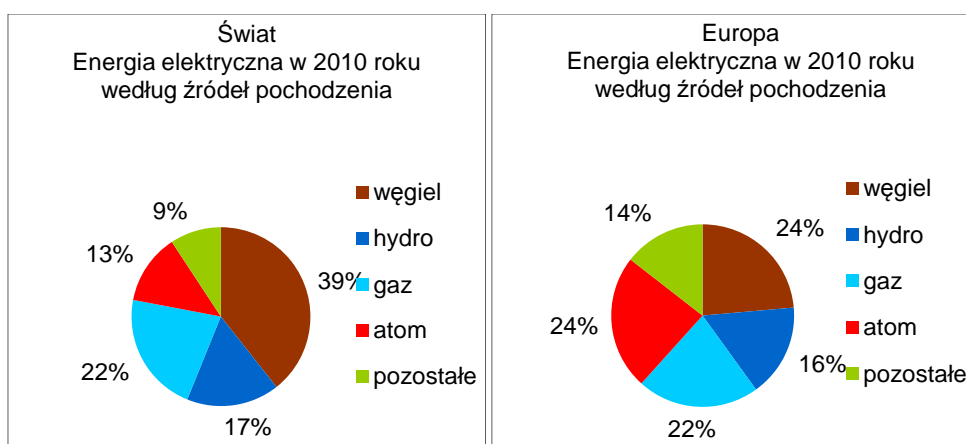
²⁰ Ibidem

²¹ Kontrowersje, jakie budzi teza dotycząca konieczności zupełnej rezygnacji z nieprzetworzonego węgla jako paliwa, są wyczuwalne nie tylko w środowiskach businessowych związanych z branżą energetyczną, ale też wśród przedstawicieli nauki. Znaczenie zagadnienia odzwierciedla skala w jakiej ono występuje np. w jednym tylko nr miesięcznika branżowego *Gigawat Energia* zamieszczono, w niezależnych od siebie częściach wspomnianego pisma, opinie i poglądy tego środowiska które uznać można za przeciwstawne sobie. Patrz. "Gigawat Energia" nr 8-9 2013, s. 15-23

też w przybliżeniu niemal tyle, ile wytwarzano jej z tego nośnika ćwierć wieku wcześniej w całym świecie. Udział tego komunistycznego mocarstwa nie przekraczał wówczas 10% powstałej z tego paliwa energii elektrycznej, co w danych ilościowych za 1985 roku odpowiadało wynikowi oscylującemu wokół 340 430 GWh.²² Podwojenie produkcji energii elektrycznej z węgla, które nastąpiło od tego czasu, wielkościami odpowiada „postępowi”, jaki pod tym względem odnotowały obie wspomniane azjatyckie gospodarki.

Wyjąwszy z grona liczących się producentów energii elektrycznej ChRL i Indie oraz przez wzgląd na swój kontynentalny status Australię, to obserwowany w dwóch ostatnich dekadach XX wieku w Europie trend odejścia od węgla w produkcji energii elektrycznej określić można mianem globalnego. W pierwszej dziesięciolecie obecnego stulecia uległ on dalszemu wzmocnieniu, co też potwierdziło jego trwałość.²³

Wykresy nr 4 i 5: Produkcja energii elektrycznej w 2010 r. według źródeł pochodzenia.



Źródło: The World Bank – World Development Indicators.²⁴

Gaz ziemny

Europa stała się w tych okolicznościach prekursorem zmian. Wytoczyła główny kierunek przeobrażeń w energetyce. Nie tylko dostrzeżono tu gospodarczą konieczność rezygnacji z tradycyjnej już dominacji w niej węgla, lecz także podjęto wyzwanie wiążące się z odstępniem od utrwalonego przez dziesięciolecia porządku.²⁵

²² The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#tspQvChart> (pobrano 25.08.2013 r.)

²³ Spadek udziału procentowego w wytwarzanej energii elektrycznej nie jest równoznaczny z zmniejszeniem ilości wykorzystywanego do tego celu węgla. W liczbach bezwzględnych będzie ona, na co wskazują prognozy zużycia tego surowca, wzrastać. *International Energy Outlook 2013*, s. 79-97

²⁴ The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#tspQvChart> (pobrano 26.08.2013 r.)

²⁵ Pierwszeństwo pod tym względem przypisać należy Francji, w ślad za którą stopniowo rezygnowano

Zmniejszenie udziału tego nośnika w wytworzonej energii elektrycznej jest ważną jego cechą, lecz nie jedynym wyróżnikiem. Warto zwrócić uwagę na to, czym zastępowano węgiel. Tu statystycznie na pierwszy plan wysuwa się gaz ziemny.²⁶ Łatwy i w porównaniu z węglem niedrogi w transporcie oraz czysty w użyciu spełniał wszelkie parametry, by móc być postrzegany jako następcą „czarnego złota” i surowiec przyszłości.²⁷

Przed ćwierćwieczem tzw. błękitne paliwo miało jedynie niewielki, 11% udział w produkcji energii elektrycznej. Do 2000 roku uległ on podwojeniu (patrz wykres 2.).²⁸ Trudniące się jego wydobywaniem i dystrybucją koncerny rekompensowały za jego sprawą skutki panującej w końcu XX wieku trudnej sytuacji na rynkach naftowych i sygnalizowanego już niskiego poziomu cen ropy.²⁹ W konsekwencji jednak panująca koniunktura i rosnący popyt na gaz ziemny przyczyniły się do szybkiego wzrostu stawek, jakie przyszło płacić jego odbiorcom. Pomimo wszelkich swych zalet jako paliwa, gaz jako źródło energii elektrycznej przestał odznaczać się taką rentownością jak wcześniej.³⁰ W przypadku państw UE, gdyby nie korzyści związane z mniejszą niż w przypadku każdej innej elektrowni cieplnej emisją dwutlenku węgla, ekonomiczny sens wykorzystania go w tych celach byłby wątpliwy. Przeciętny koszt produkcji jednego kilowata stał się w tym przypadku wyższy niż w przypadku węgla, co wyhamowało dalszy progres wykorzystania gazu ziemnego w produkcji energii elektrycznej. W istocie procentowy udział tego paliwa z końca XX wieku został zachowany przez następną dekadę. Dziś nie sposób jeszcze określić, czy stagnacja ta ma charakter stały.³¹ Nie następcza

z wykorzystania węgla do produkcji energii elektrycznej również w innych państwach posiadających złoża tego surowca. Natomiast za przykład wzorcowych rozwiązań uchodzić może Austria, gdzie niemal obywano się bez niego. Wielka Brytania zamykająca swe kopalnie w okresie rządów konserwatystów z M.H. Thatcher na czele, bez względu na rzeczywiste intencje odstępstwa od węgla w energetyce, nie należała do liderów tego trendu. Patrz: zestawienia danych dotyczących zużycia oraz produkcji energii elektrycznej w poszczególnych państwach europejskich. Patrz Mały Rocznik Statystyczny 1975, Mały Rocznik Statystyczny 1980, Mały Rocznik Statystyczny 1990, a także Ibidem

²⁶ The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#spQvChart> (pobrano 27.08.2013 r.)

²⁷ Czy błękitne paliwo wyprze polskie złoto – wypowiedzi Jarosława Zagórowskiego, prezesa Jastrzębskiej Spółki Węglowej czy też Grażyny Piotrowska-Oliwy, prezesa Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Na antenie polskiego radia. Audycja na witrynie polskieradio.pl <http://www.polskieradio.pl/42/259/Artykul/738657,Czy-blekitne-paliwo-wyprze-czarne-zloto> (pobrano 27.08.2013 r.)

²⁸ The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#spQvChart>. (pobrano 27.08.2013 r.)

²⁹ Ceny notowań baryłki ropy naftowej w USD – Cushing, OK WTI Spot Price FOB – na witrynie eia.gov http://www.eia.gov/dnav/pet/hist_xls/RWTCa.xls#Data1!A1 (pobrano 19.08.2013 r.)

³⁰ Atrakcyjność gazu ziemnego była i pozostaje związana z postrzeganiem go w gospodarstwach domowych jako tzw. „czyste paliwo”, czyli takie którego wykorzystanie nie następcza trudności i nie wymaga nakładu pracy fizycznej od użytkownika. Zaleta ta nadal wykorzystywana jest w kampaniach promujących gaz ziemny. Za przykład posłużyć może polski koncern PGNiG. Patrz witryna internetowa pgnig.pl http://www.pgnig.pl/dladomu/gaz_ziemny (pobrano 28.08.2013 r.) oraz http://www.pgnig.pl/dladomu/gaz_ziemny/ekologia (pobrano 28.08.2013 r.)

³¹ Inwestycje w budowę nowych gazociągów czy też fabryk gazu skroplonego, gazowców i instalacji służących do odbioru LPG stanowią swoistą gwarancję upowszechnienia tego surowca w najbliższej dekadzie. Podobne założenia dominują w prognozach średnio i długoterminowych dotyczących popytu na gaz ziemny Natural gas, *International Energy Outlook 2013*, s. 41-63. raport w formacie pdf na witrynie eia.gov [http://www.eia.gov/forecasts/ieo/pdf/0484\(2013\).pdf](http://www.eia.gov/forecasts/ieo/pdf/0484(2013).pdf) (pobrano 28.08.2013 r.)

natomiast trudności wskazanie potencjalnych przeszkód, które mogą negatywnie wpłynąć na upowszechnienie jego zastosowania. Pierwsza ma naturę czysto ekonomiczną. Gaz jest surowcem naturalnym, którego koszty wybycia i transportu systematycznie będą rosły wraz z wyczerpywaniem się łatwiej dostępnych złóż. Przez wzgląd na jego powszechne wykorzystanie w energetyce ciepłej, przypuszczalnie nie obniży się też popyt na niego, a szeroko pojęte implikacje trudniejszych w eksploatacji rezerw naturalnych z dużą dozą prawdopodobieństwa nie doprowadzą do podniesienia podaży.³² Nie ma zatem perspektyw na znaczącą redukcję kosztów produkcji przykładowego kilowata z „błękitnego paliwa”, co traktować należy jako *conditio sine qua non* wzrostu jego udziału w produkcji energii elektrycznej.

Kolejna poważna przeszkoda dla intensyfikacji wykorzystywania w tym celu gazu ziemnego ma polityczne podłoże. Najpotężniejszymi dysponentami rezerw naturalnych tego surowca są Federacja Rosyjska, Iran, a w dalszej kolejności Katar. Emocje i liczne kontrowersje polityczne, jakie wzbudzają przede wszystkim dwa pierwsze państwa z wymienionych, nie pozostają bez znaczenia dla prognoz i koncepcji dalszego rozwoju elektroenergetyki.³³

Każdy z tych czynników, tak ekonomiczny, związany z rosnącymi kosztami wytworzenia KWh z gazu ziemnego, jak i polityczny, łączący się z lokalizacją zasobów naturalnych, eliminują go jako paliwo przyszłości.

Oczywiście dotyczy to wyłącznie produkcji energii elektrycznej. O ile bowiem członkowie Unii Europejskiej skłonni są korzystać z eksportowanego przez Gazprom surowca jako tańszego niż importowany w postaci LNG i zapewne będą to czynić dalej, o tyle trudno nawet spodziewać się, by godzili się wiązać z nim przyszłość swego najważniejszego i najszybciej rozwijającego się sektora energetyki.

W rzeczywistości gaz ziemny był jedynym paliwem, którego udział w produkcji energii elektrycznej umacniał się przez ostatnie dekady.

Elektrownie jądrowe

Przez długi okres na rynku zwiększała się również ilość energii pochodząca z reaktorów jądrowych. W 1981 roku wynosiła na świecie 11%, a Europie 14%. U progu obecnego stulecia poziom ten wynosił odpowiednio do 17% i 27%. W ujęciu globalnym wspomniany trend wzrostowy trwał jednak tylko do 1987 roku. Odtąd też przez siedemnaście kolejnych lat utrzymywał się on na wskazanym poziomie 17%, aż do 2003 roku. Natomiast od 2004 roku systematycznie malał, by u schyłku ubiegłego dziesięciolecia obniżyć się do poziomu sprzed trzech dekad. Obecnie około 10-11% wytwarzanej na Ziemi energii elektrycznej powstaje w reaktorach jądrowych.³⁴

³² Ibidem. s. 43-46

³³ Ibidem

³⁴ The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#spQvChart>. (pobrano 28.08.2013 r.)

W samej Europie proces ten kształtował się niemalże bliźniaczo. Zasadnicza różnica w stosunku do sytuacji ogólnoświatowej sprowadzała się do ram chronologicznych oraz danych ilościowych.

Produkcja energii elektrycznej przy wykorzystaniu materiałów rozszczepialnych prowadzona była tu intensywniej niż na którymkolwiek innym kontynencie. Stąd też i jej udział procentowy był zdecydowanie najwyższy, a trend wzrostowy utrzymywał się dłużej niż w innych częściach świata. Wyhamowaniu uległ w 1993 roku na pułapie 29% udziału w całości wytworzonej na Starym Kontynencie energii elektrycznej. Ten stan, ulegając jedynie nieznacznym, bo 1% wahaniom, utrzymał się przez kolejnych dziesięć lat. Systematycznie zaczął się zmniejszać od 2004 roku. Obecnie oscyluje wokół 24%. Nie jest to bynajmniej jedynie korekta dotychczasowego trendu. Spadek ilości energii elektrycznej wyprodukowanej przy wykorzystaniu materiałów rozszczepialnych wyraźnie odzwierciedlał się również w wartościach bezwzględnych. Ponadto trwały charakter tych zmian znajduje swoje potwierdzenie w prognozach i planach rozwoju energetyki jądrowej w UE. Praktycznie brak nowych inwestycji oraz wygaszanie prac istniejących kompleksów tego typu jednoznacznie określa perspektywę tej gałęzi elektroenergetyki w najbliższej dekadzie.³⁵

Źródła odnawialne

Pod pewnymi względami w zbliżony sposób przedstawia się sytuacja związana z produkcją energii elektrycznej w hydroelektrowniach. I tu brak jest jakichkolwiek perspektyw na przejęcie wiodącej pozycji na rynku czy chociażby zachowania dotychczasowego stanu posiadania.³⁶ Tak jak i w przypadku energetyki jądrowej przez lata systematycznie zwiększała się ilość wytwarzanych w nich KWh. W przeciwieństwie do niej w ostatnich latach nie odnotowano spadku produkcji. Wspomniany progres był jednak na tyle znikomy, iż nie odzwierciedlał się we wzroście udziału pochodzącej stąd energii elektrycznej w ogólnych bilansach tak w Europie, jak i w świecie.³⁷

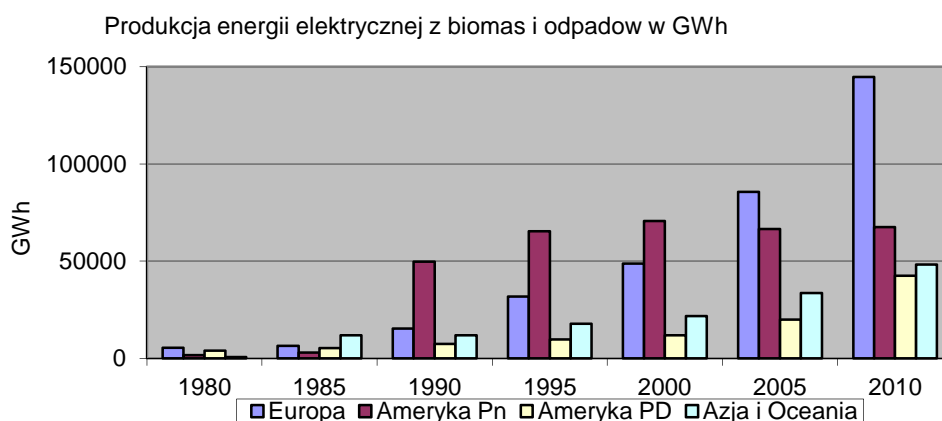
Najszybszy i najznaczniejszy postęp, biorąc pod uwagę źródła pochodzenia energii elektrycznej, przypisać należy tym określanym mianem odnawialnych. Od lat osiemdziesiątych XX wieku wspomniane już hydroelektrownie przestały być tu jedynymi istotnymi jej producentami. Na rynku rósł udział procentowy dostaw będących wynikiem spalania w tradycyjnych elektrowniach cieplnych wszelkiego rodzaju biomas. Postęp był tu iście imponujący: z 12 020 GWh w 1980 roku, 85 240 GWh w 1990 roku, 157 270 GWh w 2000 roku, aż po 308 920 GWh w 2010 roku.³⁸

³⁵ Ibidem

³⁶ *International Energy Outlook 2013*, s. 93

³⁷ The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#tspQvChart>. (pobrano 28.08.2013 r.)

³⁸ Ibidem

Tabela nr 5: Produkcja energii elektrycznej z biomas i odpadów w GWh.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie The World Bank – World Development Indicators.³⁹

Biorąc pod uwagę procentowy udział w wyprodukowanej energii elektrycznej niekwestionowany prym wiodła pod tym względem Ameryka Południowa, co znajdowało swe wyjaśnienie w niespotykanych w żadnej innej części świata wielkości zasobów leśnych. Co może trącać ironią, ilościowo prawdziwym potentatem w uzyskiwaniu jej tym sposobem była i jest Europa, gdzie świadomość ekologiczna w społeczeństwie zdawała się stać na znacząco wyższym poziomie niż na innych kontynentach. W istocie bowiem sama kwalifikacja odpadów i biomas do grupy źródeł odnawialnych ma tylko teoretyczne uzasadnienie. Praktycznie jedynie znikoma część komponentów tego paliwa zostaje odtworzona. W przypadku przeznaczonych do tego celu upraw rzecz uchodzić może za esencję ekstensywnej gospodarki rolnej niewiele mającej wspólnego z ekonomią, ekologią i ograniczeniem emisji CO₂.⁴⁰ Ponadto trudno pominąć antyhumanitarny charakter tego typu zagospodarowania ziemi i pól.⁴¹

Znacząco korzystnie pod każdym względem przedstawia się produkcja energii elektrycznej przy wykorzystaniu wiatru i słońca. Ma ona wprawdzie znacząco krótszą historię niż wcześniej wspomniane odnawialne źródła energii, lecz niemal definiuje w sobie całą zawartą w tym terminie ideę.

Postęp, jaki nastąpił w ciągu ćwierćwiecza, jest iście imponujący. Jeszcze w 1980 roku wiatr nie był nigdzie wykorzystywany na skalę przemysłową do produkcji energii elektrycznej, natomiast fotowoltaika znajdowała się w fazie rozruchu i pochodząca stąd produkcja miała czysto symboliczne znaczenie.⁴²

³⁹ The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#spQvChart>. (pobrano 26.08.2013 r.)

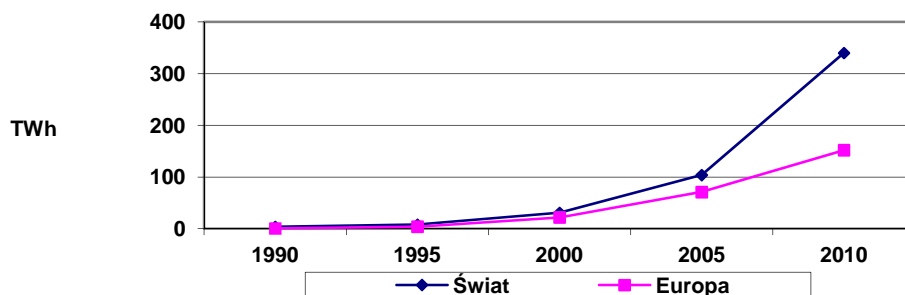
⁴⁰ Wskaźniki emisji dla spalania biomasy są wyższe niż dla węgla kamiennego. W szczególności dotyczy to emisji sumy związków organicznych. cyt za G. Wielgosiński, *Czy biomasa jest paliwem ekologicznym?* Na witrynie Politechniki Lubelskiej <http://wis.pol.lublin.pl/kongres3/tom1/38.pdf>

⁴¹ J. Vidal, *Global rush to energy crops threatens to bring food shortages and increase poverty*, says UN, "The Guardian" z dnia 9 maja 2007 r.

⁴² Pierwsze przedsięwzięcia związane z fotowoltaiką zrealizowano przeszło 35 lat temu. Prekursorami testów i późniejszej produkcji były laboratoria m.in. IBM, Mutsuhita, Mobil Solar, RCA, patrz witryna

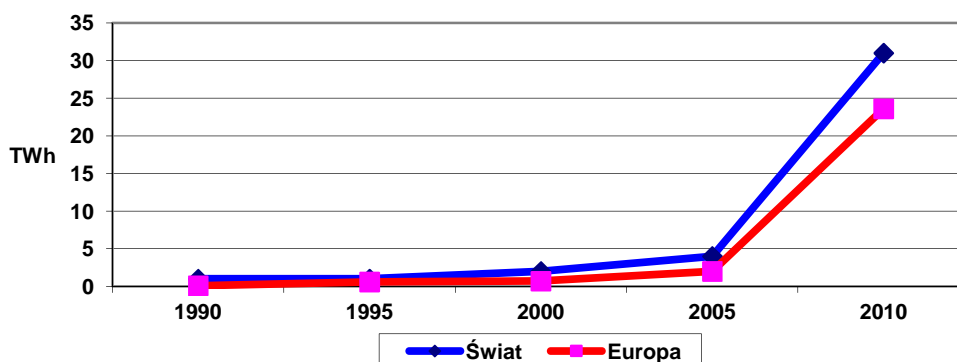
Początkowy rozwój obu tych gałęzi był bardzo zrównoważony. Ilość wyprodukowanej energii elektrycznej przy wykorzystaniu ogniw słonecznych podwajała się co dziesięć, a uzyskiwanej przy pomocy wiatru – co pięć lat. W ostatnim przypadku z wymienionych przełomowe zmiany polegające na skokowym wzroście podaży wytwarzanej energii elektrycznej nastąpiły w połowie lat 90. XX wieku, natomiast w pierwszym – dekadę później. Prowadziły one we wspomnianych przedziałach czasowych już nie do wzrostu o 100%, lecz zwielokrotnienia jej podaży.⁴³

Wykres nr 6: Świat – Europa. Produkcja energii elektrycznej przy wykorzystaniu wiatru w TWh.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie The World Bank – World Development Indicators.⁴⁴

Wykres nr 7: Świat – Europa. Produkcja energii elektrycznej przy wykorzystaniu promieniowania słonecznego w TWh.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie The World Bank – World Development Indicators.⁴⁵

National Renewable Energy Laboratory (NREL) <http://www.nrel.gov/pv/> (pobrano 28.08.2013 r.)

⁴³ The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal pod adresem <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#spQvChart>. (pobrano 29.08.2013 r.).

⁴⁴ The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal pod adresem <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#spQvChart>. (pobrano 26.08.2013 r.).

Cechą charakterystyczną omawianego progresu jest dynamika, z jaką postępuje w ostatnich latach. Porównać można ją jedynie z boomem naftowym sprzed ponad wieku. Oznacza to kontynuację trendu wzrostowego przez najbliższą dekadę. Kreśli on pozytywne perspektywy rozwoju na następne dziesięciolecie. Trudno dopatrzeć się jakichkolwiek przeszkód czy okoliczności, które mogłyby stanowić dla niego poważniejsze zagrożenie. Atrakcyjność wykorzystania wiatru i promieni słonecznych w produkcji energii elektrycznej ma swoje uzasadnienie w całkowicie powszechnym, choć nie do końca równym i sprawiedliwym dostępie do nich. Dodatkowo jego potencjał wzrostowy ściśle wiąże się z postępem w dziedzinie nowych technologii informatycznych oraz w elektronice, czyli tych obszarów nauki i przemysłu, w których zmiany postępują w najszybszym tempie. Wiatr i promienie słoneczne jako paliwa już stanowią część tzw. rewolucji informatycznej i są z nią zintegrowane. W efekcie średnie koszty produkcji jednego kWh przy ich pomocy obniża się z roku na rok, co prowadzi do ich upowszechnienia i *vice versa*, tzn. masowość sprzyja spadkowi cen. W rezultacie przez wzgląd na kwestie ekonomiczne, a w dalszej kolejności inne racje, w tym ekologiczne, energetyka wiatrowa i solarna zdają się predestynowane, by dominować na rynku elektroenergetycznym w przyszłości.

Problem lobby

Cena wytworzenia energii jest istotnym, lecz nie jedynym parametrem doboru nośników i paliw. Niewiele też wskazuje, aby ten stan rzeczy mógł ulec zmianie. Podstawowym i najistotniejszym tego powodem pozostaje oddziaływanie grup interesu związanych z poszczególnymi gałęziami energetyki. Okoliczność ich istnienia oraz działania nie jest niczym niezwykłym i uznana może być za cechę charakterystyczną całego życia gospodarczego.

Omawiana branża należy w nim jednak do najzamożniejszej, a zarazem i najbardziej kapitałochłonnej. Zwraca uwagę przynależność do niej całej czołówki największych pod względem wartości kapitałowej koncernów na świecie. Zależność ta jest cechą uniwersalną. Odzwierciedla się ona w skali globalnej, makroregionalnej i krajowej. Jej właściwości równie wyraźnie widoczne są i w Polsce. Dla porównania całkowita wartość produkcji rolnej⁴⁶ w Polsce niewiele jedynie ustępuje uzyskanej z tytułu wytwarzania tylko koksu i produktów naftowych.⁴⁷ Stąd też także wśród najpotężniejszych rodzimych podmiotów gospodarczych dominują te związane z branżą energetyczną.

Ma ona w całości poważny wkład w PKB. W istocie nie jest ona spójna, a rywalizacja między jej poszczególnymi gałęziami wytycza kierunki jej rozwoju. Tradycyjnie niemal już od wieku silną pozycję zajmuje lobby węglowe. Można je zdefiniować jako podmioty zainteresowane zachowaniem istniejącego *status quo* i trwałym związaniem przyszłości polskiej energetyki z tym paliwem. Współtworzą one kooperującą ze sobą gospodarczo i zjednoczoną wokół

⁴⁵ The World Bank – World Development Indicators/Breakdown of Electricity Generation by Energy Source w witrynie Shift Project Data Portal <http://www.tsp-data-portal.org/Breakdown-of-Electricity-Generation-by-Energy-Source#tspQvChart>. (pobrano 26.08.2013 r.)

⁴⁶ To 103687 mld pln „Rocznik statystyczny rolnictwa 2012”, TABL. 85. PRODUKCJA GLOBALNA, ŻYŻYCIE POŚREDNIE I WARTOŚĆ DODANABRUTTO PRODUKCJI ROLNICZEJ, s. 171

⁴⁷ To 87953,8 mld pln. „Rocznik Statystyczny Przemysłu 2012”, TABL. 2 (15). PRODUKCJA GLOBALNA PRZEMYSŁU WEDŁUG SEKCJI I DZIAŁÓW, s. 85

wspólnego celu grupę interesu. Prócz kopalni i tradycyjnych elektrowni oraz elektrociepłowni bazujących na tzw. polskim czarnym złocie należą do niej również obecne na krajowym rynku spółki trudniące się produkcją i przesyłem energii elektrycznej. Ich aktywne zaangażowanie na rzecz energetyki węglowej uwarunkowane jest ekonomicznie i politycznie. Pierwsze ściśle łączy się z permanentnymi brakami środków finansowych, które w razie decyzji o rezygnacji z wytwarzania energii elektrycznej z wykorzystywanych dotąd paliw musiałyby zostać przeznaczone na modernizację i unowocześnienie infrastruktury przesyłowej oraz, co ważniejsze, budowę od podstaw całego zaplecza produkcyjnego. Inwestycje te byłyby niezbędne zarówno w przypadku podjęcia decyzji o rozwoju energetyki jądrowej a także solarnej i wiatrowej.⁴⁸

Konieczność poniesienia ogromnych wydatków i deficyt niezbędnych funduszy pieniężnych nie jest bynajmniej jedynym czynnikiem natury gospodarczej niesprzyjającym szerszemu korzystaniu ze wspomnianych źródeł odnawialnych. Nie mniej istotne znaczenie ma obecny status i pozycja na polskim rynku elektroenergetycznym potężnych spółek, które w istocie całkowicie go skartelizowały.⁴⁹ Nieograniczony i równy dostęp do możliwości wykorzystania jako paliwa promieni słonecznych czy siły wiatru oznacza pojawienie się na nim nowych producentów. To natomiast byłoby równoznaczne z rzeczywistą przebudową panującego dotąd ładu. Opór przed takim scenariuszem wydarzeń i obawy, jakie budzi on wśród obecnych już na rynku firm, zdają się zupełnie zrozumiałe. W istniejącej sytuacji każda bowiem zmiana obowiązującego porządku jest dla nich niekorzystna, a długoterminowo może nawet okazać się wręcz zgubna. Obrona panującego *status quo* jest tu zatem jak najbardziej zrozumiała i zasadna.

Sprzymierzeńcem i sojusznikiem prezentowanej przez spółki branży elektroenergetycznej postawy, a jednocześnie determinującym ją czynnikiem jest sprawująca władzę w Polsce klasa polityczna. To z jej nadania obsadzone są kierownictwa oraz składy rad nadzorczych wspomnianych przedsiębiorstw. Podobne praktyki nie są niczym nadzwyczajnym i mają miejsce także w innych państwach Unii Europejskiej. Nigdzie też wprawdzie nie przynoszą pozytywnych rezultatów, jednak w Polsce konsekwencje stosowania tego proceduru zdają się szczególnie niekorzystne.

Polityczni menadżerowie, a nierzadko po prostu politycy zarządzający wspomnianymi spółkami, to tylko pozornie odrębny problem. Ich działalność w dużej mierze wychodzi naprzeciw koniunkturalnym potrzebom środowiska, z którego się wywodzą. W rezultacie deklaracje przywódców partyjnych, tak kręgów rządzących, jak i opozycji, o konieczności powiązania bezpieczeństwa energetycznego Polski z węglem nie mogą być bagatelizowane. Praktycznie

⁴⁸ Np. *Energia odnawialna przegrywa z węglowym lobby Energia odnawialna przegrywa z węglowym lobby Energia odnawialna przegrywa z węglowym lobby* na portalu ekonomicznym Forsal.pl <http://forsal.pl/artykuly/716449,weglowe-lobby-hamuje-dotacje-dla-energii-odnawialnej.html> (pobrano 29.08.2013 r.)

⁴⁹ Nominalnie istnieje siedem zintegrowanych wokół spółek matek grup energetycznych sprzedających energię elektryczną dla gospodarstw domowych: ENEA, ENERGA, Tauron, PGE, RWE, Vattenfall, PKP – kluczowe znaczenie przypisać należy jedynie trzem pierwszym.

stanowią one program „rozwoju” branży, jeśli oczywiście w terminie tym mieści się utrwalanie panującego status quo.⁵⁰

Przyzwolenie czy wręcz polityczna zachęta do dalszego korzystania z węgla jako nośnika energii i paliwa, a szczególnie integracji z tym surowcem produkcji energii elektrycznej w Polsce ma tak jak i w przypadku spółek branżowych niewiele wspólnego z rachunkiem ekonomicznym. Służy przede wszystkim utrzymaniu w Polsce górnictwa węglowego, które przestało dawno być konkurencyjne na światowych rynkach, a zachowanie rentowności w kraju przez niektóre z kopalń jest wyłącznie konsekwencją dostosowania do ich potrzeb przepisów prawnych. Całkowity koszt, jakie ponosi społeczeństwo na wytworzenie każdego kilowata, jest znacząco wyższy, niż wynikałoby to z istniejących stawek wprowadzenia go do sieci. Składają się nań bowiem obciążenia budżetu z tytułu przywilejów emerytalnych pracowników tego sektora, utrzymania infrastruktury istniejącej wyłącznie ze względu na kopalnie, szkód górniczych *etc.* Wszystkie te elementy które są właściwością funkcjonującemu jeszcze na rynku niemal wyłącznie już dzięki spółkom elektroenergetycznym sektora węglowego.

W politycznym kojarzeniu go z omawianą branżą trudno już obecnie dostrzec jakiegokolwiek racjonalne przesłanki społeczne, ekonomiczne czy z zakresu bezpieczeństwa, które tłumaczyłyby taką postawę. Obawa przed silnymi związkami zawodowymi oraz konieczność wprowadzenia zmian, które mogą w niektórych regionach kraju przyczynić się do utraty poparcia przez rządzących, są nadal silnymi filarami tego porządku rzeczy.

Pewne znaczenie przypisać należy w tym kontekście także specyficznie pojmowanemu patriotyzmowi. Odwołując się poniekąd do tradycji, wskazuje on węgiel jako rodzimy surowiec, za sprawą którego Polska może wybić się na niezależność energetyczną. Teza ta, pomimo kruchych podstaw całego założenia, nadal często jest powielana. U podstaw jej popularności leży sentyment do minionych czasów, kiedy to węgiel był określany mianem „czarnego złota”, a regiony, w których go wydobywano, kojarzyły się dostatkiem i dobrobytem. Wykorzystywanie podobnych argumentów dziś w dyskursie o bezpieczeństwie i przyszłości energetycznej ma czysto populistyczny charakter. Ze szkodą dla realizowanego celu, ucieka się jednak do nich nader często.

Szermowanie i sięganie po hasła narodowe w kontekście górnictwa węglowego w przypadku reprezentantów branży nie jest oczywiście dziełem przypadku. Ma ono też szersze konotacje międzynarodowe. Adwersarzem są rzecznicy i grupy interesu związane z sektorem gazowym. Dotąd kojarzony był on rosyjskimi interesami, co, zważywszy na znaczący odsetek w zużyciu krajowym rodzimego surowca, nie było w pełni zasadne. Po 2011 roku i publikacjach raportów dotyczących „gazu łupkowego” oraz szans, jakie stwarza jego wydobycie, krytyczny stosunek do „błękitnego paliwa” wyraźnie został złagodzony. Kontekstowi zastosowania go na szerszą niż dotąd skalę do produkcji energii elektrycznej i zastąpienia nim węgla od lat niezmiennie towarzyszą quasi – polemiki, w których wyeksponowana zostaje kwestia importu tego surowca. Wraz z nią wyliczane są wszelakie potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa

⁵⁰ Przykłady tego typu działań można mnożyć. Dotyczą przedstawicieli różnych opcji i sił politycznych w Polsce np. *Tusk: Przyszłością polskiej energetyki jest węgiel*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 11 września 2013, lub J. Kaczyński: górnictwo nie może być traktowane jak masa upadłościowa, na witrynie pis.org.pl <http://www.pis.org.pl/article.php?id=13888> (pobrano 29.08.2013 r.)

energetycznego Polski z tytułu źródeł jego pochodzenia oraz reprezentowanego kapitału. Racje rodzimych firm, takich jak PGNiG czy Gaz System, zainteresowanych rozwojem sektora gazowego przez wzgląd na upolitycznienie ich organów decyzyjnych są przyjmowane bez należytej im uwagi.

W jeszcze trudniejszym położeniu znajdują się rzecznicy podniesienia udziału źródeł odnawialnych w wytwarzanej w Polsce energii elektrycznej. Funkcjonujące na terenie kraju firmy tego sektora nie posiadają równie silnych i znaczących przedstawicielstw, jak ma to miejsce w przypadku kopalń czy chociażby firm związanych z gazem ziemnym. Nie dysponują też podobnym kapitałem, a na dodatek jest on głównie obcego pochodzenia. Ponadto są to z reguły niewielkie gospodarcze podmioty, a nawet w przypadku tych największych kadra kierowniczo-menażerska nie pochodzi z politycznego nadania partii rządzącej. Od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy osób zawodowo związanych z energetyką solarną oraz fotowoltaiką nie stanowi liczebnie oraz organizacyjnie przeciwwagi dla związków zawodowych reprezentujących podmioty związane z sektorem węglowym. Zdecydowana większość z nich to dobrze wykształceni i wykwalifikowani specjaliści związani z nowoczesnymi technologiami, których potencjalne akcje protestacyjne nie przyjmą równie radykalnych form do tych znanych z górniczych wieców i manifestacji. Nie wydaje się też, aby postępujący systematycznie wzrost ilości osób znajdujących zatrudnienie w którejś z wymienionych gałęzi energetyki odnawialnej przyczynił się do zmiany istniejącego porządku. Jedynym sprzymierzeńcem przemawiającym na rzecz energetyki solarnej i wiatrowej w kraju pozostają przepisy prawa unijnego, do których Polska zobligowana jest się dostosować.

Wnioski

Utrzymujący się jeszcze współcześnie podział na paliwa wykorzystywane w transporcie oraz energetyce cieplnej i elektroenergetyce przestaje z wolna obowiązywać. W pierwszym przypadku, wyjąwszy komunikację lotniczą i częściowo morską, wyraźnie zaznaczył się wzrost popularności energii elektrycznej, którą coraz częściej wykorzystuje się w jednostkach napędowych. Powoli staje się ona też dominująca w ciepłownictwie. Nie istnieją żadne przeszkody natury technicznej bądź ekonomicznej, które mogłyby w przyszłości pozbawić ją tego prymatu. Dynamika, z jaką zwiększa się popyt i podaż energii elektrycznej w świecie, jest tego potwierdzeniem. Niedwuznacznie predestynują ją do miana paliwa przyszłości przynajmniej w okresie dwóch, trzech najbliższych dekad. Dalsze zwielokrotnianie produkcji energii elektrycznej przestało być możliwe z wykorzystaniem jedynie tradycyjnych surowców kopalnych. Wielką nadzieję na zaspokojenie potrzeb rynkowych stwarza energetyka solarna i wiatrowa. Jest ona zdecydowanie najszybciej rozwijającą się gałęzią branży elektroenergetycznej. Tempo, w jakim rośnie w świecie udział produkcji energii elektrycznej wytwarzanej przy wykorzystaniu promieniowania słonecznego oraz ruchów mas powietrza, jest prawdziwie imponujące. Prekursorem tego trendu są państwa europejskie. Wspierane politycznie przez lata wykorzystanie odnawialnych źródeł energii stało się dzięki rozwojowi technologii coraz bardziej rentowne. Oznacza to nie tylko tańszą energię dla społeczeństwa, lecz także za sprawą daleko posuniętej dywersyfikacji produkcji poprawę bezpieczeństwa energetycznego. Siła lobby węglowego w Polsce uniemożliwia jakiegokolwiek zmiany

utrzymywanego od lat *status quo*. Jego umocowanie poprzez upolitycznienie rządów działających w kraju kluczowych spółek elektroenergetycznych hamuje rozwój całej branży w Polsce i wystawia na szereg zagrożeń bezpieczeństwo państwa.

Streszczenie

Z czego produkować energię? To dylemat, który determinowany był głównie możliwościami technologicznymi. To one miały decydujący wpływ na rentowność wykorzystania poszczególnych nośników energii. Rozwój nauki i postęp wiedzy inżynierskiej ostatnich dekad zmienił ten stan rzeczy. Tradycyjny podział na surowce wykorzystywane do produkcji energii elektrycznej i paliwa w środkach komunikacji stracił na znaczeniu. Kierunek dokonujących się przeobrażeń w dziedzinie techniki czytelnie wskazuje, iż w transporcie oraz w energetyce grzewczej przyszłość należy wiązać z energią elektryczną. Przypuszczalnie w kolejnych dekadach zastąpi ona benzyny silnikowe wytwarzane na bazie węgłowodorów. Kluczowe znaczenie ma kwestia, z czego będzie ona produkowana. Czynniki ekonomiczne zapewne nie będzie miał większego znaczenia, gdyż już na obecnym etapie rozwoju technologicznego o rentowności danego rozwiązania decyduje jego masowy charakter. Stąd też wybór dokonany zostanie w oparciu o kryteria polityczne i przypuszczalnie będzie rezultatem uzyskania dominacji przez jedno z energetycznych lobby.

Summary

Direction of these developments clearly indicates that in the future both transport and heating energy have to be connected with electric energy. Presumably, in following decades it will replace hydrocarbon-based gasoline. The main question will concern the alternative means of production of the gasoline. Economic factors will not have much meaning in this case, because already at the the current state of technological development the popularity of a given solution is determined by its profitability. Therefore, it will be probably the politically-driven choice made as a result of domination of one of the energy lobbies.

Bibliografia

1. Berman B., *History of Hybrid Vehicles*, na witrynie Hybridvehicles.com pod adresem <http://www.hybridcars.com/history-of-hybrid-vehicles/> (pobrano 13.08.2013 r.)
2. *Energia odnawialna przegrywa z węglowym lobby* na portalu ekonomicznym *Forsal.pl* pod adresem <http://forsal.pl/artykuly/716449,weglowe-lobby-hamuje-dotacje-dla-energii-odnawialnej.html> (pobrano 29.08.2013 r.)
3. Hughes T., *Networks of Power: Electrification in Western Society, 1880-1930*, The Johns Hopkins University 1983
4. *International Energy Outlook 2013*

5. Kaczyński J., *Górnictwo nie może być traktowane jak masa upadłościowa*, na witrynie [pis.org.pl](http://www.pis.org.pl) pod adresem <http://www.pis.org.pl/article.php?id=13888> (pobrano 29.08.2013 r.)
6. Mały Rocznik Statystyczny 1975. Warszawa 1976
7. Mały Rocznik Statystyczny 1980. Warszawa 1981
8. Mały Rocznik Statystyczny 1990. Warszawa 1991
9. National Renewable Energy Laboratory (NREL) pod adresem <http://www.nrel.gov/pv/> (pobrano 28.08.2013 r.).
10. NGV World Journal pod adresem <http://www.ngvjournal.dreamhosters.com/en/statistics/item/911-worldwide-ngv-statistics> (pobrano 12.08.2013 r.)
11. *Produkcja samochodów elektrycznych w latach 2008-2012* na witrynie [samochodyelektryczne.org](http://www.samochodyelektryczne.org) pod adresem http://www.samochodyelektryczne.org/produkcja_samochodow_elektrycznych_w_latach_2008-2012.htm (pobrano 14.08.2013 r.)
12. Reports highlight ethanol production in 3 South American nations, na witrynie Ethanol Producer Magazine pod adresem <http://www.ethanolproducer.com/articles/10085/reports-highlight-ethanol-production-in-3-south-american-nations> (pobrano 11.08.2013 r.)
13. Rocznik Statystyczny Przemysłu 2012". Warszawa 2013
14. Rocznik statystyczny rolnictwa 2012. Warszawa 2013
15. The European Biofuels Technology Platform pod adresem http://www.biofuelstp.eu/s_america.html (pobrano 11.08.2013 r.)
16. The European Biofuels Technology Platform pod adresem http://www.biofuelstp.eu/s_america.html (pobrano 11.08.2013 r.)
17. The World Bank – *World Development Indicators*
18. The World Bank – *World Development Indicators*, pod adresem <http://www.tsp-data-portal.org/>
19. *Tusk: Przyszłością polskiej energetyki jest węgiel*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 11 września 2013 r.
20. U.S. Energy Administration Information pod adresem <http://www.eia.gov/>
21. Vidal J., *Global rush to energy crops threatens to bring food shortages and increase poverty, says UN*, “The Guardian” z dnia 9 maja 2007 r.
22. Voelcker J., *Electric-Car Prices: Tesla, Nissan, Chevy Should Be Ashamed--Here's Why*, na witrynie [greencarreports.com](http://www.greencarreports.com) pod adresem http://www.greencarreports.com/news/1076417_electric-car-prices-tesla-nissan-chevy-should-be-ashamed--heres-why (pobrano 15.08.2013 r.)
23. Wielgosiński G., *Czy biomasa jest paliwem ekologicznym ?* Na witrynie Politechniki Lubelskiej pod adresem <http://wis.pol.lublin.pl/kongres3/tom1/38.pdf>
24. Wind energy center alumni and the early wind industry na witrynie University of Massachusetts – Wind Energy Center pod adresem <http://www.umass.edu/windenergy/about.history.alumni.php> (pobrano 11.08.2013 r.).
25. www.mimk.com.pl/czytaj/11gazownia-krakowska/76.html. (pobrano 10.08.2013 r.)

Aleksandra CZECHOWSKA

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

ZABEZPIECZENIE IMPREZY MASOWEJ O PODWYŻSZONYM RYZYKU PRZEZ POLICJĘ POD KĄTEM ZADAŃ O CHARAKTERZE LOGISTYCZNYM

Policja oprócz zadań codziennej służby na którą składa się przede wszystkim patrolowanie ulic, niedopuszczenie do przestępstw i wykroczeń oraz interweniowanie w przypadku naruszeń przepisów prawa, wykonuje również zadania związane z zabezpieczeniem wszelkiego rodzaju imprez. Głównym zadaniem policji podczas imprez jest niedopuszczenie do zakłócenia porządku, ochrona życia i zdrowia oraz przeciwdziałanie potencjalnym zamachom terrorystycznym. Na potrzeby zabezpieczenia imprezy masowej powoływane są Oddziały Policji. Przez Oddziały Policji należy rozumieć odpowiednią wyszczególnioną strukturę, która powstaje na bazie Oddziałów Prewencji Policji oraz Nieetatowych Oddziałów Prewencji Policji.

Imprezę masową o charakterze artystyczno – rozrywkowym czy też sportowym, nazywamy **imprezą masową**. Ma ona charakter **imprezy masowej o podwyższonym ryzyku bezpieczeństwa** wówczas, gdy podczas jej trwania zgodnie z informacją przewidywane są zagrożenia lub gdy dotychczasowe doświadczenia dotyczące zachowania osób uczestniczących mówią iż istnieje obawa wystąpienia aktów przemocy lub agresji.¹ Cechy charakterystyczne pozwalające zakwalifikować daną imprezę jako masową przedstawia Tabela nr 4.

Tabela nr 4: Charakterystyczne cechy imprez masowych

Lp.	Charakter imprezy masowej	Miejsce odbywania	Minimalna liczba uczestników	Wysokość ryzyka
1.	Artystyczno-rozrywkowa	budynek (hala)	500	Normalna
2.	Artystyczno-rozrywkowa	stadion	1000	Normalna
3.	sportowa	budynek (hala)	300	Normalna
4.	sportowa	budynek (hala)	200	Podwyższona
5.	sportowa	stadion	1000	Normalna
6.	sportowa	stadion	300	Podwyższona

Źródło: opracowanie na podstawie Ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych

Ryzyka które występują na przedmiotowych imprezach mają najczęściej charakter zagrożenia terrorystycznego lub zakłócenia porządku publicznego, wrogiego nastawienia wobec siebie uczestników imprezy, utrudnień w ruchu drogowym, kolejowym i pieszym. W dobie globalizacji, struktury siatek terrorystycznych coraz częściej przenikają do naszego kraju. Związane jest to przede wszystkim, ze zmniejszeniem punktów granicznych, zwiększaniem swobód obywatelskich, zaufaniem państwa do obywatela oraz rozwojem technologicznym

¹ Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r. Dz. U. 2009.602.504

pozwalającym w coraz lepszy sposób fałszować dokumenty tożsamości co umożliwia „legalne” przebywanie na terenie kraju. Wrogie nastawienie wobec siebie uczestników imprezy (np. pseudokibiców) i związane z tym zakłócenia porządku, prowadzą do powstania niebezpieczeństwa, które w niesprzyjających okolicznościach może wymknąć się spod kontroli i przenieść na teren miasta powodując długotrwałe zamieszki.² Ponadto utrudnienia w ruchu drogowym, kolejowym i pieszym, stanowią dużą dolegliwość i dyskomfort dla mieszkańców w rejonie, w którym odbywa się impreza masowa.

W związku z powyższymi zagrożeniami na **organizatorach imprez** o podwyższonym ryzyku bezpieczeństwa spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom takiego przedsięwzięcia. To właśnie organizator przedsięwzięcia odpowiada za bezpieczeństwo w miejscu odbywania się imprezy masowej. Jest on zobowiązany do spełnienia niezbędnych wymogów, które warunkują możliwość przeprowadzenia imprezy masowej. Zadania odpowiedzialnego za przebieg imprezy, polegają w szczególności na zapewnieniu bezpieczeństwa uczestnikom, przestrzegania porządku zgodnego z przepisami prawa, zapewnienia pomocy medycznej. Organizator musi zapewnić odpowiedni stan infrastruktury budowlanej, sprawność urządzeń technicznych, a w szczególności musi spełnić wymogi dotyczące ochrony przeciwpożarowej i sanitarnej. Organizator zapewnia w szczególności:³

- 1) spełnienie wymogów określonych, w szczególności, w przepisach prawa budowlanego, w przepisach sanitarnych i przepisach dotyczących ochrony przeciwpożarowej;
- 2) pomoc medyczną;
- 3) udział służb porządkowych, służb informacyjnych oraz kierującego tymi służbami kierownika do spraw bezpieczeństwa;
- 4) zaplecze higieniczno-sanitarne;
- 5) wyznaczenie dróg ewakuacyjnych oraz dróg umożliwiających dojazd pojazdom służb ratowniczych i Policji;
- 6) warunki do zorganizowania łączności pomiędzy podmiotami biorącymi udział w zabezpieczeniu imprezy masowej;
- 7) sprzęt ratowniczy i gaśniczy oraz środki gaśnicze niezbędne do zabezpieczenia imprezy masowej w zakresie działań ratowniczo-gaśniczych;
- 8) wydzielone pomieszczenia dla służb kierujących zabezpieczeniem imprezy masowej.

Warunkiem przeprowadzenia przedsięwzięcia jest uzyskanie odpowiedniej zgody **jednostek samorządowych** (prezydenta, wójta, burmistrza). Jednak ostateczne zdanie odnośnie organizacji imprezy masowej ma urzędnik administracji rządowej, którego przedstawicielem na terenie danego regionu jest wojewoda. Wojewoda może wydać zakaz odbywania się imprezy, nawet gdy dany

² W przypadku meczów piłki nożnej zakłócenia porządku wynikają z antagonistycznego nastawienia kibiców gospodarzy w stosunku do przyjezdnych. Gospodarze uważają teren swojego miasta za bastion. Wśród drużyn zawiązywane są zarówno sojusze tzw. „zgody” jak i konflikty tzw. „kosy”. Przeważająca ilość drużyn jest wrogo nastawiona do siebie. Wśród kiboli panuje agresja i brak tolerancji. Opracowany jest potoczny kodeks kibola który ma na celu wywoływanie burd i nieprzestrzeganie przepisów prawa (wybryki chulikańskie).

³ Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r. *Dz.U.* 2009.62.504

urząd miasta gminy wydał takowe zezwolenie. Zgoda lub odmowa jest wydawana po zasięgnięciu opinii służb, które ustawowo odpowiadają za bezpieczeństwo są to przede wszystkim: Policja, Straż Pożarna, Sanepid, a razie potrzeby w innych służbach i organach.

Obowiązkiem organizującego imprezę jest reagowanie na zakłócenia prawa dostępnymi środkami technicznymi i osobowymi, jakie musi sobie zapewnić aby sprawnie przeprowadzić dane widowisko sportowe lub artystyczne. Z ustawy o Bezpieczeństwie Imprez Masowych jasno wynika, iż organizator odpowiada tylko i wyłącznie w miejscu gdzie impreza się odbywa. Organizatora przedsięwzięcia nie interesują naruszenia prawa i przepisy chociażby miały miejsce w bezpośrednim sąsiedztwie imprezy. Kierownicy imprez wychodzą z założenia, że za teren okalający imprezę odpowiadają służby miejskie. Organizator nie odpowiada za drogi dojścia i przybycia uczestników, które znajdują się poza miejscem odbywania imprezy masowej.⁴ Odpowiedzialność za bezpieczeństwo uczestników imprez masowych w głównej mierze spoczywa na **Policji**. Przepisy dokładnie określają zakres jej odpowiedzialności i obowiązków. Obowiązkiem policji jest w szczególności zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w rejonie odbywania się imprezy, a w szczególności zapewnienie bezpiecznych dróg dojścia i rozejścia się uczestników, niedopuszczanie do zakłócania porządku w tym bójek, pobic i innych naruszeń prawa które wywołują zgorszenie i demoralizację w miejscach publicznych. Policja prowadzi stricte logistyczne czynności mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa na terenie miasta. W tym celu przeprowadzone są odpowiednie działania mające na celu ograniczenie tego typu zachowań. Obowiązkiem organów policji jest wydanie opinii dotyczącej bezpieczeństwa w miejscu odbywania się imprezy. Przedstawiony dokument nie warunkuje odbywania się imprezy, o fakcie jej odbycia decyduje urząd wydający pozwolenie na daną imprezę.

Pomimo tego, iż organizator odpowiada za bezpieczeństwo imprezy masowej to i tak nie zwalnia to policji z dysponowania odpowiednimi środkami technicznymi i ludzkimi w zależności od rangi imprezy i stopnia zagrożenia. W przypadku zakłócenia porządku, gdy organizator swoimi środkami nie jest w stanie doprowadzić do zachowania zgodnego z prawem interweniuje policja, a więc odpowiedzialność organizatora jest w pewny sensie iluzoryczna, ponieważ gdy siły organizatora nie opanowują sytuacji kryzysowej to do akcji kierowana jest policja. Kwestie użycia pododdziałów policji w miejscu odbywania się imprezy reguluje artykuł 22 ust. 4, Ustawy o Bezpieczeństwie Imprez Masowych.⁵

W zależności od wielkości imprezy, a w szczególności stopnia zagrożenia policja musi wdrożyć odpowiednie **procedury**. Do tego celu służą wypracowane algorytmy działań, jak również procedury postępowania w przypadku mogących wystąpić potencjalnych zagrożeń. W związku z powyższym zostało opracowane

⁴ Często organizatorzy próbują ograniczyć ilość uczestników np. do 999 osób lub twierdzić, iż nie ma potrzeby wprowadzania podwyższonego ryzyka, aby nie kwalifikować danego przedsięwzięcia pod ustawę. Takie działania osób odpowiedzialnych za daną imprezę ma na celu ograniczenie kosztów. Impreza masowa to większe wydatki np. większa ilość ochrony, zapewnienie zaplecza medycznego czy też uzyskanie opinii od służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

⁵ Przedmiotowy artykuł brzmi następująco: w przypadku gdy działania służby porządkowej o których mowa w ust. 1, są nieskuteczne, organizator lub kierownik do spraw bezpieczeństwa występuje do Policji o udzielenie pomocy, niezwłocznie potwierdzając ten fakt pisemnym zgłoszeniem (Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r.)

i wdrożone zarządzenie nr 213 Komendanta Głównego Policji, które ma na celu ujednoczenie nazw działań i przedsięwzięć policyjnych. Wszystkie działania mają charakter interwencji dlatego też w zależności od wielkości i zagrożenia przyjęto następujące nazewnictwo: interwencja, akcja policyjna, operacja policyjna.

Tabela nr 5 zawiera definicje użytej terminologii.

Tabela nr 5: Nazewnictwo dla działań i przedsięwzięć policyjnych.

TERMIN	DEFINICJA
Interwencja	szybkie włączenie się policjanta lub policjantów w tok zdarzenia naruszającego normy prawne lub zasady współżycia społecznego i podjęcie działań zmierzających do ustalenia charakteru, rodzaju i okoliczności powstałego zdarzenia oraz przedsięwzięć ukierunkowanych na przywrócenie naruszonego porządku prawnego lub zasad współżycia społecznego
Akcja policyjna - zwana dalej „akcją”	zespół przedsięwzięć organizacyjnych, taktycznych i materiałowo-technicznych podejmowanych w sytuacjach kryzysowych, w celu zapobieżenia lub likwidacji stanu zagrażającego życiu i zdrowiu ludzi lub ich mieniu albo bezpieczeństwa i porządku publicznego, a z rodzaju sytuacji kryzysowej i towarzyszących okoliczności wynika, że nie jest możliwe podjęcie skutecznych działań przy użyciu sił i środków pozostających aktualnie w dyspozycji właściwej komendy powiatowej Policji
Operacja policyjna - zwana dalej „operacją”	zespół przedsięwzięć organizacyjnych, taktycznych i materiałowo-technicznych podejmowanych w sytuacjach kryzysowych, w celu zapobieżenia lub likwidacji stanu zagrażającego życiu i zdrowiu ludzi lub ich mieniu albo bezpieczeństwa i porządku publicznego, w przypadku gdy zdarzenie obejmuje swoim zasięgiem obszar więcej niż jednej komendy wojewódzkiej Policji lub komendy powiatowej Policji albo w sytuacji prowadzenia działań przedłużających się w czasie, do prowadzenia których niezbędne jest wsparcie siłami i środkami oraz zapleczem logistycznym wykraczającym poza potencjał właściwej komendy wojewódzkiej Policji lub komendy powiatowej Policji.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zarządzenia 213 Komendanta Głównego Policji z dnia 28.02.2007r. w sprawie metod i form przygotowania i realizacji zadań Policji w przypadkach zagrożenia życia i zdrowia ludzi lub ich mienia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego (Dz. Urz. KGP z dnia 21 marca 2007 r.)

Ilość **funkcjonariuszy, sprzętu i środków transportu** jest niejednokrotnie dziesięciokrotnie większa niż w przypadku imprezy o normalnym poziomie bezpieczeństwa.⁶ Ponadto obowiązkiem stróżów prawa jest zapewnienie bezpiecznego dojazdu i dojazdu uczestników imprezy. Działanie to ma na celu niedopuszczenie do zakłóceń porządku, bójek, pobic i kradzieży oraz zapewnienie

⁶ Powoływane są Nieetatowe Oddziały Policji, których zadaniem jest działanie w pododdziale zwartym, mającym na celu przywrócenie porządku podczas zbiorowego zakłócenia porządku. W/w pododdziały są oczywiście odpowiednio wyposażone i umundurowane. Posiadają sprzęt ochrony osobistej i środki przymusu. Rodzaj imprezy powoduje powołanie policjantów z różnych komend danego województwa, a zasięg terytorialny danego przedsięwzięcia odbywa się na terenie różnych powiatów, a nawet województw ze względu na przemieszczających się z różnych kierunków uczestników. Przeprowadzanie operacji ma miejsce gdy np. antagonistyczni do siebie kibice mają spotkać się na jednej imprezie, a z informacji oraz rozpoznania operacyjnego wynika, iż może nastąpić zakłócenie porządku. Przykładem tegoż przedsięwzięcia może być mecz piłkarski pomiędzy drużynami Lechii Gdańsk i Legii Warszawa. Operacja jest wdrażana w przypadku imprez podwyższonego ryzyka.

spokoju osobom poruszającym się środkami komunikacji, które nie uczestniczą w imprezie masowej. W związku z powyższym Policja organizuje patrole zabezpieczające które konwojują uczestników imprezy i monitorują trasę przejazdu na terenie poszczególnych powiatów. Patrol zabezpieczający jest jednym z większych przedsięwzięć logistycznych. Ilość funkcjonariuszy i sprzętu jest zależna od ilości uczestników przybywających na daną imprezę. Sprawę patroli zabezpieczających reguluje Zarządzenie Nr 982 Komendanta Głównego Policji.⁷ Z zapewnieniem poziomu bezpieczeństwa wiąże się również bezpieczeństwo na całej trasie przejazdu. Oczywiście obstawienie całej trasy przejazdu jest niemożliwe z powodu ograniczonych zasobów ludzkich i sprzętowych. W związku z powyższym komendanci poszczególnych komend powiatowych mają obowiązek zabezpieczyć miejsca newralgiczne na danej trasie przejazdu.⁸

Zagrożenia imprez masowych mogą występować zarówno na etapie przygotowania, organizowania jak i przebiegu imprezy masowej. Ma to związek z charakterem imprez, ilością uczestników, lokalizacją, stopniem ryzyka oraz przygotowaniem i zaangażowaniem zarówno organizatorów jak i służb mundurowych. Do typowych zagrożeń logistyki imprez masowych możemy zaliczyć:⁹

- brak zasilania elektrycznego dla systemu informatyczno-informacyjnego, monitoringu, systemu, urządzeń elektrycznych itp.;
- awarie, niesprawności wyposażenia i urządzeń zabezpieczających;
- niewłaściwe zaplanowanie szlaków komunikacyjnych;
- błędy ludzkie w zakresie konserwacji, przeglądów;
- monitoring niewystarczający do rangi i zagrożeń;
- brak albo słaba organizacja współdziałania między podmiotami odpowiedzialnymi za zabezpieczenie logistyczne;
- brak oceny ryzyka oraz mechanizmów zarządzania sytuacjami nietypowymi (brak opracowanych procedur);
- niewyszkolony, mało doświadczony personel logistyczny;
- brak rozeznania, co do ilości, jakości, miejsca zasobów w najbliższym otoczeniu, a mających wpływ na procesy logistyczne imprez masowych.

⁷ Zarządzenie Nr 982 Komendanta Głównego Policji z dnia 21 września 2007 r. w sprawie zasad organizacji i trybu wykonywania przez Policję zadań związanych z rozpoznaniem, zapobieganiem, zwalczaniem przestępstw i wykroczeń popełnianych w związku z imprezami sportowymi oraz gromadzenia i przetwarzania informacji dotyczących bezpieczeństwa masowych imprez sportowych (Dz. Urz. KGP z dnia 1 października 2007 r.

⁸ W przypadku Gdańska i przyjazdu kibiców np. z Łodzi, koordynacji wymaga współpraca policjantów z poszczególnych województw, która polega na monitorowaniu całej trasy przejazdu. Należy nadmienić, iż patrol wahadłowy odbywa się na całej trasie przejazdu od momentu wyjazdu do przybycia do miejsca docelowego. Jeżeli powyższe zadanie ma zasięg kilku województw to policjanci danego regionu prowadzą patrol wahadłowy do granicy województwa, a następnie zadania związane z zabezpieczeniem obejmują funkcjonariusze właściwej według podziału terytorialnego komendy wojewódzkiej. Powyższe zadania determinują bardzo duże koszty czasowe i sprzętowe. Powodem tego stanu rzeczy jest potrzeba dotarcia odpowiedniej liczby policjantów na granicę województwa.

⁹ P. Sienkiewicz, P. Górski, H. Świeboda, *Zagrożenia dla bezpieczeństwa logistycznego imprez masowych*, (w:) *Badania operacyjne i systemowe a zagadnienia społeczeństwa informacyjnego, bezpieczeństwa i walki*, red. J. Kacprzyk, A. Najgebauer, P. Sienkiewicz, wyd. Polskie Towarzystwo Badań Operacyjnych. Warszawa 2008, s. 206

Zadaniem kierujących danym przedsięwzięciem jest przewidywanie zagrożeń mogących wystąpić na imprezie masowej i stosowanie działań wyprzedzających, które nie pozwolą na zachowania niezgodne z prawem lub eskalacje konfliktów. W związku z powyższym konieczny jest odpowiedni **system dowodzenia oraz sprzęt ochronny policjanta, uzbrojenie oraz środki transportu**, które są niezbędne do wykonania działań logistycznych i porządkowych podczas imprezy masowej. Tabela nr 6 przedstawia sprzęt uzbrojenia i ochrony osobistej policjanta podczas imprezy masowej.

Tabela nr 6: Sprzęt uzbrojenia i ochrony osobistej policjanta podczas imprezy masowej

Zabezpieczenie	Funkcja zabezpieczenia
wyposażenie funkcjonariuszy w n/w ochrony osobistej¹⁰	
kamizelki kamienioodporne	chronią tułów policjanta od szyj po pas. Wykonane są z odpornego materiału
kaski typu „resal”	z przezroczystą szybą służą do ochrony głowy i twarzy - przyłbica jest odpowiednio wygłuszona i odporna na uderzające przedmioty. Ponadto konstrukcja kasku pozwala na zamontowanie urządzeń radiotelefonicznych, umożliwiających łączność z dowodzącymi bez potrzeby jego ściągania.
rękawice przeciwuderzeniowe	mają na celu ochronę rąk policjanta przed uderzeniami i niebezpiecznymi przedmiotami.
nałokietniki i nakolanniki	chronią ręce i nogi interweniującego. Wykonane z odpowiedniego materiału który jest pokryty specjalnym plastikiem. Uderzenie policjanta w osłonięte części ciała nie powoduje obrażeń lub znacznie je ogranicza
maski przeciwgazowe	zadaniem maski jest filtracja powietrza ochronna dróg oddechowych, skóry twarzy oraz oczu podczas użycia gazu łzawiącego
tarcze	zadaniem tarcz jest ochrona przed rzuconymi niebezpiecznymi przedmiotami, a w razie potrzeby służą do ogradzania zważnionych grup kibicowskich
sprzęt uzbrojenia pomagający przywrócić naruszony porządek publiczny	
pałkę służbową typu PS (pałka szturmowa)	umożliwia ona zarówno zadawanie uderzeń, pchanie i stosowanie bloków obronnych używana jest zgodnie z przypadkami określonymi w ustawie o policji i rozporządzeniu o użyciu środków przymusu
kajdanki	używane przez policjantów podczas zabezpieczeń mają na celu unieruchomienie rąk osoby zatrzymanej w celu niedopuszczenia do czynnej napaści i mają służyć ograniczeniu agresji. Podczas zabezpieczeń ze względu na możliwość zatrzymania wielu osób pododdziały wyposażone są w kajdanki jednorazowego użytku (plastikowe).
ręczne wyrzutnie gazów łzawiących (RWGL)	przeznaczony do miotania granatów z gazem łzawiącym na odległość do 100 metrów
butlowy gaz pieprzowy	służy do obezwładniania niebezpiecznych osób powodując ich czasową niezdolność działania. Znajduje się w dwóch butlach

¹⁰ Na podstawie Zarządzenia Nr 13 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 sierpnia 2002 r. w sprawie określenia norm wyposażenia jednostek, komórek organizacyjnych Policji i policjantów oraz szczegółowych zasad jego przyznawania i użytkowania (Dz. Urz. KGP z dnia 30 września 2002 r.)

Zabezpieczenie	Funkcja zabezpieczenia
	metalowych o pojemności 4 dm ³ . Nie wywołuje trwałych skutków ubocznych. Zazwyczaj skutki użycia osoby niebezpieczne odczuwają przez około 2 godziny, jednakże znaczna poprawa następuje po około 20 minutach. Efektywny zasięg rażenia wynosi około 12m.
strzelbę mossberg	służy do niszczenia osłon technicznych jak również używana jest jako środek przymusu bezpośredniego w przypadku odpierania czynnej napaści czy też zbiorowego zakłócenia porządku. Jednolufowa broń strzelecka systemu przeładowania „pump action” tzn. po każdym strzale należy ją przeładowywać ręcznie. Celność rażenia wynosi 50 metrów. Broń na wyposażenie policji została wprowadzona w 2004 r. ¹¹ Do broni gładko lufowej typu mossberg używane są pociski miotane. Rodzaj użytych pocisków zależy od charakteru działań policyjnych. Na potrzeby imprezy masowej stosuje się amunicję niepenetracyjną. Amunicja niepenetracyjna ma małą energię kinetyczną pocisku, są to naboje z pociskami gumowymi oraz naboje hukowe. Do zatrzymywania niebezpiecznych przestępców do przedmiotowej broni używana jest amunicja penetrująca, są to pociski ołowiane i proszkowe o wysokiej energii kinetycznej. Amunicja stosowana w policji została podzielona na trzy główne kategorie

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Rozporządzenia MSW w sprawie umundurowania policjantów, Zarządzenia Nr 13 KGP w sprawie określenia norm wyposażenia jednostek, komórek organizacyjnych Policji i policjantów oraz szczegółowych zasad jego przyznawania i użytkowania oraz opracowania: asp. szt. Waldemar Żółtaszek mł. asp. Ryszard Lorkowski Zakład Wyszkozenia Specjalnego Strzelba gładko lufowa kaliber 12/76Mossberg

Środki przymusu muszą być używane zgodnie z obowiązującym prawem.¹² Wszystkie te przedmioty posiadają odpowiednie atesty i certyfikaty i są dopuszczone do użytku przez polską policję. Zabronione jest używanie innych środków, chociażby były bardziej skuteczne ale nie mieszczą się w katalogach wymienionych w ustawach i rozporządzeniach. Za użycie środków w sposób niewspółmierny do zagrożenia lub niezgodny z prawem policjanci odpowiadają zarówno dyscyplinarnie jak i karnie.¹³ Kodeks karny w art. 231, jednoznacznie określa odpowiedzialność funkcjonariusza za przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków.¹⁴ Każde użycie środka przymusu musi być udokumentowane w odpowiednich książkach i notatnikach służbowych, łącznie z określeniem podstawy prawnej na jakiej użyto przedmiotowych środków. Po

¹¹ Na podstawie Opracowania: asp. szt. Waldemar Żółtaszek mł. asp. Ryszard Lorkowski Zakład Wyszkozenia Specjalnego Strzelba gładkolufowa kaliber 12/76Mossberg – wyd. II Szkoła Policji w Katowicach z 2009

¹² Przykładowo użycie strzelby gładko lufowej regulują następujące przypadki: odpierania czynnej napaści, odpierania gwałtownego zamachu na mienie, odpierania bezpośredniego bezprawnego zamachu przeciwko życiu lub zdrowiu ludzkiemu albo w pościgu za sprawcą takiego zamachu, zbiorowego zakłócenia porządku publicznego (Na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego. Dz.U. 1990 nr 70 poz. 410)

¹³ Ustawa o policji z dnia 06.04.1990 r. z późniejszymi zmianami. Dziennik Ustaw z 2011r nr 287 poz. 1687

¹⁴ Art.231 Funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego podlega karze ograniczenia wolności do lat 3 - Na podstawie Ustawy z dnia 06.06.1997 r Kodeks Karny Dz.U. 1997.88.553

zakończeniu danego zabezpieczenia prowadzona jest analiza, która ma na celu wykazanie czy użyto środków adekwatnych do zagrożenia lub też czy można było w inny sposób przywrócić ład i porządek. Ponadto policjanci mają prawny obowiązek udzielić pierwszej pomocy osobom poszkodowanym. Oddziały Policji muszą również dysponować odpowiednimi **środkami transportu** do przewozu osób jak też pojazdy specjalistyczne. Pojazdy biorące udział w zabezpieczeniach muszą być specjalnie przystosowane oraz wyposażone. Radiowozy muszą mieć możliwość założenia krat na szyby.

Szkolenie jest integralną, nieodzowną częścią przygotowania do imprezy masowej. W związku z wykonywaniem przez policjantów czynności o różnym charakterze i uczestniczenia w specyficznych sytuacjach podczas prowadzonych interwencji, policjanci wymagają ciągłego szkolenia. Należy do nich szkolenie policjantów przygotowujące do zabezpieczenia imprezy masowej. Zajmują się nim specjaliści z zakresu szkolenia. Ćwiczenia przygotowujące do ochrony danego przedsięwzięcia prowadzone są w jednostkach policji do tego przygotowanych i wyposażonych w odpowiedni sprzęt. Wszystkie ćwiczenia praktyczne odbywają się na powietrzu niezależnie od pogody i pory roku. Podczas wykonywania symulowanych zadań policjanci są ubrani i wyposażeni w sprzęt policyjnego zabezpieczenia (identycznie jak w przypadku zakłócenia porządku na imprezie masowej). Podczas szkoleń z zakresu postępowania podczas naruszenia porządku publicznego oraz doskonalenia umiejętności w wychwytywaniu agresywnych osób z tłumu, funkcjonariusze podnoszą sprawność i efektywność swojego działania. W przypadku imprezy masowej ilość policjantów w stosunku do liczby uczestników imprezy jest niewielka. W związku z powyższym aby podwyższyć sprawność i efektywność działań, policjanci ćwiczą tworzenie szyków w poddziałach zwartych, które mimo mniejszej ilości funkcjonariuszy w stosunku do agresorów powodują, iż policjanci mają przewagę psychologiczną. Działania w przypadku naruszenia porządku prawnego prowadzone są odpowiednią ilością policjantów w sile plutonu lub kompanii. Działanie pojedynczego policjanta w przypadku zbiorowego zakłócenia nie daje rezultatów. Formowanie szyków i ugrupowań policyjnych polega na odpowiednim rozmieszczaniu sił i środków, które są dostosowane do wykonywania zadań służbowych. Rozwinięte pododdziały mogą przybierać formę kordonów, dwu kordonów zwartych lub rozczłonkowanych, linii posterunków i patroli, tyralier policyjnych w kształcie linii, skosu, klina lub oskrzydlenia.¹⁵

W związku z dbaniem o **społeczny wizerunek** policji wprowadzono zarządzenie nr 7 Komendanta Głównego Policji w którym określono wizerunek umundurowanego policjanta oraz określono zasady zachowania w tym kultury osobistej oraz kultury języka. W powyższym akcie prawnym określono, iż każdy policjant ma przestrzegać zasad etyki zawodowej oraz stosować się do zasad poprawnego zachowania. W zarządzeniu mowa jest między innymi o wyglądzie policjanta np. widoczny tatuaż czy permanentny makijaż eliminuje policjanta z pełnienia służby na rzecz Rzeczypospolitej Polskiej.¹⁶

¹⁵ Na podstawie zarządzenia nr.114 Komendanta Głównego Policji z 19.12.2006 w sprawie szyków ugrupowań, oraz przemieszczania się oddziałów i pododdziałów policji Dz. Urz. KGP z 2007 nr 1 poz.1 nr 11 poz.94.

¹⁶ Na podstawie Zarządzenia KGP nr.7 poz. 18 z dnia 01.03.2013 r. w sprawie regulaminu musztry w Policji.

Następnym elementem ważnym dla służb zabezpieczających imprezę masową jest **łączność**. W celu korzystania ze środków łączności wykorzystywana jest logistyka miejska w postaci nadajników oraz przekaźników do radiotelefonów. Bez sprawnego systemu łączności nie było by możliwości wykonywania zadań w sposób prawidłowy oraz możliwości reagowania na zmieniającą się sytuację i zagrożenia. Potocznie można określić, iż bez łączności Policja jest głucha. Za prawidłowe funkcjonowanie radiotelefonów oraz ich sprawność odpowiada wyodrębniona w strukturach każdej Komendy Wojewódzkiej Policji, komórka łączności. Celem pracy powyższej komórki jest organizacja i utrzymywanie systemów łączności radiowej zarówno konwencjonalnej, cyfrowej oraz przewodowej. Na potrzeby imprezy masowej potocznie nazywani łącznościowcy uruchamiają stanowiska dowodzenia oraz komunikacje między poszczególnymi pododdziałami policyjnymi. W przypadku awarii systemu łączności radiowej wykorzystywane są telefony komórkowe. Sekcja łączności odpowiada za sporządzenie planu organizacji łączności, który pozwala osobom uczestniczącym w zabezpieczeniu poznać zasady komunikowania się pomiędzy sobą. Przydziela poszczególne kanały radiowe wraz z częstotliwościami wyznaczonym policjantom. Oczywiście podczas zabezpieczenia danego przedsięwzięcia należy bezwzględnie przestrzegać zasad prowadzenia korespondencji radiowej jakie zostały zawarte w zarządzeniu nr.734 KGP z 30.07.2007 r w sprawie organizacji łączności radiowej oraz sposobu prowadzenia korespondencji radiowej w jednostkach organizacyjnych policji. Ma to na celu przekazywanie jasnych komunikatów przez osoby odpowiedzialne za poszczególne odcinki dowodzącemu danym zabezpieczeniem. Obecnie polska policja posiada trzy niezależne systemy łączności polegające na komunikowaniu się za pomocą systemów analogowych, trankingowych jak też cyfrowych.

Analiza ryzyka w przypadku imprezy masowej służy określeniu działań o charakterze przestępczym i innych zdarzeń niebezpiecznych, które mogą wystąpić i wpływać na bezpieczeństwo. Głównym zadaniem służb operacyjnych jest sporządzenie analizy ryzyka. Odpowiednia praca służb kryminalnych musi prowadzić do wyeliminowania potencjalnego zagrożenia w zarodku. Wymienione służby muszą mieć wiedzę na temat potencjalnych zagrożeń np. ustawek kibiców, zamachów lub innych działań przestępczych mogących mieć wpływ na bezpieczeństwo imprezy. W związku z imprezami masowymi policja ma obowiązek przeprowadzić analizę ryzyk, które mogą potencjalnie nastąpić. Analiza zagrożeń ma na celu określenie prawdopodobieństwa występowania czynów przestępczych i innych zdarzeń mogących mieć wpływ na przebieg przedsięwzięcia. W związku z powyższym policja, metodami operacyjnymi prowadzi rozpoznanie, które ma na celu wskazanie ewentualnych zagrożeń jakie mogą wystąpić. W przypadku imprezy podwyższonego ryzyka opracowanie musi zawierać charakterystykę imprezy. Analiza musi zawierać wnioski, uwagi i informacje dodatkowe które mają na celu neutralizację zagrożeń. Dokument musi zawierać działania jakie zostały podjęte w związku z powyższymi ustaleniami. Wszystkie te informacje zbierają służby kryminalne, analizują, a następnie w formie syntetycznej piszą opracowanie, które ma na celu pomoc dowodzącemu danym zabezpieczeniem w skierowaniu służb w miejsca gdzie mogą wystąpić potencjalne niebezpieczeństwa.

W przypadku imprez masowych, powoływany jest **sztab dowodzenia** którego celem jest monitorowanie zabezpieczenia, skoordynowanie działań służb oraz podejmowanie decyzji i wydawanie poleceń. Duże imprezy masowe ze względu na znaczną ilość uczestników jak też możliwych przypadków zagrożenia ładu i porządku publicznego wiąże się z koniecznością skierowania dużych oddziałów policyjnych. Należy nadmienić, iż część imprez posiada stopień podwyższonego ryzyka bezpieczeństwa. Kierowanie imprezą masową i użycie pododdziałów policji wiąże się z organizacją systemu dowodzenia. W przypadku operacji policji o dużym zasięgu terytorialnym o powołaniu sztabu dowodzenia decyduje Komendant Główny policji lub też mający kompetencje na terenie danego regionu Komendant Wojewódzki Policji. Policja jest instytucją zhierarchizowaną i nie ma tu miejsca na dowolność działań. Wszystkie wykonywane działania odbywają się na zasadzie poleceń i rozkazów i nie ma tu miejsca na ich interpretację.

Formy w jakich stosuje się działania organów policyjnych oraz realizacji zadań związanych z mogącymi powstać sytuacjami kryzysowymi do których w szczególności zaliczamy imprezy o podwyższonym ryzyku bezpieczeństwa w tym kompetencje dowodzących oraz utworzenia i zadania sztabów dowodzących określa zarządzenie nr.213 KGP z 28.02.2007 w sprawie metod i form przygotowania i realizacji zadań Policji w przypadku zagrożenia życia i zdrowia ludzi lub ich mienia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Dowodzenie stanowi jedną z najistotniejszych form działania, które ma zapewnić sprawny przebieg danego przedsięwzięcia. Dowodzenie musi być ukierunkowane i ma na celu działanie dowódcy w ramach dostępnych sił policyjnych, które ma za zadanie zapewnienie wysokiej mobilności działań oraz zdolność sił i środków, która winna się charakteryzować sprawnym podejmowaniem decyzji i braniem za te polecenia odpowiedzialności. Charakter powyższych działań winien się charakteryzować precyzyjnym rozdziałem sił i środków w ramach danego zabezpieczenia oraz kontrolą nad wykonywanymi czynnościami przez podległe służby. Skuteczne dowodzenie nie jest możliwe bez wypracowania i stosowania zasad dowodzenia. Opracowanych teoretycznie to znaczy ustalonych w toku przeprowadzonych czynności operacyjnych a następnie zweryfikowanych w praktyce reguł postępowania, które pozwalają określić najbardziej trafny sposób działania dowódców podczas prowadzonych działań. Opracowania teoretyczne mają na celu ukazanie tego co już wiemy np. jaka będzie ilość uczestników, jakimi środkami transportu przybędą na imprezę. W zależności od wielkości oraz umiejscowienia danej imprezy można wyodrębnić trzy poziomy dowodzenia:¹⁷

- Podstawowy – na który składa się między innymi: ustalenie rodzaju zagrożenia, izolacja terenu, zorganizowanie objazdów, ochrona mienia oraz udzielenie pomocy poszkodowanym;
- Taktyczny – polega w szczególności na ocenie zagrożenia, określeniu celu, wyznaczeniu zadań dla osób kierujących przedsięwzięciem, koordynacji wykonania zadań, ocenie wielkości sił i środków;

¹⁷ Na podstawie wytycznych nr 3 KGP z dnia 16.06.200 r. w sprawie postępowania policji warunkach katastrofy naturalnej i awarii technicznej oraz w czasie zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu ludzi środowiska, s.18-19

- Strategiczny – jest to poziom w trakcie którego realizujemy funkcję kierowania, koordynowania i kontrolowania wobec wszystkich podległych sił w celu wykonania określonych zadań.

Dowodzący w swoich działaniach muszą się kierować przepisami zawartymi w ustawie o zmianie ustawy o zarządzaniu w sytuacjach kryzysowych z dnia 17.09.2007 w której za główną tezę należy uznać, iż zarządzaniem kryzysowym jest działanie publicznych organów administracyjnych polegającym na przeciwdziałaniu sytuacjom kryzysowym, a w razie ich zaistnienia reagowanie i kontrola nad nimi poprzez zaplanowane działania oraz w miarę możliwości odtwarzanie uszkodzonej infrastruktury w celu przywrócenia stanu pierwotnego.¹⁸ Przedstawicielem strony rządowej w zakresie działań w sprawie zarządzania kryzysowego na terenie województwa jest właściwy wojewoda. Dlatego dowodzący w razie zaistnienia sytuacji kryzysowej w pierwszej kolejności muszą poinformować właściwego terenowo wojewodę, który ma obowiązek podjąć działania zmierzające do uruchomienia odpowiednich służb w celu usunięcia skutków zagrożeń. Działania zespołu zarządzania kryzysowego nie ograniczają się jedynie do imprez masowych, lecz innych nieprzewidzianych zdarzeń takich jak pożar, powódź itp. W zarządzaniu kryzysowym można wyróżnić cztery fazy:¹⁹

- pierwszą z faz jest zapobieganie zdarzeniom krytycznym, które mają na celu eliminowanie lub znaczne ograniczenie prawdopodobieństwa ich wystąpienia;
- drugą z faz jest odpowiednie przygotowanie ilości sił i środków adekwatnych do potencjalnego zagrożenia, które pozwolą na efektywne działanie w przypadku zdarzeń niebezpiecznych;
- następną fazą jest reakcja, mająca na celu zahamowanie sytuacji kryzysowych, a także w miarę możliwości zminimalizowania występowania szkód;
- ostatnią fazą jest odbudowa, która zmierza do opanowania zagrożenia i powrotu do stanu sprzed sytuacji kryzysowej.

Aby dobrze wypełnić zaplanowane zadanie, należy sporządzić **konceptje oraz plany działań**, określić jaka ilość ludzi i sprzętu jest niezbędna do wykonania zabezpieczenia. Dowodzący muszą wiedzieć jakimi środkami sprzętem i liczbą policjantów będą dysponować, gdzie będzie odbywać się impreza oraz jakie zadania zostaną na nich nałożone. Organizacja służby jest odpowiedzialna za przygotowanie planów przedsięwzięć oraz koncepcji działania. W przedmiotowych dokumentach muszą znajdować się różne warianty działań umiejscowienie pododdziałów, ilości i rodzaj sprzętu transportu oraz wyposażenia jakie muszą posiadać funkcjonariusze.

Drugą zasadą jest weryfikacja dokonanych ustaleń w terenie, drogach dojazdu i na miejscu odbywania się imprezy. Zespół dowodzący musi znać topografię miasta i ustalić na żywo możliwe sposoby działania kibiców i zapobieganie. W przypadku dużych imprez przeprowadza się rekonesans, który ma na celu wizualne sprawdzenie w jaki sposób w przypadku zagrożenia będą przebiegać

¹⁸ Na podstawie ustawy o zarządzaniu kryzysowym z dnia 26.04.2007 r. Dz.U. z 2007 roku nr 89 poz. 590

¹⁹ Na podstawie A Zabłocka-Kluczka, *Próba – zeszytu naukowego. Oceny procesu zarządzania kryzysowego w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa publicznego w Polsce* WSOWL z 2010 nr 3, s. 193 i 194

działania służb. Takie sprawdzenie rejonu daje możliwość odpowiedniego umiejscowienia służb oraz ustalenie czy przygotowane plany są zgodne z aktualną sytuacją.

W celu pomocy organizacyjnej dla danego przedsięwzięcia stworzono policyjne systemy informacyjne które w znaczny sposób pomagają w kierowaniu podległymi służbami poprawiają komfort pracujących a przy tym poprawiają ich efektywność. Wśród wielu systemów informatycznych można wydzielić trzy które są szczególnie przydatne podczas imprez masowych są to systemy prim, smi, swd (

Tabela nr 7).

Tabela nr 7: Systemy informatyczne używane podczas zabezpieczenia imprez masowych

System informatyczny	Charakterystyka
PRIM (policyjny rejestr imprez masowych)	do zadań systemu należy w szczególności gromadzenie i systematyzowanie informacji dotyczących imprez, poprawa efektywności rozpoznawania zagrożeń, planowanie sił i środków do zabezpieczenia umożliwienie wsparcia służb w zakresie analizy zdarzeń które zaistniały, przyspieszenie i zautomatyzowanie przepływu danych pomiędzy poszczególnymi jednostkami policji.
SMI system meldunków informacyjnego	jest centralnym zbiorem informacji którego zadaniem jest gromadzenie i przetwarzanie informacji uzyskanych w toku wykonywania czynności służbowych przez poszczególnych policjantów
SWD (system wspomaganie dowodzenia policji)	teleinformatyczny system wspomagający pracę oraz działania operacyjne policji. Tworzy jednorodną platformę wspierającą obsługę zdarzeń, zgłoszeń oraz koordynację służb porządkowych ²⁰

Źródło: Opracowanie własne na podstawie kwartalnika policyjnego wydanego przez Centrum Policji w Legionowie nr. 1(18)/2012

Podczas imprezy masowej, najważniejszą rzeczą jest **współdziałanie służb ratunkowych** tj. policji, straży pożarnej, pogotowia, straży miejskiej, służb miejskich oraz służb organizatora. Logistyka ma tutaj zastosowanie np. poprzez odpowiednie umieszczenie tychże służb, zapewnienie dróg dojazdu oraz systemy łączności. Zadaniem dowodzącego jest stały kontakt z innymi służbami ratowniczymi, a w przypadku powstałych zagrożeń koordynowanie działań służb działających podczas zabezpieczenia.

Imprezy masowe pochłaniają lwią część środków ze względu na zaangażowanie dużej ilości policjantów i sprzętu. Oczywiście koszty poszczególnych imprez są różne. Uwarunkowane to jest w szczególności ilością potencjalnych uczestników oraz zagrożeniami charakteryzującymi daną imprezę. W roku 2012 na terenie całego kraju odbyło się 7118 imprez masowych w których policja prowadziła bezpośrednio działania zabezpieczająco ochronne. W związku

²⁰ Na podstawie kwartalnika policyjnego wydanego przez Centrum Policji w Legionowie nr 1(19)/2012 ISSN 1898-1453, s. 46 art. *Systemy informatyczne wykorzystywane w policji*

z zabezpieczeniem w/w przedsięwzięć do zabezpieczenia skierowano łącznie 458 414 funkcjonariuszy. Największą ilość policjantów tj. 297 920 skierowano w ubiegłym roku do zabezpieczenia meczów piłki nożnej co stanowiło 65% skierowanych funkcjonariuszy do zabezpieczenia imprez. W ramach przedsięwzięć policyjnych prowadzonych w związku z organizowanymi w 2012 roku imprezami masowymi zrealizowano 3 398 zabezpieczeń przejazdów uczestników imprez w których zaangażowano do realizacji tego zadania 48 566 funkcjonariuszy. Najwięcej bo aż 91,2% zabezpieczeń przejazdów uczestników (patroli zabezpieczających) wykonano w związku z konwojowaniem kibiców piłkarskich, angażując 45 577 policjantów (93,8% ogółu sił kierowanych do działań związanych z przejazdami uczestników imprez masowych). Na wykonanie działań związanych z przeprowadzaniem imprez masowych w 2012 roku Policja wydała 76 771 577 zł, tj. o 35 279 712 zł więcej niż w 2011 roku (41 491 865 zł) – co dało 85% wzrost w tej kategorii. Zdecydowanie największe koszty Policja poniosła w związku z działaniami na rzecz zabezpieczania meczów piłki nożnej – 48 042 565 zł (62,6%). Zabezpieczanie przejazdów uczestników imprez masowych pochłonęło w 2012 roku 3 931 165 zł, tj. o 5,8% mniej niż w 2011 roku (4 172 824 zł).²¹ Oczywiście można stwierdzić, iż był to okres specyficzny ze względu na odbywające się mistrzostwa Europy w piłce nożnej. W roku 2012 na terenie województwa pomorskiego odbyły się 602 imprezy masowe w tym 24 o podwyższonym ryzyku bezpieczeństwa.²² Przedsięwzięć związanych z zabezpieczeniem meczów piłki nożnej było 214. Wszystkie przedsięwzięcia zakwalifikowane jako imprezy o podwyższonym ryzyku bezpieczeństwa. Zbiorowych zakłóceń prawa było sześć i wszystkie te rozruchy miały miejsce w związku z odbywającymi się meczami piłki nożnej. Ekscesów związanych z imprezami masowymi było oczywiście dużo więcej, lecz wybryki nie prowadziły do zbiorowego zakłócenia porządku. W przypadku przedmiotowych naruszeń prawa działania policji prowadzone były w formie interwencji bez zaangażowania dużych sił i środków. Sankcje odnośnie powyższego naruszenia prawa są unormowane w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych. Ilość policjantów wykorzystanych do czynności zabezpieczająco ochronnych wyniosła 50 742. W głównej mierze ilość funkcjonariuszy została użyta do zabezpieczenia meczów piłki nożnej tj. 31 255 co stanowi 61,6% ogólnej liczby użytych sił. W meczach podwyższonego ryzyka brało udział 3 937 policjantów.

Należy nadmienić, iż tylko imprezy związane z organizowaniem meczów piłki nożnej kwalifikowano jako imprezy o podwyższonym ryzyku bezpieczeństwa.²³

Łączna ilość policjantów zabezpieczająca imprezy masowe to 50 742 w tym :

- zabezpieczenie meczy piłkarskich 31 255 funkcjonariuszy co stanowi 61,6% przy 214 meczach

²¹ Dane na podstawie raportu o bezpieczeństwie imprez masowych w 2012 opracowanym przez sztab policji Komendy Głównej Policji zatwierdzony przez I Zastępcę Komendanta Głównego Policji nadinsp. Krzysztofa Gajewskiego

²² Na podstawie dostępnych danych wewnętrznych KWP Gdańsk - zestawienie imprez masowych w województwie pomorskim w roku 2012 r.

²³ Impreza o podwyższonym ryzyku generuje większe koszty, czasami nawet dziesięciokrotnie większe niż w przypadku normalnego poziomu bezpieczeństwa związane to jest z potrzebną ilością sił i środków do danego zabezpieczenia, a podyktowane jest to w szczególności antagonistycznym nastawieniem do siebie poszczególnych grup uczestników.

- pozostałe imprezy masowe – 19 487 funkcjonariuszy co stanowi 21,4% przy 388 imprezach

Pomimo prawie dwukrotnie mniejszej ilości meczy piłkarskich niż pozostałych imprez masowych to mecze piłkarskie wymagały zaangażowania 61,6% policjantów. Ponadto jak wynika z przedstawionych danych zbiorowe zakłócenia porządku zaistniały wyłącznie podczas imprez związanych z odbywającymi się meczami piłki nożnej.

Podsumowanie

Głównym zadaniem służb porządkowych jest ochrona życia i zdrowia ludzi przed bezprawnymi zamachami, poprzez zapewnienie porządku publicznego oraz koordynację i organizację przedsięwzięć polegających na kierowaniu działaniami policyjnymi. Szczególnym rodzajem przedsięwzięcia jest zabezpieczenie imprezy masowej.

Zadaniem służb mundurowych podczas imprezy masowej jest zapewnienie bezpieczeństwa w rejonie odbywania się imprezy, koordynacja ruchu kołowego i pieszego, a także zapewnienie bezpieczeństwa na drogach dojazdu i powrotu uczestników imprezy masowej tj. na dworcach, lotniskach, trasach przejazdu. Działania Policji polegają w szczególności na transporcie policjantów, koordynacji ruchu na drogach, konwojowaniu uczestników w środkach komunikacji miejskiej, planowaniu, organizowaniu łączności i przedsięwzięć o charakterze organizacyjnym. itp. W celu realizacji nałożonych zadań policjanci są wyposażeni w sprzęt ochrony osobistej, odpowiednie uzbrojenie, jak też specjalistyczne urządzenia i środki transportu które w znacznym stopniu poprawiają komfort oraz efektywność działań Policji.

Jednym z najważniejszych aspektów sprawnej pracy służb porządkowych jest umiejętność kierowania siłami policyjnymi poprzez sprawne dowodzenie polegające w szczególności na umiejętnym dyslokowaniu dostępnych sił i środków oraz właściwym podejmowaniu decyzji, które powodują, że nie dochodzi do sytuacji konfliktowych.

Ważną rolę odgrywa również wyszkolenie funkcjonariuszy zarówno pod kątem sprawności fizycznej jak też umiejętności działań w szykach i ugrupowaniach policyjnych. Szkolenia przygotowujące policjantów do działań prowadzone są przez cały rok niezależnie od pory roku oraz pogody. Celem ćwiczeń jest utrzymywanie ciągłej gotowości do podjęcia działań.

Najważniejszą rzeczą w przypadku przygotowań do zabezpieczenia imprezy masowej jest odpowiednie rozpoznanie oraz przewidywanie mogących wystąpić zagrożeń. Wypracowane procedury i algorytmy działań pomagają przywrócić porządek w sytuacji zaistnienia zdarzeń kryzysowych. Duży nacisk położony jest na przygotowanie psychologiczne policjanta do zaistniałych sytuacji konfliktowych oraz prowokacji sił mundurowych.

Reakcja podpodziałów policyjnych wiąże się ze ścisłym przestrzeganiem obowiązującego prawa, które w niektórych sytuacjach krępuje działania służb mundurowych. Przed użyciem sił porządkowych, muszą zostać wyczerpane wszelkie środki przewidziane obowiązującym prawem. Policja wykorzystuje również środki zapobiegawcze oraz korzysta z nabytej na szkoleniach wiedzy dotyczącej oddziaływania psychologicznego. Użycie siły w przywracaniu porządku jest zawsze ostatecznością i wiąże się z potencjalnymi obrażeniami zarówno

u agresorów jak też interweniujących policjantów. W związku z powyższym interwencje policyjne muszą mieć charakter efektywny, a nie efektowny.

Największe koszty jak też uciążliwość dla mieszkańców danego miasta na którym odbywa się dane przedsięwzięcie są imprezy związane z odbywającymi się meczami piłki nożnej. Rozgrywki piłkarskie generują lwią część kosztów ponoszoną przez Policję w stosunku do innego rodzaju zabezpieczania imprez masowych. Koszty ponoszone przez policję to w szczególności koszty osobowe i sprzętowe. Ma to związek nie tylko z zabezpieczeniem samej imprezy ale dróg dojazdu uczestników, czy też jak w przypadku imprez o podwyższonym ryzyku sklepów, stacji benzynowych itp., które na trasie odwiedzają kibice, co wiąże się z zagrożeniem kradzieżami oraz innymi agresywnymi zachowaniami w stosunku do osób postronnych.

Nie sposób również zgodzić się z tezą wygłaszaną w mediach przez rzeczników policyjnych, że zabezpieczenie imprez masowych nie odbywa się kosztem bezpieczeństwa mieszkańców. Pomimo, iż w dniu imprezy ilość sił jest ogromna co powoduje, iż bezpieczeństwo jest na wysokim poziomie, to w dniach następnym ilość sił na ulicach miast jest o wiele mniejsza. Powodem tego stanu rzeczy jest to, iż policjanci nie mogą generować nadgodzin. W związku z powyższym za zabezpieczenie imprezy masowej trzeba udzielić dnia wolnego w innym dniu miesiąca. Imprezy masowe powodują, iż mniej policjantów w następnym dniu patroluje ulice. Warto podjąć dyskusję na temat partycypacji w kosztach organizatorów imprez masowych o charakterze komercyjnym. Organizatora nie interesują drogi dojazdu oraz zachowanie uczestników przed i po imprezie. Nawet w przypadku gdy zakłócenie ma miejsce na stadionie organizator nie jest w stanie przywrócić naruszonego porządku, ponieważ posiada za małe siły, które ponadto nie są odpowiednio wyszkolone i przygotowane do tłumienia ewentualnych zamieszek. Chęć jak największego zysku sprawia, iż organizatorzy zatrudniają tylko tyle służb ochrony aby wypełnić podstawowe wymogi zawarte w Ustawie o Bezpieczeństwie Imprez Masowych. Kierownik danego obiektu zdaje sobie sprawę, że gdy nie da rady przywrócić porządku swoimi siłami to na pisemną prośbę organizatora interweniuje policja. Ponadto rozprawy sądowe za naruszenie przepisów prawa, polegające na zakłóceniu porządku publicznego i wybrykach chuligańskich powinny być prowadzone w trybie przyspieszonym, a kary powinny być natychmiastowe i surowe aby odstraszać potencjalnych agresorów. Niestety ze strony Sądów nie widać determinacji w zwalczaniu wybryków chuligańskich i skutecznej egzekucji prawa. Mentalność sądów do wymierzania kar w górnym zakresie zagrożenia jest znikoma. Stosowane przez sądy środki represji mieszczą się w dolnym przedziale zagrożenia karą. Wymierzane kary są bardzo niskie, co tym bardziej rozzuchwala potencjalnych sprawców czynów zabronionych.

Streszczenie

Głównym zadaniem policji jest ochrona życia i zdrowia ludzi, przed bezprawnymi działaniami poprzez zapewnienie porządku publicznego oraz koordynację i organizację przedsięwzięć przeprowadzanych przez policję.

Celem tego artykułu jest pokazanie, jak duża ilość zasobów ludzkich i środków jest potrzebna, aby wypełnić misję, którą jest ochrona imprez publicznych.

Zadania logistyczne składają się w szczególności z transportu policji, koordynacji ruchu drogowego, eskortowania uczestników transportu publicznego, planowania, organizowania komunikacji i działania organizacji itp. W celu realizacji zadań policjanci wyposażeni są w sprzęt ochrony osobistej, odpowiednie wyposażenie, a także specjalistyczny sprzęt i środki transportu, które w znacznym stopniu poprawiają komfort i skuteczność Policji. Ze względu na stopień ryzyka w realizowanych projektach, duża liczba policjantów, jak i sprzętu oddelegowywana jest w tym czasie do patrolowania ulic, celem zapewnienia bezpieczeństwa odwiedzającym dane wydarzenie.

Celem artykułu było pokazanie, jak ogromne wysiłki i zasoby są mobilizowane, aby zabezpieczyć imprezę masową o podwyższonym ryzyku bezpieczeństwa, co wiąże się z ogromnymi kosztami ponoszonymi przez społeczeństwo jako całość. Przedstawiono również zadania poszczególnych komórek w organizacji policji i środków technicznych, które są konieczne do zabezpieczenia projektu. Omówiono również opcje taktyczne i zagrożenia, jakie stwarzają tego typu imprezy

Summary

The main task of the police is to protect the life and health of people from unlawful attacks by ensuring public order and coordination and the organization of projects involving conducting the police. A special type of project is to protect the public events. The security of mass events is a major logistical challenge for the police.

The purpose of this paper is to show how large amount of manpower and resources are needed to fulfill the mission, which is to protect the public events.

Logistical tasks consist in particular of transport police, traffic coordination, escorting participants in public transport, planning, organizing communications and activities of an organization etc. In order to fulfill the tasks police officers are equipped with personal protective equipment, adequate equipment, as well as specialized equipment and means of transport which will greatly improve the comfort and efficiency of the Police. Due to the degree of risk in projects carried out, a large number of police officers and the hardware is separated from patrolling the streets in a given period to ensure the safety of visitors to events.

The purpose of this paper is to show how huge efforts and resources are mobilized to secure a mass event with a higher safety risk, which involves huge costs borne by society as a whole. It also presents the task of individual cells in the police organization and technical measures as are necessary to secure the project. It also discusses policy options and the risks posed by this type of event.

Bibliografia

1. *Bazy danych* Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku
2. Bejger W., Bolesław Stanejko Grzegorz, podręcznik akademicki, *Ochrona osób i mienia*. Wydawnictwa akademickie i profesjonalne. Warszawa 2010
3. *Dane wewnętrzne* KWP Gdańsk – zestawienie imprez masowych w województwie pomorskim w roku 2012.
4. Decyzja 156 KGP zmieniająca decyzję w sprawie uznawania sprzętu transportowego za zbędny, jego zbywania i kasacji z 28.06.2003 roku (Dziennik urzędowy nr 12 KGP z dnia 10 lipca 2003)

5. Gajewski Krzysztof, *Raport o bezpieczeństwie imprez masowych w 2012* opracowanym przez sztab policji Komendy Głównej Policji zatwierdzony przez I Zastępcę Komendanta Głównego Policji. Warszawa 2013
6. Gazeta Policyjna nr 10 październik, artykuł w *spadku po euro*. Warszawa 2012
7. Gazeta Policyjna nr 5 maj, artykuł *Duży może...* Warszawa 2012
8. Górski P., Sienkiewicz P., Świeboda H., *Zagrożenia dla bezpieczeństwa logistycznego imprez masowych*. (w:) J. Kacprzyk, A. Najgebauer, P. Sienkiewicz (red.), *Badania operacyjne i systemowe a zagadnienia społeczeństwa informacyjnego, bezpieczeństwa i walki*, Wyd. Polskie Towarzystwo Badań Operacyjnych. Warszawa 2008
9. Instrukcja eksploatacji plecakowych miotaczy pieprzu z Warszawa 2008
10. Instrukcji obsługi armatki wodnej Tajfun III z 2009 roku
11. Kwartalnik policyjny nr 1(19), artykuł *Systemy informatyczne wykorzystywane w Policji* wydany przez Centrum Policji w Legionowie 2012
12. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20.05.2009 r. w sprawie umundurowania policjantów (Dz. U. nr 90 poz. 738)
13. Rozporządzenie Rady Ministrów dnia 19 lipca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu użycia oddziałów i pododdziałów Policji oraz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w razie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub zakłócenia porządku publicznego (Dz. U. 2005 nr 135 poz. 1134)
14. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz. U. 1990 nr 70 poz. 410).
15. Szymonik A., *Logistyka w bezpieczeństwie*, Wydawnictwo Difin, wydanie 2. Warszawa 2011
16. Szymonik A., prof. PŁ Politechnika Łódzka Wydział Organizacji i Zarządzania, Katedra Zarządzania Produkcją i Logistyki na podstawie strony <http://www.ptib.pl/en/component/remository/?func=startdown&id=415> (pobrano 08.02.2013)
17. Truś T., Januła E., *Ekonomia logistyki*, Wydawnictwo Difin. Warszawa 2011
18. Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 roku (Dz. U. 2009 nr 602 poz. 504 z póź. zm.)
19. Ustawa o Policji z dnia 06.04.1990 r. z późniejszymi zmianami (Dziennik Ustaw z 2011 r. nr 287 poz. 1687).
20. Ustawa o Zarządzaniu Kryzysowym z dnia 26.04.2007 r. (Dz. U. z 2007 roku nr 89 poz. 59012)
21. Ustawa z dnia 06.06.1997 r. Kodeks Karny (Dz. U. 1997 nr 88 poz. 553 z póź. zmianami).
22. Wytoczne nr 3 KGP z dnia 16.06.2000 r. w sprawie postępowania policji warunkach katastrofy naturalnej i awarii technicznej oraz w czasie zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu ludzi środowiska.

23. Zabłocka-Kluczka A., Próba – zeszyt naukowy, *Oceny procesu zarządzania kryzysowego w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa publicznego w Polsce* WSOWL z 2010
24. Zarządzenia KGP nr 7 poz. 18 z dnia 01.03.2013 r. w sprawie regulaminu musztry w Policji.
25. Zarządzenia Nr 13 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 sierpnia 2002 r. w sprawie określenia norm wyposażenia jednostek, komórek organizacyjnych Policji i policjantów oraz szczegółowych zasad jego przyznawania i użytkowania (Dz. Urz. KGP z dnia 30 września 2002 r.)
26. Zarządzenie nr 114 Komendanta Głównego Policji z 19.12.2006 w sprawie szyków ugrupowań oraz przemieszczania się oddziałów i pododdziałów policji (Dz. Urz. KGP z 2007 nr 1 poz. 1 nr 11 poz. 94)
27. Zarządzenie Nr 467 Komendanta Głównego Policji z dnia 9 maja 2005 r. zmieniające zarządzenie w sprawie wzorów i typów wprowadzanej na uzbrojenie Policji broni gładkolufowej typu MOSSBERG kal. 12/76 oraz SDASS IMPERATOR kal. 12/76 (Dz.Urz.KGP.05.10.58)
28. Zarządzenie nr 715 Komendanta Głównego Policji z dnia 22 grudnia 2003 roku w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania nieetatowych pododdziałów i oddziałów prewencji Policji tekst jednolity zawiera zmiany wprowadzone przez Zarządzenie nr 830/04 KGP, Zarządzenie nr 1564/05 KGP, Zarządzenie 962 KGP; Dz. U. z 2013 r. poz. 15 Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji 2003 nr 22 poz. 127
29. Zarządzenie nr 982 Komendanta Głównego Policji z dnia 21 września 2007 r. w sprawie zasad organizacji i trybu wykonywania przez Policję zadań związanych z rozpoznaniem, zapobieganiem, zwalczaniem przestępstw i wykroczeń popełnianych w związku z imprezami sportowymi oraz gromadzenia i przetwarzania informacji dotyczących bezpieczeństwa masowych imprez sportowych (Dz. Urz. KGP z dnia 1 października 2007)
30. Żółtaszek W., Lorkowski R., Zakład Wyszkożenia Specjalnego *Strzelba gładkolufowa kaliber 12/76Mossberg*, Wyd. II, Szkoła Policji w Katowicach z 2009

BEZPIECZEŃSTWO PRACY KIEROWCÓW W TRANSPORCIE DROGOWYM – RYZYO ZAWODOWE

Definicja pojęcia transportu drogowego znajduje się w Ustawie o transporcie drogowym.¹ Art 4. Pkt. 3 dzieli transport drogowy na krajowy i międzynarodowy. Mówi także, że jest to każdy przejazd drogowy wykonywany przez przedsiębiorcę pomocniczo w stosunku do działalności gospodarczej przy założeniu, że nie spełnia warunków niezarobkowego przewozu drogowego. Ustawa definiuje transport drogowy także jako działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa przy przewozie rzeczy.

Prościej można stwierdzić, że transport drogowy jest to gałąź transportu, gdzie zarówno kierowcy i pasażerowie, jak i ładunki przemieszczane są po drogach lądowych za pomocą środków transportu. Ponadto transport drogowy to obecnie jedna z najpopularniejszych gałęzi transportu. Praca przewozowa wykonana przez transport samochodowy na terenie RP w 2010 roku stanowi 84,4% całej pracy przewozowej ładunków. Natomiast dla transportu międzynarodowego wartość ta wynosi 54%. W przypadku pracy przewozowej pasażerów wartość dla transportu drogowego krajowego wynosi 68%, a dla transportu samochodowego międzynarodowego 25,9%.²

Sektor transportu drogowego obejmuje kierowców samochodów ciężarowych, kierowców samochodów dostawczych, kierowców autobusów i autokarów, kierowców vanów i taksówek oraz kurierów, którzy poruszają się zarówno samochodami dostawczymi, skuterami, jak i rowerami.

Praca w sektorze transportu drogowego, podobnie jak w budownictwie, górnictwie i rolnictwie, zalicza się do najbardziej wypadkogennych. Statystyki pochodzące z europejskiej bazy danych CARE pokazują, że na drogach w Europie ginie około 10 tysięcy osób rocznie. Kierowcy zawodowi narażeni są na szereg zagrożeń zawodowych. Zaliczyć do nich można nie tylko wypadki drogowe, ale i zagrożenia fizyczne. Do zagrożeń fizycznych zaliczyć można między innymi:

- narażenie na wibracje ogólne i miejscowe;
- narażenie na hałas;
- warunki klimatyczne;
- obciążenie statyczne.

Wszyscy kierowcy narażeni są na długotrwałe wibracje miejscowe przekazywane przez kołozyny górne oraz drgania ogólne przenoszone przez plecy, nogi i miednicę. Długotrwałe narażenie na drgania miejscowe, jak i ogólne prowadzić może do nieodwracalnych zmian chorobowych. Obecnie w wielu krajach (w tym w Polsce) zespół zmian spowodowany długotrwałym narażeniem na wibracje uznano za chorobę zawodową i nazwano zespołem wibracyjnym. Najczęściej spotyka się postać naczyniową, która charakteryzuje się zaburzeniem

¹ Ustawa o transporcie drogowym z dnia 6. września 2001 r. (Dz. U. z 2007 nr 125 poz. 874)

² Transport, wyniki działalności w 2010 r., „Informacje i opracowania statystyczne”, Główny Urząd Statystyczny. Warszawa 2011, ISSN 1506-7998

krażenia w koniuszkach palców. Objawia się to blednięciem koniuszków, dlatego też postać naczyniową tej choroby nazywa się często Chorobą Białych Palców. Choroba wibracyjna objawia się zaburzeniami czucia dotyku, temperatury oraz takimi dolegliwościami jak uczucie drętwienia czy mrowienia. Profilaktyka drgań w transporcie lądowym powinna sprowadzać się do zmniejszenia wibroaktywności źródeł. Zmniejszenie wibroaktywności osiągnąć można jedynie na etapie projektowania konstrukcji np. poprzez odpowiednie zawieszenie pojazdu czy poprawne wyrównoważenie elementów wibrujących i wirujących znajdujących się w silniku.

Źródłami emitującymi hałas w transporcie drogowym jest silnik pojazdu, źle zabezpieczony ładunek, który przemieszcza się podczas jazdy lub dźwięki pochodzące z otoczenia np. hałas miejski. Skutkami długotrwałego nadmiernego hałasu poza typowymi urazami takimi jak częściowa lub całkowita utrata zdolności słuchu jest zmęczenie i związane z tym zwiększone prawdopodobieństwo wypadku komunikacyjnego. Ponadto pracownicy sektora transportu drogowego narażeni na hałas spowodowany np. przesuwaniem się ładunku mogą mieć kłopoty z usłyszeniem syreny dźwiękowej pojazdów uprzywilejowanych lub dźwiękowych sygnałów ostrzegawczych. Obustronny, trwały ubytek słuchu typu ślimakowego spowodowany hałasem panującym w miejscu pracy, który wyrażony jest podniesieniem progu słuchu o co najmniej 45 dB w uchu lepiej słyszającym uznawany jest, również w Polsce, za chorobę zawodową. Hałas ten można zniwelować poprzez odpowiednie umocowanie ładunków lub poprzez odpowiednie wygłuszenie kabiny pojazdu, w której znajduje się narażony. Obecnie coraz więcej producentów samochodów, w tym samochodów ciężarowych przy projektowaniu nowych modeli pojazdów stawia sobie za cel odpowiednie wygłuszenie kabiny kierowcy.

Pracownicy kierujący środkami transportu drogowego narażeni są na zmienne warunki klimatyczne. Temperatura i wilgotność powietrza w jakich przyjdzie im pracować ściśle uzależniona jest od warunków pogodowych. Zimą narażeni są więc na niskie temperatury, a latem na wysokie. Wiele nowszych pojazdów wyposażonych jest w klimatyzację, jednak przy niewłaściwie stosowanej przez dłuższy czas klimatyzacji może pojawiać się wiele niepożądanych efektów np. alergii spowodowane roztocznymi i pyłami. Częste zmiany temperatury również sprzyjają alergiom oraz powodują uczucie duszności.

Ważne dla zdrowia i bezpieczeństwa pracy wszystkich kierowców jest konieczność dostosowania siedziska i kabiny kierowców do wymagań ergonomicznych. Oczywiście jest, że kabina kierowcy, ze względu na ograniczoną ilość miejsca, nie należy do takich miejsc pracy, które można dowolnie zaprojektować wg zaleceń ergonomii. Fotele produkowane są do uśrednionych cech antropometrycznych. Co prawda w nowszych pojazdach fotel dostosować można do indywidualnych potrzeb, jednak w większości nie są to siedziska, na których komfortowo pracuje się przez 8 godzin. Pozycja przyjmowana przez kierowców to pozycja wymuszona, gdyż pracownik nie może zmienić swojej pozycji podczas zmiany roboczej, w taki sposób, aby nie wpłynęło to negatywnie na jego wydajność i efektywność pracy. Właściwe ukształtowanie struktury przestrzennej kabiny kierowcy według kryteriów antropometrycznych to obecnie jedno z najpopularniejszych zagadnień dla zajmujących się wnętrzem pojazdów. Długotrwałe przebywanie w pozycji siedzącej prowadzi do obciążenia systemu

mięśniowo-szkieletowego pleców i kręgosłupa. Obciążenia układu mięśniowo-szkieletowego w pozycji siedzącej nazywane są obciążeniami o charakterze statycznym, w przeciwieństwie do pracy wykonywanej w pozycji stojącej, gdzie obciążenie ma charakter dynamiczny. Długotrwałe wykonywanie pracy w pozycji siedzącej powoduje duże obciążenia układu ruchu, które związane są przede wszystkim z obciążeniem kręgosłupa oraz z obciążeniem mięśni utrzymujących pozycję ciała. Skutkiem tego są dolegliwości bólowe i zmiany zwyrodnieniowe stawów kręgosłupa.

Stres w pracy jest zjawiskiem w ostatnich latach bardzo powszechnym. Zagrożenie to nie omija kierowców zawodowych, którzy w swojej codziennej pracy mają częsty kontakt z czynnikami stresogennymi. Są nimi:

- konieczność dowiezienia towaru na czas – presja czasu;
- niebezpieczne sytuacji drogowe;
- odpowiedzialność materialna za ładunek oraz środek transportu;
- coraz większe wymagania stawiane im przez przełożonych oraz klientów;
- odległość od domu;
- inni kierowcy i ruch uliczny;
- braku dostępności niektórych usług: higiena, jedzenie, usługi medyczne.

Skutkiem nieustannego stresu jest rosnące zmęczenie, które potęguje prawdopodobieństwo wypadku komunikacyjnego. W sektorze transportu drogowego nasila się konkurencja – towary muszą zostać dowieszone jak najszybciej na czas, po czym następuje powrót do bazy i następny wyjazd z ładunkiem. Klienci także są coraz bardziej wymagający – często starają się kontaktować z kierowcami co utrudnia im prowadzenie pojazdu i naraża ich na sankcje finansowe. Stres pracowników sektora transportu drogowego wynika także z odpowiedzialności materialnej za powierzony im ładunek. Minimalizacja stresów w pracy jest możliwa poprzez zapewnienie kierowcom darmowych porad prawnych i doradztwa na temat ich odpowiedzialności materialnej oraz poprzez odpowiednią organizację pracy, która uwzględniać będzie liczne przerwy na ćwiczenia relaksacyjne.

Następnym zagrożeniem wspólnym dla wszystkich osób pracujących w transporcie drogowym jako kierowcy jest monotonia. Pomimo zróżnicowanych tras jakie muszą pokonywać kierowcy ich praca jest bardzo jednostajna. Nasila się to także poprzez specyfikę pracy w pojedynkę. Coraz częściej obserwowany jest trend wysyłania przez spedytora w bardzo długą trasę dwóch pracowników. W wielu przypadkach zapobiega to negatywnym skutkom zmęczenia i monotonii. Na zjawisko monotonii narażeni są nie tylko kierowcy wyjeżdżający w długie trasy, lecz także taksówkarze i kurierzy lokalni, którzy niejednokrotnie podróżować muszą po tych samych trasach.

Aby ocenić poziom ryzyka na stanowiskach pracy osób pracujących w branży transportu lądowego należy skorzystać z jednej z metod oceny ryzyka np. Analiza bezpieczeństwa pracy (JSA). Jest to matrycowa metoda indukcyjna pozwalająca na jakościowe oszacowanie ryzyka. Ryzyko zawodowe jest funkcją konsekwencji zdarzenia i prawdopodobieństwa zdarzenia. Metoda ta przeznaczona jest do szacowania ryzyka związanego z sytuacjami niebezpiecznymi oraz zagrożeniami jakie mogą wystąpić w procesie pracy. Metoda ta uznaje możliwość zaistnienia wypadku oraz pozwala szacować jego skutki.

Analiza ryzyka prowadzona metodą JSA obejmuje etapy:

- określenie granic obiektu, dla którego wykonywana jest ocena ryzyka;
- sporządzenie listy zidentyfikowanych zagrożeń;
- oszacowanie ryzyka tzn. określenie możliwych strat poprzez określenie klasy konsekwencji C i prawdopodobieństwa konsekwencji P;
- wartościowanie ryzyka.

Prawdopodobieństwo konsekwencji P określane jest zależnością:

$$P = F + O + A$$

gdzie: F – częstotliwość występowania zagrożeń;

O – prawdopodobieństwo zdarzenia;

A – możliwość uniknięcia lub ograniczenia szkody.

Aby określić wartość ryzyka dla każdego ze zidentyfikowanych zagrożeń należy oszacować parametry F, O, A oraz określić konsekwencje zdarzenia C wg tabel przedstawionych poniżej.

Tabela nr 1: Częstotliwość występowania zagrożenia – F.

Wartość	Charakterystyka
1	Mniej niż jeden raz w roku
2	jeden raz w roku
3	Jeden raz w miesiącu
4	Jeden raz w tygodniu
5	Codziennie

Źródło: I. Romanowska-Słomka, A. Słomka: *Zarządzanie ryzykiem zawodowym*. Tarnobrzeg 2003, s. 68

Tabela nr 2: Prawdopodobieństwo zdarzenia – O.

Wartość	Charakterystyka
1	Nieistotne
2	Mało prawdopodobne
3	Wyobrażalne
4	Prawdopodobne
5	Zwykłe

Źródło: I. Romanowska-Słomka, A. Słomka: *Zarządzanie ryzykiem zawodowym*. Tarnobrzeg 2003, s. 68

Tabela nr 3: Możliwość uniknięcia lub ograniczenia szkody – A.

Wartość	Charakterystyka
1	Oczywiste
2	Prawdopodobne
3	Możliwe
4	Niezbyt możliwe
5	Niemożliwe

Źródło: I. Romanowska-Słomka, A. Słomka: *Zarządzanie ryzykiem zawodowym*. Tarnobrzeg 2003, s. 69

Tabela nr 4: Konsekwencje zdarzenia – C.

Klasa	Opis	Charakterystyka
C 1	Nieznaczne	Nie powodujące niezdolności do pracy
C 2	Marginalne	Krótką niezdolność do pracy
C 3	Poważne	Dłuższą niezdolność do pracy
C 4	Bardzo poważne	Śmierć

Źródło: I. Romanowska-Słomka, A. Słomka: *Zarządzanie ryzykiem zawodowym*. Tarnobrzeg 2003, s. 69

Po oszacowaniu parametrów ryzyko wartościowane jest wg matrycy ryzyka.

Tabela nr 5: Matryca ryzyka metody JSA.

C – klasa konsekwencji	P – prawdopodobieństwo konsekwencji				
	P = 3-4	P = 5-7	P = 8-10	P = 11-13	P = 14-15
C 1	1	2	3	4	5
C 2	2	3	4	5	6
C 3	3	4	5	6	7
C 4	4	5	6	7	8

Źródło: I. Romanowska-Słomka, A. Słomka: *Zarządzanie ryzykiem zawodowym*. Tarnobrzeg 2003, s. 69

Ryzyko określone na poziomie:

- 1-2 jest ryzykiem pomijalnym;
- 3-5 jest ryzykiem akceptowalnym;
- 6-8 jest ryzykiem nieakceptowalnym.

Kierowcy samochodów ciężarowych o dużej ładowności przewożą duże ładunki na dłuższe dystanse. Ich zadaniem jest odbiór towaru z magazynu, przewóz oraz przekazanie towaru odbiorcy. Kierowca samochodu ciężarowego wykonuje codzienną obsługę pojazdu, podczas której sprząta kabinę oraz sprawdza działanie poszczególnych podzespołów.

Taksówkarze mają duży kontakt z innymi ludźmi, muszą pokonywać wyznaczone trasy w zakorkowanym mieście. Ich praca polega na ciągłym skupieniu i tolerowaniu zachowań klientów.

Kurierzy, którzy pracują na skuterach i rowerach mają uciążliwą pracę, ponieważ muszą dostarczyć paczkę na czas, bez względu na panujące warunki atmosferyczne. Muszą być wystarczająco skupieni w trakcie jazdy, gdyż jadące z dużą prędkością samochody osobowe utrudniają im poruszanie się.

Tabela nr 6: Karta informacji o zagrożeniach fizycznych, chemicznych i psychofizycznych na stanowisku pracy kierowcy samochodu ciężarowego, kierowcy taksówki i kuriera lokalnego.

Zagrożenie		Źródło zagrożenia	Możliwe skutki zagrożenia
Wibracje	Kierowca ciężarówki	Drgania układu napędowego, drgania spowodowane nierównościami dróg	Zmęczenie drganiami, choroba wibracyjna
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista		
Hałas	Kierowca ciężarówki	Pracujący silnik, hałas miejski, przemieszczający się ładunek	Zmęczenie hałasem, uszczerbek słuchu
	Kierowca taksówki	Hałas miejski	
	Rowerzysta i motocyklista		
Warunki atmosferyczne	Kierowca ciężarówki	Wysoka temperatura w lecie, niska w zimie, narażenie na nagłe zmiany temperatur po wyjściu z klimatyzowanego pojazdu	Długotrwałe i nawracające dolegliwości układu ruchu
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	Zmienne warunki atmosferyczne, praca nocą, nieodpowiednie ubranie	
Obciążenie statyczne	Kierowca ciężarówki	Wymuszona pozycja podczas prowadzenia pojazdu	Długotrwałe i nawracające dolegliwości układu ruchu
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	-	-
Obciążenie dynamiczne	Kierowca ciężarówki	Nadmierny wysiłek fizyczny towarzyszący podnoszeniu i przenoszeniu ciężkich ładunków/bagaży	Bóle pleców, rąk i ramion
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	Nadmierny wysiłek fizyczny, nierówne obciążenie	Bóle stawów tj. kolana, nadgarstki

Zagrożenie		Źródło zagrożenia	Możliwe skutki zagrożenia
Obciążenie układu nerwowego	Kierowca ciężarówki	Praca pod presją czasu, odpowiedzialność finansowa za przewożony ładunek	Zmęczenie psychiczne
	Kierowca taksówki	Praca pod presją czasu, wysoka koncentracja, kontakt z klientem	
	Rowerzysta i motocyklista	Praca pod presją czasu, praca w pojedynkę, kontakt z klientem	
Monotonia	Kierowca ciężarówki	Wielogodzinne prowadzenie pojazdu	Zmęczenie psychiczne
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	-	-
Wypadek komunikacyjny	Kierowca ciężarówki	Prowadzenie pojazdu	Stłuczenia, złamania, śmierć
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	Prowadzenie pojazdu, nieodpowiednio wyposażony pojazd, brak odzieży ochronnej, ruch uliczny, brak przeszkolenia	
Napad	Kierowca ciężarówki	Przewożenie towaru o dużej wartości	Stłuczenia, złamania, śmierć
	Kierowca taksówki	Przewożenie dużej sumy pieniędzy	
	Rowerzysta i motocyklista	Przewożenie towaru o dużej wartości	
Promieniowanie ultrafioletowe	Kierowca ciężarówki	Bezpośrednie i odbite promieniowanie słoneczne	Zmiany skórne i choroby oczu
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista		

Zagrozenie		Źródło zagrożenia	Możliwe skutki zagrożenia
Czynniki chemiczne	Kierowca ciężarówki	Substancje i preparaty chemiczne w związku z eksploatacją samochodu m. in. płyn hamulcowy, olej, środki czyszczące, benzyna	Możliwość ostrego lub przewlekłego zatrucia, możliwość zapalenie skóry
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	Zanieczyszczone powietrze, spaliny	Zaburzenia układu oddechowego
Nieregularne odżywianie	Kierowca ciężarówki	Narzucone odgórnie godziny pracy	Choroby układu oddechowego
	Kierowca taksówki	-	-
	Rowerzysta i motocyklista	-	-
Upadek z pojazdu	Kierowca ciężarówki	Wchodzenie lub wychodzenie z kabiny, załadunek/wyładunek towarów	Stłuczenia, zadrapania
	Kierowca taksówki	-	-
	Rowerzysta i motocyklista	Nieutrzymywanie równowagi ciała	Stłuczenia, zadrapania
Przygniecenie	Kierowca ciężarówki	Ładowany towar/bagaż oraz jego nieprawidłowe rozmieszczenie	Ogólne potłuczenia, złamania, ciężkie urazy
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	-	-
Pożar, wybuch	Kierowca ciężarówki	Zapalenie się paliwa, niesprawny układ hamulcowy	Poparzenie termiczne, śmierć
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	-	-

Tabela nr 7: Parametry prawdopodobieństwa konsekwencji P dla zidentyfikowanych zagrożeń

Zagrozenie		Częstotliwość występowania zagrożeń – F	Prawdopodobieństwo zdarzenia - O	Możliwość uniknięcia lub ograniczenia szkody - A
Wibracje	Kierowca ciężarówki	5	2	2
	Kierowca taksówki		4	
	Rowerzysta i motocyklista		3	

Zagrożenie		Częstotliwość występowania zagrożeń – F	Prawdopodobieństwo zdarzenia - O	Możliwość uniknięcia lub ograniczenia szkody - A
Hałas	Kierowca ciężarówki	5	2	2
	Kierowca taksówki		3	
	Rowerzysta i motocyklista		4	
Warunki atmosferyczne	Kierowca ciężarówki	5	1	4
	Kierowca taksówki		4	3
	Rowerzysta i motocyklista		3	2
Obciążenie statyczne	Kierowca ciężarówki	5	3	2
	Kierowca taksówki		5	
	Rowerzysta i motocyklista		2	
Obciążenia dynamiczne	Kierowca ciężarówki	5	4	1
	Kierowca taksówki		3	2
	Rowerzysta i motocyklista			
Obciążenie układu nerwowego	Kierowca ciężarówki	5	4	1
	Kierowca taksówki		3	2
	Rowerzysta i motocyklista			
Monotonia	Kierowca ciężarówki	5	4	1
	Kierowca taksówki		3	3
	Rowerzysta i motocyklista	-	-	-
Wypadek komunikacyjny	Kierowca ciężarówki	5	1	1
	Kierowca taksówki		2	
	Rowerzysta i motocyklista			
Napad	Kierowca ciężarówki	5	1	2
	Kierowca taksówki		2	4
	Rowerzysta i motocyklista			2
Promieniowanie ultrafioletowe	Kierowca ciężarówki	5	2	1
	Kierowca taksówki		3	
	Rowerzysta i motocyklista			

Zagrożenie		Częstotliwość występowania zagrożeń – F	Prawdopodobieństwo zdarzenia - O	Możliwość uniknięcia lub ograniczenia szkody - A
Czynniki chemiczne	Kierowca ciężarówki	5	2	1
	Kierowca taksówki		1	
	Rowerzysta i motocyklista		3	3
Nieregularne odżywianie	Kierowca ciężarówki	5	3	1
	Kierowca taksówki	-	-	-
	Rowerzysta i motocyklista	-	-	-
Upadek z pojazdu	Kierowca ciężarówki	5	2	1
	Kierowca taksówki	-	-	-
	Rowerzysta i motocyklista	5	2	1
Przygniecenie	Kierowca ciężarówki	5	2	2
	Kierowca taksówki			1
	Rowerzysta i motocyklista	-	-	-
Pożar, wybuch	Kierowca ciężarówki	5	1	1
	Kierowca taksówki			
	Rowerzysta i motocyklista	-	-	-

Tabela nr 8: Określenie konsekwencji zdarzenia oraz wartościowanie ryzyka dla każdego z zidentyfikowanych zagrożeń

Zagrożenie		Prawdopodobieństwo konsekwencji P	Klasa konsekwencji C	Ryzyko
Wibracje	Kierowca ciężarówki	9	C2	4
	Kierowca taksówki	11		5
	Rowerzysta i motocyklista	10	C1	3
Hałas	Kierowca ciężarówki	9	C2	4
	Kierowca taksówki	10		
	Rowerzysta i motocyklista	11		5

Zagrożenie		Prawdopodobieństwo konsekwencji P	Klasa konsekwencji C	Ryzyko
Warunki atmosferyczne	Kierowca ciężarówki	10	C2	4
	Kierowca taksówki	12	C1	
	Rowerzysta i motocyklista	10	C2	
Obciążenie statyczne	Kierowca ciężarówki	10	C3	5
	Kierowca taksówki	12	C2	4
	Rowerzysta i motocyklista	9		
Obciążenie dynamiczne	Kierowca ciężarówki	10	C2	4
	Kierowca taksówki			
	Rowerzysta i motocyklista			
Obciążenie układu nervowego	Kierowca ciężarówki	10	C2	4
	Kierowca taksówki	11	C1	3
	Rowerzysta i motocyklista	10		
Monotonia	Kierowca ciężarówki	10	C2	4
	Kierowca taksówki	11		5
	Rowerzysta i motocyklista	-	-	-
Wypadek komunikacyjny	Kierowca ciężarówki	7	C4	5
	Kierowca taksówki	8	C3	
	Rowerzysta i motocyklista	8	C2	4
Napad	Kierowca ciężarówki	7	C4	5
	Kierowca taksówki	12	C2	
	Rowerzysta i motocyklista	9		4

Zagrożenie		Prawdopodobieństwo konsekwencji P	Klasa konsekwencji C	Ryzyko
Promieniowanie ultrafioletowe	Kierowca ciężarówki	8	C1	3
	Kierowca taksówki			
	Rowerzysta i motocyklista	9		
Czynniki chemiczne	Kierowca ciężarówki	8	C2	4
	Kierowca taksówki	7		5
	Rowerzysta i motocyklista	11		
Nieregularne odżywianie	Kierowca ciężarówki	9	C1	3
	Kierowca taksówki	-	-	-
	Rowerzysta i motocyklista	-	-	-
Upadek z pojazdu	Kierowca ciężarówki	7	C2	3
	Kierowca taksówki	-	-	-
	Rowerzysta i motocyklista	8	C2	4
Przygniecenie	Kierowca ciężarówki	9	C2	4
	Kierowca taksówki	8	C1	3
	Rowerzysta i motocyklista	-	-	-
Pożar, wybuch	Kierowca ciężarówki	7	C4	5
	Kierowca taksówki			
	Rowerzysta i motocyklista	-		

Tabela nr 9: Kategorie ryzyka oraz zalecane działania zapobiegawcze

Zagrożenie		Kategoria ryzyka	Działania zapobiegawcze
Wibracje	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Dobry stan techniczny pojazdu, tłumienie drgań przez odpowiednie zawieszenie kabiny i fotela kierowcy
	Kierowca taksówki		Wyposażenie pojazdu w odpowiednie amortyzatory
	Rowerzysta i motocyklista		
Hałas	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Odpowiednie wygłuszenie kabiny/wnętrza pojazdu, dobry stan techniczny pojazdu
	Kierowca taksówki		Odpowiednia organizacja pracy (połowa zmiany roboczej jako kurier, druga połowa jako spedytor)
	Rowerzysta i motocyklista		
Warunki atmosferyczne	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Odpowiednia odzież, klimatyzacja kabiny, zimne lub gorące napoje
	Kierowca taksówki		Odpowiedni stan techniczny klimatyzacji, stosowna odzież
	Rowerzysta i motocyklista		Zapasowa odzież ochronna
Obciążenie statyczne	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Ergonomiczne siedzisko, projektowanie kabin zgodnie z wymaganiami ergonomii, przerwy w pracy
	Kierowca taksówki		Odpowiednio ustawiony fotel kierowcy, maty na fotel
	Rowerzysta i motocyklista		Odpowiednia wysokość siedziska

Zagrożenie		Kategoria ryzyka	Działania zapobiegawcze
Obciążenie dynamiczne	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Podnoszenie ładunków zgodnie z zasadami ergonomii
	Kierowca taksówki		Dobrystan techniczny roweru, przerwy w pracy
	Rowerzysta i motocyklista		
Obciążenie układu nerwowego	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Zapewnienie kierowcom darmowych porad prawnych nt. ich odpowiedzialności materialnej, ubezpieczenie kierowców od odpowiedzialności materialnej
	Kierowca taksówki		Możliwość uzyskania darmowych wizyt u psychologa
	Rowerzysta i motocyklista		Mniejsza liczba zleceń, dłuższy czas realizacji dostawy
Monotonia	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Odpowiednia organizacja pracy zapewniająca przerwy na ćwiczenia relaksacyjne
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	-	-
Wypadek komunikacyjny	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Wzmożona uwaga, przestrzeganie przepisów drogowych, techniczne środki bezpieczeństwa (pasy, zagłówki, poduszki powietrzne)
	Kierowca taksówki		Wzmożona uwaga, przestrzeganie przepisów drogowych, środki ochrony indywidualnej (kask, ochraniacze)
	Rowerzysta i motocyklista		

Zagrożenie		Kategoria ryzyka	Działania zapobiegawcze
Napad	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Nauka kierowców technik samoobrony, monitorowanie pojazdów, przyciski antynapadowe w kabinach kierowców
	Kierowca taksówki		Nauka kierowców technik samoobrony, selekcjonowanie klientów
	Rowerzysta i motocyklista		Znajomość technik samoobrony, wzmożona uwaga
Promieniowanie ultrafioletowe	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Stosowanie kremów i okularów z filtrem UV
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista		
Czynniki chemiczne	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Rękawice chroniące przed czynnikami chemicznymi
	Kierowca taksówki		Ograniczona ekspozycja czasowa, korzystanie z stref przeznaczonych dla rowerzystów
	Rowerzysta i motocyklista		
Nieregularne odżywanie	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Przerywanie jazdy na spożywanie posiłków o stałych porach
	Kierowca taksówki	-	-
	Rowerzysta i motocyklista	-	-
Upadek z pojazdu	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Wzmożona uwaga
	Kierowca taksówki	-	-
	Rowerzysta i motocyklista	Ryzyko akceptowalne	Wzmożona uwaga
Przygniecenie	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Przestrzeganie instrukcji, uwaga podczas pracy
	Kierowca taksówki		Uwaga podczas pracy, stosowne pakowanie i rozładowywanie bagaży
	Rowerzysta i motocyklista	-	-

Zagrożenie		Kategoria ryzyka	Działania zapobiegawcze
Pożar, wybuch	Kierowca ciężarówki	Ryzyko akceptowalne	Wzmoczona uwaga, dbanie o stan techniczny pojazdu
	Kierowca taksówki		
	Rowerzysta i motocyklista	-	-

Praca kierowców różnych typów pojazdów jest bardzo zróżnicowana. Na inne zagrożenia są narażeni pracownicy kierujący samochodami ciężarowymi, na inne lub te same, ale o innym natężeniu pracownicy kierujący taksówkami lub motorowerami. Jednak największym zagrożeniem na drodze jest drugi człowiek. Dlatego zawodowi kierowcy muszą być przygotowani na wszystko.

Streszczenie

Praca opisuje zagrożenia zawodowe na stanowiskach pracy w sektorze transportu drogowego. Wskazuje na ich źródła i przyczyny. Zawiera oszacowanie ryzyka metodą Job Safety Analysis. Wartościuje ryzyko na poszczególnych stanowiskach pracy i podaje środki zapobiegawcze aktywacji tych zagrożeń.

Summary

The presentation describes the process of the identification of threats of the professional risk in workplaces in the road transport sector with the Job Safety Analysis method. It includes detailed characteristic of all the activities. It shows all dangers, their description and the ways of protection. The presentation shows sources of the threats and points to the acceptable ones. There are some examples of prevention activities against the dangers on an unacceptable level.

Bibliografia

1. Romanowska-Słomka, A. Słomka, *Zarządzanie Ryzykiem zawodowym*, Wydanie III, Tarbonus. Tarnobrzeg 2003
2. B. Rączkowski, *BHP w praktyce*, Wydawnictwo ODDK. Gdańsk 2005
3. Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy

ZARZĄDZANIE

Katarzyna GÓRECKA

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE NA TLE WYBRANYCH PAŃSTW SĄSIADUJĄCYCH Z POLSKĄ

Wstęp

Zmiany zachodzące we współczesnym świecie generują nowe zdarzenia, które dotyczą wielu aspektów życia codziennego społeczeństwa i państw. Jednymi z głównych zmian są te dotyczące zagrożeń. Obecnie bardzo mało mówi się o zagrożeniach militarnych, a głównie uwagę skupia się na niemilitarnych, spowodowanych działalnością człowieka lub sił przyrody, mogących generować wszelkiego rodzaju sytuacje kryzysowe. Wystąpienie zagrożenia wiąże się podejmowaniem wyzwań, redukowaniem ryzyka oraz zapobieganiem i przeciwdziałaniem, które zazwyczaj przyczynia się do powstania sytuacji kryzysowej.

Sytuacja kryzysowa negatywnie wpływa na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia lub środowiska, wywołując znaczne ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków. Sytuacja ta wymaga od państwa dobrze zorganizowanego i przygotowanego do funkcjonowania systemu, który będzie zapobiegał sytuacjom kryzysowym, przejmował nad nimi kontrolę w drodze zaplanowania działań, reagował w przypadkach wystąpienia takiej sytuacji oraz usuwał skutki po jej wystąpieniu wraz z odtworzeniem zasobów i infrastruktury krytycznej.

Przygotowanie państwa i jego obywateli do radzenia sobie w razie katastrofy, klęsk żywiołowych, innych nadzwyczajnych zagrożeń i nagłych wypadków w celu ochrony życia i zdrowia ludzi, to przygotowanie struktury państwa, jego administracji na wszystkich szczeblach organizacyjnych, zasobów i samych obywateli, do realizacji celów i zadań zarządzania kryzysowego.

Liczne klęski żywiołowe, jakie dotknęły państwa Unii Europejskiej w ostatnim czasie, nasuwają pytanie o instrumenty działania Unii na wypadek zaistnienia takich sytuacji w przyszłości.

Tak naprawdę problem nie dotyczy tylko samych państw członkowskich Unii Europejskiej. W ciągu ostatnich kilku miesięcy najpoważniejszymi tego typu zdarzeniami były pożary w Portugalii, Grecji oraz powódzie w krajach Europy Środkowej (m.in. w Polsce, Rumunii i na Węgrzech). Unia Europejska angażuje się jednak także w akcje pomocy poza swoim obszarem – wymienić tu można akcje pomocy po trzęsieniu ziemi na Haiti, walkę z pożarami lasów w Rosji czy ze skutkami powodzi w Pakistanie.

Przede wszystkim zadania ochrony ludności pozostają w wyłącznej kompetencji państw członkowskich UE. To poszczególne państwa, a nie Unia jako związek państw, dysponują zasobami zarówno finansowymi, jak i materiałowymi. Rolą struktur wspólnotowych jest jedynie działalność koordynacyjna, zwłaszcza w przypadku operacji poza obszarem UE. Zadania te realizuje wspomniane wyżej Centrum Monitoringu i Informacji, które jednak nie posiada żadnych praktycznych kompetencji czy zasobów – jego rola ogranicza się do działań koordynacyjnych.

Obecnie podejmowane są działania przez poszczególne państwa członkowskie na prośbę kraju dotkniętego klęską żywiołową. W ten sposób realizowano działania pomocowe na przykład w czasie powodzi w Polsce w maju i w czerwcu 2010 roku. Jak na razie, poza wszelkimi innymi problemami, konieczne jest wypracowanie odpowiednich mechanizmów koordynacyjnych – w tym obszarze jest wiele do zrobienia także na poziomie narodowym w poszczególnych państwach UE.¹

Strategia UE zakłada współpracę instytucji Unii, państw członkowskich oraz wspólne zaangażowanie różnych instrumentów. Zakres współpracy obejmuje przede wszystkim wymianę informacji i danych w zakresie zapobiegania, przygotowania, reagowania, rozwoju i odbudowy po sytuacjach kryzysowych.

UE podejmuje więc ciągle wysiłki w celu usprawnienia zarządzania kryzysami. Ważnym warunkiem jest koordynacja – zarówno na poziomie politycznym, jak i organizacyjnym. W tym kontekście duże znaczenie ma decyzja Komitetu Stałych Przedstawicieli Państw Członkowskich przy Radzie UE z dnia 30 maja 2012 r. w sprawie przeglądu procedur koordynacji kryzysowej na poziomie politycznym UE. Decyzja ta sprzyja zapewnieniu szybkich i skoordynowanych działań politycznych w związku z koniecznością reakcji w obliczu sytuacji kryzysowej, które muszą zakładać szybką wymianę informacji.

Bezpieczeństwo Unii Europejskiej, w aspekcie wystąpienia sytuacji kryzysowej, opiera się na bezpieczeństwie poszczególnych państw członkowskich. Współczesne zagrożenia dla poszczególnych państw posiadają charakter wpisujący się w problematykę reagowania kryzysowego.²

Polska, poprzez ustawowe zadania Rządowego Centrum Bezpieczeństwa (RCB), jest ściśle powiązana z podstawowymi obszarami działań UE w dziedzinie zarządzania kryzysowego. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wspiera Stałe Przedstawicielstwo RP przy UE w związku z rolą przypisaną Placówce w mechanizmie koordynacji kryzysowej na politycznym poziomie UE.³

Polska prowadzi dwustronną współpracę z podmiotami odpowiedzialnymi, na poziomie centralnym, za zarządzanie kryzysowe w niektórych państwach. Naszymi kluczowymi partnerami są państwa sąsiednie, w tym przede wszystkim te, które są członkami UE. Z punktu widzenia zarządzania kryzysowego, współpraca bilateralna jest szczególnie istotna ze względu na obszary wzajemnego oddziaływania. Chodzi w szczególności o wyzwania związane z ryzykiem i prawdopodobieństwem wystąpienia zagrożeń o charakterze transgranicznym oraz likwidacją ich skutków, jak np. w przypadku powodzi. Przedmiotem zainteresowania w kontaktach dwustronnych jest wymiana informacji i doświadczeń w obszarze zarządzania kryzysowego, przeciwdziałania zagrożeniom, ochrony ludności, ochrony infrastruktury krytycznej, szkoleń oraz ćwiczeń. Kolejnym ważnym celem jest promowanie rozwiązań legislacyjno-organizacyjnych związanych z koordynacją zarządzania kryzysowego na poziomie narodowym. Przykładem jest tu współpraca z Dyrekcją Generalną ds. Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Cywilnej w Federalnym MSW Niemiec. W niemieckiej

¹ <http://www.psz.pl/tekst-33172/Dariusz-Materniak-Reagowanie-kryzysowe-made-in-UE>, artykuł Dariusza Materniaka (pobrano 22.09.2013 r.)

² M. Marszałek, G. Sobolewski, D. Majchrzak, *Zarządzanie kryzysowe w ujęciu narodowym i międzynarodowym*, Wydaw. AON 2012, s. 127

³ http://rcb.gov.pl/?page_id=2553, Współpraca w ramach Unii Europejskiej (pobrano 24.11.2013 r.)

administracji rządowej wykonuje ona zadania podobne (w określonym zakresie) do tych, jakie realizuje RCB w Polsce.

W niniejszej publikacji przedmiotem rozważań uczyniono systemy zarządzania kryzysowego, obrony cywilnej i ochrony ludności w wybranych państwach sąsiadujących z Polską. Przedstawiono systemy, jakie funkcjonują w Niemczech, Czechach, Rosji oraz na Litwie. Publikacja została opracowana na podstawie materiałów źródłowych obowiązujących w tych państwa.

Niemcy

Niemcy, spośród państw Unii Europejskiej,⁴ mają bardzo rozbudowane siły i środki przeznaczone do realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej. Najwyższym organem kierowniczym w sprawach obronnych jest Kanclerz Federalny, który pełni funkcję naczelnego dowódcy sił zbrojnych oraz zwierzchnika sił paramilitarnych i obrony cywilnej. Organami wykonawczymi kanclerza są: Urząd Kanclerski, Federalna Rada Bezpieczeństwa i Federalny Sztab Kryzysowy, będący międzyresortowym organem doraźnym powoływanym w okresie napięć, kryzysów i klęsk żywiołowych.

Rząd federalny nadzoruje wszelkie działania dotyczące kryzysu i wojny, a także i wspiera systemu ochrony przed katastrofami. W Niemczech wstępuje administracja rządowa i krajowa, zwana landami, na które składają się parlament krajowy oraz regencje. Z zakresu bezpieczeństwa gminy w swoich kompetencjach realizują sprawy ochrony przeciwpożarowej.

Struktura państwa niemieckiego składa się z czterech szczebli: federacji, krajów federalnych, powiatów i miast wyłączonych z powiatów, miejscowych jednostek administracyjnych (gminy i mniejsze związki gmin).⁵

Ostatnim szczeblem administracji odpowiedzialnym za realizację zadań ochrony ludności w razie klęsk żywiołowych, awarii i katastrof w czasie pokoju jest land, a powiat jest podstawowym szczeblem administracji realizującym zadania ochronne w czasie klęsk żywiołowych, awarii, pożarów.⁶ Każdy kraj ma własną konstytucję, umożliwiającą stanowienie prawa, zwłaszcza w zakresie edukacji, policji i administracji lokalnej, a także w zakresie zarządzania kryzysowego.

Podstawę funkcjonowania administracji publicznej stanowią powiaty. Powiaty są jednocześnie jednostkami samorządowymi i rządowymi. Kierują nimi starostowie, będący zarówno przedstawicielami władz rządowych, jak i organem samorządu terytorialnego.

Jednostkami samorządowymi pozostają gminy, które mogą posiadać status gmin zwykłych (wiejskich) lub miejskich. Na czele rady gminy stoi burmistrz. W przypadkach gmin miejskich bywa kilku burmistrzów, najważniejszy z nich nosi tytuł nadburmistrza lub pierwszego burmistrza. Samorządy lokalne zarządzają transportem i drogami, dostawą elektryczności, wody i zapasami gazu, kanalizacją i urbanizacją. W zakresie ochrony ludności do kompetencji gminy należy ochrona przeciwpożarowa.

⁴ <http://obronacywilna.pl>, artykuł mgr Jolanta Kulik (pobrano 24.11.2013 r.)

⁵ R. Przybyszewski, K. Atamańczuk. *Administracja publiczna w wymiarze społecznym i humanistycznym: założenia, teraźniejszość i przyszłość*, Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2011, s. 17

⁶ <http://www.sgsp.edu.pl/sos/feltynowski/wyklady/feltynowski.pdf>, materiały Mariusza Feltynowskiego (pobrano 24.11.2013 r.)

Zarządzanie kryzysowe w Niemczech jest rozdzielone pomiędzy cztery poziomy administracji publicznej: federalny, krajów związkowych (landów), miast i powiatów oraz gmin.

Rząd federalny wspiera kraje (landy) w dużych incydentach, zdarzeniach (tj.: klęski żywiołowe, epidemie, międzynarodowy terrorizm), poprzez udzielanie informacji i zasobów oraz doradztwo. Na szczeblu federalnym funkcjonuje „Grupa Sterująca Narodowym Zarządzaniem Kryzysowym” pod patronatem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ta grupa koordynuje międzyresortową współpracę poprzez informacje, konsultacje w sprawach informacji bieżących, planowania sektorowego oraz wspólnego tworzenia dokumentów strategicznych.⁷

Obrona powszechna Niemiec obejmuje: obronę militarną i cywilną – w ramach sojuszu NATO, jak i w obszarze narodowym. Głównym zadaniem obrony cywilnej Niemiec jest: zabezpieczenie działalności federalnych i krajowych organów władzy w warunkach sytuacji nadzwyczajnej, ochrona i zaopatrzenie ludności cywilnej, organizacja regularnej pracy systemu zaopatrzenia ludności i poszczególnych gałęzi gospodarki kraju, współdziałanie z siłami zbrojnymi i udzielanie im pomocy, likwidacja skutków klęsk żywiołowych, katastrof, awarii przemysłowych itp.

Ochrona cywilna jest przedsięwzięciem realizowanym w czasie kryzysu i wojny w zakresie: samoobrony, ostrzegania zagrożonej ludności, budowania obiektów ochronnych, ewakuacji, ochrony zdrowia, ochrony dóbr kultury i ochrony w przypadku katastrofy.

Ogólne kierownictwo obrony cywilnej i koordynacji przedsięwzięć sprawuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Na prawach oddziału federalnego ministerstwa spraw wewnętrznych utworzono Zarząd Obrony Cywilnej (OC), podległy parlamentowemu sekretarzowi stanu. Zarząd ten bezpośrednio planuje i organizuje przedsięwzięcia w zakresie obrony cywilnej i koordynuje w skali kraju działalność różnych urzędów, organizuje współdziałanie między cywilnym sektorem i siłami zbrojnymi. Pod bezpośrednim kierownictwem i kontrolą Zarządu OC, funkcjonuje wiele organizacji i dobrowolnych związków. Przede wszystkim takich jak: Federalny Urząd do spraw OC, Federalny Związek Samoobrony, a także wiele organizacji takich jak: Niemiecki Czerwony Krzyż, Związek Pracujących Samarytan i Niemieckie Towarzystwo Ratowania Życia. Federalny Urząd do spraw OC został utworzony w 1958 roku. Posiada on pięć następujących oddziałów: administracyjny, służby ostrzegawczo-alarmowej, pomocy technicznej, obrony ludności i ochrony od katastrof. Federalny urząd wykonuje zadania z zakresu przygotowania kierowniczych kadr, uczestniczy w opracowywaniu planów dotyczących obrony cywilnej ludności, przeprowadza naukowo-techniczne badania w zakresie ochrony ludności, koordynuje przedsięwzięcia w zakresie ostrzegania i alarmowania.

Ochrona ludności obejmuje m.in. planowanie, przygotowanie operacyjne, organizację oraz procedury. Niemcy mają swoje uregulowania dotyczące zapewnienia pomocy medycznej i działań ratowniczo-gaśniczych oraz procedur zarządzania kryzysowego.⁸

⁷ http://www.bmi.bund.de/SharedDocs/Downloads/DE/Themen/Sicherheit/BevoelkerungKrisen/system_krisenmanagement.pdf?__blob=publicationFile (pobrano 24.11.2013 r.)

⁸ <http://www.msw.gov.pl>, źródło: *Vademecum Komisji Europejskiej: Humanitarian Aid & Civil Protection, Niemcy* (pobrano 24.11.2013 r.)

W krajach związkowych (landach) odpowiedzialność za stan obrony cywilnej ponoszą ich rządy. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych poszczególnych krajów w zakresie swoich pełnomocnictw koordynują zagadnieniami obrony cywilnej między resortami i uzgadniają plany obrony cywilnej z planami federalnych sił zbrojnych. Dla łączności z oddziałami obrony cywilnej poszczególnych krajów, a także dla zabezpieczenia współdziałania ministerstw w zakresie obrony cywilnej przy federalnym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, istnieje stały komitet obrony cywilnej. W jego skład wchodzi przedstawiciele krajów, federalnych ministerstw i resortów oraz sztab do likwidacji następstw katastrof.

Zadanie w zakresie zabezpieczenia działalności organów władzy sprowadzają się do normalnego funkcjonowania federalnych, krajowych, okręgowych, powiatowych i gminnych organów władzy, a także działalności środków informacji w związku z okresem wojny, klęsk żywiołowych, awarii i katastrof. Do przedsięwzięć w zakresie ochrony i zaopatrzenia ludności cywilnej należą:

- organizacja służby ostrzegawczo-alarmowej;
- samoobrona ludności;
- budownictwo schronów i ukryć,
- medyczne zaopatrzenie i ewakuacja ludności;
- ochrona dóbr kultury.

Samoobrona ludności jest jednym z bardzo ważnych działów OC Niemiec. Organizację samoobrony określa wydana w tej sprawie ustawa o samoobronie. Dzieli się ona na samoobronę terenową obejmującą miejsce zamieszkania ludności i na samoobronę zakładową obejmującą zakłady pracy.

W przedsięwzięciach z zakresu samoobrony przewiduje się wykorzystanie w trybie obowiązkowym całej ludności kraju w wieku od 16 do 65 lat. Ustawa o samoobronie ludności cywilnej z 1966 roku wymaga ścisłego wypełniania wymogów w zakresie przeszkolenia i przygotowania ludności do działań w warunkach stosowania broni masowego rażenia, np. właściciele przedsiębiorstw są kierownikami służby samoobrony i ponoszą odpowiedzialność za organizację szkolenia i zaopatrzenia składów osobowych w środki obrony, żywność i lekarstwa. Służba pomocy technicznej została utworzona w 1953 roku. Głównym jej zadaniem jest prowadzenie prac ratowniczych i remontowo-naprawczych przy awariach sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacji, odbudowa dróg komunikacyjnych, udzielanie pomocy technicznej w likwidacji klęsk żywiołowych i awarii. Znajduje się w niej ponad 600 oddziałów, w skład których wchodzi ok. 55 000 osób.

Obrona cywilna Niemiec posiada najlepiej rozwiniętą służbę ostrzegawczo-alarmową wśród państw NATO Europy Środkowej. Tworzy ją specjalny system ostrzegawczo-alarmowy, na który składają się:

- placówki i urzędnicy własne i pomocniczej służby ostrzegawczo-alarmowej;
- niektóre placówki i urzędnicy służby meldunkowej wojsk NATO;
- współpraca placówek służby ostrzegawczo-alarmowej sąsiednich państw – członków NATO.

Narodowy ośrodek ostrzegawczo-alarmowy mieści się w podziemnej części budynku Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Bonn. Znajduje się w nim stała służba dyżurna. Funkcjonuje tam także punkt odbioru doniesień, przeznaczony do opracowywania danych o aktualnej sytuacji zagrożenia

terytorium Niemiec i sąsiednich państw, prognozowanie tej sytuacji oraz przekazywanie wyników do odpowiednich instancji.

W Niemczech stworzony jest program budowy schronów, którego podstawą prawną jest ustawa o budownictwie ochronnym z 20 grudnia 1965 roku. Nakłada ona obowiązek na inwestorów podejmujących budowę budynków tworzenia pomieszczeń ochronnych dla osób, które będą w budynku pracować lub mieszkać. Taki sam obowiązek spoczywa na budujących szpitale, szkoły, uczelnie, miejsca noclegowe itp.

W Niemczech kładzie się duży nacisk na system szkolenia kadry obrony cywilnej. Szkolenie dorosłej ludności odbywa się według ustalonego programu w miejscach pracy lub domach mieszkalnych. Dużą uwagę w szkoleniu kadr poświęca się sprawom medyczno-sanitarnym. W zakresie udzielania pierwszej pomocy i samopomocy przeszkolono ponad 5 milionów osób. Zadania OC Niemiec określone są sytuacją polityczno-obronną tego kraju, na którą składa się między innymi: położenie geograficzno-obronne kraju i jego struktura. Zmieniająca się sytuacja polityczna i militarna w Europie stwarza możliwość podejmowania wspólnych wysiłków w dziedzinie wspólnego bezpieczeństwa na tym kontynencie.⁹

Zarządzanie kryzysowe w Niemczech obejmuje przygotowanie i uruchomienie wszelkich środków, w celu utrzymania zapewnienia odpowiedniego funkcjonowania państwa. Do zadań zarządzania kryzysowego należy: tworzenie i organizowanie, w miarę możliwości, warunków do skutecznego radzenia sobie z incydentami oraz tworzenie specjalnych struktur reagowania w sytuacjach kryzysowych, w szczególności utworzenie grup zadaniowych ds. kryzysu.

Grupy zadaniowe mają na celu rozwiązanie sytuacji kryzysowych szybko i sprawnie. Struktura grupy zależy od rodzaju i potrzeb, które się pojawiają. Grupa działa według szczególnych procedur, pod kierownictwem lidera. Do głównych zadań grupy należy gromadzenie i regularne aktualizowanie informacji na temat sytuacji, stawianie zadań do rozwiązania kryzysu i koordynowanie czynności związanych z gromadzeniem sił i środków. Grupy współpracują z kierownictwem uczestniczących w reagowaniu kryzysowym administracji i organizacji, w tym pozarządowych. Bardzo ważna jest wymiana informacji między grupami i dostęp do zintegrowanych sieci informatycznych zapewniających wymianę informacji w czasie rzeczywistym oraz korzystanie z baz geoinformacji i baz danych o składzie, położeniu i możliwościach dostępnych sił i środków.

Szef grupy nadzoruje wszystkie sytuacje kryzysowe i odpowiada za podejmowanie wszystkich decyzji. Wymaga się od niego doświadczenia, wiedzy i silnego charakteru. Szef grupy odpowiada za wybór zespołu, którego zadaniem jest przygotowanie decyzji i organizacja środków do użycia sytuacji kryzysowej.¹⁰

W następstwie ataków terrorystycznych z 11 września 2001 r. i sytuacji powodzi w 2002 roku, została przyjęta w Niemczech tak zwana „nowa strategia ochrony ludności w Niemczech”, jako nowe ramy ochrony ludności w ujęciu politycznym i strategicznym. Strategia ta jest wspólną odpowiedzialnością rządów federalnych i stanowych do nietypowych, dużych istotnych zagrożeń i incydentów. Należą do nich:

⁹ <http://obronacywilna.pl>, artykuł mgr Jolanta Kulik (pobrano 24.11.2013 r.)

¹⁰ G. Sobolewski, D. Majchrzak, *Zarządzanie kryzysowe w systemie bezpieczeństwa narodowego*, Wydaw. AON. Warszawa 2011, s. 386

- niebezpieczeństwa klęsk żywiołowych, takie jak gwałtowne burze, huragany i powodzie;
- niebezpieczeństwa poważnych wypadków drogowych, np. z towarami niebezpiecznymi;
- niebezpieczeństwa ciężkich wypadków przemysłowych (elektrownie jądrowe, chemiczne, biotechnologia);
- niebezpieczeństwa epidemii;
- zagrożenia międzynarodowym terroryzmem.

W ramach nowej strategii ochrony ludności, istniejące systemy federalne i stanowe dalej się rozwijają. Budulcem nowej strategii są określone cele ochrony na podstawie ryzyka i jego analizy oraz utworzenie Federalnego Urzędu do Ochrony Ludności oraz jednolitego systemu zarządzania.¹¹

Fundusz federalny na obronę cywilną i usuwanie skutków klęsk żywiołowych w budżecie na rok 2012 wynosił 281,2 milionów euro. Z tych środków dostępne były: 102,6 milionów euro na Federalny Urząd ds. Ochrony Ludności i Pomocy Katastrof (BBK) i 178,6 milionów euro na Agencję Pomocy Technicznej (THW). Zadania i projekty THW za granicą są finansowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Unię Europejską, Organizację Narodów Zjednoczonych i rządy innych krajów.¹²

Federalny Urząd ds. Ochrony Ludności i Pomocy Katastrof (BBK), razem z Agencją Pomocy Technicznej (THW), jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo cywilne, jako Federalny Urząd w lidze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (BMI). Urząd jest serwisem rządu federalnego z dużą ilością ofert dla władz wszystkich szczebli zarządzania, a także organizacji i instytucji uczestniczących w obronie cywilnej.

Praca Federalnego Urzędu ds. Ochrony Ludności i Pomocy Katastrof (BBK) dotyczy:

1. Planowania i przygotowania środków ochrony ludności w stanie bezpieczeństwa (przygotowania do sytuacji krytycznych i plany). Dotyczy to w szczególności:
 - postrzegania pojęciowego funkcji organu centralnego w kraju;
 - tworzenia i aktualizacji koncepcji planowania, zapobiegania i ochrony ludności;
 - wdrożenia nowej koncepcji zarządzania opracowanej we współpracy z krajami dla dodatkowej ochrony cywilnej;
 - intensyfikacji współpracy cywilno-wojskowej, a także współpracy z policją.
2. Planowanie i przygotowanie współpracy przez Federalny Urząd i rządy stanowe w sytuacjach szczególnie ryzykownych. Dotyczy to w szczególności:
 - wsparcia administracyjnego grupą koordynacji pomiędzy służbami państw federalnych na dużą skalę zagrożenia;

¹¹ http://www.bmi.bund.de/DE/Themen/Sicherheit/BevoelkerungKrisen/Krisenmanagement/krisenmanagement_node.html;jsessionid=A8F1EA6263553249E682A5E62119D390.2_cid239 (pobrano 24.11.2013 r.)

¹² Ibidem (pobrano 24.11.2013 r.)

- posiadania informacji i koordynacji działań, poprzez funkcjonowanie i rozwój, wspólne zgłoszenie sytuacji do centrum federalnego i stanowego oraz przygotowania się do sytuacji krytycznych systemu informacyjnego;
 - koordynacji i kontroli administracji: medycznych, psychospołecznych i lecznic rekonwalescencyjnych, tworzenia pomocy dla pacjentów poszkodowanych w ciężkich przypadkach katastrofy i zamachów terrorystycznych za granicą.
3. Infrastruktury krytycznej:
 - udział w krajowej strategii ochrony infrastruktury krytycznej i wsparcie koordynacji funkcjonowania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (BMI) w kontekście współpracy między organami krajów.
 4. Szkolenie i kształcenie decydentów i kierownictwa w zakresie świadczenia bezpieczeństwa ludności cywilnej ochrony i katastrofy w ramach:
 - akademii zarządzania kryzysowego, ratownictwa i ochrony ludności.
 5. Ochrony zdrowia ludności;
 6. Ostrzegania i informowania ludności, poprzez:
 - rozwój zintegrowanego systemu alarmowego z elementem satelitarnej transmisji informacji;
 - rozwój koncepcji kompleksowej informacji ludności, w tym komunikacji o ryzyku i kryzysie.
 7. Wzmocnienie samopomocy obywatelskiej, promowanie edukacji społeczeństwa w pierwszej pomocy;
 8. Badań i rozwoju, w szczególności:
 - ustanowienie Federalnego Urzędu ds. Ochrony Ludności i Pomocy Katastrof (BBK) jako krajowego centrum zarządzania kryzysowego;
 - inicjacja i techniczne wsparcie dla badań i rozwoju projektów we wszystkich obszarach zarządzania kryzysowego;
 - rozwój wiedzy naukowej ukierunkowanej na zastosowanie we współpracy z Komisją ochrony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (BMI).
 9. Udział w międzynarodowej współpracy w zakresie ochrony ludności.¹³

Ostona ludności przed współczesnymi zagrożeniami uznana jest za jedno z najważniejszych zadań nowoczesnego państwa. Niemcy swoją strukturę reagowania kryzysowego zorganizowały hierarchicznie, ale decentralizując ją na poziomie landów, z których każdy organizuje własny, oryginalny system krajowy. Wszystkie jednak łączą systemy podległe Związkowemu Urzędowi Ochrony Ludności i Ratownictwa, w tym rządowy system informacyjnego zabezpieczania w nadzwyczajnych sytuacjach. Zarządzanie kryzysowe w Niemczech opiera się na poczuciu obowiązku i dobrowolności, tworząc system okazywania pomocy, który z założenia powinien być wydajny i może być rozbudowany.

Oceniając doświadczenie niemieckie należy podkreślić ich dojrzałość i wielki dorobek w dziedzinie zarządzania kryzysowego. Jest to zorganizowane

¹³ http://www.bmi.bund.de/DE/Themen/Sicherheit/BevoelkerungKrisen/Krisenmanagement/krisenmanagement_node.html;jsessionid=A8F1EA6263553249E682A5E62119D390.2_cid239 (pobrano 24.11.2013 r.)

na wysokim poziomie organizacyjnym i bogato wyposażone w środki techniczne, nowoczesny system informatyczny.

Republika Czeska

W systemie bezpieczeństwa Republiki Czeskiej kluczowe znaczenie nabiera zarządzanie kryzysowe, aby umiejętnie poradzić sobie z sytuacją kryzysową. Celem zarządzania kryzysowego w Republice Czeskiej jest przygotowanie wszystkich niewojskowych organów administracji cywilnej do sytuacji nadzwyczajnej.

Istotną rolę w Republice Czeskiej¹⁴ w zarządzaniu kryzysowym odgrywa Czeska Obrona Cywilna, której podstawowymi celami są ochrona ludności, ograniczenie skutków sytuacji kryzysowych, ochrona życia, zdrowia mieszkańców, mienia i środowiska, pełni ona dziewięć głównych zadań:

- wykrywanie i alarmowanie;
- zaopatrywanie ludności w środki indywidualnej ochrony;
- budowa ukryć schronowych;
- organizacja terytorialnych sił;
- realizacja zadań wynikających z umów międzynarodowych;
- finansowanie zadań;
- udział Obrony Cywilnej w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych czasu pokoju;
- magazynowanie niezbędnych materiałów i sprzętu dla potrzeb ludności;
- udział w ochronie środowiska.

Centralnym organem Ministerstwa Obrony Republiki Czeskiej, właściwym do kierowania administracją państwową w sprawach OC, jest Główny Urząd Ochrony Cywilnej. Urząd podzielony jest na działy:

- kontaktów zagranicznych;
- automatyki i informatyki oraz publikacji i prasy (wydział w gestii pierwszego zastępcy);
- kierowania (podlegają mu między innymi pułki OC);
- ochrony ludności (podlegają mu urzędy regionalne, instytut OC oraz laboratoria chemiczne);
- logistyki (podlegają mu bazy logistyczne oraz zakłady remontowe);
- finansów;
- legislacyjno-prawny;
- kadr.

Głównemu Urzędowi OC podlegają urzędy regionalne. Natomiast sztaby powiatowe, pozostające w strukturze urzędu powiatowego, podległe są staroście powiatu. Instytut Ochrony Cywilnej, zlokalizowany jest w Łaznym Bohdancu. Jego głównymi zadaniami są:

- kształcenie kadr;
- prowadzenie prac naukowo-badawczych;
- organizacja systemu informatycznego OC.

¹⁴ <http://obronacywilna.pl>, artykułu mgr Agata Firek (pobrano 24.11.2013 r.)

Instytutowi podporządkowano ośrodki szkoleniowe urzędów regionalnych. Prowadzone są tu szkolenia pracowników aparatu państwowego ministerstw i urzędów powiatowych, personelu OC, pracowników samorządu terytorialnego i miejskich jednostek OC. Prace naukowo-badawcze dotyczą ostrzegania i alarmowania, budownictwa schronowego oraz ochrony przeciwradiacyjnej. Laboratorium chemiczne jest centralnym organem ochrony cywilnej. Prowadzi się w nim specjalistyczne badania, analityczną ocenę powstałej w terenie sytuacji, analizy pobranych próbek, oraz monitoring poziomu centralnego. Baza logistyki jest centralną organizacją OC materiałowego i technicznego zabezpieczenia, prób, działalności rewizyjnej i naprawczej. Jej działalność ustala statut wydany przez Główny Urząd OC. Podlega jej zakład remontowy, przeznaczony do naprawy sprzętu i urządzeń dozymetrycznych, który prowadzi również serwis dla środków indywidualnej ochrony ludności. Baza materiałowa pomocy humanitarnej zajmuje się udzielaniem wsparcia poszkodowanej ludności w przypadku katastrof. Ma do dyspozycji podstawowe środki do tymczasowego zakwaterowania i zaopatrzenia.

Pułk ochrony cywilnej to podstawowy element sił wojskowych OC. Przeznaczony jest do nagłych interwencji i prowadzenia ochronnych, pilnych prac na terenie nieprzewidzianych wydarzeń w czasie pokoju i wojny, m.in. przy pożarach, katastrofach z udziałem skażenia toksycznymi środkami przemysłowymi (TSP), chorobach zakaźnych zwierząt. Pułk składa się z pododdziałów:

- 2 bataliony OC;
- batalion szkolny;
- sztab z dyżurną służbą operacyjną;
- kompania łączności;
- kompania zabezpieczenia;
- pluton gospodarczy;
- pluton medyczny.

Każdy pułk może zmobilizować od 2 do 3 batalionów OC. Mobilizację przeprowadza się w czasie bezpośredniego zagrożenia państwa lub wielkich katastrof. Wprowadzenia do akcji pułku może zażądać dyrektor urzędu regionalnego lub powiatowego. W ciągu 3 godz. pułk może wysłać do akcji jeden batalion. Pozostałe siły gotowe są w ciągu 24 godzin. Każdy z pułków dysponuje bazą pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej, zdolną zakwaterować czasowo, wyżywić, ubrać i zapewnić opiekę medyczną 300 osobom. Używany jest w nich sprzęt wojsk chemicznych i inżynieryjno-saperskich.

Ochrona cywilna w Republice Czeskiej ma podobny model do szwajcarskiej. Miejsce i rola OC określona jest w systemie obronnym państwa, ponadto zawiera on:

- sposób przygotowania struktur OC do realizacji zadań w czasie pokoju i wojny;
- udział sił OC w zintegrowanym systemie ratowniczym;
- zadania ochrony cywilnej z podziałem na kategorie realizowane przez poszczególne podmioty;
- sposób finansowania.

Ochrona cywilna Republiki Czeskiej stanowi automatyczną część Ministerstwa Obrony. Stworzony system ochrony cywilnej składa się z trzech hierarchicznie zależnych poziomów:

- centralnego (Główny Urząd Ochrony Cywilnej);
- regionalnego (Urząd Ochrony Cywilnej);
- lokalnego (organy samorządowe).

Do zadań poziomu centralnego należą:

- nadzór i koordynacja prac administracji państwowej w sprawach ochrony cywilnej;
- legislacyjna i normotwórcza działalność OC;
- ocena charakteru i stopnia zagrożenia społeczeństwa oraz inicjowanie odpowiednich działań;
- organizowanie współpracy międzyresortowej i międzynarodowej;
- pomoc merytoryczna w rozwiązywaniu problemów ochrony ludności;
- prowadzenie naukowego przygotowania odpowiednich organów administracji państwowej, osób fizycznych i prawnych oraz cywilnego personelu OC;
- utrzymywanie kontaktu ze środkami masowego przekazu i ludnością;
- rozwiązywanie kwestii centralnego ostrzegania ludności i powiadamianie odpowiednich organów;
- organizowanie zabezpieczenia materiałowo-technicznego i finansowo-ekonomicznego;
- rozwój naukowo-techniczny, doświadczenia i napraw;
- przygotowanie technicznych środków do czynnej ochrony ludności;
- ustalenie zasad indywidualnej i zbiorowej ochrony ludności;
- organizowanie i zarządzanie nimi.

Centralną placówką OC do celów szkoleniowych, działalności naukowo-badawczej, rozwoju technicznego i informatyki jest Akademia Ochrony Cywilnej Republiki Czeskiej. Działalność jej określa statut wydany przez Główny Urząd OC.

Do zadań poziomu regionalnego należą:

- działania administracji państwowej na danym terenie dotyczące OC;
- ocena zagrożeń i opracowanie propozycji do likwidacji jego skutków w terenie;
- koordynację działań w sytuacjach, gdy lokalne siły OC nie potrafią opanować zagrożenia;
- wykrywanie sytuacji niebezpiecznych;
- świadczenie pomocy humanitarnej dla ludności;
- pomoc naukowa i merytoryczna przy tworzeniu lokalnych sił OC włącznie z przygotowaniem personelu;
- działalność kontrolna;
- finansowe, ekonomiczne, materiałowe i techniczne przygotowanie realizacji zadań OC.

Poziom lokalny tworzy główny potencjał systemu ochrony cywilnej z decydującą liczbą sił i środków. Odpowiedzialność w sprawie ochrony życia, zdrowia i majątku w sytuacjach nadzwyczajnych ponoszą osoby prawne, organy samorządowe wobec ludności, kierownicy organizacji i przedsiębiorstw (wobec

swoich pracowników). W okresie pokoju wypełnianiem zadań ochrony cywilnej zajmują się wyspecjalizowane organizacje lub profesjonalne organizacje cywilne i stowarzyszenia ludności (na podstawie umowy). Lokalne siły i środki (gmin, miast i podmiotów gospodarczych) realizują poszczególne zadania OC. Przynależność do nich jest dobrowolna. System ten działa na zasadzie motywacji ludności do aktywnego uczestnictwa w samoobronie i wzajemnej pomocy (można skorzystać z ulg podatkowych). Działalność OC finansuje budżet państwa, ministerstwa, urzędy powiatowe (samorządy) oraz zakłady pracy, także prywatne (również z uwzględnieniem ulg podatkowych). Ochrona cywilna zajmuje jedno z głównych miejsc w systemie obronnym kraju. Kładzie się nacisk na to, aby podczas ustalania kwestii prawnych wykorzystane zostały wszystkie pozytywne doświadczenia z historii OC Republiki Czeskiej, a zarazem uwzględnione sprawdzone rozwiązania innych państw.

Rząd utworzył Krajową Radę Bezpieczeństwa Republiki Czeskiej, która jest jego ciałem doradczym. W celu realizacji swoich zadań, rada utworzyła 4 stałe komitety robocze:

- komitet planowania obronnego;
- komitet planowania cywilnego;
- komitet koordynacji zagranicznej polityki bezpieczeństwa;
- komitet ds. wywiadu.

Planowanie cywilne jest zadaniem wszystkich organów na każdym szczeblu podziału administracyjnego państwa. Na szczeblu centralnym MSW współpracuje z innymi organami administracji centralnej, regionalnej i lokalnej. Organy i instytucje zajmujące się ochroną ludności wchodzi w skład Dyrekcji Generalnej ds. Straży Pożarnej i funkcjonują jako jedna organizacja. Straż Pożarna działa według tego samego schematu we wszystkich sytuacjach kryzysowych. Inne podmioty mogą uczestniczyć w reagowaniu kryzysowym stosownie do zagrożenia.

Podstawowym celem ochrony ludności jest ograniczenie skutków sytuacji kryzysowych i ochrona życia i zdrowia mieszkańców, mienia i środowiska. Zintegrowany System Ratowniczy, w skład którego wchodzi m.in. straż pożarna, policja i pogotowie ratunkowe, są ważnym elementem i podstawowym narzędziem koordynacji organizacji i działań służb oraz ich środków i procedur w przygotowaniu do reagowania na sytuacje kryzysowe, działania ratownicze i powrocie do pierwotnego stanu.

W przypadku poważnej sytuacji kryzysowej na poziomie gminnym, regionalnym lub nawet krajowym, zwoływany jest sztab kryzysowy, którym kierują dowódcy akcji. Dowódcą jest przedstawiciel tej służby, w zakresie której jest większość działań, które należy podjąć na miejscu. Podstawowym celem ochrony ludności jest współpraca, szczególnie w następujących obszarach:

- wykonywania zadań związanych z ochroną ludności;
- zapewnienia ciągłości działalności administracji państwowej, władz krajowych i lokalnych;
- zagwarantowania funkcjonowania więzi społeczno-gospodarczych;
- zapewnienia funkcjonowania infrastruktury krytycznej;
- rozwoju współpracy między sektorem publicznym i prywatnym;
- zastosowania środków zapobiegających użyciu broni masowego rażenia przeciwko ludności cywilnej;

- koordynowania badań dotyczących bezpieczeństwa;
- koordynowania działalności edukacyjnej w obszarze zarządzania kryzysowego i ochrony ludności;
- planowania i oceny ćwiczeń, w których uczestniczą podmioty zarządzania kryzysowego;
- udzielania i odbierania pomocy humanitarnej i akcje ratownicze;
- rozwiązywania konkretnych problemów i koordynowania efektywnych systemów komunikacji ze społeczeństwem;
- umacniania komunikacji ukierunkowanej na rozwiązanie problemu i systemy informacyjne;
- współpracy międzynarodowa w wyżej wymienionych obszarach.

Role Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) w sytuacjach kryzysowych o charakterze niemilitarnym jest koordynacja działań na poziomie międzyresortowym. Zadania MSW w wyżej wymienionej sytuacji są takie same jak zadania Ministerstwa Obrony Narodowej (MON) w sytuacjach kryzysowych o charakterze militarnym. Siły zbrojne udzielają wsparcia podmiotom cywilnym, gdy siły i środki podmiotów na poziomie lokalnym i regionalnym są niewystarczające. Takie wsparcie jest udzielane straży pożarnej, policji i władzom lokalnym.

MON udziela wsparcia przez skierowanie do akcji oddziałów zbrojnych. W sytuacji zagrożenia militarnego, podmioty ochrony ludności udzielają siłom zbrojnym wszelkiego niezbędnego wsparcia swoimi zasobami. Zgodnie z obowiązującymi przepisami MSW, we współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych (MSZ), uczestniczy w przygotowaniu zagranicznych działań ratowniczych w sytuacjach kryzysowych i w udzielaniu zagranicznej pomocy humanitarnej.¹⁵

W Republice Czeskiej został stworzony Zintegrowany System Ratownictwa (ZSR), skoordynowany w czasie przygotowań do sytuacji kryzysowych, a w czasie operacji ratunkowych sprzyja właściwemu zarządzaniu. Do powyższego systemu należą: straż pożarna, policja i pogotowie ratunkowe.

Obowiązującymi podstawami prawa z zarządzania kryzysowego w Republice Czeskiej są:

- ustawa o zarządzaniu kryzysowym;
- ustawa o zintegrowanym systemie ratownictwa.

Zarządzanie kryzysowe,¹⁶ w warunkach polityki bezpieczeństwa Republiki Czeskiej, jest uważany jako zespół procedur i przepisów zarządzających działaniami odpowiednich organów administracji publicznej i innych właściwych organów, do przezwyciężenia niekorzystnych ewolucji w społeczeństwie.

Republika Czeska posiada sprawny i regularnie udoskonalony system zarządzania kryzysowego. Opiera się ona zapisach ustawy z dnia 28 czerwca 2000 r. o zarządzaniu kryzysowym. Jasno określa zakres zadań logistycznych, finansowych i organizacyjnych związanych z zapobieganiem, przygotowaniem, reagowaniem w chwili wystąpienia i odbudową po zaistnieniu. Nakłada obowiązki na podmioty odpowiedzialne za działania związane z zarządzaniem kryzysowym. Powołuje Główny Sztab Kryzysowy (UKS – Ústředni krizový štáb), który jest

¹⁵ <http://www.msw.gov.pl>, źródło: *Vademecum Komisji Europejskiej: Humanitarian Aid & Civil Protection, Republika Czeska* (pobrano 10.12.2013 r.)

¹⁶ <http://www.hzscr.cz/hasicien/article/crisis-management.aspx> (pobrano 11.12.2013 r.)

organem rządowym pełniącym zadania z zakresu zarządzania kryzysowego, który mieści się w systemie Rady Bezpieczeństwa. Do jego zadań należy przygotowanie metod działania w chwili wystąpienia sytuacji kryzysowej, koordynowanie, monitorowanie i ocena działań ministerstw i urzędów. Przewodniczącego wyznacza Prezes Rady Ministrów, zazwyczaj jest nim Minister Spraw Wewnętrznych, jedynie w przypadku gdy zagrożone jest bezpieczeństwo militarne kraju, funkcję tę przejmuje Minister Obrony. Członkami UKS są ministrowie, przedstawiciele Sekretariatu Rady Bezpieczeństwa, Prezydent, komendanci głównej Państwowej Straży Pożarnej, Policji i Szef Sztabu Generalnego Armii.¹⁷

Ustawa o zarządzaniu kryzysowym nakłada na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych szereg zadań, należą do nich:¹⁸

- ujednoczenie procedur;
- organizowanie szkoleń i spotkań informacyjnych;
- kontrola przygotowania organów centralnych i ministerstwa do działania w razie wystąpienia sytuacji kryzysowej;
- kontrola Krajowego Planu Kryzysowego;
- ochrona czeskiej infrastruktury krytycznej wraz z elementami europejskiej infrastruktury krytycznej;
- koordynacja cywilnego planowania ratowniczego.

Elementy zarządzania kryzysowego są skodyfikowane w ustawie numer 240/2000 w sprawie zarządzania kryzysowego oraz modyfikacji niektórych kodów (kod Crisis). Na podstawie tego prawa, stan ostrzegawczy może zostać ogłoszony w celu przewyższenia niekorzystnych trendów rozwoju.

Stosowanie innych ustaw pozwala nawet na ogłoszenie stanu wyjątkowego, stanu niebezpieczeństwa kraju. Zarządzanie kryzysowe jest traktowane nie tylko jako konfiguracja zadań w zakresie gotowości na sytuacje kryzysowe i ich rozwiązania, ale również jako kompleks działań na rzecz zapobiegania niekorzystnych tendencji oraz uzdrowienia infrastruktury w obszarze katastrofy.

Gotowość systemu zarządzania kryzysowego na wypadek kryzysu jest widoczna przy pomocy różnych środków: organizacyjnych (tworzenie struktur organizacyjnych, planowanie awaryjne, planowanie kryzysowe), technicznych (system wyposażenie – sprzęt itp.) oraz specjalnych umiejętności (szkolenia i edukacja).

Rozwiązanie sytuacji kryzysowej jest połączone z zapewnieniem pomocy ratowniczej oraz sprzężeniem operacyjnym, wdrażaniem środków ochrony ludności w przypadku katastrof, przeżyciami nadzwyczajnymi oraz wprowadzeniem środków w celu zapewnienia funkcjonalności administracji publicznej itp.

Zapobieganie w sytuacjach kryzysowych jest głównie stosowane do ochrony infrastruktury krytycznej. Wszystkie systemy produkcyjne, które mają poważne znaczenie dla bezpieczeństwa państwa, gospodarki, administracji państwowej, wszystko, co potrzebne do zapewnienia obywatelom życia, lub do wypełnienia zobowiązań międzynarodowych, jest uważane za istotne dla infrastruktury krytycznej.

¹⁷ www.vlada.cz, Statut głównego sztabu kryzysowego (pobrano 10.12.2013 r.)

¹⁸ B. Wiśniewski, B. Kaczmarczyk (red. nauk), *Zarządzanie kryzysowe*, Tom 2, *Diagnoza rozwiązań praktycznych w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy. Legnica 2012, s. 93

Rosja

Federacja Rosyjska to największy kraj na świecie, położony na dwóch kontynentach i w obrębie jedenastu stref czasowych. Taki stan rzeczy stwarza różnorodne wyzwania, w tym także związane ze sprawnym funkcjonowaniem służb ratowniczych czy zarządzania kryzysowego.

Skala występujących w Rosji klęsk żywiołowych, takich jak pożary lasów, jest trudna do porównania z jakimkolwiek innym krajem. Olbrzymi obszar i zróżnicowane warunki naturalne wymuszają konieczność posiadania rozbudowanych, wysoce wyspecjalizowanych struktur odpowiedzialnych za ratownictwo i zarządzanie kryzysowe, zdolnych do działania w różnorodnych, często skrajnie trudnych okolicznościach.

Według poglądów rosyjskich, bezpieczeństwo narodowe, w tym powszechne, osiąga się w wyniku prawidłowych i podejmowanych na czas adekwatnych decyzji w skali państwa, społeczeństwa i jednostki, a kierowanie bezpieczeństwem ma podstawy normatywne i organizacyjne oraz organy kierowania i kontroli.

System zapewnienia bezpieczeństwa tworzą w praktyce organy władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej, organizacje i związki państwowe, społeczne i inne oraz obywatele, uczestniczący w tworzeniu, budowie i zapewnieniu bezpieczeństwa w związku z ustawodawstwem, reglamentującym stosunki w tej sferze.¹⁹

System zarządzania kryzysowego i ochrony ludności w Rosji określa relacje między stroną rządową i pozarządową oraz cywilnymi i wojskowymi organizacjami. Wszystkie podmioty na każdym poziomie administracyjnym, mają własne plany gotowości reagowania na sytuacje kryzysowe i stanowią część Narodowego Planu Awaryjnego. Na poziomie centralnym, główną instytucją realizującą i koordynującą zadania związane z zarządzaniem kryzysowym i ochroną ludności, jest Ministerstwo Federacji Rosyjskiej ds. Obrony Cywilnej, Sytuacji Nadzwyczajnych i Usuwania Skutków Klęsk Żywiołowych (*EMERCOM of Russia*), które w wyniku przekształceń organizacyjnych powołano aktem prezydenckim w dniu 10 stycznia 1994 r.²⁰

Do głównych zadań Ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych Rosji należą:²¹

- opracowanie i realizacja polityki państwa w zakresie: ochrony ludności, ochrony terytoriów, sytuacji nadzwyczajnych, bezpieczeństwa pożarowego oraz bezpieczeństwa ludzi na wodzie;
- realizacja szkoleń i należyte zatwierdzenie projektów ustaw i przepisów w zakresie ochrony ludności, ochrony terytoriów, sytuacji nadzwyczajnych, bezpieczeństwa pożarowego oraz bezpieczeństwa ludzi na wodzie;
- realizacja kontroli w zakresie obrony cywilnej, ochrony ludności i terytoriów, sytuacji nadzwyczajnych, bezpieczeństwa pożarowego, bezpieczeństwa na obiektach wodnych, jak i gospodarki federalnych organów władz wykonawczych w tym państwowego systemu zapobiegania i likwidacji nadzwyczajnych sytuacji;

¹⁹ J. Gryz, W. Kitler, *System reagowania kryzysowego*, Wydaw. Adam Marszałek. Toruń 2007, s. 87

²⁰ <http://www.msw.gov.pl>, źródło: *Vademecum Komisji Europejskiej: Humanitarian Aid & Civil Protection, Rosja* (pobrano 13.01.2014 r.)

²¹ <http://www.mchs.gov.ru> (pobrano 12.01.2014 r.)

- realizacja przepisów w celu zapobiegania, przewidywania i łagodzenia skutków katastrof i pożarów, jak również realizacja licencjonowania, nadzoru i kontroli funkcji w sprawach należących do kompetencji Ministerstwa środków nadzwyczajnych Rosji;
- realizacja działań z zakresu organizacji i zarządzania obrony cywilnej, zarządzania kryzysowego w sytuacjach kryzysowych, ochrony ludności i terytoriów, sytuacji awaryjnych i bezpieczeństwa pożarowego oraz bezpieczeństwa ludzi na wodzie, wdrożenie środków nadzwyczajnej pomocy humanitarnej, w tym na zewnątrz Federacji Rosyjskiej.

Od 2008 r. działalnością służb podległych Ministerstwu ds. sytuacji nadzwyczajnych kieruje Krajowe Centrum Zarządzania Kryzysowego z siedzibą w Moskwie. Zadaniem tej struktury, pracującej 24 godziny na dobę, jest monitorowanie i prognozowanie zagrożeń, usprawnianie wymiany informacji między służbami ratowniczymi, koordynacja i zarządzanie działaniami, które mają na celu reagowanie i likwidację skutków klęsk żywiołowych. Działalność Centrum umożliwiają najnowsze technologie informatyczne i rozbudowane systemy monitoringu. Elementy systemu monitoringu rozmieszczane są na dworach, w metrze, w centrach handlowych, czyli w miejscach, gdzie gromadzi się duża liczba ludzi. Pozwala on na bieżące informowanie o występujących zagrożeniach i sposobie, w jaki należy się zachować w takiej sytuacji.

Ministerstwu ds. sytuacji nadzwyczajnych podlegają służby odpowiedzialne za wykonywanie poszczególnych czynności ratowniczych. Do najważniejszych spośród nich można zaliczyć:

- Państwową służbę przeciwpożarową (rosyjska straż pożarna) – działa na poziomie federalnym i obwodowym;
- Służbę poszukiwawczo-ratowniczą Ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych – zajmuje się poszukiwaniami osób zaginionych;
- Wojska obrony obywatelskiej (cywilnej) – do jej zadań należy m.in. wykonywanie czynności ratowniczych w rejonach poważnych awarii przemysłowych, a także na wypadek wystąpienia skażeń radiologicznych, biologicznych lub chemicznych;
- Państwowa inspekcja ds. małych jednostek pływających – zapewnia bezpieczeństwo żeglugi śródlądowej oraz na wodach terytorialnych Federacji Rosyjskiej; realizuje działania inspekcyjne i ratownicze – posiada własne bazy i zespoły ratowników przeznaczone do działań na akwenach wodnych;
- Służba ds. podwodnych akcji ratowniczych specjalnego przeznaczenia – prowadzi działania ratownicze wobec obiektów znajdujących się pod wodą (np. zatopione okręty podwodne, zajmuje się także oznaczeniem rejonów potencjalnie niebezpiecznych, np. obszarów Bałtyku, gdzie dokonano zatopienia broni chemicznej), a także w przypadku wycieków ropy naftowej;
- Państwowy centralny lotniczy oddział ratunkowy „CENTROSNAS” – powołany jako instrument szybkiej reakcji na sytuacje kryzysowe, przede wszystkim trzęsienia ziemi. Personel tej jednostki pełni stały dyżur w pobliżu lotniska w miejscowości Ramienskoje (obwód moskiewski). Posiadane środki transportu lotniczego pozwalają na szybkie dotarcie

do miejsca zdarzenia położonego w dowolnym punkcie kuli ziemskiej, a także drogą desantu spadochronowego – w przypadku braku możliwości lądowania.²²

Celem systemu ochrony ludności w Rosji jest zjednoczenie wysiłków w zakresie zapobiegania i reagowania na sytuacje nadzwyczajne i katastrofy wszystkich struktur krajowych na każdym poziomie administracyjnym. Działania te skoncentrowane są głównie na zapobieganiu zagrożeniom, sytuacjom kryzysowym i nadzwyczajnym oraz likwidacji skutków ich wystąpienia.

Głównymi zadaniami rosyjskiego systemu zarządzania kryzysowego i ochrony ludności są:²³

- zapewnienie ekspertyz rządowych, nadzór i kontrola w obszarze ochrony ludności oraz zapobieganie zagrożeniom, sytuacjom kryzysowym i nadzwyczajnym;
- opracowanie i wdrożenie regulacji prawnych i ekonomicznych w obszarze ochrony ludności oraz zapobieganie zagrożeniom, sytuacjom kryzysowym i nadzwyczajnym;
- wdrażanie programów naukowo-technicznych ukierunkowanych na osiągnięcie celów w zakresie zapobiegania zagrożeniom;
- zapewnienie sił i środków w działaniach mających na celu zapobieganie zagrożeniom i reagowanie na katastrofy;
- zbieranie, analizowanie, wymiana i dystrybucja informacji w zakresie ochrony ludności oraz zapobiegania sytuacjom kryzysowym i nadzwyczajnym;
- prowadzenie programów edukacyjnych, uświadamiających społeczeństwu, jak zachować się w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej;
- planowanie i szacowanie możliwych konsekwencji socjalno-ekonomicznych, powstałych w wyniku sytuacji nadzwyczajnej, kryzysowej;
- gromadzenie finansowych rezerw i środków rzeczowych, przeznaczonych na reagowanie w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych;
- prowadzenie działań ochrony społecznej oraz udzielanie pomocy humanitarnej w przypadku, gdy ludność cywilna ucierpi w wyniku sytuacji kryzysowej;
- współpraca z międzynarodowymi organizacjami humanitarnymi oraz krajowymi strukturami/podmiotami działającymi w obszarze ochrony ludności i zarządzania kryzysowego.

System zarządzania w Rosji dzieli się na pięć poziomów: centralny, regionalny, terytorialny, lokalny i miejscowy. Na każdym poziomie systemu zarządzania kryzysowego i ochrony ludności funkcjonuje jednostka/struktura (stały organ kontrolujący) koordynująca działania w przedmiotowym zakresie. Jednostki te są odpowiedzialne za: ochronę ludności i terytorium na wypadek wystąpienia sytuacji nadzwyczajnej.

Instytucje na poszczególnych poziomach administracyjnych Rosji to:

²² <http://zarzadzanie-kryzysowe.blog.pl/id,6530017,title,Zarzadzanie-kryzysowe-w-Rosji,index.html> (pobrano 12.01.2014 r.)

²³ <http://www.msw.gov.pl>, źródło: *Vademecum Komisji Europejskiej: Humanitarian Aid & Civil Protection, Rosja* (pobrano 13.01.2014 r.)

- na poziomie centralnym: EMERCOM wspierane przez Krajowe Centrum Zarządzania Kryzysowego;
- na poziomie regionalnym: Centra Regionalne EMERCOM'u oraz Regionalne Centra Zarządzania Kryzysowego;
- na poziomie terytorialnym i lokalnym: biura EMERCOM'u oraz Centra Zarządzania Kryzysowego, lokalna administracja;
- na poziomie miejscowym: oficerowie obrony cywilnej/zarządzania kryzysowego lub oddelegowany personel specjalny.

W przypadku wystąpienia katastrofy lub klęski, do działań ratunkowych mogą być zadysponowane jednostki wojskowe, stacjonujące w danym rejonie/terenie dotkniętym katastrofą. Współpraca cywilno-wojskowa jest prowadzona przez EMERCOM.

Priorytety Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Rosji na najbliższy czas to:²⁴

- wysoka gotowość państwowego systemu zapobiegania i likwidacji sytuacji nadzwyczajnych;
- stworzenie jednolitej rosyjskiej służby ratowniczej, zapewnienie jej nowoczesnego sprzętu i nowoczesnych technologii;
- modernizacja ministerstwa, zapewnienie nowoczesnej technologii i sprzętu, w tym statków powietrznych;
- rozwiązania programowe w zakresie ochrony socjalnej federalnych urzędników rosyjskich (np. ratowników);
- utworzenie centrum pomocy na Kaukazie Północnym tak zwanego Regionalnego Centrum Obrony Cywilnej, którego zadaniem jest likwidacja skutków katastrof naturalnych;
- uruchomienie systemu organizacji na wezwanie służb ratunkowych na jeden numer „112” i szkolenie specjalistów.

System reagowania kryzysowego dysponuje szeregiem międzyministerialnych poziomów, dzięki którym może podejmować szybkie i niestandardowe decyzje. Decydujący głos mają różne komisje międzyministerialne w rządzie, a zwłaszcza przy głowie państwa. Prezydent posiada najwyższe kompetencje w obszarze bezpieczeństwa narodowego i realizuje swoje pełnomocnictwa za pośrednictwem organów władz państwowych, z wykorzystaniem organów konsultacyjnych i doradczych. W system reagowania zaangażowane są federalne organy władzy wykonawczej Rosji, zapewniające bezpieczeństwo w poszczególnych sektorach funkcjonowania państwa w ścisłej współpracy z organami władz rządowych podmiotów Federacji Rosyjskiej, organami samorządu terytorialnego i organizacjami.²⁵

Litwa

Litwa jest najbardziej wysuniętym na południe spośród trzech krajów bałtyckich. Jest podzielona na dziesięć okręgów administracyjnych (regionów) oraz sześćdziesiąt gmin. Zarządzanie kryzysowe wraz z ochroną ludności jest zorganizowane na trzech poziomach: krajowym, regionalnym i gminnym (lokalnym).

²⁴ <http://www.mchs.gov.ru> (pobrano 12.01.2014 r.)

²⁵ J. Gryz, W. Kitler, *System reagowania...*, s. 116

Głównym celem bezpieczeństwa narodowego jest zapewnienie gotowości i rozwoju potencjału na wszystkich poziomach systemu zarządzania kryzysowego oraz spełnianie podstawowych wymagań dotyczących ochrony ludności w sytuacjach kryzysowych, w tym reagowania i usuwania skutków katastrof.

Na szczeblu krajowym, w procesie podejmowania strategicznych decyzji z zarządzania kryzysowego, uczestniczą: rząd, Komisja Rządowa ds. Reagowania Kryzysowego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Departament Straży Pożarnej i Ratownictwa (FRD) w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, agencje podległe oraz ministerstwa i inne instytucje państwowe.

Na szczeblu rządowym jest Departament Zarządzania Strategicznego, w którego strukturze jest Wydział Bezpieczeństwa Narodowego i Zarządzania Kryzysowego. Do głównych zadań działu należy:

- monitorowanie, analiza i ocena zmian środowiska bezpieczeństwa, identyfikacja zagrożeń i ich zapobieganie;
- rozwiązywanie problemów związanych z bezpieczeństwem narodowym i zarządzaniem kryzysowym poprzez realizowanie polityki koordynacji instytucji publicznych w zapobieganiu kryzysom i przygotowanie do zarządzania kryzysem w tej dziedzinie;
- zapewnienie współpracy międzynarodowej w zakresie zarządzania kryzysowego.

Wydział realizuje swoje zadań poprzez:

- udział w realizacji programów rządowych, dotyczących tematu zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego, identyfikacja i ocena zagrożeń i priorytetów redukcji;
- tworzenie rozwiązań instytucjonalnej współpracy przy skutecznej obsłudze procedur zapobiegania kryzysom;
- określanie wskaźników metodologii oceny krajowych czynników ryzyka i skutków kryzysu, na ich podstawie określa tryb i formy szkoleń;
- organizację szkoleń w zakresie zarządzania kryzysowego oraz ćwiczeń na szczeblu krajowym i międzynarodowym;
- opracowywanie systemu krajowych procedur zarządzania kryzysowego w koordynacji z NATO i Unią Europejską;
- współpracę pomiędzy władzami publicznymi i organizacjami międzynarodowymi w celu zapobiegania sytuacjom kryzysowym;
- planowanie działań prewencyjnych w ramach dostępnych środków, instytucji państwowych, organizujących analizy, planowanie i organizację dokumentów integralnych do zapobiegania kryzysowi i sytuacji nadzwyczajnej;
- gromadzenie i porządkowanie informacji związanych z bezpieczeństwem narodowym i zapobieganie sytuacjom kryzysowym;
- zapewnienie zaleceń władzom w sprawie krajowej polityki bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego oraz udoskonalenia operacyjnego;
- koordynowanie i przygotowanie planów zarządzania kryzysowego, procedur służby Komitetu Zarządzania Kryzysowego;

- organizowanie rządowego sprawozdania z działalności bezpieczeństwa narodowego.²⁶

Departament Straży Pożarnej i Ratownictwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych oraz podległe mu służby są odpowiedzialne za przeciwdziałanie katastrofom, koordynację akcji ratowniczych oraz działań cywilnych instytucji publicznych i podmiotów gospodarczych w zakresie ochrony ludności oraz za zapewnienie gotowości do wdrożenia środków ochrony ludności w sytuacjach kryzysowych w czasie pokoju i wojny. Jeżeli katastrofa wydarzy się na morzu, koordynacją działań ratowniczych zajmuje się Morskie Centrum Koordynacji Ratownictwa Litwy.

Na szczeblu ministerialnym, szefowie resortów i instytucji państwowych lub osoby przez nich upoważnione kierują działalnością ministerstw i instytucji państwowych w dziedzinie ochrony ludności.

Na szczeblu regionalnym, gubernatorzy, departamenty ds. ochrony ludności i regionalne centra zarządzania kryzysowego realizują zadania związane z przygotowaniem na wypadek katastrofy oraz udzieleniem pomocy w razie potrzeby.

Na szczeblu lokalnym, administratorzy gminy, gminne departamenty ds. ochrony ludności (wydziały i służby), personel ochrony ludności, gminne centra zarządzania kryzysowego, straż pożarna i inne służby ochrony ludności, podmioty gospodarcze i agencje zapewniają gotowość na wypadek sytuacji kryzysowych oraz w razie potrzeby udzielają pomocy.

W przypadku miejscowych zagrożeń, głównym zadaniem władz lokalnych jest zapewnienie niezbędnej pomocy ludności na swoim terenie, przy jednoczesnym zagwarantowaniu ciągłości realizacji swoich ustawowych zadań. Ponadto, władze lokalne zapewniają dostępność lokalnych zasobów celem zminimalizowania konsekwencji wystąpienia nagłych zagrożeń oraz koordynują działania podmiotów świadczących usługi, z wyjątkiem służb ratunkowych. Gdy katastrofa obejmuje swoim zasięgiem więcej niż obszar jednej gminy, podejmowane są działania na poziomie regionalnym. Aktywowane są wówczas gminne centra zarządzania kryzysowego, a regionalne centrum zarządzania koordynuje działania na obszarze dotkniętym katastrofą. W razie potrzeby, wsparcia udziela wojsko litewskie i przedsiębiorstwa przemysłowe. W sytuacjach kryzysowych wszystkie instytucje rządowe zapewniają ciągłość wykonywania swoich funkcji.

Komisja Rządowa ds. Reagowania Kryzysowego podejmuje decyzje dotyczące rozmieszczenia sił i środków. W przypadku udzielania i reagowania na apel o międzynarodową pomoc, właściwy jest Departament straży pożarnej i ratownictwa (FRD) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który koordynuje zadania w tym zakresie. Pomoc międzynarodowa jest oferowana lub wnioskowana indywidualnie dla każdego przypadku, zgodnie z decyzją rządu.

W przypadku współpracy dwustronnej, pomoc międzynarodowa jest oferowana lub wnioskowana na podstawie decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych, Ministra Obrony Narodowej lub dyrektora Departamentu Straży Pożarnej i Ratownictwa MSW.

²⁶ <http://www.lrv.lt/lt/kontaktai/ministro-pirmininko-tarnyba/strateginio-valdymo-departamentas/kriziu-skyrius/> (pobrano 28.02.2014 r.)

Współpraca cywilno-wojskowa w sytuacji, gdy skala katastrofy przekracza możliwości dostępnych zasobów cywilnych, szefowie jednostek administracyjnych mogą prosić o pomoc lokalnego komendanta wojskowego o wykonywanie określonych zadań. Zasady tej współpracy w sytuacjach kryzysowych są uregulowane w ustawie dotyczącej Bezpieczeństwa Narodowego Republiki Litewskiej i innych aktach prawnych.

Na Litwie obowiązuje jednolity europejski numer alarmowy 112. Centrum Reagowania Kryzysowego, podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych (w ramach Departamentu Straży Pożarnej i Ratownictwa), jest odpowiedzialne za funkcjonowanie systemu 112.²⁷ Wprowadzenie telefonu alarmowego 112 ułatwia zgłaszanie wypadków, pożarów i innych zagrożeń obywatelom i cudzoziemcom nie znającym numerów poszczególnych służb ratowniczych na Litwie.

26 czerwca 2012 r. Sejm Litwy zatwierdził nową Strategię Bezpieczeństwa Narodowego Kraju.²⁸ Dokument krótko i wyraźnie wskazuje na szeroki zakres aktualnych zagrożeń, takich jak światowy kryzys gospodarczy, wyzwania związane z bezpieczeństwem cybernetycznym i informacyjnym itd.

Strategia zapewnienia, że bezpieczeństwo Litwy ma polegać na budowaniu bezpieczeństwa regionalnego, europejskiego i globalnego. Litwa przyczynia się do budowania międzynarodowego bezpieczeństwa poprzez antycypowany udział w NATO i UE. Niepodległość kraju jest szeroko uznawana. Strategia stwierdza, iż Republika Litewska obecnie nie widzi bezpośredniego zagrożenia militarnego dla bezpieczeństwa narodowego, dlatego też żadnego obcego państwa nie uważa za wroga.

Wśród uwarunkowań polityki bezpieczeństwa uwzględniono również proces globalizacji, postrzegając go jednakże nie w kategoriach zagrożenia, ale jako zjawisko ambiwalentne z punktu widzenia interesów bezpieczeństwa państwa.

Zgodnie z przyjętymi w „Strategii” założeniami, główne cele litewskiej polityki bezpieczeństwa to: zagwarantowanie realizacji żywotnych i pierwszorzędnych interesów, neutralizacja zagrożeń i zapobieganie przeradzaniu się czynników ryzyka w zagrożenia. Wskazano zasady i kierunki realizacji celów polityki bezpieczeństwa.²⁹

W Strategii podkreśla się znaczenie strategicznego partnerstwa Litwy i Stanów Zjednoczonych oraz jej szczególnych stosunków z Polską i Skandynawią. Na uwagę zasługuje w tym przypadku kolejność rozmieszczenia priorytetów. Na pierwszym miejscu są Estonia i Łotwa, na drugim Ameryka, następnie kraje skandynawskie i zamykająca listę Polska. Taka sekwencja wygląda dość dziwnie: Polska, ze względu na swoje strategiczne znaczenie dla Litwy, powinna znajdować się, jeśli nie na pierwszym, to na drugim miejscu.

W dokumencie poświęcono uwagę zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego Litwy. Ponadto, członkostwo w UE jest jednym ze środków budowania środowiska bezpieczeństwa, wynika z niego konieczność dostosowania

²⁷ http://msw.gov.pl/portal/pl/795/10187/Ochrona_ludnosci_w_innych_krajach.html/, *Vademecum Komisji Europejskiej: Humanitarian Aid & Civil Protection* (pobrano 28.02.2014 r.)

²⁸ http://www3.lrs.lt/pls/inter3/dokpaieska.showdoc_l?p_id=428241, *Strategia bezpieczeństwa narodowego* (pobrano 28.02.2014 r.)

²⁹ <http://www.pism.pl/index?id=65cc2c8205a05d7379fa3a6386f710e1>, K. Korzeniewska-Wołek, *Strategia bezpieczeństwa narodowego Litwy* (pobrano 28.02.2014 r.)

do wymogów członkostwa oraz efektywne wykorzystanie środków udzielanych na rzecz Litwy przez UE i poszczególne państwa członkowskie.

Uogólniając, można stwierdzić, że nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Litwy nie jest wcale taka zła, jest w niej wiele rzeczy konceptualnie właściwych. Jednak największe braki w niej są w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego. Temat zarządzania kryzysowego jest jednostkowo potraktowany, wymieniono tylko konieczność wzmocnienia i ugruntowania systemu zarządzania kryzysowego oraz zwrócenia uwagi na niebezpieczeństwo i zagrożenia na poziomie naturalnym, technologicznym, zagrożenia ekologiczne i społeczne, które mogą mieć istotny wpływ na bezpieczeństwo narodowe Republiki Litewskiej.

Podsumowanie

W świetle doświadczeń innych państw, współczesne zarządzanie kryzysowe może dotyczyć: reagowania na klęski żywiołowe i katastrofy, utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku publicznego, ograniczenia i usuwania skutków zdarzeń ze środkami masowego rażenia.

Współczesne zagrożenia wpływają na podmioty potrzebą wprowadzenia mechanizmów im przeciwdziałających, wynikiem czego są przedsięwzięcia o charakterze organizacyjno-funkcjonalnym, obejmującym niezwykle złożone kwestie. Przedmiotem dociekań niniejszej publikacji była problematyka organizacji zarządzania kryzysowego państw sąsiadujących z Polską. Ukazane zostały one w świetle organizacyjnym i funkcyjnym, jak również zwrócona została uwaga na podstawowe struktury i zadania. Jednym z celów publikacji było wzbogacenie wiedzy o opis systemów, które działają w innych państwach i na których doświadczeniu Polska może się uczyć oraz wyciągać wnioski.

Coraz to nowe nieprzewidywalne i nieobliczalne zagrożenie oraz zmieniające się otoczenie stymulują potrzebę badań i wymiany osiągnięć w zakresie zarządzania kryzysowego. Wszystkie przedstawione powyżej systemy zarządzania kryzysowego stanowią integralną całość, służącą zarządzaniu organizacją i przygotowaniem, a następnie zapewnieniu jej sprawnego funkcjonowania w okresie wystąpienia zagrożenia. Systemy określają jak skoordynować elementy w pewną całość by realizować wspólnie jeden zasadniczy cel: obniżenie stopnia oddziaływania czynników sytuacji kryzysowej oraz minimalizacja ich wpływów i skutków.

Streszczenie

Klęska, katastrofa bądź też stan zagrożenia, bez względu na przyczynę powstania dezorganizują strukturę społeczną, sposób jej funkcjonowania, możliwości działania administracji wszystkich szczebli, w konsekwencji prowadząc do chaosu. Stan przygotowania społeczeństwa czy państwa zależy od przygotowania wszystkich struktur administracji publicznej. W związku z powyższym bardzo ważna jest koordynacja organów administracji w zarządzaniu kryzysowym. Z punktu widzenia zarządzania kryzysowego, współpraca ze sąsiadami jest szczególnie istotna ze względu na obszary wzajemnego oddziaływania. Chodzi w szczególności o wyzwania związane z ryzykiem i prawdopodobieństwem wystąpienia zagrożeń oraz likwidacja ich skutków, jak np. w przypadku powodzi. Przedmiotem współpracy w kontaktach ze sąsiadami jest wymiana informacji i doświadczeń w obszarze zarządzania kryzysowego,

przeciwdziałania zagrożeniom, ochrony ludności, ochrony infrastruktury krytycznej, szkoleń oraz ćwiczeń. Kolejnym ważnym celem jest promowanie rozwiązań legislacyjno-organizacyjnych związanych z koordynacją zarządzania kryzysowego na poziomie narodowym.

W niniejszej publikacji przedmiotem rozważań uczyniono systemy zarządzania kryzysowego, obrony cywilnej i ochrony ludności w wybranych państwach sąsiadujących z Polską. Przedstawiono systemy, jakie funkcjonują w Niemczech, Czechach, Rosji oraz na Litwie.

Summary

The catastrophe, the disaster or the state of emergency, regardless of the cause, disorganize the social structure, the way of its functioning, the possibility of action of the administration at all levels, consequently leading to the chaos. The preparedness of the society or the state depends on the preparation of all public administration structures. Therefore, the coordination of the administration in crisis management is very important. In terms of crisis management, cooperation with neighbours is especially important due to the areas of interaction. It is concerned in particular of the challenges of risk and probability of occurrence of risk and elimination of their consequences, as in the case of flood. The subject of cooperation with contacts with neighbours is to exchange information and experiences in the field of crisis management, risk prevention, civil protection, critical infrastructure protection, training and exercises. Another important goal is to promote legislative and organizational solutions related to the coordination of crisis management at the national level.

In this publication the subject of consideration is the crisis management systems, civil defense and civil protection in selected countries neighboring with Poland. The systems which exist in Germany, the Czech Republic, Russia and Lithuania were presented.

Bibliografia

1. Gryz J., Kitler W., *System reagowania kryzysowego*, Wydaw. Adam Marszałek. Toruń 2007
2. Marszałek M., Sobolewski G., Majchrzak D., *Zarządzanie kryzysowe w ujęciu narodowym i międzynarodowym*, Wydaw. AON. Warszawa 2012
3. Przybyszewski R., Atamańczuk K., *Administracja publiczna w wymiarze społecznym i humanistycznym: założenia, teraźniejszość i przyszłość*, Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2011
4. Sobolewski G., Majchrzak D., *Zarządzanie kryzysowe w systemie bezpieczeństwa narodowego*, Wydaw. AON. Warszawa 2011
5. Wiśniewski B., Kaczmarczyk B. (red. nauk), *Zarządzanie kryzysowe*, Tom 2, *Diagnoza rozwiązań praktycznych w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy. Legnica 2012
6. <http://www.psz.pl/tekst-33172/Dariusz-Materniak-Reagowanie-kryzysowe-made-in-UE>, artykuł Dariusza Materniaka (pobrano 22.09.2013 r.)
7. http://rcb.gov.pl/?page_id=2553, *Współpraca w ramach Unii Europejskiej* (pobrano 24.11.2013 r.)
8. <http://obronacywilna.pl>, artykuł mgr Jolanta Kulik (pobrano 24.11.2013 r.)

9. http://www.bmi.bund.de/SharedDocs/Downloads/DE/Themen/Sicherheit/BevoelkerungKrisen/system_krisenmanagement.pdf?__blob=publicationFile (pobrano 24.11.2013 r.)
10. http://www.bmi.bund.de/DE/Themen/Sicherheit/BevoelkerungKrisen/Krisenmanagement/krisenmanagement_node.html;jsessionid=A8F1EA6263553249E682A5E62119D390.2_cid239 (pobrano 24.11.2013 r.)
11. <http://www.msw.gov.pl>, źródło: *Vademecum Komisji Europejskiej: Humanitarian Aid & Civil Protection*, Niemcy (pobrano 24.11.2013 r.)
12. <http://obronacywilna.pl>, artykułu mgr Agata Firek (pobrano 24.11.2013 r.)
13. <http://www.msw.gov.pl>, źródło: *Vademecum Komisji Europejskiej: Humanitarian Aid & Civil Protection*, Republika Czeska (pobrano 10.12.2013 r.)
14. <http://www.hzscr.cz/hasicien/article/crisis-management.aspx> (pobrano 11.12.2013 r.)
15. www.vlada.cz, *Statut głównego sztabu kryzysowego* (pobrano 10.12.2013r.)
16. <http://www.sgsp.edu.pl/sos/feltynowski/wyklady/feltynowski.pdf>, materiały Mariusza Feltynowskiego (pobrano 24.11.2013 r.)
17. <http://www.msw.gov.pl>, źródło: *Vademecum Komisji Europejskiej: Humanitarian Aid & Civil Protection*, Rosja (pobrano 13.01.2014 r.)
18. <http://www.mchs.gov.ru> (pobrano 12.01.2014 r.)
19. <http://zarzadzanie-kryzysowe.blog.pl/id,6530017,title,Zarzadzanie-kryzysowe-w-Rosji,index.html> (pobrano 12.01.2014 r.)
20. <http://www.lrv.lt/lt/kontaktai/ministro-pirmininko-tarnyba/strateginio-valdymo-departamentas/kriziu-skyrius/> (pobrano 28.02.2014 r.)
21. http://msw.gov.pl/portal/pl/795/10187/Ochrona_ludnosci_w_innych_krajach.html, *Vademecum Komisji Europejskiej: Humanitarian Aid & Civil Protection* (pobrano 28.02.2014 r.)
22. http://www3.lrs.lt/pls/inter3/dokpaieska.showdoc_l?p_id=428241, *Strategia bezpieczeństwa narodowego* (pobrano 28.02.2014 r.)
23. <http://www.pism.pl/index/?id=65cc2c8205a05d7379fa3a6386f710e1>, K. Korzeniewska-Wołek, *Strategia bezpieczeństwa narodowego Litwy* (pobrano 28.02.2014 r.)

Dominik SENCZYK

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

ZINTEGROWANE SYSTEMY ZARZĄDZANIA W PRZEDSIĘBIORSTWIE NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH

Wprowadzenie – systemy zarządzania

Podstawą sprawnego funkcjonowania każdego przedsiębiorstwa lub instytucji jest odpowiednie zarządzanie. Jest to zestaw działań obejmujących planowanie i podejmowanie decyzji, organizowanie, przewodzenie i kontrolowanie, skierowany na zasoby organizacji (ludzkie, finansowe, rzeczowe i informacyjne) i wykonywanych z zamiarem osiągnięcia celów organizacji.¹ W związku z tym tworzone są odpowiednie systemy zarządzania. System zarządzania to sprawdzona struktura, która umożliwia zarządzanie i ciągłe zwiększanie wydajności zasad, procedur i procesów stosowanych w danej organizacji.

System zarządzania musi posiadać następujące elementy:

- cel, w jakim go zaprojektowano (efekt, jaki chce się dzięki niemu osiągnąć);
- zasoby, dzięki którym może działać, a więc wszystko materialne i niematerialne, co potrzebne jest do osiągnięcia ustalonego celu;
- procesy, dzięki którym pożądaný cel się pojawi;
- wejścia, a więc należy systemowi dostarczyć zasilania, danych, wytycznych, informacji, energii, surowców, półproduktów, elementów składowych itp.;
- wyjścia, dzięki którym zostaje osiągnięty cel, dla którego system został zaprojektowany.

Systemy zarządzania, stosowane w przedsiębiorstwach i instytucjach można podzielić na systemy nieinternetowe i systemy online. Systemy nieinternetowe w założeniu jako wejście i wyjście mają albo kwestionariusze papierowe albo proste narzędzia wykonane np. w arkuszu Excel. Systemy online dostępne są zwykle poprzez przeglądarkę internetową i pozwalają na pracę z dowolnego miejsca.

Ze względu na powszechne stosowanie komputerów, coraz pełniej wykorzystuje się je również do zarządzania. Mówimy wtedy o informatycznym systemie zarządzania, czyli systemie, w którym niektóre funkcje zarządzania polegające na gromadzeniu i przetwarzaniu informacji oraz wyznaczaniu decyzji są realizowane za pomocą komputerów. Informatyczny system zarządzania to system informacyjny, służący do wspomaganía procesu zarządzania organizacją gospodarczą, realizowany za pomocą środków komputerowych (informatycznych).²

Przykładem niektórych systemów informatycznych wspomagających funkcjonowanie przedsiębiorstw są:³

¹ R.W. Gryffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*. Warszawa 1997

² P. Lech, *Zintegrowane systemy zarządzania ERP/ERP II. Wykorzystanie w biznesie, wdrażanie*, Difin. Warszawa 2003

³ http://pl.wikipedia.org/wiki/System_informatyczny

- System Zarządzania Procesami Przedsiębiorstw BPM (ang. Business Process Management).⁴ Umożliwia definiowanie i zarządzanie wymianą informacji w przedsiębiorstwie, wykorzystując semantykę procesów biznesowych;
- Planowanie Zasobów Przedsiębiorstwa ERP (ang. Enterprise Resource Planning).⁵ Systemy ERP zbierają w jeden spójny system wszystkie tradycyjne funkcje zarządcze (związane z księgowością finansową i zarządczą, finansami, kadrami i płacami, technicznym przygotowaniem produkcji oraz jej sterowaniem, zaopatrzeniem, gospodarką magazynową, planowaniem i realizacją sprzedaży oraz logistyką, zarządzaniem jakością);
- Zarządzanie relacjami z klientami CRM (ang. Customer Relationship Management).⁶ Systemy te pozwalają na zarządzanie bezpośrednią interakcją z klientami przedsiębiorstwa;
- Planowanie zapotrzebowania materiałowego MRP (ang. Material Requirements Planning).⁷ Jest to zbiór procesów do wyznaczania zapotrzebowania na zasoby materiałowe (surowce, materiały, komponenty, itp.) z możliwością optymalizacji kosztów, czasu wykonania, opłacalności;
- Zarządzanie w łańcuchu dostaw SCM (ang. Supply Chain Management)⁸ obejmuje planowanie i kierowanie realizacją operacji przemieszczania zasobów rzeczowych i informacyjnych w ramach łańcucha dostaw w sieci logistycznej⁹

Informatyczne systemy zarządzania¹⁰ dzieli się ze względu na różne kryteria. I tak wyróżnia się:

- 1) Ze względu na obszar zastosowań:
 - systemy zarządzania produkcją;
 - systemy zarządzania zasobami materialnymi;
 - systemy zarządzania logistyką i dystrybucją;
 - systemy zarządzania zasobami niematerialnymi;
 - systemy zarządzania finansami.
- 2) Ze względu na generację systemu:
 - systemy transakcyjne (ewidencyjno-sprawozdawcze);
 - systemy informacyjno-decyzyjne;
 - systemy wspomagania decyzyjnego (doradcze, ekspertowe).
- 3) Ze względu na szczebel zarządzania:
 - systemy zarządzania operacyjnego;
 - systemy zarządzania taktycznego;
 - systemy zarządzania strategicznego.
- 4) Ze względu na poziom kompleksowości:
 - systemy proste (jednodziedziczne i/lub jednofunkcyjne);

⁴ <http://systemyerp.net/rodzaje-systemow-informatycznych-wspomagajacych-zarzadzanie/>

⁵ Ibidem

⁶ Ibidem

⁷ Ibidem

⁸ Ibidem

⁹ Z. Klonowski, *Systemy informatyczne zarządzania przedsiębiorstwem*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej. Wrocław 2004

¹⁰ *Projektowanie systemów informatycznych*, pod red. E. Niedzielskiej, PWE. Warszawa 1993

- systemy wielozdziedzinowe i/lub wielofunkcyjne;
 - systemy kompleksowe.
- 5) Ze względu na stopień integracji:
- systemy autonomiczne;
 - systemy częściowo zintegrowane;
 - systemy zintegrowane.
- 6) Ze względu na uniwersalność:
- systemy oparte na komputerowych pakietach narzędziowych;
 - systemy indywidualne;
 - systemy typowe i standardowe.

Rozwój działalności przedsiębiorstw zrodził poszukiwanie coraz to lepszych metod zarządzania, pozwalających realizować przyjęte zadania i osiągać zamierzone ambitne cele. Doprowadziło to do integracji systemów, czyli łączenia wzajemnie na siebie oddziałujących zbiorów elementów poszczególnych systemów w spójną całość – zintegrowany system zarządzania.

W pracy zostaną rozważone problemy związane ze sposobami integracji różnych systemów zarządzania, określeniem zintegrowanego systemu zarządzania i jego cech oraz wskazany zostanie najbardziej powszechny system zintegrowany.

Zintegrowane systemy zarządzania

Bazą zintegrowanego systemu zarządzania może być dowolny istniejący system – ISO (QMS – Quality Management System lub EMS – Energy management system), odpowiedni dla przedsiębiorstwa.

Poszczególne elementy sektorowe takiego systemu mogą być wdrażane równolegle lub etapowo. Z doświadczenia wynika, że wdrożenie etapowe pozwala na uniknięcie błędów i wykorzystanie spostrzeżeń i nabytej praktyki. W efekcie jest ono szybsze i tańsze. Wdrożenie powinno mieć wyraźnie określone fazy, co pozwala na oceny między etapowe i bieżącą korektę.

Zintegrowany system zarządzania składa się zwykle z podsystemów usytuowanych hierarchicznie, przy czym elementy poszczególnych podsystemów są współzależne i powiązane ze sobą – często interakcyjnie.

Potrzeba tworzenia zintegrowanych systemów zarządzania przedsiębiorstwem wynika z dążenia organizacji do coraz pełniejszego realizowania potrzeb społecznych oraz coraz skuteczniejszego zarządzania przedsiębiorstwem.

W celu spełnienia podstawowych wymagań, system zintegrowany powinien posiadać następujące cechy:

- integracja;
- wielodostępność;
- uniwersalność;
- skalowalność;
- otwartość;
- modularność;
- jednolity interfejs użytkownika.

Poszczególne normy można łączyć w różny sposób. W związku z tym rozróżniamy:

- Integrację I typu – integrację systemów zgodnych z ISO 9001, ISO 14001 i PN-N-18001;
- Integrację II typu, która dotyczy wdrażania systemów zarządzania bazujących na normie ISO 9001 wraz z odpowiednimi rozszerzeniami i dodatkowymi wymaganiami. Te dodatkowe wymagania mogą być ujęte w odrębnych dodatkowych dokumentach lub zostać wkomponowane w dokumenty systemu ISO 9001, odpowiednio modyfikując działania generowane nimi;
- Integrację III typu polegającą na łączeniu systemu ISO 9001 z więcej niż jednym rozszerzeniem, np. AQAP 2110 + WSK; AQAP 2110 + ISO/TS 16949 itp.
- Integrację IV typu, do której zaliczamy systemy stanowiące połączenie systemów typu I z systemem typu II lub połączenie któregośkolwiek z tych systemów z systemami o odrębnej strukturze stosowanymi w różnych branżach, np. HACCP (przemysł spożywczy), GMP (przemysł farmaceutyczny), GLP (laboratoria), EN 729 (konstrukcje spawane), system zarządzania bezpieczeństwem informacji ISMS (Information Security Management System) lub według ISO/IEC 17779 i in. Ze względu na małą kompatybilność rozpatrywanych norm, integracja typu IV jest nieco trudniejsza niż wcześniejszych typów.

Zintegrowany System Zarządzania to system spełniający wymagania, co najmniej dwóch norm. Dzięki temu można w sposób spójny zarządzać różnymi elementami systemu. Podstawową normą, na której oparty jest cały system jest ISO 9001, a dodatkowe elementy systemu zależą od branży danego przedsiębiorstwa oraz od określonej polityki w tym zakresie i dotyczą np. zarządzania:

- bezpieczeństwem informacji (ISO 27001);
- bezpieczeństwem żywności (ISO 22000, HACCP, IFS, BRC, FSSC 22000);
- dostawami dla NATO (AQAP);
- produkcją w przemyśle farmaceutycznym, kosmetycznym (GMP);
- projektowaniem i produkcją wyrobów medycznych (ISO 13485).

Najbardziej powszechnym systemem zintegrowanym jest połączenie norm: ISO 9001, ISO 14001 (zarządzanie środowiskowe) i OHSAS 18001 (zarządzanie BHP; jest to brytyjski, uznawany międzynarodowo standard OHSAS 18001:2007 – „Occupational health and safety management systems – Specification”, na którym jest oparta Polska Norma PN-N-18001:2004 – „Systemy zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy – Wymagania”).

Duży wpływ na integrację systemów zarządzania ma wejście w życie normy 9001:2000, w której zastosowano procesowe podejście przy zarządzaniu jakością. Została ona zbudowana w taki sposób, aby zapewnić kompatybilność i umożliwić integrację z innymi systemami.

Celem stosowania zintegrowanych systemów zarządzania w przedsiębiorstwach jest uzyskanie za ich pomocą przewagi konkurencyjnej, wynikającej z lepszej kontroli procesów wewnętrznych i zewnętrznych, lepszej jakości informacji oraz usprawnienia sposobu działania organizacji.

Obecnie funkcjonują trzy normy o dużym stopniu integracji dotyczące systemów zarządzania:

- Jakością – ISO 9001:2000;
- Środowiskiem – ISO 14000;
- Bezpieczeństwem i higieną pracy – ISO 18000.

Norma ISO 9001 „Systemy zarządzania jakością – Wymagania” może być stosowana m.in. przez jednostki certyfikujące jako podstawa dla niezależnej oceny zgodności wdrożonego w organizacji systemu według właśnie tej normy. Obowiązującą obecnie wersją tej normy jest EN ISO 9001:2008, która została wprowadzona do zbioru Polskich Norm jako PN-EN ISO 9001:2009.

ISO 14001 jest międzynarodowym standardem zarządzania środowiskowego. Obowiązującą obecnie wersją tej normy jest EN ISO 14001:2004, która została wprowadzona do zbioru Polskich Norm jako PN-EN ISO 14001:2005 – „Systemy zarządzania środowiskowego – Wymagania i wytyczne stosowania”. Norma ta jest przystosowana do integracji z podstawowym standardem w zakresie systemów zarządzania tj. ISO 9001 i w załączniku informacyjnym podaje powiązania odpowiadających sobie punktów (wymagań) obu norm.

W Polsce wymagania i wytyczne dotyczące systemów zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy określają normy PN-N-18001:2004 „Systemy zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy. Wymagania” oraz PN-N-18004:2001 „Systemy zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy. Wytyczne”. Model systemu zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy przedstawiony w tych normach jest oparty na cyklu ciągłego doskonalenia zwanym cyklem Deminga.

Zintegrowany system zarządzania powstaje w wyniku umiejętnego i zgodnego z zasadami racjonalności ekonomicznej połączenia systemów zarządzania jakością, środowiskiem oraz BHP (czasem również innych systemów, np. w PKN ORLEN).

Głównymi przesłankami integracji systemów zarządzania w przedsiębiorstwach, jednocześnie ułatwiającymi ich integrację jest:

- podobna struktura norm ISO 9001, ISO 14001 oraz PN-N-18001, w których wykorzystano cykl Deminga PDCA (Planuj – Wykonaj – Sprawdź – Wprowadź), (skrót pochodzi od słów: Plan – Do – Check – Act);
- podobne zestawy wymagań;
- wspólne kluczowe procesy:
 - odpowiedzialność kierownictwa – za jakość, ochronę środowiska i bhp załogi;
 - zarządzanie zasobami – w celu zapewnienia odpowiedniej jakości wyrobu, minimalizacji zużycia materiałów oraz stworzenia bezpiecznych warunków pracy;
 - realizacja procesów – w celu zapewnienia wyrobu o odpowiedniej jakości, minimalizacji odpadów i wyeliminowania zagrożeń bhp;
 - pomiary, analizy i doskonalenie – dotyczy wszystkich procesów.
- przyjęcie podejścia procesowego w zarządzaniu.

Duże zainteresowanie certyfikacjami na zgodność z wymaganiami normy ISO 9001 wynika z faktu, że norma ta może być zastosowana do zwiększenia skuteczności zarządzania każdego przedsiębiorstwa, niezależnie od jego wielkości

czy profilu działalności. Certyfikat jakości jest potwierdzeniem wartości firmy, a także elementem, który może zdecydować o kontaktach handlowych i biznesowych. W dobie kryzysu korzystanie ze sprawnie funkcjonującego, certyfikowanego systemu zarządzania może stać się dla wielu firm czynnikiem, który pozwoli utrzymać, a nawet zwiększyć obroty.

Zastosowanie zintegrowanego systemu zarządzania daje szereg następujących korzyści:¹¹

- zastosowanie tych samych metod wdrażania, weryfikowania, zatwierdzania i nadzorowania dokumentów;
- ograniczenie liczby stosowanej dokumentacji;
- wprowadzenie jednolitego systemu dokumentacji;
- osiągnięcie wysokiego standardu jakościowego, zapewniającego wzrost konkurencyjności na rynku;
- ograniczenie kosztów utrzymania systemów;
- możliwość prowadzenia szkoleń obejmujących jednocześnie wszystkie zintegrowane aspekty;
- możliwość jednoczesnego prowadzenia audytów i certyfikacji;
- zmniejszenie liczby personelu zajmującego się utrzymaniem systemu;
- zapobieganie konfliktom wynikającym z funkcjonowania niezależnych systemów;
- zmniejszenie nakładów na wdrożenie systemów.

Obecnie uważa się, że zintegrowane systemy zarządzania to trzy, współdziałające ze sobą i uzupełniające się podsystemy przedsiębiorstwa, tj.:

- zarządzania jakością;
- zarządzania środowiskiem;
- zarządzania bezpieczeństwem pracy.

Dziedziny te dotychczas były postrzegane oddzielnie lecz w miarę wdrażania poszczególnych systemów zaczęto zauważać ich wzajemne przenikanie się w firmach. Dlatego powstała koncepcja zintegrowanych systemów zarządzania, która je łączy ze sobą. Jego wdrożenie umożliwi skuteczne i równoczesne zarządzanie wieloma podsystemami, poprzez ustanowienie i realizację jednolitej polityki.

Przykłady wdrożonych zintegrowanych systemów zarządzania

1. System Zarządzania jakością, środowiskiem oraz bezpieczeństwem i higieną pracy w S.B.E. Polska

S.B.E. Polska należy do francuskiej grupy SBE założonej w 1987 roku. SBE jest liderem na rynku europejskim w branży elektronicznej, napraw i szeroko pojętej obsługi posprzedażnej z uwzględnieniem rozwiązań logistycznych.¹²

Firma S.B.E. Polska posiada wdrożony, certyfikowany oraz utrzymywany Zintegrowany System Zarządzania. W jego skład wchodzi: System Zarządzania Jakością PN-EN ISO 9001:2009 (certyfikowany przez PCBC od roku 2003), System Zarządzania Środowiskowego PN-EN ISO 14001:2005 (certyfikowany od roku 2005) oraz System Zarządzania Bezpieczeństwem i Higieną Pracy

¹¹ A. Hamrol, *Zarządzanie jakością z przykładami*, PWN. Warszawa 2005, s. 199

¹² <http://sbe-online.pl/index.php?go=article&id=14>

PN-N-18001:2004 (certyfikowany od roku 2007). Obejmuje on dwie siedziby firmy: Piaseczno i Garwolin.

Standardy ISO zaimplementowane w S.B.E. Polska spotkały się z wysokimi ocenami audytorów regularnie kontrolujących podczas audytów nadzoru skuteczność oraz stopień zgodności Zintegrowanego Systemu Zarządzania z normami.

2. System Zarządzania w PKN ORLEN

Wdrożono Zintegrowany System Zarządzania, na który składają się:¹³

- System Zarządzania Jakością wg ISO 9001;
- System Zarządzania Jakością wg AQAP 2120;
- System Zarządzania Środowiskowego wg ISO 14001;
- System Zarządzania Bezpieczeństwem i Higieną Pracy wg PN-N-18001;
- System Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji wg PN-ISO/IEC 27001;
- System Zarządzania Bezpieczeństwem Żywności HACCP.

Wdrożone Systemy są zgodne z najwyższymi międzynarodowymi standardami zarządzania i stanowią codzienną praktykę w działalności Spółki mającą na celu profesjonalną obsługę klientów oraz utrzymanie najwyższych standardów ochrony zdrowia i środowiska.

Audyty certyfikacyjny Zintegrowanego Systemu Zarządzania został przeprowadzony w maju 2013 roku przez audytorów Bureau Veritas Certification (BVC). Wyniki audytu pozwoliły na przyznanie certyfikatów Zintegrowanego Systemu Zarządzania na zgodność z wymaganiami poszczególnych norm.

3. Zintegrowany System Zarządzania jakością, zarządzania środowiskowego oraz zarządzania jakością i higieną pracy w H. CEGIELSKI – POZNAŃ SA

H.CEGIELSKI – POZNAŃ S. A. posiada Zintegrowany System Zarządzania obejmujący wszystkie kluczowe obszary działalności Spółki:¹⁴ System Zarządzania Jakością, System Zarządzania Środowiskowego, System Zarządzania Bezpieczeństwem i Higieną Pracy. Zakłady od 2000 roku mają efektywnie funkcjonujący Zintegrowany System Zarządzania Jakością, Zarządzania Środowiskowego oraz Zarządzania BHP zgodny z normami norm ISO 9001, ISO 14001 oraz PN-N-18001.

4. Zintegrowany System Zarządzania spełniający wymagania 4. norm w Dolnośląskiej Spółce Gazownictwa Sp. z o. o. we Wrocławiu

Obecnie w Dolnośląskiej Spółce Gazownictwa Sp. z o. o. we Wrocławiu funkcjonuje zintegrowany system zarządzania,¹⁵ spełniający wymagania 4 norm: ISO 9001:2008, ISO 14001:2004, OHSAS 18001:2007 oraz ISO 27001:2005.

W 2013 r. odbył się audyt okresowy, przeprowadzony przez audytorów zewnętrznej jednostki certyfikującej Det Norske Veritas Business Assurance

¹³ <http://www.orlen.pl/PL/OFIRMIE/SYSTEMYZARZADZANIA/Strony/default.aspx>

¹⁴ <http://www.hcp.eu/pl/o-firmie/certyfikaty/zintegrowany-system-zarzadzania-jakoscia-zarzadzania-srodowiskowego-oraz-zarzadzania-jakoscia-i-higiena-pracy>

¹⁵ <http://www.wroclaw.psgaz.pl/onas/iso>

Poland Sp. z o.o. (DNV), według metody Risk Based Certification, który udowodnił, że firma spełnia wymagania odpowiednich norm.

Podsumowanie

Rozważone problemy związane ze sposobami integracji różnych (najczęściej trzech) systemów zarządzania oraz określeniem zintegrowanego systemu zarządzania i jego cech pokazują, że systemy zarządzania jakością, zarządzania środowiskowego oraz zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy zapewniają optymalną alokację zasobów z punktu widzenia ilości i struktury zasobów i redukcji kosztów. Indywidualne decyzje podmiotów gospodarczych oparte na rachunku ekonomicznym, zapewniające realizację zadań ujętych w programach i planach będących elementem sformalizowanych systemów zarządzania są źródłem istotnych korzyści dla przedsiębiorstwa. Budują one korzystny wizerunek przedsiębiorstwa wśród klientów i kontrahentów oraz wzrost wartości firmy, jak również gwarantują wzrost konkurencyjności danego przedsiębiorstwa na rynkach krajowych i zagranicznych.

Streszczenie

Podstawą sprawnego funkcjonowania każdego przedsiębiorstwa lub instytucji jest odpowiednie zarządzanie. Jest to zestaw działań obejmujących planowanie i podejmowanie decyzji, organizowanie, przewodzenie i kontrolowanie, skierowany na zasoby organizacji (ludzkie, finansowe, rzeczowe i informacyjne) i wykonywanych z zamiarem osiągnięcia celów organizacji. W związku z tym tworzone są odpowiednie systemy zarządzania. Omówiono ich rodzaje i charakterystyczne cechy.

Rozwój działalności przedsiębiorstw zrodził poszukiwanie coraz to lepszych metod zarządzania, pozwalających realizować przyjęte zadania i osiągać zamierzone ambitne cele. Doprowadziło to do integracja systemów.

W pracy rozważono problemy związane ze sposobami integracji różnych systemów zarządzania, określeniem zintegrowanego systemu zarządzania i jego cech. Najbardziej powszechnym systemem zintegrowanym jest połączenie norm: ISO 9001, ISO 14001 (zarządzanie środowiskowe) i OHSAS 18001 (OHSAS 18001:2007 – „Occupational health and safety management systems – Specification”). Zamieszczono również przykłady wdrożonych zintegrowanych systemów zarządzania w wybranych przedsiębiorstwach.

Summary

Appropriate management is the basis for the smooth functioning of any enterprise or institution. This is a set of activities involving planning and decision making, organizing, leadership and control, directed at the organization's resources (human, financial, material and informational) and performed with the intention of achieving the objectives of the organization. Therefore, appropriate management systems were created. Types and characteristics of these systems are discussed.

Growth of enterprises created the search for better management methods allowing to implement agreed tasks and achieve intended ambitious goals. This led to the integration of systems. The study considers the problems associated with

the methods of integration of different management systems and specification of the integrated management system and its features.

The most common integrated system is a combination of the following standards: ISO 9001, ISO 14001 (environmental management) and OHSAS 18001 (OHSAS 18001:2007 – “Occupational health and safety management systems – Specification”). The paper also provides examples of implemented integrated management systems in selected companies.

Bibliografia

1. Gryffin R. W., *Podstawy zarządzania organizacjami*. Warszawa 1997
2. Hamrol A., *Zarządzanie jakością z przykładami*, PWN. Warszawa 2005, s. 199
3. http://pl.wikipedia.org/wiki/System_informatyczny
4. <http://sbe-online.pl/index.php?go=article&id=14>
5. <http://systemyerp.net/rodzaje-systemow-informatycznych-wspomagajacych-zarzadzanie/>
6. <http://www.hcp.eu/pl/o-firmie/certyfikaty/zintegrowany-system-zarzadzania-jakoscia-zarzadzania-srodowiskowego-oraz-zarzadzania-jakoscia-i-higiena-pracy>
7. <http://www.orlen.pl/PL/OFIRMIE/SYSTEMYZARZADZANIA/Strony/default.aspx>
8. <http://www.wroclaw.psgaz.pl/onas/iso>
9. Klonowski Z., *Systemy informatyczne zarządzania przedsiębiorstwem*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej. Wrocław 2004
10. Lech P., *Zintegrowane systemy zarządzania ERP/ERP II. Wykorzystanie w biznesie, wdrażanie*, Difin. Warszawa, 2003
11. *Projektowanie systemów informatycznych*, pod red. E. Niedzielskiej, PWE. Warszawa 1993

Magda WOJDYŁA-BEDNARCZYK
Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

KONKURENCYJNOŚĆ I INNOWACYJNOŚĆ JAKO WYZWANIE DLA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW W POLSCE

Innowacja jest specyficznym narzędziem przedsiębiorczości – działaniem, które nadaje zasobom nowe możliwości tworzenia bogactwa
Peter Drucker

Wprowadzenie

Zmiany zachodzące w globalnej gospodarce oraz coraz większa nieprzewidywalność środowiska, skłaniają małe i średnie przedsiębiorstwa (MSP) do poszukiwania nowych sposobów zapewnienia sobie przewagi konkurencyjnej. Jednym z takich sposobów jest wprowadzanie innowacji, które decydują o tempie i kierunkach rozwoju gospodarczego oraz w znacznym stopniu wyznaczają formę i strukturę międzynarodowej współpracy przedsiębiorstw. Innowacyjność dotyczy może produktu rozumianego jako towar albo usługa, procesów związanych z wytwarzaniem oraz dystrybucją produktów, rozwiązań organizacyjnych czy obszaru marketingu. Innowacje traktowane są jako główne źródło pokonywania barier działania przedsiębiorstw, umożliwiają kreowanie nowych potrzeb dla osiągnięcia możliwie największych zysków.

Uważa się, że małe i średnie przedsiębiorstwa cechują się wysoką adaptacyjnością do zmiennych wymagań rynkowych, szybkością podejmowania zmian w technologii czy łatwością wyszukiwania nisz na rynku. Są one jednak słabszymi podmiotami gospodarczymi w porównaniu z dużymi przedsiębiorstwami. Jednym z głównym problemów jest bowiem brak środków finansowych na uruchomienie nowych przedsięwzięć.

Pojęcie konkurencyjności, innowacyjności i innowacji. Ogólna charakterystyka małych i średnich przedsiębiorstw w polskiej gospodarce rynkowej

Zarządzanie współczesnym małym i średnim przedsiębiorstwem stawia przed ich właścicielami bardzo wiele wyzwań w kontekście bieżącej, jak i rozwojowej działalności przedsiębiorstwa. Aby móc się utrzymać na rynku, przedsiębiorstwo musi umiejętnie kształtować swój wewnętrzny potencjał, swoje zasoby. Zaangażowane kapitały stanowią mechanizm napędzający funkcjonowanie małych i średnich przedsiębiorstw. Decyzje dotyczące zasobów finansowych warunkują pozyskanie innych zasobów, jak i działania całego przedsiębiorstwa. Pojawiają się trudne pytania: jakie strategie rozwoju stosować, by utrzymać się na rynku? Czym konkurować by przetrwać? W jakie przedsięwzięcia ulokować kapitał przedsiębiorstwa? MSP muszą bowiem stale obserwować otoczenie, umiejętnie dopasowywać procesy biznesowe do ciągłych zmian. Koncentrowanie się na ocenie szans przetrwania oraz utrzymania pozycji rynkowej, a także zdobycie przewagi nad konkurentami – powinny stać się podstawowymi założeniami strategii rozwoju małego i średniego przedsiębiorstwa.

Konkurencyjność określa się jako zdolność do osiągnięcia sukcesu w gospodarczej rywalizacji.¹ Traktowana jest jako sprawność wykorzystywania zasobów przez przedsiębiorstwo w celu tworzenia wartości dla klientów czy właścicieli. To umiejętność przedsiębiorstwa do zrównoważonego rozwoju w długim okresie oraz możliwość utrzymania się na rynku. Konkurencyjność uwarunkowana jest wieloma czynnikami o charakterze zewnętrznym i wewnętrznym. Do pierwszej grupy zalicza się między innymi politykę państwa, stan infrastruktury materialnej czy relacje z kontrahentami. Druga grupa czynników obejmuje jakość wytwarzanych produktów czy sposób zarządzania. Konkurencyjność we współczesnej gospodarce polega na szybkości generowania innowacyjnych pomysłów.

Innowacyjność natomiast jest jedną z podstawowych zdolności przedsiębiorstwa, to jeden choć nie jedyny element zintegrowanego modelu przedsiębiorczości. Przedsiębiorczość zaś wyrażająca się w ciągłym poszukiwaniu nowych koncepcji czynników wytwórczych, jest motorem postępu gospodarczego.² To właśnie przedsiębiorczość i innowacje już od bardzo wielu lat postrzegane są jako priorytetowe źródła konkurencyjności, wzrostu gospodarczego oraz zatrudnienia. Z. Pietrusiński definiuje innowacyjność jako celowe zmiany wdrażane przez człowieka, które polegają na zastępowaniu dotychczasowych stanów rzeczy innymi, szacowanymi dodatnio w świetle określonych kryteriów i składające się na postęp.³ Innowacyjność odzwierciedla tendencję organizacji do angażowania się w proces twórczy, którego wynikiem mogą być nowe produkty, usługi czy procesy technologiczne. Stopień innowacyjności to spektrum procesów i działań, począwszy od wdrożenia nowej linii produktu po silne zaangażowanie się w nadanie trendów poprzez trwałe udoskonalenie. Innowacyjność definiuje się jako zdolność i motywację do poszukiwania i komercyjnego wykorzystywania jakichkolwiek wyników badań naukowych, nowych koncepcji czy pomysłów, które prowadzą do wzrostu poziomu nowoczesności. Najczęściej analizowane są trzy podejścia, które określają innowacje:

- koncepcja – odnosząca się do pomysłu, idei, czegoś co przyjmuje postać niematerialną i trudno mierzalną;
- rezultat – czyli końcowy efekt określonych działań i procesów, których wprowadzenie doprowadziło do powstania nowych wyrobów czy usług;
- proces – odnoszący się do procesów i współzależnych subprocesów o charakterze twórczym, technologicznym, ekonomicznym, prawnym, społecznym czy kulturowym.⁴

Według A. H. Jasińskiego przedsiębiorstwo, które jest zorientowane na innowacje to takie, które:

- prowadzi szeroki zakres prac badawczo-rozwojowych;
- przeznacza na tę działalność stosunkowo wysokie nakłady finansowe;
- systematycznie wdraża nowe rozwiązania naukowo-techniczne;
- stale wprowadza innowacje na rynek.⁵

¹ D. R. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*. Gdańsk 1991, s. 47

² J. Penc, *Strategie zarządzania*, Agencja Wydawnicza Placet. Warszawa 1995, s. 63

³ J. A. Allen, *Scientific innovation and industrial prosperity*, Longan. London 1966, s. 7

⁴ A. Pomykański, *Zarządzanie innowacjami, Globalizacja, Konkurencja, Technologia informacyjna*, PWN. Warszawa-Lódź 2001

⁵ A. H. Jasiński, *Innowacje i transfer techniki w procesie transformacji*, Difin. Warszawa 2006, s. 41

Z punktu widzenia przedsiębiorców, na podstawie badań Business Center Club – innowacyjność rozumiana jest jako:

- miernik poziomu rozwoju i aktywność przedsiębiorstwa;
- miernik jakości zarządu firmy i profesjonalności pracowników;
- wskaźnik poziomu nowoczesności przedsiębiorstwa i nośnik postępu;
- modne skojarzenie z dobrze działającą firmą.⁶

Pojęcie innowacji po raz pierwszy pojawiło się w naukach ekonomicznych za przyczyną J. A. Schumpetera, na początku ubiegłego stulecia. Jego definicja innowacji obejmowała szeroki zakres przedmiotowy. Innowacje rozumiał jako m.in. wprowadzenie do produkcji wyrobów nowych lub też udoskonalenie dotychczas istniejących, wprowadzenie nowej lub udoskonalonej metody produkcji czy też otwarcie nowego rynku.⁷ Schumpeterowskie ujęcie innowacji stanowiło punkt wyjścia do dalszych rozważań dotyczących znaczenia innowacyjności w gospodarce. Według J. Schumpetera przedsiębiorca to zarazem innowator, który dzięki innowacjom kreuje dochód, tworzy nowe miejsca pracy. Kluczowymi cechami innowacji są:⁸

- oparcie na wiedzy – tworzenie innowacji opiera się intensyfikacji w zdobywaniu nowej wiedzy;
- niepewność – nie można bowiem z reguły przewidzieć ani źródeł ani okazji do podjęcia aktywności innowacyjnej;
- ambiwalentność – innowacje zawsze konkurują z alternatywnymi sposobami działania;
- przekraczanie granic – innowacje tworzą nowe kombinacje zasobów, które zapewniają organizacji pewną różnorodność w ramach istniejącego rynku i mogą zapewnić jej przewagę konkurencyjną.

Innowacje pełnią dwojaką rolę w działalności małych i średnich przedsiębiorstw:

- pomagają w funkcjonowaniu poprzez chociażby polepszanie bezpieczeństwa i higieny pracy wewnątrz przedsiębiorstwa;
- ale z drugiej strony utrudniają ich działalność stanowiąc źródło niepewności rynkowej towarzyszącej nowatorskiemu produktowi wprowadzanemu na rynek.⁹

Wzrost innowacyjności przedsiębiorstwa nie jest wynikiem przypadkowych działań, ale efektem celowej strategii innowacyjnej.¹⁰

Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa (MSP) stanowią ponad 99% wszystkich przedsiębiorstw w Polsce. Rozwój i konkurencyjność MSP decyduje o rozwoju i konkurencyjności gospodarczej poszczególnych krajów, jak również ich pozycji na rynkach międzynarodowych. W definiowaniu MSP najprostszą w zastosowaniu grupę wyznaczników stanowią kryteria ilościowe. Najpowszechniejszą z nich jest liczba osób zatrudnionych, określająca w dużej mierze potencjał firmy. Obecnie to kryterium jednak maleje, gdyż w coraz mniejszym stopniu cecha ta świadczy o sile ekonomicznej jednostki. Brane są pod

⁶ A. Pomykański, *Innowacyjność podstawą sukcesu organizacji*, Difin. Warszawa 2008, s. 15

⁷ J. A. Schumpeter, *Teoria rozwoju gospodarczego*, PWN. Warszawa 1960

⁸ W. Dyduch, *Innowacyjność organizacji – istota, pomiar i powiązanie z efektywnością*, s. 32

⁹ A. H. Jasiński, *Innowacje i transfer techniki w procesie transformacji*, Difin. Warszawa 2006, s. 40

¹⁰ K. Poznańska, *Uwarunkowania innowacji w małych i średnich przedsiębiorstwach*, Dom Wydawniczy ABC. Warszawa 1998, s. 37

uwagę kryteria świadczące o osiągniętych wynikach ekonomicznych, w tym wartość obrotu w skali roku. Należy przy tym pamiętać, iż definicje MSP oparte na w/w kryteriach ilościowych mogą opisywać zarówno firmy od strony nakładów, jak chociażby wielkość zatrudnienia czy kapitał oraz osiągniętych efektów działania, w tym wysokość obrotów czy zysk. Są to kryteria obiektywne i wymierne, choć ze względu na nieporównywalność wartości danego kryterium w odniesieniu do MSP działających w różnych branżach, ich zastosowanie jest ograniczone.

Kryteria jakościowe mają charakter opisowy i polegają na wyszczególnieniu z ogółu przedsiębiorstw firm mikro, małych i średnich na podstawie cech charakterystycznych dla danego sektora. Są one z reguły trudne do zdefiniowania i nieobiektywne. Zalicza się do nich: elastyczność, zdolność adaptacji, kreatywność czy szybkość procesu decyzyjnego. W związku z występowaniem różnorodności MSP, nie bierze się pod uwagę jednego, wybranego kryterium klasyfikacji, a charakterystyki zarówno ilościowe, jak i jakościowe są zazwyczaj ze sobą łączone. Niektóre definicje oparte są tylko na kryteriach jakościowych. Takim przykładem jest zaproponowane w 1953 roku przez Small Business Act ujęcie obowiązujące do dziś w USA. Mała firma definiowana jest jako ta, która stanowi niezależną własność, czyli działa niezależnie oraz nie dominuje na rynku, na którym działa.¹¹ Definicje oparte jednak jedynie na kryteriach jakościowych nie są przydatne przy realizacji polityki wsparcia MSP. Zasadnym staje się więc wykorzystanie w definicji małych i średnich przedsiębiorstw kryteriów ilościowych.

Wizja rozwoju strategicznego sektora MSP

Sektor małych i średnich przedsiębiorstw pełni bardzo ważne funkcje w gospodarce każdego kraju, regionu. Małe i średnie przedsiębiorstwa uważane są za stymulatora rozwoju gospodarki, a ich funkcjonowanie stanowi przejaw zdrowej konkurencji oraz odzwierciedla przedsiębiorczość społeczeństwa.¹² Są także źródłem innowacyjności oznaczającej zdolność do poszukiwania, implementacji innowacji. Choć same mają zazwyczaj niewielki zasięg i wpływ na swoje otoczenie, to zebrane w całość stanowią olbrzymią siłę gospodarczą napędzającą rozwój całej gospodarki. Pierwsze opinie na temat znaczenia małych firm można znaleźć już w pracach Karola Marksa, według którego rozwój kapitalizmu spowoduje wywłaszczenie jednych kapitalistów przez drugich. To doprowadzi do transformacji małych kapitałów w duże. Z kolei Alfred Marshall twierdził, iż w warunkach niedoskonałej konkurencji wzrost ilości przedsiębiorstw działających na dużą skalę nie eliminuje mniejszych firm, tylko wprost przeciwnie pozwala na ich działanie.¹³ Rola MSP zmieniała się wraz ze zmianami społeczno-gospodarczymi na świecie. Rozwój handlu, technologii oraz transportu w XIX wieku zaowocował powstaniem dużych firm.

Przemiany ustrojowe w Polsce po 1989 roku spowodowały wzrost znaczenia MSP w gospodarce. Sektor małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce, podobnie

¹¹ R. Hodgetts, D. Kuratko, *Effective Small Business Management*, The Dryden Press. Orlando 1992, s. 5

¹² A. Skowronek-Mielczarek, *Małe i średnie przedsiębiorstwa. Źródła finansowania*, C.H. Beck. Warszawa 2003

¹³ B. Piasecki, *Przedsiębiorczość i rozwój małych i średnich przedsiębiorstw w XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersyteckie. Łódź 2002, s. 100

jak w krajach Unii Europejskiej, odgrywa ważną rolę społeczną i gospodarczą. Wśród funkcji gospodarczych sektora MSP na wyróżnienie zasługuje:

- wpływanie na ograniczanie poziomu bezrobocia poprzez tworzenie nowych miejsc pracy w regionach, gdzie dotychczas działalność gospodarcza była słabo rozwinięta;
- aktywny udział w procesie zmian struktury przemysłowej kraju wynikającej z demonopolizacji i restrukturyzacji gospodarki;¹⁴
- poprawa konkurencyjności produkcji i świadczonych usług.

Na spotkaniu grupy roboczej OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) w roku 2009, mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa uznano za najważniejsze ogniwo, które w przyszłości doprowadzi do wzrostu gospodarek. Natomiast w roku 2000 podczas spotkania Rady Europejskiej w Portugalii przyjęto dokument European Charter for Small Enterprises (Europejska Karta Małych Przedsiębiorstw), który określa główne zasady polityki Unii wobec tego sektora. **Jest to pewien pakiet działań, jakie państwa członkowskie powinny podjąć w celu szerszego wsparcia sektora MSP.** Wśród podstawowych kierunków działań wspierających rozwój małych i średnich przedsiębiorstw wskazano m.in. na: rozwój edukacji i szkoleń z zakresu przedsiębiorczości, tańszy i szybszy proces rejestracji firm, uproszczenie regulacji prawnych, rozwój kształcenia zawodowego czy poprawę dostępności usług elektronicznych. Zgodnie z założeniami programowymi dokumentu, **małe i średnie firmy należy traktować, jako główną siłę napędową gospodarki,** zapewniające podnoszenie innowacyjności i szybszą integrację w ramach całej wspólnoty.¹⁵ Dane dotyczące **udziału sektora MSP w gospodarce Polski i UE dowodzą, iż obecnie przeciętna polska firma generuje mniejszą wartość dodaną brutto, niż takie samo przedsiębiorstwo w krajach UE.** Związane jest to z relatywnie mniejszą ilością małych i średnich podmiotów w porównaniu z pozostałymi członkami Unii Europejskiej. Należy także zwrócić uwagę na dość znaczne zapóźnienie polskiej gospodarki względem krajów UE, ale także stojące na drodze do poprawy sytuacji niekorzystne prawo gospodarcze. W porównaniu do dużych, uznanych spółek, małe i średnie przedsiębiorstwa potrafią działać szybciej i są gotowe podejmować większe ryzyko w rozwijaniu innowacyjnych produktów i procesów dla nowych rynków. Znaczenie i udziały małych i średnich przedsiębiorstw w statystykach różnych państw mogą kształtować się różnie. Jednak nie zmienia to faktu, że sektor ten jest podstawowym w krajach o gospodarce rynkowej.

Małe i średnie przedsiębiorstwa napotykać na swojej drodze do innowacyjności wiele barier. Część z nich jest efektem złej polityki państwa zarówno fiskalnej, jak i monetarnej, a także niedostatecznej ilości środków finansowych. Innowacyjność MSP uzależniona jest w bardzo dużym stopniu od posiadanych przez firmę zasobów finansowych, które warunkują zarówno wykorzystanie własnych pomysłów w sferze nowych produktów, ale i możliwość zakupu chociażby licencji czy zatrudnienie specjalistów o wysokich kwalifikacjach. Należy podkreślić, iż tylko firmy, które inwestują i ponoszą nakłady inwestycyjne są w stanie wykorzystać szanse rynkowe. Wzrost innowacyjności przedsiębiorstwa

¹⁴ T. Piecuch, *Funkcjonowanie małych i średnich przedsiębiorstw w gospodarce*, C. H. Beck. Warszawa 2010

¹⁵ <http://ec.europa.eu/enterprise/policies/sme/best-practices/charter/>

nie jest wynikiem przypadkowych działań, ale efektem celowej strategii innowacyjnej.¹⁶ Innowacyjność małych i średnich przedsiębiorstw kształtują wewnętrzne, jak i zewnętrzne czynniki. Do najważniejszych czynników zewnętrznych kształtujących innowacyjność MSP zaliczyć należy przede wszystkim:

- powszechny poziom rozkwitu gospodarczego danego kraju;
- polepszanie w integracji regionalnej, a także europejskiej;
- sytuacja systemu społeczno-gospodarczego oraz prawnego.

W grupie czynników wewnętrznych, które pobudzają innowacyjność w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw należy wymienić:

- a) Czynniki, które są wynikiem charakteru przedsiębiorcy:
 - otwartość na wprowadzanie innowacji;
 - kreatywność;
 - zdolności organizacyjne.
- b) Czynniki związane z doświadczeniem przedsiębiorcy:
 - nabyte umiejętności zawodowe;
 - praktyka w prowadzeniu przedsiębiorstwa;
 - umiejętności organizowania pracy z ludźmi;
 - potrzeba sukcesu ekonomicznego.
- c) Czynniki związane z zespołem firmy:
 - ambitna i wykształcona kadra;
 - pozytywna ocena osoby przedsiębiorcy;
 - ogólne warunki pracy i zarobków.
- d) Czynniki związane z bezpośrednim otoczeniem ekonomicznym:
 - współdziałanie z klientami;
 - innowacyjność konkurencji;
 - brak ograniczeń w dostępie do rynku pracy.
- e) Przeszłe i aktualne wyniki aktywności przedsiębiorstwa:
 - wartość i dynamika sprzedaży;
 - wynik finansowy;
 - płynność finansowa.¹⁷

Należy podkreślić, iż działania innowacyjne przekładają się na budowanie przewagi konkurencyjnej. Wprowadzanie innowacji przez przedsiębiorstwa umożliwia przede wszystkim:

- podnoszenie jakości i wydajności pracy;
- usprawnianie organizacji pracy;
- poprawę warunków i bezpieczeństwa pracy.

Małe i średnie przedsiębiorstwa dzięki wprowadzaniu innowacji mogą budować przewagę kosztową oraz przewagę, która wynika z wyróżniania się na rynku.

Jednakże efektywny proces innowacyjny jest bardzo trudny do realizacji. Przełożenie bowiem osiągnięć badawczo-rozwojowych na skuteczną innowację jest dla niektórych MSP zagadnieniem pozostającym ciągle bez rozwiązania.

¹⁶ K. Poznańska, *Uwarunkowania innowacji w małych i średnich przedsiębiorstwach*, Dom Wydawniczy ABC. Warszawa 1998, s. 37

¹⁷ A. Sosnowska, K. Poznańska, S. Łobejko, J. Brdulak, K. Chinowska, *Systemy wspierania, innowacji i transferu technologii w krajach UE i w Polsce. Poradnik przedsiębiorcy*, PARP. Warszawa 2003, s. 15-17

Najczęściej wskazywaną przez przedsiębiorstwa barierą rozwoju innowacyjności jest brak dostępu do zasobów, jednak przyczyn niskiej innowacyjności należy również szukać wewnątrz małych i średnich przedsiębiorstw. Dokonywane są w związku z tym różne modyfikacje w zakresie architektury procesu zarządzania, zwłaszcza w kontekście modeli strategii działania.

Ważna dla procesu wdrażania innowacji w MSP jest efektywna praca zespołowa, która sprzyja powstawaniu nowych pomysłów czy rozwiązań, pobudza kreatywność pracowników. Istotna jest także pewna niezależność i autonomia pracowników w kreowaniu nowych sposobów organizacji procesów biznesowych w przedsiębiorstwie. Dość poważnym ograniczeniem może być jednak brak pomysłów oraz problemy w rozpoznaniu potencjalnych możliwości, które kreuje otoczenie. Podobnie MSP są zwykle gorzej wyposażone w rozwiązania strukturalne, takie jak posiadanie wyspecjalizowanych działów produkcyjnych czy wyposażenie techniczne.

Co jest więc głównym motywem podejmowania przez MSP działalności innowacyjnej? M. Juchniewicz i B. Grzybowska wskazują w swoim opracowaniu, iż głównym motywem wprowadzania innowacji w przedsiębiorstwie jest utrzymanie lub poprawa pozycji konkurencyjnej na rynku oraz poprawa jakości wyrobów i usług.¹⁸ Małe i średnie przedsiębiorstwa mogą osiągać określone efekty zarówno ekonomiczne, jak i organizacyjne, które doprowadzić mogą do:

- zwiększenia sprzedaży dzięki lepszej jakości;
- zwiększenia produktywności przedsiębiorstwa czy
- zmniejszenia kosztów działalności.

Współczesne przedsiębiorstwo nie ma zagwarantowanej pozycji rynkowej na zawsze. Pojawiają się ciągłe zmiany, ponieważ konkurencja także prowadzi działania, które zmierzają do osiągnięcia pozycji lidera. Małe i średnie przedsiębiorstwa muszą dostosowywać swoje produkty, ceny, kanały dystrybucji do zmiennych warunków otoczenia. A to wymaga od MSP stałego dokonywania przeszacowań w alokacji zasobów oraz udoskonalania bieżącej działalności. Efektywne i innowacyjne zarządzanie procesami i zasobami przedsiębiorstwa wpływa na poziom jego konkurencyjności, a tym samym na możliwości rozwojowe.

Potencjał i potrzeby innowacji małych i średnich przedsiębiorstw

Funkcjonując w warunkach globalizacji i wzrostu konkurencyjności, małe i średnie przedsiębiorstwa w Polsce stają przed nowymi wyzwaniami. W celu zapewnienia sobie przewagi konkurencyjnej i osiągnięcia większych zysków muszą wdrożyć działania, których celem jest wyróżnienie się na rynku. Takimi działaniami jest innowacyjność, która powinna stać się najważniejszą siłą kreatywną każdego przedsiębiorstwa. Aby innowacje mogły powstać, musi istnieć tendencja do innowacji, a więc innowacyjność. Warunkiem wprowadzania przez przedsiębiorstwo innowacji i bycia innowacyjnym jest jednak otwartość na zmiany oraz umiejętność dostosowywania wewnętrznych zmian do zmienności otoczenia.¹⁹

¹⁸ M. Juchniewicz, B. Grzybowska, *Innowacyjność mikroprzedsiębiorstw w Polsce*, PARP. Warszawa 2010, s. 100

¹⁹ W. Caputa, D. Sz wajca, *Potencjał konkurencyjny przedsiębiorstwa w warunkach globalizacji*, CeDeWu. Warszawa 2010, s. 32-33

Fundamentem potencjału innowacyjnego jest w przedsiębiorstwie człowiek ze swoją umiejętnością efektywnego i twórczego działania. Skala innowacji w przedsiębiorstwie zależy w dużym stopniu od jego wielkości. Można wyróżnić argumenty świadczące o wyższej innowacyjności dużych firm, jak i przeciwnie podkreślające przewagę innowacyjną sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Przewaga dużych firm tkwi w następujących czynnikach:

- działalność innowacyjna wymaga ponoszenia znacznych kosztów stałych, takich jak wydatki na badania i rozwój, wyposażenie rzeczowe czy promocję;
- tylko firmy o dużej skali działalności będą traktować innowacje jako środek maksymalizacji swoich wyników ekonomicznych, jak również pozycji rynkowej;
- działalność nakierowana na badania i rozwój jest wysoce ryzykowną inwestycją.

Natomiast przewaga innowacyjna MSP przejawia się między innymi w czynnikach:

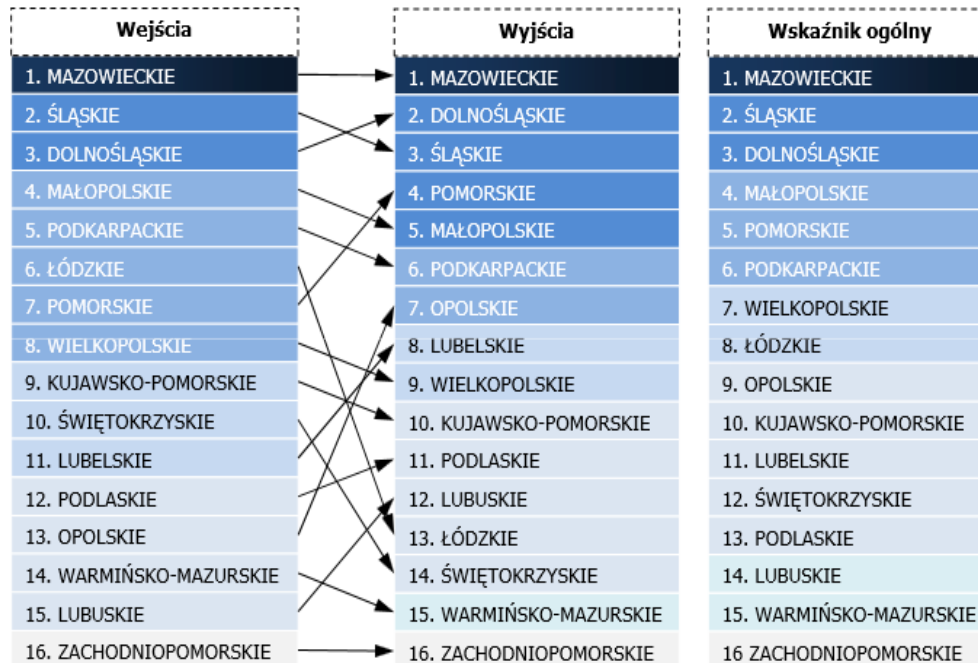
- struktury zarządzania małych i średnich przedsiębiorstw są bardziej przedsiębiorcze;
- MSP stwarzają środowisko wolne od ograniczeń biurokratycznych, administracyjnych;
- najczęściej nie posiadają wcześniejszych w części przestarzałych, generacji technologii, stąd łatwiej jest im wprowadzić nowe technologie. Kluczowym czynnikiem sukcesu małych i średnich przedsiębiorstw jest myślenie strategiczne, definiowane jako specyficzny stan umysłu osób zarządzających firmami, który wykorzystując kreatywne myślenie pozwala zasymulować przyszły stan organizacji.²⁰

W działalności innowacyjnej MSP mogą współpracować z ośrodkami naukowymi, w tym szkołami wyższymi czy instytutami badawczymi, a także z klientami czy dostawcami materiałów i wyposażenia. Tworzenie związków kooperacyjnych zapewnia przedsiębiorstwom zdobywanie nowej wiedzy oraz wymiany doświadczeń, co prowadzi do generowania nowych pomysłów.

Mimo wszystko innowacje stanowią bardzo ważny czynnik warunkujący rozwój małych i średnich przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa, które nie podejmują działalności innowacyjnej nie są w stanie wykorzystać szans rynkowych i sprostać silnej konkurencji. Należy jednak pamiętać, iż stopień innowacyjności jest w dużym stopniu zależny od świadomości kadry zarządzającej w zakresie potrzeby wprowadzania rozwiązań innowacyjnych. Sama świadomość potrzeby wprowadzania innowacji jest jednym z elementów potencjału innowacyjnego przedsiębiorstwa. W Polsce niewątpliwie obecnym liderem w planowaniu innowacji jest województwo mazowieckie. Jest ono najlepiej rozwiniętym regionem Polski oraz liderem aktywności gospodarczej stanowiąc punkt odniesienia dla pozostałych regionów. Na drugim miejscu pod względem wysokości wskaźników innowacyjności plasuje się województwo śląskie.

²⁰ P. Paluchowski, *Strategiczne zarządzanie fachowcami w kontekście myślenia strategicznego małych i średnich firmach opartych na wiedzy na przykładzie Korbank Sp. z o.o.*, Media Press. Łódź 2010

Wykres nr 1: Pozycje województw z punktu widzenia wskaźników innowacyjności „na wejściu”, „na wyjściu” oraz wskaźnika ogólnego (na podstawie analizy taksonomicznej).



Źródło: B. Plawgo, T. Klimczak, P. Czyż, R. Boguszewski, A. Kowalczyk Regionalne Systemy Innowacji w Polsce. Raport z badań, PARP, 2013 r.

Zdolność innowacyjna małych i średnich przedsiębiorstw odnosi się do możliwości dokonania przez nie istotnych modyfikacji i ulepszeń istniejących technologii oraz tworzenia nowych.²¹ W procesie pozyskiwania i wdrażania innowacji konieczna jest integracja wyobraźni, wiedza menadżerska, wiedza i doświadczenia pracowników organizacji, wiedza konsumentów. Innowacyjność jest zatem kluczowym czynnikiem przetrwania, wzrostu oraz rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw.

Zdolność regionów do konkutowania, długofalowego rozwoju zależy m.in. od wiedzy i innowacyjności, jakości oraz sprawności administracji czy kapitału ludzkiego. Zakłada się bowiem, że konkurencyjność regionu jest narzędziem do osiągnięcia ogólnospołecznego rozwoju, jakim jest wzrost regionalnego dochodu i dobrobytu. Kategoria zasobów determinujących rozwój gospodarczy oraz konkurencyjność Polski obejmuje:

- kapitał ludzki i społeczny – charakteryzowany przez m.in. strukturę wiekową populacji; wielkość i jakość zasobów pracy; dostosowanie kwalifikacji pracowników do zapotrzebowania zgłaszanego przez pracodawców; powiązania sieciowe między podmiotami lokalnymi i regionalnymi;

²¹ J. L. Furman, M. E. Porter, S. Stern, *The determinants of national innovative capacity*, „Research Policy” 2002, nr 31, s. 899-933

- wiedzę i innowacyjność – w budowie gospodarki opartej na wiedzy oraz społeczeństwo informacyjne;
- kapitał trwały i finansowy – opisywany przez jego poziom i strukturę; dostępność źródeł finansowania; bezpośrednie inwestycje zagraniczne;
- zasoby materialne – w postaci właściwego zagospodarowania i ładu przestrzennego w infrastrukturze techniczno-ekonomicznej i komunalnej, jak również w ochronie środowiska.²²

O konieczności zwiększenia konkurencyjności polskiej gospodarki świadczy m.in. jej niska pozycja w rankingach najbardziej konkurencyjnych gospodarek świata. Jeden z najbardziej znanych rankingów Global Competitiveness Report mierzy średniookresowe perspektywy rozwoju gospodarczego. Uwzględnia on warunki makroekonomiczne kraju, jakość instytucji publicznych oraz zaawansowanie technologiczne. **Opiera się on na 12 filarach konkurencyjności:** instytucje, infrastruktura, otoczenie makroekonomiczne, zdrowie i szkolnictwo podstawowe, szkolnictwo wyższe i kształcenie, efektywność rynku towarów, wydajności rynku pracy, rozwój rynków finansowych, technologiczne zaawansowanie, wielkość rynku, złożoność biznesu i innowacji. Polska na 139 krajów zajęła 41. miejsce w światowym rankingu konkurencyjności gospodarek w latach 2012-2013, czyli pozostała na tej samej pozycji co w latach 2011-2012.

Wykres nr 2: Wykaz wybranych krajów z zajęтыми pozycjami w rankingu opisuje poniższa tabelka.

Country/Economy	GCI 2012-2013		GCI 2011-2012	
	Rank	Score	Rank	Change
Switzerland	1	5,72	1	0
Singapore	2	5,67	2	0
Finland	3	5,55	4	1
Sweden	4	5,53	3	-1
Netherlands	5	5,50	7	2
Germany	6	5,48	6	0
United States	7	5,47	5	-2
United Kingdom	8	5,45	10	2
Hong Kong SAR	9	5,41	11	2
Japan	10	5,40	9	-1
Ireland	27	4,91	29	2
China	29	4,83	26	-3
Spain	36	4,60	36	0
Panama	40	4,49	49	9

²² Rozwój regionalny w Polsce. Raport 2009, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Warszawa 2009, s. 23

Country/Economy	GCI 2012-2013		GCI 2011-2012	
	Rank	Score	Rank	Change
Poland	41	4,46	41	0
Italy	42	4,46	43	1
Turkey	43	4,45	59	16
Lithuania	45	4,41	44	-1

Źródło: <http://www.weforum.org/issues/global-competitiveness>

Należy podkreślić, iż fundusze unijne oddziałują w istotnym stopniu na podwyższenie poziomu innowacyjności MSP, wzrost gospodarczy, aktywność inwestycyjną i rynek pracy w Polsce. Dzięki nim następuje przyspieszenie wzrostu PKB, w efekcie czego dalej zmniejsza się dystans dzielący Polskę od wysoko rozwiniętych gospodarek Unii Europejskiej. Fundusze te wywołują również zauważalny wzrost zatrudnienia i spadek bezrobocia. Wynika to nie tylko z wielkości środków do wykorzystania, lecz również z kumulacji efektów wdrażania kolejnych programów. W celu wspierania procesów innowacji i ożywienia gospodarczego, Komisja Europejska wzywa państwa członkowskie do ścisłej współpracy w dążeniu do:

- określenia i wykorzystania dalszych możliwości przeprogramowania funduszy strukturalnych w celu pobudzenia wzrostu gospodarczego i zatrudnienia;
- zwiększenia absorpcji środków z funduszy strukturalnych, aby ograniczyć ryzyko ich umorzenia;
- oraz zwiększenia synergii między unijnymi funduszami strukturalnymi i pożyczkami Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI), przede wszystkim w państwach objętych programem uzdrowienia gospodarczego oraz innych najsłabszych państwach.²³

Jaka jest rola polityki w zachęcaniu i wspieraniu innowacji w MSP? Innowacja jest wynikiem decyzji o działaniach indywidualnych przedsiębiorców i przedsiębiorstw, chociaż na charakter i zakres działalności innowacyjnej wpływa środowisko zewnętrzne zapewniając odpowiednie formy wsparcia. Rolą polityki jest naprawa rynkowych błędów poszukując jednocześnie zysków dla gospodarki. Doświadczenie krajów UE wskazuje na to, że same interwencje ze strony dawcy nie dodają wiele do regionalnych / krajowych wyników innowacji. Należy stwierdzić, iż sektor małych i średnich przedsiębiorstw stanowi siłę napędową gospodarki europejskiej, a z powodu silnego powiązania ze środowiskiem lokalnym jest postrzegany jako główne ogniwo harmonijnego rozwoju regionów. W przeszłości wiele innowacji zakończonych sukcesem było opracowanych przez małe spółki o nowych modelach biznesowych, które przemieniły know – how i innowacyjne pomysły we wzrost gospodarczy. Wzrost gospodarki opartej na wiedzy umocnił następnie innowacyjne MSP. Uproszczenie systemów podatkowych oraz wprowadzanie dalszych, przyjaznych dla przedsiębiorców rozwiązań w prawie

²³ http://ec.europa.eu/commission_2010-2014/president/news/speeches-statements/pdf/council-201206/struc_pl.pdf

pracy i funkcjonowaniu administracji publicznej przyczyni się do rozwoju tego sektora, tak istotnie kształtującego obraz całej polskiej gospodarki.

Podniesienie poziomu innowacyjności małych i średnich przedsiębiorstw nie dokona się w sposób samoistny. Niezbędne staje się przyjęcie właściwej strategii rozwoju innowacji oraz stosowanie określonych instrumentów pobudzania aktywności innowacyjnej. Konieczny jest transfer wiedzy między instytucjami otoczenia biznesu a małymi i średnimi przedsiębiorstwami, dający możliwości dostępu do innowacyjnych rozwiązań. Ważne jest również upowszechnianie współpracy w zakresie wprowadzania innowacji w postaci kreowania dobrych praktyk. Istotnym staje się pokazywanie możliwości do wykorzystania źródeł finansowania, które zapewnią odpowiednie wdrażanie innowacji.

Podsumowanie

Podsumowując należy stwierdzić, że aby dobrze funkcjonować, małe i średnie przedsiębiorstwa muszą pozostać konkurencyjne na wiele sposobów: muszą być innowacyjne, oferować produkty wysokiej jakości oraz posiadać wiedzę fachową, jak poruszać się na rynkach międzynarodowych. Znaczne inwestycje są konieczne, jeżeli chodzi o rozwój umiejętności, środków dla lepszego wykorzystania istniejących innowacji oraz zintensyfikowanie więzi międzynarodowych. Wiek XXI niesie ze sobą wiele szans, ale i zagrożeń dla małych i średnich przedsiębiorstw. Działanie w warunkach globalizacji, rosnącej konkurencji oraz spowolnienia gospodarczego wymaga od MSP ogromnej przedsiębiorczości rozumianej jako innowacyjność. Żeby odnieść sukces na rynku, małe i średnie przedsiębiorstwa muszą działać nowatorsko, czyli w sposób odkrywczy, poszukując nowych, atrakcyjnych segmentów rynku, kreując nowe produkty. Najważniejszym bowiem wyzwaniem staje się dziś zdolność adaptacji do otoczenia rynkowego. Stopniowe likwidowanie barier, jakie napotykają na swojej drodze do innowacyjności MSP, przyczyni się do bardziej dynamicznego rozwoju tego sektora. Stanie się on ważnym instrumentem w walce z bezrobociem oraz doprowadzi do wzrostu rozwoju regionalnego.

Streszczenie

Wdrażanie innowacji w sektorze MSP staje się koniecznością. Różne mogą być rodzaje wprowadzanych rozwiązań czy też skala nowatorstwa, jednak można zaryzykować tezę, że osiągnięcie trwałej przewagi konkurencyjnej na rynku nie będzie w przyszłości możliwe, jeśli nie będzie się innowatorem w jakiejś dziedzinie. Innowacyjność została uznana jako jeden z przejawów przedsiębiorczości, natomiast innowacje za warunek niezbędny dla przetrwania i rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw.

Summary

The implementation of innovation in the SME sector becomes a necessity. There can be introduction of different types of solutions or innovation scale, but you can risk – saying that the achievement of a sustainable competitive advantage in the market will not be possible in the future if there is not an innovator in any field. Innovation has been recognized as the one of the manifestations of entrepreneurship, and innovation as a necessary condition for the survival and development of small and medium-sized enterprises.

Bibliografia

1. Allen J.A., *Scientific innovation and industrial prosperity*, Longan. London 1966
2. Caputa W., Szwejca D., *Potencjał konkurencyjny przedsiębiorstwa w warunkach globalizacji*, CeDeWu. Warszawa 2010
3. Dyduch W., *Innowacyjność organizacji – istota, pomiar i powiązanie z efektywnością*
4. Furman J.L., Porter M.E., Stern S., *The determinants of national innovative capacity*, „Research Policy” 2002, nr 31
5. Hodgetts R., Kuratko D., *Effective Small Business Management*, The Dryden Press. Orlando 1992
6. Jasiński A.H., *Innowacje i transfer techniki w procesie transformacji*, Difin. Warszawa 2006
7. Jasiński A.H., *Innowacje i transfer techniki w procesie transformacji*, Difin. Warszawa 2006
8. Juchniewicz M., Grzybowska B., *Innowacyjność mikroprzedsiębiorstw w Polsce*, PARP. Warszawa 2010
9. Kamerschen D. R., McKenzie R. B., Nardinelli C., *Ekonomia*. Gdańsk 1991
10. Paluchowski P., *Strategiczne zarządzanie fachowcami w kontekście myślenia strategicznego małych i średnich firmach opartych na wiedzy na przykładzie Korbank Sp. z o.o.*, Media Press. Łódź 2010
11. Penc J., *Strategie zarządzania*, Agencja Wydawnicza „Placet”. Warszawa 1995
12. Piasecki B., *Przedsiębiorczość i rozwój małych i średnich przedsiębiorstw w XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersyteckie. Łódź 2002
13. Piecuch T., *Funkcjonowanie małych i średnich przedsiębiorstw w gospodarce*, C. H. Beck. Warszawa 2010
14. Pomykalski A., *Innowacyjność podstawą sukcesu organizacji*, Difin. Warszawa 2008
15. Pomykalski A., *Zarządzanie innowacjami, Globalizacja, Konkurencja, Technologia informacyjna*, PWN. Warszawa-Łódź 2001
16. Poznańska K., *Uwarunkowania innowacji w małych i średnich przedsiębiorstwach*, Dom Wydawniczy ABC. Warszawa 1998
17. Poznańska K., *Uwarunkowania innowacji w małych i średnich przedsiębiorstwach*, Dom Wydawniczy ABC. Warszawa 1998
18. *Rozwój regionalny w Polsce. Raport 2009*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Warszawa 2009
19. Schumpeter J.A., *Teoria rozwoju gospodarczego*, PWN. Warszawa 1960
20. Skowronek-Mielczarek A., *Małe i średnie przedsiębiorstwa. Źródła finansowania*, C. H. Beck. Warszawa 2003
21. Sosnowska A., Poznańska K., Łobejko S., Brdulak J., Chinowska K., *Systemy wspierania, innowacji i transferu technologii w krajach UE i w Polsce. Poradnik przedsiębiorcy*, PARP. Warszawa 2003

Ilona ZIEMKIEWICZ-GAWLIK

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

Maciej MARCZYK

Akademia Obrony Narodowej w Warszawie

ROLA MENADŻERA W NOWOCZESNEJ ORGANIZACJI

Wstęp

W literaturze przedmiotu można wyróżnić wiele nurtów przyjmujących właściwy sobie punkt widzenia na współczesną organizację, miejsce, w niej ludzi oraz ich rolę w jej strukturach. Są to koncepcje psychologiczne, socjologiczne (klasyczne i behawioralne). Zawsze jednak główny nacisk kładziony był i jest na człowieka. Duże znaczenie w tych teoriach odgrywa także rola przywództwa, kierowania organizacją oraz zależności i układów hierarchicznych w organizacji.

Sztuka zarządzania samoistnie podlegała zmianom, była dostosowywana do współczesności i przemian gospodarczych, w zależności od wynikających w danej sytuacji potrzeb, wspierana była przez nowoczesne systemy informatyczne. Ale cechy nowoczesnej organizacji wykształciły się w społeczeństwie informacyjnym i pozostają w miarę niezmiennie:

- *wirtualność*, wirtualny znaczy nieograniczony, aktywny, potrafiący się szybko dostosować. W dzisiejszych organizacjach możemy zauważyć, że mamy do czynienia z tendencją do tworzenia hipotetycznych, tak naprawdę nie istniejących w rzeczywistości struktur. Pracownicy są w stanie samodzielnie organizować sobie warunki pracy i zdobywają potrzebne im na to środki, ponieważ w ich działalności najważniejsze jest osiągnięcie celu jaki im narzucono. Obecnie wyznacznikiem efektywności pracownika nie jest to ile przesiedział na stanowisku pracy, lecz to czego dokonał. Cechą charakterystyczną, łatwo dostrzegalną jest tutaj trend do rozpraszania władzy i struktur organizacji;
- *zdobywanie władzy*, pozyskiwanie zaufania i uwiarygodnianie się wobec pozostałych organizacji, naszych pracowników oraz klientów. Związane to powinno być z etyką;
- *subsydialność*, pracownikowi przysługuje powszechne prawo do popełnienia błędu. Najlepiej i najszybciej uczymy się poprzez praktykę, a ona niesie ze sobą sposobność do pomyłek. Wszystko ma jednak swoje granice;
- *rola kobiety w organizacji*. Chodzi o wyrównywanie się pewnych różnic, m.in. dysproporcja w zatrudnieniu kobiet na stanowiskach kierowniczych w stosunku do pracujących już tam mężczyzn;
- *współtworzenie awangardowego systemu wartości* w organizacji, za pomocą którego wywiera się znaczny wpływ na otoczenie społeczne i ich system wartości;
- *świadomość różnic kulturowych*. Zespół wielokulturowy może być niezwykle kreatywny. Każdy z jej członków będzie posiadał niesamowite doświadczenia związane ze swoim pochodzeniem. Poza tym można wiele nauczyć się od innych, np. firm zagranicznych;
- *powszechna tolerancja*, jeżeli nie zagraża ona funkcjonowaniu firmy;

- *usamodzielnienie się pracowników*, możliwość tworzenia własnych firm, kierowanie nowoczesną organizacją to wyzwanie dla współczesnego menadżera”.¹

Administrowanie przedsiębiorstwem wiąże się z jasnym określeniem obszarów, w których będzie poruszać się kierownictwo nowoczesnej organizacji. Zadaniem każdego menedżera nowych czasów jest jak najefektywniejsze wykorzystanie opisanych obszarów przy maksymalnym obniżeniu kosztów. Najczęściej w literaturze można znaleźć informacje o czterech rodzajach zasobów:

- zasoby ludzkie: są to wszyscy pracownicy bezpośrednio podlegający kierownikowi, m.in. kierowcy, pracownicy fizyczni, umysłowi, sprzedawcy itp. Zadaniem menedżera jest racjonalne rozłożenie zadań i obowiązków pomiędzy poszczególnych współpracowników;
- zasoby finansowe: dotacje rządowe, zyski, inwestycje. Obszar powiązany z środkami finansowymi. Menadżer musi dokładnie przeanalizować koszty oraz perspektywicznie patrzeć na dane zjawiska;
- zasoby rzeczowe: narzędzia, dzięki którym praca staje się prostsza, m.in. budynki biurowe, komputery, regały sklepowe, akcesoria biurowe. Pracownikom niczego nie powinno zabraknąć – oczywiście odnosząc się do rzeczy, które są w stanie podnieść wydajność ich pracy;
- zasoby informacyjne: dane, potrzebne do wykonywania określonych operacji, m.in. prognozy sprzedaży, publikacje rządowe, liczne statystyki gospodarcze. Odpowiednia selekcja oraz analiza określonych informacji jest ważna i bardzo trudna. Wymaga wielkiego doświadczenia, wiedzy i intuicji by rozpoznać, które informacje rzeczywiście są nam potrzebne.²

Dzięki tak dogłębnej analizie powyższych czynników jesteśmy w stanie skoncentrować się na zachowaniach ludzi i pod tym kątem analizować funkcjonowanie organizacji. Można przytoczyć dwa punkty widzenia:

- formalny: należy uznawać, że organizacja jest strukturą sformalizowaną;
- humanistyczny: najważniejsi w organizacji są ludzie, to dzięki nim może ona funkcjonować.³

Ta druga płaszczyzna funkcjonowania organizacji jest dla autorów przedmiotem badań. Zajmując się psychologią i socjologią organizacji autorzy chcą odpowiedzieć na pytanie *Jaka jest rola menadżera we współczesnej organizacji?*

Cechy nowoczesnej organizacji

Organizacja jako zespół ludzi wzajemnie powiązany interakcjami poziomymi czy pionowymi jest zdecydowanie bardziej skuteczna i przyjazna. Czasy, w których praca menedżera opierała się tylko i wyłącznie na wydawaniu poleceń oraz niekończącej się kontroli pracowników raczej minęły. Wprowadzenie marginesu błędu, przejęcie odpowiedzialności za podwładnych, szkolenia wewnętrzne spowodowało, że bliższe dzisiaj jest twierdzenie *Kierujesz, Szkolisz, Odpowiadasz* – gdzie rola menadżera jest widziana w różny sposób. Stawiający zadania, ale także egzekwujący i odpowiedzialny za ich realizację.

¹ M. Dyrda, *Socjologia i psychologia społeczna w zarządzaniu organizacjami*, Medium. Warszawa 2004, s. 26-27

² R. W. Griffin, *Podstawy Zarządzania Organizacjami*, Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 1996

³ M. Dyrda, *Socjologia i psychologia społeczna ...*, wyd. cyt., s. 28

Daleko posunięty dzisiaj podział pracy, specjalizacja funkcji i depersonalizacja stosunków organizacyjnych oraz wsparcie systemami informatycznymi stworzyła nowe zadania dla kierownika i menadżera w organizacji. Nowoczesne organizacje, przy pomocy coraz bardziej skomplikowanej sieci zespołów pracowniczych, realizują coraz bardziej skomplikowane i wyspecjalizowane zadania. Te zadania stanowią o odrębności i instrumentalności zespołów pracowniczych, które kształtują własne regulaminy i procedury określające sposoby zachowania się i kształtują specyficzny typ nowoczesnego menadżera.

Charakterystyka pracy menedżera ewoluowała wraz z biegiem czasu. Poprzez mimowolne modyfikacje dotyczące struktur, sposobu działalności organizacji sam menedżer musiał również się przekwalifikować. Obecnie kierownik musi niekiedy organizować prace dziesiątek osób będących w wielu przeróżnych miejscach. To w jaki sposób tego dokona jest determinowane przez jego wiedzę, doświadczenie oraz liczne przecucia.

Osobą, która przedstawia cechy charakteryzujące organizacje XXI wieku jest prof. Z. Malara. Jego zdaniem na kształt takiego przedsiębiorstwa składa się m.in.:

- wzrost zaangażowania każdego pracownika w firmę, jej rozwój. Jest to jedna z głównych przyczyn, która obecnie charakteryzuje firmy nowoczesne. Dają one skromne, aczkolwiek efektywne pole do popisu dla swoich pracowników. Obecnie mile widziany jest niczym nie spowodowana ludzka aktywność;
- otwartość na wszelakie zmiany. Wszystko podlega nieustannym zmianom. Trudno jest funkcjonować w tego typu otoczeniu, jeżeli nie będziemy się do niego w odpowiedni sposób dopasowywać. Hamuje to nasz rozwój poprzez liczne przeszkody wynikające z braku spójności z otoczeniem;
- skłonność do eksperymentowania. Jest to dość popularna fraza, którą w języku potocznym możemy spotkać jako „nie ryzykujesz, nie zarabiasz”. Obecna skłonność do eksperymentów jest spowodowana liczną konkurencją, którą nieustannie wywiera na naszą organizację presje. Jeżeli nie będziemy podejmować niezbędnego obecnie ryzyka, wiele innych firm będzie skłonnych szybko zająć nasze miejsce;
- wykorzystanie zdolności zespołu. Mając pewne określone możliwości i z nich nie skorzystać jest swego rodzaju „niedbalstwem”. Czasami menedżerowie powinni schować głęboko swoje urazy czy wiedzę wyniesioną z uczelni na rzecz skutecznej i prężnej idei pracowniczej;
- umiejętność unikania błędów, ewentualne zapobieganie. Błąd jest rzeczą naturalną w działaniach człowieka jak i maszyn (gdyż zostały one stworzone przez człowieka, więc ich późniejsze błędy są spowodowane po części wcześniejszymi ludzkimi zaniedbaniami). Unikanie błędów wiąże się z zachowaniem pełnej koncentracji podczas wykonywania swoich nawet najbardziej rutynowych czynności. Najczęściej właśnie poprzez brak skupienia, pojawienia się pewnego rozprężenia popełniamy niczym nie wymuszone błędy;
- zdolność szybkiego korygowania struktur i reagowania na życzenia klientów. Przedsiębiorstwa, firmy posiadają jedną zasadniczą misję. Klient jest dla nich najwyższym dobrem, gdyż to właśnie on jest odpowiedzialny za generowanie naszych zysków. Brak porozumienia, nie reagowanie na ich potrzeby mija się z celem powołania tejże organizacji;

- elastyczne dostosowanie się do warunków na wybranych rynkach i do preferencji klientów. Drużyna piłkarska nie reagująca na przebieg wydarzeń na boisku jest z góry skazana na klęskę. W sytuacji utraty bramki, należy atakować, jeżeli przeciwnik napiera, przeczekać. Podobnie sytuacja deklaruje się w firmach. Rynek w różnych, tylko sobie wiadomych momentach będzie wymagał od nas czegoś innego. Będąc biernymi na jego wołania niestety, sami skazujemy się na porażkę;
- umiejętność optymistycznego patrzenia na przemiany. Wszyscy boją się jakichkolwiek zmian. Bardzo często pracownicy zadają pytania: Po co coś zmieniać, skoro wszystko działa sprawnie? Niekiedy nawet te z pozoru kosmetyczne zmiany są w stanie bardzo pozytywnie wpłynąć na ostateczny kształt organizacji. Przełamanie lęku współpracowników jest tutaj bardzo ważne, jeżeli nie będą identyfikować się z określoną zmianą, nie ma ona większego sensu.⁴

Ludzie zachowują się bardzo różnie. Skatalogowanie określonych zachowań nie jest proste aczkolwiek możliwym jest wyodrębnienie tych najistotniejszych, takich, które często pojawiają się podczas pracy, pomiędzy przełożonym a pracownikami. Mechanizmy zachowania się człowieka w organizacji to:

- kalkulacja. Niestety tego typu zjawisko pojawia się u dosłownie wszystkich. Ludzie od zawsze sprawdzali i będą sprawdzać czy dane przedsięwzięcie im się opłaca, czy przypadkiem nie będą zmuszeni zrobić coś niekorzystnego. Zrobić i się przy tym nie narobić. Jest to dewiza, którą śmiało można wpisać jako motto przewodnie ludzi kalkulujących czy „chłodno myślących”. Ludzie zaczynają się zastanawiać czy jest sprawiedliwie nagradzany, czy wręcz przypadkiem nie robi zbyt wiele za tak małą kwotę;
- lęk, zachowanie, dzięki któremu można w znakomity sposób manipulować ludźmi. Historia pokazała iż obecnie nie ma chyba skuteczniejszego środka. Możemy też rozpatrywać „lęk” jako pewną formę motywacji. Wiele osób często właśnie ze strachu przed możliwymi karami będzie posłuszenie wykonywała powierzone jej obowiązki. Pracownik może bać się utraty swojego stanowiska pracy, możliwości nie wypłacenia obiecanej już wcześniej premii. W przypadku wystąpienia tak ważnych czynników zatrudniony będzie nie tylko pracował, ale będzie pracował efektywniej i sumiennie;
- lojalność, bardzo często sytuacja sprawia, iż wierność jest najmniej racjonalną rzeczą jaką robią ludzie. Jeżeli dana instytucja bądź osoba nas kilkukrotnie zawodzi nie ma żadnego powodu by dalej bezsprzecznie trwać przy kimś takim lub czymś takim. Jednak czasem zestawia to ze sobą bardzo pozytywne zjawiska. Odwracając sytuację, dlaczego nie trwać przy osobie, instytucji, która nigdy nas nie zawiodła?⁵

⁴ Z. Malara, *Doskonalenie organizacji i zarządzania przedsiębiorstwem w teorii i praktyce*, Wydawnictwo OPO. Bydgoszcz 2002

⁵ M. Dyrda, *Socjologia i psychologia społeczna...*, wyd. cyt., s. 30

Menedżer w organizacji

Praca menedżera charakteryzuje duża złożoność oraz dość rozbudowany obszar odpowiedzialności. Ważne jak wszędzie są jednak czynności przez niego wykonywane i właściwe procedury działania. Może to być np. opisany w procedurach postępowania firmy (organizacji) proces podejmowania decyzji przez kadrę kierowniczą (menadżerską).

Według B. Kuca można go określić siedmioma etapami:

Etap. 1

Rozpoznanie problemu i jego jasne określenie. Początek od którego wiele zależy. Przy złym zrozumieniu problemu czy jego błędnej lokalizacji cały proces traci swój sens. Wynik takiej operacji jest już znany na początku – będzie to tylko niepotrzebna strata cennego czasu.

Etap. 2

Zebranie tych informacji, które są ściśle powiązane z problemem. Posiadanie tego typu danych pozwoli nam w dogłębny sposób przeanalizować daną sytuację. Zdarza się również, że ze względu na ilość informacji, podjęcie decyzji jest utrudnione. Dotyczy to niedoboru potrzebnych informacji, jak i ich nadmiar. Poznając wszystkie za i przeciw decydent zaczyna się po prostu wahać.

Etap. 3

Identyfikacja przyczyny problemu. Na tym etapie jesteśmy zobowiązani do jasnego określenia dlaczego doszło do tego typu sytuacji. Dzięki temu dowiemy się jakie słabości ma przedsiębiorstwo – od tego momentu jest już krótka droga do eliminacji przeszkody. Najpierw określamy grupę możliwych przyczyn, które mogły odprowadzić do powstania anomalii. Następnie poprzez rygorystyczną eliminację, analizę wszystkich punktów wybieramy jeden z nich.

Etap. 4

Ocena alternatywnych rozwiązań. Etap ten bazuje m.in. na obiektywnej ocenie „za i przeciw” każdej alternatywy. W tym etapie początkujemy dokonanie „prawdziwej” decyzji.

Etap. 5

Wybranie jednego rozwiązania, podjęcie decyzji. Nadszedł moment, gdy należy podjąć ważną decyzję. Spośród wszystkich rozwiązań wprowadzamy w życie tylko to jedno.

Etap. 6

Implementacja decyzji oraz ocena jej rezultatów. Na tym etapie kończy się nasza dywagacja na temat zaistniałego problemu. Jeżeli udało się nam wyeliminować przeszkodę, możemy wrócić do naszych zadań, czyli ponownie przechodzić przez żmudny proces podejmowania decyzji. Czasami jednak podjęte działania tylko nasilają dany problem.⁶

⁶ B. Kuc, *Menedżer nowych czasów. Najlepsze metody i narzędzia zarządzania*, Helion. Gliwice 2010

Tabela nr 1: Przykłady ról pełnionych przez menedżerów.

ROLA	TREŚĆ WYKONYWANEJ PRACY	PRZYKŁADY
ROLE INTERPERSONALNE		
Reprezentacyjna	Występuje jako symbol firmy w stosunkach z otoczeniem;	Reprezentuje firmę na konferencjach krajowych i międzynarodowych. Bierze udział w spotkaniach publicznych;
Przywódcza	Realizuje cele firmy poprzez określony typ motywacji stosowany wobec pracowników;	Przewodzi grupie, personelowi firmy; kieruje, motywuje i ocenia pracowników;
Łącznik – pośrednik	Utrzymuje stosunki między firmą a otoczeniem, od którego zależy jej funkcjonowanie;	Reklamuje i propaguje swoją firmę w celu pozyskania klientów bądź umów;
ROLE INFORMACYJNE		
Rzecznik przedsiębiorstwa	Prezentuje określone zagadnienia i problemy przed osobami z zewnątrz;	Rozmawia z profesjonalistami i grupami zawodowymi, reprezentując określoną dziedzinę wiedzy;
Propagator	Dostarcza informacji członkom organizacji;	Opracowuje i wysyła raporty, periodyki oraz listy;
Ekspert – specjalista	Poszukuje informacji związanych z funkcjonowaniem firmy;	Czyta fachowe czasopisma związane ze specyfiką firmy, uczestniczy w podróżach służbowych

Źródło: B. Kuc, *Menedżer nowych czasów. Najlepsze metody i narzędzia zarządzania*, Helion. Gliwice 2010

Na dzień dzisiejszy menedżer musi grać wiele ról podczas pełnienia swojej służby. Niejednokrotnie staje się mediatorem, opoką czy katem. Wszystko podporządkowuje strategii firmy i celom jakie przed nim postawiono. Liczy się efekt, a nie sposób realizacji zadania. Menedżer jako kierownik jest dzisiaj odpowiedzialny za dwie podstawowe role: interpersonalną oraz informacyjną. W przypadku pełnienia tej pierwszej, osoba pełniąca funkcje kierownicze czasem mimowolnie występuje jako reprezentant. Dosłownie poza wyznaczonymi obszarami pracy jest on orędownikiem firmy. Musi swoim zachowaniem oraz manierami pokazać, iż jego przedsiębiorstwo stoi na wysokim poziomie. Stanowisko kierownicze zostało powołane głównie dlatego, by z pomocą różnych zarządzeń i paragrafów, móc przewodzić innym. Pokazać podwładnym kierunek oraz sposób ich działania. Jako pośrednik (łącznik) jest zobowiązany do ścisłej współpracy z otoczeniem firmy.

Podczas pełnienia roli informacyjnej występuje jako rzecznik, propagator, ekspert specjalista. Są to wymiary, w których kluczową rolę odgrywa komunikacja między ludźmi, praca w zespole. Dzięki roli przedstawiciela firmy, jest on w stanie skutecznie wyselekcjonować tylko te informacje, które np. mają prawo i mogą wydostać się poza obszary organizacji. Jako propagator występuje pod postacią osoby o nieograniczonej wiedzy. To on przedstawia współpracownikom plan działania. W przypadku pojawienia się jakichkolwiek niejasności czy problemów

to on właśnie jest zobligowany do ich jak najszybszego rozwiązania. Wiąże się z tym również rola eksperta i specjalisty, który może, ma podstawy wiedzy, aby podjąć decyzję w sprawie.

Konsekwencje naszych działań mogą ujawnić się dopiero po jakimś czasie. Trudno jest przewidzieć jakie następstwa będzie niosła za sobą jakaś z pozoru prosta decyzja. Często menadżerowie, nie wiedząc w jaki sposób postąpić, jaką podjąć decyzję, decydują się na wsłuchanie się w swój wewnętrzny głos – intuicję (liczą, że intuicja ich nie zawiedzie). Określić czym jest intuicja jest bardzo trudno, za pomocą doświadczenia oraz zdobytej przez lata wiedzy człowiek nieświadomie podejmuje liczne procesy myślowe. Ich efektem jest decyzja wysnuta na podstawie intuicji. Nie możemy tutaj mówić o prowizorycznym rzuceniu monetą, prędkiej o niejasnym, wewnętrznym określeniu priorytetów, analizie i podjęciu właściwej na ten moment dla nas decyzji. „Nie ma problemów, są tylko możliwości” – ten cytat jasno pokazuje w jakim kierunku powinni obecnie dążyć menadżerowie. Wyznaczanie sobie coraz to nowych celów, nieustanny rozwój to muszą być ich dzisiejsze właściwości. Podejście, w którym każdy problem jest okazją do wykazania się jest jak najbardziej wskazany. Wiąże się to ściśle z charakterem menadżera i jego pracą. Zarządzanie jest to nic innego jak ciągłe ryzyko oraz duża odpowiedzialność, dlatego pozytywne psychiczne nastawienie do każdej ze spraw może mieć tak ważne, kluczowe wręcz znaczenie dla podjęcia właściwej decyzji.

Pytanie oczywiście, czy menadżer powinien tylko i wyłącznie skupiać się na rozwiązywaniu poszczególnych problemów? Jego praca charakteryzuje się przecież nieustannym podejmowaniem decyzji, a to nierozdzielnie jest połączone z problemem. Decyzja czyli pewien dylemat.⁷ Co wybrać, aby odnieść jak największe korzyści przy jednoczesnej racjonalizacji kosztów. Współczesny menadżer nie powinien skupiać się tylko na „przeskakiwaniu” kolejnych przeszkód. Musi on przede wszystkim wyczuć moment, okazje, dzięki którym organizacja w której pracuje, po prostu osiągnie zakładany cel (zarobi) lub „osiągnie dostateczny poziom rozwoju”. Tego typu menadżer jest w stanie dostrzec korzyści wpływające z otoczenia. Potrafi słuchać i szybko wyciągać wnioski, a dzięki temu sprawnie organizuje zasoby firmy oraz koncentruje się na nowych zadaniach i narzędziach.

Zakończenie

Podświadomie, każdy chce osiągnąć cel czy zdobyć szczyt. Niemożliwym jest wręcz znalezienie osoby, która nie chciałaby być w czymś „najlepsza”. Czy taki powinien być współczesny menadżer? Menadżer, który dokładnie analizuje sytuację w organizacji, dodatkowo planuje jej rozwój w czasie (przyszłość firmy, plany kilkuletnie) i wzrost zysków na lata. Czy możemy mówić o urodzonym menadżerze, czy tego należy uczyć się latami? Co powinno charakteryzować takiego współczesnego menadżera?

⁷ B. Kuc, *Zarządzanie doskonałe...*, wyd. cyt.

Uczelnie na całym świecie oferują studia z szeroko rozumianego „zarządzania”, zapewniając nas, że są w stanie z każdego zrobić kierownika, lidera (np. studia MBA). Ale czy sama wiedza wystarczy. Nabyte umiejętności są niejednokrotnie niczym przy wymaganych cechach wrodzonych: sprawność, wnikliwość, refleksyjność, dostrzeganie niuansów, przewidywanie, zdolność podejmowania decyzji i oczywiście kreatywność. Liczy się także doświadczenie zawodowe i praktyka w zawodzie. Trudno powiedzieć, czy jakkolwiek uczelnia jest w stanie tak mocno ingerować w nasz charakter, nasze możliwości intelektualne, by naprawdę zrobić z człowieka dobrego menedżera przyszłości?

Faktem jest jednak, że dzisiejszego nowoczesnego menadżera powinny zawsze charakteryzować n/w cechy:

- umiejętność osiągania postawionych celów, orientacja na pracę (działanie);
- umiejętność szybkiego podejmowania decyzji, konsekwencja działania;
- umiejętność wpływania na ludzi;
- potrzeba osiągnięć, pozytywne i twórcze podejście, kreatywność;
- umiejętność planowania i organizowania;
- umiejętność pracy w zespole
- potrzeba zdobywania nowych doświadczeń i rozwoju osobistego;
- wrażliwość interpersonalna;
- odporność na stres;
- komunikatywność, obiektywizm;
- umiejętność ustalania wysokich standardów pracy;
- umiejętność pracy na pewnym poziomie szczegółowości;
- lojalność i pomoc osobom zarządzającym i kolegom.

Przedsiębiorstwa przyszłości będą na tyle dynamiczne i kreatywne, że potrzebować będą nowej jakości menadżerów, dostosowujących się do każdej sytuacji, jaka może wystąpić w ich otoczeniu. Takich, których nie będzie łatwo zaskoczyć. Będą potrafili przewidzieć różne trendy, a nawet nimi manipulować. Struktury firm nie będą tak jasne jak wcześniej. Charakteryzować je będą rozbudowane kanały komunikacyjne i decyzyjne. Coraz więcej osób będzie miało wpływ na to, co się dzieje w przedsiębiorstwie. Każdy dostanie swoje „pięć minut”, od niego będzie zależało jak efektywnie wykorzysta swoją szansę. Nastąpi koniec z biurokratycznymi obciążeniami. Wiele decyzji będzie prowadzonych w sposób nieformalny. Dyskusja „każdy z każdym”, by poznać jak najwięcej alternatyw możliwych i sposobów rozwiązania danego problemu może przenieść się do świata wirtualnego i może to tam należy szukać nowych rozwiązań i odpowiedzi na nurtujące wszystkich pytania. Ten kto ten świat opanuje ma szansę we współczesnym „wyścigu szczurów”.

Streszczenie

„Organizacja to grupa ludzi, którzy współpracują ze sobą w sposób uporządkowany i skoordynowany, aby osiągnąć pewien zestaw celów”.⁸ Ta myśl przyświecała autorom artykułu, którzy zdecydowali się zbadać rolę menadżera w nowoczesnej organizacji, jego zadania i środowisko pracy oraz częściowo interakcje w jakie wchodzi w ramach swojej misji w organizacji.

⁸ R. W. Griffin, *Podstawy Zarządzania Organizacjami*, PWN. Warszawa 1996, s. 35

Obecnie największy nacisk w organizacji kładzie się na zachowanie człowieka, jego rolę i znaczenie dla funkcjonowania firmy. Administrowanie przedsiębiorstwem wiąże się z jasnym określeniem obszarów, w których będzie poruszać się kierownictwo nowoczesnej organizacji. Zadaniem każdego menedżera nowych czasów jest jak najefektywniejsze wykorzystanie tych obszarów przy maksymalnym obniżeniu kosztów. Najczęściej w literaturze można znaleźć informacje o czterech rodzajach zasobów:

- zasoby ludzkie: są to wszyscy pracownicy bezpośrednio podlegający kierownikowi, m.in. kierowcy, pracownicy fizyczni, umysłowi, sprzedawcy itp. Zadaniem menedżera jest racjonalne rozłożenie zadań i obowiązków pomiędzy poszczególnych współpracowników;
- zasoby finansowe: dotacje rządowe, zyski, inwestycje. Obszar powiązany ze środkami finansowymi. Menadżer musi dokładnie przeanalizować koszty oraz perspektywicznie patrzeć na dane zjawiska;
- zasoby rzeczowe: narzędzia, dzięki którym praca staje się prostsza, m.in. budynki biurowe, komputery, regały sklepowe, akcesoria biurowe. Pracownikom niczego nie powinno zabraknąć – oczywiście odnosząc się do rzeczy, które są w stanie podnieść wydajność ich pracy;
- zasoby informacyjne: dane, potrzebne do wykonywania określonych operacji, m.in. prognozy sprzedaży, publikacje rządowe, liczne statystyki gospodarcze. Odpowiednia selekcja oraz analiza określonych informacji jest ważna i bardzo trudna. Wymaga wielkiego doświadczenia, wiedzy i intuicji, by rozpoznać, które informacje rzeczywiście są nam potrzebne.⁹

Poprzez intensywny rozwój społeczeństwa przemysłowego, nastawionego głównie na konsumpcję oraz zwiększenie efektywności pracy, zaczęły powstawać liczne nurty i teorie zarządzania, w których obszarem badań stali się kierownicy, menadżerowie, zarządzający organizacją. Kierowanie i menadżer to niekoniecznie przywódca, co wiąże się z różnymi relacjami i więziami międzyludzkimi w organizacji, to raczej kierownictwo w rozumieniu – ang. *managment*, *managership*, jest obiektem zainteresowania autorów niniejszego artykułu.

Artykuł poświęcony jest zasobom ludzkim w organizacji – jej kierownictwu i współczesnym menadżerom.

Summary

“The organization is a group of people who work together in an orderly manner and coordinated in order to achieve a set of objectives”. This thought inspired the authors of the paper, who decided to investigate the role of manager in the modern organization, its mission and work environment, and partly interactions that fall within its mission in the organization.

Currently, the greatest emphasis is placed on the organization of human behavior, its role and importance for the functioning of the company. Business administration is associated with a clear definition of areas in which management will move to a modern organization. The task of every manager of modern times is the most efficient use of these areas at a maximum cost savings. Frequently in the literature to find information about the four types of resources:

⁹ Ibidem

- human resources: these are all employees reporting directly to the head, including driver-collar workers, white-collar, sales, etc. The task manager is a rational distribution of tasks and responsibilities between the various contributors;
- financial resources: government subsidies, profits and investments. The area associated with the funds. Manager must carefully analyze the costs and the perspective to look at the data phenomenon;
- physical resources: tools to get the job becomes easier, such as office buildings, computers, shelves, office accessories. Employees should not be missing anything-obviously referring to things that are able to improve the performance of their work;
- information resources: the data needed to perform certain operations, such as sales forecasts, government publications, a number of economic statistics. The appropriate selection and analysis of certain information is important and very difficult. Requires a great deal of experience, knowledge and intuition to recognize that the information we need in fact.

Through intensive development of industrial society, driven mainly for consumption and increase efficiency, appeared numerous streams and management theories in which the study area have become managers, managing the organization. Targeting and manager is not necessarily the leader, which is associated with a variety of interpersonal relationships and ties to the organization, but rather within the meaning of leadership – called *management, managership*, it is of interest to the authors of this article.

The article is dedicated human resources organization – its managers today

Bibliografia

1. Aronson E., *Człowiek Istota Społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2004
2. Augustynek A., *Psychologia. Jak ślimak piął się w górę*, Diffin. Warszawa 2008
3. Dyrda M., *Socjologia i psychologia społeczna w zarządzaniu organizacjami*, Medium. Warszawa 2004
4. Griffin R. W., *Podstawy Zarządzania Organizacjami*, Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 1996
5. Janczak J., *Systemy informatyczne wspomagające zarządzanie i dowodzenie*, Wydawnictwo Menedżerskie PTM. Warszawa 2011
6. Kisielnicki J., Sroka H., *Systemy informacyjne biznesu. Informatyka dla zarządzania*, Placet. Warszawa 2005
7. Kuc B., *Menedżer nowych czasów. Najlepsze metody i narzędzia zarządzania*, Helion. Gliwice 2010

8. Kuc B., *Zarządzanie doskonałe*, wydawnictwo menedżerskie PTM. Warszawa 2000
9. Malara Z., *Doskonalenie organizacji i zarządzania przedsiębiorstwem w teorii i praktyce*, Wydawnictwo OPO. Bydgoszcz 2002
10. Nęcki Z., *Komunikacja międzyludzka*, Wydawnictwo Profesjonalne Szkoły Biznesu. Kraków 1996
11. Malara Z., *Doskonalenie organizacji i zarządzania przedsiębiorstwem w teorii i praktyce*, Wydawnictwo OPO. Bydgoszcz 2002
12. Muler U. R., *Szczupłe organizacje*, Placet. Warszawa 1997

Ewa LASKOWSKA*
Grzegorz MANIA**
Jagiellonian University, Krakow

POLISH COPYRIGHT CONTRACT LAW AND ITS CURRENT DEVELOPMENT – FROM LICENSE TOWARDS LEASE***

The main objective of this paper is to outline the frames of the Polish copyright contract law and to describe one of the latest judicatories regarding lease of copyrights, which what indicates one of the directions of development. The problem of lease of economic copyrights needs to be considered in a broader context than only as an academic dispute. Acceptability for such contract, at least in Poland, should be seen as a manifestation of the global tendency to separate the economic copyrights from the creator (author and his personal rights). The tendency is that, once the economic copyrights are transferred, the creator loses control over them and their circulation becomes more and more similar to trade in items, not in intellectual property. The attempts to conclude contract of lease in the field of copyright is an example of this process and the legal justifications confirm that since they refer to the safety of the secondary turnover of the economic copyrights or securing the interests of the copyright's user. As a result, the aim of the copyright protection is being gradually moved towards the protection of the user/owner of the economic copyrights and this process is contradictory to the interests of the creator, regardless of the model of the copyright.

At the beginning, though, Polish regulations in copyright and civil laws need to be explained. There is a reason why there is a lease issue in the academic and doctrinal discussion in Poland. The source of it is the copyright model adapted in the Polish system and its consequences, especially the possibility of transferring of the copyrights. Polish copyright law is based on the dualistic model of copyrights.¹ In contrary to the monistic theory of copyrights, in the dualistic model the copyright law consists of two groups of rights:² the economic (material) rights and the personal rights. Same as in the French law, there is a possibility provided by the Polish legislator to transfer the economic (material) rights to another person interested in getting an entitlement to use a work in a scope mentioned in a transfer agreement. On the contrary, the latter group of rights has a personal character and are non-transferable and indefinite. In other words, the sphere of copyrights is divided into property economic rights and personal rights.³ The latter are described by the Polish legislator as indefinite in time and are a manifestation of the non-renounceable bond between a creator and a work

* PhD candidate. E-mail: ewa.laskowska@uj.edu.pl

** PhD candidate. E-mail: grzegorz.mania@uj.edu.pl

*** The article was prepared within projects supported by National Center of Science (decisions number: DEC-2012/05/N/HS5/01633 and DEC-2012/05/N/HS5/01628

¹ E. Traple, in J. Barta (ed.), *System prawa prywatnego. Prawo autorskie*, Vol. 13, 2nd edition. Warszawa 2010, p. 202

² The dualistic model was described especially by H. Desbois, *Le droit d'auteur*. Paris 1950

³ In German law there is no possibility to transfer some part of copyrights to other person (the monistic theory).

(Article 16 of the Copyright Act), which is determined especially in the right of authorship, the right to decide about the first publication of a work, the right of the integrity of a work or the right to control the manner of using a work. Therefore, there are some doctrine disputes, if there is even a possibility to fully separate the personal copyrights from the economic (material) rights:⁴ the general redaction of Copyright Act's provisions arises the supposition, that in each copyright agreement, regardless of the fact that solely the economic side of copyright is involved, also the personal rights of the author are to be considered.⁵ As it will be presented in this article, we think there is no such possibility for full separation of these two groups of rights.

To sum up, in the dualistic conception the copyrights consist of the limited in time and transferable economic rights and the personal rights, interpreted as the non-transferable and indefinite rights based on the immaterial bond between the author and the work. It is unequivocally determined by the particular regulations, especially those that initially grant others the ownership of the copyrights (*ex lege*) and refer to a collective work, computer programs or film entities (Articles 11 and 74 of the Copyright Act) or those that accept transfer and inheritance. Moreover, in the Act, the Polish legislator provides for a possibility, that the economic copyrights may arise in favour of another person than the creator (author). In the Polish system, there are two exceptions regarding this possibility (e.g. in the labour relations).⁶

To build the definition of the economic copyrights, the Polish Copyright Act uses a property model – „Unless this Act states otherwise, the author shall have an exclusive right to use the work and to dispose of its use in all the fields of exploitation and to receive remuneration for the use of the work” (Article 17). Therefore, the Copyright Act uses *the negative definition similar to the definition of a property* – anything that is not forbidden (or limited) by the law is allowed. The broad scope of copyrights consist of positive rights, *erga omnes* effective, which allow to determine exclusively the usage of a work, as well as protective rights, when the unlawful usage of a work has to be banned. Only exceptionally the copyrights are limited, when, for example, it is justified by the social or public reasons (for instance the regulation of the permissible use). Polish legislator uses a synthetic definition, in which the most important is the right to use a work (which includes any factual and legal actions⁷), as well as the right to dispose of a work, which is in fact the right to dispose of the economic rights ('dispose' means all actions that allows others to use a work). The economic copyrights are divisible territorially and in time. Furthermore, the usage is possible only in precisely indicated fields of exploitation.

In consequence, *in the Polish legal system there is a possibility to enter into a (economic) copyrights transfer agreement with the rightholder* (or his/her legal

⁴ A. Niżankowska, *Prawo do integralności utworu*. Warszawa 2007, p. 46; E. Traple, in J. Barta (ed.), *Supra* note 1, p. 120; E. Traple, *Umowy o eksploatację utworów*. Warszawa 2010, p. 162-167; K. Włodarska-Dziurzyńska, T. Targosz, *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*. Warszawa 2010, p. 23; A. Wojciechowska, *Autorskie prawa osobiste twórców utworu audiowizualnego*, ZNUJ, PWiOWI. Kraków 1999

⁵ A. Niżankowska, *Supra* note 4, p. 46

⁶ Article 12 of the Copyright Act as an example.

⁷ E. Traple, in J. Barta (ed.), *Supra* note 1, p. 129

successor). In fact, the Polish Copyright Act, in Art. 41 paragraph 1, states that unless contract provides otherwise, the economic copyrights may have been transferred to any other person through inheritance or contract, and that the legal successor of these copyrights may transfer them to the other person.⁸ In paragraph 2 of this Article, the Polish legislator stated, that the copyright transfer agreement or agreement on the use of some copyrights (known as 'license') includes only these manners of use (in the Copyright Act: 'fields of exploitation'), which are clearly expressed in the agreement.

The literature and Polish jurisdiction distinguish several typical contractual relations that arise on the basis of contracts concluded in Poland. Firstly, there are the so-called primary legal relations known as the agreements made solely between a creator of a work and a second party. In this case, a special legal protection of a creator is needed – since there is a legal possibility to transfer the copyrights, the role of the legislator is to protect a creator of a work intensively because of his/her inexperience and unawareness of legal provisions. Therefore there are several provisions in the copyright act that grant priority to the personal rights. The most common cases are publishing agreements or exhibition contracts entered into by inexperienced rightholders, which particularly justifies the wider legal protection in favour of the creator. Secondly, the Polish literature also distinguishes contracts with so-called collective management organizations, created especially to protect the interests of rightholders.⁹ The topic and the legal problem analyzed in this article do not apply to this category of contracts. Thirdly, there are the agreements in the so-called derivative circulation (turnover):¹⁰ contracts between, on the one side, the secondary rightholder (not a creator), who purchased the rights and, on the other side, a third-party, often a professional, who is interested in using the work on specified fields of exploitation. In this scenario, the primary rightholder (a creator) is not a party of such agreement, although his/her personal rights must be taken into consideration.

The real paradox of the dualistic model of copyrights in the Polish system is namely the fact, that the separation of the economic and personal rights is not precise. Although there are two groups of rights, which allows to transfer the economic rights, there is no possibility to fully separate them from the personal rights to a work. In other words, the personal roots cannot be erased, even in the derivative circulation. The Polish Copyright Act, as well as many other Acts that use the dualistic model, obliterates the boundaries between two beams of rights – particularly to protect the creator more intensively. For example, Article 43 regulates the presumption of the separate remuneration for transferring the copyrights. Article 44 regulates 'copyright' *rebus sic stantibus* clause that enables the creator to demand an increase of remuneration when the disproportion between the initial remuneration and the profits is flagrant. The act includes also the provisions that favor the creator, permit supervision over a work and obtaining information about a work and remuneration, grant a right

⁸ Consequently, not only the rightholder is authorized to transfer the material copyrights, but also each (next) successor (de facto: next rightholder).

⁹ The European equivalent is European Grouping of Societies of Authors and Composers (GESAC) and the worldwide: the International Confederation of Societies of Authors and Composers (CISAC).

¹⁰ Or: secondary circulation, but it does not mean that this category includes only the next agreement made after the contract with the creator has been signed.

to oppose changes in a work or to oppose public dissemination of a work in inappropriate form. The Act includes also a clause that regulates the collision of the permissible use and just creator's interests and a regulation that even allows a creator to renounce a contract because of important artistic interests. Furthermore, some of the rights, such as the right to allow the disposal and use of a derivative work, have mixed, personal and economic character. Despite the fact, that this right is usually transferred in contracts, a free circulation of it is not possible. In fact, it is impossible also to transfer all economic copyrights – the law requires precise provisions that indicate fields of exploitation and does not allow to transfer the rights on the fields of exploitation that were not known while concluding a contract. The regulations described above indicate that the personal rights often limit the economic copyrights and that Polish copyright act approaches in some solutions the monistic model.¹¹

To sum up, Polish copyright regulates two ways of a disposal of a work. Firstly, through a transfer of economic copyrights precisely indicated fields of exploitation. Secondly, through the contracts that entitles others to use a work – exclusive and non-exclusive licenses. Besides these two, the Polish Copyright Act does not regulate any other types of contracts. It also does not include a direct reference to the civil code, which started a dispute whether it is possible to apply the provisions of civil code to the copyright and which provisions can be applied. However, it is not a subject of this paper – the authors agrees with the opinion that whenever the copyright regulation is incomplete, it is acceptable to apply the civil code (in its general, as well as specific part).

Therefore the relatively limited regulation of the Polish Copyright Act awakes many legal questions, especially in matters of protection of the licensee. As mentioned before, due to the provisions of Copyright Act, a contract entitling others to use a work, regardless if exclusive or non-exclusive, is defined as a license. Therefore, since the Polish legislator stated these provisions, we should assume that the regulation of the contract law in the area of copyrights has an exclusive character in relation to the Polish general contract law (in this case – the Polish Civil Code) and, as a consequence, the Polish Copyright Act regulates solely all the matters related to the licenses (contract law). However, many legal questions arise, because the exclusive copyright regulation is not complete, especially when it comes to the legal protection of the licensee.¹² The only regulation is Article 67 paragraph 4, according to which, unless the agreement states otherwise, a licensee under an exclusive license may raise claims against an infringer only within the scope of the license (with the fields of exploitation indicated in the contract).

The problem is, firstly, that the Polish legislator mentioned solely an exclusive licensee, regardless of the fact that in most cases the non-exclusive licenses are concluded. Secondly, there are several problems related to the question how the licensee is authorized to raise claims against the infringer (e.g. procedural problems or a question whether he/she is acting in his/her own name or if he/she is acting in the interest of the rightholder etc.).¹³ Thirdly, the licensee has the right

¹¹ E. Traple, in J. Barta (ed.), *Supra* note 1, p. 118

¹² M. Kępiński, in J. Barta (ed.), *Supra* note 1, p. 513

¹³ The most questions related to this regulation are discussed by M. Kępiński, in J. Barta (ed.), *Supra* note 1, p. 521

to claim solely the damages he has received in connection to the infringement of intellectual property rights in the fields of exploitation specified in the license agreement. If the damage related to the copyright infringement exceeds the scope of the license agreement (e.g. the infringement affects not only the fields of exploitation from the license contract), there are some doubts if the licensee is authorized to raise a claim against the infringer.¹⁴ But probably the most important problem that forced the legal practice to seek alternative contractual solutions (lease) is the fact that licensee (no matters if exclusive or non-exclusive) is not entitled to use a work if a rightholder (licensor) transfers the economic copyrights to another party. The licensee may only raise claims for damages, but is not authorized any further in any of the fields of exploitation specified in the license.¹⁵ Despite the fact that this problem should be solved by appropriate provisions of the contracts prepared by legal advisors, legal practice started to seek alternative solutions. One of them was a lease contract.

The contract of lease is regulated in the Polish law in a specific way – by referring to the regulation of lease. Moreover, the lease of rights refers to the lease in general and, as indicated above, to the regulation of lease. Such model of regulation, as well as lack of judicatory and literature, does not allow describing the contract of lease of rights in detail. The doctrine indicates that the lease of rights may only apply to those economic rights that are transferrable, usable and bring profits.¹⁶ Since the subject of the contract is a right, not a thing, there is not such action as release of thing, but only making the right accessible.¹⁷ The contract of lease is always a paid and permanent agreement.¹⁸ The major difference between the contract of lease and contract of lease is that the essence of the lease is acquiring profits from a thing (right) that is the subject of the contract.

The civil law doctrine generally accepts the lease of economic copyrights – though without any deeper analysis. Usually the economic copyrights are just listed among other examples of rights that can be objects of the lease agreement, whereas there are three different conceptions.

According to the first, it is possible to lease out the copyrights and also even any intellectual property rights. The Polish Supreme Court in the judgement presented below and most of the commentators currently declare this conception. However, this statement is not particularly argued by its followers. The argument is based on the fact, that economic copyrights can bring profits and this is *essentialia negotii* of the lease agreement. Therefore, it is admissible to enter into a copyright lease agreement.¹⁹ The followers of the conception also point out, that copyright law does not exclude the freedom of contract so as long as the binding regulations are preserved, either the contract of lease or for example usufruct is possible to conclude. The main advantage benefit from

¹⁴ Ibidem

¹⁵ B. Baliga, M. Kućka, *Korzystanie z praw autorskich. Użytkowanie i dzierżawa a licencje*, (in): „Transformacje prawa prywatnego”, No. 2/2008, p. 12

¹⁶ K. Pietrzykowski, commentary to the art. 450, in K. Pietrzykowski (ed.), *Kodeks cywilny, Komentarz*, vol. II. Warszawa 2011

¹⁷ Ibidem

¹⁸ Judicatory of the Court of Appeal in Katowice, 17.01.2007, I ACa 1440/06

¹⁹ A. Niewęglowski, *Gloss to the Supreme's Court Judicatory from 26th January 2011, IV CSK 274/10*, (in): „Glosa”, No. 1/2012, p. 95-96; B. Baliga, M. Kućka, *Supra* note 15, p. 21

concluding such contract is its broader effectiveness, because in case of a transfer of the copyrights the tenant is protected and has a legal title to use the work on the rented fields of exploitation. It is also possible to apply provisions regulating defects of the rented item.²⁰

According to the second, so-called "indirect" opinion of prof. Elzbieta Traple, the lease of copyrights is generally admissible, but with additional reservations.²¹ First of all, because the regulation of lease of rights does not mention any reservation for binding laws, the contract may be concluded only among parties from the second circulation, because only between such parties the copyright protection of an author is excluded. In other words, it is not possible for an author to conclude the contract of lease and exclude the obligatory regulations. Secondly, the protection that lease offers to the lessor is not that strong. He/she is protected in case of a transfer of copyrights, but the purchaser may terminate the lease contract. The situation, when the contract cannot be terminated assumes, that the contract must be concluded with a certified date and also that the subject of lease will be released to the tenant. This condition, however, cannot be fulfilled in respect of the copyrights, as their subject are intangible assets, which may be used by unlimited number of people, completely independent of each other. According to prof. Traple, then, the protection of the lessor is weak and the contract of lease has no significant practical meaning.

According to the third opinion, the applicability of lease contract in respect of copyrights is fully excluded. This statement is argued only on the basis of literal interpretation of the provisions of the Polish Copyright Act and Related Rights.²² According to Article 67 of the Act, the rightholder may authorize a person to use the work in specified fields provided in the agreement, and in accordance with Article 42 paragraph 2 "license" is an agreement to use the work. Therefore, any agreement, regardless of the title, whose subject is the authorization for using the work, is to be interpreted as a license. Moreover, from this provisions is to be concluded that the legislator provides the dichotomy between a copyright transfer agreement and a license agreement. Consequently, any contract relating to the copyright or using the work is to be interpreted as a license agreement or copyright transfer agreement. From this point of view the use of the work without a purchase of the copyrights is possible only under the license agreement (whose main features are stated in Chapter 5 of the Copyright Act). On the other hand, in a dispute about the nature of the agreement, is to interpret it as a license agreement.

As mentioned above, the problem of applicability of copyright lease appeared quite recently in the decision of the Polish Supreme Court of 26 January 2011. The following facts were relevant for the judgment: parties, both self-employed and with long experience in organizing events and art exhibitions, entered into an agreement whose subject were counter obligations connected with the organization of the exhibition of photographs about the Pope (Jean Paul II) in Poland and abroad. In the contract, the plaintiff stated that he is the rightholder of these photographs and has the right to use them as the collection in form of art

²⁰ A. Niewęglowski, *Supra* note 19, p. 98

²¹ E. Traple, *Supra* note 4, p. 22

²² A. Pażik, *Gloss to the Supreme Court's Judicatory from 26th January 2011, IV CSK 274/10, Lex/el.*, 2012, No. 150055

exhibitions. It was also stated that the plaintiff “will rent to the tenant [the defendant] the Exhibition and the tenant will rent from the [plaintiff] the Exhibition and will pay rent at the following rate (...) and also is obligated to take part in organizing the Exhibition of the photographs”. The agreement contained also a number of detailed provisions specifying the obligations of the parties related to the of organization other exhibitions and the amount and terms of payment of rent. The agreement was concluded for the next 5 years. The following case was however complicated by the fact, that the plaintiff was not the holder (was not entitled to) of the rights to the Pope-photographs. He was only entitled to use them on the basis of license agreement with the rightholder, the owner of the photographs. In the license agreement, entered between the real rightholder and the plaintiff, it was stated, that “all pictures are protected under copyright law and the license contains the right to use them only for one exhibition” and that the agreement does not contain other rights to use the photographs for other purposes (such as publication, advertising or souvenirs). Despite this license regulation, the plaintiff entered into a lease agreement with the defendant. The dispute between the parties arose due to improper performance of obligations, and in the process the defendant argued the plaintiff's *lack of locus standi*.

The Polish Supreme Court made a statement that the copyright regulation does not exclude the possibility of applicability of the provisions of Polish Civil Code, including its particular part (Law of Obligations). Therefore it is possible to enter into any other than provided in copyright law contracts, that is other than a transfer or license agreement. As a consequence, the Supreme Court allowed for the applicability of Civil Code regulations, at least the part about Law of Obligations for contracts referring to copyright works.

In this context the Polish Supreme Court stated, that the agreement made between rightholder and the plaintiff was a license agreement for usage of the photographs of Pope for exhibition, however it did not cause that the plaintiff was not allowed to use those photographs also in a wider range, for example, for commercial use with the defendant. Therefore there is no reason to assume that the plaintiff was not entitled to enter into a lease agreement with the defendant, in which he entitled him to use the photographs for other exhibitions. In the Supreme Court's opinion, the exhibitions made with the defendant were *de facto* included in the matter of the first license agreement between the plaintiff and the rightholder. The most important point of reference for this paper is, however, the statement of the Supreme Court that there is no reason to exclude the applicability of Civil Code regulations in the field of copyright law, especially its Law of Obligations – despite the view in the literature that the legal regulation of copyright law is complete and any different contracts other than specified in the Copyright Act may be interpreted as a law circumvention.²³

Although the lease contract has many practical advantages, especially for the copyrights purchasers, there are no legal frames for accepting this type of agreement in this branch of law. As indicated at the beginning of the paper, in the Polish, system the separation between the personal and economic rights is not complete. Therefore, even though the economic copyrights are fully

²³ Ibidem

transferable, the personal rights of a creator limit them, even if the contract of transfer was concluded in the second turnover. What is more, there is no legal justification for differentiating the legal situation of the participants of the first and second turnover, as there is no single regulation that diversifies the two markets. Moreover, the copyright regulation of copyrights agreements seems to be complete – whenever there are doubts whether a contract is transferring the copyrights, the act requires license-presumption. The act therefore recognizes and accepts two types of agreement and as a specific regulation it excludes other general civil regulations such as civil code.

Streszczenie

Tematyka niniejszego referatu odnosi się do różnic między umową dzierżawy a umową licencji – zagadnienia, w zakresie którego stosunkowo niedawno w orzecznictwie polskim powstał problem do rozstrzygnięcia. Artykuł omawia również polskie prawo autorskie ze szczególnym uwzględnieniem umów oraz możliwości stosowania do tej części prawa autorskiego konstrukcji znanych z prawa cywilnego. Proponowany przez nas referat sprowadza się zatem do odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie, na gruncie prawa autorskiego dopuszczalne jest stosowanie postanowień części szczegółowej zobowiązań polskiego kodeksu cywilnego i w konsekwencji w jakim zakresie dopuszczalna jest swoboda dysponowania prawami autorskimi. Artykuł omawia trzy stanowiska doktryny w tym zakresie. Poddane analizie jest również orzeczenie Sądu Najwyższego zezwalające w istocie na zawieranie umowy dzierżawy w stosunku do autorskich praw majątkowych.

Summary

The paper refers to the differences between the contract of lease and license – the issue that most recently appeared in Polish jurisdiction. The paper also describes Polish copyright law, focusing especially on contract law. Since the Act of Polish copyright law regulates two types of contracts: a contract that transfers the copyrights and the license that entitles the licensee to use a work in exchange for proper remuneration, the question appears – how wide the application of Polish civil law to the Polish copyright law is possible and – in the consequence – how flexible may be the disposal of the economic rights to a work. The paper analyzes three dogmatic conceptions formulated by the doctrine, as well as describes and discusses most recent Polish Supreme Court's judgment, which – despite the vital doubts signalized in the paper – allowed to conclude the contract of lease of the economic copyrights.

Bibliography

1. Baliga B., Kućka M., *Korzystanie z praw autorskich. Użytkowanie i dzierżawa a licencje*. (in:) „Transformacje prawa prywatnego”, No. 2/2008
2. Barta J. (ed.), *System prawa prywatnego. Prawo autorskie*. Vol. 13, 2nd edition, Warszawa 2010
3. Desbois H., *Le droit d'auteur*. Paris 1950
4. Niewęglowski A., *Gloss to the Supreme's Court Judicatory from 26th January 2011, IV CSK 274/10*, „Glosa”, No. 1/2012

5. Niżankowska A., *Prawo do integralności utworu*. Warszawa 2007
6. Pażik A., *Gloss to the Supreme Court's Judicatory from 26th January 2011, IV CSK 274/10*. Lex/el., 2012, No. 150055
7. Pietrzykowski K. (ed.), *Kodeks cywilny, Komentarz*. vol. II, Warszawa 2011
8. Traple E., *Umowy o eksploatację utworów*. Warszawa 2010
9. Włodarska-Dziurzyńska K., Targosz T., *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*. Warszawa 2010
10. Wojciechowska A., *Autorskie prawa osobiste twórców utworu audiowizualnego*. ZNUJ, PWiOWI. Kraków 1999

PEDAGOGIKA

Joanna IGNATOWICZ-NIKIEL
Uniwersytet Jagielloński

POSTAWY WOBEC AKTYWNOŚCI AUTOEDUKACYJNEJ MŁODZIEŻY „WKACZAJĄCEJ W DOROSŁOŚĆ” JAKO FORMA DZIAŁAŃ TRANSGRESYJNYCH

Wprowadzenie

Zagadnienia dążenia człowieka do osobistego rozwoju, kształtowania własnej osoby czy samodzielnego kierowania własnym życiem są tematami, które budziły i ciągle budzą żywe dyskusje naukowe. Głównie na gruncie nauk humanistycznych pojawiają się odmienne poglądy, koncepcje czy też teorie, których autorzy w myśl historii myśli naukowej przedstawiają wiele dociekań teoretycznych jak również praktycznych, których przedmiotem jest człowiek.¹ Coraz bardziej powszechne staje się przekonanie, według którego poznanie osobowości człowieka, jego systemu wartości, systemu potrzeb, motywów działania oraz możliwości rozwojowych jest niezbędnym warunkiem tworzenia humanistycznej wizji człowieka.² Poznanie tego, co nurtuje badaczy wyznaczyć może nowy kierunek w edukacji, która to coraz silniej determinowana jest przez procesy globalizacji, a której celem jest samokształtujący się człowiek. W opinii autorki, zarówno współczesna pedagogika jak i nauki z pogranicza, głównie psychologia humanistyczna, wskazują na taką tendencję.

Pojęcie autoedukacji i pojęć pokrewnych w naukach społecznych – analiza pojęć

Na gruncie nauk społecznych jest wiele określeń tego, co można nazwać własną pracą człowieka nad sobą, nabywaniem wiedzy, sprawności psychofizycznej oraz rozwojem osobowości.³ Badacze pedagogicy, którzy uznają, że jest ona nauką o „(...) wychowaniu, kształceniu i samokształtowaniu człowieka w ciągu całego życia”,⁴ pracę człowieka nad samym sobą określają między innymi terminami: samowychowanie, samokształcenie, samonauczanie, samouctwo, samodoskonalenie, samoedukacja, samodoskonalenie się, samorzutny rozwój, kierowanie samym sobą, wychowanie samego siebie, kształtowanie osobowości, wewnętrzny rozwój, panowanie nad sobą, autoedukacja. Przenosząc istotne tu zagadnienie na grunt psychologii można doszukać się takich określeń jak: samorealizacja, autokreacja, autokreacja intencjonalna.

Według autorki, najbardziej użytecznym pojęciem określającym pracę człowieka nad samym sobą, kiedy to dąży on do rozwoju swojej osobowości jest *autoedukacja*. Pojęcie to na gruncie pedagogiki i psychologii bywa używane zamiennie z wyżej wymienionymi terminami, jednak należy podkreślić, że terminy te tylko z pozoru są tożsame. Analizując ich etymologię należy stwierdzić, że są one wyrazem ewolucji badań naukowych nad tym zagadnieniem oraz

¹ B. Matwijów, *Samokształtowanie się człowieka w pedagogicznych koncepcjach XX wieku*. Kraków 1994, s. 7

² J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne człowieka*. Warszawa 2000, s. 9-10

³ D. Jankowski, *Autoedukacja wyzwaniem współczesności*. Toruń 1999, s. 14

⁴ S. Palka, *Metodologia, Badania, Praktyka pedagogiczna*. Gdańsk 2006, s. 8

rozwoju nauk społecznych na przełomie XIX wieku, jak również wynikiem zróżnicowanych ujęć i odkrywania kolejnych aspektów tego zjawiska na gruncie poszczególnych dziedzin wiedzy.⁵

Szczególnie interesujący poznawczo wydaje się nurt psychologii, którego głównym założeniem jest teza o działaniach transgresyjnych lub transgresji, właściwych naturze ludzkiej. Jej autorem jest Józef Koziński.⁶ Przenosząc się natomiast na grunt pedagogiki – warte uwagi są wszelkie koncepcje i teorie, które związane są z szeroko rozumianą autoedukacją ludzką, jak i terminy jej pokrewne.

Termin autoedukacja, zawierający w drugim członie tego wyrazu odwołanie do słowa *edukacja*, każe pedagogom docenić i zajmować się tym zjawiskiem. Głównie pedagodzy, którzy zajmują się nauką o wychowaniu (o edukacji) powinny promować tego typu działania. Jest to szczególnie ważne dla pedagogiki, której zadania nie ograniczają się jedynie do opisu i wyjaśniania procesów edukacyjnych, ale obejmują również szukanie dróg, metod i środków do dynamizowania, ukierunkowania, ułatwiania, wspomaganiania i korygowania.⁷

Autoedukacja jest to zjawisko bardzo trudne do historycznej rekonstrukcji, ponieważ jest elementem życia człowieka rozpatrywanym zawsze w sposób indywidualny. Zjawisko to nie stanowi koniecznego składnika egzystencji ludzkiej, jednak jest warunkiem jakości jej życia.⁸ Dzierżymir Jankowski przez pojęcie autoedukacji rozumie „(...) proces, a ściślej proces działalności, kierowany intencją biograficzną jego podmiotu, wpleciony wielorako we wszystkie przejawy aktywności, związane z licznymi funkcjami życia i twórczości.”⁹ Należy podkreślić, że w takim ujęciu autoedukacji jest również miejsce na zadania, które są realizowane świadomie, wykonywane w sposób wysoce zaangażowany.¹⁰ Wspomniany autor, pisząc o zjawisku autoedukacji podkreśla, że można ją najpełniej rozpoznać i przedstawić jedynie metodami opisu idiograficznego.¹¹ W związku z tym zjawisko autoedukacji w niniejszym artykule zostanie przedstawione w taki właśnie sposób, z uwzględnieniem głównie jej istoty.

Jak twierdzi autor: „Na gruncie psychologii problematyka autoedukacji, a więc tak czy inaczej rozumianej autokreacji czy samorealizacji jest słabo zaznaczone. Nieco inaczej ma się rzecz z pedagogiką, gdzie, jako pochodna czy obrzeżna szerszej problematyki edukacyjnej, była i jest bardziej eksponowana.”¹²

Autoedukacja – jak zaznaczyłam – jest bardzo często identyfikowana z autokreacją, której to głównym elementem jest spontaniczny rozwój człowieka nierozłącznie związany z całokształtem jego aktywności. Tak rozumiana autoedukacja stanowi wówczas osobowościowy efekt tej aktywności.¹³ Zjawisko autoedukacji jest procesem autonomicznie przez jednostkę wzbudzonym, jak również realizowanym, choć – co należy podkreślić – autoedukatorzy

⁵ D. Jankowski, *Autoedukacja wyzwaniem...*, op. cit., s. 14

⁶ J. Koziński, Transgresjonizm. (w:) *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Pilch (red). Warszawa 2005, s. 780

⁷ D. Jankowski, Autoedukacja. (w:) *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Pilch (red). Warszawa 2005, Tom I, s. 233-234

⁸ D. Jankowski, *Autoedukacja wyzwaniem...*, op. cit., s. 17

⁹ D. Jankowski, *Pedagogika kultury. Studia i koncepcje*. Kraków 2006, s. 205-206

¹⁰ Ibidem, s. 206

¹¹ D. Jankowski, *Autoedukacja wyzwaniem...*, op. cit., s. 17

¹² Ibidem, s. 46

¹³ Ibidem, s. 12

korzystają również z inspiracji zewnętrznych oraz sięgają po różnego rodzaju środki rzeczowe, osobowe i ideowe.¹⁴ Są to ludzie charakteryzujący się wysoko rozwiniętą postawą intrapersonalną, dynamiczni i twórczy. Jeśli ambicja i twórczość stanowią dla nich wartości autoteliczne, nadrzędna wobec nich autoedukacja jest rozumiana jako samodoskonalenie. W przypadku, gdy jest ona zredukowana do wartości instrumentalnych staje się szeroko rozumianą samorealizacją, rozumianą jako urzeczywistnienie swoich możliwości w zakresach działalności zewnętrznej i wewnętrznej. Ukierunkowanie wysiłku autoedukacyjnego ma tu niebagatelne znaczenie, ponieważ wyznacza to kierunek i intensywność procesu osobowościotwórczego. Jankowski podkreśla, że autoedukacja jest zawsze albo swoistą postacią twórczości, albo nierozłącznym, komplementarnym dla niej procesem.¹⁵

Autoedukacja jest częścią edukacji permanentnej i tą jej postacią, która w najpełniejszy sposób realizuje podmiotowość człowieka w stosunku do samego siebie.¹⁶ Człowiek w ciągu swojego życia doświadcza nie tylko świata zewnętrznego, nieustannie doświadcza również w subiektywny sposób siebie samego. Autoedukacja ujmowana w ten sposób jest właśnie doświadczeniem siebie samego i kierowaniem własnym rozwojem w granicach posiadanych możliwości.¹⁷ Człowiek musi sobie sam stwarzać warunki do autoedukacji, ale musi też występować zewnętrzna motywacja edukacyjna stymulująca ten proces. Autoedukacja może być zatem określana przez współczynnik kształtowania się osoby zdolnej do zachowań podmiotowych, jako forma przejawiania się podmiotowości jednostki na tej płaszczyźnie podmiotowości, jaką jest formująca się jej osobowość. Wreszcie, autoedukacja może być ujmowana jako wskaźnik osiągniętego przez jednostkę poziomu podmiotowości.¹⁸ To podmiotowość jest tak istotna w tym procesie, gdyż właśnie poczucie bycia źródłem i sprawcą własnego życia jest ważnym czynnikiem modelującym wpływ jednostki na całokształt procesu kreowania osobowości.¹⁹ Jak wskazuje Jankowski: „Bywa również tak, że ludzie podejmują próby autoedukacyjne, nie tyle na antycypowane stany osobowościowe, wchodzące w skład <ja> idealnego, ale ze względu na to, że poszukują nowych płaszczyzn i przejawów własnej aktywności, nowych i bogatszych źródeł satysfakcji, nowych, ciekawszych sytuacji, z których mogą czerpać doznania mocy woli, własnej sprawności, społecznej przydatności. I wtedy to te sytuacje, rodzaje pożądanej aktywności, oczekiwane doznania są właściwym przedmiotem ich zabiegów autoedukacyjnych, jako ich koniecznych warunków.”²⁰ Jeśli procesy osobowościotwórcze są warunkowane oddziaływaniami społecznymi, mówimy o wychowaniu, a jeśli mają źródła wewnętrzne, wówczas są wyrazem działań autoedukacyjnych. Należy jednak podkreślić, że równie istotnym dla rozwoju osobowości jest wychowanie, jak i indywidualna aktywność autoedukacyjna.

Wskazuje się zatem, że „(...) procesy autoedukacyjne nie są wyrazem jakichś sztucznie wyodrębnionych i stosownie ustrukturyzowanych splotów działań, ale

¹⁴ Ibidem, s.12

¹⁵ Ibidem, s. 17-19

¹⁶ Ibidem, s.38

¹⁷ Ibidem, s.41

¹⁸ Ibidem, s.58

¹⁹ Ibidem, s.61

²⁰ Ibidem, s. 62

swoistym składnikiem wielopłaszczyznowej aktywności człowieka, pozwalającej mu, oprócz osiągnięcia innych ważnych dla niego celów życiowych, realizować również siebie, w kształcie zbliżonym do własnego, ale przecież nietrwale jednoznacznie ustalonego, zeschematyzowanego wyobrażenia, jakim chce on się stać, rozwijając własną tożsamość, ugruntowując autonomię osobową, kształtując przekonania i styl życia, pozwalające mu urzeczywistniać swoje możliwości oraz dążenia.”²¹ Zasadniczą treścią postawy autoedukacyjnej jest zatem własna osoba oraz jej czynności podmiotowe, które mogą być wskaźnikiem cech, właściwości i osiągniętych standardów osobowościowych.²²

Przenosząc problem autoedukacji na grunt pedagogiki należy stwierdzić, że jest ona rozumiana jako samokształcenie lub samonauczanie (szerzej samoedukacja) oraz samowychowanie. Można zatem wysunąć tezę, iż autoedukacja stanowi syntezę procesu samowychowania i samonauczania lub samokształcenia.

Samokształcenie obejmuje przede wszystkim sprawnościową i poznawczą stronę umysłu człowieka, natomiast samowychowanie obejmuje sferę uczuciowo-wolicjonalną.²³ Samowychowanie można uznać za aktywność człowieka, który dąży do kształtowania siebie jako osoby. Po rozpoznaniu własnych potencjalności i przyjęciu określonego ideału człowiek chce upodobnić się do uznanego przez siebie wzorca.”²⁴ Można również przyjąć, że jest ono procesem rozwoju osobowości traktowanej jako całość, procesem nabywania wiedzy i realizacji świadomie wybranego ideału, przekształceniem osobowości po linii idealnego „ja”, kształtowaniem własnej drogi życia.”²⁵ W opinii autorki we wszystkich definicjach samowychowania ich autorzy kładą nacisk na to, że działania samowychowawcze są indywidualne, celowe, a jednostka podejmując je zawsze dąży do realizowania wyznaczonego przez siebie wzoru czy ideału osobowości.

Samonauczanie w pedagogice bywa kojarzone z procesem samokształcenia, które to „obejmuje własny wysiłek uczącego się podmiotu, niepodlegający kontroli zewnętrznej i organizowany przeważnie na podstawie samodzielnie opracowanego programu. Dlatego też zasadniczym warunkiem skutecznego samonauczania jest systematyczna autokontrola i samoocena.”²⁶ W tym kontekście należy stwierdzić, że autoedukator urzeczywistnia swoją samodzielność głównie przez to, że planuje oraz realizuje w odniesieniu do swojej osoby swój własny proces osobowościotwórczy.²⁷

Pojęcie samoedukacji jest natomiast porównywane lub stosowane zamiennie z pojęciem autoedukacji. Samoedukacja jest rozumiana, jako „(...) proces rozwoju samego siebie zgodny z własną motywacją, odnoszący się do rozwoju całości osobowości (uwzględniający rozwój sfery umysłowej, tj. samodzielnego uczenia się).”²⁸ Stanisław Ludwiczak uważa, że samoedukacja odnosi się również do samopoznania i samokontroli. Pojęcie samopoznania rozumie jako „(...)

²¹ D. Jankowski, *Autoedukacja wyzwaniem....*, op. cit., s. 102

²² Ibidem, s. 151

²³ Ibidem, s. 47

²⁴ S. Baley, *Drogi samopoznania*. Kraków 1947, s. 143

²⁵ B. Matwijów, *Samokształtowanie się człowieka...*, op. cit., s. 113

²⁶ Cz. Kupisiewicz, *Dydaktyka ogólna*. Wydanie I. Warszawa 2000, s. 30

²⁷ D. Jankowski, *Autoedukacja wyzwaniem....*, op. cit., s. 89

²⁸ B. Matwijów, *Samokształtowanie się człowieka...*, op. cit., s. 113

integralną część samoedukacji, samodzielne ustalenie stanu cech osobowych, intelektu i umiejętności, gotowość do doskonalenia osobowości samoedukatorów według aktualnych potrzeb.”²⁹ Samokontrola natomiast to „(...) integralna część procesu, samodzielne ustalenie stanu doskonalenia osobowości, celów i zadań samoedukacyjnych”.³⁰

Jak wspominałam, autoedukację na gruncie psychologii utożsamia się z samorealizacją i autokreacją (intencjonalną). Samorealizacja może być rozumiana jako termin określający motyw spełnienia wszystkich potencjalnych możliwości jednostki, motyw nadrzędny wobec innych, a właściwie jedyny rzeczywisty motyw człowieka. Stanowisko takie przyjmuje Kurt Goldstein w swojej teorii organizmistycznej. W inny sposób samorealizację określa Abraham H. Maslow, określając ją jako ostateczny poziom rozwoju psychicznego człowieka, który może być osiągnięty jedynie wówczas, gdy zostaną zaspokojone wszystkie potrzeby podstawowe i metapotrzyby, oraz gdy następuje realizacja całego potencjału osobowości. Te dwa określenia samorealizacji zasługują na uwagę, pomimo, że stanowią dwie odrębne definicje tegoż zjawiska, taktując ją jako motyw lub poziom rozwoju. Jednak wyznacznik samorealizacji, niezależnie od sposobu definiowania, stanowią te same cechy: niezależność, autonomia, odporność na naciski z zewnątrz oraz przekraczanie ram środowiska zamiast prostego zmagania się z nim.³¹ W tym miejscu należy podkreślić, że jednostka samorealizuje się (w kontekście autoedukacyjnym) tylko wtedy, gdy stoi przed nią zadanie trudne, złożone, przekraczające aktualne jej możliwości. W związku z tym czynnikiem implikującym samorealizację jest nie każde zadanie, ale zadanie i zaangażowanie w jego realizację, które stawia sobie jednostka i przez to próbuje podnieść pułap swoich możliwości.

Autokreacja „(...) jest to współtworzenie, współformowanie przez jednostkę własnej drogi życia i osobowości”. Według Jankowskiego autokreacja jest niezbędnym czynnikiem osiągania wartości osobowych np. postawy twórczej. Autokreacja jest również rozumiana, jako „(...) każdy sposób kreowania siebie, w zakresie jednego, kilku lub wszystkich elementów składających się na kształt jednostki”.³² Na elementy te składają się między innymi kształtowanie osobowości, intelektu, własnego ciała, relacji z innymi ludźmi oraz kreowanie własnego otoczenia w przypadku, gdy będzie ono miało wpływ na siebie samego.³³ Autokreacja jest traktowana zatem jako przejaw autoedukacji, jednak w takiej jej tylko postaci, gdy najpełniej realizowana jest przez to podmiotowość człowieka wobec samego siebie.³⁴

Postawa wobec autoedukacji a osobowość

W tym miejscu należy wyróżnić dwa podstawowe pojęcia: autoedukacja, a precyzując: samowychowanie, samonauczanie, samokształcenie, samorealizacja

²⁹ S. Ludwiczak, *Samoedukacja...*, s. 102

³⁰ Ibidem, s. 107

³¹ A. S. Reber, E. S. Reber, *Samoreaktywacja*. (w:) *Słownik Psychologiczny*, I. Kurcz, K. Skarżyńska (red.). Warszawa 2008, s. 686

³² J. Pawlak, *Autokreacja. Psychologiczna analiza zjawiska i jego znaczenie dla rozwoju człowieka*. Kraków 2009, s. 14

³³ Ibidem, s. 14

³⁴ D. Jankowski, *Autoedukacja wyzwaniem...*, op. cit., s. 38

i autokreacja (intencjonalna) oraz osobowość, której wyraz stanowi postawa wobec aktywności autoedukacyjnej.

Zdaniem Stanisława Miki „postawa to struktura złożona z elementów, które stanowią, po pierwsze wynik poznania jakiegoś przedmiotu, po drugie wynik stosunku emocjonalnego do przedmiotu, wreszcie po trzecie, motywację do pewnego zachowania względem tego przedmiotu.”³⁵ Postawa składa się z trzech elementów: poznawczego, emocjonalnego oraz behawioralnego. Aktywność własna może mieć charakter odtwórczy i twórczy. Poprzez działalność odtwórczą człowiek realizuje znane sobie zadania w znany sobie sposób, poprzez powtarzanie, reprodukowanie lub naśladowanie, nie dochodząc w rezultacie do nowych dla siebie doświadczeń. Uwaga autorki skupia się zatem przede wszystkim na postawach twórczych, a szerzej transgresyjnych, ponieważ, to właśnie one stanowią wyraz działań autoedukacyjnych człowieka.

Postawa twórcza jest to „ukształtowana (...) właściwość poznawcza i charakterologiczna, wykazująca tendencję, nastawienie lub gotowość do przekształcania świata rzeczy, zjawisk, a także własnej osobowości.”³⁶ Postawa twórcza według Stanisława Popka obejmuje sferę poznawczą i charakterologiczną. Pierwsza wynika z dyspozycji intelektualnych i wiąże się z możliwościami takimi jak: wysoka wrażliwość, zdolność w postrzeganiu, zapamiętywaniu, wytwarzaniu i przetwarzaniu informacji dzięki wyobraźni, intuicji i specyficie myślenia dywergencyjnego. Tę drugą autor opisuje m.in. przez takie cechy jak: niezależność, aktywność, witalizm, elastyczność, oryginalność, odwaga, samodzielność, otwartość, wysokie poczucie wartości „ja” itp.

Reasumując, należy stwierdzić, że: „Autoedukacja oznacza własną pracę jednostki nad urzeczywistnieniem siebie według jakiegoś ideału lub wzoru osobowego. Ten ideał, jego wyobrażenie lub przyjęty wzór z otoczenia społecznego czy przekazu kultury, odnosić się może do jakichś pojedynczych zakresów antycypowanej własnej indywidualności, co jest częściej spotykane (np. do określonego zasobu wiedzy, umiejętności, sprawności, systemu wartości), lub, co występuje rzadziej, jedynie w jakimś zrębie, zarysie – do jej całości. Kształtowanie się w świadomości jednostki ideału siebie czy internalizacja jakiegoś rozpoznanego wzoru i czynienie ich odniesieniami dla własnych starań, by dane elementy (czy, w przypadku ideału, cały ich skonfigurowany splot) urzeczywistnić w rozwijającej się własnej osobowości, jest następstwem różnych inspiracji i motywów. Następuje on w procesie samopoznania i krystalizowania się indywidualnej orientacji życia (samowiedza, samoocena i światopogląd, który jest mniej czy bardziej sklaryfikowanym systemem uznawanych i odczuwanych wartości).”³⁷

Autoedukacja a działania transgresyjne i adaptacyjne

W niniejszym artykule przyjęto założenie, że aktywność autoedukacyjna jest formą działań transgresyjnych (psychologicznych, osobistych, indywidualnych, celowych). Przenosząc się na grunt psychologii, głównie humanistycznej, pojęcie

³⁵ Przytaczam za Tadeuszem Lewowickim, *Indywidualizacja kształcenia. Dydaktyka różnicowa*. Warszawa 1977, s. 130

³⁶ Zdolności i uzdolnienia twórcze – podstawy teoretyczne. (w:) Popek (red): *Aktywność twórcza dzieci i młodzieży*. Warszawa 1988, s. 27

³⁷ D. Jankowski, *Autoedukacja...*, op. cit., s. 232-233

działań transgresyjnych jest – w opinii autorki – równoważne z takimi terminami jak: autokreacja i samorealizacja. Ponadto, działania autoedukacyjne funkcjonalnie powiązane z transgresją, służą zaplanowanemu kształtowaniu postaw transgresyjnych (ekspansywno-twórczych i osobistych-twórczych).

Rozpoczynając rozważania nad koncepcją transgresji należy stwierdzić, iż działania transgresyjne „(...) polegają na tym, że człowiek świadomie przekracza dotychczasowe granice materialne, społeczne i symboliczne.”³⁸ Działania transgresyjne w większym stopniu uwarunkowane są przez czynniki podmiotowe, takie jak potrzeba poznawcza, ciekawość, zdziwienie i dążenie do doskonałości czy duma z możliwości przekraczania granic, których nikt jeszcze nie przekroczył.³⁹ Działania te różnią się od aktywności adaptacyjnej, która nastawiona jest na utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy. Człowiek podejmuje ją po to, aby, usunąć deficyt wartości potrzebnych do życia.⁴⁰ Ważne w niniejszym artykule jest zwrócenie uwagi na to, czym szczegółowo różnią się działania transgresyjne od działań ochronnych. Działania ochronne są różnorodne, dzieli się je na dwie zasadnicze kategorie. Do pierwszej z nich zaliczane są czynności zapobiegające utracie typowych wartości. Człowiek, który je podejmuje wykonuje operacje zapewniające utrzymanie dotychczasowego stanu posiadania np. zachowuje własne terytorium, które posiada. Koziński wskazuje, że bardziej powszechna jest druga kategoria działań ochronnych, których celem jest likwidacja aktualnego deficytu wartości, co przejawia się poprzez np. odzyskanie wolności, gdy jest ona ograniczona przez czynniki zewnętrzne. Działania transgresyjne natomiast dzieli na ekspansywne i twórcze.⁴¹ Działania ekspansywne opierają się na myśleniu i podejmowaniu decyzji. Działania te, mogą być skierowane ku sobie wtedy, gdy człowiek stara się przekroczyć granice swoich możliwości intelektualnych i wolicjonalnych.⁴² Działania twórcze są natomiast najbardziej specyficznym rodzajem transgresji prywatnych i publicznych. Dzięki tym działaniom człowiek konstruuje narzędzia, rozwija naukę i filozofię.⁴³

Człowiek może wykonywać działania twórcze dzięki wrodzonym kompetencjom umysłu. Umysł ten jest zdolny nie tylko do asymilowania informacji zewnętrznych, ale również potrafi je tworzyć. Umie formułować nowe struktury abstrakcyjne, konstrukcje techniczne, czy nowe projekty autokreacyjne.⁴⁴ Koziński twierdzi, iż: „Mimo iż łatwo można wyróżnić ludzi zorientowanych na ekspansję i ludzi zorientowanych na innowację, to jednak różnice między wyróżnionymi kategoriami są jedynie względne. Twórczość jest bowiem specyficznym rodzajem ekspansji: poszerza dotychczasowe granice poznania; rozwija kulturę; rozbudowuje ludzki światopogląd. Jednocześnie działania ekspansywne zawierają pewne elementy innowacji. Zależności te, nie zmniejszają jednak podstawowego znaczenia tego podziału.”⁴⁵ W miarę podejmowania działań ekspansywnych i twórczych następuje przesunięcie granicy osiągnięć. Zjawisko

³⁸ J. Koziński, *Transgresja i kultura*. Warszawa 1997, s. 43

³⁹ J. Koziński, *Transgresja...*, op. cit., s. 51

⁴⁰ Ibidem, s. 51

⁴¹ J. Koziński, *Koncepcja transgresyjna...*, op. cit., s. 45

⁴² J. Koziński, *Transgresja...*, s. 54-55

⁴³ J. Koziński J., *Koncepcja transgresyjna...*, op. cit., s. 62

⁴⁴ Ibidem, s. 80

⁴⁵ Ibidem, s. 62

to jest zupełnie naturalne, ponieważ wiąże się między innymi z tym, że działania transgresyjne (ja chcę) funkcjonują na innej zasadzie niż działania ochronne (ja muszę).⁴⁶ Inny jest zatem charakter motywacji owych działań – w pierwszym jest to motywacja autoteliczna, w drugim instrumentalna.

W związku z istotą artykułu wydaje się zasadne rozróżnienie transgresji psychologicznych i historycznych. Transgresje psychologiczne (prywatne lub zwyczajne) to działania ludzi, w których przekraczają oni granice swoich dotychczasowych osiągnięć, wychodzą poza przestrzeń, w której toczyło się ich dotychczasowe osobiste życie. Działania psychologiczne są transgresjami z punktu widzenia jednostki lub małej grupy. Transgresje psychologiczne dzieli się na ekspansywne i twórcze. Transgresje te nie tworzą wartości, które byłyby nowe dla ludzkości jednak są one ważne z jednostkowego punktu widzenia. Zaspokajają potrzeby i pragnienia jednostki, dają osobistą satysfakcję, budzą ciekawość poznawczą, wywołują zdziwienie i zwiększają motywację do dalszych ambitnych dokonań. Ponadto, rozwijają zdolności i umiejętności twórcze oraz kształtują osobowość.⁴⁷ Transgresje historyczne (publiczne), polegają na przekraczaniu przez człowieka granic, których nikt jeszcze nie przełamał, tworzeniu wartości, których nikt jeszcze nie stworzył. Transgresje te mogą być ekspansywne lub twórcze. Do tego typu działań należą m.in. odkrycia geograficzne, osiągnięcia naukowe czy opracowanie reform gospodarczych.⁴⁸ Transgresje mogą zachodzić w czterech światach, czyli mogą być ukierunkowane „ku ludziom, ku symbolom, ku rzeczom i ku sobie”, występują w dwóch formach, jako działania twórcze i ekspansywne.⁴⁹ Transgresje można również podzielić na indywidualne i zbiorowe. Pierwsze z nich są najbardziej znane i łatwe do przedstawienia. W umyśle jednostkowego sprawcy (Ja) powstaje projekt przekroczenia dotychczasowych granic symbolicznych; dzięki silnej motywacji próbuje on urzeczywistnić te zmiany.⁵⁰ Drugie z nich mają charakter ponadindywidualny, związane są z My i są często dziełem kilku sprawców.⁵¹

Zdaniem autorki procesy osobowościowo-twórcze człowieka warunkowane są przez: system potrzeb, system wartości, motywy postępowania, samoocenę oraz przekonania, wynikiem ich jest postawa względem działań autoedukacyjnych ujmowanych w niniejszej pracy, jako działania transgresyjne.

Autoedukacja a potrzeby ludzkie

Można przyjąć, że osobowość jest to „(...) centralny system integracji i regulacji czynności ludzi”,⁵² na który składa się system przekonań dotyczących: ja, innych ludzi i relacji z nimi, świata i własnego życia (poznawcze ujęcie osobowości – koncepcja Seymoura Epsteina⁵³). Badanie osobowości jest

⁴⁶ Ibidem, s. 49

⁴⁷ Ibidem, s. 52-53

⁴⁸ J. Koziński, *Transgresjonizm*. W: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Pilch (red). Warszawa 2005, s. 780

⁴⁹ J. Koziński, *Koncepcja transgresyjna...*, op. cit., s. 61

⁵⁰ J. Koziński, *Transgresja...*, op. cit., s. 56

⁵¹ Ibidem, s. 57

⁵² J. Reykowski, G. Kochańska, *Szkice z teorii osobowości*. Warszawa 1980, s. 55

⁵³ S. Epstein, *Cognitive-experiential self-theory*. (w:) L. Pervin (red.), *Handbook of personality theory and research. Theory and research*. New York 1990a, s. 165-192; S. Epstein, *Wartości z perspektywy poznawczo-przeżyciowej teorii „ja”*. (w:) J. Reykowski, N. Eisenberg, E. Staub, *Indywidualne*

badaniem systemu, od którego to zależy sterowanie całym zbiorem mechanizmów systemu, dzięki któremu aktywność człowieka nie stanowi luźnego nagromadzenia zmieniających się coraz to nowych czynności, lecz ma formę zorganizowaną, jest uporządkowana w większe całości, działania, które z kolei składają się na działalność życiową.⁵⁴ Wskazuje się bowiem, że osobowość „będąc źródłem podmiotowych zachowań człowieka, w swoich poszczególnych elementach składowych staje się zarazem przedmiotem własnego oddziaływania, którego celem jest ich ukształtowanie, rozwinięcie, modyfikacja czy eliminacja, zgodnie z własnym wyobrażeniem o pożądanym ich stanie, różnym od stanu istniejącego.”⁵⁵

Potrzeba psychiczna jest to cecha osobowości, która służy przystosowaniu, samoregulacji i rozwojowi zarówno gatunku, jak i jednostki. Obuchowski uznaje, że „(...) potrzeba jakiegoś przedmiotu Y jest właściwością osobnika X, polegającą na tym, że osobnik X bez przedmiotu Y nie może normalnie funkcjonować. Znaczy to, że nie może bez niej uzyskać optymalnej sprawności w zachowaniu siebie i gatunku.”⁵⁶

W opinii autorki najbardziej użyteczną hierarchię potrzeb stworzył Abraham H. Maslow, według którego osobowość jest tym, czym staje się w toku spełniania celów, a rodzaje tych celów są wyznaczane przez potrzeby – dane człowiekowi z przyrodzenia. Potrzeby tworzą hierarchię, w której zaspokojenie potrzeby niższej staje się warunkiem zaspokojenia potrzeby wyższej. Hierarchię potrzeb Maslowa opisuje pięć ich kategorii, które obejmują: potrzeby fizjologiczne, przynależności i miłości, godności i szacunku oraz samoaktualizacji.⁵⁷ Ponadto Maslow przyjął, iż potrzeby ludzkie dzielą się dodatkowo na dwie jakościowe kategorie: deficytu (niedoboru) i bycia (wzrostu). Pierwsze z nich służą uzupełnianiu naturalnych braków powstałych w wyniku działalności człowieka, zaś drugie służą jego doskonaleniu i rozwojowi. Potrzeby deficytu – niższe, zwane homeostatycznymi, to te, których zaspokojenie redukuje napięcie, natomiast potrzeby bycia (heterostatyczne) zwykle powodują, że ich zaspokojenie prowadzi do wzrostu napięcia, ale również do wzrostu bogactwa osobowości. Potrzeby w ten sposób kwalifikowane nie pozostają w stosunku hierarchicznym do siebie, gdyż ludzie realizując potrzeby deficytu, mogą równolegle realizować metapotreby.⁵⁸

J. Koziński idąc tokiem myślenia A. Maslowa mówi o potrzebach niedostatku i wzrostu oraz podkreśla, że potrzeby wzrostu nigdy nie są w pełni zaspokojone. We wspomnianej teorii transgresji autor zakłada, że transgresje to działania, które są najczęściej świadome i intencjonalne i polegają na przełamaniu

i społeczne wyznaczniki wartościowania. Wrocław 1990b, s. 11-32; S. Epstein, *Cognitive-experiential self-theory. Implications for developmental psychology*. (w:) M. Gunnar, L.A. Sroufe (red.), *Self-processes and development*, Vol. 23. Minnesota Symposia on Child Psychology. Hillsdale 1991a, s. 79-123; S. Epstein, *Cognitive-experiential self-theory. An integrative theory of personality*. (w:) R. Curtis (red.), *The relational self: Convergences in psychoanalysis and social psychology*. New York 1991b, s. 111-137; S. Epstein, *Conscious and unconscious self-esteem from the perspective of cognitive-experiential self-theory*. (w:) M. H. Kernis (red.), *Self-Esteem: Issues and answers*. New York 2006, s. 69-76

⁵⁴ J. Reykowski, G. Kochańska, *Szkice...*, op. cit., s. 55

⁵⁵ Ibidem, s. 164

⁵⁶ Przytaczam za: Stanisławem Siekiem, *Wybrane Metody Badania Osobowości*. Warszawa 1983, s. 186

⁵⁷ K. Obuchowski, *Galaktyka potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*. Poznań 2000, s. 64-65

⁵⁸ Ibidem, s. 70-71

dotychczasowych granic możliwości i osiągnięć jednostki – po to, aby zdobyć nowe wartości, a towarzyszy temu wcześniejsze zaspokojenie potrzeb.⁵⁹ Autor ten kładzie również nacisk na jeszcze jedną potrzebę, potrzebę hubrystyczną, która jest rozumiana, jako „(...) trwałe dążenie człowieka do potwierdzenia i powiększania swojej wartości (ważności).”⁶⁰ Człowiek kierowany tą potrzebą dąży do wykazania swojej wyższości nad innymi oraz doskonałości, do popularności, sławy oraz rozgłosu, przez co chce wzmocnić pozytywny wizerunek własnej osoby.⁶¹ Według autora potrzeba ta znajduje się na pograniczu potrzeb osobistych i społecznych, gdyż jest związana z życiem społecznym – poczucie wyższości czy niższości można ukształtować jedynie w wyniku porównań społecznych – międzyludzkich. Jednocześnie jednak przejawia się ona w dążeniu człowieka do doskonałości, czyli jest niezależna od opinii innych ludzi.⁶² Ważną rolę w zaspakajaniu potrzeby hubrystycznej pełnią reakcje społeczne (komunikat społeczny), jak również druga forma tej potrzeby, czyli dążenie do doskonałości, dzięki któremu człowiek potwierdza lub wzmocnia swoją wartość poprzez stałe polepszanie jakości swoich dokonań w oparciu o wewnętrzne standardy doskonałości, które jednostka sama tworzy i których osiągnięcie wpływa na zaspokojenie potrzeby.⁶³

Autoedukacja a transgresja i system wartości

Jak wynika z definicji transgresji, człowiek przełamuje granice swoich możliwości po to, aby zdobyć nowe wartości. Wartości te może osiągnąć, ponieważ stanowi o tym cel jego dążeń jak również hierarchia wartości, która sprawia, że pewne elementy rzeczywistości wydają się bardziej cenne od pozostałych. Wartość definiowana jest jako: „(...) to wszystko, co uchodzi za ważne i cenne dla jednostki i społeczeństwa oraz jest godne pożądania, co łączy się z pozytywnymi przeżyciami i stanowi jednocześnie cel dążeń ludzkich.”⁶⁴ Wartości to idee, przekonania, ideały, ale też przedmioty materialne uznawane przez społeczeństwo i jednostkę za szczególnie cenne.⁶⁵ Milton Rokeach uznał, że wartości to swoiste przekonania, zaś system wartości to trwała organizacja przekonań o preferowanych sposobach postępowania lub ostatecznych stanach egzystencji, rozkładająca się wzdłuż kontinuum względnej ważności. System wartości w tym ujęciu można sprowadzić do dwóch głównych grup wartości, wyodrębnionych z ogólnego systemu przekonań człowieka.⁶⁶ Do tych grup należą: wartości ostateczne i instrumentalne. System wartości ostatecznych dotyczy najważniejszych celów w życiu człowieka. Wśród nich Rokeach wyróżnia wartości indywidualne (osobiste) oraz wartości społeczne. Do grupy wartości społecznych zalicza np. bezpieczeństwo narodowe, pokój na świecie i równość, a do wartości osobistych: bezpieczeństwo rodziny, mądrość, dojrzała miłość, dostatnie życie itp.

⁵⁹ J. Koziński, *Transgresjonizm...*, op. cit., s. 780

⁶⁰ *Ibidem*, s. 119

⁶¹ *Ibidem*, s. 781

⁶² *Ibidem*, s. 122

⁶³ *Ibidem*, s. 120-121

⁶⁴ *Kontestacje pedagogiczne*. (w:) Śliwerski (red.), *Pedagogika wobec wartości*. Kraków 1993, s. 125

⁶⁵ Kowalska I., *Wartości w wychowaniu*. (w:) *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Piłch (red). Warszawa 2005, s. 39

⁶⁶ P. Brzozowski, *Skala Wartości (SW). Polska adaptacja Value Survey M. Rokeacha. Podręcznik*. Warszawa 1989, s. 83

System wartości instrumentalnych odnosi się do sposobów postępowania, czyli sposobów osiągania celów. Również w tej grupie Rokeach dokonał podziału na dwie podgrupy: wartości moralne i wartości kompetencyjne. W skład wartości moralnych wchodzi takie wartości jak: kochający, posłuszny, uczciwy, odpowiedzialny, zaś kompetencyjnych: ambitny, intelektualista, logiczny, o szerokich horyzontach, obdarzony wyobraźnią.⁶⁷

Autoedukacja jako kreowanie „Ja” a wartości jako przekonania

W niniejszej artykule autorka przyjęła, że wartości to przekonania, zatem przekonania są tu rozumiane, jako „(...) reprezentacja poznawcza stanów rzeczy.”⁶⁸ Występują w postaci stanów życiowych „tu i teraz”, sądów na temat tych stanów, bądź w postaci sądów, jako składników wiedzy jednostki, która ma charakter dyspozycji. W jednym i drugim przypadku specyficzną własnością przekonania jest pewność, co do ich waloru poznawczego.⁶⁹ Przekonania można nabyć w toku zaspokojenia potrzeb w procesie uczenia się. S. Epstein w ramach poznawczo-doświadczeniowej teorii Ja wyróżnił cztery potrzeby podstawowe, które działają w ramach systemu doświadczeniowego. Oprócz potrzeb S. Epstein wyróżnił również cztery podstawowe przekonania, nabywane w toku realizacji potrzeb. Potrzeby i przekonania wpływają bezpośrednio na myśli, uczucia i zachowania człowieka, dlatego właśnie trafnie odzwierciedlają jego osobowość. Potrzeby i przekonania wchodzi ze sobą wzajemnie w interakcje.⁷⁰ I tak w toku realizacji potrzeb (uzyskania przyjemności i unikania bólu, zachowania stabilnego i spójnego systemu reprezentacji doświadczeń, kontaktu – nawiązania i utrzymania relacji z innymi, umacniania samooceny) jednostka może nabyć określone przekonania, które dotyczą świata, innych ludzi, siebie – swojej wartości i ogólnych sądów o kontroli nad życiem:⁷¹

- „(...) **świat** jest źródłem przyjemności i bezpieczeństwa vs źródłem bólu i zagrożenia;
- (...) **życie** jest sensowne, czyli przewidywalne, kontrolowane, sprawiedliwe vs bezsensowne, czyli nieprzewidywalne, niekontrolowane, niesprawiedliwe;
- (...) **ludzie** są godni zaufania, pomocni i korzystnie oddziałują na samopoczucie vs niegodni zaufania, zagrażający i powodujący napięcia;
- (...) **jestem osobą** wartościową, tzn. kompetentną, dobrą i godną miłości vs bezwartościową, tzn. niekompetentną, złą i niegodną miłości.”⁷²

Przekonania te stanowią z jednej strony czynnik osobowościotwórczy, z drugiej zaś efekt uczenia się w toku nabywania doświadczeń z samym sobą i otaczającym światem. Generalnie jednak stanowią indywidualny czynnik

⁶⁷ A. Jaworska, A. Matczak, J. Bitner, *Skala Wartości Rokeacha RVS. Polska normalizacja*. Warszawa 2011, s. 86-89

⁶⁸ K. Krzyżewski, Przekonanie. (w:) *Słownik psychologii*, Siuty (red.). Kraków 2005, s. 205

⁶⁹ Ibidem, s. 205

⁷⁰ Przytaczam za E. Wysocką, *Kwestionariusz Nastawień Intrapersonalnych, Interpersonalnych i Nastawień wobec Świata (KNIIŚ)*. Podręcznik testu – dla uczniów szkoły gimnazjalnej. Kraków 2001, s. 8-9

⁷¹ Przytaczam za J. Strelau i D. Doliński, *Psychologia. Podręcznik Akademicki*. Gdańsk 2008, s. 704

⁷² Ibidem, s. 704

decydujący o podejmowaniu działań autoedukacyjnych oraz czynnik motywujący vs demotywuujący do ich podejmowania.

Autoedukacja a samoocena

Niewątpliwie czynnikiem, który wpływa na rozwój osobowości, a tym samym na postawy i działania autoedukacyjne, jest samoocena. Definiując samoocenę, Morris Rosenberg, wychodzi z założenia, że ludzie mają odmienne postawy wobec różnych obiektów, a własne Ja jest jednym z tych obiektów. Samoocena jest, więc pozytywną lub negatywną postawą wobec Ja, rodzajem globalnej oceny siebie. Autor ten podkreśla, że wysoka samoocena oznacza przekonanie, że jest się wystarczająco dobrym, wartościowym człowiekiem, co niekoniecznie świadczy o tym, że osoba z wysoką samooceną uważa siebie za lepszą od innych. Niska samoocena oznacza niezadowolenie z siebie, odrzucenie własnego Ja.⁷³ W polskiej literaturze przedmiotu istnieje tendencja do podziału, wedle którego akcentowany jest emocjonalny lub poznawczy aspekt wymiaru percepcji własnego Ja.⁷⁴ Idąc tym tokiem myślenia – samoocena jest rozumiana jako „przekonanie o własnej wartości, przejawianie szacunku wobec własnej osoby i akceptację siebie (poziom wysoki – samoocena pozytywna, poziom niski – samoocena negatywna). Jest to oszacowanie własnej wartości, lub postawa wobec samego siebie, stanowiąca wypadkową schematów „Ja” obejmujących różne atrybuty: wygląd fizyczny, inteligencję i zdolności, moralność, funkcjonowanie interpersonalne.”⁷⁵ Samoocena globalna składa się z sumy samoocen częściowych, które obejmują sferę poznawczo-intelektualną (przekonanie o własnej inteligencji), fizyczną (przekonanie o własnej atrakcyjności fizycznej), społeczno-moralną (przekonanie o własnej atrakcyjności interpersonalnej i prawości etycznej), charakterologiczną (przekonanie o pozytywnych cechach charakteru).⁷⁶

W tym kontekście, z perspektywy pedagogicznego ujęcia autoedukacji ważne jest kształtowanie przekonań o sobie (samooceny), jako czynnika bezpośrednio decydującego o podejmowaniu działań autoedukacyjnych (osobotwórczych), we wszystkich sferach stanowiących elementy obrazu siebie.

Autoedukacja w kontekście źródeł motywacji do działań autokreacyjnych

Kolejnym czynnikiem osobotwórczym jest motywacja, pojmowana jako „(...) ogół motywów występujących aktualnie u danej jednostki”, zaś motywy ujmuje się jako „swoisty stan organizmu pobudzający osobnika do działania, które ma zaspokoić jakąś potrzebę.”⁷⁷ Psychologowie termin motywacja stosują do opisu mechanizmów odpowiedzialnych za uruchamianie, ukierunkowanie, podtrzymywanie i zakończenie zachowania. Motywacja w tym znaczeniu dotyczy mechanizmów zachowań prostych i złożonych, wewnętrznych i zewnętrznych,

⁷³ Przytaczam za M. Łaguna, K. Lachowicz-Tabaczek, I. Dzwonkowska, *Skala samooceny SES Morisa Rosenberga – polska adaptacja metody*. Psychologia Społeczna 2007, nr 02 (04), s. 164

⁷⁴ Ibidem, s. 164-165

⁷⁵ E. Wysocka, *Kwestionariusz Nastawień Intrapersonalnych...*, op. cit., s. 28

⁷⁶ Ibidem, s. 28

⁷⁷ W. Okoń W, *Nauczanie problemowe we współczesnej szkole*. Warszawa 1975, s. 178

afektywnych i poznawczych.⁷⁸ Opierając się na koncepcji transgresji należy odnieść się do motywacji wewnętrznej i zewnętrznej. Człowiek umotywowany zewnętrznie dąży do osiągnięcia określonej rzeczy wartościowej, która znajduje się w środowisku ekosojokulturowym. Kierując się motywacją wewnętrzną jednostka pragnie zaspokoić własne zainteresowania i zamięłowania, własną ciekawość poznawczą i uczucia estetyczne. Samo myślenie i samo działanie daje tutaj przyjemność i poczucie spełnienia. Uogólniając, można stwierdzić, że człowiek umotywowany zewnętrznie nie bierze pod uwagę osiągnięcia dobra, które znajduje się poza zadaniem, natomiast człowiek umotywowany wewnętrznie odczuwa satysfakcję z samego procesu pracy.⁷⁹ Taka motywacja jest utożsamiana z motywacją heterostatyczną, która tak jak motywacja homeostatyczna (działania ochronne) uruchamia działania transgresyjne. Motywacja ta, obejmuje ludzkie dążenia i aspiracje. Spełnienie aspiracji jest w tym kontekście bardzo istotne, ponieważ oznacza przekraczanie dotychczasowych granic przez podmiot.⁸⁰ O ile mówiąc o motywacji heterostatycznej używa się pojęcia aspiracji, o tyle do określenia motywacji homeostatycznej wykorzystuje się mechanizm funkcjonowania potrzeby. Potrzeba w tym kontekście rozumiana jest, jako deficyt wartości, stąd jest zaspokajana wyłącznie poprzez zdobycie określonych dóbr, takich jak pokarm, bezpieczeństwo czy dobra materialne. Potrzeba jest tu pojęciem użytecznym jedynie w momencie, gdy zostaje zdefiniowana jako rozbieżność między standardem a stanem aktualnym.⁸¹ Czasami określa się motywację homeostatyczną jako „niższą”, a motywację heterostatyczną jako wyższą. Jest to podejście błędne, ponieważ obie odgrywają niezbywalną i niepowtarzalną rolę w życiu człowieka. Bez pierwszej nie jest możliwe przystosowanie się człowieka do środowiska, bez drugiej człowiek nie mógłby budować struktur kulturowych. Maslow podkreśla, że połączenie obu typów motywacji potęguje wręcz aktywność jednostki.⁸²

Poprzez motywację heterostatyczną rozumiana jest motywacja poznawcza, którą rządzią prawa wzrostu. W zasadzie nie zostaje ona nigdy zaspokojona, tak jak np. potrzeba pokarmu lub potrzeba bezpieczeństwa. Jest to motywacja z natury niehedonistyczna, człowiek bowiem umotywowany w ten sposób tworzy i zdobywa informacje nie po to, aby otrzymać nagrodę z zewnątrz, ale dlatego, że próbuje zaspokoić własną ciekawość, przeżyć nieznaną dotąd doświadczenie – jest to zatem motywacja wewnętrzna.⁸³ Drugim rodzajem motywacji heterostatycznej jest motywacja hubrystyczna, która polega na „(...) dążeniu do potwierdzenia i wzrostu własnej ważności. Dzięki podejmowaniu ambitnych czynów, wykraczających poza dotychczasowe osiągnięcia, człowiek podnosi swoje znaczenie, jako osoby.”⁸⁴

⁷⁸ W. Łukasiewicz, Motywacja w najważniejszych systemach teoretycznych. (w:) *Psychologia. Podręcznik Akademicki*. Gdańsk 2000, s. 427

⁷⁹ J. Koziński, *Transgresja...*, s. 131

⁸⁰ J. Koziński, *Koncepcja transgresyjna...*, op. cit., s. 151

⁸¹ Ibidem, s. 151-153

⁸² Ibidem, s. 155-156

⁸³ Ibidem, s. 203-204

⁸⁴ Ibidem, s. 175

Autoedukacja młodego pokolenia – wyzwania i wskazania pedagogiczne

W niniejszym artykule autorka koncentruje się na okresie życia między 16 a 25 r.ż. Jest to czas przypadający na okres późnej adolescencji i wczesnej dorosłości. Okres adolescencji (od 16 r.ż.) jest to czas, w którym przemiany psychiczne zmiernają w kierunku dojrzałej osobowości, młodzież staje się bardziej autonomiczna, jej postawy zaczynają się stabilizować i przyjmują powoli postać światopoglądu. Należy podkreślić, że wzrasta również krytycyzm w stosunku do samego siebie.⁸⁵ Okres młodości (od 18 do 25-30 r.ż) różni się od adolescencji tym, że następuje tutaj stabilizacja własnej tożsamości, pokonanie kryzysu tożsamości oraz zmierzenie się z rolami, jakie jednostka będzie musiała realizować w przyszłości.⁸⁶

Przemiany cywilizacyjne, ekonomiczne, społeczne, a w końcu skutki globalizacji sprawiły, że granica, która kiedyś była wyraźnie zarysowana pomiędzy okresem adolescencji a okresem dorosłości (choćby tej wczesnej) zasadniczo się zatarła. Nie dziwi zatem fakt wprowadzenia fazy przejściowej między dorastaniem a wczesną dorosłością, zwanej „wkraczaniem w dorosłość”. Termin ten został wyłoniony przez J. J. Arnetta i obejmuje okres od 18 r.ż do 25 r.ż., w którym młodzi ludzie, choć są w podobnym wieku, mogą istotnie różnić się od siebie w sferze indywidualnej, rodzinnej, edukacyjnej i zawodowej. W tym miejscu należy podkreślić, że rozwijająca się dopiero tożsamość młodych ludzi w obszarach: interakcji społecznych, aktywności zawodowej oraz budowania własnego światopoglądu jest dla każdej jednostki indywidualna i wyznaczona przez własne predyspozycje i aktywności.⁸⁷

Czas późnej adolescencji i „wschodzącej, wyłaniającej się dorosłości”, a więc okres przejściowy między adolescencją a dorosłością, w którym następują dynamiczne zmiany w zakresie kształtowania własnej osobowości, tożsamości, stosunku do siebie samego, świata, własnego życia – własnej przyszłości są interesujące poznawczo. Zmiany te są – ze względów kulturowych – współcześnie wielokierunkowe, niedookreślone, ale jednocześnie silnie motywowane tendencją do określenia siebie, a więc determinują świadomie podejmowane działania autokreacyjne i autoedukacyjne.

Wnioski – autoedukacja młodego pokolenia a powinności pedagoga

Próba definicyjnych rozstrzygnięć dotyczących pedagogicznego i psychologicznego ujęcia zjawiska autoedukacji, jest podstawą dokonywania eksploracji w obszarach współczesnego wychowania i socjalizacji, albowiem niewątpliwie ze względu na myślenie o rozwoju człowieka jako procesie całościowym, także procesy edukacyjne nie mogą kończyć się w jakimś „sztywno przyjętym momencie rozwoju”, gdyż człowiek musi sprostać różnym wyzwaniom, zadaniom wynikającym ze zmieniających się ról społecznych i zmieniających się warunków kulturowych. Konieczne jest zatem w procesie edukacji kształtowanie pozytywnych postaw wobec działań autoedukacyjnych, rozbudzanie potrzeb

⁸⁵ I. Obuchowska, *Adolescencja...*, op. cit., s. 186-199

⁸⁶ D. Boyd, H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*. Poznań 2008, s. 44

⁸⁷ Przytaczam za E. Gurbą., *Wczesna dorosłość*. (w:) *Psychologia rozwoju człowieka*. Warszawa 2011, s. 287-289

wzrostu, formowanie systemu wartości sprzyjającego rozwojowi, budzenie motywacji do aktywności transgresyjnej. Analizowane pojęcia pozostają ze sobą w immanentnym związku, stanowiąc podstawę budowania modelu wspierającego rozwój człowieka w taki sposób, by był on skłonny podejmować działania samokształcące, samowychowujące przez całe życie, a co stanowi dziś jeszcze tylko wartość dodaną, ale stającą się niezbywalną koniecznością – kształtowanie postaw transgresyjnych, zarówno w obszarze indywidualnego doskonalenia, jak i doskonalenia świata, w którym jednostka żyje (transgresje prywatne i publiczne). Transgresyjność jako efekt autoedukacji jest niewątpliwie koniecznością, w świecie, który proponuje wielość rozwiązań, zaś mniej daje możliwości niejako „nadanych z góry”. Transgresyjność jest postawą jednostki sprawczej, sprawującej kontrolę nad sobą, własnym życiem, a także nad światem, w którym jednostka żyje – wszystkie te elementy (JA, WŁASNE ŻYCIE, ŚWIAT ŻYCIA) muszą być w sposób ciągły kształtowane, ale by to było możliwe, człowiek musi mieć potrzebę, motywację i system wartości, które sprzyjają aktywnemu doskonaleniu siebie i świata (działalność autoedukacyjna). Jak bowiem przekonuje Józef Koziński: „człowiek przyszłości będzie transgresyjny, albo nie będzie go wcale”.

Streszczenie

Niniejszy artykuł ma na celu próbę przedstawienia postaw młodzieży „wkraczającej w dorosłość” wobec własnej aktywności autoedukacyjnej. W niniejszym artykule zostało przyjęte, że aktywność autoedukacyjna stanowi formę działań transgresyjnych. Rozważania teoretyczne rozpoczyna charakterystyka autoedukacji, jako synteza procesów samowychowania, samokształcenia i samonauczenia oraz autokreacji i samorealizacji. Zagadnienia te, są przedstawiane w ujęciu pedagogicznym jak również w oparciu o teorie psychologiczne, głównie teorię transgresyjną człowieka Józefa Kozińskiego. W kolejnej części artykułu następuje odwołanie do procesów osobowościowych, które to uruchamiają aktywność autoedukacyjną człowieka. Interesujące zagadnienia są ukazane w oparciu o fazę rozwojową nazywaną przez J. J. Arnetta „wkraczaniem w dorosłość” oraz jej okresy graniczne.

Summary

The aim of this article is to present different attitudes of young people “entering the adulthood” considering their self-educative activity. In this dissertation it was established, that self-educative activity stands as a form of transgressive action. The theoretical consideration begins with characteristics of self-education as a synthesis of the self-education and self-study processes as well as self-creation and self-realization. Those issues are shown from the pedagogical angle and are based on psychological theories, mainly human transgressive theory by Józef Koziński. The following part of the article is dedicated to personality-creative processes, which launch the human self-educative activity. Interesting issues are shown based on development phase called “entering the adulthood” by J. J. Arnett and its boundary periods.

Bibliografia

1. Baley S., *Drogi samopoznania*. Warszawa 1946
2. Boyd D., Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*. Poznań 2008
3. Brzozowski P., *Skala Wartości (SW). Polska adaptacja Value Survey M. Rokeacha. Podręcznik*. Warszawa 1989
4. Epstein S., *Cognitive-experiential self-theory*, (w:) L. Pervin (red.), *Handbook of personality theory and research. Theory and research*. New York 1990a
5. Epstein S., *Cognitive-experiential self-theory. An integrative theory of personality*. (w:) R. Curtis (red.), *The relational self: Convergences in psychoanalysis and social psychology*. New York 1991b
6. Epstein S., *Cognitive-experiential self-theory. Implications for developmental psychology*. (w:) M. Gunnar & L. A. Sroufe (red.), *Self-processes and development*, Vol. 23. Minnesota Symposia on Child Psychology, Hillsdale 1991a
7. Epstein S., *Conscious and unconscious self-esteem from the perspective of cognitive-experiential self-theory*. (w:) M. H. Kernis (red.), *Self-Esteem: Issues and answers*. New York 2006
8. Epstein S., *Wartości z perspektywy poznawczo-przeżyciowej teorii „ja”*. (w:) J. Reykowski, N. Eisenberg, E. Staub, *Indywidualne i społeczne wyznaczniki wartościowania*. Wrocław 1990b
9. Jankowski D., *Autoedukacja*. (w:) T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Warszawa 2005
10. Jankowski D., *Autoedukacja wyzwaniem współczesności*. Toruń 1999
11. Jankowski D., *Pedagogika kultury. Studia i koncepcje*. Kraków 2006
12. Jaworska A., Matczak A., Bitner J., *Skala Wartości Rokeacha RVS. Polska normalizacja*. Warszawa 2011
13. Kowalska I., *Wartości w wychowaniu*. (w:) T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Warszawa 2005
14. Koziński J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*. Warszawa 2000
15. Koziński J., *Psychologiczna teoria samowiedzy*. Warszawa 1981
16. Koziński J., *Transgresja i kultura*. Warszawa 1997
17. Koziński J., *Transgresjonizm*. (w:) T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Warszawa 2005
18. Krzyżewski K., *Przekonanie*. (w:) T. Siuta (red.), *Słownik psychologii*. Kraków 2005
19. Kupisiewicz Cz., *Dydaktyka ogólna*. Warszawa 2000
20. Lewowicki T., *Indywidualizacja kształcenia. Dydaktyka różnicowa*. Warszawa 1977
21. Ludwiczak S., *Samoedukacja*. Toruń 2009
22. Łąguna M., Lachowicz-Tabaczek K., Dzwonkowska I., *Skala samooceny SES Morrisa Rosenberga – polska adaptacja metody*, „Psychologia Społeczna” 2007, nr 2(04)
23. Łobocki M., *Pedagogika wobec wartości*. (w:) T. Śliwerski (red.), *Kontestacje pedagogiczne*. Kraków 1993
24. Łukasiewicz W., *Motywacja w najważniejszych systemach teoretycznych*. (w:) *Psychologia. Podręcznik Akademicki*, Tom 2. Gdańsk 2000

25. Matwijów B., *Kształtowanie się człowieka w pedagogicznych koncepcjach XX wieku*. Kraków 1994
26. Obuchowski K., *Galaktyka potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*. Poznań 2000
27. Okoń W., *Nauczanie problemowe we współczesnej szkole*. Warszawa 1975
28. Palka S., *Metodologia. Badania. Praktyka pedagogiczna*. Gdańsk 2006
29. Pawlak J., *Autokreacja. Psychologiczna analiza zjawiska i jego znaczenie dla rozwoju człowieka*. Kraków 2009
30. Popek S., *Zdolności i uzdolnienia twórcze – podstawy teoretyczne*. (w:) S. Popek (red.), *Aktywność twórcza dzieci młodzieży*. Warszawa 1988
31. Reber A. S., Reber E. S., *Samorealizacja*. (w:) I. Kurcz, K. Skarżyńska (red.), *Słownik Psychologiczny*. Warszawa 2008
32. Reykowski J., *Z zagadnień psychologii motywacji*. Warszawa 1977
33. Siek S., *Wybrane metody badania osobowości*. Warszawa 1983
34. Strelau J., Doliński D., *Psychologia. Podręcznik Akademicki*. Gdańsk 2008
35. Wysocka E., *Kwestionariusz Nastawień Intrapersonalnych, Interpersonalnych i Nastawień wobec Świata (KNIIS)*. Podręcznik testu – dla uczniów szkoły gimnazjalnej. Kraków 2001

Elżbieta BIELECKA
Uniwersytet Warszawski

PEDAGOGIKA PODWÓRKOWA, PEDAGOGIKA ULICY, STREETWORKING – ANALIZA PORÓWNAWCZA

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie kluczowych pojęć dotyczących form pracy środowiskowej skierowanej do dzieci i młodzieży spędzającej czas w przestrzeni miejskiej oraz próba ich uporządkowania z perspektywy teoretycznej i praktycznej. Jest to zadanie dość karkołomne, ponieważ w literaturze przedmiotu pojęcia, jak: pedagogika podwórkowa, pedagogika ulicy, streetworking stosowane są najczęściej zamiennie. Również wśród praktyków – osób pracujących z dziećmi i młodzieżą w środowisku ich przebywania – nie ma jednego stanowiska, jak określać wychowawcę środowiskowego, gdyż faktycznie istnieje bardzo wąska granica między założeniami, celami, zadaniami, przygotowaniem merytorycznym i kompetencjami oraz metodyką pracy wychowawcy podwórkowego, pedagoga ulicy, streetworkera.¹ Prezentowany tekst jest propozycją uporządkowania tej terminologii.

W części pierwszej przedstawiono ideę pedagogiki podwórkowej skierowanej do dzieci i młodzieży w ramach profilaktyki uniwersalnej, realizowanej przez wychowawców podwórkowych. Część druga dotyczy pedagogiki ulicy, formy pracy skierowanej do dzieci i młodzieży spędzającej większość czasu na ulicy. Dlatego też działania te dotyczą profilaktyki ukierunkowanej na grupy zwiększonego ryzyka. W części trzeciej zaprezentowano metodę streetworkingu skierowaną do młodzieży i młodych dorosłych w ramach profilaktyki ukierunkowanej na jednostki wysokiego ryzyka. Ze względu na ograniczone rozmiary publikacji, każda z form została przedstawiona sygnałnie, charakteryzując adresatów oraz wskazując główne założenia, zadania, przygotowanie i kompetencje realizatorów poszczególnych działań. Końcowe zestawienie porównawcze: pedagogiki podwórkowej, pedagogiki ulicy, streetworkingu może być pretekstem do dyskusji, zarówno w gronie teoretyków, jak i praktyków pracujących w środowisku przebywania dzieci i młodzieży.

Podejście outreach, adresowane do różnych grup odbiorców, w ostatnich latach coraz szerzej jest realizowane głównie przez organizacje pozarządowe, ale obowiązujące regulacje prawne nie definiują zawodu: wychowawcy podwórkowego, pedagoga ulicy, streetworkera. *Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej*² z dnia 9 czerwca 2011 roku w artykule 24 wprowadza możliwość prowadzenia placówki wsparcia dziennego nie tylko w formie opiekuńczej i specjalistycznej, ale i pracy podwórkowej (realizowanie przez

¹ Inne określenia osób pracujących z dziećmi bezpośrednio w ich środowisku, na ulicy, podwórku: outreachworker, animator środowiskowy, terapeuta ulicy, edukator ulicy. W literaturze przedmiotu można też spotkać dwie formy: „pedagog ulicy” i „pedagog uliczny”. W prezentowanym teście stosowane będzie określenie „pedagog ulicy”.

² *Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej* z dnia 9 czerwca 2011 roku, Dz. U. z 2011, nr 149, poz. 887, z późn. zmianami

wychowawcę działań animacyjnych i socjoterapeutycznych). Wprawdzie użyte przez ustawodawcę określenie jeszcze bardziej utrudnia opracowanie standardów programowych, niemniej zauważenie i docenienie metody środowiskowej daje nadzieję, na szersze zastosowanie form pracy środowiskowej skierowanej do dzieci i młodzieży.

Pedagogika podwórkowa

W latach pięćdziesiątych XX wieku Towarzystwo Przyjaciół Dzieci opracowało założenia pedagogiki podwórkowej rozumianej, jako działanie społeczno-wychowawcze i opiekuńcze związane z miejscem zamieszkania najmłodszych i młodych mieszkańców osiedli. Dominującą cechą pedagogiki podwórkowej była spontaniczność i jej środowiskowy charakter. Koncentrowała się ona na problematyce czasu wolnego dzieci i młodzieży, a efektem wychowawczo zorganizowanego podwórka było poszerzenie oddziaływań domu rodzinnego.³ Należy zaznaczyć, że najwyższą formą pedagogiki podwórkowej był samorząd dziecięcy,⁴ którego istotą działalności były wysiłki zmierzające do przekształcania luźnych grup rówieśniczych w środowiska wychowawcze. Jednocześnie podkreślano, że „pedagog podwórkowy działa nie tylko wśród dzieci, ale i wśród dorosłych”.⁵ Pedagogika podwórkowa pokazała „funkcjonowanie dziecka poza rodziną, jego związki ze szkołą, z organizacjami szkolnymi, stowarzyszeniami i instytucjami działającymi w środowisku lokalnym, nakreśliła funkcje tych oddziaływań, obszary zagrożeń i sił społecznych, które mogły być uruchamiane i aktywizowane wokół spraw wychowania”.⁶ Pedagodzy podwórkowi byli to przedstawiciele przeróżnych zawodów, łączyła ich troska o dziecko, a wiedza, którą posiadali pochodziła z ich własnych przekonań i doświadczeń życiowych. Pomagali twórczo zagospodarować dzieciom czas wolny, organizować pomoc osobom samotnym, prace upiększające podwórko, wyjazdy za miasto itp., czyli przeciwdziałali nudzie i niekontrolowanemu pomysłom.

Współcześnie egzemplifikacją pedagogiki podwórkowej może być zaproponowany przez Krajowy Komitet Wychowania Resocjalizującego program „Wychowawca podwórkowy w systemie wychowania środowiskowego”. Jest to projekt integracyjnej pracy profilaktyczno-wychowawczej w środowisku otwartym, zakładający działalność przez wykorzystanie naturalnej aktywności dzieci i młodzieży w bezpośrednich i niesformalizowanych kontaktach z wychowawcą.

Adresatami oddziaływań wychowawców podwórkowych są dzieci i młodzież w przedziale wiekowym 6-18 lat spędzająca czas wolny na podwórku, placu zabaw osiedla mieszkaniowego. Grupa ma charakter spontaniczny, a uczestnictwo w niej jest dobrowolne. Działania animacyjne realizowane są w stałych miejscach spotkań grup dzieci i młodzieży, w sposób ciągły, głównie w godzinach popołudniowych, dogodnych dla uczestników.⁷

³ E. Bielecka, *Pedagogika podwórkowa* (w:) D. Lalak, T. Pilch (red.): *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalne*. Warszawa 1999, s. 177

⁴ I. Chmieleńska, *Wychowanie niejedno ma imię* (w:) I. Chmieleńska (red.): *Pedagogika podwórkowa*. Warszawa 1963, s. 18

⁵ Ibidem, s. 31

⁶ B. Smolińska-Theiss, *Dzieciństwo w małym mieście*. Warszawa 1993, s. 161

⁷ Czas pracy zależy od pory roku, dnia, pory dnia, długości zajęć, jak i realizowanego programu, uwzględniającego m.in. specyfikę miejsca, liczby dzieci uczestniczących w zajęciach, liczby wychowawców podwórkowych i pozyskanych partnerów oraz środków na jego realizację. Większość

Wychowawcy podwórkowi, po nawiązaniu kontaktu z dziećmi, organizują im zajęcia w ciekawej formie – profilaktycznej, rekreacyjnej, sportowej, muzycznej, plastycznej, tanecznej – dostosowywane do możliwości dzieci oraz lokalnych uwarunkowań.

Zasadniczym celem pedagogiki podwórkowej⁸ to wypracowanie optymalnego, dostosowanego do różnorodnych warunków modelu pracy profilaktyczno-wychowawczej w środowisku otwartym – w miejscach spotkań dzieci i młodzieży. Zadaniem wychowawców podwórkowych jest organizowanie czasu wolnego przez oferowanie ciekawych form jego spędzania (m.in. wzbogacenie nieodpłatnej oferty zajęć pozalekcyjnych) dając tym samym alternatywę bierności i nudzie. Odkrywanie umiejętności i talentów, rozbudzanie zainteresowań wpływa na wzrost poczucia własnej wartości, co może mieć istotny wpływ na zmniejszenie, jak i odroczenie w czasie liczby młodych ludzi eksperymentujących z alkoholem i innymi środkami psychoaktywnymi. Wspólna zabawa integruje oraz wpływa na współdziałanie dzieci z grupy podwórkowej, redukując niepożądane, agresywne zachowania czy konflikty rówieśnicze. Wychowawcy podwórkowi zachęcają do podejmowania wspólnej pracy (np. urządzania placu zabaw, boiska) oraz aktywizują różne podmioty funkcjonujące w środowisku lokalnym na rzecz dzieci i młodzieży.

Główne zadania wychowawcy podwórkowego realizowane są w trzech wzajemnie przenikających się płaszczyznach: bezpośredniego oddziaływania wychowawczego, socjotechniki wewnątrzgrupowej, lobbingu środowiskowego⁹, dlatego też wychowawca podwórkowy powinien być profesjonalnie przygotowany do swoich zadań, a w szczególności:

- posiada umiejętność organizowania i kierowania małymi grupami społecznymi;
- potrafi organizować zajęcia rozwijające zainteresowania, zdolności dzieci i młodzieży, dające możliwość poczucia sukcesu, przeżycia przygody (w tym zajęcia sportowe, rekreacyjne, muzyczne, plastyczne);
- posiada wiedzę i umiejętności pedagogiczne.¹⁰

Wychowawcy podwórkowi powinni być kreatywni i odpowiedzialni, z predyspozycjami do pracy z dziećmi oraz przygotowaniem metodycznym.¹¹ Preferowane są osoby charakteryzujące się otwartością, komunikatywnością,

działań prowadzonych jest w okresie wakacyjnym.

⁸ Por. m.in. cele wyróżnione w programie *Wychowawca Podwórkowy w systemie wychowania środowiskowego (program pedagogiczny)*, „Nasz Animator”. 1998, nr 4; program „*Wychowawca Podwórkowy*” realizowanym w Białymstoku, www.um.bialystok.pl. Uchwała Nr LI/643/10 Rady Miejskiej Białegostoku z dnia 21 stycznia 2010 w sprawie przyjęcia lokalnego programu pomocy społecznej p.n. *Wychowawca podwórkowy*” na lata 2010-2011; W. Kołak, *W trosce o dzieci ulicy*, „Nasz Animator”. 2000, nr 4; L. Pytka, *Fenomen dzieci ulicy w aspekcie historycznym i aksjologicznym*, „Nasz Animator”. 1998, nr 3

⁹ *Wychowawca Podwórkowy w systemie wychowania środowiskowego (program pedagogiczny)*, „Nasz Animator”. 1998, nr 4, s. 17

¹⁰ Por. B. Głowacka, *Pedagog uliczny*, „Nasz Animator”. 2008, nr 3-4

¹¹ Należy zaznaczyć, że programy „*Wychowawca Podwórkowy*” aktywizują dzieci, jak również mogą być zastosowane do aktywizacji i zdobycia doświadczenia w pracy wychowawczej przez studentów wyższych uczelni, głównie o profilu pedagogicznym, resocjalizacyjnym, artystycznym, wychowania fizycznego. Szczególnie preferowane są także osoby posiadające uprawnienia instruktorskie oraz czynni zawodowo pedagodzy, nauczyciele.

dypłomacją, jak i o zdolnościach muzycznych, plastycznych, tanecznych, sportowych.

Przed rozpoczęciem działań animacyjnych wychowawcy podwórkowi prowadzą rozpoznanie środowiska lokalnego – rejonu pracy – ustalając potrzeby i możliwości działania. Natomiast koordynatorzy projektów podwórkowych nawiązują kontakt ze szkołami znajdującymi się na danym terenie w celu udostępnienia przez nie boisk szkolnych oraz sal gimnastycznych. Organizują współpracę z instytucjami kulturalnymi funkcjonującymi w środowisku lokalnym, które w miarę możliwości i potrzeb mogą nieodpłatnie wzbogacić ofertę proponowanych zajęć.

Pedagogika ulicy

Działania pedagogiki ulicy adresowane są głównie do dzieci i młodzieży pochodzącej ze środowisk niewydolnych pod względem wychowawczym, spędzającej większość czasu w przestrzeni miejskiej,¹² niekorzystającej z adresowanych do nich placówek wsparcia dziennego. Głównym założeniem podejmowanych działań jest bezpośrednia praca z dzieckiem w „jego środowisku życia”, by poprzez zajęcia animacyjne, profilaktyczne, wychowawcze i edukacyjne pobudzić i zachęcić je do konstruktywnego działania oraz alternatywnego do „bycia na ulicy” spędzania czasu wolnego.

Jest to swoiste wypełnianie luki w polskim systemie pomocowym i edukacyjnym. Pedagogika ulicy adresowana jest do grupy dzieci i młodzieży, która nie chce korzystać bądź ma duże trudności z dostosowaniem się do zasad panujących w placówkach wsparcia dziennego. „Trzeba do nich dotrzeć w inny sposób, inną drogą <pokazać im świat> większy niż podwórko czy ulica”.¹³ Dlatego też pedagog ulicy stosuje niekonwencjonalne metody, „wychodzi” do miejsc, w których przebywają, oferując im atrakcyjne zajęcia, jako alternatywę na nudę i beczynność. Ponadto bezpośrednie działania w środowisku pomagają pedagogowi ulicy w lepszym zrozumieniu sytuacji, w jakiej znajduje się dziecko oraz w podjęciu adekwatnych do potrzeb form interwencji społecznej.

Podstawowymi zadaniami pedagogów ulicy jest nawiązanie kontaktu z dziećmi, utrzymanie go dzięki regularnym spotkaniom, a w konsekwencji zdobycie ich zaufania. Przez kontakt z odpowiedzialnym dorosłym, umożliwiającym spędzenie czasu wolnego odmiennie niż są do tego przyzwyczajeni, młodzi ludzie doświadczają innej rzeczywistości i różnych sytuacji społecznych, uczą się nowych pozytywnych zachowań, rozpoznają swoje silne strony, a tym samym zaczynają wierzyć w możliwość konstruktywnego realizowania się. Idea ta przyświeca pedagogom ulicy, którzy pomagając wyjść wychowankom poza własne środowisko, pokazując im inny świat, wartości i relacje międzyludzkie rozbudzają w nich marzenia, otwierają na nowe, nieznane dotąd pragnienia i wyzwania. Dzieci odkrywają swoje zdolności, zainteresowania, podnoszą samoocenę, kształtują umiejętność krytycznego myślenia i wartościowania, co pozwala im wyjść z własnych ograniczeń i oporów. Jest to zgodne z założeniami koncepcji *resilience* (oporu – elastyczności) wskazującej na istotne znaczenie wprowadzania

¹² Najczęściej jest to ulica, podwórko, brama, klatka schodowa, piwnica, strych, pustostan, park, dworzec kolejowy, kafejka internetowa czy hałdy węgla. Dlatego też w fazie przygotowania projektu konieczne jest określenie miejsc występowania środowisk dysfunkcyjnych, szczególnie biedy, ponieważ głównie te elementy wyznaczają obszar pracy pedagoga ulicy.

¹³ *Biuletyn United Way „Na Wspólnej Drodze”*. 2007, nr 2

czynników wzmacniających rozwój dzieci, mimo życia i wychowywania się w słabo stymulującym środowisku. Pedagodzy ulicy pełnią rolę inicjatorów występowania procesów chroniących młodych ludzi oraz wzmacniających ich odporność na negatywne wpływy czynników biopsychicznych i socjokulturowych.¹⁴

Zgodnie ze standardami pedagog ulicy systematycznie pracuje z grupą przez okres około dwóch lat. Godziny spotkań podporządkowane są możliwościom uczestniczenia w nich przez młodych ludzi. Pedagodzy pracują z małymi grupami (kilku i kilkunastoosobowymi), co pozwala realnie wpływać na wychowanków zagrożonych wykluczeniem edukacyjnym i społecznym.

Podstawową formą pracy z utworzoną grupą są „projekty dziecięce” proponowane przez uczestników zajęć. Ich realizacja wymaga jednak zaangażowania, wytrwałości i systematyczności, do której młodzi ludzie nie są przyzwyczajeni. Dlatego też zadaniem wychowawców jest życzliwe stymulowanie i wzmacnianie podejmowanych działań. Efektywność i końcowy sukces podnosi włączanie do projektów specjalistów z różnych dziedzin – artystów, muzyków, fotografów, trenerów, sportowców. Istotne jest również, by projekty były realizowane w środowisku lokalnym: na podwórku, ulicy oraz poza nim: w miejscach, w których dziecko do tej pory nie miało dostępu,¹⁵ dlatego też pedagog ulicy powinien nawiązać współpracę z instytucjami lokalnego systemu wsparcia oraz wybranymi partnerami w mieście (kina, teatry, galerie, centra rozrywki, ośrodki sportowe).

Tomasz Szczepański wskazuje, że praca pedagoga ulicy ma związek z czterema przestrzeniami edukacyjnymi dziecka: ulicą, rodziną, szkołą, instytucjami.¹⁶ Znaczący dorosły oddziałuje nie tylko na dziecko, ale próbuje budować pozytywne relacje z jego rodziną. Pedagog ulicy współpracuje również z pedagogami szkolnymi i nauczycielami w celu stworzeniu młodemu człowiekowi najlepszych warunków pozwalających mu prawidłowo wypełnić rolę ucznia, a z dzieckiem mediuje warunki systematycznej nauki w szkole. Ponadto pedagog ulicy nawiązuje kontakt z klubami, świetlicami, jak również współpracuje z ośrodkami pomocy społecznej, poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, ośrodkami zdrowia, zespołami kuratorskimi.

Do osiągnięcia zaplanowanych celów oraz realizacji wyżej przedstawionych zadań wymagane są kompetencje zawodowe¹⁷ oraz odpowiednie cechy osobowe pedagoga ulicy. Dojrzałość, kultura osobista, odpowiedzialność, konsekwencja w działaniu, ale i życzliwość, cierpliwość, wrażliwość, spójna i dojrzała hierarchia wartości to tylko niektóre niezbędne cechy wychowawcy pracującego z dziećmi i

¹⁴ Por. m.in. A. Rutkowska, *Strategie inkluzyjne stosowane przez wolontariuszy w pedagogice podwórkowej* (w:) Piekarski, Pilch, Theiss, Urbaniak-Zajęc (red.): *Edukacja społeczna wobec problemów współczesnego człowieka i społeczeństwa*. Łódź 2010, s. 619-632; A. Borucka, K. Ostaszewski, *Koncepcja resilience. Kluczowe pojęcia i wybrane zagadnienia*, „Medycyna Wieku Rozwojowego”, 2008, nr 12; M. Konopczyński, *Współczesne systemy resocjalizacyjne*, „Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna”, t. 1. Warszawa 2007, s. 211-212; K. Ostaszewski, *Druga strona ryzyka*, „Remedium”, 2005, nr 2; B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków 2005

¹⁵ D. Cuff, GPAS, *Dziecko na ulicy zwalczanie przemocy wobec dzieci ulicy, przewodnik metodologiczny dla pedagogów ulicy: metody pracy w środowisku otwartym*, Warszawa 2006

¹⁶ T. Szczepański, *Zespół Ognisk Wychowawczych im. Kazimierza Lisieckiego „Dziadka”* (w:) Bielecka (red.): *Streetworking, teoria i praktyka*, „Pedagogika Społeczna”, 2005, nr 4

¹⁷ Wskazane jest, by pedagog ulicy posiadał wiedzę z zakresu pedagogiki, psychologii, resocjalizacji oraz miał przygotowanie metodyczne do pracy z dziećmi i młodzieżą z grup podwyższonego ryzyka.

młodzieżą zagrożoną nieprzystosowaniem społecznym. Pedagog powinien umieć słuchać, udzielać emocjonalnego wsparcia, jak i konkretnej informacji, ale również mieć poczucie humoru oraz adekwatny dystans do swojej pracy.¹⁸

Streetworking

Streetworking¹⁹ to metoda pracy socjalnej o charakterze interwencyjnym, pomocowym, reintegracyjnym, profilaktycznym i edukacyjnym skierowana do jednostek i grup wysokiego ryzyka, zagrożonych demoralizacją bądź marginalizacją lub już wykluczonych społecznie, pozostających poza formalnym systemem pomocy i wsparcia. Działania prowadzone są przez odpowiednio przygotowanych pracowników środowiskowych – streetworkerów, którzy docierają z ofertą pomocową bezpośrednio do miejsc przebywania potencjalnych odbiorców usług. Są to w zależności od grupy docelowej różne miejsca w przestrzeni publicznej: ulice, dworce kolejowe, skwery, podwórka, parki, altanki działkowe, strychy, piwnice, pustostany. Ogólnopolska Sieć Organizacji Streetworkerskich wyróżnia cztery grupy odbiorców: tzw. „dzieci ulicy” (młodzi ludzie pozbawieni odpowiedniej opieki ze strony dorosłych),²⁰ osoby uzależnione od substancji psychoaktywnych; osoby świadczące usługi seksualne; osoby bezdomne.²¹

Młodzież i młodzi dorośli przebywający na ulicy pochodzą z różnych środowisk, przez co problemy, które mają są bardzo zróżnicowane. Wzrastali w dysfunkcyjnych domach, a negatywne doświadczenia narażają ich na zaburzenia emocjonalne, trudności w radzeniu sobie w sytuacjach kryzysowych, a tym samym modelują rozwiązywanie problemów przez przemoc i substancje psychoaktywne. Część młodzieży, mimo dobrej sytuacji społeczno-ekonomicznej rodzin, ma problemy w nauce szkolnej (częste zmiany szkół, nieumiejętność funkcjonowania w środowisku szkolnym), zaburzone relacje z dorosłymi bądź rówieśnikami, obniżone poczucie własnej wartości, brak poczucia przynależności albo jego dysfunkcyjne ulokowanie. Pozostawieni samym sobie, wymagają natychmiastowego objęcia działaniami interwencyjnymi i pomocowymi.

Streetworker sam inicjuje kontakt z odbiorcą usług, wchodząc w jego przestrzeń społeczną. „Znajomość miejsc, tego, co się w nich dzieje i jakie panują tam stosunki bardzo pomaga w zdobyciu dobrej pozycji w danym środowisku”.²² Ponadto realizuje zadania zgodne z podejściem określanym, jako redukcja szkód (harm reduction), dlatego też reagowanie w sytuacjach kryzysowych i udzielanie wsparcia odbywa się z uwzględnieniem dobrowolności, na zasadach, w godzinach i w tempie zaakceptowanym przez beneficjenta.

Znajomość specyfiki funkcjonowania osób marginalizowanych podpowiada podstawową zasadę – najpierw człowiek, potem problem. Należy, więc bez moralizowania i oceniania zaakceptować podopiecznych takimi, jakimi są i jak żyją.

¹⁸ Dlatego też pedagog ulicy powinien utrzymywać stały kontakt z koordynatorem projektu, uczestniczyć w spotkaniach całego zespołu oraz mieć możliwość korzystania z superwizji.

¹⁹ Por. E. Bielecka (red.), *Streetworking, teoria i praktyka* „Pedagogika Społeczna” 2005, nr 4; E. Bielecka (red.), *Zagrożona młodzież. Innowacyjne formy interwencji społecznej*, „Pedagogika Społeczna” 2010, nr 2

²⁰ Uwzględniając problematykę niniejszego tekstu opis działań streetworkerów dotyczyć będzie młodzieży i młodych dorosłych.

²¹ Por. w Ogólnopolskiej Sieci Organizacji Streetworkerskich, www.oso.org.pl (pobrano 15.04.2014 r.).

²² *Międzynarodowy przewodnik metodologiczny po streetworkingu na świecie*, Bruxelles 2008, tłum. polskie Sieć OSOS 2010, s. 37

Nawiązanie kontaktu, zdobycie akceptacji i zaufania, zbudowanie pozytywnych relacji, poznanie problemów i potrzeb, wspieranie na miarę aktualnych sił i możliwości wysiłków w podejmowaniu nowych zadań, może być punktem wyjścia do zmiany sytuacji i sposobu funkcjonowania młodych ludzi.

Streetworkerzy są również „edukatorami ulicy”, przekazując młodzieży wiedzę o szkodliwości różnych zachowań ryzykownych i zagrożeń związanych z zażywaniem substancji psychoaktywnych. Ponadto organizując ciekawe formy spędzania czasu pokazują alternatywę dla nudy, wynikającej z braku możliwości bądź wiedzy na temat tego, jak i gdzie kreatywnie spędzić wolne chwile. Należy podkreślić, że samo rozwijanie zainteresowań i aktywizowanie młodych ludzi nie może być celem samym w sobie. Najważniejsze jest podnoszenie samooceny i stymulowanie do rozwoju, brania odpowiedzialności za swoje życie. Wpływanie na gotowość do zmiany sytuacji, w konsekwencji może prowadzić do integracji społecznej.

Streetworkerzy, nie reprezentują „formalnej” instytucji,²³ dzięki czemu są odbierani pozytywnie przez młodzież. Wkraczając w naturalne środowisko odbiorców usług znajdują się na pozycji dojrzałego partnera, gdyż to umożliwia łatwiejsze nawiązanie kontaktu, a co za tym idzie udzielenia pomocy. Niemniej, szczególnie w pracy z młodymi ludźmi konieczne jest zachowanie odpowiedniego dystansu i bezpiecznych granic interakcji, dając jednocześnie jasny przekaz odnośnie roli streetworkera, jak i budowanego kontaktu. Do większości środowisk streetworkerzy wchodzi dwójkami (najczęściej mieszanymi), nie tylko ze względów bezpieczeństwa, ale również użyteczności i pragmatyzmu działania w zespołach. Każde wyjście powinno być przedyskutowane, poddane analizie pod kątem zarówno skuteczności i poprawności dokonanego kontaktu, jak i przyczyn ewentualnych błędów oraz sposobów wykluczenia ich w przyszłości. Ważnym jest także omówienie odczuć i stanów emocjonalnych pracowników ulicznych.²⁴ Na efektywność oddziaływań wpływa również rzetelnie przeprowadzona diagnoza miejsc przebywania adresatów usług, cykliczność spotkań, regularne „wyjścia” o określonej porze i dniach tygodnia.

Programy streetworkerskie są specyficznym pomostem między osobami „zapomnianymi”, a instytucjami, które mogą zaoferować różnego rodzaju pomoc. Należy jednak zaznaczyć, że większość grup streetworkerskich współpracuje z instytucjami pomocowymi oraz innymi organizacjami pozarządowymi, co zdecydowanie wpływa na skuteczność oddziaływań.

Osobom pracującym z grupami marginalizowanymi stawia się wysokie wymagania osobowościowe i merytoryczne. Chcąc efektywnie działać w grupach docelowych muszą oni posiadać określone cechy charakteru, umiejętności interpersonalne oraz wiedzę z zakresu streetworkingu i pracy z drugim człowiekiem w sytuacji problemowej.²⁵ Istotne predyspozycje osobowościowe to: komunikatywność, kreatywność, cierpliwość, odpowiedzialność, umiejętność radzenia sobie ze stresem i odnalezienia się w sytuacjach trudnych, dojrzałość emocjonalna, asertywność, jasne zrozumienie i określenie granic osobistych

²³ Metodą streetworkingu pracują głównie organizacje pozarządowe

²⁴ J. Kurzępa, *Praca socjalna na ulicy w warunkach szczególnego ryzyka* (w:) Bielecka (red.): *Streetworking, teoria i praktyka*, „Pedagogika Społeczna” 2005, nr 4, s. 25-26

²⁵ Zalecane jest posiadanie wiedzy z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii, prawa, oraz znajomości technik pracy indywidualnej i grupowej.

i zawodowych. Konieczna jest wiedza z zakresu specyfiki i funkcjonowania grupy docelowej oraz doświadczenie w obcowaniu z nią. „Streetworker, stając przed trudnym zadaniem dostosowania się do grupy, musi jednak pamiętać, iż dostosowanie nie jest tożsame z naśladowaniem”.²⁶ Świadomość siebie – słabych i mocnych stron – wpływa na profesjonalne pomaganie z zachowaniem standardów pracy oraz równowagi emocjonalnej streetworkera.²⁷

Propozycja uporządkowania poszczególnych form pracy pedagogów środowiskowych

Przygotowując program pracy wychowawczej²⁸ należy zadać sobie podstawowe pytania:

- do kogo będziemy go adresować?
- jakie cele chcemy osiągnąć i jak będziemy je realizować?
- czy kadra jest przygotowana pod względem merytorycznym i kompetencyjnym do realizacji założonych zadań?

W tabeli nr 1 przedstawiono charakterystykę porównawczą adresatów pedagogiki podwórkowej, pedagogiki ulicy, streetworkingu. W praktyce trudno jednak dokonać takiego ostrego podziału, gdyż na każdym etapie pracy pedagog może nawiązać kontakt z młodym człowiekiem, który z założenia nie był „adresatem” oddziaływań. Najczęściej, dylemat ten – czy dokonywać „selekcji” dzieci? – mają pedagodzy ulicy, kiedy atrakcyjne zajęcia skierowane do dzieci zagrożonych demoralizacją i pochodzących ze środowisk marginalizowanych, „przyciągają” rówieśników z rodzin funkcyjnych.²⁹

Tabela nr 1: Adresaci pedagogiki podwórkowej, pedagogiki ulicy, streetworkingu - porównanie

ADRESACI DZIAŁAŃ		
PEDAGOGIKA PODWÓRKOWA	PEDAGOGIKA ULICY	STREETWORKING
dzieci i młodzież	dzieci i młodzież	młodzież i młodzi dorośli
<ul style="list-style-type: none"> • przebywają w czasie wolnym na placu zabaw, podwórku • funkcjonują adekwatnie w normach i rolach społecznych <p>ale</p>	<ul style="list-style-type: none"> • spędzają głównie czas na ulicy, podwórku, klatkach schodowych • pochodzą głównie ze środowisk niewodylnych pod względem wychowawczym 	<ul style="list-style-type: none"> • spędzają czas na ulicy, w pustostanach, ogródkach działkowych, dworcach • pochodzą głównie ze środowisk dysfunkcyjnych

²⁶ Ł. Barwiński, *Marginalizacja społeczna młodzieży i jej przeciwdziałanie w praktyce streetworkingu – wyzwania, szanse, zagrożenia* (w:) K. Frysztański, M. Nóżka, M. Smagacz-Poziemska (red.): *Dzieci Ulicy. Procesy marginalizacji i automarginalizacji nieletnich*, „Zeszyt Pracy Socjalnej”, Kraków 2011, nr 16, s. 119

²⁷ Streetworker ze względu na podejmowane relacje i towarzyszenie „trudnemu” klientowi oraz stresujący charakter pracy potrzebuje systematycznego kontaktu z koordynatorem projektu oraz wsparcia w postaci monitoringu działań i superwizji.

²⁸ Szerzej na temat prakseologicznych zasad projektowania systemów wychowawczych w: Pytka L., *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*. Warszawa 2001

²⁹ Problem ten jest niezmiernie istotny i wymaga szczegółowe omówienia.

<ul style="list-style-type: none"> nuda i brak pomysłów na bezpieczną zabawę może być inspiracją do podjęcia zachowań ryzykownych uczestnictwo w projekcie jest dobrowolne 	<ul style="list-style-type: none"> bez należytej opieki i wsparcia ze strony dorosłych (rodziny czy instytucji) opuszczają zajęcia w szkole są w grupie zwiększonego ryzyka uczestnictwo w projekcie jest dobrowolne, ale wymagana jest zgoda rodziców/opiekunów prawnych na udział w zajęciach 	<ul style="list-style-type: none"> pozostają poza systemem pomocy instytucjonalnej zagrożeni nieprzystosowaniem społecznym lub już wykazują objawy demoralizacji (np. uzależnienie od środków psychoaktywnych, prostytuowanie się) uczestnictwo w projekcie jest dobrowolne
--	---	--

Opracowanie własne

W tabeli nr 2 przedstawiono główne założenia omawianych form. W praktyce jest trudno jednoznacznie oddzielić te trzy działania, gdyż między innymi w fazie organizowania grupy, pedagog ulicy realizuje głównie zajęcia o charakterze animacyjnym (pedagogika podwórkowa). Natomiast, w fazie pracy z grupą, podobnie jak streetworker, po przeprowadzeniu diagnozy dziecka, jego sytuacji rodzinnej i szkolnej, inspiruje, organizuje bądź sam nawiązuje kontakt ze specjalistycznymi instytucjami funkcjonującymi w środowisku lokalnym.

Tabela nr 2: Główne założenia pedagogiki podwórkowej, pedagogiki ulicy, streetworkingu – porównanie

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA		
PEDAGOGIKA PODWÓRKOWA	PEDAGOGIKA ULICY	STREETWORKING
<ul style="list-style-type: none"> aktywizacja i organizowanie czasu wolnego dzieci/młodzieży w otwartej przestrzeni podwórka działania animacyjne, profilaktyczno-wychowawcze 	<ul style="list-style-type: none"> bezpośrednia praca z dzieckiem i nastolatkiem w środowisku, w którym spędza on większość czasu działania profilaktyczno-wychowawcze, edukacyjne i animacyjne 	<ul style="list-style-type: none"> działania prowadzone w miejscu przebywania młodzieży i młodych dorosłych działania o charakterze pomocowym, interwencyjnym, edukacyjnym, profilaktycznym skierowane do

<ul style="list-style-type: none"> • nawiązanie kontaktu z grupą dzieci przebywającą głównie na placu zabaw • zajęcia odbywają się w określonych godzinach, dniach tygodnia, głównie w okresie wakacyjnym, feryjnym • integracja nieformalnych grup podwórkowych • odkrywanie silnych stron uczestników zajęć • kształtowanie pożądanых zachowań i postaw • tworzenie pomostu między środowiskiem (nieformalne grupy podwórkowe) a placówką (ogniskiem, świetlicą), dla dzieci i nastolatków, które wymagają pomocy instytucjonalnej • aktywizacja społeczności lokalnej na rzecz dzieci i młodzieży 	<ul style="list-style-type: none"> • nawiązanie kontaktu (z jednostkami, grupą) w celu stworzenia stałej grupy • działania prowadzone są regularnie (2-3 letnie projekty) w ustalonych z odbiorcami godzinach i dniach tygodnia • pobudzanie do konstruktywnych działań – alternatywa dla nudy i „bycia na ulicy” • odkrywanie silnych stron dzieci i młodzieży • kształtowanie pożądanых zachowań i postaw • budowanie współpracy z rodzicami dzieci • nawiązanie współpracy ze szkołą (pedagogiem szkolnym) • tworzenie pomostu między ulicą a specjalistycznymi instytucjami • aktywizacja społeczności lokalnej na rzecz dzieci i młodzieży zagrożonej nieprzystosowaniem społecznym 	<p>jednostek i grup wysokiego ryzyka społecznego</p> <ul style="list-style-type: none"> • nawiązanie kontaktu z jednostkami i grupami (standardy nie przewidują tworzenia stałych grup) • wyjścia w środowisko odbywają się regularnie (określone dni, godziny), działania według planu, na zasadach i w tempie zaakceptowanym przez młodych ludzi • proponowanie wsparcia w rozwoju indywidualnym oraz włączenie do życia społecznego • odkrywanie silnych stron dzieci i młodzieży • kształtowanie pożądanых zachowań i postaw • tworzenie pomostu między ulicą a specjalistycznymi instytucjami • aktywizacja społeczności lokalnej na rzecz młodzieży i młodych dorosłych z grup wysokiego ryzyka
---	---	--

Opracowanie własne

W tabeli nr 3 przedstawiono charakterystykę porównawczą realizatorów – wychowawcy podwórkowego, pedagoga ulicy, streetworkera. Jak zaznaczono na wstępie opracowania, jest to „zadanie dość karkołomne”, ponieważ doświadczeni praktycy nie mogą uzgodnić podstawowych kwestii: na ile streetworker pracujący z młodzieżą jest jednocześnie pedagogiem ulicy i odwrotnie?, jakie powinno być przygotowanie teoretyczne i metodyczne wychowawcy podwórkowego, pedagoga ulicy, streetworkera?

Tabela nr 3: Realizatorzy – wychowawca podwórkowy, pedagog ulicy, streetworker – porównanie

REALIZATORZY PROJEKTÓW		
pedagogika podwórkowa	pedagogika ulicy	streetworking
wychowawca podwórkowy	pedagog ulicy	streetworker
<ul style="list-style-type: none"> • inicjuje kontakt w miejscu przebywania odbiorców • przygotowany metodycznie do zajęć animacyjnych z dziećmi i młodzieżą • kreatywny, posiada kompetencje, predyspozycje do pracy z dziećmi i młodzieżą • posiada umiejętność nawiązywania kontaktów i organizowania czasu wolnego dzieci/ młodzieży w przestrzeni społecznej • w zależności od potrzeb i możliwości pracuje w środowisku indywidualnie lub w grupie 2-4 wychowawców 	<ul style="list-style-type: none"> • inicjuje kontakt w miejscu przebywania odbiorców • przygotowany teoretycznie i metodycznie do pracy z dziećmi i młodzieżą • zna cechy i typy „dzieci ulicy” • kreatywny, posiada kompetencje, predyspozycje do pracy z dziećmi/młodzieżą zaniedbaną socjalizacyjnie • posiada umiejętność nawiązywania kontaktów i współpracy z dziećmi/ młodzieżą, ich rodzicami, instytucjami funkcjonującymi w środowisku lokalnym • w terenie najczęściej pracuje w parach 	<ul style="list-style-type: none"> • inicjuje kontakt w miejscu przebywania odbiorców • przygotowany teoretycznie i metodycznie do pracy z osobami z grupy ryzyka • zna cechy i zachowania młodzieży z grup ryzyka • posiada kompetencje do pracy z młodzieżą i młodymi dorosłymi z grup wysokiego ryzyka społecznego • posiada umiejętność nawiązywania kontaktów i współpracy z młodzieżą i młodymi dorosłymi, ich rodziną, instytucjami funkcjonującymi w środowisku lokalnym • w terenie pracuje najczęściej w parach (koedukacyjnych)

<ul style="list-style-type: none"> • pracuje pod opieką wykwalifikowanej osoby – pedagoga, psychologa – który organizuje i koordynuje pracę w środowisku, a w koniecznych sytuacjach profesjonalnie diagnozuje wychowanka, jego sytuację rodzinną i szkolną oraz podejmuje decyzje co do dalszych działań 	<ul style="list-style-type: none"> • pracuje w zespole pedagogów ulicy, diagnozuje i omawia problemy wychowanków, ich sytuację rodzinną, szkolną, prawną • korzysta ze wsparcia koordynatora, superwizora, specjalistów 	<ul style="list-style-type: none"> • analizuje problemy odbiorców w zespole streetworkerów, omawia ich sytuację rodzinną, bytową, ekonomiczną, prawną • korzysta ze wsparcia koordynatora, superwizora, specjalistów
--	---	--

Opracowanie własne

Przedstawiona charakterystyka i próba rozróżnienia pedagogiki podwórkowej, pedagogiki ulicy i streetworkingu jest propozycją, która wymaga wnikliwej dyskusji, niemniej szczególnie praktykom, może ułatwić opracowywanie projektów profilaktyczno-edukacyjnych i socjalno-interwencyjnych skierowanych do dzieci, młodzieży, młodych dorosłych spędzających czas „na ulicy”.

Polityka społeczna państwa, programy i projekty socjalne, edukacyjne, profilaktyczne w znacznej mierze opracowywane i realizowane przez organizacje pozarządowe i struktury samorządowe powinny być zaprojektowane odpowiednio do potrzeb adresatów, ich rodzin oraz możliwości lokalnego systemu wsparcia. Konieczne jest holistyczne podejście zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym, by działania skierowane do dzieci i młodzieży były efektywne, zarówno w ramach profilaktyki uniwersalnej, selektywnej i wskazującej.

W kolejnych opracowaniach przedstawione zostaną standardy pracy oraz przykłady „dobrych praktyk” odnoszące się do poszczególnych form pracy środowiskowej skierowanej do dzieci, młodzieży, młodych dorosłych.

Streszczenie

W niniejszym tekście zaprezentowano kluczowe pojęcia dotyczące form pracy z dziećmi i młodzieżą w środowisku otwartym. W literaturze przedmiotu pojęcia, jak: pedagogika podwórkowa, pedagogika ulicy, streetworking stosowane są najczęściej zamiennie. Również wśród praktyków – osób pracujących z dziećmi i młodzieżą w miejscu u ich przebywania – nie ma jednego stanowiska, jak określać wychowawcę środowiskowego, gdyż istnieje wąska granica między założeniami, celami, zadaniami, przygotowaniem merytorycznym i kompetencjami oraz metodyką pracy wychowawcy podwórkowego, pedagoga ulicy, streetworkera. Prezentowany tekst jest propozycją uporządkowania tej terminologii z perspektywy teoretycznej i praktycznej (metodycznej).

Summary

In this text, the key concepts concerning the forms of working with children and adolescents in an open environment are presented. In the literature on the subject, concepts such as backyard pedagogy, street pedagogy, and streetworking are usually used interchangeably. Practitioners – people working with children and adolescents in the place where they spend their time – also differ in their opinions on how to refer to an environmental educator. This is because there is a thin line between the assumptions, objectives, tasks, educational background and responsibilities as well as working methods of the backyard educator, street pedagogue, and streetworker. This text is an attempt to put this terminology in order from the theoretical and practical (methodological) perspective.

Bibliografia

1. Barwiński Ł., *Marginalizacja społeczna młodzieży i jej przeciwdziałanie w praktyce streetworkingu – wyzwania, szanse, zagrożenia* (w:) K. Frysztański, M. Nóżka, M. Smagacz-Poziemska (red.): *Dzieci Ulicy. Procesy marginalizacji i automarginalizacji nieletnich*, „Zeszyt Pracy Socjalne”. Kraków 2011, nr 16
2. Bielecka E., *Pedagogika podwórkowa* (w:) D. Lalak, T. Pilch (red.): *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*. Warszawa 1999
3. *Biuletyn United Way „Na Wspólnej Drodze”*. 2007, nr 2
4. Borucka A., Ostaszewski K., *Koncepcja resilience. Kluczowe pojęcia i wybrane zagadnienia*, „Medycyna Wieku Rozwojowego”, 2008, nr 12
5. Chmieleńska I., *Wychowanie niejedno ma imię* (w:) I. Chmieleńska (red.): *Pedagogika podwórkowa*. Warszawa 1963
6. Cuff D., GPAS, *Dziecko na ulicy zwalczanie przemocy wobec dzieci ulicy, przewodnik metodologiczny dla pedagogów ulicy: metody pracy w środowisku otwartym*, Warszawa 2006
7. Głowacka B., *Pedagog uliczny*, „Nasz Animator”. 2008, nr 3-4
8. Kołak W., *W trosce o dzieci ulicy*, „Nasz Animator”. 2000, nr 4
9. Konopczyński M., *Współczesne systemy resocjalizacyjne* (w:) „Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna”, t. 1. Warszawa 2007
10. Kurzępa J., *Praca socjalna na ulicy w warunkach szczególnego ryzyka* (w:) Bielecka (red.): *Streetworking, teoria i praktyka*, „Pedagogika Społeczna” 2005, nr 4
11. *Międzynarodowy przewodnik metodologiczny po streetworkingu na świecie*, Bruxelles 2008, tłum. polskie Sieć OSOS 2010
12. Ostaszewski K., *Druga strona ryzyka*, „Remedium”, 2005, nr 2
13. Program „Wychowawca Podwórkowy” realizowanym w Białymstoku, www.um.bialystok.pl
14. Pytka, *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*. Warszawa 2001
15. Pytka L., *Fenomen dzieci ulicy w aspekcie historycznym i aksjologicznym*, „Nasz Animator”. 1998, nr 3

16. Rutkowska A., *Strategie inkluzyjne stosowane przez wolontariuszy w pedagogice podwórkowej* (w:) J. Piekarski, T. Pilch, W. Theiss, D. Urbaniak-Zajac (red.): *Edukacja społeczna wobec problemów współczesnego człowieka i społeczeństwa*. Łódź 2010
17. Smolińska-Theiss B., *Dzieciństwo w małym mieście*. Warszawa 1993
18. *Streetworking, teoria i praktyka*, E. Bielecka (red.): „Pedagogika Społeczna” 2005, nr 4
19. Szczepański T., *Zespół Ognisk Wychowawczych im. Kazimierza Lisieckiego „Dziadka”* (w:) Bielecka (red.): *Streetworking, teoria i praktyka*, „Pedagogika Społeczna”, 2005, nr 4
20. *Wychowawca Podwórkowy w systemie wychowania środowiskowego (program pedagogiczny)*, „Nasz Animator”. 1998, nr 4
21. Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków 2005
22. *Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 9 czerwca 2011 roku*, Dz. U. z 2011, nr 149, poz. 887, z póź. zmianami
23. www.oso.org.pl, Ogólnopolska Sieć Organizacji Streetworkerskich
24. *Zagrożona młodość. Innowacyjne formy interwencji społecznej*, E. Bielecka (red.): „Pedagogika Społeczna” 2010, nr 2

Ewa Katarzyna WYSOCKA
Uniwersytet Śląski
Barbara OSTAFIŃSKA-MOLIK
Uniwersytet Jagielloński

NASTAWIENIA ŻYCIOWE MŁODZIEŻY NIEDOSTOSOWANEJ SPOŁECZNIE I PRAWIDŁOWO PRZYSTOSOWANEJ – ANALIZA PORÓWNAWCZA

Wprowadzenie

Przez **nastawienia życiowe** rozumiemy system przekonań o sobie i świecie oraz dotyczących relacji „ja – świat”, stanowiący mechanizm regulujący ludzkie zachowania. W takim ujęciu **niedostosowanie społeczne** traktowane jest przez nas jako złożony syndrom nastawień percepcyjnych (opisowych) i preferencyjnych (motywacyjnych) warunkujących zachowania nieprzystosowawcze (sprzeczne z normami i wartościami powszechnie przyjętymi w danym społeczeństwie), destruktywny indywidualnie i społecznie.

Warto wskazać, że **przekonania** na temat świata i natury ludzkiej, tzw. potoczne teorie rzeczywistości,¹ **pełnią ważne funkcje regulacyjne**, gdyż: mogą wpływać na zachowanie; mogą stanowić mataregulator oddziałujący na powstawanie innych, mniej uogólnionych sądów; mają znaczenie dla funkcjonowania społecznego. Pozwalają zatem przewidywać reakcję na odrzucenie społeczne, cele stawiane sobie w relacjach z innymi, czy zachowanie w sytuacjach trudnych w relacjach z partnerem, wpływają na ocenę innych ludzi, przypisywane im przyczyny zachowań i intencje,² a tym samym zwrótnie na zachowania jednostki wobec innych.

Przekonania mogą zatem mieć charakter adaptacyjny (przekonania pozytywne), lub charakter dezadaptacyjny (przekonania negatywne). Mogą być powiązane ze sobą, tworząc system, nadający sens spostrzeganej rzeczywistości, a także stanowią element szerszego, całościowego systemu, obejmującego reakcje emocjonalne, cele i strategie behawioralne.³

Jako wyjściową dla dokonywanych analiz, a zarazem dla skonstruowanego narzędzia do badania nastawień, przyjęto **poznawczą teorię osobowości**. Teoria ta koncentruje się na tym, jak człowiek rozumie świat i siebie samego, a także jak działa w świecie stosownie do tego, jakie ma o nim oraz o sobie przekonania.⁴

Osobowość definiowana jest tu jako zbiór poglądów i przekonań ludzi na temat

¹ C. S. Dweck, *Self-theories: Their role in motivation, personality and development*. Philadelphia 2000

² J. W. Atkinson, *Thematic apperceptive measurement of motivation in 1950 and 1980*. (w:) G. d'Ydewalle, W. Lens (red.), *Cognition in human motivation and learning*. Leuven, Broadway 1981, s. 159-198; C. S. Dweck, *Self-theories...*, op. cit.; L. A. Pervin, *Psychologia osobowości*. Gdańsk 2002

³ W. Mischel, *Toward an integrative science of the person*, "Annual Review of Psychology" 2004, nr 55, s. 1-22; P. K. Oleś, *Wprowadzenie do psychologii osobowości*. Warszawa 2003; L. A. Pervin, *Psychologia...*, op. cit.; K. Lachowicz-Tabaczek, *Potoczne koncepcje świata i natury ludzkiej: ich wpływ na poznanie i zachowanie*. Gdańsk 2004

⁴ P. K. Oleś, K. Drat-Ruszczak, *Osobowość*. (w:) J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Gdańsk 2008, s. 702

rzeczywistości oraz sposobów przetwarzania informacji i tłumaczenia wydarzeń.⁵ Poznawcze elementy osobowości obejmują *schematy* – kategorie porządkujące wiedzę o świecie i o Ja, *atrybucje* – przyczyny przypisywane zdarzeniom oraz *przekonania* – poglądy, że coś jest prawdą lub nie. Jeśli osobowość ujmemy jako system odpowiadający za poznawanie rzeczywistości, nadawanie jej znaczeń i zgodne z tym zachowanie, przekonania odgrywają istotną rolę w konstruowaniu poznawczym.⁶

Przekonania stanowią zatem jeden z istotnych elementów struktury osobowości w podejściu poznawczym, gdzie przedmiotem analizy jest sposób myślenia o sobie i o świecie. Mogą one zaś dotyczyć świata fizycznego, innych ludzi i nas samych, oraz mogą przybierać postać uogólnionych sądów dotyczących natury rzeczywistości,⁷ a więc:

- **Świat** – jest przewidywalny, sprawiedliwy, dominują w nim wydarzenia dobre *versus* jest pełen chaosu i niesprawiedliwości, zaś dominują w nim złe zdarzenia, stąd jest przychylny bądź nieprzychylny dla jednostki;
- **Inni ludzie** – są źródłem wsparcia *versus* stanowią zagrożenie dla realizowanych przez jednostkę celów;
- **Ja** – to osoba konstruktywnie radząca sobie z przeciwnościami, trudnościami *versus* osoba, którą doświadczane przeciwności załamują bądź zniechęcają.

Podstawy teoretyczne badań

Próbując wyjaśnić i przewidzieć zachowania zwiększające lub redukujące ryzyko wystąpienia zaburzeń, można odnieść się do różnych modeli i teorii zachowań. Przywołując te najbardziej nas interesujące, zwykle nawiązują one do koncepcji społeczno-poznawczych, np. teorii uzasadnionego działania,⁸ czy teorii planowanego zachowania.⁹ Teorie te określają wyznaczniki zmiany zachowań, traktując je jako postawy osobiste jednostki oraz subiektywne normy, u podłoża których leżą ludzkie przekonania: osobiste i normatywne. Przekonania stanowią w tym ujęciu względnie trwałe właściwości jednostki, które kształtują się w procesie socjalizacji, zaś odzwierciedlają spostrzegane konsekwencje własnych działań (zachowań), lub odzwierciedlają własne cechy sprzyjające lub niesprzyjające realizacji działania (zachowania). Człowiek może mieć przy tym wiele przekonań na temat samego siebie, swojej relacji ze światem, swoich

⁵ A. L. Pervin, *Psychologia...*, op. cit., s. 79

⁶ M. Kofta, D. Doliński, *Poznawcze podejście do osobowości*. (w:) J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2. Gdańsk 2004, s. 581-593

⁷ A. Bandura, *Social foundations of thought and action. A social cognitive theory*. Englewood Cliffs. New York 1986; J. Rotter, *Social learning and clinical psychology*. New York 1954; por. P. K. Oleś, K. Drat-Ruszczak, *Osobowość...*, op. cit.; M. J. Lerner, *The justice motive: Where social psychologist found it, how they lost it, and why they may not find it again*, "Personality and Social Psychology Review" 2003, nr 7, s. 388-399; M. J. Lerner, D. T. Miller, *Just world research and the attribution process: Looking back and ahead*, "Psychological Bulletin" 1978, nr 85, s. 1030-1051; D. Doliński, *Orientacja defensywna*. Warszawa 1993; M. Łaguna, *Przekonania na własny temat i aktywność celowa*. Gdańsk 2010; J. Trzebiński, M. Zięba, *Basic hope as a world-view. An outline of a concept*, "Polish Psychological Bulletin" 2004, nr 35, s. 173-182

⁸ I. Ajzen, M. Fishbein, *Understanding attitudes and predicting social behavior*. New York 1980; za: Z. Juczyński, *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia*. Warszawa 2009, s. 74

⁹ Ajzen I., *The theory of planned behavior*, "Organizational Behavior and Human Decision Processes" 1991, nr 50, s. 179-211; za: Z. Juczyński, *Narzędzie pomiaru...*, op. cit., s. 74

zachowań, ale w danym momencie lub sytuacji ważne okazują się jedynie niektóre z nich. Natomiast subiektywne normy reprezentują wpływy, jakie wywierają na zachowanie jednostki inne znaczące osoby (źródła wpływu), stąd angażuje się ona lub unika określonych zachowań ze względu na to, że oczekują tego od niej znaczący dlań „inni”.

Z poznawczych koncepcji osobowości wybrano, jako wyznaczającą zakres zmiennych podlegających diagnozie, **poznawczo-doświadczeniową teorię Ja** Seymoura Epsteina.¹⁰ Teorie podstawowe dla wyjaśniania sposobu konstruowania własnej osobowości odnoszą się do:

- **teorii świata** (*world theory*), np. świat jest wrogi *versus* przyjazny, przewidywalny *versus* nieprzewidywalny;
- **teorii siebie** (*self theory*), np. Ja jest wartościowe *versus* bezwartościowe, kochane *versus* niekochane;
- **teorii relacji „Ja-świat”**, która wyznacza przekonania o kontroli, własnej skuteczności, możliwości modyfikowania świata (lub ich opozycjach).

W myśl założeń tej koncepcji, człowiek przetwarza informacje o sobie i świecie w ramach dwóch systemów, które stanowią składowe teorii (*building blocks*): **system racjonalny**:¹¹ przekonania (świadome, jawne: teoria siebie i świata), których źródłem są własne doświadczenia i przekaz społeczny (kulturowy); **system doświadczeniowy**:¹² schematy, czyli przedświadome, ukryte teorie siebie i świata, które są generalizacjami własnych, emocjonalnie ważnych doświadczeń (schematy opisowe i motywacyjne).¹³

Systemy te działają równolegle, ale nie oznacza to, że nie zachodzą między nimi interakcje,¹⁴ oba też mają wpływ na zachowanie, choć w różnych sytuacjach oddziałują na nie w różnym stopniu: system doświadczeniowy główną rolę odgrywa w zachowaniu codziennym; zaś system racjonalny główną rolę odgrywa w aktywności edukacyjnej i zawodowej. W ramach systemu doświadczeniowego tworzy się automatycznie ukryta teoria osobowości, której składowe stanowią: teoria Ja, teoria świata i teoria powiązań między nimi. Schematy tej teorii

¹⁰ S. Epstein, *Cognitive-experiential self-theory*. (w:) L. Pervin (red.), *Handbook of personality theory and research. Theory and research*. New York 1990a, s. 165-192; S. Epstein, *Wartości z perspektywy poznawczo-przeżyciowej teorii „ja”*. (w:) J. Reykowski, N. Eisenberg, E. Staub (red.), *Indywidualne i społeczne wyznaczniki wartościowania*. Wrocław 1990b, s. 11-32; S. Epstein, *Conscious and unconscious self-esteem from the perspective of cognitive-experiential self-theory*. (w:) M. H. Kernis (red.), *Self-Esteem: Issues and answers*. New York 2006, s. 69-76; por. P. K. Oleś, K. Drat-Ruszczak, *Osobowość...*, op. cit., s. 702-705

¹¹ **System racjonalny** – specyficznie ludzki, w którym problemy rozwiązywane są z zaangażowaniem myślenia i rozumowania. Działa w sposób świadomy, ukierunkowany, zwykle werbalny, niezbyt szybki, wymagający wysiłku, abstrakcyjny, analityczny i raczej wolny od bezpośredniego wpływu emocji. Przystawianie przekonań następuje dzięki logicznemu wnioskowaniu i racjonalnemu opracowaniu doświadczeń (np. *jeśli ktoś jest przesadnie uprzejmy, to może mieć ukrytą intencję*).

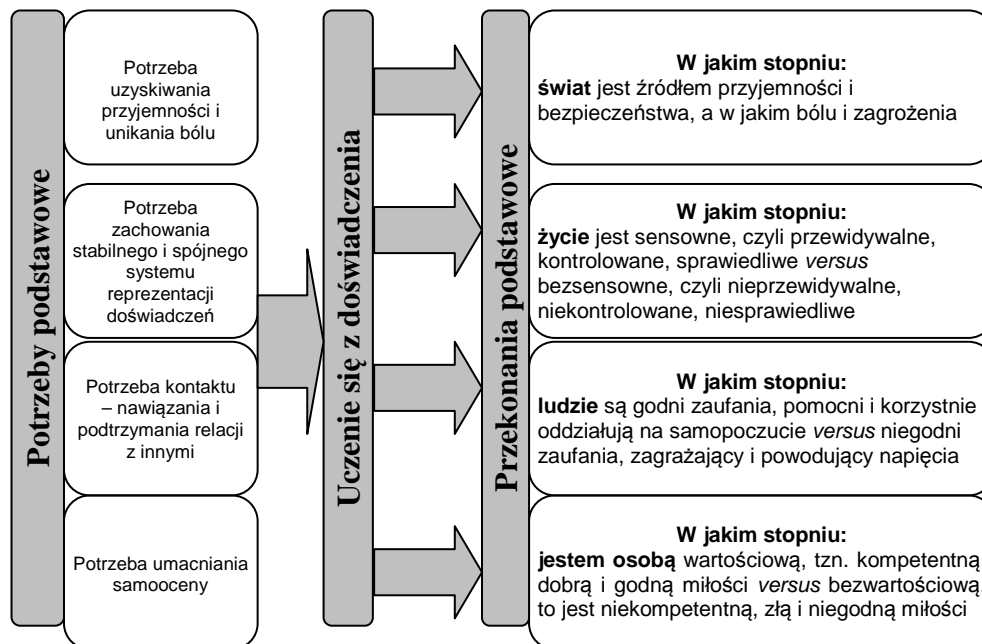
¹² **System doświadczeniowy** to system automatycznego uczenia się, który występuje u człowieka i zwierząt, zaś warunkuje elementarne procesy przystosowania. System ten działa w sposób przedświadomy, automatyczny, niewerbalny, skojarzeniowy, szybki, bezwysiłkowy, konkretny, a zarazem całościowy. Jest silnie powiązany z emocjami. Informacje zdobywane są w toku bezpośredniego doświadczenia, na podstawie którego tworzą się schematy reagowania (np. *nie należy ufać obcym*).

¹³ Przykład schematów opisowych: autorytety są niebezpieczne, jestem osobą dobrą. Przykład schematów motywacyjnych: jeśli się postaram, mogę osiągnąć to, czego pragnę.

¹⁴ J. A. Bargh, *Automatyzmy dnia powszedniego*, „Czasopismo Psychologiczne” 1999, nr 5, s. 209-256; S. Epstein, *Conscious and unconscious self-esteem...*, op. cit.

są uporządkowane hierarchicznie w sieci poznawczo-emocjonalnej, zaś oddziaływania zachodzą w dwóch kierunkach: systemy wyższego rzędu (przekonania) zapewniają stabilność i ogólność, a systemy niższego rzędu (reakcje) zapewniają giętkość i specyficzność (szczegółowość). Zakwestionowanie schematu wyższego rzędu zagraża wewnętrznej organizacji systemu i wywołuje automatyczne reakcje emocjonalne, co może wyzwać zachowania obronne, prowadzące do zaburzeń w zachowaniu. W **systemie doświadczeniowym** (Rys. 1) aktywne są, jednakowo ważne, *cztery potrzeby podstawowe*, ale każda z nich może zdominować pozostałe. Zachowanie człowieka jest bowiem pochodną wpływów potrzeb aktywnych w danym momencie. Z potrzebami skojarzone są *cztery podstawowe przekonania* nabywane w toku ich realizacji. Podstawowe potrzeby i przekonania bezpośrednio wpływają na uczucia, myśli i zachowanie człowieka, dlatego też trafnie odzwierciedlają jego osobowość. Ich wpływ zależy od wzajemnych interakcji między nimi (np. inny jest wpływ negatywnych przekonań na temat świata i pozytywnych na temat siebie „Ja OK. – Wy nie OK.”, niż wpływ negatywnych przekonań na temat siebie i pozytywnych na temat świata – „Jak nie OK. – Wy OK.”), ale też od tego, czy zaspokajanie potrzeb jednostki przebiega w sposób harmonijny lub konfliktowy. Proces zaspokajania potrzeb oznacza więc dynamiczną równowagę między nimi, stanowiąc zwykle pewien kompromis (np. jeśli jedna potrzeba zostaje zaspokojona kosztem innych, wówczas te niezaspokojone potrzeby oddziałują silniej, co prowadzić powinno do ograniczenia potrzeby dominującej).

Rysunek nr 1: Potrzeby i przekonania podstawowe według Seymoura Epsteina.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: S. Epstein, *Conscious and unconscious self-esteem...*, op. cit.; por. P.K. Oleś, K. Drat-Ruszczak, *Osobowość...*, op. cit., s. 704

Trwałe zaburzenie równowagi pomiędzy potrzebami a ich ekspresją może prowadzić do różnych form psychopatologii,¹⁵ co stanowiło podstawowe założenie teoretyczne badań dotyczących zróżnicowania osobowościowego młodzieży niedostosowanej społecznie i prawidłowo przystosowanej. Oznacza to, iż w systemie doświadczeniowym młodzieży z obu grup porównawczych ukształtowały się odmienne systemy przekonań związane z nastawieniami percepcyjnymi (opisowymi) i motywacyjnymi (ukierunkowującymi działanie), co stanowi wynik zablokowania realizacji podstawowych potrzeb (poczucia własnej wartości, czyli umacniania samooceny; potrzeb afiliacyjnych, czyli nawiązywania i podtrzymywania relacji z innymi ludźmi; poczucia sensowności świata, czyli stabilnego i spójnego systemu reprezentacji doświadczeń; poczucia bezpieczeństwa w świecie, czyli uzyskiwania przyjemności i unikania bólu). Wiele badań bezpośrednio, czy pośrednio wskazuje na jakość środowiska życia młodego pokolenia jako ważny czynnik psychopatogenetyczny, zatem można sądzić, iż jego (środowiska) deficyty, wskazywane jako czynnik nieprzystosowania, różnicują kształtowanie się przekonań na temat siebie, innych ludzi, świata i własnego życia. Zaburzenia zachowania (wskaźnik nieprzystosowania) stanowią w takim ujęciu funkcjonalny przejaw posiadanych przekonań waloryzujących negatywnie różne elementy świata życia (gdzie jednostka jest jego niezbywalnym elementem).

Założenia metodologiczne badań

Badania o charakterze sondażowym prowadzono w dwóch grupach młodzieży w okresie późnej adolescencji (chłopców w wieku 16-19 lat), przy czym dobór próby był celowo-losowy, zależnie od grupy (przystosowanych prawidłowo i niedostosowanych społecznie). Grupa osób niedostosowanych społecznie (N=247) to wychowankowie MOW województwa świętokrzyskiego (chłopcy) oraz jednego z dwóch Młodzieżowych Ośrodków Socjoterapeutycznych (drugi jest dodatkowo ośrodkiem rehabilitacyjnym).¹⁶ Dobrana była celowo, ze względu na problem badawczy, ale w ramach ośrodków dobierana była losowo. Grupa osób prawidłowo przystosowanych (N=250) została wylosowana z próby ogólnopolskiej we wcześniejszych badaniach (grupa licealistów), z uwzględnieniem zmiennej płci (chłopcy). Zaprojektowane techniki porównawcze, czyli testy dla prób niezależnych (t-Studenta) wymagają bowiem posiadania równolicznych prób. Badania wśród licealistów prowadzono od lutego do czerwca 2011, a w grupie osób niedostosowanych społecznie od września 2012 do stycznia 2013 roku.

¹⁵ S. Epstein, *Conscious and unconscious self-esteem...*, op. cit.; Epstein S., *Cognitive-experiential self-theory. An integrative theory of personality.* (w:) R. Curtis (red.), *The relational self: Convergences in psychoanalysis and social psychology.* New York 1991b, s. 111-137; Epstein S., *Cognitive-experiential self-theory. Implications for developmental psychology.* (w:) M. Gunnar & L. A. Sroufe (red.), *Self-processes and development, Vol. 23. Minnesota Symposia on Child Psychology.* Hillsdale, NJ: 1991a, s. 79-123

¹⁶ Według stanu na dzień 31.03.2013 roku w Polsce funkcjonuje 85 MOW-ów (Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych), zarówno dla chłopców, jak i dziewcząt. W tym na terenie województwa świętokrzyskiego funkcjonuje 5 MOW-ów. Badania przeprowadzono we wszystkich, a mianowicie: w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Kielcach, Podzamczu, Rembowie, Skarżysku-Kamiennej, Zawichoście, a także w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii w Ostrowcu Świętokrzyskim. Zwrot ankiet był na poziomie od 35 do 48 ankiet z każdego z w/w ośrodków. Przy założeniu przebadania 260 respondentów, zwrot na poziomie 95% jest bardzo dobrym wynikiem (N=247).

Przyjęto założenie o zróżnicowaniu młodzieży niedostosowanej społecznie i prawidłowo przystosowanej w zakresie nastawień życiowych, rozumianych jako system przekonań o sobie i świecie oraz dotyczących relacji „ja – świat”, stanowiących mechanizm regulujący ludzkie zachowania. Młodzież niedostosowana społecznie (NS) i prawidłowo przystosowana (DS) różni się zarówno doświadczeniami życiowymi, jak i systemem nastawień percepcyjnych (opisowych) i preferencyjnych (motywacyjnych), będących ich rezultatem.

Przedmiotem badania były zatem nastawienia życiowe młodych ludzi i różnice w tym zakresie wyznaczone odmiennymi doświadczeniami biograficznymi, co można traktować jako podstawowe mechanizmy prawidłowego rozwoju *versus* zaburzeń w jego zakresie (nieprzystosowanie). Problem badawczy odzwierciedlający ów przedmiot można sformułować następująco: *Jakie nastawienia wobec własnej osoby innych ludzi oraz świata i własnego życia przejawia młodzież zróżnicowana pod względem społecznego przystosowania?* Wynikają stąd następujące szczegółowe pytania badawcze, odnoszące się do głównych zróżnicowań:

- 1) *Jakie różnice występują w zakresie samooceny ogólnej, specyficznych i globalnej (nastawienia intrapersonalne) pomiędzy młodzieżą licealną (prawidłowo przystosowaną) i wychowankami MOW-ów?*
- 2) *Jakie różnice występują w zakresie funkcjonowania interpersonalnego (nastawienia interpersonalne: Inni wobec mnie – Ja wobec Innych) pomiędzy młodzieżą licealną (prawidłowo przystosowaną) i wychowankami MOW-ów?*
- 3) *Jakie różnice występują w obrazie świata (przychylność i sensowność świata – nadzieja podstawowa) pomiędzy młodzieżą licealną (prawidłowo przystosowaną) i wychowankami MOW-ów?*
- 4) *Jakie różnice występują w obrazie własnego życia (poczucie skuteczności działania i kontroli, poczucie bezradności) pomiędzy młodzieżą licealną (prawidłowo przystosowaną) i wychowankami MOW-ów?*

Przyjęto następujące hipotezy: **hipoteza zerowa**: osoby prawidłowo przystosowane (DS) mają takie same nastawienia intrapersonalne, interpersonalne, nastawienia wobec świata i własnego życia jak osoby niedostosowane społecznie (NS). Inaczej mówiąc: średnie obrazujące poziom analizowanych zmiennych w porównywanych grupach (DS i NS) nie różnią się (dwie porównywane grupy są takie same pod kątem badanej cechy); **hipoteza alternatywna**: osoby prawidłowo przystosowane (DS) mają inne nastawienia intrapersonalne, interpersonalne, nastawienia wobec świata i własnego życia, niż osoby niedostosowane społecznie (NS), czyli średnie obrazujące poziom analizowanych zmiennych w porównywanych grupach (DS i NS) różnią się istotnie.

W badaniach wykorzystano Kwestionariusz Nastawień Intrapersonalnych, Interpersonalnych i Nastawień wobec Świata (KNIIŚ), autorstwa Ewy Wysockiej.¹⁷ Narzędzie służy do diagnozy **nastawień intrapersonalnych** (JA), **nastawień interpersonalnych** (JA – INNI), **nastawień wobec świata** (ŚWIAT, w którym żyję) i **nastawień wobec własnego życia** (Moje ŻYCIE). Skonstruowane narzędzie odnosi się do przekonań osobistych, kształtujących się w procesie uczenia się

¹⁷ E. Wysocka, *Kwestionariusz Nastawień Intrapersonalnych, Interpersonalnych i Nastawień wobec Świata (KNIIŚ)*. Podręcznik dla liceum. Kraków 2011

(doświadczania): dotyczących własnej osoby, relacji z innymi ludźmi, własnego życia i świata; które decydują o sposobach działania i dokonywanych wyborach kreacyjnych (adaptacji *versus* dezadaptacji).

Nastawienia intrapersonalne ujęto tu jako system przekonań na temat własnego „ja”, na które składają się (1) **samoocena ogólna** (niespecyficzna) – przekonania o własnej wartości ujawniane w samopisie (samoocena jawna, świadoma), stanowiące względnie stałą właściwość jednostki (np. *jestem osobą wartościową w takim samym stopniu jak inni*); (2) **samooceny cząstkowe** (specyficzne) w sferach: *poznawczo-intelektualnej*, opisywanej przez przymiotniki określające umiejętności i zdolności intelektualne jednostki; *fizycznej*, opisywanej przez przymiotniki określające właściwości wyglądu zewnętrznego i sprawność fizyczną jednostki; *społeczno-moralnej* i *charakterologicznej*, opisywanych przez przymiotniki określające zespół cech psychicznych, które ujawniają się w działaniu jednostki i w jej zachowaniach wobec innych ludzi, sposobie bycia, usposobieniu; a także zespół tych cech osobowości, które związane są z przekonaniami moralnymi ujawniającymi się w jej działaniach ukierunkowanych na siebie i innych ludzi; (3) **samoocena globalna**, czyli suma cząstkowych ocen uzyskanych w zakresie samoocen niespecyficznych. **Nastawienia interpersonalne** określają obraz innych ludzi i obraz relacji z nimi (przekonania na temat funkcjonowania w relacjach interpersonalnych), zaś wyznaczają je dwie kategorie: „**inni wobec mnie**”, czyli (1) poczucie wsparcia ze strony innych i docenianie *versus* obojętność innych i niedocenianie; (2) poczucie zagrożenia ze strony innych *versus* poczucie bezpieczeństwa w relacjach; „**ja wobec innych**”, czyli (1) działanie na rzecz innych, prospołeczność, altruizm, towarzyskość *versus* egocentryzm, izolowanie się; (2) agresywność *versus* brak agresywności. **Nastawienia wobec świata** odnoszą się do ukształtowanego w toku doświadczeń **obrazu (wizji) świata**, czyli (1) przekonań na temat jego sensowności oraz (2) przekonań na temat przychylności świata wobec ludzi. **Nastawienia wobec własnego życia** określa natomiast **obraz (wizja) własnego życia**, czyli (1) poczucie skuteczności działania i kontroli oraz (2) poczucie bezradności. Narzędzie zawiera także **skalę kłamstwa**, służącą do oceny zmiennej aprobaty społecznej. Narzędzie służy do badania młodzieży licealnej i składa się z 137 pytań wskaźnikowych, opisujących wskazane powyżej zmienne. Właściwości psychometryczne skal: współczynnik zgodności wewnętrznej *Alfa Cronbacha*: samoocena ogólna (SON)=0,84; samooceny szczegółowe – specyficzne (SSS)=0,85; funkcjonowanie interpersonalne (FI)=0,83; obraz świata (OŚ)=0,70; obraz życia (OŻ)=0,83; skala kontrolna – aprobaty społecznej (SK)=0,70.

Analiza wyników badań

W celu wyeliminowania podstawowych czynników potencjalnie determinujących różnicowanie w obszarze analizowanych zmiennych sprawdzono jednorodność grup ze względu na wiek (Tab. 1). Płeć nie różnicowała badanych, gdyż analizy prowadzono na danych uzyskanych z badania uczniów i wychowanków płci męskiej. Z danych wynika, że obie grupy są wystarczająco jednorodne pod względem rozwojowym (wiek), gdyż zarówno średnia (poziom), jak i odchylenie standardowe (różnicowanie) w tym zakresie jest podobne.

Tabela nr 1: Podstawowe informacje o badanej próbie.

Podstawowe informacje		Grupa prawidłowo przystosowana (DS)	Niedostosowani społecznie (NS)
Wielkość próby (n)		250	247
Wiek	M	17,21	16,93
	SD	1,01	1,09

Źródło: opracowanie własne. M (średnia), SD (odchylenie standardowe).

1. Nastawienia intrapersonalne. Poniżej zestawiono wyniki obrazujące poziom i zróżnicowanie badanych grup pod względem samooceny globalnej, ogólnej i samoocen specyficznych – w sferze poznawczo-intelektualnej, fizycznej, charakterologicznej i społeczno-moralnej (Tab. 2). Jak widać, we wszystkich podskalach *samooceny* obie grupy różnią się od siebie, dlatego należy odrzucić hipotezę o równości parametrów w dwóch badanych grupach.

Tabela nr 2: Wyniki porównawcze w badanych grupach – samoocena (KNIIŚ).

Podskale KNIIŚ	Dostosowani		Niedostosowani		Test t	ES (d)
	M	SD	M	SD		
SAMOOCENA GLOBALNA (SG)	122,17	13,328	113,76	14,176	F=,115; p>0,05: t(495)=6,815; p<0,000	0,61
Samoocena ogólna, niespecyficzna (SO)	30,43	5,402	27,61	4,793	F=3,110; p>0,05 t(495)=6,155; p<0,000	0,55
Sfera poznawczo-intelektualna (SI)	29,35	4,257	27,42	4,279	F=,012; p>0,05: t(495)=5,032; p<0,000	0,45
Sfera fizyczna (SF)	30,96	5,420	28,55	5,047	F=,241; p>0,05: t(495)=5,119; p<0,000	0,46
Sfera społeczno-moralna (SM)	31,04	4,041	29,12	4,268	F=,191; p>0,05: t(495)=5,168; p<0,000	0,46
Sfera charakterologiczna (SCH)	30,82	3,945	28,67	4,247	F=,379; p>0,05: t(495)=5,854; p<0,000	0,53

Źródło: opracowanie własne. M (średnia), SD (odchylenie standardowe), ES (Effect Size).

Osoby prawidłowo przystosowane społecznie uzyskiwały wyższe wyniki we wszystkich zmiennych odzwierciedlających jakość obrazu siebie (**SG**=122,17; **SO**=30,43; **SI**=29,35; **SF**=30,96; **SM**=31,04; **SCH**=30,82) niż osoby niedostosowane społecznie (**SG**=113,76; **SO**=27,61; **SI**=27,42; **SF**=28,55; **SM**=29,12; **SCH**=28,67). Jednocześnie wielkość efektu *d* Cohena¹⁸ we wszystkich

¹⁸ Termin używany do opisanego wielkości efektu, czyli oszacowania stopnia w jakim efekt oddziaływania jest obecny w populacji. Powszechnie stosowaną miarą wielkości efektu w przypadku różnicy dwóch

porównaniach jest średnia, a w samoocenie globalnej duża, co oznacza, że istnieje znaczny związek pomiędzy poziomem społecznego przystosowania a poziomem samooceny. Analiza statystyczna potwierdziła istotność tych różnicowań [SG: $t(495)=6,815$; $p<0,000$; SO: $t(495)=6,155$; $p<0,000$; SI: $t(495)=5,032$; $p<0,000$; SF: $t(495)=5,119$; $p<0,000$; SM: $t(495)=5,168$; $p<0,000$; SCH: $t(495)=5,854$; $p<0,000$]. Można więc hipotetycznie przyjąć, że niedostosowanie społeczne różnicuje wyraźnie poziom samooceny, który w grupie osób prawidłowo przystosowanych jest istotnie wyższy niż u osób niedostosowanych społecznie. Dokonując analizy wyników z odniesieniem do norm, zgrupowano wyniki ze względu na ich poziom (od bardzo niskich do bardzo wysokich), wskazując różnicowania wyników skrajnych w obu grupach (Tab. 3; Rys. 1).

Tabela nr 3: Wyniki porównawcze dla podskal samooceny KNIIS przeliczone na steny [rozkład %].

Skale	WYNIKI									
	Bardzo niskie		niskie		średnie		wysokie		bardzo wysokie	
	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS
SAMOOCENA GLOBALNA (SG)	6,8	21,5	27,2	39,7	34,0	24,3	26,0	11,7	6,0	2,0
Samoocena ogólna, niespecyficzna (SO)	8,4	13,0	18,4	39,7	44,8	36,8	18,8	7,3	9,6	3,2
Sfera poznawczo-intelektualna (SI)	9,6	15,4	22,0	35,6	39,2	32,4	21,2	13,8	8,0	2,8
Sfera fizyczna (SF)	11,2	17,0	17,6	33,6	43,6	37,2	24,4	11,3	3,2	0,8
Sfera społeczno-moralna (SM)	8,4	18,2	25,2	34,4	36,8	30,4	25,6	16,2	4,0	0,8
Sfera charakterologiczna (SCH)	10,4	19,0	17,2	30,4	40,0	32,4	24,0	14,2	8,4	4,0

Źródło: opracowanie własne.

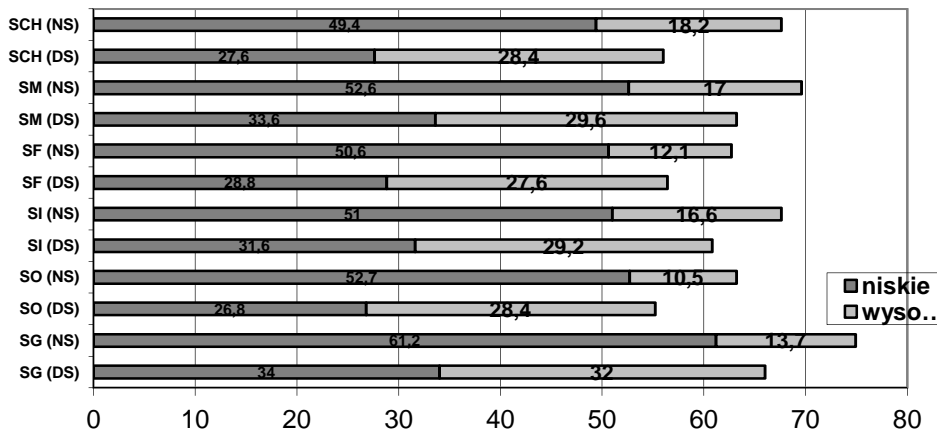
Wyniki niskie i wysokie (Rys. 2) wskazują, że największe różnicowanie obu grup występuje w zakresie samooceny globalnej (SG), a także ogólnej niespecyficznej (SO), co wyznaczają: w największym stopniu samoocena w sferze w sferze fizycznej (SF), w nieco mniejszym samoocena w sferze poznawczo-intelektualnej (SI) oraz społeczno-moralnej (SM), zaś w najmniejszym stopniu w sferze charakterologicznej (SCH).

Młodzież niedostosowana społecznie znacznie częściej ocenia tu siebie gorzej niż osoby prawidłowo przystosowane. Sfery społeczno-moralna i charakterologiczna wydają się oczywiste ze względu na społeczne naznaczenie osób niedostosowanych społecznie, przejawiających zaburzenia właśnie w zachowaniach łamiących społeczne normy (naznaczone jako „złe i niemoralne”), a co z tym się wiąże – przejęcie przypisanych im etykietek (piętna). Natomiast istotnie niższa samoocena w sferze fizycznej (bardziej), poznawczo-intelektualnej

średnich jest współczynnik *d* Cohena. Wartość wielkości efektu: mała $d=0,2$; średnia $d=0,5$; duża $d=0,8$; zob. J. Cohen, *Statistical power analysis for the behavioral sciences*. Hillsdale, NJ: 1988, s. 25-26; W. Rodriguez, *Effect size*. (w:) N. J. Salkind (red.), *Encyclopedia of measurement and statistics*, Vol. 1. Thousand Oaks, CA 2007, s. 300

(mniej), może być wynikiem generalizacji przekonań o sobie samym na sfery z niedostosowaniem niezwiązane bezpośrednio, ale mogące stanowić istotny czynnik odrzucenia rówieśniczego. Osoby niedostosowane społecznie mogą się sobie wydawać mniej atrakcyjne fizycznie i słabsze pod względem intelektualnym, pierwotnie ze względu na gorsze warunki życia i rozwoju, a także brak stymulacji rozwojowej w środowisku rodzinnym i szkolnym, potwierdzone wtórnie przez odrzucenie rówieśnicze i niepowodzenia szkolne. Zaburzenia obrazu siebie mogą zatem być mechanizmem zaburzającym społeczne funkcjonowanie osób obarczonych społecznym piętnem osoby „gorszej niż inni”, włączając jednocześnie mechanizmy obronne chroniące poczucie własnej wartości, zaś ujawniające się w zachowaniach reaktywnych – społecznie destruktywnych. Potwierdzono zatem tezy wynikające z wcześniejszych badań (Urban 2012), że niski poziom samooceny stanowi mechanizm nieprzystosowawczy, związany zapewne z doświadczaną w tym zakresie frustracją. Nie potwierdzono natomiast, że globalnie samoocena nieadekwatna stanowi mechanizm zaburzeń (zarówno zbyt niska, jak i zbyt wysoka).

Rysunek nr 2: Samoocena w grupach porównawczych – dostosowanych (DS) i niedostosowanych (NS).



Źródło: opracowanie własne.

2. Funkcjonowanie interpersonalne. Poniżej przedstawiono wyniki obrazujące sposób funkcjonowania w relacjach (Tab. 4), zależnie od posiadanych przekonań dotyczących zachowań innych ludzi wobec jednostki (Inni wobec mnie: **I-J**), i zwrotnie, przekonań dotyczących własnych zachowań wobec innych (Ja wobec innych: **J-I**).¹⁹ Analiza statystyczna wykazała, że sposób funkcjonowania

¹⁹ Wyniki w podskalach zagrożenia i agresywności wskazują na wyższy ich poziom wśród osób niedostosowanych społecznie, zaś w skalach ogólnych: **Inni wobec mnie, Ja wobec innych**, stanowiących wynik sumowania skal cząstkowych, przekładają się na niższy wynik ogólny, co jest nielogiczne matematycznie, ale wynika z „odwrócenia” skal cząstkowych tak, by wskazywały różnice „wprost” w zakresie zmiennych ogólnych (niższy poziom – bardziej negatywne przekonania osób niedostosowanych dotyczące postaw innych i własnych zachowań wobec innych; bardziej pozytywne przekonania w tych zakresach osób prawidłowo przystosowanych) i szczegółowych (wyznaczone przez niższy poziom wsparcia i wyższy zagrożenia, a także niższy poziom prospołeczności i wyższy

interpersonalnego jest istotnie zróżnicowany w obu grupach porównawczych. Osoby prawidłowo przystosowane zdecydowanie lepiej funkcjonują w relacjach interpersonalnych, niż osoby niedostosowane społecznie, co wynikać może z jakości i charakteru ich przekonań dotyczących innych i własnej osoby oraz jakości relacji, jakie łączą jednostkę z innymi ludźmi.

Tabela nr 4: Wyniki porównawcze dla podskal funkcjonowania interpersonalnego (KNIIS).

Podskale KNIIS	DS		NS		Test t	ES (d)
	M	SD	M	SD		
FUNKCJONOWANIE INTERPERSONALNE (FI)	114,98	11,564	104,09	11,801	F=2,644; p>0,05: t(495)=11,449; p<0,000	0,68
INNI WOBEC MNIE (I-J)	60,24	7,081	52,21	8,483	F=4,063; p<0,05: t(485)=4,303; p<0,000	1,02
Wsparcie (W)	30,51	4,733	28,46	5,138	F=1,626; p>0,05: t(495)=4,636; p<0,000	0,42
Zagrożenie (Z)	20,42	4,702	23,56	4,605	F=1,394; p>0,05: t(490)=-7,489; p<0,000	0,67
JA WOBEC INNYCH (J-I)	54,72	7,881	51,87	6,826	F=,146; p<0,05: t(495)=10,381; p<0,000	0,38
Prospołeczność (P)	30,44	3,888	28,70	4,332	F=3,324; p>0,05: t(495)=4,712; p<0,000	0,44
Agresywność (A)	23,70	5,272	25,23	4,248	F=13,372; p<0,05: t(495)=-3,562; p<0,000	0,32

Źródło: opracowanie własne. M (średnia), SD (odchylenie standardowe), ES (Effect Size – Wielkość efektu).

Funkcjonowanie interpersonalne jako kategoria ogólna – jak można sądzić – jest powiązane z poziomem społecznego przystosowania [**FI**: t(495)=11,45; p<0,001]. Jakość funkcjonowania interpersonalnego wśród osób prawidłowo przystosowanych społecznie (M=115; SD=11,56) jest istotnie „lepszą”, niż u osób niedostosowanych społecznie (M=104; SD=11,8). Wielkość efektu *d* Cohena (0,7) wskazuje na silny związek między funkcjonowaniem w relacjach a społecznym niedostosowaniem.

Wyniki w skali **Inni wobec mnie** również istotnie różnicują badane grupy [**I-J**: t(485)=4,303; p<0,000; DS – M=60,24; NS – M=52,21]. Wielkość efektu jest tu jeszcze wyższa (*d*=1,02), co oznacza, że głównym mechanizmem jakości funkcjonowania w relacjach mogą być właśnie owe przekonania o zachowaniach, jakie inni ludzie przejawiają wobec jednostki. Dodatkowo dokumentują tę hipotezę wyniki w skali **Ja wobec innych**, gdyż wielkość efektu jest tu znacząco mniejsza

agresywności). W skalach ogólnych były one traktowane jako **brak zagrożenia** i **brak agresywności** oraz **poczucie wsparcia** i **prospołeczność**.

($d=0,38$), choć istotność różnic w zakresie przekonań obu porównywanych grup została potwierdzona [**J-I**: $t(495)=10,381$; $p<0,000$; DS – $M=54,72$; NS – $M=51,87$].

W skalach cząstkowych widoczne są także istotne zróżnicowania w obu grupach porównawczych. Osoby niedostosowane społecznie czują się bardziej zagrożone ($M=23,56$) od swoich rówieśników prawidłowo przystosowanych ($M=20,42$). Analiza wykazała silny związek tej zmiennej z poziomem społecznego przystosowania [**Z**: $t(490)=-7,489$; $p<0,000$; d Cohena $\sim 0,7$]. Ponadto osoby prawidłowo przystosowane uzyskiwały wyższe wyniki w skalach: *wsparcie* [**W**: $M=30,51$ wobec NS – $M=28,46$; $t(495)=4,636$; $p<0,000$; d Cohena $0,42$] i *prospołeczność* [**P**: $M=30,44$ wobec NS – $M=28,70$; $t(495)=4,712$; $p<0,000$; d Cohena $0,44$], zaś w skali *agresywności* uzyskały wynik istotnie niższy [**A**: $M=23,7$ wobec NS – $M=25,23$; $t(495)=-3,562$; $p<0,000$; d Cohena $0,32$]. Wielkość efektu (d Cohena) jest średnia, co oznacza, że istnieje znaczący związek pomiędzy poziomem społecznego przystosowania a poziomem zagrożenia, wsparcia, prospołeczności i agresywności.

Dokonując analizy wyników z odniesieniem do norm, stwierdzono interesujące prawidłowości (Tab. 5; Rys. 3). Wyraźną różnicę w zakresie funkcjonowania interpersonalnego obu grup (**FI**) wyznacza w większym stopniu postrzegany stosunek innych wobec Ja (**I-J**), niż deklarowana postawa własna wobec innych (**J-I**).

Natomiast w skalach cząstkowych określających postrzeganą postawę innych wobec Ja (**I-J**), większe zróżnicowanie wyznacza poczucie zagrożenia (**Z**), znacznie wyższe w grupie niedostosowanych społecznie, niż poczucie wsparcia (**W**), znacznie wyższe wśród osób prawidłowo przystosowanych. W odniesieniu do skal cząstkowych wyznaczających własną postawę wobec innych (**J-I**), nieco większe znaczenie ma prospołeczność (**P**), wyraźnie niższa u osób niedostosowanych społecznie, niż agresywność (**A**), wyraźnie niższa u osób prawidłowo przystosowanych. Wskazuje to, iż w największym stopniu różnicuje społeczne funkcjonowanie obu grup poczucie wsparcia (wyższe u DS) i prospołeczność (niższa u NS), w znacznie mniejszym stopniu agresywność (wyższa u NS) i poczucie zagrożenia (niższe u DS).

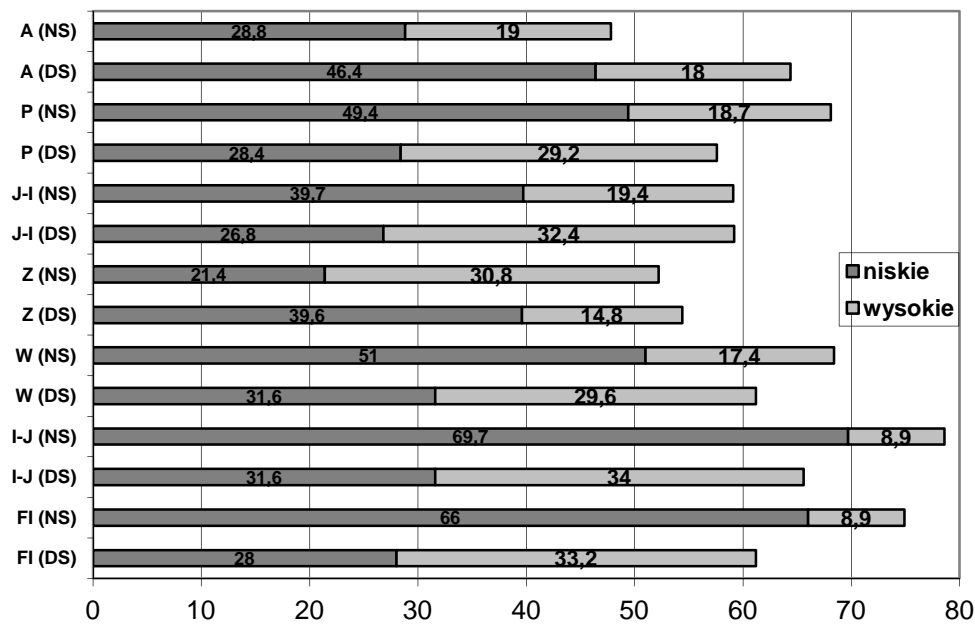
Tabela nr 5: Wyniki porównawcze funkcjonowania interpersonalnego KNIIŚ wg stenów [rozkład %].

Skale	WYNIKI									
	bardzo niskie		niskie		średnie		wysokie		bardzo wysokie	
	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS
FUNKCJONOWANIE INTERPERSONALNE (FI)	7,6	22,3	20,4	43,7	38,4	25,1	25,2	8,1	8,0	0,8
INNI WOBEC MNIE (I-J)	5,6	30,4	26,0	39,3	34,4	21,5	28,0	8,9	6,0	0,0
Wsparcie (W)	7,6	15,8	24,0	35,2	38,8	31,6	23,6	16,2	6,0	1,2
Zagrożenie (Z)	3,2	2,4	36,4	19,0	30,4	45,3	11,2	22,3	3,6	8,5
JA WOBEC INNYCH (J-I)	6,4	6,1	20,4	33,6	40,4	40,9	24,8	18,2	7,6	1,2
Prospołeczność (P)	6,8	15,4	21,6	34,4	42,4	31,6	23,6	13,8	5,6	4,9
Agresywność (A)	14,8	5,3	31,6	23,5	35,6	51,2	14,0	15,0	4,0	4,0

Źródło: opracowanie własne.

Można zatem sądzić, iż mechanizm zagrożeń rozwojowych dla młodego pokolenia powiązany jest głównie z brakiem poczucia wsparcia, co podkreśla silnie psychologia pozytywna, traktując to zjawisko jako właściwe dla współczesnego społeczeństwa i świata (ponowoczesności), zaś powodującego problemy z budowaniem własnej tożsamości, bowiem jednostka pozbawiona jest znaczących odniesień osobowych, np. autorytet lub ideologicznych, np. religia, wielkie idee.²⁰ Może to ograniczać zwrotnie prospołeczność, traktowaną jako nieuprawnioną, nieuzasadnioną, niezastuzoną i niesprawiedliwą wobec świata, który nie stanowi wsparcia dla jednostki. Zapewne, choć w mniejszym stopniu zaś wynika to z poczucia zagrożenia mogącego bezpośrednio ewokować obronne zachowania agresywne wobec innych podmiotów traktowanych jako zagrażający dla jednostki.²¹

Rysunek nr 3: Funkcjonowanie w grupach porównawczych: dostosowanych (DS.) i niedostosowanych (NS).



Źródło: opracowanie własne.

3. Obraz świata (coś dalszego jednostce), stanowiący teoretyczny ekwiwalent nadziei podstawowej,²² także różnicuje badanych (Tab. 6), choć w znacznie mniejszym stopniu niż samoocena, czy funkcjonowanie w relacjach interpersonalnych.

²⁰ M. E. P. Seligman, *Optymistyczne dziecko*. Poznań 2005

²¹ B. Urban, *Agresja młodzieży i odrzucenie rówieśnicze*. Warszawa 2012; E. Wysocka, *Doświadczenie życia w młodości – problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania*. Katowice 2009/2010

²² E. H. Erikson, *Tożsamość a cykl życia*. Poznań 2004; J. Trzebiński, M. Zięba, *Kwestionariusz Nadziei Podstawowej – BHI-12*. Podręcznik. Warszawa 2003

Tabela nr 6: Wyniki porównawcze w badanych grupach dla obrazu świata (KNIIS).

Podskale KNIIS	DS		NS		Test- t	ES (d)
	M	SD	M	SD		
OBRAZ ŚWIATA (OŚ)	48,18	6,715	46,41	5,683	F=3,690; p>0,05 t(495)=3,172; p<0,002	0,28
Sensowność, zorganizowanie (S-Z)	23,48	3,679	21,85	3,352	F=3,193; p>0,05 t(495)=5,186; p<0,000	0,46
Przychylność (PRZ)	24,70	4,173	24,56	3,889	F=,691; p>0,05: t(495)=,368; p=0,713	0,03

Źródło: opracowanie własne.

Można powiedzieć, że przekonania na temat świata są znacząco bardziej pozytywne u osób prawidłowo przystosowanych ($M=48,2$) niż u społecznie niedostosowanych ($M=46,4$), aczkolwiek wielkość efektu d Cohena ($0,28$) wskazuje na słaby związek między analizowanymi cechami [**OŚ**: $t(495)=3,172$; $p<0,002$]. W dwóch podskalach, które tworzą przekonania dotyczące świata, obserwuje się jednak wyniki o niejednorodnym kierunku. Przekonania na temat *sensowności i zorganizowania świata* (**S-Z**: $t(495)=5,186$; $p<0,000$) są statycznie istotnie bardziej pozytywne w grupie osób prawidłowo przystosowanych ($M=23,5$), niż w grupie osób niedostosowanych ($M=21,85$), przy średniej wielkości efektu d Cohena ($\sim 0,5$). Natomiast przekonania dotyczące *przychylności świata* nie różnicują w sposób istotny dwóch badanych grup [**PRZ**: $t(495)=,368$; $p=0,713$; $d=0,03$]. Wynik ten wydaje się sprzeczny z poczuciem zagrożenia i wsparcia doświadczanym przez obie grupy porównawcze, zróżnicowane wyraźnie pod tym względem. Wskazuje to bowiem, że doświadczenia w relacjach interpersonalnych nie przekładają się na przekonania o naturze świata, który wszak jest tworzony przez ludzi, co wydaje się nielogiczne i sprzeczne z mechanizmem tworzenia przekonań ogólnych na podstawie konkretnych doświadczeń życiowych. Trudno wyjaśnić ten efekt inaczej jak pewną bezrefleksyjnością w zakresie tworzenia i formułowania przekonań ogólnych, ale może on wskazywać także, że oba systemy przekonań tworzą się na bazie innych mechanizmów. Świat zatem może być postrzegany jako przychylny w sensie ogólnym dla ludzi, ale niekoniecznie jest przychylny dla mnie. Pośrednio mogą na to wskazywać wyniki uzyskane w obszarze przekonań dotyczących własnego życia, gdzie osoby nieprzystosowane wyraźnie mniej pozytywnie kreują obraz własnego życia.

Analizując wyniki znormalizowane (Tab. nr 7; Rys. nr 4), potwierdzono, że znacząca różnica w percepcji świata (**OŚ**), który dla osób niedostosowanych jest generalnie nieprzyjazny i niegościnnie, wyznaczana jest bardzo wyraźnie przez poczucie jego sensowności i zorganizowania (**S-Z**), zaś w niewielkim (nieistotnym) zakresie przez postrzeganie jego przychylności (**PRZ**). Młodzież niedostosowana społecznie znacznie częściej uważa, że świat jest źle zorganizowany i przez to pozbawiony sensowności, ale nie przekłada się to na równie negatywną wizję tego, co niesie on za sobą dla samej jednostki. Wynikałoby stąd, że młodzież

prawidłowo przystosowana oceniając świat jako generalnie dobrze zorganizowany i niepozbawiony sensu, jednocześnie także nie odczuwa osobiście funkcjonowania w nim jako przyjaznego dlań i pozwalającego na samorealizację.

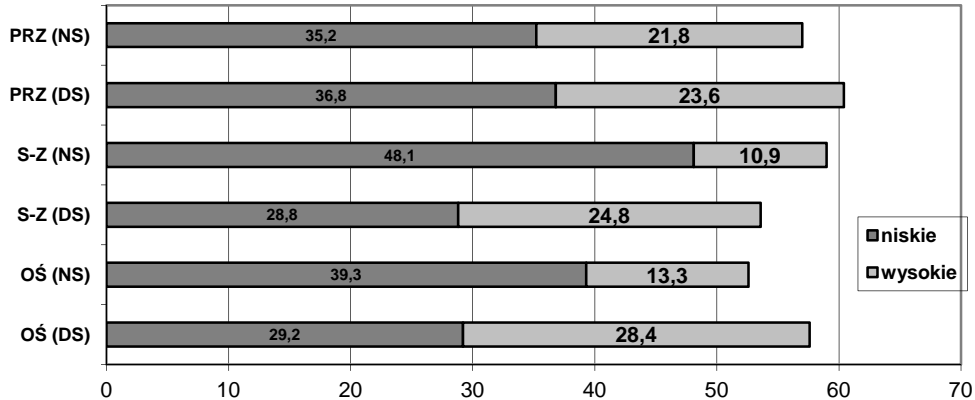
Tabela nr 7: Wyniki porównawcze dla obrazu świata, przeliczone na steny [rozkład %].

Skale	WYNIKI									
	bardzo niskie		niskie		średnie		wysokie		bardzo wysokie	
	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS
OBRAZ ŚWIATA (OŚ)	7,2	8,1	22,0	31,2	42,4	47,4	23,2	12,1	5,2	1,2
Sensowność, zorganizowanie (S-Z)	7,2	10,9	21,6	37,2	46,4	40,9	14,8	8,9	10,0	2,0
Przychylność świata (PRZ)	9,2	8,1	27,6	27,1	39,6	42,9	19,6	19,0	4,0	2,8

Źródło: opracowanie własne.

Wskazuje to, iż możliwe są tu dwa mechanizmy, które decydują o takim rozkładzie wyników: jeden związany z ogólnym postrzeganiem świata, a drugi z postrzeganiem własnego funkcjonowania w świecie. Pierwszy istotnie różnicuje badane grupy, drugi zaś jedynie w niewielkim stopniu. Z innych badań autorki wynika, że dla późnych adolescentów funkcjonowanie w świecie jest generalnie trudne, możliwe zatem, iż wiek rozwojowy stanowi tu ważniejszy wyznacznik zaburzeń (kryzys adolescencyjny, tożsamościowy) związany z ogólnym buntem wobec kształtu świata, aniżeli czynniki społeczne, ewokujące zaburzenia w zachowaniu.²³ Mówiąc prosto, zamęt tożsamościowy, związany z buntem młodzieńczym, będący wyrazem sprzeciwu wobec ograniczeń wyznaczanych przez świat stworzony przez dorosłych, może mieć tu znaczenie decydujące dla postrzegania jakości świata życia młodego pokolenia.

Rysunek nr 4: Funkcjonowanie w grupach porównawczych: dostosowanych (DS.) i niedostosowanych (NS).



Źródło: opracowanie własne.

²³ E. Wysocka, *Doświadczenie życia w młodości...*, op. cit.

3. Obraz życia (obszar bliższy jednostce) jest wyraźnie odmienny w obu porównywanych grupach (Tab. 8; Rys. 5), gdyż osoby prawidłowo przystosowane społecznie uzyskały istotne wyższe wyniki w tej skali ($M=52,02$) niż jednostki niedostosowane społecznie ($M=45,6$). Wielkość efektu d Cohena (0,8) wskazuje na silny związek między obrazem własnego życia, egzemplifikowanym przez poczucie skuteczności/sprawczości *versus* bezradności a poziomem społecznego przystosowania.

Analizując dokładnie dwie podskale, które budują obraz życia (**OŻ**),²⁴ rozumiany jako uogólnione poczucie skuteczności własnego działania w świecie, można zauważyć pewne różnice.

Tabela nr 8: Wyniki porównawcze w badanych grupach dla obrazu własnego życia (KNIIŚ).

Podskale KNIIŚ	DS		NS		Test- t	ES (d)
	M	SD	M	SD		
OBRAZ ŻYCIA – SKUTECZNOŚĆ SPRAWCZOŚĆ (OŻ)	52,02	7,016	45,61	8,827	F=28,574; p<0,05 t(435)=8,103; p<0,000	0,80
Poczucie skuteczności (S)	32,54	4,173	30,82	5,356	F=11,693; p<0,05: t(464)=4,005; p<0,000	0,36
Poczucie bezradności (B)	18,58	4,754	22,41	5,023	F=1,306; p>0,05: t(488)=-8,665; p<0,000	0,78

Źródło: opracowanie własne. M (średnia), SD (odchylenie standardowe), ES (Effect Size – Wielkość efektu).

Obie skale poczucie skuteczności (**S**) i poczucie bezradności (**B**) w sposób istotny różnicują badane grupy. Poczucie własnej skuteczności jest znacząco wyższe wśród osób prawidłowo przystosowanych ($M=32,54$), niż wśród społecznie niedostosowanych [$M=30,83$; $t(464)=4,005$; $p<0,000$], aczkolwiek siła tego związku jest średnia ($d=0,36$). Natomiast poczucie bezradności wyraźnie dominuje wśród osób niedostosowanych społecznie ($M=22,41$ wobec DS – $M=18,58$), zaś różnica ta jest istotna statystycznie [$t(488)=-8,665$; $p<0,000$], a wielkość efektu jest duża (d Cohena $\sim 0,8$).

Porównanie wyników znormalizowanych w obu grupach (Tab. nr 9; Rys. nr 4) potwierdza ten efekt, gdyż wyraźna różnica w pozytywnym obrazie własnego życia (**OŻ**), wyznaczana jest zarówno przez poczucie własnej skuteczności (**S**), jak i poczucie bezradności (**B**).

²⁴ Podobnie jak w skalach tworzących nastawienia interpersonalne, także i tu występuje logiczna niezgodność pomiędzy uogólnionym poczuciem skuteczności a podskala bezradności, co wynika z „odwrócenia” wyników skali bezradności w ocenie uogólnionej wizji własnego życia.

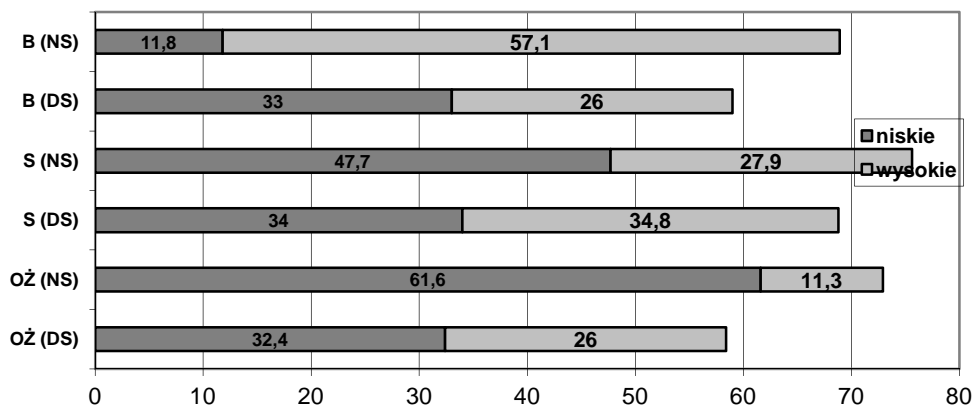
Tabela nr 9: Wyniki porównawcze dla obrazu życia KNIIS przeliczone na steny [rozkład %].

Skale	WYNIKI									
	bardzo niskie		niskie		średnie		wysokie		bardzo wysokie	
	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS
OBRAZ ŻYCIA – SKUTECZNOŚĆ (OŻ)	9,2	30,4	23,2	31,2	39,2	27,1	20,8	8,5	5,2	2,8
Poczucie skuteczności (S)	6,8	19,0	27,2	28,7	31,2	24,3	25,2	20,6	9,6	7,3
Poczucie bezradności (B)	6,5	0,8	26,5	11,0	40,4	31,0	20,4	35,1	5,6	22,0

Źródło: opracowanie własne.

Przy czym, co warto zauważyć, bardziej znaczące wydaje się tu bezpośrednio wyrażane poczucie własnej bezradności, które dominuje wśród osób niedostosowanych społecznie (wyniki wysokie: NS – 57,1%, wobec DS – 26%; wyniki niskie: NS – 11,8%, wobec DS – 33,0%), aniżeli poczucie skuteczności własnych działań, które dominuje w grupie prawidłowo przystosowanych (wyniki wysokie: DS – 34,8%, wobec NS – 27,9%; wyniki niskie: DS – 34,0%, wobec NS – 47,7%).

Rysunek nr 5: Obraz życia w grupach porównawczych: dostosowanych (DS.) i niedostosowanych (NS).



Źródło: opracowanie własne.

Pomimo, że obie skale stanowią przeciwne bieguny wymiaru: skuteczność *versus* bezradność, jednak tendencje do określania siebie bezpośrednio w kategoriach negatywnych – wyraźniejsze wśród niedostosowanych społecznie, zaś określanie siebie bezpośrednio w kategoriach pozytywnych bardziej wyraźnie zaznaczające się wśród prawidłowo przystosowanych, może być istotne w tym sensie, że koreluje z różnicami w samoocenie w obu grupach, wskazując jednocześnie na dominujące schematy opisujące i waloryzujące własną osobę i życie, uruchamiane pierwotnie w ocenie własnego życia.

5. Aprobata społeczna. Ostatnia podskala, która składa się na KNIIŚ, to skala kontrolna – aprobaty społecznej (Tab. 10). Na poziomie $p < 0,001$ różnice między obu grupami są nieistotne statycznie, aczkolwiek przy przyjętym poziomie $p < 0,005$ wyniki istotnie różnicują badane grupy (**K**: $t(488) = -2,914$; $p < 0,004$). Osoby prawidłowo przystosowane społecznie uzyskały niższe wyniki ($M = 24,23$) niż osoby niedostosowane społecznie ($M = 25,44$). Wielkość efektu **d** Cohena (0,26) wskazuje na słaby związek między obu zmiennymi.

Tabela nr 10: Wyniki skali kontroli KNIIŚ – aprobata społeczna w porównywanych grupach.

Skale	DS		NS		Test- t	ES (d)
	M	SD	M	SD		
SKALA KONTROLNA-aprobata społeczna, kłamstwo	24,23	4,378	25,44	4,865	F=3,025; $p > 0,05$: $t(488) = -2,914$; $p < 0,004$	0,26

Źródło: opracowanie własne. M (średnia), SD (odchylenie standardowe), ES (Effect Size – Wielkość efektu).

Jeśli przyjrzymy się wynikom przeliczonym na steny, to również zaobserwujemy niewielkie, ale znaczące różnice w badanych grupach (Tab. 11; Rys. 6).

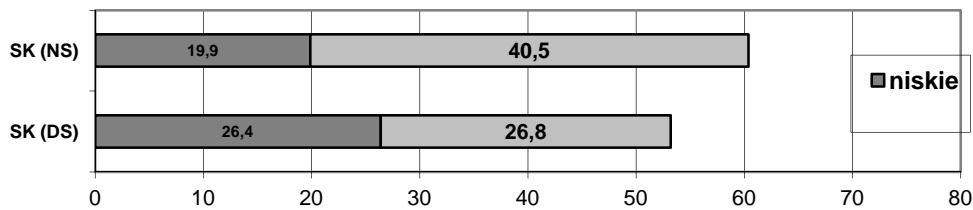
Tabela nr 11: Wyniki porównawcze w badanych grupach dla skali kontrolnej KNIIŚ wg stenów [rozkład %].

Skale KNIIŚ	WYNIKI									
	bardzo niskie		niskie		średnie		wysokie		bardzo wysokie	
	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS	DS	NS
SKALA KONTROLNA-aprobata społeczna, kłamstwo	2,0	3,6	24,4	16,6	46,8	39,3	19,2	25,9	7,6	14,6

Źródło: opracowanie własne.

Osoby niedostosowane społecznie znacznie częściej przedstawiają siebie w lepszym świetle, czyli zgodnie ze społecznie wykreowanym obrazem i normami społecznymi, co odzwierciedla skłonność do przypisywania sobie w samopisach stwierdzeń społecznie pożądaných, zaś odrzucania tych, które są społecznie oceniane jako „naganne” (NS – 40,5%, wobec DS – 26,8%). Jednocześnie wskazuje to na ich niższą samoświadomość i małą refleksyjność, co stanowi barierę w doskonaleniu siebie. Niezależnie bowiem od tego, czy jest to niekontrolowana intelektualnie skłonność do pokazywania siebie od jak najlepszej strony, czy świadome zafałszowanie obrazu siebie (co może być charakterystyczne dla osób niedostosowanych społecznie), zawsze ogranicza to motywację do rzeczywistej zmiany (choć mechanizm tego jest różny w obu przypadkach).

Rysunek nr 5: Aprobata społeczna w grupach: dostosowanych (DS) i niedostosowanych (NS).



Źródło: opracowanie własne.

W odniesieniu do prezentowanych wyników badań, można hipotetycznie przyjąć, że dodatkowo potwierdza to stwierdzone różnice. Jeśli założymy, że młodzież niedostosowana społecznie ma większą tendencję do nieuzasadnionego samopisu w kategoriach pozytywnych społecznie, to uzyskane wyniki „obiektywnie” wskazujące na jej gorsze indywidualne i społeczne funkcjonowanie, pośrednio i dodatkowo „wzmacniają” ten efekt.

Refleksja końcowa – nastawienia życiowe a niedostosowanie społeczne

W świetle dokonanych analiz, można wnioskować, że nastawienia życiowe, rozumiane jako sposób postrzegania świata (schematy opisowe) i motywacja do działania w świecie (schematy motywacyjne, preferencyjne), istotnie różnicują jednostki niedostosowane społecznie i prawidłowo przystosowane. Można zatem sądzić, iż stanowią one złożone mechanizmy nieprzystosowawcze, będąc zarówno podłożem kształtowania się osobowości dewiantywnej, jak i zapewne rezultatem procesu społecznego „wykolejenia”. Stwierdzone różnice są na tyle wyraźne, iż nie można uznać ich za efekt przypadkowy, zaś wykorzystane narzędzie diagnostyczne można tym samym uznać za diagnostyczne w ocenie mechanizmów nieprzystosowawczych i przydatne w projektowaniu postdiagnostycznym, czyli w tworzeniu indywidualnego programu resocjalizacyjnego, a nawet systemu oddziaływań resocjalizacyjnych, ukierunkowanych na zmianę w zakresie ukształtowanych w procesie dewiantywnym nastawień życiowych charakterystycznych dla niedostosowania społecznego. Oczywiście, mamy świadomość, że przedstawione wyniki – pomimo statystycznego potwierdzenia ich istotności – wymagałyby badań szerszej zakrojonych, nie ograniczonych populacyjnie do jednego województwa (młodzież niedostosowana społecznie), a także wymagających większej liczebności próby badawczej. Widzimy też potrzebę replikowalności badań, jednak biorąc pod uwagę fakt, iż w ośrodkach, w których badania były prowadzone, znajduje się młodzież z różnych regionów Polski, w części można uznać badaną próbę za „wiarygodną” dla określania tendencji charakterystycznych dla opisu siebie i świata własnego życia właściwych dla niedostosowania społecznego.

Jednostki niedostosowane społecznie z pewnością charakteryzuje mniej pozytywna wizja siebie (samocena), otaczającego świata (relacje interpersonalne i postrzeganie świata jako kategorii ogólnej), własnego życia (możliwość działania w świecie), co czyni jej funkcjonowanie w świecie trudniejszym, bowiem jego nieprzyjazność i niegościnnność stanowić może źródło doświadczanych frustracji, budując doświadczenia, które jednocześnie uprawomocniają zachowania

pozanormatywne (świat i inni ludzie zasługują na „złe traktowanie”), co stanowi podstawę do wnioskowania o funkcjonalności zachowań nieprzystosowawczych.

Jednak mechanizm zachowań dewiantywnych jest niewątpliwie złożony, zaś przedstawiony schemat analiz tej złożoności nie odzwierciedla, a jedynie wskazuje te elementy osobowości, które można uznać za „zaburzone” i „zaburzające” dalszy rozwój jednostek nieprzystosowanych, bez uwzględnienia ich dynamiki i wewnętrznych powiązań. Uzyskane wyniki wydają się jednak na tyle interesujące, iż motywują do dalszych eksploracji w obszarze złożonych mechanizmów osobowościowych i społecznych, determinujących kształtowanie się osobowości dewiantywniej i wymiarów ją określających (cech i właściwości stanowiących symptomy i syndromy niedostosowania społecznego).

Streszczenie

Autorki przyjęły założenie, iż **niedostosowanie społeczne** stanowi złożony syndrom nastawień percepcyjnych (opisowych) i preferencyjnych (motywacyjnych) warunkujących zachowania nieprzystosowawcze (sprzeczne z normami i wartościami powszechnie przyjętymi w danym społeczeństwie), destruktywny indywidualnie i społecznie. Jako podstawę konceptualizacji badań przyjęły teorię poznawczą osobowości S. Epsteina.

Badania o charakterze sondażowym w dwóch grupach młodzieży w okresie późnej adolescencji (chłopców w wieku 16-19 lat), Dobór próby był celowo-losowy, zależnie od grupy (przystosowani prawidłowo: uczniowie liceum – dobór losowy, N=247; niedostosowani społecznie: wychowankowie Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych – dobór celowy, N=250). Badania wśród licealistów prowadzono od lutego do czerwca 2011, a w grupie osób niedostosowanych społecznie od września 2012 do stycznia 2013.

Przyjęte założenie o zróżnicowaniu młodzieży niedostosowanej społecznie i prawidłowo przystosowanej w zakresie nastawień życiowych, rozumianych jako system przekonań o sobie (samoocena) i świecie (obraz świata) oraz dotyczących relacji „ja – świat (funkcjonowanie interpersonalne) i własnego życia (obraz własnego życia – poczucie skuteczności, kontroli), zostało potwierdzone (statystyka t; wielkość efektu), zaś stwierdzone różnice są na tyle wyraźne, iż nie można uznać ich za efekt przypadkowy. Wskazuje to, iż przekonania te stanowią ważny mechanizm nieprzystosowania.

Summary

The authors have adopted the assumption that social maladjustment syndrome is a complex perceptual attitudes (descriptive) and preferential (incentive) determining conduct disorders (contrary to the norms and values generally accepted in the society), individually and socially destructive. As a basis for the conceptualization of research adopted a cognitive theory of personality S. Epstein.

Research on a survey, in two groups of young people in their late teens (boys aged 16-19 years), sampling was purposive and random, depending on the group (adapted properly: high school students – random sampling, N=247; socially maladjusted: pupils Youth Education Centres – purposive sampling, N=250). The study was conducted among high school students from February to June

2011, and the group of socially maladjusted from September 2012 to January 2013.

Assumption of the diversity of socially maladjusted youth and properly adapted in terms of attitudes of life, understood as a system of beliefs about themselves (self-esteem) and the world (world view) and on the relationship of "I – the world" (interpersonal functioning), and his own life (the image of his own life – the sense of effectiveness of control), has been confirmed (statistic t; effect size). The differences are so pronounced that they couldn't be regarded as incidental effect. This indicates that these beliefs are an important mechanism for maladjustment.

Bibliografia

1. Ajzen I., *The theory of planned behavior*, "Organizational Behavior and Human Decision Processes" 1991, nr 50, s. 179-211
2. Ajzen I., Fishbein M., *Understanding attitudes and predicting social behavior*. New York 1980
3. Atkinson J. W., *Thematic apperceptive measurement of motivation in 1950 and 1980*. (w:) G. d'Ydewalle, W. Lens (red.), *Cognition in human motivation and learning*. Leuven, Broadway 1981, s. 159-198
4. Bandura A., *Social foundations of thought and action. A social cognitive theory*. Englewood Cliffs, New York 1986
5. Bargh J. A., *Automatyzmy dnia powszedniego*, „Czasopismo Psychologiczne” 1999, nr 5, s. 209-256
6. Cohen J., *Statistical power analysis for the behavioral sciences*. Hillsdale, NJ: 1988
7. Doliński D., *Orientacja defensywna*. Warszawa 1993
8. Dweck C. S., *Self-theories: Their role in motivation, personality and development*. Philadelphia 2000
9. Epstein S., Cognitive-experiential self-theory. (w:) L. Pervin (red.), *Handbook of personality theory and research. Theory and research*. New York 1990a, s. 165-192
10. Epstein S., *Cognitive-experiential self-theory. An integrative theory of personality*. (w:) R. Curtis (red.), *The relational self: Convergences in psychoanalysis and social psychology*. New York 1991b, s. 111-137
11. Epstein S., *Cognitive-experiential self-theory. Implications for developmental psychology*. (w:) M. Gunnar & L. A. Sroufe (red.), *Self-processes and development*, Vol. 23. Minnesota Symposia on Child Psychology. Hillsdale, NJ: 1991a, s. 79-123
12. Epstein S., *Conscious and unconscious self-esteem from the perspective of cognitive-experiential self-theory*. (w:) M. H. Kernis (red.), *Self-Esteem: Issues and answers*. New York 2006, s. 69-76
13. Epstein S., *Wartości z perspektywy poznawczo-przeżyciowej teorii „ja”*. (w:) J. Reykowski, N. Eisenberg, E. Staub (red), *Indywidualne i społeczne wyznaczniki wartościowania*. Wrocław 1990b, s. 11-32
14. Erikson E. H., *Tożsamość a cykl życia*. Poznań 2004
15. Juczyński Z., *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia*. Warszawa 2009

16. Kofta M., Doliński D., *Poznawcze podejście do osobowości*. (w:) J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2. Gdańsk 2004, s. 581-593
17. Lachowicz-Tabaczek K., *Potoczne koncepcje świata i natury ludzkiej: ich wpływ na poznanie i zachowanie*. Gdańsk 2004
18. Lerner M. J., *The justice motive: Where social psychologist found it, how they lost it and why they may not find it again*, "Personality and Social Psychology Review" 2003, nr 7, s. 388-399
19. Lerner M. J., Miller D. T., *Just world research and the attribution process: Looking back and ahead*, "Psychological Bulletin" 1978, nr 85, s. 1030-1051
20. Łaguna M., *Przekonania na własny temat i aktywność celowa*. Gdańsk 2010
21. Mischel W., *Toward an integrative science of the person*, "Annual Review of Psychology" 2004, nr 55, s. 1-22
22. Oleś P. K., *Wprowadzenie do psychologii osobowości*. Warszawa 2003
23. Oleś P. K., Drat-Ruszczak K., *Osobowość*. (w:) J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Gdańsk 2008, s. 651-764
24. Pervin L. A., *Psychologia osobowości*. Gdańsk 2002
25. Rodriguez W., *Effect size*. (w:) N. J. Salkind (red.), *Encyclopedia of measurement and statistics*, Vol. 1. Thousand Oaks, CA 2007
26. Rotter J., *Social learning and clinical psychology*. New York 1954
27. Seligman M. E. P., *Optymistyczne dziecko*. Poznań 2005
28. Trzebiński J., Zięba M., *Kwestionariusz Nadziei Podstawowej – BHI-12. Podręcznik*. Warszawa 2003
29. Trzebiński J., Zięba M., *Basic hope as a world-view. An outline of a concept*, "Polish Psychological Bulletin" 2004, nr 35, s. 173-182
30. Urban B., *Agresja młodzieży i odrzucenie rówieśnicze*. Warszawa 2012
31. Wysocka E., *Doświadczenie życia w młodości – problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania*. Katowice 2009/2010
32. Wysocka E., *Kwestionariusz Nastawień Intrapersonalnych, Interpersonalnych i Nastawień wobec Świata (KNIIŚ). Podręcznik dla liceum*. Kraków 2011

Lucyna BOBKOWICZ-LEWARTOWSKA
Uniwersytet Gdański
Magdalena GIERS
Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

UWARUNKOWANIA I PRZEJAWY ZESPOŁU TOURETTE'A Z ILUSTRACJĄ DWÓCH PRZYPADKÓW

Podstawowe informacje

Zespół Tourette'a (ZT) jest zaburzeniem charakteryzującym się występowaniem przewlekłych tików mięśniowych (ruchowych) i tików głosowych (dźwiękowych). Tik jest rozumiany jako nagły, urywany i powtarzalny ruch lub wokalizacja, w które zaangażowane są określone grupy mięśni. Od zwykłych skoordynowanych ruchów tiki wyróżniają się swoją intensywnością i brakiem rytmiczności. Towarzyszą im wzmożone wrażenia subiektywne, określane jako impulsy lub tiki sensoryczne.¹

Tiki mogą się różnić stopniem nasilenia i ciężkości oraz w różnym stopniu utrudniać i dezorganizować codzienne funkcjonowanie. Tiki cechuje nagły początek, nie służą one żadnemu celowi i zazwyczaj znikają we śnie.²

Osoby z ZT często potrafią przez pewien czas powstrzymać tiki, choć zwykle wiąże się to z intensywnym napięciem wewnętrznym. Nie można zatem nazwać tików nieświadomymi ruchami czy wokalizacjami.³

Tiki ruchowe i wokalne można podzielić na proste i złożone. Wśród najczęściej występujących prostych tików ruchowych znajdują się: mruganie oczami, wzruszanie ramionami, grymasy twarzy. Złożone tiki ruchowe często przyjmują z kolei postać: skakania, dotykania, kucania, lizania lub wączania przedmiotów. W grupie prostych tików głosowych i dźwiękowych znajdują się: chrząkanie, pomruki, pociąganie nosem, prychnięcie. Natomiast złożone tiki głosowe polegają przeważnie na wypowiedaniu słów lub wydawaniu dźwięków wyrwanych z kontekstu.

Wśród grupy tików złożonych znajdują się także: koprofalia (czyli nieświadome lub niezamierzone wypowiedanie wulgaryzmów i przekleństw) oraz kopropraksja (nieświadome lub niezamierzone wykonywanie niestosownych, wulgarnych gestów), echolalia (powtarzanie czyichś słów), echopraksja (powtarzanie czyichś zachowań bądź ruchów) oraz palilalia (powtarzanie ostatniego słowa, wyrażenia lub sylaby wypowiedzianych przez samego siebie).⁴

¹ M. Robertson, A. Cavanna: *Zespół Tourette'a – fakty*. Warszawa 2013, s. 23

² J. Bomba, I. Namysłowska, M. Orwid: *Zaburzenia zachowania i emocji rozpoczynające się zwykle w dzieciństwie i wieku młodzieńczym*. (w:) Bilikiewicz, Pużyński, Rybakowski, Wciórka (red.): *Psychiatria*. Wrocław 2002, s. 681

³ M. Robertson, A. Cavanna, *Zespół...*, *op. cit.*, s. 23-24

⁴ A. Czapiga: *Dziecko z zespołem Tourette'a*. (w:) Cytowska, Winczura, Stawarski (red.), *Dzieci chore, niepełnosprawne i z utrudnieniami w rozwoju*. Kraków 2008, s. 389-398

Tiki ruchowe i głosowe nie są jednorodne. Mogą się zmieniać z czasem, pogarszać i nasilać pod wpływem niepokoju, lęków, stresu, nudy, zmęczenia lub podekscytowania.⁵

Częstość występowania

Występowanie i epidemiologia zespołu Tourette'a są bardzo złożone ze względu na liczne rozbieżności i ewoluujące teorie dotyczące jego przyczyn oraz kryteriów diagnostycznych. Na podstawie międzynarodowych badań obejmujących ponad 400 tysięcy osób częstość występowania ZT została oszacowana na 1% ogólnej populacji. Niemniej jednak pod uwagę należy wziąć fakt, iż wiele osób może przejawiać jedynie łagodne natężenie tików lub objawy charakterystyczne dla innych zaburzeń i z tego powodu nie otrzymać trafnej diagnozy.⁶

Międzynarodowa analiza powszechności występowania zaburzenia udowodniła, iż jest ono stosunkowo mniej powszechne u Afroamerykanów, a jeszcze mniej u mieszkańców Afryki podsaaharyjskiej.⁷ Charakterystyka tików ruchowych i dźwiękowych jest zbliżona, zatem główne cechy choroby wydają się niezależne od kultury, co dowodzi biologicznego podłoża tego zaburzenia.⁸

Większość badań epidemiologicznych podkreśla różnice międzyplciowe w występowaniu zespołu Tourette'a. Zaburzenie 3-4 razy częściej dotyka mężczyzn niż kobiety.⁹

Diagnoza

Wczesna diagnoza zespołu Tourette'a daje nadzieję na zastosowanie właściwej terapii, zanim choroba doprowadzi do nadmiernego odchylenia od normalnej formy rozwoju, co może spowodować trudności w nauce, problemy w relacjach międzyludzkich, pracy i karierze zawodowej.¹⁰

Pierwsze objawy zespołu Tourette'a pojawiają się przeważnie między 5 a 7 rokiem życia. Natomiast bardziej złożone tiki ujawniają się w okresie późniejszym. Tiki dźwiękowe pojawiają się zazwyczaj po tikach ruchowych, średnio w wieku 11 lat, początkowo w postaci łagodnego i nieświadomego chrząkania i pociągania nosem.¹¹ Objawy łagodnieją w okresie dorastania, a sporadycznie zdarza się całkowita ich remisja.¹²

Wiele małych dzieci nie ma świadomości swoich tików, odbierając je jako całkowicie mimowolne i niezależne od ich kontroli. W wieku około 10 lat następuje z reguły zwiększenie częstości i natężenia występujących tików.¹³

⁵ S. H. Zinner, C. A. Conelea, G. M. Glew, D. W. Woods, C. L. Budman: *Peer Victimization in Youth with Tourette Syndrome and Other Chronic Tic Disorders*, "Child Psychiatry Human Development". 2012, s. 43

⁶ M. Robertson, A. Cavanna, *Zespół...* op. cit., s. 28

⁷ Ibidem, s. 28

⁸ Ibidem, s. 30

⁹ I. Jalenques, F. Galland, L. Malet, D. Morand, G. Legrand, C. Auclair, A. Hartmann, P. Derost, F. Durif: *Quality of life in adults with Gilles de la Tourette Syndrome*, "Psychiatrie". 2012, 12

¹⁰ M. Robertson, A. Cavanna, *Zespół...* op. cit., s. 31

¹¹ Ibidem, s. 26

¹² J. Bomba, I. Namysłowska, M. Orwid: *Zaburzenia...*, op. cit., s. 681

¹³ D. Cutler, T. Murphy, J. Gilmour, I. Heyman, *The quality of life of young people with Tourette syndrome*, "Child: care, health and development" 2009, 35, 4

Zespół Tourette'a często bywa mylnie rozpoznawany jako zbliżone objawowo zaburzenia tikowe, które jednak odnoszą się zazwyczaj tylko do tików ruchowych i są znacznie bardziej powszechne. Występowanie zaburzeń tikowych szacuje się na 7-28% dzieci i nastolatków, a tylko 1% osób starszych.¹⁴

Diagnoza ZT powstaje w oparciu o kryteria diagnostyczne w klasyfikacjach zaburzeń psychicznych. Klasyfikacja DSM-IV koncentruje się na następujących kryteriach:

- obecność mnogich tików ruchowych i pojedynczych lub mnogich tików wokalnych przez pewien czas trwania choroby, ale niekoniecznie występujących jednocześnie;
- tiki występują wiele razy w ciągu dnia prawie codziennie lub nieregularnie przez okres powyżej 1 roku, w tym okresie nie istnieją przerwy dłuższe niż 3 kolejne miesiące;
- początek przed 18 rokiem życia;
- zaburzenie nie jest spowodowane bezpośrednim fizjologicznym wpływem substancji (np. pobudzającej) lub znaną przyczyną chorobową (np. płasawicą Huntingtona lub wirusowym zapaleniem mózgu).¹⁵

Natomiast w klasyfikacji ICD – 10 zespół Tourette'a widnieje pod symbolem F95.2 i wyznaczany jest przez poniższe kryteria:

- liczne tiki ruchowe oraz jeden lub więcej tików głosowych występowały w jakimś czasie w okresie zaburzenia, lecz niekoniecznie jednocześnie;
- tiki występują wiele razy w ciągu dnia, niemal każdego dnia, dłużej niż rok, bez remisji trwającej w danym roku dłużej niż dwa miesiące;
- początek przed 18. rokiem życia.¹⁶

Przyczyny

Nieznane jest bezpośrednio podłoże neurochemiczne zespołu Tourette'a, choć istnieje teoria zakładająca nieprawidłowości w gospodarce neuroprzekaźnika – dopaminy.¹⁷ Pacjenci z ZT mają również obniżony poziom serotoniny, która koncentruje się w obszarach mózgu obejmujących podwzgórze i jądra podstawowe.¹⁸ Na podstawie badań pośmiertnych udowodniono także nieprawidłowości w jądrze ogoniastym (odpowiadającym za ruch), w korze przedniej części zakrętu obręczy oraz ich połączenia z istotą szarą okołowodociągową i nakrywką śródmózgowia. Badania struktury mózgu tomografią komputerową nie wykazały żadnych nieprawidłowości, które mogłyby wyjaśnić przyczyny zaburzenia. Natomiast badania za pośrednictwem PET zauważyły powiązanie prostych tików ruchowych z korą sensomotoryczną, a tików złożonych oraz głosowych z aktywnością bruzd przed- i zarodkowych oraz w wyspie, jądrze ogoniastym, wzgórze i mózdzku.¹⁹

¹⁴ M. Robertson, A. Cavanna: *Zespół...*, op. cit., s. 28

¹⁵ M. E. P. Seligman, E. F. Walker, D. L. Rosenhan: *Psychopatologia*. Poznań 2003, s. 374

¹⁶ P. C. Kendall: *Zaburzenia okresu dzieciństwa i adolescencji*. Gdańsk 2004, s. 185

¹⁷ M. Y. Lee, J. C. Chen, H. S. Wang, D. R. Chen: *Parenting Stress and Related Factors in Parents of Children With Tourette Syndrome*, "Journal of Nursing Research". 2007, 15, 3

¹⁸ A. Czapiga: *Dziecko z zespołem Tourette'a*. (w:) Cytowska, Winczura, Stawarski (red.): *Dzieci chore, niepełnosprawne i z utrudnieniami w rozwoju*. Kraków 2008, s. 389-398

¹⁹ M. Robertson, A. Cavanna, *Zespół...*, op. cit., s. 77

Podłoże genetyczne ZT nie budzi wątpliwości. Jednakże do tej pory nie udało się opracować wiarygodnego badania krwi potwierdzającego zaburzenie.²⁰

Większość badań potwierdza, że chromosomy osób z ZT nie zawierają żadnych nieprawidłowości zarówno pod względem liczby, jak i struktury. Najnowsze badania wysuwają podejrzenie za występowanie zaburzenia w kierunku genów DRD4, MAO-A oraz SLITRK1.²¹

Istnieje pewne prawdopodobieństwo, że oprócz wyżej wymienionych przyczyn, ZT może być także powodowany przez infekcje, problemy w okresie życia płodowego i okołoporodowe, alergię, hormony i stres.²²

Zaburzenia powiązane

Zdecydowana większość (około 90%) pacjentów z ZT cierpi również na inne zaburzenia. Wśród najczęstszych towarzyszących zaburzeń wymienia się:

- ADHD, które jest powszechne w ZT, choć niepowiązane genetycznie;
- zaburzenia i zachowania obsesyjno-kompulsyjne, które są ogólnie uznawane za integralną część ZT i powiązane genetycznie;
- zaburzenia afektywne, które mogą być wieloczynnikowe i prawdopodobnie bardziej powiązane z zaburzeniami obsesyjno-kompulsywnymi i ADHD niż z samym ZT;
- schizofrenia, która występuje rzadko, a jej związek z ZT jest przypadkowy.²³

Na współwystępowanie ZT oraz natręctw myślowych i czynności przymusowych oraz nadaktywności i zaburzeń uwagi, a także trudności w uczeniu zwraca uwagę także Kruk-Lasocka.²⁴

Jakość życia dzieci, młodzieży i dorosłych osób z zespołem Tourette'a oraz ich rodziców

Stosunkowo niewiele jest doniesień na temat jakości życia osób z zespołem Tourette'a. Storch i in.²⁵ wykazali, że jakość życia u młodych osób z zaburzeniami tikowymi była niższa niż w grupie zdrowych osób w odniesieniu do funkcjonowania emocjonalno-społecznego, funkcjonowania w szkole. W obszarze funkcjonowania fizycznego nie wykazano żadnych różnic pomiędzy porównywanymi grupami. Zaobserwowano, że większe natężenie tików związane było z niższą jakością życia.

Badania jakości życia, w odniesieniu do zespołu Tourette'a (ZT), podjęli Cutler, Murphy, Gilmour.²⁶ W badaniu oparto się na strategii jakościowej i ilościowej, które były integrowane na etapie interpretacji wyników. Badaną grupę

²⁰ Ibidem, s. 77

²¹ Ibidem, s. 79

²² M. Robertson, A. Cavanna, ibid, s. 80-81

²³ Ibidem, s. 45-51

²⁴ J. Kruk-Lasocka: *On nie jest „pomylony” – nasza wiedza i niewiedza o zespole Tourette'a.* (w:) Twardowski (red.): *Wspomaganie rozwoju dzieci z rzadkimi zespołami genetycznymi.* Poznań 2009, s. 67-74

²⁵ J. Storch, L. Merlo, C. Lack, V. Milsom, G. Geffken, W. Goodman, T. Murphy: *Quality of life in youth with Tourette's syndrome and chronic tic disorder,* "Journal of Clinical Child and Adolescent Psychology". 2007, 36

²⁶ D. Cutler, T. Murphy, J. Gilmour, I. Heyman: *The quality of life of young people with Tourette syndrome,* "Child: care, health and development". 2009, 35, 4

stanowiło 57 dzieci i młodzieży od 8 do 17 lat (średni wiek wyniósł 11,4 lat). W grupie tej było 46 chłopców i 11 dziewcząt. U 18 osób z ZT współwystępowało ADHD, a u 10 zaburzenia obsesyjno-kompulsywne. Zastosowano następujące narzędzia badawcze: 1) Pediatriczny Kwestionariusz Jakości Życia (Paediatric Quality of Life Inventory – PedsQL) – bada on funkcjonowanie dziecka w czterech obszarach: Zdrowie i Aktywność, Uczucia, Funkcjonowanie Społeczne, Szkoła; 2) Kwestionariusz tików motorycznych, zachowań obsesyjno-kompulsywnych i tików wokalnych (MOVES); 3) Kwestionariusz słabych i mocnych stron funkcjonowania (Strengths and Difficulties Questionnaire – SDQ). Dotyczy on zachowań prospołecznych, hiperaktywności, problemów emocjonalnych, problemów w zachowaniu i problemów z rówieśnikami; 4) Skala OCD (skonstruowana na bazie Obsessive Compulsive Inventory – Kwestionariusza Zachowań Obsesyjno-Kompulsywnych). W ramach badania jakościowego był przeprowadzany wywiad, podczas którego były przykładowo zadawane takie pytania, jak: „Jakie są podstawowe rzeczy, które tworzą twój zespół Tourette'a?”, „Czy są jakieś sprawy, które cię martwią i sprawiają, że jesteś smutny?”. Badania wykazały, że poziom jakości życia osób z ZT (badany w grupie dzieci, jak i ich rodziców) jest istotnie niższy niż w grupie porównawczej. Wykazano również, że poziom jakości życia był negatywnie związany z nasileniem tików. Analiza jakościowa przyniosła wyłonienie się pewnych wspólnych wątków w badanej grupie. Jednym z nich było poczucie u badanych osób, że ZT to coś więcej niż tylko tiki. Dzieci i młodzież z ZT zwracała uwagę na takie problemy, jak zaburzenia koncentracji uwagi czy wybuchy złości. Problemem dla badanych osób był również fakt, że otoczenie spostrzega ich tiki jako coś intencjonalnego i kontrolowalnego, z czym związana jest ocena osób z ZT jako niegrzecznych i dokuczliwych. Osoby z ZT wykazują dużo wdzięczności wobec nauczycieli, którzy rozumieją, że tiki są nieintencjonalne. Kolejnym ważnym wątkiem odnotowanym w badaniach jakościowych był fakt dokuczania i znęcania się nad osobami z ZT przez ich rówieśników. Wiele osób z ZT opisywało swoją agresję jako reakcję na niewłaściwe zachowania rówieśników. Ponadto osoby z ZT wykazują silną tendencję do kontrolowania swoich tików i zmniejszania ich nasilenia. Niestety dążenie to prowadzi do ograniczenia ich zasobów uwagi, co staje się problemem w funkcjonowaniu w szkole. Część z badanych osób ma poczucie, że ZT jest tylko jedną z części ich osoby. Zdaniem autorów taka forma akceptacji ZT może minimalizować wpływ ZT na funkcjonowanie emocjonalne tych osób. Ta redukcja stresu połączona z akceptacją może powodować zmniejszenie ciężkości symptomów ZT.

Jalenques, Galland, Malet²⁷ podjęli się zbadania jakości życia dorosłych osób z ZT. Badaną grupę stanowiło 167 osób z ZT w wieku od 16 do 68 lat (średnia wyniosła 29,3 lat). Średni wiek pojawienia się ZT to 8,8 lat. 32% badanych nie zażywało żadnych leków. W grupie osób używających leków najczęstsze były to neuroleptyki (54,5%), następnie antydepresanty (38,3%), leki przeciwłękowe (17,4%), psychostymulanty (3%). 47,3% osób było pod opieką neurologa, 31,1% psychiatry, 10,2% psychologa. Zastosowanymi metodami badawczymi były: 1) Kwestionariusz socjodemograficzny – w jego ramach pacjenci dokonywali

²⁷ I. Jalenques, F. Galland, L. Malet, D. Morand, G. Legrand, C. Auclair, A. Hartmann, P. Derost, F. Durif: *Quality of life in adults with Gilles de la Tourette Syndrome*, "Psychiatrie". 2012, 12

również subiektywnej oceny stopnia natężenia tików; 2) Kwestionariusz samooceny symptomów psychiatrycznych (Self-rating questionnaire about psychiatric symptoms – SCL-90) – do oceny: depresji, somatyzacji, lęku, lęku fobijnego, zachowań obsesyjno-kompulsywnych, złości i wrogości, psychotyczności, ideacji paranoidalnej, problemów ze snem i koncentracją uwagi; 3) Kwestionariusz Jakości Życia Światowej Organizacji Zdrowia (World Health Organization Quality of Life-WHOQOL-26) – dotyczący zdrowia fizycznego, zdrowia psychicznego, relacji społecznych oraz środowiska; 4) Kwestionariusz Stanu Funkcjonowania (The Functional Status Questionnaire – FSQ) – do oszacowania funkcjonowania: fizycznego, psychicznego, związanego z pracą, aktywnością społeczną, uczestnictwem w życiu społecznym i jakością relacji społecznych. Badacze wykazali, że dorosłe osoby z ZT wykazują niższy poziom jakości życia niż osoby w normie. Wyniki te są zgodne z badaniami Elstner, Selai, Trimble,²⁸ którzy dowiedli, że osoby z ZT charakteryzują się niższym poziomem jakości życia z wyjątkiem witalności, a ogólny poziom jakości życia jest wyższy niż w grupie osób z epilepsją. Jalenques, Galland, Malet,²⁹ aby oszacować związek pomiędzy poziomem jakości życia a stanem funkcjonowania, stopniem nasilenia tików i towarzyszącymi zaburzeniami psychiatrycznymi przeprowadzili analizę regresji. Jedyną zmienną, która istotnie związana była z poziomem jakości życia, była depresja. Wynik ten zgodny jest z badaniami Muller-Vahl, Dodel, Muller³⁰ oraz Elstner, Selai, Trimble,³¹ którzy obok depresji dowiedli również istnienie związku lęku z obniżoną jakością życia. Jalenques, Galland, Malet³² przypuszczają, że zwiększony poziom depresji w ZT może być związany z szeroko pojętą refleksją na temat swojego psychospołecznego funkcjonowania, ale też może być związany z organiczną podatnością na stany depresyjne i lękowe. Autorzy przywołują tutaj przykład choroby Parkinsona, w której wiele badań pokazało, że zmniejszony poziom jakości życia związany jest z depresją, a nie z funkcjonowaniem motorycznym. Badacze uważają, że nie tylko ADHD i zaburzenia obsesyjno-kompulsywne są istotne w kształtowaniu się poziomu jakości życia osób z ZT. Ich zdaniem należy większą uwagę zwrócić na problemy związane z depresją, której leczenie, w połączeniu z leczeniem tików może poprawić funkcjonowanie osób z ZT i podnieść ich poziom jakości życia.

Badania pokazują, że dzieci z zaburzeniami neurorozwojowymi i zaburzeniami zachowania mają zwiększone ryzyko stania się ofiarą w relacjach z rówieśnikami (por. Conti-Ramsden, Botting,³³ Glew, Fan, Katon³⁴). Proces wiktylizacji dotyczy również osób z zespołem Tourette'a i przewlekłymi tikami (Chronic Tic Disorders –

²⁸ K. Elstner, C. Selai, M. Trimble, M. Robertson: *Quality of Life (QOL) patients with Gilles de la Tourette's syndrome*, "Acta Neurologica Scandinavica". 2001, 103(1)

²⁹ I. Jalenques, F. Galland, L. Malet, D. Morand, G. Legrand, C. Auclair, A. Hartmann, P. Derost, F. Durif: *Quality...*, op. cit

³⁰ K. Muller-Vahl, I. Dodel, N. Muller, A. Munchau, J. Reese, M. Balzer-Geldsetzer, R. Dodel, W. Oertel: *Health – related quality of life in patients with Gilles de la Tourette's syndrome*, "Movement Disorders Journal". 2010, 25(3)

³¹ K. Elstner, C. Selai, M. Trimble, M. Robertson, *Quality...*, op. cit

³² I. Jalenques, F. Galland, L. Malet, D. Morand, G. Legrand, C. Auclair, A. Hartmann, P. Derost, F. Durif: *Quality...* op. cit.

³³ G. Conti-Ramsden, N. Botting: *Social difficulties and victimization in children SLI at 11 years of age*, "Journal of Speech, Language and Hearing Research". 2004, 47

³⁴ G. Glew, M. Fan, W. Katon, F. Rivara: *Bullying, psychosocial adjustment and academic performance in elementary school*, "Archives of Pediatrics and Adolescent Medicine Journal". 2005, 159

CDT). Badania zagadnień związanych z wiktyimizacją osób z ZT i CDT podjęli się Zinner, Conelea, Glew,³⁵ którzy dotarli do 211 diad rodzic – dziecko z ZT lub CDT. Narzędziami badawczymi były: 1) Ankieta demograficzna; 2) Ankieta dotycząca wiktyimizacji; 3) Kwestionariusz Tików dla Rodziców (Parent Tic Questionnaire – PTQ) – adresowany do rodziców, którzy oceniają i identyfikują tiki pod względem nasilenia i częstotliwości; 4) Skala Ostrzegawczych Impulsów Tików (Premonitory Urge for Tics Scale – PUTS); 5) Skala Lęku u Dzieci Spence'a (Spence Child Anxiety Scale – SCAS); 6) Skala Lęku u Dziecka – wersja dla rodziców (Spence Child Anxiety Scale for Parents – SCAS-P); 7) Skrócony Kwestionariusz Nastrojów i Uczuć (Short Mood and Feelings Questionnaire – SMFQ); 8) Pediatryczny Kwestionariusz Jakości Życia (Pediatric Quality of Life Inventory – PedsQL:SF15); 9) Kwestionariusz Napadów Furii (Rage Attacks Questionnaire – RAQ). 55 osób zostało zaklasyfikowanych jako Ofiary, a 151 jako Nie – ofiary (pozostałe osoby zostały wyłączone z badań). Z 53 Ofiar, które były zaczepiane, wyśmiewane, przedrzeźniane, 88,6% uważa, że powodem znęcania się były tiki. W grupie 39 Ofiar, z którymi wszczynano bójki lub fizycznie je zraniono, 71,7% uważa, że również takie zachowanie rówieśników było spowodowane tikami. 63% spośród 46 ofiar doświadczało plotkowania na swój temat wskazuje na tiki, jako przyczynę takiego zachowania ze strony rówieśników. Ponadto badania wykazały, że natężenie tików było istotnie większe w grupie Ofiar niż Nie – ofiar. Również Ofiary charakteryzowały się większym poziomem lęku zaburzeniami nastroju i niższym poziomem jakości życia.

Niewielka jest również liczba doniesień na temat jakości życia rodziców dzieci z ZT. Badania te koncentrują się na klinicznych wskaźnikach jakości życia, w tym przede wszystkim stresie. Abidin³⁶ określił stres rodzicielski jako trudności związane z dziećmi. Fuller i Rankin³⁷ wskazali, że poziom stresu rodzicielskiego jest wyższy u matek, których dzieci są objęte nauczaniem w placówkach specjalnych niż u matek, których dzieci uczęszczają do szkół masowych. Lee, Chen, Wang³⁸ zbadali 150 rodziców dzieci z ZT (w wieku od 6 do 12 lat). Rodzice dzieci ze współwystępującymi chronicznymi zaburzeniami neuropsychiatrycznymi byli wykluczeni z badania. Średni wiek w badanej grupie rodziców wyniósł 39,3 lata. W badaniu zastosowano: 1) Skrócony Kwestionariusz Stresu Rodzicielskiego (The Parenting Stress Index – Short Form); 2) Skalę Wsparcia Społecznego (The Social Support Scale). Analiza dowiodła, że poziom stresu rodzicielskiego był najwyższy w obszarze „trudności w opiece nad dzieckiem”, najmniejszy zaś w „dysfunkcyjnej interakcji rodzic – dziecko”. Stres rodzicielski był najwyższy, gdy dziecko było płci męskiej i było na początkowym etapie nauki szkolnej. Badanie korelacyjne dowiodło, że wiek dziecka i stopień ciężkości ZT istotnie są związane z ogólnym poziomem stresu u rodziców. Wiek dziecka i stopień ciężkości ZT korelowały pozytywnie z poziomem stresu rodzicielskiego.

³⁵ S. H. Zinner, C. A. Conelea, G. M. Glew, D. W. Woods, C. L. Budman: *Peer Victimization in Youth with Tourette Syndrome and Other Chronic Tic Disorders*, "Child Psychiatry Human Development". 2012, 43

³⁶ R. Abidin: *Introduction to the special issue: The stress of parenting*, "Journal of Clinical Child Psychology". 1990, 19

³⁷ G. Fuller, R. Rankin: *Differences in levels of parenting stress among mothers of learning disabled, emotionally impaired and regular school children*, "Perceptual and Motor Skills". 1994, 78

³⁸ M. Y. Lee, J. C. Chen, H. S. Wang, D. R. Chen: *Parenting Stress and Related Factors in Parents of Children With Tourette Syndrome*, "Journal of Nursing Research". 2007, 15, 3

Istotna negatywna korelacja wystąpiła pomiędzy społecznym wsparciem a ogólnym poziomem stresu i jego poszczególnymi podskalami.

Spostrzeganie dziecka z zespołem Tourette'a przez ich matki – badanie własne

Wywiad został przeprowadzony z dwiema matkami chłopców z zespołem Tourette'a (chłopiec B., lat 11 i Adrian, lat 14 – imię dziecka podano za zgodą matki). Wywiad został przeprowadzony na podstawie dziesięciu pytań otwartych, które dotyczyły spostrzegania istoty zaburzeń dziecka, jego mocnych stron, radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. W trakcie wywiadu były zadawane dodatkowe, pogłębiające narrację, pytania.

1) Kiedy matki zauważyły niepokojące objawy? Co wzbudziło w nich niepokój? W jaki sposób otrzymały diagnozę?

Według matki **chłopca B.** pierwsze objawy nie związane były z tikami i wystąpiły, kiedy syn miał 2,5-3 lata i były zachowaniami odbiegającymi od zachowań innych dzieci i do niczego nie pasowały. Psycholog stwierdził, że jest to coś pomiędzy buntem a kryzysem dwu-, trzylatka i że to minie pod warunkiem, że będzie się w konsekwentny sposób z chłopcem postępowało. Chłopiec potrafił długo kręcić się w koło nie tracąc potem równowagi. Również kiedy był zdenerwowany, długo nie mógł się uspokoić i wtedy bardzo odcinał się od otoczenia. Matka czuła, że coś jest nie tak, szczególnie kiedy porównywała te zachowania z zachowaniami innych dzieci. Czytając literaturę fachową, zaczęła podejrzewać autyzm. Profesjonalista, do którego się udała matka, wykluczył jednak autyzm, podkreślając, że chłopiec jest bardzo kontaktowy (nawet za bardzo). Chłopiec był od urodzenia bardzo aktywny fizycznie, co rodzice tłumaczyli stymulacją i chęcią dorównania niewiele starszemu bratu. Nadruchliwość syna nie była problemem dla matki, gdyż sama określiła siebie jako osobę ruchliwą, żywo gestykulującą i elokwentną. Kiedy syn poszedł do szkoły ujawniły się u niego bardzo silnie potrzeby poznawcze („chciał o świecie wiedzieć wszystko”). W szkole nie mógł usiedzieć w ławce i często zadawał pytania. Nie zachowywał się zgodnie z oczekiwaniami szkoły, nie trzymał się reguł (w domu był spostrzegany wcześniej jako dziecko karne) Dostawał napadów szału w szkole, rzucał przedmiotami, wrzeszczał. Szkoła skierowała chłopca na badanie do poradni psychologiczno-pedagogicznej. Badania wykazały rozwój poszczególnych funkcji powyżej przeciętnej i wybitne zdolności matematyczne oraz lekko obniżoną sprawność grafomotoryczną ręki. Psycholog zasugerowała matce, że zachowania jej syna wynikają być może z tego, że chłopiec nudzi się w szkole, że potrzebuje większej stymulacji i stąd wynikają jego kłopoty. W czasie, kiedy pojawiły się poważne problemy z zachowaniem w szkole, chłopiec zaczął kaszleć, drapać się, mrugać, pochrząkiwać, wykonywać grymas ustami i dłużyć w oczach. Ponieważ jego ojciec był w dzieciństwie alergikiem i chorował na astmę oskrzelową, matka sądziła, że dolegliwości chłopca wynikają z tego samego powodu. Testy z krwi wykluczyły jednak alergię. Matka, która w tym czasie zaczęła podejrzewać ADHD, zrobiła wieloprofilowe badania medyczne synowi (m.in. EEG echo serca, hormony). Wykazano u chłopca istnienie wolnych fal theta, co zdaniem neurologa mogło sugerować występowanie u chłopca ADHD. W tym czasie pogorszyła się sytuacja chłopca w szkole: nie chciał chodzić do szkoły, nauczyciele nie chcieli go zabierać

na wycieczki, a później w ogóle nie chcieli by przychodził do szkoły (warto nadmienić tutaj, iż chłopiec uczęszczał do szkoły integracyjnej). Często dzwoniło do matki by zabierała chłopca ze szkoły, gdyż nauczyciele nie radzili sobie z nim i wręcz go nie znosili. U chłopca zaznaczył się w tym okresie brak postępów w edukacji. W połowie roku szkolnego, kiedy chłopiec uczęszczał do zerówki, matka nawiązała kontakt z psychologiem, który zaczął podejrzewać u chłopca zespół Tourette'a ze współwystępującym ADHD. Kolejny psychiatra wykluczył jednak ADHD i zasugerował zmianę szkoły, która może być głównym źródłem kłopotów dziecka. W tym czasie chłopiec zaczął mówić, że chce się zabić (pytał na przykład czy bardzo boli, jak się zderzy z ziemią kiedy wyskoczy z okna, bo nie chce żyć). Było to w czasie, kiedy matka dowiedziała się, że chłopiec w szkole był nagminnie karany, nie potrafił pod koniec roku szkolnego czytać ani liczyć. Nauczyciele twierdzili, że z chłopcem nie da się pracować i że jest to wina matki (zasugerowano, że jest niewydolną i patologiczną matką i straszono ją sądem). Matka z dnia na dzień postanowiła rzucić pracę, gdyż bardzo zaniepokojona była wypowiedzianymi syna o planowanym samobójstwie. Przed końcem roku szkolnego zabrała syna ze szkoły. W tym czasie doszło do długo oczekiwanej wizyty u profesora neurologii, który ostatecznie potwierdził zespół Tourette'a u chłopca i przy okazji zdiagnozował go również u jego ojca. Chłopiec dostał odpowiednie leki i matka miała nadzieję, że ułatwi mu to start w nowej szkole po wakacjach. Z początkiem roku szkolnego zwiększono dawkę leku, co spowodowało, że chłopiec był senny na lekcjach, dużo pił. Wkrótce pojawiły się problemy w relacji z nauczycielem; chłopiec zaczął manipulować mało doświadczonym w pracy nauczycielem wspomagającym. Generalnie jednak zachowanie dziecka, w porównaniu z zerówką, bardzo się poprawiło, chłopiec zaczął wykazywać duże postępy w nauce. W czwartej klasie sytuacja pogorszyła się; chłopiec nie dostał nauczyciela wspomagającego i jego problemy w zachowaniu stawały się bardziej widoczne na terenie szkoły. W październiku dyrekcja szkoły poinformowała matkę, że nikt z nauczycieli nie chce chłopca uczyć i postraszone ją sądem rodzinnym i że powinna ona zabrać syna do szkoły rejonowej. Było to dużym zaskoczeniem dla matki, która wcześniej co tydzień razem z mężem chodziła do wszystkich nauczycieli na konsultacje i starała się o dobry kontakt z nimi i przepływ informacji. Pedagog szkolna zasugerowała również, iż nie zaszkodziło by również zastosowanie wobec chłopca starych, sprawdzonych metod wychowawczych, których w szkole nie można stosować. Matka zabrała dziecko ze szkoły i w ciągu tygodnia załatwiła dla niego nauczanie domowe, które jest stosowane wobec chłopca do dnia dzisiejszego.

U **Adriana** pierwsze niepokojące objawy zauważyła opiekunka w przedszkolu, kiedy miał on 4 lata. Podrzucał wtedy ręką i wydawał dziwne odgłosy, które wywoływały lęk u innych dzieci. Wypowiadał też wielokrotnie niecenzuralne słowa. Nauczycielka w przedszkolu zasugerowała matce, iż może to być zespół Tourette'a. Wobec chłopca zastosowano leczenie lekami uspokajającymi (do 7 roku życia), które zdaniem matki nie przyniosło żadnych rezultatów. U chłopca w tym czasie pojawiły się dodatkowe, bardzo uciążliwe zachowania, jak rytmiczne dotykanie podłogi lub ziemi (3 kroki, 3 skłony). Matka poprosiła wówczas pediatrę, pod której opieką dotychczas przebywało dziecko, o skierowanie do neurologa. Lekarka odmówiła, co skłoniło matkę do udania się do psychiatry w ramach wizyty prywatnej. Lekarz wysunął podejrzenie występowania u dziecka zespołu tików

złożonych i przepisał leki psychotropowe, po których stan chłopca się pogorszył. Chłopiec zaczął wystawiać język i robić miny, zezować. Kolejny psychiatra zaczął podejrzewać u chłopca zespół Tourette'a, aczkolwiek uważał objawy dziecka za nietypowe, ponieważ w tym czasie pojawiły się zachowania, które matka określa jako „ataki szaleństwa” (niszczył przedmioty, bił inne dzieci). W drugiej klasie szkoły podstawowej chłopiec otrzymał nauczanie indywidualne, które jest stosowane do dnia dzisiejszego. Do wcześniej występujących u chłopca tików dołączyły nowe niepokojące zachowania, jak plucie, wydawanie odgłosów gruchania podczas snu, echolalia i brak umiejętności usiedzenia na miejscu. Chłopiec coraz bardziej był odseparowywany od innych dzieci (np. nauczyciele nie chcieli go zabierać na wycieczki szkolne). W drugiej klasie chłopiec, z powodu ataków agresji, był hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym. W trzeciej klasie skończył się kłopotliwy tik związany z dotykiem podłogi, który jednak szybko został zastąpiony przez tik polegający na kręceniu rytmicznych kótek podczas chodzenia. W wieku dziewięciu lat profesor psychiatrii zdiagnozował u chłopca zespół Tourette'a i zastosował leki, po których kręcenie kótek ustąpiło. Nastąpił okres, w którym tiki występowały u chłopca tylko w sposób sporadyczny. W wieku 11 lat pojawiły się tiki agresji (chłopiec np. wybijał szyby w domu) i nastąpiła ponowna hospitalizacja w szpitalu psychiatrycznym. Chłopiec spędził tam dwa tygodnie przywiązany w pasach po czym został wypisany na żądanie matki, która uważała ten pobyt za pozbawiony sensu. Po pobycie w szpitalu przez pół roku chłopiec budził się z płaczem w nocy i moczył się (moczenie trwa do dnia dzisiejszego). Budząc się w nocy, krzyczał: „Mamusiu! Ratunku! Niech mnie nie wiążą”. Do dnia dzisiejszego chłopiec wspomina, jak w szpitalu były mu kneblowane usta i całe dnie w pampersach spędzał w łóżku. W tym czasie pojawiły się kolejne tiki, jak podskakiwanie, zaginanie nogi do tyłu, przypominające kopnięcie w pośladek, podrzucanie ręki do góry, które potem przeminęły.

2) Na czym polegają, według matek, główne zaburzenia występujące obecnie u dziecka?

Zdaniem matki **chłopca B.** obecnie największym problemem są zaburzenia koncentracji uwagi u syna. Te problemy pojawiły się, gdy zmniejszyła się jego nadruchliwość i emocjonalność (w 3-4 klasie). Tiki obecnie są obecnie bardzo mało widoczne i ich zmniejszenie matka wiąże z zaprzestaniem uczęszczania do szkoły przez syna i jego świadoma chęcią kontrolowania tikania, co z kolei pochłania jego część zasobów koncentracji uwagi.

Według matki **Adriana** bardzo dolegliwym tikiem syna jest kręcenie kótek podczas chodzenia, które trwa ani jednego dnia przerwy od trzech lat oraz plucie podczas posiłków. Oprócz bardzo natężonych tików problemem dla matki są także zaburzenia czytania u dziecka (u chłopca stwierdzono astygmatyzm i skrzyżowaną lateralizację). Chłopiec nie chce czytać, a także pisać, chociaż potrafi, z powodu tików ręki. Potrafi jednak w domu wolnym tempie napisać całe wypracowanie, natomiast w szkole gdzie tempo pracy jest inne, w czytelny sposób zapisuje jedynie pierwsze litery poszczególnych wyrazów.

3) Jakie umiejętności dzieci matki uważają za szczególnie ważne?

Według matki **chłopca B.** są u niego bardzo rozbudzone zainteresowania społeczne, które rodzice starają się rozwijać i pielęgnować. Cieszy matkę również fakt, że syn „którego sportu się dotknie jest w nim świetny”. Chłopiec trenuje triathlon, gra w siatkówkę, jeździ na łyżwach, gra w piłkę.

Dla matki **Adriana** najmocniejszą stroną syna jest jego pamięć. Chłopiec po jednokrotnym lub dwukrotnym usłyszeniu wiersza potrafi go powtórzyć w całości. Jego bardzo znakomita pamięć słuchowa przyczynia się do osiągania przez chłopca dobrych wyników w szkole. Zdaniem matki, gdyby nie brak motywacji, chłopiec mógłby dostawać same szóstki w szkole.

4) Co w funkcjonowaniu dziecka jest dla matki źródłem pozytywnych doświadczeń?

Matka **chłopca B.** uważa, że syn jest bardzo troskliwym dzieckiem i myśli, że będzie się zajmował rodzicami w ich jesieni życia. Jest bardzo wrażliwym dzieckiem, które potrafi odczytać stany emocjonalne innych osób. Ma w sobie dużo pozytywnych emocji. Matkę cieszy jego otwartość i ufność, mimo że wiele go już złych rzeczy spotkało. Chłopiec tłumaczy zachowania innych ludzi i stara się zobaczyć w każdym coś dobrego. Jest bardzo troskliwy wobec zwierząt. Dla matki jest takim „dobrym duchem”, na którego się trudno gniewać. Matkę cieszą jego sukcesy sportowe oraz fakt, że wyszedł już z traumy szkolnej i potrafi się dogadać z innymi ludźmi.

Dla matki **Adrian** jest miłym i uczuciowym chłopcem, choć ubolewa ona nad tym, że zbyt często ulega on negatywnym emocjom i zbyt szybko drobne niepowodzenia wyprowadzają go z równowagi.

5) Jakich zmian w rozwoju i zachowaniu dziecka oczekują matki?

Marzeniem **matki chłopca B.** jest jego powrót do masowej szkoły i przeniesienie wypracowanych umiejętności na grunt szkolny. Chciałaby, aby w przyszłości syn miał satysfakcjonującą pracę, nie wpadł w jakiś nałóg i nikt go „nie szmacił”, bo już wie, że inni ludzie mogą sprawić, że nawet sześciolatek może chcieć wyskoczyć przez okno.

Matka **Adriana** chciałaby, aby syn był samodzielny, gdyż na razie przejawia duże deficyty w tym zakresie. Matka pragnęłaby, aby jego bardziej samodzielna aktywność pomogła jej odpocząć, gdyż czuje się przeciążona opieką nad synem. Chłopiec potrafi trzy razy w ciągu nocy prosić matkę o przykrycie go kołdrą, ponadto moczy się w nocy. Potrzebuje też od matki pomocy w czynnościach samoobsługowych. Matka oczekuje też od chłopca większej kontroli swoich emocji i kontroli agresji fizycznej.

6) Jakie zachowania dziecka wywołują największy niepokój matek?

Zdaniem **matki chłopca B.** chłopiec obecnie nie sprawia szczególnych trudności, jest w miarę samodzielny i potrafi dogadać się z innymi ludźmi. Najgorszym okresem dla matki był czas przed diagnozą, kiedy czuła, że coś jest nie tak z jej dzieckiem. Ubolewa, że specjaliści z którymi się spotykała nie byli w stanie ocenić jego funkcjonowania w sposób holistyczny. Matka porównuje postawienie diagnozy do wyzwolenia, po którym wiedziała w którą stronę podążać.

Największy niepokój matki **Adriana** wywołuje jego agresja fizyczna (bicie pięściami rodziców i dziadków). Kilka razy chłopiec groził rodzicom nożem, którym również chciał zabić siebie. Było to powodem hospitalizacji dziecka, podczas której chciano ustalić, czy u podłoża zachowań dziecka nie leży schizofrenia, którą jednak wykluczono. Niepokój matki wzbudzały również wypowiedzi syna o chęci samobójstwa poprzez wyskoczenie z balkonu (do dnia dzisiejszego chłopiec nie jest zabierany do babci, która ma wysoko położony balkon).

7) W jaki sposób choroba dziecka wpływa na najbliższe otoczenie?

Według **matki chłopca B.** rodzina przeżywała kryzys, kiedy chłopiec został zabrany ze szkoły. Do dnia dzisiejszego jego ojciec nie aprobuje tej decyzji żony. W czasie kiedy chłopiec chodził ze starszym bratem do tej samej szkoły, nauczyciele porównywali ich ze sobą, czyniąc niezbyt miłe uwagi. Matka prosiła wówczas nauczycieli, aby nie obarczali problemami w edukacji młodszego brata niewiele starszego brata. Dlatego m.in. matka czeka, aż starszy brat ukończy szkołę podstawową, by mógł do niej powrócić syn z zespołem Tourette'a. Również specyficzne odgłosy jakie wydaje chłopiec bardzo denerwują najstarszego brata. Te odgłosy przypominają buczenie i są według matki albo tikiem albo formą dostymulowania się.

Matka **Adriana** ubolewa nad tym, że dziadkowie nie rozumieją że zachowanie ich wnuka jest spowodowane chorobą. Kiedy u chłopca występuje koprofalia, dziadek bardzo krzyczy na niego, a to z kolei prowadzi do konfliktu z rodzicami chłopca, którzy nie takich metod wychowawczych oczekują.

8) Czy mamy mają wypracowane jakieś sposoby radzenia sobie z trudnymi sytuacjami wywołanymi przez specyfikę choroby?

Matka **chłopca B.** obecnie już nie korzysta z wypracowanych wcześniej metod. Były nimi: systemy motywacyjne, które chłopiec tworzył razem z rodzicami. Matka korzystała także z innych metod, z którymi zapoznała się na podyplomowych studiach z zakresu psychologii. Matka kiedy czuła, że zbliża się u chłopca wybuch emocjonalny, stosowała metodę odwracania uwagi. Prowadząc dzienniki obserwacji syna, matka z dużym prawdopodobieństwem mogła określić, kiedy syn będzie się tikał i starała się unikać pewnych sytuacji lub przygotowywać go do nich. Na przykład kiedy planowano wycieczkę szkolną do muzeum matka pokazywała mu zdjęcia muzeum w Internecie, mówiła jakim autobusem tam pojedzie, co będzie mógł obejrzeć. Problemem chłopca była także niemożność spokojnego zachowania podczas apelów w szkole (chłopiec przerywał przemówienia pani dyrektor, zadawał pytania). Matka nauczyła go, aby w takich sytuacjach myśleć o zupełnie innych rzeczach, np. planować nieistniejące jeszcze systemy klocków Lego. Pewnym problemem było także obmacywanie uchwytów w autobusie – matka dawała mu zamiast tego mniejsze przedmioty (np. urwany uchwyt od garnka), by chłopiec mógł go pocierać podczas jazdy.

Matka **Adriana** twierdzi, że nie ma wypracowanych skutecznych sposobów radzenia sobie z trudnymi zachowaniami u syna.

9) Czy dziecko rozumie swoją chorobę?

Kiedy **chłopiec B.** miał 9 lat powiedział, że ma takie wrażenie że jego ciało go nie słucha. Matka stwierdziła, że jest to chyba ten moment kiedy można już z nim porozmawiać i wytłumaczyć mu, że nie jest to jego wina. Kiedy rodzice wytłumaczyli mu czym jest zespół Tourette'a od razu też powiedzieli, że jest nie to dla niego żadna wymówka, żeby nad sobą nie pracować.

Adrian, zdaniem matki, rozumie swoją chorobę. Mówi o sobie, że jest chory, niepotrzebny, że najlepiej by było, gdyby go nie było. Zdarza mu się pocieszać swoją niepełnosprawną intelektualnie przyjaciółkę, że „nie tylko ona jest chora”. Chłopiec zastanawia się czasami po co się urodził, mówiąc, że nie radzi sobie już z tą chorobą (zdarzało się to szczególnie w okresie, kiedy pojawiła się u niego autoagresja; bicie pięściami po głowie i wciskanie gałki ocznej).

10) Co by poradziły matkom, które dopiero dowiedziały się o chorobie?

Matka **chłopca B.** uważa, że warto znaleźć kogoś wspierającego, np. pediatrę z referencjami Polskiego Stowarzyszenia Syndromu *Tourette'a*, gdyż zdaniem matki znajomość wśród lekarzy o zespole Tourette'a jest zerowa. Również ważne jest wsparcie ze strony innych rodziców, którzy borykają się z takim samym problemem i mogą wskazać specjalistów (nawet kontakt mailowy z jedną, dwoma matkami). Ważne jest również znalezienie dobrego nauczyciela, który rozumie problem gdyż nauczanie domowe jest czymś ostatecznym.

Matka **Adriana** radziłaby innym matkom, aby uzbroiły się w anielską cierpliwość. Nie polecałaby także, aby matki skłaniały dzieci do powstrzymywania się od tików, gdyż przyczynia się to do wzrostu napięcia u dziecka. Zdaniem matki możliwe jest zahamowanie jakiegoś tików na pewien czas (np. kilka godzin) co powoduje później jeszcze większe nasilenie tików (osoba z zespołem Tourette'a musi się „wytikać”). Radziłaby matkom, żeby nie dawały się zbywać lekarzom (pediatrom) i jak najszybciej miały wdrożone leczenie przez lekarza psychiatrę.

Podsumowanie

Ostatnie lata przyniosły doniesienia, iż zespół Tourette'a nie jest tak rzadkim zaburzeniem, jak kiedyś sądzono. Dane epidemiologiczne wskazują, iż w każdej szkole może być nawet kilkoro dzieci o różnym nasileniu tików w ramach tego zespołu. Przeprowadzone wywiady z matkami osób z zespołem Tourette'a ukazują jak trudno jest uzyskać jest diagnozę oraz otoczyć te dzieci odpowiednią opieką edukacyjną i terapeutyczną. Spowodowane jest to przede wszystkim bardzo niskim stanem wiedzy na temat zespołu Tourette'a wśród osób, które takiej pomocy powinny dostarczać. Jedną z matek, która aktywnie działa w Polskim Stowarzyszeniu Syndromu Tourette'a porównała sytuację dzieci z tym zespołem do sytuacji osób z autyzmem w Polsce sprzed ponad dwudziestu lat, kiedy praktycznie nie istniały żadne formy pomocy tym osobom, a poziom świadomości w społeczeństwie na temat tej choroby był bardzo niski.

Z przeprowadzonych wywiadów wyłania się bardzo niepokojący obraz wtórnych zaburzeń emocjonalnych i depresji występujący u osób z zespołem Tourette'a. Również badania na większych grupach osób z zespołem Tourette'a pokazują skłonności depresyjne u tych osób, co powinno wyznaczać wobec nich oddziaływania psychoterapeutyczne.

Streszczenie

W artykule przedstawiono przyczyny i przejawy zespołu Tourette'a oraz najczęstsze współwystępujące z nim zaburzenia. Ukazano również zasady diagnozowania według głównych systemów klasyfikacyjnych. W artykule zamieszczono doniesienia na temat jakości życia osób z zespołem Tourette'a w różnym wieku oraz jakości życia ich rodziców. Zaznaczono również przyczyny i przejawy procesu wiktymizacji osób z zespołem Tourette'a. W artykule zostały opisane dwa przypadki osób z zespołem Tourette'a, które obrazują problemy związane z otrzymaniem właściwej pomocy i niezrozumieniem istoty tego zaburzenia w bliższym i dalszym otoczeniu tych osób.

Summary

The article presents the causes and symptoms of Tourette's syndrome and the most common disorders coexisting with him. It shows the principles of diagnosis by major classification systems. The article includes reports on the quality of life of people with Tourette's syndrome at different ages and the quality of life of their parents. Also points out the causes and manifestations of the process of victimization of people with Tourette's syndrome. This article describes two cases of people with Tourette's syndrome, which illustrate the problems associated with obtaining appropriate assistance and misunderstood the essence of the disorder in the proximal and distal surroundings.

Bibliografia

1. Abidin R., *Introduction to the special issue: The stress of parenting* Journal of Clinical Child Psychology". 1990, 19
2. Bomba J., Namysłowska I., Orwid M.: *Zaburzenia zachowania i emocji rozpoczynające się zwykle w dzieciństwie i wieku młodzieńczym.* (w:) Bilikiewicz, Pużyński, Rybakowski, Wciórka (red.): *Psychiatria.* Wrocław 2002
3. Conti-Ramsden G., Botting N.: *Social difficulties and victimization in children SLI at 11 years of age,* "Journal of Speech, Language and Hearing Research". 2004, 47
4. Cutler D., Murphy T., Gilmour J., Heyman I., *The quality of life of young people with Tourette syndrome,* "Child: care, health and development" 2009, 35, 4
5. Czapiga A., *Dziecko z zespołem Tourette'a.* (w:) Cytowska, Winczura, Stawarski (red.), *Dzieci chore, niepełnosprawne i z utrudnieniami w rozwoju.* Kraków 2008
6. Elstner K., Selai C., Trimble M., Robertson M.: *Quality of Life (QOL) patients with Gilles de la Tourette's syndrome,* "Acta Neurologica Scandinavica". 2001, 103(1)
7. Fuller G., Rankin R., *Differences in levels of parenting stress among mothers of learning disabled, emotionally impaired and regular school children,* "Perceptual and Motor Skills". 1994, 78
8. Glew G., Fan M., Katon W., Rivara F.: *Bullying, psychosocial adjustment, and academic performance in elementary school,* "Archives of Pediatrics and Adolescent Medicine Journal". 2005, 159

9. Jalenques I., Galland F., Malet L., Morand D., Legrand G., Auclair C., Hartmann A., Derost P., Durif F., *Quality of life in adults with Gilles de la Tourette Syndrome*, "Psychiatry". 2012, 12
10. Kendall P.C., *Zaburzenia okresu dzieciństwa i adolescencji*. Gdańsk 2004
11. Kruk-Lasocka J.: *On nie jest „pomyłony” – nasza wiedza i niewiedza o zespole Tourette’a*. (w:) Twardowski (red.): *Wspomaganie rozwoju dzieci z rzadkimi zespołami genetycznymi*. Poznań 2009
12. Lee M. Y., Chen J. C., Wang H. S., Chen D. R., *Parenting Stress and Related Factors in Parents of Children With Tourette Syndrome*, "Journal of Nursing Research". 2007, 15, 3
13. Muller-Vahl K., Dodel I., Muller N., Munchau A., Reese J., Balzer-Geldsetzer M., Dodel R., Oertel W.: *Health – related quality of life in patients with Gilles de la Tourette’s syndrome*, "Movement Disorders Journal". 2010, 25(3)
14. Robertson M., Cavanna A., *Zespół Tourette’a – fakty*. Warszawa 2013
15. Seligman M.E.P., Walker E.F., Rosenhan D. L., *Psychopatologia*. Poznań 2003
16. Storch J., Merlo L., Lack C., Milsom V., Geffken G., Goodman W., Murphy T., *Quality of life in youth with Tourette’s syndrome and chronic tic disorder*, "Journal of Clinical Child and Adolescent Psychology". 2007, 36
17. Zinner S. H., Conelea C. A., Glew G. M., Woods D. W., Budman C. L., *Peer Victimization in Youth with Tourette Syndrome and Other Chronic Tic Disorders*, "Child Psychiatry Human Development". 2012, 43

Ryszard GOŁĘBIOWSKI

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

STRUKTURA PRACY DYPLOMOWEJ

Do napisania niniejszego artykułu skłoniły mnie w dużej mierze przesłanki będące treścią dyskusji ze studentami w toku seminariów dyplomowych. Studenci w swych wypowiedziach zgłaszali szereg problemów, które utrudniały im przygotowanie prac licencjackich i magisterskich. Wiele zamieszczonych poniżej stwierdzeń swe korzenie zawdzięcza więc trudowi piszących prace dyplomowe.

Czytelnik zapewne bez szczególnego wysiłku zauważy, że treści merytoryczne przedmiotowego opracowania wypełniają nie tylko doświadczenia nabyte przeze mnie w praktyce akademickiej, ale w znacznej części także przemyślenia i uogólnienia teoretyków z różnych dziedzin nauk humanistycznych.

Osoba kończąca kolejny etap swojej edukacji, studia odbywane na wyższej uczelni, przygotowująca akademicką pracę promującą na stopień licencjata, magistra pragnie mieć przekonanie, że:

- jest ona uwieńczeniem całokształtu studiów;
- świadczy o dojrzałości autora w zakresie wiedzy teoretycznej;
- przekonuje o umiejętności prowadzenia badań sondażowych;
- jest osobistą i indywidualną specjalnością autora z wyboru.

Praca dyplomowa (licencjacka, magisterska) może być: empiryczna, źródłowa, porównawcza, monograficzna. Bardzo często ma ona charakter teoretyczno-empiryczny i polega na sondażowym rozpoznaniu badanego zagadnienia. W związku z tym występuje naturalna potrzeba zastosowania odpowiednich metod, technik i narzędzi badawczych.

Różnice między pracami dyplomowymi licencjackimi a pracami magisterskimi polegają przede wszystkim na dogłębności i zakresie prowadzonych badań sondażowych oraz na stopniu ogólności w wyprowadzanych wnioskach. Ma to zwykle związek z ilością rozdziałów i stron pracy dyplomowej. Z reguły prace magisterskie przewyższają prace licencjackie zakresem analiz teoretycznych danego zagadnienia oraz zakresem badawczym, sondażowym. Zakres pracy dyplomowej każdorazowo ustala promotor w porozumieniu ze studentem opracowującym dany temat.

Wykaz poszczególnych części pracy dyplomowej (licencjackiej, magisterskiej) mającej charakter badawczy można przedstawić następująco: strona tytułowa, temat pracy, wstęp, część teoretyczna, część badawcza, wnioski końcowe (z części teoretycznej i części badawczej), bibliografia, aneks (tabele, wykresy, wzory narzędzi badawczych i inne).

Tytuły rozdziałów (w części teoretycznej i części badawczej) pracy dyplomowej, pisane wielkimi literami coraz częściej numerowane są cyframi arabskimi. Dopuszczalna jest również numeracja tytułów rozdziałów cyframi rzymskimi po uzgodnieniu z promotorem. Tytuły podrozdziałów pisane małymi literami numerowane są każdorazowo cyframi arabskimi. Numeracji poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów (poczynając od rozdziału, w którym autor dokonuje analizy literatury przedmiotu, a kończąc na rozdziale

prezentującym wyniki i ocenę badań własnych) piszący dokonuje dopiero w tekście pracy dyplomowej. Wstęp, wnioski końcowe, bibliografia, aneks nadal pozostają bez numerów.

Wszystkie wymienione części pracy promocyjnej (licencjackiej, magisterskiej) winny tworzyć spójną, logiczną całość. Piszący pracę powinien wykazać się umiejętnością całościowego ogarnięcia tematu opracowania.

Strona tytułowa pracy dyplomowej powinna zawierać następujące informacje:

- pełna nazwa Uczelni, kierunek studiów, ewentualnie specjalność;
- imię i nazwisko autora, numer indeksu studenckiego;
- temat pracy w pełnym brzmieniu;
- praca licencjacka lub magisterska napisana pod kierunkiem – wymienić imię i nazwisko promotora oraz jego tytuły naukowe;
- miejsce i rok obrony.

Każda Uczelnia ustala i publikuje np. na stronie internetowej wzór pierwszej strony pracy dyplomowej obowiązujący w danym roku.¹

Temat pracy dyplomowej w ujęciu W. Pytkowskiego „to myśl główna, którą trzeba rozwinąć”. A tytuł to „informacja o temacie”.² Treść pracy w części teoretycznej oraz badawczej powinna w pełni odpowiadać tematowi określoneemu w tytule.³ Wartość pracy obniżają natomiast zbyt liczne „wtrącania” nie związane z tematem pracy.

Zdaniem M. Węglińskiej „trudność w sformułowaniu tytułu pracy wynika z kilku stawianych jemu żądań: ma być krótki, językowo poprawny, informacyjnie nośny i jednocześnie poznawczo intrygujący, czyli – budujący określone u czytelnika (słuchacza) i autora tekstu pożądane nastawienie. Sformułowanie tematu nie jest proste i dlatego pierwszą jego postać traktujemy z reguły jako sformułowanie robocze, które może w każdej chwili ulec udoskonalamującym zmianom.”⁴

Z. Skorny uważa, że temat pracy magisterskiej powinien dotyczyć określonego, konkretnego, ale niezbyt wąskiego problemu. Stwierdza także, że tytuł powinien zwięźle, a przy tym „trafnie i jednoznacznie” określać temat pracy. Wspomniany wyżej autor pisze dalej: „W tytule wymieniamy zmienne, będące przedmiotem prawdziwych badań (np. Popularność w grupie rówieśniczej a postępy w nauce [...]). Tytuł może zawierać również określenie rodzaju zależności zachodzących między zmiennymi (np. Zależność internalizacji norm moralnych od stylu pracy wychowawczej. Wpływ sukcesów i niepowodzeń na samoocenę [...]).”⁵ M. Węglińska dodaje ponadto, że „(...) w tytule pracy wymieniamy nieraz także badaną populację (np. Aspiracje społeczno-zawodowe młodzieży rozpoczynającej studia [...]).”⁶

We **wstępie** piszący powinien starać się odpowiedzieć na następujące pytania:

- dlaczego ten temat jest bardzo ważny i interesujący;

¹ Przykłady wzorów strony tytułowej pracy dyplomowej oraz schematu spisu treści zamieszczono m.in. w poradniku M. Węglińskiej, *Jak pisać pracę magisterską?*. Kraków 2007, s. 51 i dalsze.

² W. Pytkowski, *Organizacja badań i ocena prac naukowych*. Warszawa 1985, s. 225

³ Z. Skorny, *Prace magisterskie z psychologii i pedagogiki*. Warszawa 1984, s. 28-29

⁴ M. Węglińska, *Jak pisać pracę magisterską?*. Kraków 2005, s. 12

⁵ Z. Skorny, op. cit., s. 27-28, cyt. za M. Węglińska, op. cit., s. 11

⁶ M. Węglińska, op. cit., s. 11

- dlaczego autor wybrał ten temat i co chce osiągnąć;
- czy były już badania na ten temat opisane w literaturze.

Wstęp stanowi wprowadzenie do tematu pracy. Powinien być krótki – 1 do 2 stron. Po kilku ogólniejszych zdaniach stanowiących tło, na którym temat jest zarysowany, może autor nakreślić wagę społeczną podjętego problemu.

W dalszej części wstępu należy zamieścić nieco szerszą charakterystykę źródeł, z których autor czerpał materiał. Ponadto warto nadmienić o dotychczasowych osiągnięciach nauki i praktyki cytując uwagi, myśli najistotniejsze dla rozpatrywanego tematu.

Zakończenie wstępu w zależności od poglądu autora może dotyczyć uzasadnienia wyboru tematu oraz (naukowego, utylitarnego) celu pracy. Wskazane jest również określenie granic (zasięgu) opracowania albo też skrótovej odpowiedzi na postawione w pracy pytania, bądź syntetyczne wnioski wysnute z przeprowadzonych badań, zaznaczając ich znaczenie.

Ostateczną wersję wstępu można redagować, gdy zostanie napisana cała rozprawa. Warto pamiętać, że nie powinien on być zbyt długi i rozwlekły. Nie może powtarzać żadnej innej części pracy, nawet spisu treści. Można go zakończyć skrótowym przedstawieniem konstrukcji pracy.

We wstępie dopuszcza się możliwość podziękowań Autora dla Promotora pracy dyplomowej wymieniając jego imię i nazwisko, za np. troskliwą opiekę naukową i cenne uwagi krytyczne podczas opracowania całości.

W części teoretycznej pracy (zazwyczaj rozdział I) omawiamy tylko te zagadnienia, które wiążą się z problematyką badawczą a także tematem całego opracowania. Właściwy układ treści całej pracy zapewni zastosowanie zasady, w myśl której każdy rozdział poprzedzający implikuje następny.

Tytuł rozdziału teoretycznego powinien zawierać określenie głównego zagadnienia zawartego w temacie pracy z dopiskiem *w świetle literatury przedmiotu*. Sensowną prezentację literatury przedmiotu umożliwi następująca kolejność zagadnień:

- poglądy teoretyczne różnych autorów;
- ewentualne wyniki dotychczasowych badań;
- własne przemyślenia i wnioski autora.

Przegląd literatury (krytyczny stosunek do literatury) przedmiotu zawiera uzasadnienie doboru omawianych pozycji oraz stwierdzenie, dlaczego te pozycje uznaje się za reprezentatywne. Użyć możemy następujących sformułowań: *wybitny twórca, wielu się z nim zgadza, inni badacze powołują się na niego, porusza problemy nowe, ujęte trafnie albo tradycyjnie*.

Dokonując ogólnej charakterystyki analizowanej literatury możemy ją pogrupować: tu pozycje zwarte, tu czasopisma, tu materiały archiwalne. Możemy np. zwrócić uwagę na cztery pozycje zwarte i przeciwstawić je ciekawym materiałom z jakiegoś czasopisma, określonego rocznika czasopism.

Przedstawiając tezy z literatury naukowej możemy podjąć próbę pogrupowania czasopism autorów zestawiając poglądy podobne – różne, czy też nazwać, określić, do czego prowadziły. Zasadnym jest także wskazanie problemów, które omawiali, a które pomijali. Nie bez znaczenia jest zacytować niektóre stanowiska, ale niezbyt dużo – tylko charakterystyczne.

Podkreślić wypada wartość tej (przedstawionej, analizowanej) literatury dla własnych badań. Wskazać, co z literatury warte jest wykorzystania, bądź

zauważenia w aspekcie własnych badań i dlaczego. Wykazując własną inicjatywę wartościowym jest stwierdzenie *spróbuję bliżej przyjrzeć się sprawom...*

Ważne dla własnej pracy zagadnienia z literatury warto przedstawić w punktach; omówić, wyjaśnić terminy, zajmowane stanowisko. Prezentując autorów – coś dodać o danym naukowcu, a nie tylko nazwisko z pierwszą literą imienia czy też lepiej imieniem w pełnym brzmieniu i datą lat życia, ale np. zaznaczyć – *znany polski pedagog, uznawany psycholog* itp. Nie kłaść do jednego „worka” psychologów, pedagogów, etyków. Gdy mówimy o klasykach i współczesnych osobach to podać, dlaczego ich przytaczamy, czy ich myśli są ważne, aktualne. Zaznaczyć autorytatywność – *sądzę, że X słusznie podkreślił, że...* lub przeciwstawić się. Szczególnie cenne walory opierać nie na osobie, lecz na treściach książki.

Przystępując do pisania części teoretycznej pracy powinniśmy mieć świadomość, które zagadnienia z często obszernej literatury należy omówić. W dalszych częściach pracy (metodologicznej, empirycznej) możemy, czy też mamy obowiązek odwołać się do tych treści teoretycznych, które wcześniej zredagowaliśmy. Postępując tak, nie tylko poszerzamy swoją wiedzę, ale informujemy czytelnika, jak pojmujemy zastosowane w pracy (definicje) pojęcia. Przekonujemy go ponadto o słuszności przywołania określonych treści, autorów oraz postawionych do rozwiązania problemów.

Ważną częścią (rozdziałem) w badawczej pracy dyplomowej jest **metodologia badań własnych** – tytuł tego rozdziału może pozostać w prezentowanym brzmieniu. Należy natomiast zwrócić w nim szczególną uwagę na:

- określenie przedmiotu i celu badań;
- sprecyzowanie problemu badawczego;
- postawienie hipotezy głównej i hipotez szczegółowych;
- zastosowane metody, techniki i narzędzia badawcze;
- miejsce, organizację i zakres badań.

Rozdział poświęcony metodologicznym podstawom badań zawiera najczęściej następujące podrozdziały:

1. Przedmiot i cel badań;
2. Problemy badań i hipotezy;
3. Metody, techniki i narzędzia badawcze;
4. Teren i przebieg badań.

Poprzez badania dążymy do realizacji wyznaczonych sobie celów i zamierzeń. Według K. Konarzewskiego badać to znaczy korzystać z tego, co już wiemy w celu poznania tego, czego jeszcze nie udało się poznać. Badania naukowe są ogółem czynności naukowych, fragmentem procesu badawczego, który pozwala na rozwiązanie postawionego problemu, weryfikację sformułowanej hipotezy.⁷

Zasadniczym celem poznania naukowego – jak za J. Suchem twierdzi T. Pilch – jest zdobycie wiedzy maksymalnie ścisłej, maksymalnie pewnej, maksymalnie ogólnej, maksymalnie prostej, o maksymalnej zawartości informacji.⁸ Przystępując

⁷ S. Nowak, Metodologia badań socjologicznych. Warszawa 1985, s. 20

⁸ T. Pilch, Zasady badań pedagogicznych. Warszawa 1998, s. 8. Por. także J. Such, O uniwersalności praw nauki. Warszawa 1972

do przedstawienia celu przedmiotu badań warto zamieścić kilka zdań na temat pojęcia badania naukowego.

Zdaniem S. Nowaka przedmiotowi badań podlegają swobodnie rozumiane przedmioty zainteresowań, tj. interesująca badacza dziedzina zjawisk społecznych.⁹ Podobnie postrzega problematykę badań T. Pilch, dla którego jednym z podstawowych kryteriów wyboru przedmiotu badań jest emocjonalne zainteresowanie tematem, podnoszące efektywność badań. Badacz powinien kierować się w tym wyborze osobistym poczuciem związku z problematyką.¹⁰ Z. Skorny zaznacza, że „...przedmiotem badań naukowych jest określony zbiór zjawisk, przedmiotów lub osób. Badania psychologiczne i pedagogiczne dotyczą wybranej kategorii osób określonej mianem populacji.”¹¹

Przez cel badań T. Pilch rozumie „...rodzaj efektu który zamierzamy uzyskać w wyniku badań, a także rodzaj czynników, z którymi efekty te będą się wiązać.”¹²

W. Zaczyński pisząc o celu badań podaje, że jest to określenie, wynik, odpowiedź na nurtujące pytania, jest tym, do czego zmierza badacz, co pragnie osiągnąć w swoim działaniu. Sumując uważa on, że celem badania może być przebieg jakiegoś prostego procesu, bądź złożona zależność między dwoma zjawiskami.¹³ Formułowanie celu pracy badawczej, zdaniem wymienionego wyżej autora, jest rzeczą istotną, gdyż praca badawcza należy do działań najbardziej na cel ukierunkowanych.¹⁴

Pragnąc określić cel i przedmiot własnych badań albo gdy tworzymy pewne nowe pojęcia warto zapoznać się i dokonać analizy definicji kilku doświadczonych badaczy (M. Łobocki, S. Nowak, W. Pytkowski, J. Sztumski i inni), a następnie przystąpić do formułowania własnych myśli. „Tworzenie definicji nie jest zabiegiem specjalnie trudnym”, o czym przekonuje w swej pracy T. Pilch.¹⁵

Podstawowym warunkiem podejmowania badań naukowych jest określenie **problemów i hipotez roboczych**. One to, bowiem prezentują cel i zakres planowanych przedsięwzięć badawczych. Hipotezy robocze, stanowią stwierdzenia, co do których istnieje prawdopodobieństwo, że są prawidłowym rozwiązaniem sformułowanych problemów badawczych. Do hipotez można dobrać odpowiednie, obserwowalne zmienne i ich wskaźniki.¹⁶

W literaturze metodologicznej różnie definiowane jest pojęcie problemu badawczego. Jedną cechą wspólną definicji tego zagadnienia jest stwierdzenie, że problemy badawcze mają formę pytań. W logice funkcjonują dwa rodzaje pytań – są to pytania rozstrzygnięcia i pytania dopełnienia. Pierwsze rozpoczynają się od partykuły „czy”, która poprzedza zdanie oznajmujące i dają dwie możliwości. Są to możliwości potwierdzenia lub negacji twierdzenia zawartego w problemie. Natomiast pytania dopełnienia rozpoczynają się od przysłówków i zaimków

⁹ S. Nowak, op. cit., s. 67

¹⁰ T. Pich, op. cit., s. 23

¹¹ Z. Skorny, Metody badań i diagnostyka psychologiczna. Wrocław 1974, s. 107

¹² T. Pilch, T. Bauman, Zasady badań pedagogicznych. Warszawa 2001, s. 185

¹³ W. Zaczyński, Praca badawcza nauczyciela. Warszawa 1968, s. 56

¹⁴ Ibidem, s. 52

¹⁵ T. Pilch, Zasady badań pedagogicznych, op. cit., s. 188-189

¹⁶ Ibidem, s. 31 i dalsze. Także M. Węglińska, op. cit., s. 20-27

pytających „kto, jak, jaki jest, co, ile?”. Pytania te zawierają pewne założenia lub twierdzenia, które są odpowiedzią na jakieś pytania rozstrzygnięcia. Nie są natomiast problemami, zdaniem znawców przedmiotu takie pytania, które domagają się gotowych informacji dotyczących pojedynczych zdarzeń.¹⁷

W tym miejscu warto przytoczyć stanowisko niektórych autorów, twierdzących, że w badaniach diagnostycznych hipotezy może nie być. W ślad za powyższym należy przypomnieć pozytywne strony formułowania hipotez¹⁸ oraz pogląd, że dzięki hipotezom roboczym badacz konkretyzuje wysunięty przez siebie problem badawczy. Widzi go jaśniej i wyraźniej, co pozwala dobrać odpowiednie metody, a następnie techniki i narzędzia badawcze.

Każda metoda badawcza może posługiwać się kilkoma technikami badawczymi. Techniki badawcze podporządkowane, zatem metodom badawczym są bliżej określonymi sposobami realizowania zamierzonych badań. Autor rozprawy dyplomowej powinien określić, jakimi metodami, technikami i narzędziami badawczymi posłużył się w swojej pracy.

Narzędzia badań z wyłączeniem, niektórych testów psychologicznych buduje się dla poznania konkretnej, określonej sytuacji, problemu czy zjawiska. Wzory modelowe interesujących badacza narzędzi można znaleźć w podręcznikach traktujących o metodologii badań pedagogicznych,¹⁹ psychologicznych albo też socjologicznych.

Przykładem dla zobrazowania powyższych rozważań może być następujący temat pracy dyplomowej: *Zawód policjanta w opinii młodzieży opolskich szkół średnich*.

Przedmiot badań niniejszej pracy to profesjonalne działanie Policji w kontekście bezpieczeństwa publicznego.

Cel poznania naukowego tegoż opracowania to poznanie (zbadanie, ustalenie) opinii młodzieży opolskich szkół średnich o zawodzie policjanta.

Problem główny niniejszej pracy brzmi: Jak przedstawia się obraz zawodu policjanta i funkcjonowania Policji w świadomości młodzieży opolskich szkół średnich?

Problemy szczegółowe zawarte w pracy:

1. Jak przedstawia się wiedza młodzieży szkół średnich na temat Policji?
2. Czy uczestnicy badań spotykają się na co dzień z przejawami funkcjonowania Policji w zakresie bezpieczeństwa publicznego?
3. Jaki jest stosunek młodzieży uczestniczącej w badaniach do Policji?
4. Czy młodzież uczestnicząca w badaniach chciałaby w przyszłości wykonywać zawód policjanta?

Hipoteza główna brzmi następująco: Młodzież opolskich szkół średnich uważa pracę w Policji jako trudną, a posiadając znikomą wiedzę na ten temat raczej nie postrzega zawodu policjanta jako swojej przyszłej pracy.

Hipotezy szczegółowe:

1. Uczniowie szkół średnich nie posiadają pogłębionej wiedzy o Policji;

¹⁷ O formułowaniu problemów i hipotez badawczych można przeczytać na s. 24-28, 57-58, 175-178 w książce T. Pilcha, *Zasady badań pedagogicznych*. Warszawa 1998, także inne wydania.

¹⁸ Przykłady określeń pomocnych przy formułowaniu hipotez podaje M. Węglińska w poradniku dla studentów – *Jak pisać pracę magisterską?*. Kraków 2007, s. 98-100

¹⁹ T. Pilch, op. cit., s. 135 i dalsze.

2. Uczestnicy badań dostrzegają różnorodne aspekty pracy Policji i potrafią sprecyzować swoje propozycje poprawy tej pracy;
3. Policja nie cieszy się szczególnym uznaniem młodzieży;
4. Osoby uczestniczące w badaniach nie są wyraźnie zainteresowane podjęciem pracy w Policji.

Reasumując warto zauważyć, że jasno i poprawnie sformułowany temat pracy dyplomowej pozwoli bez trudu określić problem badawczy. Autor pracy dyplomowej uniknie wtedy znacznych kłopotów związanych z prezentowaniem przedmiotu i celu badań oraz ich opisem.

Kolejny rozdział pracy – **prezentacja wyników badań własnych** i ich ocena powinien otrzymać tytuł sformułowany zgodnie z pytaniem zawartym w temacie pracy (ale brzmiący nie tak samo jak temat pracy) z dodatkiem *na podstawie badań własnych*. Wymaga on podjęcia następujących zagadnień:

- charakterystyka badanych;
- opis i analiza wyników badań – 3, 4 podrozdziały;
- zaznaczenie danych służących weryfikacji hipotez, realizacji celu pracy;
- wstępne wnioski (dobrze widziane pod każdą tabelą, wykresem lub zamieszczone na końcu każdego podrozdziału).

Sposób prezentacji i analizy zebranych materiałów empirycznych jest bardzo ważny. Wymaga dużego wysiłku twórczego. Rezultaty badań własnych powinny być przedstawione dokładnie, przejrzysto, syntetycznie i obiektywnie.²⁰ Interpretując wyniki badań własnych autor pracy dyplomowej może pozwolić sobie na subiektywizm, ale błędem jest wychodzenie poza posiadany materiał empiryczny. Własne uwagi i refleksje muszą pozostawać w zgodzie z prowadzonymi badaniami, a także pewnymi ważnymi stwierdzeniami, które wynikają z części teoretycznej. Nade wszystko analizując wyniki badań własnych trzeba odpowiedzieć na podstawowe pytanie, czy problem badawczy (wyznaczony przedmiot i cel badań) został zrealizowany a tym samym, czy potwierdziły się postawione hipotezy?

Wnioski końcowe uwzględnione w strukturze pracy dyplomowej są ważną jej częścią. Powinny być zwięzłe (około 3 strony maszynopisu) i jasno określać ustalenia adekwatne do wyników badań własnych. Ważne ponadto jest, by w nich znalazła się odpowiedź na zagadnienia postawione we wstępie oraz by stanowiły syntezę wniosków zawartych w poszczególnych rozdziałach, w tym także analizie literatury przedmiotu i podsumowaniu wyników badań.

W tej części pracy nie cytuje się źródeł literatury, nie przedstawia tabel, wykresów, rysunków ani nie tworzy nowych wywodów. Można natomiast zaproponować dalsze badania problematyki, własne uwagi, co do ich organizacji oraz indeks trudności i propozycje działań zmierzających do uniknięcia ich.

Celowym wydaje się ponadto podkreślić, że powyższy punkt (zagadnienie) można zredagować w następujący sposób:

- a) krótkie nawiązanie do:
 - literatury przedmiotu;
 - celu i przedmiotu badań;
 - problemów głównego i szczegółowych.

²⁰ M. Węglińska, op. cit., s. 67 i dalsze.

- b) zwrócenie uwagi (ale syntetycznie i w postaci inaczej brzmiących stwierdzeń niż to zrobiono wcześniej) na kwestie:
 - zastosowanych metod, technik i narzędzi badawczych;
 - prowadzenia badań własnych również w kontekście badań innych autorów, jeśli wcześniej były wymienione.
- c) sformułowanie ustaleń wynikających z badań,
- d) prezentacja wniosków uogólnionych, końcowych wynikających z ustaleń i ewentualnie przedstawienie postulatów dotyczących przedmiotowego zagadnienia oraz kilka zdań podsumowania całości pracy.

Wnioski uogólnione warto uporządkować w kolejności założeń (hipotez). Nie ograniczać się jednak do wyliczenia hipotez (sformułowanych inaczej niż w rozdziale metodologicznym) czy krótkiego stwierdzenia, że badania je potwierdziły w całości lub części. Tu proponuję przywołać fakty z pracy (odsyłając czytelnika np. do tabeli 2 czy wykresu 3 na konkretnej stronie pracy dyplomowej), nie opisywać ponownie badań, które były podstawą do podania uogólnień.

W tej części pracy można ponadto zawrzeć syntezę przemyśleń własnych zwłaszcza tych, które nie zostały wystarczająco uwzględnione w prezentacji (analizie) badań oraz swoisty komentarz do uwag sygnalizowanych w poszczególnych rozdziałach a także wniosków końcowych.

Ważny dla całości pracy jest podany pod wnioskami końcowymi spis książek, druków, artykułów i innych dokumentów sporządzony w porządku alfabetycznym. W **bibliografii** obok literatury przedmiotu można zamieszczać pozycje metodologiczne i teoretyczne, które poszerzają nasze horyzonty umysłowe – wiadomości na dany temat. Warto również dodać, że takie zestawienie powinno zawierać najważniejsze dane o każdej pozycji, tj. imię (pierwszą literę) i nazwisko autora, tytuł opracowania, miejsce i rok wydania.²¹

W związku z częstymi pytaniami o wzór zapisu w bibliografii aktów prawnych i źródeł internetowych podaję przykłady:

- Rozporządzenie MP i PS z 1 września 2000 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz. U. nr 80, poz. 900);
- <http://www.osw.waw.pl/pub/prace/nr2/01.html> (pobrano 15.12.2004).

Uzupełnienie starań autora opracowania stanowi **aneks** (tabele zbiorcze, wykresy, wzory narzędzi badawczych i inne). Ma on charakter dokumentujący. Każdy załącznik powinien posiadać numer i źródło informacji. Załącznik lub jego fragment może być zaczerpnięty z oryginału, może go także opracować sam piszący. W aneksie umieszcza się zazwyczaj materiały, do których trudno dotrzeć. Do elementów uzupełniających prace zalicza się m.in. tabele (zbiorcze), które trzeba opatrzyć numerem, tytułem, źródłem informacji. Podobną wartość jak tabele mają wykresy, mapy, plany, fotografie. Częstym załącznikiem są wzory narzędzi badawczych. Każdy z załączników powinien zawierać opis podobnie jak tabele i rozpoczynać się od nowej strony.²²

²¹ Bibliografia a zwłaszcza przypisy mogą zawierać także inne dane dotyczące wykorzystanych materiałów zgodnie z wymogami Uczelni lub promotora. Wzory przypisów zawierają pozycje wymienione w bibliografii niniejszego artykułu.

²² W. Żebrowski, Technika pisania prac licencjackich i magisterskich. Olsztyn 2008, s. 15-40

Poczynione uwagi przekonują, że poważne zaangażowanie w twórczą aktywność naukowo-badawczą nad pisaniem rozprawy dyplomowej jest możliwe głównie wtedy, gdy dotyczy ona zagadnień interesujących autora, czy też związana jest np. z rodzajem przyszłej jego pracy zawodowej albo kierunkiem dalszych studiów. Niezależnie od powyższych myśli należy zgodzić się ze stwierdzeniem teoretyków oraz praktyków uważających, że zarówno struktura pracy dyplomowej, treść merytoryczna, poprawność metodologiczna, jak i tzw. elementy uzupełniające (przypisy, bibliografia, aneksy i inne) decydują o jej ocenie końcowej.

Streszczenie

Autor wprowadzając czytelnika w zagadnienie struktury pracy dyplomowej określa czas oraz cel jej pisania a także różnice pomiędzy pracami licencjackimi a magisterskimi.

Najwięcej miejsca w niniejszym opracowaniu zajmuje wykaz poszczególnych części i rozdziałów pracy wraz z praktycznymi wskazaniem co do sposobu ich opracowania oraz wypełniających je treści. Ogólne zalecenie zwraca uwagę, że praca dyplomowa powinna tworzyć spójną, logiczną całość. Piszący zaś powinien wykazać się umiejętnością całościowego ogarnięcia tematu opracowania.

Dla zobrazowania swoich rozważań autor w części końcowej artykułu zamieszcza przykładowy temat pracy dyplomowej wraz z prezentacją jej najważniejszych elementów.

Na końcu artykułu czytelnik znajdzie wybrane pozycje bibliograficzne z zakresu metodologii badań oraz poradniki dla studentów traktujące o przygotowaniu promocyjnej pracy dyplomowej.

Summary

The author introduces the reader to the topic of the structure of the diploma project, he defines the time and the aim, as well as the differences between BA dissertation and MA dissertation.

Most of this overview consists of a listing of particular parts and chapters together with practical indications of their correct formulation and their content. The general advice regarding diploma project is that it should form a consistent and logical whole. The author of the diploma project should present the skill of embracing the topic of his elaboration globally.

To illustrate his thoughts the author provides an example topic of the diploma project in the last part of the research paper, and indicates its most important components.

At the end of the paper the reader will find chosen reference titles related to research methodology, and guidebooks for students containing information about preparing promotional diploma project.

Bibliografia (wybrane pozycje)

1. Bereźnicki F., *Prace magisterskie z pedagogiki*. Kraków 2008
2. Dominiczak H., *Przygotowanie pracy magisterskiej z historii*. Częstochowa 1966
3. Mendecka G., *Poradnik dla studentów piszących pracę magisterską z psychologii*. Częstochowa 1998

4. Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*. Warszawa 1998, 2001
5. Puślecki W., *Metody badań pedagogicznych*. Kalisz 1983
6. Pytkowski W., *Organizacja badań i ocena prac naukowych*. Warszawa 1985
7. Węglińska M., *Jak pisać prace magisterską*. Kraków 2005
8. Wójcik K., *Piszę akademicką pracę promocyjną*. Warszawa 2005
9. Żebrowski W., *Technika pisania prac licencjackich i magisterskich*. Olsztyn 2008

PSYCHOLOGIA

AGRESJA – DLACZEGO DZIECI RANIĄ I JAK MOŻEMY TEMU PRZECIWDZIAŁAĆ?

Analiza pojęcia zachowania agresywnego

Zachowanie agresywne, określone jako agresja, jest przedmiotem badań, obserwacji i analiz specjalistów różnych dziedzin naukowych i sfer życia społecznego. Interesują się tym zjawiskiem psychologowie, socjologowie, pedagodzy, a także prawnicy, wychowawcy i organizatorzy życia społecznego. Jest to powodem trudności w sformułowaniu takiego określenia zachowań agresywnych, które uzyskałoby akceptację wszystkich zainteresowanych nimi specjalistów.

Z punktu widzenia psychologii, agresją nazywa się pewien rodzaj czynności wykonywanych przez ludzi. Czynności ludzkie, zwłaszcza występujące w kontaktach interpersonalnych, są zazwyczaj opisywane ze względu na charakter motywacji leżącej u ich podstaw, skutki do jakich prowadzą oraz przypisywane im wartości moralne i społeczne. Różnice w definiowaniu agresji przez psychologów i spory wokół tego pojęcia sprowadzają się w zasadzie do tego, które z wymienionych kryteriów dominuje w przyjmowanym określeniu.¹

Zgodnie z kryterium motywacyjno-emocjonalnym, zasadniczą cechą zachowania agresywnego jest jego swoista motywacja, wyróżniająca je od innych rodzajów czynności i działań. Przejawia się ona w wystąpieniu u agresora: chęci szkodenia, niszczenia, zamiaru wyrządzenia komuś krzywdy, zadaniu bólu, wywołaniu przykrości, w doznawaniu przeżyć emocji gniewu, złości, wrogości, nienawiści w stosunku do osoby będącej przedmiotem agresji. Przyjmuje się więc, że zachowanie agresywne jest uruchamiane i sterowane przez emocję ujemną, a jego intencją jest szkodenie, zamiar wyrządzenia krzywdy, wywołanie przykrości drugiej osobie.²

Alternatywne kryterium dla definiowania agresywnego zachowania znajduje się w sferze powodowanych przez nie obiektywnie obserwowanych, mierzonych, rejestrowanych konsekwencji szkodliwych społecznie. Subiektywna intencja szkodenia lub niszczenia stymulująca wystąpienie uczuć gniewu, zawiści, nienawiści nie jest wtedy istotnym składnikiem zachowania agresywnego, może jemu towarzyszyć lub ułatwić jego wystąpienie. W tym ujęciu agresję tworzą takie czynności, w wyniku których następuje uszkodzenie ciała, zniszczenie przedmiotów martwych, dewastacja środowiska i które są źródłem bólu, przykrości, poniżenia czyjejs godności, wytworzenia negatywnej opinii w otoczeniu, zahamowania przejawianej dotychczas aktywności. Czynności agresywne to te, które mogą powodować i powodują cierpienia i szkodę ludzi (materialną, moralną), na których są skierowane.³

¹ Z. Skorny, *Problemy samopoznania i samorozwoju*. Wrocław 1993

² J. Ranschburg, *Lęk, gniew, agresja*. Warszawa 1993; E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*. Warszawa 2009

³ B. Wojciszke, *Relacje interpersonalne*. (w:) Strelau (red.): *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Gdańsk 2003, t. 3, s. 147-186

Trzecią przesłanką, którą należy uwzględnić przy opisie, wyróżnianiu i definicji agresji jako specyficznej klasy zachowania interpersonalnego jest kryterium wartościowania moralnego i społecznego. Zachowania agresywne, podobnie jak wszystkie czynności występujące w kontaktach pomiędzy ludźmi, podlegają ocenie z punktu widzenia społecznie akceptowanych norm. Wartościowanie moralne i społeczne jako kryterium definicyjne czynności ludzkich wymaga uwzględnienia jakie zachowania są pożyteczne i pożądane, jakie niepożądane i społecznie szkodliwe. M. Kosewski⁴ prezentuje pogląd, że agresja „gniewna”, której motywem jest emocja złości, gniewu, irytacji podmiotu jest zwykle oceniana negatywnie i traktowana jako zjawisko niepożądane. Natomiast czynności, które doraźnie przynoszą cierpienie, ból, szkodę innym (ale są uzasadnione racjami społecznymi) i w dalszych swych konsekwencjach okazują się pożyteczne, wartościowe dla jednostki, prowadzą do pozytywnych efektów, bywają uznane za zachowania akceptowane i pożądane pomimo, że mają w istocie charakter agresywny. Tak więc biorąc pod uwagę kontekst społeczny, w jakim agresja występuje, agresją w stosunkach międzyludzkich A. Frączek⁵ nazywa „takie czynności, prowadzące do cierpienia, szkody, które zarazem nie mają uzasadnienia w tym, że w późniejszych swoich konsekwencjach są użyteczne, wartościowe dla jednostki lub grupy społecznej”.

Istnieją również definicje, które uwzględniają trzy kryteria określenia agresywnego zachowania: intencjonalność, jego konsekwencje oraz kontekst społeczny związany z normami i wartościami społecznymi. Agresja jest wtedy czynnością uruchamianą i sterowaną przez złość i motywację szkodzenia drugiej osobie (kryterium motywacyjno-emocjonalne), której skutkiem jest cierpienie ofiary i szkoda obiektu ataku (kryterium konsekwencji społecznych), ale rozpoznanie jej jako agresywnej wiąże się z analizą kontekstu społecznego (w ramach którego agresja ma miejsce) połączonego ze standardami społecznymi (kryterium wartościowania moralnego i społecznego).⁶

Ogólnie można powiedzieć, iż w literaturze psychologicznej spotykamy się z trzema sposobami rozumienia agresji.

Identyfikacja celów agresji wśród dzieci

Nie ulega wątpliwości, że zachowania agresywne są często podejmowane w jakimś celu. Nie pytamy dlaczego zachowanie agresywne się pojawiło, ale po co się pojawiło. Cele agresji mogą być różnorodne, np. zaspokojenie potrzeb, osiągnięcie jakiejś korzyści, rozładowanie napięć czy odreagowanie zagrożenia. Na szczególną uwagę zasługują zaproponowane przez G. Poraj⁷ te cele, które dotyczą dzieci.

U małych dzieci z udziałem dorosłych pojawia się **agresja jako walka w zabawie**. Jej celem jest wypróbowanie swoich sił i przeżywanie radości ze zwycięstwa. Rodzice zachęcają małe dziecko do zabaw, w których pojawiają się elementy walki. Dają mu informację, że to jest zachowanie normalne i akceptowane. Dziecko wprowadza je do swego repertuaru zachowań i przenosi

⁴ M. Kosewski, *Agresywni przestępcy*. Warszawa 1977

⁵ A. Frączek, *Mechanizmy regulacyjne czynności agresywnych*. (w:) Kurcz, Frączek (red.): *Studia nad psychologicznymi mechanizmami czynności agresywnych*. Wrocław 1975, s. 41

⁶ M. Toeplitz-Winiewska, *Postawy wobec agresji a modelowanie zachowań agresywnych u nieletnich przestępców*. Warszawa 1980

⁷ G. Poraj, *Agresja w szkole. Przyczyny, profilaktyka, interwencje*. Łódź 2002, s. 24-39

na środowisko pozarodzinne. Walka w zabawie zwykle jest to męska zabawa synów z ojcami. W walce słabsi okazują się ojcowie, bo poddają się, pozwalając dziecku zwyciężyć. A ono przeżywa naturalną radość ze zwycięstwa. Dziecko będzie prowokowało rodzica do następnych konfrontacji, będzie poszukiwało aktywnie okazji do sprawdzenia się w walce. Za każdym razem zwycięża i buduje wiarę w swoją niezwykłą siłę fizyczną. Jest to nieprawdziwa wiedza o sobie, ale dziecko o tym nie wie. Z czasem miejsce ojca może zastąpić brat, kolega i inne dziecko. Taką zabawę mogą oni odebrać jako atak i będą się bronić jak tylko potrafią. Podejmą autentyczną walkę i mogą pojawić się przykre następstwa, choć miała to być tylko zabawa.

Agresja pojawia się też w grach, zabawach z użyciem zabawek militarnych, głównie u chłopców. Dzieci ćwiczą się w walce i zachowaniach agresywnych. Dzieci oswiają się z tymi zachowaniami i przenoszą na różne sytuacje poza zabawą. Podobnie dzieje się z przypadkiem rozpowszechnienia wśród dzieci i młodzieży gier komputerowych, w których z wrogiem się walczy i wroga zabija. Paradoksem tych gier są postacie obdarowane więcej niż jednym życiem. Taka sytuacja dostarcza nieprawdziwych informacji o skutkach zabijania. Jeżeli zabawa wychodzi poza świat gier fantastycznych, może prowadzić do nieszczęścia. Zarówno zabawki i gry militarne uczą dzieci agresji jako nawykowego zachowania w sytuacjach trudnych.

Agresja jako reakcja na frustrację ma na celu „wyrównanie” krzywd. Tak rozumiana agresja jest odwetem za doznane upokorzenia. Pojawia się w sytuacji zagrożenia obrazu własnej osoby, godności osobistej czy samooceny jednostki. Atakowanie jest drogą do podniesienia szacunku dla samego siebie. Możemy łatwo wyobrazić sobie agresję ze strony ucznia w sytuacji doświadczenia niepowodzeń szkolnych. Zwykle nauczyciel karze ucznia za brak efektów w uczeniu się oraz za niewłaściwą reakcję na tę informację. Tymczasem atak ucznia należy rozumieć jako skutek niepowodzeń, wywołany złością, gniewem.

Agresja jako „wywiad” ma na celu określenie granic możliwości tego, na co dziecko może sobie pozwolić. Pojawia się wszędzie tam, gdzie nie są jasno określone granice tego, co dozwolone i tego, co zabronione. Jednym z typowych jej przejawów jest wymuszanie na rodzicach przez małe dzieci zakupu zabawek. Dziecko chce mieć zabawkę i jeśli rodzic nie chce jej kupić, uruchamia cały arsenał sposobów wymuszania: płacz, krzyk, tupanie, szarpanie, kopanie, rzucanie się na ziemię i popadają w histerię. Wtedy najłatwiej uciszyć je kupnem upragnionego przedmiotu. Jeśli zachowanie przyniesie oczekiwane rezultaty, zabawka zostanie zakupiona, dziecko dowiaduje się, że to zachowanie jest skuteczne. W tym przypadku dorośli dają przyzwolenie dla zachowań niepożądanych. Jeśli rodzice rozpoczną próbę korygowania zachowania swojego dziecka, rozpoczyna się walka. Dzieci niechętnie rezygnują z pozycji dominacji i władzy nad rodzicami.

Agresja jako ukryte pragnienie miłości ma na celu pozyskanie zainteresowania, miłości, wsparcia ze strony najbliższego otoczenia. Poszukiwanie zainteresowania przez zachowania nieaprobowane społecznie, ale przynoszące popularność zainteresowanemu można zaobserwować w środowisku domowym. Dom jest terenem, gdzie często manifestuje się brak zainteresowania dzieckiem. Rodzice zajęci pracą zawodową zapomnieli, że w domu są dzieci, którymi trzeba się opiekować. Dzieci różnie reagują na tę sytuację. Zdarza się, że dziecko kiedyś coś zbroi, rodzic okazuje mu zainteresowanie. Oczywiście, to zainteresowanie jest

szczególnego rodzaju, bo sprowadza się do karania. Jednak woli ono zainteresowanie ze strony rodzica, które wiąże się z karą niż zupełną obojętność i ignorowanie z jego strony, czego często doświadcza. Jak się okazuje agresja dziecka oznacza próbę wyrażenia potrzeby większej uwagi, albo niezgody na nieustanną nieobecność rodziców.

Na zakończenie tej części rozważań trudno nie zauważyć, że identyfikacja i analiza celów agresji pozwala zrozumieć to zachowanie. Motywacja jest, jak widać, istotną cechą zachowań agresywnych.

Rodzinne uwarunkowania agresji

Wśród rodzinnych uwarunkowań agresji można wyróżnić dwie grupy. Pierwszą grupą rodzinnych czynników generujących agresję dzieci stanowi styl wychowania w rodzinie. Do czynników generujących agresję i należących do drugiej z grup, zalicza się agresję rodziców.

1. Agresja dzieci jako efekt stylu wychowania w rodzinie

Szereg badaczy wskazuje na rodzinę jako na główne źródło uwarunkowań agresywnych zachowań.⁸ Starano się poszukiwać jej przyczyn w wychowawczych oddziaływaniach środowiska rodzinnego, a w szczególności w swoistych formach wychowawczych oddziaływań rodziców stosowanych wobec dzieci, a mianowicie: w stosunku emocjonalnym rodziców do dziecka, poziomie stawianych mu wymagań i rodzaju stosowanych wobec niego wzmocnień. Te podstawowe i najważniejsze formy wychowawczych oddziaływań rozpatrywane w interakcji określają styl wychowania w rodzinie.⁹ W literaturze przedmiotu występują różnorodne określenia pojęcia stylu wychowania w rodzinie. Spośród wielu prób definicji stylu wychowania w rodzinie zasługuje na uwagę definicja A. Pluty,¹⁰ która wyszczególnia istotne elementy sytuacji wychowawczej. Styl wychowania w rodzinie – zdaniem autora¹¹ – wyraża się „w określonym, również względnie stałym stosunku wychowawcy do wychowanka, w metodach postępowania, a także sposobie egzekwowania nałożonych nań obowiązków”.

Prezentowane w problematyce agresji wyniki badań dowodzą, iż niewłaściwe stosunki uczuciowe w rodzinie, brak zainteresowania emocjonalnego ze strony rodziców, wyraźne konflikty uczuciowe między dzieckiem a rodzicami sprzyjają w istotny sposób wykształceniu się agresji spontanicznej, naładowanej afektem, przejawiającej się w formie czynów gwałtownych u dzieci. Takie negatywne postępowanie rodziców nie zaspakaja podstawowych potrzeb dziecka, takich jak potrzebę kontaktów uczuciowych, potrzebę miłości rodzicielskiej, potrzebę bezpieczeństwa i akceptacji. Deprywacja potrzeb psychologicznych dziecka, nadmierna oschłość kontaktów interpersonalnych prowadzą do wytworzenia się

⁸ D. Borecka-Biernat, *Czynniki środowiska rodzinnego w warunkowaniu agresywnej strategii radzenia sobie młodzieży gimnazjalnej w sytuacjach konfliktu społecznego*. (w:) „Polskie Forum Psychologiczne”. 2013, 18 (1), s. 41-64; Wałęcka-Matyja K., *Zachowania agresywne adolescentów jako efekt stylu wychowania w rodzinie pochodzenia*. (w:) D. Borecka-Biernat (red.): *Zachowania agresywne dzieci i młodzieży*. Warszawa 2013, s. 99-123

⁹ M. Przetacznikowa, *Psychologiczne podstawy wychowawcze w rodzinie*. (w:) M. Przetacznikowa, Z. Włodarski (red.): *Psychologia wychowawcza*. Warszawa: PWN 1980, s. 434-476

¹⁰ Pluta A., *Młdzież a dom rodzinny*. Warszawa 1979

¹¹ Ibidem, s. 44

wrogiego nastawienia wobec ludzi i świata. Z badań A. Bandury i R. Waltersa¹² wynika jednoznacznie, że frustracja potrzeby zależności i brak związku emocjonalnego prowadzi do wzrostu agresywności badanych. Długotrwała frustracja potrzeby zależności emocjonalnej uniemożliwia dzieciom identyfikację z normami czy z postawami ich rodziców. W efekcie nie dochodzi do internalizacji mechanizmów kontroli wewnętrznej (agresywnych impulsów), przez co agresja dziecka może łatwo przejawiać się w formie bezpośredniej.¹³ Odznaczać się ona będzie dużymi tendencjami do utrwalania – jak uważają niektórzy autorzy¹⁴ – dzięki jej właściwościom kataraktycznym. Jednostka dzięki czynom agresywnym zyskuje rozładowanie wielu napięć emocjonalnych, co powoduje, że przeżywając wybuchy agresji, odczuwa je jako stany raczej przyjemne, w wyniku czego następuje ich utrwalenie. Agresywna katharsis jest istniejącym przeżyciem emocjonalnym, któremu towarzyszy zazwyczaj uczucie ulgi i uspokojenia. Akt agresji jest więc nagrodzony i to w sposób natychmiastowy. Zachowanie agresywne, redukując przejściowo napięcie jest czynnikiem nagradzającym, a przez to utrwalającym agresywny sposób reagowania. Pod wpływem chwilowej ulgi będzie dziecko w każdej sytuacji frustracyjnej poszukiwało możliwości ujawnienia agresji, bo doświadczyło już, że w pewnych sytuacjach sprawia mu to ulgę.¹⁵ Dziecko już wie, że agresja jest dobrym sposobem na uzyskanie gratyfikacji i zdobywa motyw do agresji. Na ogół efekt kataraktyczny jest bardzo krótkotrwały i pozwala osobnikowi jedynie na krótki okres oddalić się od gnębiących go frustracji i konfliktów, a same przyczyny utrudnień życiowych pozostawia nienaruszonymi.

W literaturze przedmiotu znajdujemy także dane świadczące, że równie ważną przyczyną powstawania agresji u dzieci jest tolerowanie przez rodziców zachowań agresywnych swych dzieci. Tolerancja ta może przyjmować formę zezwalania na zachowania agresywne, nie karania za nie, zachęcanie do nich. Takie postępowanie rodziców nie sprzyja rozwojowi u dziecka umiejętności kontrolowania własnych agresywnych impulsów lub reakcji. Badania D. Olweusa,¹⁶ L. Kirwil¹⁷ wykazują, że nagradzanie zachowań agresywnych w domu rodzinnym, przyzwalająca lub zachęcająca postawa osób dorosłych w stosunku do otwartej agresji dziecka w późniejszym okresie zwiększa szansę na zastosowanie przez nie agresji w innych sytuacjach interakcyjnych. Oznacza to, że poziom agresji u dzieci wobec rówieśników, rodzeństwa i dorosłych będzie wzrastał, gdyż ze strony rodziców spotka się ona z pobłażliwością lub akceptacją. Wychowanie pozbawione kształtowania u dziecka kontroli nad emocjami, brak odraczania gratyfikacji, uleganie żądaniom dziecka, tolerowanie przejawów tyranii z jego strony, słowem wszystko, co nazywamy wychowaniem rozpieszczającym prowadzi do wzrostu

¹² A. Bandura, R. Walters, *Agresja w okresie dorastania*. Warszawa 1968

¹³ H. Liberska, M. Matuszewska, *Wybrane czynniki i mechanizmy powstania agresji w rodzinie*. (w:) M. Binczycka-Anholcer (red.): *Agresja i przemoc a zdrowie psychiczne*. Warszawa-Poznań 2001, s. 80-88

¹⁴ K. Pospiszyl, *Psychologiczna i społeczna geneza agresywnego zachowania się współczesnej młodzieży*. (w:) „Studia Socjologiczne”. 1970, 2(27), s. 215-230

¹⁵ J. Ranschburg, *Lęk, gniew, agresja*. Warszawa 1993

¹⁶ D. Olweus, *Familial and temperamental determinants of aggressive behavior in adolescent boys: A causal analysis*. (w:) „Developmental Psycholog”. 1980, 16, s. 644-666

¹⁷ L. Kirwil, *Formowanie się agresywności u dzieci*. (w:) „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. 1992, 10, s. 427-433

agresji.¹⁸ Niejednokrotnie u dzieci nadmiernie ochranianych występują zachowania typu „rozpieszczone dziecko”: nadmierna pewność siebie, poczucie wyższej wartości, zarozumialstwo, które nieraz maskują niepewność, niepokój. Dzieci takie są także ogólnie mało odporne na wszelkiego rodzaju zagrożenia, niepowodzenia i trudności, bowiem ich wychowanie nie zawiera treningu w przezwyciężaniu tego typu sytuacji. Ochraniający rodzic poprzez nagradzanie zachowań zależnych utrudnia dziecku zdobycie umiejętności samodzielnego radzenia sobie w różnych kontekstach społecznych oraz sprzyja kształtowaniu się niskiej tolerancji na frustrację.¹⁹ Dziecko, zatem silnie uzależnia się od osób dorosłych, nie ma poczucia własnej mocy i sprawstwa, a jedynie oparcie w opiekunach. Na zewnątrz tworzy się obraz dziecka jako coraz bardziej bezradnego życiowo, niezdeterminowanego i mało odpornego psychicznie.

Dla dzieci nadmiernie ochranianych istnieje dużo sytuacji trudnych wskutek braku samodzielności, zaradności i niezależności emocjonalnej, stąd też tendencje do zachowań zawziętych, nerwowych, negatywnie nastawionych do otoczenia społecznego. I tak zawsze dotąd uprzywilejowane w sytuacji rodzinnej, w sytuacji poza rodzinnej (w szkole), w której obowiązują stosunki równości popadają w konflikty; trudno im zrozumieć, że nie zasługują na szczególne względy ze strony otoczenia (rówieśników), że muszą się podporządkować się normom grupy, wypełniać obowiązki płynące z uczestnictwa w niej oraz dostrzegać potrzeby innych. Dzieci te czując się pokrzywdzone, niesprawiedliwie traktowane uciekają się często do agresji, sądząc, że takie zachowanie spowoduje zainteresowanie nimi i umożliwi osiągnięcie celu. Jeśli zachowanie przyniesie oczekiwane rezultaty, pozyskanie zainteresowania i wsparcia ze strony otoczenia, dziecko dowiadyuje się, że agresja jest skutecznym sposobem pokonywania trudności. Jeszcze niejedyn raz dziecko wypróbuje ten sposób, a jeśli i tym razem okaże się skutecznie, zachowanie się utrwali i na stałe wejdzie do repertuaru zachowań. Jak twierdzi B. Wojciszke²⁰ agresja będzie narastać i utrzymywać się, gdy doprowadzi do uzyskania nagrody. Mogą to być nagrody zewnętrzne, odwołujące się do pozycji społecznej, uznania u innych, stanu posiadania. Ważną rolę odgrywają też nagrody wewnętrzne, psychologiczne. Chodzi tu o wzrost poczucia własnej wartości, poczucie kontroli nad sytuacją, poczucie władzy nad innymi.

K. Pospiszyl,²¹ B. Lachowska,²² R. Pawłowska,²³ J. Pielkova,²⁴ K. Dutkiewicz²⁵ badając agresywne zachowanie się w kontekście środowiska wychowawczego, stwierdzili, że istotnym dla powstawania agresji u dzieci czynnikiem jest stosowanie

¹⁸ Obuchowska I., *Agresja dzieci w perspektywie rozwojowej*. (w:) M. Binczycka-Anholcer (red.): *Agresja i przemoc a zdrowie psychiczne*. Warszawa-Poznań 2001, s. 45-59

¹⁹ Plopa M., *Postawy wychowawcze rodziców a osobowość dzieci*. (w:) „Acta Universitatis Wratislaviensis Prace Psychologiczne”. 1984, t. XVIII, s. 151-161

²⁰ B. Wojciszke, *Relacje interpersonalne*. (w:) J. Strelau (red.): *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3. Gdańsk 2003, s. 147-186

²¹ K. Pospiszyl, *Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych*. Warszawa 1976

²² B. Lachowska, *Techniki wychowawcze stosowane przez rodziców a obraz własnego ja u ich dzieci*, „Problemy Rodziny”. 1986, 2, s. 21-28

²³ R. Pawłowska, *Agresja u dzieci w wieku dorastania – uwarunkowania rodzinne*, „Problemy Rodzinne”. 1991, 3, s. 16-18

²⁴ J. Pielkova, *Wpływ warunków życia w rodzinie na agresywne zachowania dzieci*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. 1997, 3, s. 13-16

²⁵ K. Dutkiewicz *Rodzinne przyczyny zachowa agresywnych dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, „Edukacja”, 2003, 2, s. 50-58

przez rodziców technik (metod) wychowawczych opartych na okazywaniu przewagi, podkreślaniu mocy. Rodzice dzieci agresywnych posługują się przede wszystkim surowymi karami cielesnymi, ośmieszaniem, gderaniem, łajaniem, pozbawieniem przywilejów, przyjemności i przedmiotów, których nasilenie z wiekiem dziecka gwałtownie spada, a dość rzadko stosują kary oparte na uczuciu (groźba utraty uczuć, milczenie), przy czym ich natężenie zwiększa się w odniesieniu do starszych dzieci. Wszystkie te techniki, tak werbalne (strofowanie, nagany, upomnienia), jak i fizyczne (bicie, poszturchywanie) z reguły wiążą się z wyższym poziomem agresji zarówno u chłopców, jak i dziewcząt. Najczęściej przyczyną karania dzieci charakteryzujących się wysokim poziomem zachowań agresywnych były złe oceny szkolne, nieposłuszeństwo i agresja słowna. Warto zaznaczyć, iż dyscyplina wychowawcza oparta na nagrodach jest najmniej popularna. Rodzice dzieci agresywnych posługują się w niewielkim stopniu nagrodą materialną, a znacznie częściej stosują pochwałę jako formę wzmocnienia pozytywnego za „wyjątkowe” zachowanie. W istocie rzeczy większość rodziców była zadana, że stosowanie nagród nie jest właściwą praktyką wychowawczą. Wyrażają często opinie, że dobre zachowanie jest „obowiązkiem dziecka”, a nagradzać należy „wyjątkowe” zachowanie dziecka. A zatem stosowanie kar fizycznych, wymyślanie i krzyk przyczynia się do utrwalenia zachowania agresywnego. Działanie kary jako czynnika agresotwórczego można rozpatrywać pod kątem uruchomienia przez nią dwóch podstawowych mechanizmów agresji: frustracji i modelowania. Mechanizm frustracji działa nie tylko w przypadku niezaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa, potrzeby kontaktu emocjonalnego i samodzielności, ale także nieprawidłowych wzmocnień, zwłaszcza częstego stosowania kar fizycznych. Uzyskany materiał empiryczny przez G. Mendecką²⁶ (1998) wskazuje, że stosowane przez rodziców surowe kary wyrządzają dziecku krzywdę, powodują ból, obniżają samoocenę, budzą lęk, pragnienie zemsty i zawziętość wobec karzącego. Stosowanie kar uważane jest również za źródło modelowania agresji. Rodzice często karzący dziecko są przez nie spostrzegani jako osoby agresywne, częste karanie stanowi dla dziecka model zachowań agresywnych. Surowe kary powodują przekazywanie dzieciom wzorów agresywnego zachowania w relacjach z ludźmi, upowszechniają wzory agresywnego zachowania, uczą dochodzić własnych racji z użyciem siłowych argumentów, prowadzą do przemieszczenia reakcji agresywnych na inne osoby.²⁷

Na zakończenie tej części rozważań trudno nie zauważyć, że ukształtowanie agresji wiąże się z wystąpieniem zespołu elementów składowych stylu wychowania w rodzinie. Omówione badania wykazały, że do wykształcenia agresywnego zachowania dochodzi w sytuacji wychowawczej, w której stosunek uczuciowy rodziców do dziecka jest niewłaściwy, brak jest zainteresowania emocjonalnego z ich strony, wyraźne są konflikty uczuciowe między rodzicami a dzieckiem. Rodzice stosują wyłącznie punitywne metody dyscyplinarne. Rygorystyczne postępowanie wychowawcze należy traktować jako przejaw agresji rodziców wobec dziecka, będący pewnego rodzaju wzorcem zachowania, który u wychowanka utrwała się w postaci nawyku reagowania na inne osoby, przedmioty ze swego środowiska czy sytuacji

²⁶ G. Mendecka, *Kary stosowane przez rodziców jako przejaw przemocy*. (w:) Z. Brańka, M. Szymański (red.): *Agresja i przemoc we współczesnym świecie. Agresja i przemoc w instytucjach wychowawczych*. t. 2. Kraków 1998, s. 83-91

²⁷ P. Zimbardo, *Psychologia i życie*. Warszawa 2005

zadaniowe. Równie ważną przyczyną powstawania agresji u dzieci jest tolerowanie przez rodziców zachowań agresywnych swych dzieci. Tolerancja ta może przyjmować formę zezwalania na zachowania agresywne, zachęcanie do nich, nie karanie za nie. Ogólnie rzecz ujmując, przedstawione prace badawcze wskazują na dwa wadliwe środowiska rodzinne, generujące agresję: rodzina zimna pobłażliwa, cechująca się wrogością, brakiem akceptacji dziecka, brakiem sprecyzowanych nakazów i oczekiwań i karaniem jako głównym sposobem wpływania na zachowanie dziecka oraz rodzina ciepła ograniczająca, aprobująca bezwarunkowo dziecko, wykluczająca wszelką samodzielność i rzadko stosująca kary fizyczne, a często pochwałę.

2. Agresja dzieci jako rezultat modelującego wpływu rodziców

W wielu sytuacjach zachowanie człowieka zależy nie tylko od cech samej sytuacji, na którą ma on zareagować, ale także od sposobu zachowania się innych ludzi znajdujących się w tej samej sytuacji. Pojęcie modelowania odnosi się do procesu uczenia się zachowań poprzez obserwowanie zachowań innego człowieka – modela. Jest to uczenie się przez obserwację, uczenie się za pomocą przykładu, tzn. takie uczenie się społeczne, którego istotę stanowi naśladowanie tego, co robią inni ludzie.²⁸

Oddziaływanie wychowawcze rodziny realizowane jest za pośrednictwem świadomej działalności, ale również nieświadomie – przez rodzinne wzory zachowań. Rodzina stanowi bogate źródło wzorów zachowań w różnych sytuacjach. Dziecko naśladuje zachowanie się osób, z którymi jest emocjonalnie związane. Osobami znaczącymi, które odgrywają decydującą rolę w procesie modelowania zachowania dziecka, są rodzice.²⁹ Rodzice tworzą podstawę dla kształtowania podstawowych wzorców czy modeli zachowań u dzieci w środowisku społecznym. Identyfikując się z rodzicami, dziecko stara się zachowywać się tak, jak wyobraża sobie, że zachowałiby się oni w konkretnej sytuacji.

Dzieci uczą się agresji, podobnie jak innych zachowań nie tylko na podstawie własnych doświadczeń, ale także poprzez obserwację zachowań innych osób oraz spostrzeganie skutków, do jakich ona prowadzi.³⁰ Przyczyną powstawania agresji tkwiącą w środowisku rodzinnym, jest obecność w rodzinie osoby agresywnej. Badania T. Rostowskiej,³¹ R. Bryłki,³² D. Boreckiej-Biernat³³ wykazały istnienie związku pomiędzy agresją rodziców a takimi zachowaniami ich dzieci. Duża liczba agresywnych matek i ojców agresywnych to niekwestionowana przyczyna agresywności ich dzieci i powielanego przez nie modelu agresywnych interakcji.

²⁸ W. Poznaniak, *Teorie uczenia się społecznego jako model normalnego i zaburzonego funkcjonowania jednostki oraz grupy*. (w:) H. Sęk (red.): *Spoleczna psychologia kliniczna*. Warszawa 2000, s. 70-94

²⁹ U. Bronfenbrenner, *Czynniki społeczne w rozwoju osobowości*, „Psychologia Wychowawcza”. 1970, 1, s. 1-19

³⁰ B. Wojciszke, *Relacje interpersonalne*. (w:) J. Strelau (red.): *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3. Gdańsk 2003, s. 147-186

³¹ T. Rostowska, *Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie zachowań agresywnych*, „Przegląd Psychologiczny”. 1996, 1-2 (39), s. 177-186

³² R. Bryłka, *Wpływ rodziny na powstawanie agresji u dzieci*, „Problemy Opiekunco-Wychowawcze”. 2000, 9, s. 47-50

³³ D. Borecka-Biernat, *Strategie radzenia sobie młodzieży w trudnych sytuacjach społecznych. Psychospołeczne uwarunkowania*. Wrocław 2006

Rodzice dzieci agresywnych to osoby agresywne w ich oczach, preferujące w kontaktach z dziećmi zachowania agresywne. Warto zaznaczyć, iż – jak uważają niektórzy autorzy³⁴ – efektywność modelowania nasila się w przypadku, gdy rodzice stosują kary jako wzmocnienia negatywne. Przeważająca większość rodziców dzieci agresywnych to osoby preferujące krzyk lub kary fizyczne w wychowaniu. Osobą dotkliwej karzącą okazał się ojciec, który częściej wymierzał karę chłopcom niż dziewczynkom. Matka wskazywana była jako osoba przejawiająca częściej przemoc werbalną wobec dziewczynek. Bardziej agresywni okazali się chłopcy, bo też oni byli bardziej i częściej karani. Należy podkreślić, że stosowanie kar wywołuje u dziecka reakcję złości, buntu, protestu, chęci odwetu, a jednocześnie dostarcza mu modelu wzorca agresywnego zachowania. Dla chłopców bardziej typowa jest agresja fizyczna, natomiast dla dziewczynek agresja werbalna, której uczą się od matek. Na podstawie przedstawionych danych empirycznych można stwierdzić, że dziecko może sobie przyswoić postawę agresywną w przypadku kiedy model, którego naśladuje jest agresywny. Badania psychologiczne potwierdzają, że większość agresywnych dzieci pochodzi z rodzin gdzie jedno lub oboje rodziców, to osoby agresywne. Rodzice często karzący dziecko są przez nie spostrzegani jako osoby agresywne, częste karanie stanowi dla dziecka model zachowań agresywnych.³⁵ Zatem ważną rolę modelującą pełnią zachowania agresywne wobec samego dziecka, czyli kary fizyczne.

Oprócz procedur wychowawczych opartych na fizycznych karach w generowaniu agresji, niewłaściwy układ stosunków pomiędzy samymi rodzicami jest głównym źródłem zachowań agresywnych dziecka. Mówiąc więc o modelowaniu zachowań agresywnych przez rodziców, należy brać pod uwagę wzajemny stosunek rodziców do siebie. Jeżeli będzie zdominowany przez konflikty, kłótnie, wymyślanie sobie, ukształtuje podobne zachowania u dzieci. Jeżeli dziecko zaobserwuje u rodziców agresywny stosunek wobec innych, np. sąsiadów, kolegów, ludzi z ulicy, będzie uczyło się, że to właściwy sposób reagowania na nich. Niewątpliwie dzieci oglądające agresywne sceny u swoich rodziców przyjmują od nich agresywny model zachowania. J. Pielkowa,³⁶ K. Bartóg,³⁷ M. Cywińska³⁸ stwierdza, iż agresywne formy zachowań w konfliktach dziecięcych są przełożeniem konfliktów rodzinnych, które stanowią dla dzieci negatywny wzorzec w tym względzie. Wypowiedzi dzieci w wieku szkolnym wskazują, że rodzice w znacznym procencie stają się negatywnymi modelami, przejawiającymi wobec siebie wiele aktów agresji. Sceny kłótni, bójek, złośliwości

³⁴ T. Rostowska, *Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie zachowań agresywnych*, „Przegląd Psychologiczny”. 1996, 1-2 (39), s. 177-186; R. Grochocińska, *Psychospołeczne uwarunkowania i aspekty stosowania przemocy wobec dziecka w wieku wczesnoszkolnym*, „Stupskie Prace Humanistyczne”. 1999, 17 b, s. 19-38; R. Bryłka, *Wpływ rodziny na powstawanie agresji u dzieci*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. 2000, 9, s. 47-50; J. Danilewska, *Agresja u dzieci – Szkoła porozumienia*. Warszawa 2004

³⁵ J. Wolińska, *Agresywność młodzieży. Problem indywidualny i społeczny*. Lublin 2000

³⁶ J. Pielkowa, *Wpływ warunków życia w rodzinie na agresywne zachowania dzieci*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. 1997, 3, s. 13-16

³⁷ K. Bartóg, *Analiza zachowań agresywnych dzieci w wieku przedszkolnym a ich środowisko rodzinne*, (w:) M. Binczycka-Anholcer (red.): *Agresja i przemoc a zdrowie psychiczne*. Warszawa-Poznań 2001, s. 115-127

³⁸ M. Cywińska, *Zachowania agresywne u dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym w sytuacjach konfliktu*. (w:) D. Borecka-Biernat (red.): *Zaburzenia w zachowaniu dzieci i młodzieży w kontekście trudnych sytuacji szkolnych i pozaszkolnych*. Kraków 2011, s. 151-168

w stosunkach pomiędzy rodzicami motywowały dzieci do agresywnego zachowania się. Warto tu zaznaczyć, że model agresywnej rodziny wpływa na przebieg stosunków poza rodzinnymi dziecka. W rodzinach skłóconych częste awantury, ostre zwroty dziecko przyjmuje jako swoje, stosuje je nie tylko w kontaktach z rodzicami, rodzeństwem, ale przenosi na teren szkoły, arogancko zachowuje się wobec nauczycieli, jest agresywne w kontaktach rówieśniczych.

Przejawiane zachowania agresywne, jeżeli są wzmacniane pozytywnie, to mogą się utrwalić i stać się nawykiem atakowania. Chodzi tu o wzmocnienia bezpośrednie dotyczące samej osoby uczącej się, jak i pośrednie, tzw. zastępcze, odnoszące się do osoby modelu. W powstawaniu zachowań agresywnych odgrywa znaczącą rolę ich „nagradzanie”. Jeżeli okaże się, iż obserwowane zachowanie agresywne jest dla modelu skuteczne, nagradzane, prowadzi do zaspokojenia jego potrzeb, to jest dość duże prawdopodobieństwo, że obserwator będzie je naśladował w nadziei, iż jemu przyniesie gratyfikację.³⁹ Oznacza to, że kiedy dziecko widzi, że jego model otrzymuje za swoje agresywne zachowania swoiste nagrody, np. ma to, czego chce, nie ponosi żadnych konsekwencji (lub niewielkie) – wszystko to zachęca do powielania podobnych zachowań. W rezultacie prowadzi to do utrwalenia agresji, jako skutecznego sposobu zachowania. Jednocześnie zaobserwowana agresja, gdy jest skuteczna (tzn. pozwala na osiągnięcie pożądanego celu), przenika do osobowości dziecka, wytwarzając pogląd, że taki jest świat, i że albo jest się zdobywcą, czemu sprzyja agresja, albo ofiarą. A pogląd, że agresja jest skutecznym sposobem radzenia sobie z trudnościami, że można swoje cele realizować za wszelką cenę – może się kształtować niemal od urodzenia.⁴⁰ W rodzinach dzieci agresywnych stwierdzono powszechne występowanie szkodliwego wzoru interakcji nazwanego przez G. Pattersona⁴¹ procesem zniewalania rodziny. Agresja jest tam stosowana zarówno przez rodziców, jak i dzieci w celu wzajemnego kontrolowania się i osiągnięcia celów. Dziecko przejmuje ze środowiska rodzinnego agresywne formy zachowań i traktuje je jako skuteczne sposoby rozwiązywania problemów, osiągnięcia celów. Badania prowadzone przez D. Borecką-Biernat⁴² potwierdziły występowanie współzależności między rodzicami a dziećmi w zakresie preferowanych przez nich sposobów radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Z tych badań wynika, iż matka oraz ojciec, spostrzegani jako stosujący strategię opartą na agresji, przyczyniają się do modelowania u młodzieży strategii polegającej na agresywnym zachowaniu, wykorzystywanej w trudnych sytuacjach społecznych. Innym ważnym wynikiem jest wysoki poziom agresywnej strategii radzenia sobie ojców w społecznych sytuacjach trudnych, który, niezależnie od tego czy matki agresywnie sobie radzą w sytuacji trudnej, czy też nie, powoduje zwiększenie wartości strategii radzenia

³⁹ B. Wojciszke, *Relacje interpersonalne*. (w:) J. Strelau (red.): *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3. Gdańsk 2003, s. 147-186; J. Danilewska, *Agresja u dzieci – Szkoła porozumienia*. Warszawa 2004; B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 2005; B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*. Kraków 2005

⁴⁰ I. Obuchowska, *Agresja dzieci w perspektywie rozwojowej*. (w:) M. Binczycka-Anholcer (red.): *Agresja i przemoc a zdrowie psychiczne*. Warszawa-Poznań 2001, s. 45-59

⁴¹ G. Patterson, *Performance models for antisocial boys*, "American Psychologist". 1986, 41, s. 432-444

⁴² D. Borecka-Biernat, *Strategie radzenia sobie młodzieży w trudnych sytuacjach społecznych. Psychospołeczne uwarunkowania*. Wrocław 2006

sobie o charakterze agresywnym u dziewcząt i/lub chłopców. Na uwagę również zasługuje fakt, że w warunkach modelowania w sytuacji naturalnej ważną rolę odgrywa właściwość modelu ułatwiająca identyfikację z nim – płeć. I tak na powstawanie agresywnej strategii u chłopców ma wpływ postać ojca. To właśnie oni identyfikują się z ojcem i najczęściej następuje u nich swoiste utożsamianie się z agresorem i powielanie wzorów jego postępowania. Z kolei w grupie dziewcząt, nasuwa się przypuszczenie, iż znaczenie w kształtowaniu strategii agresji rdzenia sobie mają cechy osobowe ojca, z którym się utożsamiają, a nie zgodność płci modelu i osoby identyfikującej.⁴³

Na podstawie przedstawionych danych empirycznych należy stwierdzić, że wpływem modeli agresywnego zachowania się matki i ojca można tłumaczyć agresywne zachowanie się dzieci w różnych sytuacjach życiowych. Dzieci naśladują swoich rodziców i w ten sposób uczą się rozwiązywać konflikty przy użyciu siły, zwłaszcza gdy obserwują korzystny rezultat agresywnego zachowania.⁴⁴ Ogólnie rzecz ujmując, rodzina jest miejscem, gdzie zachodzi społeczne uczenie się zachowania agresywnego, przez modelowanie. Zachowanie agresywne u dzieci jest wyuczoną formą zachowania na skutek obserwacji i częstszego kontaktu z osobami przejawiającymi takie zachowanie, tj. na skutek oddziaływania modeli, najczęściej rodziców.

Przeciwdziałanie agresji wśród dzieci

Wobec oczywistej szkodliwości agresji, staje przed nami pytanie: czy agresję można zahamować, a jeżeli tak, to w jaki sposób? Od lat poszukuje się konstruktywnych sposobów radzenia sobie z agresją. Nie udało się ograniczyć agresji i przemocy metodami prawnymi. Pewne sukcesy odnoszą metody odwołujące się do wiedzy i pomocy psychologicznej. Najczęściej wskazywane sposoby, to karanie agresji i likwidacja agresji przez rozładowanie pobudzenia rodzającego agresję.

Karanie agresji

Karę można zdefiniować następująco: jest to „negatywna sytuacja, której organizm unika, a działaniu której towarzyszy przykry stan emocjonalny”.⁴⁵ Ze względu na większą dostępność i pozorną łatwość stosowania kar, karanie agresji jest najbardziej popularnym sposobem radzenia sobie dorosłych, głównie rodziców z tym niewłaściwym zachowaniem dzieci. Rola karania w przeciwdziałaniu agresji nie jest jednoznaczna. Z jednej strony, karanie za zachowanie agresywne zmniejsza nasilenie i częstotliwość jego występowania. Z drugiej strony, ponieważ karanie przybiera zwykle formę przemocy, osoba, która próbuje wyeliminować u kogoś oznaki agresji, może zamiast osiągnięcia zamierzonego celu, stać się wzorem zachowania agresywnego i stworzyć warunki sprzyjające procesowi modelowania.

Wśród badaczy zajmujących się agresją istnieje zgodność, co do tego, że nagroda za zachowanie agresywne powoduje jego nasilenie, główne natomiast

⁴³ J. Rychlak, A. Legerski, *A sociocultural theory of appropriate sexual role identification and level of personal adjustment*, "Journal of Personality". 1967, 1, s. 36-38

⁴⁴ E. Aronson, T. Wilson, R. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań 2012

⁴⁵ S. Mika, *Spoleczne aspekty karania*, „Psychologia Wychowawcza”. 1966, 4, s. 380

kontrowersje ogniskują się wokół problemu kary za agresję i jej skuteczności.⁴⁶ Należy się zastanowić, jak psychologowie uczenia się rozumieli skuteczność karania. Po pierwsze, przez skuteczność karania rozumie się jakiegokolwiek skutki wywołane karą, np. strach, ucieczka po ukaraniu, unikanie kar. Po drugie, skuteczność karania można rozumieć w ten sposób, że kary wywołują szczególne skutki, które uważa się za pożądane. Na przykład, karząc możemy oczekiwać wyeliminowania pewnej reakcji, przyspieszenia procesu wygaszania czy wyuczenia wykonania pewnych reakcji. Po trzecie, stosując kary nie tylko otrzymamy skutki uznane za pożądane, ale też nie otrzymamy skutków uważanych za niepożądane. Karanie nie powinno doprowadzić u karanego do takich niepożądanych skutków jak nerwica, czy negatywny stosunek do karanego.

Na podstawie analizy teorii uczenia się wysuwa się trzy hipotezy badawcze o różnym stopniu weryfikacji empirycznej, dotyczące skuteczności kar wobec agresji.

1. Kara za zachowanie agresywne jest środkiem nieskutecznym, mało skutecznym lub wręcz szkodliwym

Obserwacja i analiza zachowania się dzieci w realnych sytuacjach życiowych doprowadziła badaczy zajmujących się agresją do wniosku o nieskuteczności kar jako techniki kontroli agresji.⁴⁷ Kara tłumi karaną reakcję (agresję), ale nie eliminuje się jej. Okazuje się również, że zaprzestanie karania prowadzi do ponownego pojawienia się karanej reakcji (agresji). Ukaranie zachowanie agresywne nie ulega eliminacji, jeżeli agresja posiada wartość dla osoby tak się zachowującej. Otóż karanie zachowania agresywnego dziecka, które nauczyło się tej formy zachowania jako, np. sposobu unikania dezaprobaty rówieśników, przynosi wzrost aktów agresywnych.⁴⁸ Podkreślić należy, gdy zachowanie agresywne ma dla agresora wartość i znaczenie przewyższające znaczenie i siłę kary, agresja nie zostanie wyeliminowana ani zahamowana.

A oprócz tego A. Bandura i R. Walters⁴⁹ uważają iż karanie jest nieskuteczne, ponieważ nie prowadzi do wygaszania niepożądanych reakcji (agresji), co więcej, prowadzi do dwóch rodzajów społecznie niepożądanych skutków: jeden z nich to przekazywanie wzorów zachowania agresywnego w stosunkach międzyludzkich, a drugi to doprowadzenie do przemieszczenia reakcji agresywnych na inne osoby.

B. Skinner⁵⁰ zaś zwraca uwagę na trzy najważniejsze niepożądane skutki karania: 1. stosując kary wywołujemy w karanym organizmie reakcję strachu, która jest reakcją negatywną i szkodliwą, ponieważ obniża poziom wykonania reakcji; 2. stosując kary wywołujemy w karanym organizmie konflikt, zmuszamy go bowiem do hamowania reakcji karanej. Konflikt ten jest dla organizmu stanem szkodliwym; 3. zarówno silne negatywne stany emocjonalne do jakich należy strach, jak i konflikty mogą prowadzić do zaburzeń nerwicowych.

⁴⁶ W. Łukaszewski, *Teoria zachowania się a problem kary*, „Studia Socjologiczne”. 1971, 1, s. 75-95

⁴⁷ A. Bandura, R. Walters, *Agresja w okresie dorastania*. Warszawa 1968; K. Pospiszyl, *Psychologiczna analiza systemu dyscyplinarno-izolacyjnego w resocjalizacji nieletnich*. Warszawa 1973

⁴⁸ K. Konarzewski, *Karanie jako metoda wychowawcza*, „Kwartalnik Pedagogiczny”. 1979, 3, s. 37-51

⁴⁹ A. Bandura, R. Walters, *Agresja w okresie dorastania*. Warszawa 1968

⁵⁰ B. Skinner, *The behavior of organisms*. New York 1995/1938

Badania skuteczności kary prowadzili E. Hollenberg i M. Speery (za: Ranschburg).⁵¹ Pod wpływem kary ilość otwartej agresji zmniejsza się, ale nie jest to proce trwałe. Karanie otwartej agresji prowadzi do frustracji, która wywołuje nowy gniew i nową tendencję do agresywnej reakcji. Dziecko czuje że zagraża mu kara, więc podtrzymuje się od widocznych przejawów agresji, ale tendencja pozostaje i znajduje rozładowanie w formie agresji symbolicznej. Karanie może się stać źródłem nowej agresji, która z czasem może przejść w trwałe wzory zachowania.

2. Kara za zachowanie agresywne jest skuteczna

Fakt wystąpienia w procesie karania takich stanów emocjonalnych jak lęk, strach, jest podstawą, która służy do wyeliminowania agresji czy powoduje, że jednostka ucieka, unika bodźca karzącego.⁵² Strach stanowi podstawę uczenia się przez organizm tych czynności, które prowadzą do jego redukcji, co jest nagrodą dla tych czynności. Stosowanie kar jest skuteczne w tym sensie, że eliminuje karaną czynność. Kary są ważnymi czynnikami w procesie uczenia się, dzięki nim ludzie nie tylko się uczą czynności prowadzących do redukcji strachu, ale może się u nich dokonać internalizacja norm i ról społecznych. Wątpi się w szkodliwość stanów emocjonalnych (lęk, strach) towarzyszących karaniu. Uważa się, że są one podstawą, dzięki której kara jest skuteczna.

3. Kara za zachowanie agresywne jest skuteczna w określonych warunkach

Modyfikatory skuteczności kar za agresję wiążą się z przedmiotem kary (miejsce agresji w hierarchii reakcji), samą karą (jej postacią, siłą, fazą, konsekwencją stosowania, częstością i proporcją do nagród), relacją istniejącą między osobą karzącą a karaną (stosunek do karzącego, akceptacją norm karzącego, status społeczny karzącego).

Skuteczność kary jako czynnika hamującego zachowanie agresywne zależy od tego czy zachowanie agresywne jest jednym z możliwych czy też jedynym sposobem osiągnięcia zamierzonego celu.⁵³ Gdy do osiągnięcia celu może prowadzić również zachowanie nieagresywne, to kara może być środkiem skutecznie przeciwdziałającym agresji. Dzieje się tak szczególnie wtedy, gdy karaniu zachowania agresywnego towarzyszy nagradzanie innych zachowań instrumentalnych, sprzyjających osiągnięciu danego celu. Gdy natomiast cel może być zrealizowany wyłącznie dzięki zachowaniu agresywnemu, obiektywnie lub w pojęciu danej osoby (subiektywnie), wtedy kara hamuje go tylko przejściowo lub może stać się powodem przemieszczenia agresji. Warunkiem skuteczności kary jest wskazanie możliwości alternatywnej reakcji na sytuację, która wywołuje agresję dziecka. Musi ono mieć w swoim repertuarze zachowań cały szereg reakcji, które będą adekwatną odpowiedzią na sytuację wywołującą negatywne emocje.

Niezależnie od właściwości agresji, skuteczność kary jako środka likwidacji zachowania agresywnego lub obniżenia pobudzenia do agresji zależy od rodzaju kary. Badania empiryczne pokazują możliwość usuwania i modyfikowania agresji przez wprowadzenie obok elementów karania fizycznego, innych technik

⁵¹ J. Ranschburg, *Lęk, gniew, agresja*. Warszawa 1993

⁵² M. Lefkowitz, L. Walder, L. Eron, *Punishment, identification and aggression*. New York 1974

⁵³ A. Buss, *The Psychology of Aggression*. New York 1961; L. Berkowitz, *Control of aggression*. (w:) M. Hoffman, L. Hoffman (red.): *Review of Child Development research*. New York 1968

wzmacniania. M. Lefkowitz, L. Walder, L. Eron⁵⁴ po zapoznaniu się z szeregiem badań eksperymentalnych doszli do wniosku, że kary fizyczne są mało efektywne w tłumieniu agresji w porównaniu z karami polegającymi na pozbawieniu aprobaty i miłości ze strony osób znaczących. Kara fizyczna pobudza do agresji, a kara psychologiczna powoduje u karanego internalizację norm i wartości uznawanych przez karzącego oraz wywołuje poczucie winy. Fizyczne formy karania agresji mają wysoce agresywny charakter, budzą negatywne emocje, w związku z czym stosowanie ich może dać efekty odwrotne w stosunku do zamierzonych, np. fizyczne karanie dziecka dostarcza mu dalszych wzorów zachowania agresywnego.

Skuteczność kary jako czynnika hamującego zachowanie agresywne zależy od intensywności bodźca karzącego. A. Buss⁵⁵ prezentuje hipotetyczną relację pomiędzy siłą kary (rozumianej jako atak) kierowaną na jednostkę a jej odpowiedzią, która to zależność ma krzywoliniowy charakter. Zgodnie z tą zasadą autor oczekuje, że słaby atak nie wywołuje reakcji agresywnej, atak o średniej intensywności daje odpowiedź w postaci silnej agresji, bardzo silny atak redukuje prawdopodobieństwo zachowania kontragresywnego. Zdaniem autora agresję hamuje kara o znacznej sile, w tym przypadku powstaje strach, lęk oraz tendencja do ucieczki. Nie ulega wątpliwości, iż wzrost intensywności kary generalnie zwiększa prawdopodobieństwo stłumienia reakcji na dłuższy czas, to wywołuje jednak wyższy poziom lęku. Tezę o skuteczności kar silnych potwierdzają badania R. Salomona⁵⁶ i R. Parkea, R. Waltersa (za: Frączek).⁵⁷ Stanowisko przeciwne do powyższego prezentują S. Mika,⁵⁸ M. Lefkowitz, L. Walder, L. Eron⁵⁹ oraz E. Aronson i in.⁶⁰ Twierdzą oni, że warunkiem skuteczności kary jest jej nieznaczna siła. Najbardziej karane dzieci są najczęściej agresywne.

Istotne znaczenie dla skuteczności lub nieskuteczności przeciwdziałania agresji za pomocą kary ma również to, w jakiej fazie zachowania pojawi się kara. Wyniki badań dowiodły, że kara występująca natychmiast przy rozpoczęciu czynności dewiacyjnej, która ma być usunięta prowadzi do skuteczniejszego zahamowania nieaprobowanego zachowania, niż kara występująca dopiero po zakończeniu czynności.⁶¹ Innymi słowy okazuje się, iż maksymalne stłumienie reakcji niepożądanego uzyskuje się zwykle wtedy, gdy kara następuje tuż po rozpoczęciu agresji. Efekt stłumienia zachowania niepożądanego jest słabszy, gdy kara pojawia się po zakończeniu agresji. Karanie zaraz po wykroczeniu wskazuje dziecku konieczność połączenia wymierzonej kary z niepożądanym zachowaniem, zaś odraczanie kary przybierające, np. formę oświadczenia rodzica: „jak wrócę z pracy to się policzymy” nie sprzyja eliminowaniu agresywnych zachowań.⁶²

⁵⁴ M. Lefkowitz, L. Walder, L. Eron, *Punishment, identification and aggression*. New York 1974

⁵⁵ A. Buss, *The Psychology of Aggression*. New York 1961

⁵⁶ R. Salomon, *Punishment*, "American Psychologist". 1964, 19

⁵⁷ A. Frączek, *Mechanizmy regulacyjne czynności agresywnych*. (w:) I. Kurcz, A. Frączek (red.): *Studia nad psychologicznymi mechanizmami czynności agresywnych*. Wrocław 1975

⁵⁸ S. Mika, *Skuteczność kar w wychowaniu*. Warszawa 1969

⁵⁹ M. Lefkowitz, L. Walder, L. Eron, *Punishment, identification and aggression*. New York 1974

⁶⁰ E. Aronson, T. Wilson, R. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań 2012

⁶¹ G. Poraj, *Agresja w szkole. Przyczyny, profilaktyka, interwencje*. Łódź 2002; E. Aronson, T. Wilson, R. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań 2012

⁶² R. Stach, *Zachowanie agresywne*. Wrocław 1989

Karanie zaraz po rozpoczęciu agresji wskazuje dziecku konieczność połączenia wymierzonej kary z niepożądanym zachowaniem. Dziecko wie, że zawsze, gdy pojawi się podobne zachowanie, będzie kara. Ta nieuchronność kary skutecznie zapobiega występowaniu reakcji agresywnych, ale nie jest zjawiskiem powszechnym. Dorosłym brak konsekwencji, czasu i często odkładają karę na dalszy plan. Zwalniają dziecko z przestrzegania normy. Ich reakcja jest gwałtowna, pojawia się w szczególnych okolicznościach i prowadzi do karania za całokształt. Nie jest to kara adekwatna do przewinienia i zwykle w dziecku rodzi poczucie krzywdy. Niestabilne, sporadyczne karanie jest ważnym współtwórcą agresywnego zachowania się.⁶³ K. Pospiszyl⁶⁴ przeprowadzając badania genezy chuligańskiego zachowania dorastających chłopców stwierdził, że 70% badanych zachowujących się w sposób chuligański wychowało się w domach, w których rodzice przejawiają niekonsekwencję w postępowaniu wychowawczym.

Kara, by doprowadzić do wyeliminowania zachowania agresywnego powinna być niezbyt częsta i towarzyszyć jej winna zwykła częstość nagród za zachowanie prospołeczne. Wyniki badań M. Lefkowitza, L. Waldera i L. Erona⁶⁵ pokazują, że rodzice dzieci agresywnych stosują wyłącznie kary, koncentrując się na niepożądanych zachowaniach, a nie ułatwiają im rozwoju zachowań nieagresywnych poprzez ich nagradzanie. Niski poziom reakcji pozytywnych rodziców wobec dziecka, nie tylko powoduje wzrost jego agresywności, ale i zmniejsza możliwość efektywnego stosowania kar jako inhibitora zachowania agresywnego. Z drugiej strony, kiedy karaniu agresji towarzyszy nagradzanie alternatywnych sposobów zachowania, agresja ulega osłabieniu.⁶⁶

Istotnym czynnikiem decydującym o skuteczności kary jest wzajemny stosunek między karzącym a karanym. Skuteczność karania jest większa, gdy karany ma pozytywny stosunek do karzącego, niż wtedy, gdy stosunek ten ma charakter negatywny. Jak twierdzi W. Becker.⁶⁷ E. Aronson⁶⁸ skuteczność karania przez matki związane uczuciowo z dziećmi jest większa niż przez matki mające chłodną postawę emocjonalną. Matki stosujące karę fizyczną nie tylko ujawniały silniejszą wrogość wobec dzieci, lecz również częściej nalegały na dzieci, aby one walczyły o swoje prawa w konfliktach z rówieśnikami, nawet z użyciem siły. Negatywny stosunek rodziców do dziecka współdeterminuje negatywny stosunek dziecka do rodziców, co powoduje nieskuteczność kar w eliminowaniu niewłaściwych zachowań. Kara w tym przypadku nie jest nośnikiem informacji o niewłaściwości zachowania i konieczności jego korekty, lecz aktem agresji, odwetem, prowadzącym w konsekwencji do wzmożenia agresji u dziecka. Inaczej stawiają sprawę R. Sears, E. Macoby i H. Lewin.⁶⁹ Autorzy ci analizując wyniki badań nad różnymi sposobami wychowania dzieci przez rodziców stwierdzają, iż znacznie więcej jest matek, które stosują często kary fizyczne i uważają je za skuteczne, pozostaje z karanym

⁶³ L. Berkowitz, *Control of aggression*. (w:) M. Hoffman, L. Hoffman (red.): *Review of Child Development research*. New York 1968; A. Bandura, R. Walters, *Agresja w okresie dorastania*. Warszawa 1968

⁶⁴ K. Pospiszyl, *Psychologiczna i społeczna geneza agresywnego zachowania się współczesnej młodzieży*, „Studia Socjologiczne”. 1970, 2(27), s. 215-230

⁶⁵ M. Lefkowitz, L. Walder, L. Eron, *Punishment, identification and aggression*. New York 1974

⁶⁶ A. Bandura, *Aggression: A social learning analysis*. New Jersey 1973

⁶⁷ W. Becker, *Consequences of Different Kinds of Parental Discipline*. (w:) M. Hoffman, L. Hoffman (red.): *Review of Child Development research*. New York 1964

⁶⁸ E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*. Warszawa 2009

⁶⁹ R. Sears, E. MacCoby, H. Lewin, *Patterns of Child rearing*. Evanston 1957

dzieckiem w ciepłych stosunkach uczuciowych. Natomiast mało skuteczne są kary fizyczne według tych matek, które pozostają ze swoimi dziećmi w stosunkach chłodnych. Autorzy tłumaczą powyższy wynik tym, że dziecko, które jest bite przez matkę, która je kocha, jest podwójnie karane. Po pierwsze odczuwa ono ból fizyczny, a po drugie spostrzega przerwanie dobrych stosunków z matką. Natomiast dziecko, które pozostaje z rodzicami w stosunkach chłodnych, jest karane przez sam fakt zadania mu bólu fizycznego, natomiast nie może utracić czegoś, czego nie miało, tzn. dobrych stosunków z matką. Z powyższego wynika, że kary fizyczne stosowane przez matki mające pozytywny stosunek do dziecka są bardziej skuteczne niż te same kary stosowane przez matki mające chłodny stosunek do dziecka. W tym pierwszym przypadku następuje wprowadzenie dwóch negatywnych wzmocnień: bicia i przerwania miłości. Okazuje się, iż 66% matek mających ciepły stosunek do dzieci uważa kary fizyczne za skuteczne w porównaniu z 43% nie mających pozytywnego stosunku do dziecka. A więc warunkiem skuteczności kar fizycznych jest serdeczny, pozytywny stosunek karzącego do karanego.

Ogólnie można stwierdzić, że karanie za agresję może powodować różne skutki, zależnie od szeregu różnych czynników, często nieoczekiwane, bo nasila agresję, zamiast ją hamować.

Katarsis agresywna

Hipoteza katharsis zakłada rozładowanie pobudzenia (napięcia fizjologicznego i emocjonalnego) rodzącego agresję poprzez wykonanie aktu agresji. W wyniku agresji miałyby spadać pobudzenie i szansa dalszego zachowania agresywnego. Istniejące dane dość zgodnie dowodzą, że poziom napięcia fizjologicznego przeżywanego przez agresora (sprowokowanego do agresji) spada w wyniku dokonania agresji. Akt agresji powoduje częściowy lub całkowity spadek rozkurczowego ciśnienia krwi do poziomu sprzed prowokacji, która z kolei (prowokacja) wywołuje wzrost ciśnienia. Jednakże w ten sposób oddziałuje jedynie agresja skierowana na prowokatora, nie zaś na inne osoby – tak więc nie stwierdza się katarktycznego efektu agresji przeniesionej.⁷⁰

Badania nad wpływem aktu agresji na wielkość dalszej agresji u tego samego sprawcy, przyniosły wyniki o przeciwnej wymowie. Większość eksperymentów, w których badanych sprowokowano do wrogiej wypowiedzi na temat ofiary, wykazała, że następstwem tego był bardziej wrogi stosunek do ofiary, niż u badanych, którzy nie mieli okazji do wrogiej wypowiedzi na temat ofiary.⁷¹ Ludzie, którzy uprzednio zadawali innej osobie ból, są gorszego o niej mniemania (mniej ją lubią i przypisują jej więcej negatywnych cech) niż badani, którzy nie mieli okazji do agresji fizycznej w stosunku do tej osoby.⁷² Liczne badania wskazują, że podczas wielokrotnego powtarzania agresji fizycznej w stosunku do tej samej osoby poziom agresji nie tylko nie spada, ale rośnie.

Z tymi wynikami korespondują dane dotyczące katharsis pomocniczej, czyli rozładowania pobudzenia przez inne niż agresja działania obniżające napięcie.

⁷⁰ R. Geen, M. Quarty, *The catharsis of aggression: An evaluation of a hypothesis*, "Advances in Experimental Social Psychology". 1977, 10, s. 1-37

⁷¹ E. Ebbesen, B. Duncan, V. Konecni, *Effects of content of verbal aggression: A field experiment*, "Journal of Experimental and Social Psychology". 1975, 11, s. 192-204

⁷² R. Geen, M. Quarty, *The catharsis of aggression: An evaluation of a hypothesis*, "Advances in Experimental Social Psychology". 1977, 10, s. 1-37

Najczęściej wskazuje się na aktywność fizyczną (bieganie, walenie w worek treningowy), udział w grach sportowych i kibicowanie rywalizacji sportowej, oglądanie aktów przemocy lub gry z elementami przemocy czy fantazje na temat przemocy. Katharsis pomocnicza jest przedmiotem stosunkowo małej liczby badań, jednak eksperymenty wykazały, że fantazje agresywne skierowane na prowokatora nie powodują powrotu napięcia fizjologicznego do poziomu sprzed prowokacji, a ćwiczenia fizyczne, aktywność sportowa wymagająca ostrej rywalizacji czy przyglądanie się sportowej rywalizacji powoduje raczej wzrost niż spadek agresji.⁷³

Ogólnie rzecz ujmując, przedstawione badania sugerują, że dokonanie aktu agresji powoduje spadek napięcia fizjologicznego i emocjonalnego i przynosi przyjemną ulgę, co jest powodem wiary w skuteczność katharsis (zgodnie z hipotezą katharsis), ale nasila skłonność do dalszej agresji w stosunku do tej samej ofiary i jest zupełnie nieskutecznym sposobem zahamowania dalszej agresji, co jest sprzeczne z hipotezą katharsis.

Techniki radzenia sobie z gniewem u dzieci

Trudno przeżyć dzień nie doświadczając frustracji, irytacji, gniewu i nie stając się uczestnikiem konfliktu. Odczuwanie gniewu jest normalnym zjawiskiem. Tak więc i dzieci poza innymi emocjami odczuwają gniew. K. Fischer i jego współpracownicy⁷⁴ uważają, że gniew pojawia się w sytuacji, kiedy postrzega się coś jako niesprawiedliwe zagrożenia lub przeszkodę do osiągnięcia swoich zamiarów. Nie rodzimy się wyposażeni w wiedzę o tym, jak ujawnić rodzący się w nas gniew w sposób konstruktywny, nie odwołując się do przemocy. Niestety, aż nazbyt często agresja to behawioralny przejaw gniewu zmierzający do wyrządzenia krzywdy komuś lub czemuś. Dzieciom trudniej jest wyrazić gniew w sposób akceptowany przez społeczeństwo. Są skłonne do słownych i fizycznych szykan czy zachowań antyspołecznych, np. łamanie przepisów, porzucanie szkoły itp.

Jednym ze sposobów zapobiegania agresji jest kształcenie dziecka w zakresie konstruktywnego wyrażania gniewu, negocjowania i poszukiwania kompromisu w przypadku zaistnienia konfliktów. Zebrano dane potwierdzające rolę treningu umiejętności społecznych w przeciwdziałaniu zachowaniom agresywnym.⁷⁵ Okazało się że dzieci, które poddano uprzednio treningowi umiejętności współdziałania w grupie, po doświadczeniu frustracji, reagowały znacznie bardziej racjonalnie i przejawiały mniej oznak agresji.

Trzeba zdać sobie sprawę, że istnieje zasadnicza różnica między doświadczaniem uczucia gniewu a wyrażaniem go poprzez agresję. Żeby poradzić sobie z tą reakcją emocjonalną, możemy próbować ją tłumić. Powstrzymanie może niekiedy pomóc w lepszym opanowaniu gniewu, jednakże trwałe powstrzymywanie prowadzi do wybuchu gniewu. Przy czym wybuch powstrzymanego gniewu może spowodować nawet minimalny bodziec. Tłumienie silnych negatywnych emocji może być źródłem fizycznych chorób, dolegliwości somatycznych, symptomów choroby psychicznych bądź emocje

⁷³ Ibidem

⁷⁴ K. Fischer, P. Shaver, P. Carnochan, *From basic – to subordinate category emotions*. (w:) W. Damon (red.), *New directions in child development*. San Francisco 1989, s. 107-136

⁷⁵ E. Aronson, T. Wilson, R. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań 2012

negatywne ulegną kulminacji i ujawnią się w postaci ataku ekstremalnej przemocy. Istnieją formy wyrażania gniewu, niewiążące się ze stosowaniem agresji. Jedną z nich jest zakomunikowanie otoczeniu (osobie, która ją wywołała lub komuś innemu), że jesteś zły i podanie przyczyn twojego złego samopoczucia. Przyznanie się do własnej złości, łagodzi doświadczane napięcie i poprawia samopoczucie. Jednocześnie nie uruchamia procesów poznawczych służących dewaluacji (deprecjonowaniu) obiektu agresji, gdyż nie krzywdząc drugiej osoby, nie musimy usprawiedliwiać swojego zachowania. Powiedzenie o doświadczanych negatywnych uczuciach umacnia wzajemne zrozumienie i sprzyja nawiązaniu bliskiej więzi między ludźmi. Najlepszym wyjściem jest powiadomienie o odczuwanej złości tej osoby, która ją wywołała, jednak określenie korzyści może dać podzielenie się swoimi negatywnymi uczuciami z kimś innym. J. Pennebaker (za: Aronson i in.)⁷⁶ sądzi, że wyrażenie własnych uczuć, związane jest nie tylko z wyładowaniem emocjonalnym, ale pomaga uświadomić osobie odczuwany dyskomfort i zyskać wgląd we własne procesy psychiczne.

Na interesujące techniki, za pomocą których dorośli (rodzice, nauczyciele, wychowawcy) mogą pomóc dzieciom w radzeniu sobie z gniewem wskazuje L. Vlachopoulos.⁷⁷ Zgodnie z ustaleniami tego Autora do konstruktywnych sposobów radzenia sobie z gniewem przez dzieci należy: 1. Rozmowa dorosłych z dziećmi o ich emocjach – przekazanie im informacji, że nikt nie jest winny temu, że odczuwa się gniew, natomiast każdy jest odpowiedzialny za to, jak sobie z nim poradzić; 2. Stawanie po stronie dziecka, które stara się zrozumieć i opanować swój gniew, nawet jeśli z jego zachowaniem się dorosły się nie zgadza; 3. Pomoc dziecku w wyrażaniu gniewu w sposób pozytywny – uczenie go mówienia, np. „kiedy mój kolega coś powie czy zrobi, to odczuwam gniew”, a nie: „nienawidzę kolegi”; 4. Hamowanie i opanowanie gniewu przez nieagresywne możliwości rozładowania tej reakcji emocjonalnej, np. rysowanie lub wypisywanie na karteczkę negatywnych myśli/uczuć, by następnie je zniszczyć; 5. Bycie dobrym przykładem dla dziecka w radzeniu sobie z własnym gniewem. Zachowanie prezentowane przez osobę znaczącą jest przyswajane przez obserwujące go dziecko. Warto tu zaznaczyć, że skuteczne radzenie sobie z gniewem przez dziecko jest wyuczoną formą zachowania na skutek obserwacji i częstszego kontaktu osobami przejawiającymi takie właśnie zachowanie, to jest na skutek oddziaływania modeli. Badania, które przeprowadzili R. Baron,⁷⁸ E. Aronson i in.⁷⁹ wykazały, iż dzieci uczestniczące w eksperymencie przyglądały się swoim rówieśnikom, którzy w sytuacji mogącej wzbudzać gniew, potrafili hamować agresję, pomimo prowokacji byli racjonalni, uprzejmi i zachowywali kontrolę nad swoimi reakcjami. Następnie dzieci te prowokowano do przejawiania zachowań agresywnych. Okazało się, że dzieci, którym uprzednio udostępniono wzór zachowania nieagresywnego, w sytuacji prowokacji o wiele rzadziej niż dzieci, którym takiego wzoru nie udostępniono, reagowały agresją.

⁷⁶ Ibidem

⁷⁷ L. Vlachopoulos, *Podstawy technik radzenia sobie z gniewem dzieci*. (w:) D. Borecka-Biernat (red.): *Zachowania agresywne dzieci i młodzieży*. Warszawa 2013, s. 344-355

⁷⁸ R. Baron (1972). Reducing the influence of an aggressive model: The restraining effects of peer censure. *Journal of Experimental Social Psychology*, 1972, 8, s. 266-275

⁷⁹ E. Aronson, T. Wilson, R. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań 2012

Podsumowując rozważania na temat sposobów przeciwdziałania agresji u dzieci, należy stwierdzić, że rola kary w wytwarzaniu hamulców utrudniających pojawienie się agresji nie jest jednoznaczna. Karanie za agresję może powodować różne skutki, zależnie od szeregu różnych czynników. Także nie znaleziono danych przemawiających za istnieniem zjawiska katharsis polegającego na redukcji skłonności agresywnych dzięki dopuszczeniu się samemu akty agresji lub obserwacji agresji innych ludzi. W toku badań stwierdzono istnienie odwrotnej zależności. Dopuszczenie się akty agresji uruchamia proces poznawczy zmierzający do usprawiedliwienia swego działania. Zwiększa to prawdopodobieństwo wystąpienia następnych aktów agresji. Skutecznym sposobem przeciwdziałania reakcjom agresywnym u dzieci okazało się podjęcie działań ukierunkowanych na likwidację uczucia gniewu. Wśród nich można wymienić ćwiczenie kompetencji komunikacyjnych i umiejętności prowadzenia negocjacji czy pokojowego rozwiązania konfliktów oraz zakomunikowanie innym o swoim gniewie.

Przeprowadzone rozważania prowadzą do następującej konkluzji: można mnożyć propozycje naprawcze i opisywać ich skuteczność w redukowaniu agresji, ale warto mieć świadomość, że lepiej zapobiegać agresji niż ją korygować. Dla profilaktyki agresji kluczową rolę pełni obecność w życiu dziecka osób życzliwych, opanowanych, przekazujących mu wzorzec zachowania aktywnego, który pełni funkcję rozwiązania problemu i skutecznego radzenia sobie z gniewem. Dziecku potrzebna jest kochająca i dająca poczucie bezpieczeństwa rodzina, w której obserwuje zachowania, za pomocą których można efektywnie radzić sobie z gniewem.

Streszczenie

Od doświadczeń człowieka we wczesnym dzieciństwie, od jego sytuacji rodzinnej zależy w dużej mierze, jak będzie się zachowywał w różnych okolicznościach, czy będziemy go mogli określić jako osobnika agresywnego. Liczne badania wskazują właśnie na rodzinę jako na główne źródło uwarunkowań zachowań agresywnych. Niewłaściwe stosunki uczuciowe w rodzinie, brak zainteresowania emocjonalnego ze strony rodziców, postawa odrzucająca, wyraźne konflikty uczuciowe między dzieckiem a rodzicami lub silna, zaborcza miłość, bezwarunkowa akceptacja dziecka sprzyja w istotny sposób wykształceniu u niego agresji. Zaprezentowana analiza czynników rodzinnych warunkujących agresję wykazała, że w powstawaniu zachowań agresywnych u dzieci istotną rolę odgrywa naśladownictwo modeli zachowania, z którymi spotykają się one w środowisku rodzinnym. Agresywni ojcowie i matki to niekwestionowana przyczyna agresywności ich dzieci i powielanego przez nie modelu agresywnych interakcji. Niewątpliwie rozeznanie w symptomatologii i etiologii zachowań agresywnych jest podstawowym warunkiem skuteczności działań profilaktyczno-wychowawczych podejmowanych w odniesieniu do dzieci agresywnych. W tych działaniach pomocowych ukierunkowanych na przewyciężenie agresji wykorzystuje się jej karanie, katharsis agresywną oraz techniki radzenia sobie z gniewem u dzieci.

Summary

Person's experiences in their early childhood, their family situation largely determine how they will behave in different circumstances, whether we will be able to determine them as aggressive individuals. The author points to family as a major source of determinants of aggressive behaviour. Improper emotional relations within a family, lack of emotional interest from the parents, rejecting attitude, clear emotional conflicts between the child and parents or strong, possessive love, unconditional acceptance significantly favour developing aggression in a child. Also, the analysis of familial factors determining aggression made by the Author showed that imitation of behavioural models they encounter in a family environment plays an important role in the formation of aggressive behaviours in children. Aggressive fathers and mothers are undeniably the cause of their children's aggression and duplicating by them of the model of aggressive interactions. Undoubtedly having an idea of the symptomatology and etiology of aggressive behaviours is a prerequisite for the effectiveness of preventive and educational actions undertaken in relation to aggressive children. In such assistance activities aimed to overcome aggression, its punishment, aggressive catharsis and techniques for managing anger in children are applied.

Bibliografia

1. Aronson E., *Człowiek istota społeczna*. Warszawa 2009
2. Aronson E., Wilson T., Akert R., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań 2012
3. Bandura A., *Aggression: A social learning analysis*. New Jersey 1973
4. Bandura A., Walters R., *Agresja w okresie dorastania*. Warszawa 1968
5. Barłóg K., *Analiza zachowań agresywnych dzieci w wieku przedszkolnym a ich środowisko rodzinne*, (w:) M. Binczycka-Anholcer (red.): *Agresja i przemoc a zdrowie psychiczne*. Warszawa-Poznań 2001
6. Baron R., Reducing the influence of an aggressive model: The restraining effects of peer censure. *Journal of Experimental Social Psychology*, 1972, 8
7. Becker W., *Consequences of Different Kinds of Parental Discipline*. (w:) M. Hoffman, L. Hoffman (red.): *Review of Child Development research*. New York 1964
8. Berkowitz L., *Control of aggression*, (w:) M. Hoffman, L. Hoffman (red.): *Review of Child Development research*. New York 1968
9. Borecka-Biernat D., *Strategie radzenia sobie młodzieży w trudnych sytuacjach społecznych. Psychospołeczne uwarunkowania*. Wrocław 2006
10. Borecka-Biernat D., *Czynniki środowiska rodzinnego w warunkowaniu agresywnej strategii radzenia sobie młodzieży gimnazjalnej w sytuacjach konfliktu społecznego*, „Polskie Forum Psychologiczne”. 2013, 18 (1)
11. Bronfenbrenner U., *Czynniki społeczne w rozwoju osobowości*, „Psychologia Wychowawcza”. 1970
12. Bryłka R., *Wpływ rodziny na powstawanie agresji u dzieci*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. 2000
13. Buss A., *The Psychology of Aggression*. New York 1961
14. Cywińska M., *Zachowania agresywne u dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym w sytuacjach konfliktu*, (w:) D. Borecka-Biernat (red.):

Zaburzenia w zachowaniu dzieci i młodzieży w kontekście trudnych sytuacji szkolnych i pozaszkolnych. Kraków 2011

15. Danilewska J., *Agresja u dzieci – Szkoła porozumienia.* Warszawa 2004
16. Dutkiewicz K., *Rodzinne przyczyny zachowa agresywnych dzieci w wieku wczesnoszkolnym,* „Edukacja”, 2003, 2
17. Ebbesen E., Duncan B., Konecni V., *Effects of content of verbal aggression: A field experiment,* "Journal of Experimental and Social Psychology". 1975, 11
18. Fischer K. Shaver P., Carnochan P., *From basic – to subordinate category emotions,* (w:) W. Damon (red.), *New directions in child development.* San Francisco 1989
19. Frączek A., *Mechanizmy regulacyjne czynności agresywnych.* (w:) I. Kurcz, A. Frączek (red.): *Studia nad psychologicznymi mechanizmami czynności agresywnych.* Wrocław 1975
20. Geen R., Quanty M., *The catharsis of aggression: An evaluation of a hypothesis,* "Advances in Experimental Social Psychology". 1977, 10
21. Grochocińska R., *Psychospołeczne uwarunkowania i aspekty stosowania przemocy wobec dziecka w wieku wczesnoszkolnym.* „Słupskie Prace Humanistyczne”. 1999, 17 b
22. Kirwil L., *Formowanie się agresywności u dzieci,* „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. 1992, 10
23. Konarzewski K., *Karanie jako metoda wychowawcza.* „Kwartalnik Pedagogiczny”. 1979, 3
24. Kosewski M., *Agresywni przestępcy.* Warszawa 1977
25. Lachowska B., *Techniki wychowawcze stosowane przez rodziców a obraz własnego ja u ich dzieci,* „Problemy Rodziny”. 1986, 2
26. Lefkowitz, M., Walder L., Eron L., *Punishment, identification and aggression.* New York 1974
27. Liberska H., Matuszewska M., *Wybrane czynniki i mechanizmy powstania agresji w rodzinie,* (w:) M. Binczycka-Anholcer (red.): *Agresja i przemoc a zdrowie psychiczne.* Warszawa-Poznań 2001
28. Łukaszewski W., *Teoria zachowania się a problem kary.* „Studia Socjologiczne”. 1971, 1
29. Mendecka G., *Kary stosowane przez rodziców jako przejaw przemocy,* (w:) Z. Brańka, M. Szymański (red.): *Agresja i przemoc we współczesnym świecie. Agresja i przemoc w instytucjach wychowawczych.* t. 2. Kraków 1998
30. Mika S., *Społeczne aspekty karania,* „Psychologia Wychowawcza”. 1966, 4
31. Mika S., *Skuteczność kar w wychowaniu.* Warszawa 1969
32. Obuchowska I., *Agresja dzieci w perspektywie rozwojowej.* (w:) M. Binczycka-Anholcer (red.): *Agresja i przemoc a zdrowie psychiczne.* Warszawa-Poznań 2001
33. Olweus D., *Familial and temperamental determinants of aggressive behavior in adolescent boys: A causal analysis.* "Developmental Psychology". 1980, 16
34. Patterson G., *Performance models for antisocial boys.* "American Psychologist". 1986, 41

35. Pawłowska R., *Agresja u dzieci w wieku dorastania – uwarunkowania rodzinne*, „Problemy Rodzinne”. 1991, 3
36. Pielkova J., *Wpływ warunków życia w rodzinie na agresywne zachowania dzieci*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. 1997, 3
37. Plopa M., *Postawy wychowawcze rodziców a osobowość dzieci*, „Acta Universitatis Wratislaviensis Prace Psychologiczne”. 1984, t. XVIII
38. Pluta A., *Młodzież a dom rodzinny*. Warszawa 1979
39. Poraj G., *Agresja w szkole. Przyczyny, profilaktyka, interwencje*. Łódź 2002
40. Pospiszyl K., *Psychologiczna i społeczna geneza agresywnego zachowania się współczesnej młodzieży*, „Studia Socjologiczne”. 1970, 2(27)
41. Pospiszyl K., *Psychologiczna analiza systemu dyscyplinarno-izolacyjnego w resocjalizacji nieletnich*. Warszawa 1973
42. Pospiszyl K., *Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych*. Warszawa 1976
43. Poznaniak W., *Teorie uczenia się społecznego jako model normalnego i zaburzonego funkcjonowania jednostki oraz grupy*. (w:) H. Sęk (red.): *Spółeczna psychologia kliniczna*. Warszawa 2000
44. Przetacznikowa M., *Psychologiczne podstawy wychowawcze w rodzinie*, (w:) M. Przetacznikowa, Z. Włodarski (red.): *Psychologia wychowawcza*. Warszawa: PWN 1980
45. Ranschburg J., *Lęk, gniew, agresja*. Warszawa 1993
46. Rostowska T., *Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie zachowań agresywnych*, „Przegląd Psychologiczny”. 1996, 1-2 (39)
47. Rychlak J., Legerski A., *A sociocultural theory of appropriate sexual role identification and level of personal adjustment*, „Journal of Personality”. 1967, 1
48. Salomon R., *Punishment*, „American Psychologist”. 1964, 19
49. Sears R., Maccoby E., Lewin H., *Patterns of Child rearing*. Evanston 1957
50. Skinner B., *The behavior of organisms*. New York 1995/1938
51. Skorny Z., *Formy i źródła agresji u dzieci i młodzieży*. „Psychologia Wychowawcza”. 1973, 3
52. Skorny Z., *Problemy samopoznania i samorozwoju*. Wrocław 1993
53. Stach R., *Zachowanie agresywne*. Wrocław 1989
54. Toeplitz-Winiewska M., *Postawy wobec agresji a modelowanie zachowań agresywnych u nieletnich przestępców*. Warszawa 1980

55. Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*. Kraków 2005
56. Vlachopoulos L., *Podstawy technik radzenia sobie z gniewem dzieci*, (w:) D. Borecka-Biernat (red.): *Zachowania agresywne dzieci i młodzieży*. Warszawa 2013

57. Wałęcka-Matyja K., *Zachowania agresywne adolescentów jako efekt stylu wychowania w rodzinie pochodzenia*, (w:) D. Borecka-Biernat (red.): *Zachowania agresywne dzieci i młodzieży*. Warszawa 2013
58. Wojciszke B., *Relacje interpersonalne*, (w:) J. Strelau (red.): *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3. Gdańsk 2003
59. Wolińska J., *Agresywność młodzieży. Problem indywidualny i społeczny*. Lublin 2000
60. Zimbardo P., *Psychologia i życie*. Warszawa 2005

Leszek J. ŚWIECA
Ewa Katarzyna WYSOCKA
Uniwersytet Śląski w Katowicach

MAKIAWELIZM EDUKACYJNY W KONTEKŚCIE BEZPIECZEŃSTWA PODOPIECZNEGO W KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ – PRÓBA DIAGNOZY

Upokarzanie i psychiczne gnębienie uczniów przez niedouczone i egoistycznych nauczycieli sieje spustoszenie w młodych umysłach, powodując w późniejszym wieku opłakane skutki, których już nie da się naprawić.

Albert Einstein

Wprowadzenie

D. Goleman¹ zwraca uwagę na kompetencje emocjonalne, czyli cechy osobowości lub nawyki przyczyniające się do osiągnięcia efektywnych rezultatów w pracy zawodowej. Ogólnie zaś wyróżnia się wśród kompetencji dyspozycje instrumentalne oraz osobowościowe. W zależności od charakteru wykonywanej pracy proponowane są też różne hierarchie kompetencji zawodowych. W zawodzie rzemieślnika na pierwszym miejscu pojawiają się dyspozycje instrumentalne, w zawodzie psychologa ważniejsza jest jego osobowość.

Ogólnie można przyjąć, że w zawodach związanych z pomaganiem innym ludziom nadrzędną rolę pełnią swoiste cechy osobowości oraz umiejętności komunikacyjne.² Ponieważ zawód nauczyciela jest zawodem zaufania publicznego, należy się spodziewać, że zgodnie z KODEKSEM ETYCZNYM NAUCZYCIELI (narzucającym surowe standardy etyczne), dokonywanie wyborów będzie podyktowane bezwzględny przestrzeganiem zasad etycznych. Istnieją jednak przesłanki, z których wynika, iż postulowany standard etyczny jest daleki od realizowanego, a „mroczną stroną moralności” wyznacza makiawelizm (wysoki poziom natężenia cech makiawelistycznych). Można również założyć, że nauczyciel o wysokim poziomie makiawelizmu będzie generował cechy makiawelistyczne u ucznia, a nauczyciel o niskim makiawelizmie będzie oddziaływał prewencyjnie na pojawianie się symptomów makiawelizmu u ucznia. Zasadnym wydaje się również stwierdzenie, że nauczyciel z wysokim poziomem makiawelizmu będzie traktował ucznia przedmiotowo, co w konsekwencji może prowadzić do wielu jego traumatycznych przeżyć i innych niepożądanych rozwojowo doświadczeń. Przejawem przedmiotowego traktowania ucznia może być np. „słowna tyrania”. Uczeń/dziecko jest atakowane uszczypliwością, sarkazmem, obraźliwymi przezwiskami i subtelnymi upokorzeniami. Dorośli wychowawcy – rodzice i nauczyciele często skrywają swoją tyranię pod maską humoru (np. w formie żartów typu: „*Ostatnim razem widziałem taki wielki nos na Mount Rushmore*”, „*To jest kurtka odpowiednia dla klauna*”, lub „*Kiedy rozdawano rozum, Ciebie tam na pewno nie było*”). Jeśli uczeń/dziecko żali się, tyran niezmiennie zarzuca mu brak poczucia humoru, konstatując: „*On/ona wie,*

¹ D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna w praktyce*. Poznań 1999

² Z. Bartkiewicz, A. Węgliński, A. Lewicka, *Powinności i kompetencje w wychowaniu osób niedostosowanych społecznie*. Lublin 2010, s. 58

że ja tylko żartuję”, tak jakby ofiara zniewagi również brała udział w spisku.³ Takie sytuacje zdają się potwierdzać teorię Freuda, który stwierdził, że nie istnieje żart, jest „tylko prawda”,⁴ boleśnie dotykająca podmiot, z którego się „żartuje”.

Komunikacja interpersonalna od dawna zajmuje się podobnymi przypadkami. Rozpatrywana jest na ogół w dwóch podstawowych perspektywach.⁵ Pierwsza, częściej reprezentowana, ukazuje jak komunikacja wpływa, bądź mogłaby wpływać na relacje między ludźmi lub jak powinna być zmieniona, aby te relacje polepszać. W tym podejściu opisuje się ramy, w jakich może przebiegać proces komunikacji, przybierające najczęściej postaci modeli i wzorców komunikacji, ukazuje ich znaczenie, możliwości i konsekwencje dla kształtowania się relacji między ludźmi. Natomiast druga z wskazanych perspektyw ukazuje, jak określone wydarzenia (zdarzenia życiowe) w cyklu życia kształtują komunikację, zwłaszcza w relacjach rodzinnych. To rozwojowe podejście, zwane też perspektywą ciągu życia, dotyczy przede wszystkim (choć nie tylko) treściowego aspektu komunikacji. Jest ono rzadziej uwzględniane w badaniach nad komunikacją, co sprawia, że liczba danych z tego zakresu nie jest zbyt bogata. W podejściu tym zwraca się uwagę na tzw. efekt kohorty (wartości i standardów społecznych, w tym też dotyczących sposobów pełnienia ról, prezentowanych przez pokolenie, do którego należy dana jednostka). Efekt ten z jednej strony utrudnia wyróżnienie tzw. czystych wzorców komunikacyjnych, z drugiej – zmusza do brania go pod uwagę ze względu na jego znaczący wpływ na nasze życie.⁶

Założenia teoretyczne badań własnych

Pojęcie *makiawelizmu* wywodzi się z prac Niccolò Machiavellego, zaś do psychologii pojęcie makiawelizmu jako wymiaru osobowości, ogólnie rozumianego jako tendencja i zdolność do manipulacji interpersonalnej, w celu osiągnięcia różnie wyrażanych korzyści osobistych, wprowadzili Richard Christie i Florence L. Geis.⁷ Autorzy ci przyjęli założenie, że skłonność ta jest powiązana z akceptowaniem poglądów reprezentowanych przez włoskiego polityka i pisarza, autora *Księcia*. Christie wybrał tę książkę spośród wielu innych i z niej czerpał wiedzę o postawach i przekonaniach osób skłonnych do stosowania manipulacji. Chodziło tutaj o tendencje do: stosowania strategii manipulacyjnych, takich jak np. oszustwo czy kłamstwo, podważania ogólnie przyjętych zasad moralnego postępowania oraz przyjmowania cynicznego poglądu na naturę ludzką, zgodnie z którym inni nie zasługują na zaufanie, są słabi i nastawieni egoistycznie. **Makiawelizm** w znaczeniu jakie nadał mu Christie odnosi się do specyficznego zespołu postaw połączonych z tendencją i zdolnością do manipulowania innymi. **Manipulacja** jest natomiast metodą kształtowania poglądów, postaw, zachowań lub emocji innego człowieka bez jego wiedzy i woli. Ocena etyczna manipulacji jest zdecydowanie negatywna, gdyż wiąże się z brakiem respektowania norm moralnych, oszukiwaniem i kłamstwem. Często błędnie utożsamia się wszelkie

³ S. Forward, *Toksyczni rodzice*. Warszawa 2006, s. 109

⁴ I. Glass, *Toksyczni ludzie*. Poznań 2004, s. 33

⁵ A. L. Sillars, J. Weisberg, *Conflict as a social skill*. (w:) M. E. Roloff, G. R. Miller (red.), *Interpersonal Processes: New Directions in Communication Research*. Newbury Park, CA: 1987, s. 140-171

⁶ B. Harwas-Napierała, *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*. Poznań 2008, s. 7

⁷ R. Christie, F. L. Geis, *Studies in Machiavellianism*. New York 1970; za: I. Pilch, *Osobowość makiawelisty i jego relacje z ludźmi*. Katowice 2008, s. 13-19

formy manipulacji z makiawelizmem, ale wynika to stąd, że wiąże się on ze stosowaniem różnych form manipulacji.

Różnice indywidualne w zakresie tego wymiaru osobowości są badane do dzisiaj za pomocą narzędzi skonstruowanych przez wskazanych autorów.⁸ Większość badań przeprowadzono z zastosowaniem skal Mach IV lub MACH V, na podstawie, których dzieli się badanych na dwie grupy: osoby z wysokim makiawelizmem (W-MACH) i osoby z niskim makiawelizmem (N-MACH). Przeprowadzając ponad 20 eksperymentów Christie i Geis wykryli wiele różnic w ich zachowaniach, także komunikacyjnych.⁹

Skale Mach wzbudziły zainteresowanie psychologów społecznych, czego skutkiem była duża liczba poświęconych tej problematyce badań empirycznych. Zainteresowanie makiawelizmem, takim, jakim opisali go Christie i Geis, utrzymuje się do dziś zarówno wśród badaczy, psychologów praktyków, jak i szerokiego grona odbiorców. Dzieje się tak dlatego, że problem wywierania wpływu i ulegania wpływowi oraz ścierania się w naszym życiu tendencji do współpracy z innymi lub do wykorzystywania innych ludzi dla osiągnięcia egoistycznych celów, jest jednym z najważniejszych problemów społecznego współżycia.¹⁰

Można przyjąć, iż jednym z kluczowych powodów wdrażania przez jednostkę idei makiawelistycznej jest ubóstwo emocjonalne. Jedną z głównych różnic pomiędzy kimś z aspołecznym zaburzeniem osobowości a przestępcą, który nie ma tego zaburzenia, polega na głębi odczuwanych stanów emocjonalnych. Zwykli kryminaliści prawdopodobnie odczuwają te same emocje, co inni ludzie. U osób z osobowością antyspołeczną są one jednak bardzo płytkie. Wydaje się, że brak im możliwości odczuwania nieprzerwanej miłości, kontrolowanego gniewu, żalu, radości i rozpaczy. W trakcie wywiadu z psychiatrą Gilmore zauważył: „Nie pamiętam żadnych emocji doświadczanych w całym swoim życiu. Na ogół jestem dość spokojny. Wiesz, nie ulegam zbyt niemu podnieceniu. Nie ujawniam zbyt wielu emocji”. Rzeczywiście, ich niezdolność odczuwania emocji jest związana z brakiem sumienia i łatwością, z jaką przychodzi im sprzeciwianie się oczekiwaniom innych.¹¹

Problem dotyczy również dzieci i na poziomie teoretycznym wydaje się, że te dwie cechy: psychopatia i makiawelizm są ze sobą ściśle powiązane. U dzieci możemy wyróżnić dwuczynnikowy model psychopatii. Jedną z definicyjnych cech psychopatii jest wczesne występowanie przynajmniej niektórych jej symptomów już w okresie dzieciństwa. Do niedawna nikt jednak nie badał cech osobowości psychopatycznej u dzieci, głównie ze względu na brak metod badawczych. Frick wraz zespołem¹² skonstruowali Narzędzie Do Badania Psychopatii (*Psychopathy Screening Device – PSD*) na bazie dwuczynnikowej *Listy Szacowania Psychopatii (PCL-R)* Harego,¹³ i w klinicznej populacji dzieci zidentyfikowali dwa powiązane ze sobą wymiary zachowania, które okazały się

⁸ Ibidem.

⁹ Za: S. E. Draheim, *Makiaweliczna osobowość niepełnoletniego świadka*, Wydawnictwo Naukowe UAM. Poznań 2004, s. 26

¹⁰ I. Pilch, *Osobowość makiawelisty...*, op. cit., s. 9

¹¹ M. E. P. Seligman, E. F. Walker, D. L. Rosenhan, *Psychopatologia*. Poznań 2003, s. 415

¹² P. Frick, B. O'Brien, J. Wootton, K. McBurnett, *Psychopathy and conduct problems in children*. (w:) „*Journal of Abnormal Psychology*” 1994, nr 103, s. 700-707

¹³ R. Hare, *The Hare Psychopathy Checklist – Revised*, NY: North Tonawanda 1991

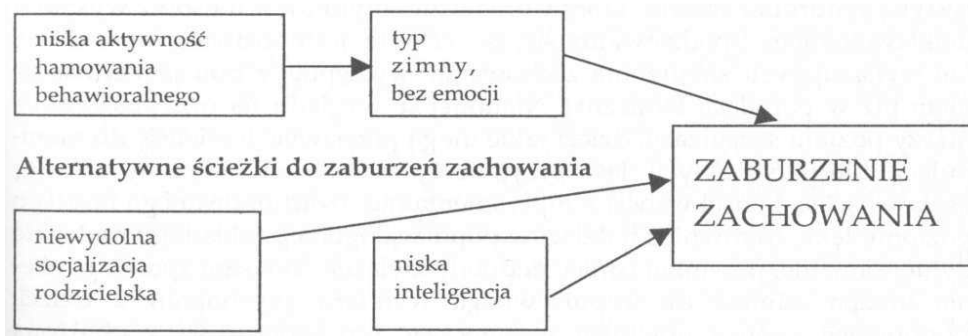
pod wieloma względami podobne do dwóch czynników psychopatii u dorosłych.¹⁴ Pierwszy z nich obejmował zachowania impulsywne, nieodpowiedzialne i antyspołeczne, silnie skorelowane z zaburzeniem zachowania diagnozowanym na podstawie kryteriów DSM-III-R (powtarzające się zachowania antyspołeczne w postaci m.in. kradzieży, kłamania, oszukiwania, inicjowania pobicia, ucieczek z domu). Ten wymiar, określony jako impulsywny z problemami zaburzeń w zachowaniu, podobny do psychopatii wtórnej u dorosłych, był pozytywnie powiązany z lękiem. Według Frick'a wymiar impulsywny charakteryzuje się słabą kontrolą impulsów i wysoką reaktywnością behawioralnego systemu aktywacyjnego,¹⁵ czyli wiąże się z deficytem temperamentalnie uwarunkowanej kontroli zachowania, co wyraża się u dzieci podatnością na nudę, niezdolnością do odroczenia gratyfikacji, niezdolnością do przeciwstawienia się pokusie, słabymi zdolnościami do planowania i przewidywania konsekwencji swojego zachowania. Drugi wymiar obejmował: brak poczucia winy, obojętność na uczucia przeżywane przez innych, płytkie emocje i brak ich okazywania, powierzchowny i nieszczerzy urok. Ten wymiar został określony jako zimny, bezemocjonalny, podobny do psychopatii pierwotnej u dorosłych, i nie był powiązany z lękiem. Ponadto, gdy w korelacjach cząstkowych kontrolowano dodatkowo liczbę symptomów zaburzenia zachowania, to korelował on negatywnie z lękiem, a także jednocześnie pozytywnie z poszukiwaniem doznań. Zarówno niski poziom lęku, jak i poszukiwanie doznań są uznawane za wskaźniki obniżonej aktywności behawioralnego systemu hamowania, który zdaniem Frick'a pełni kluczową rolę w procesie kształtowania się emocjonalnego dyskomfortu jako istotnego komponentu sumienia (poczucie winy, wyrzuty sumienia, empatia).

U dzieci z deficytem lęku nie może przebiegać prawidłowo proces socjalizacji. Ze względu na zbyt niskie napięcie emocjonalne w sytuacjach potencjalnie groźących zastosowaniem kary nie dochodzi do internalizacji norm. Frick zakłada, że deficyt w aktywności systemu behawioralnego hamowania bezpośrednio prowadzi do rozwoju cech zimnej osobowości i tylko pośrednio do zaburzeń zachowania. Wysokie wyniki w dziecięcej skali poszukiwania grozy i przygód jako wskaźnik niskiej reaktywności systemu hamowania behawioralnego były powiązane z zimnym wymiarem, bez względu na występowanie problemów zaburzenia zachowania. Z drugiej strony, niski poziom behawioralnego hamowania był słabym predyktorem diagnozy tego zaburzenia, niezależnie od cech zimnej osobowości, co wskazuje na jej pośredniczącą rolę w genezie problemów w zachowaniu. Z kolei wymiar impulsywny był dobrym predyktorem diagnozy zaburzenia zachowania niezależnie od cech zimnej osobowości, ale nie pozwalał prognozować podwyższonych wyników w podskali zimnego wymiaru, bez względu na diagnozę zaburzenia zachowania. Tak więc słaba kontrola impulsu wydaje się powiązana z poważnymi problemami w zachowaniu i nie jest powiązana z cechami zimnej osobowości, gdy u dzieci nie występuje zaburzenie zachowania.

Poniższy wykres obrazuje psychopatyczną ścieżkę zaburzeń zachowania u dzieci (Rys. 1).

¹⁴ R. D. Hare, *Psychopathy: a clinical construct whose time has come*, "Criminal Justice and Behavior" 1996, nr 23, s. 25-54

¹⁵ Za: J. A. Gray, *Wymiary osobowości a systemy emocjonalne*. (w:) P. Ekman, R. Davidson (red.), *Natura emocji*. Gdańsk 1998, s. 276-278

Rysunek nr 1: Dwuczynnikowy model psychopatii u dzieci.

Źródło: S. E. Draheim, *Makiaweliczna osobowość niepełnoletniego świadka*. Poznań 2004, s. 43

Niewydolna socjalizacja rodzicielska (np. brak zaangażowania w wychowanie, brak pozytywnych metod wychowawczych, niekonsekwencje w egzekwowaniu dyscypliny i stosowanie bardzo surowych kar fizycznych) nie była powiązana z zaburzeniem zachowania u dzieci z wysokim poziomem cech zimnej osobowości. Wyższy poziom niewłaściwych praktyk socjalizacyjnych był istotnie skorelowany z liczbą symptomów zaburzenia zachowania jedynie u tych dzieci, które nie charakteryzowały się podwyższonym wynikiem w zimnym wymiarze psychopatii.

Inny, niezależny od cech zimnej osobowości, czynnik ryzyka zaburzeń zachowania to inteligencja. Dzieci z zaburzeniem zachowania, nie charakteryzujące się zimnymi cechami, miały niższą inteligencję niż dzieci z grupy kontrolnej, a także niż dzieci z zaburzeniami zachowania wykazujące wysoki poziom tych cech. Niska inteligencja u dzieci o typie impulsywnym z zaburzeniem zachowania może pomniejszać ich zdolności do samokontroli, odracania gratyfikacji, nawiązywania pozytywnych relacji społecznych i osiągnięcia dobrych wyników w szkole. Ten potencjalny wpływ inteligencji wydaje się dotyczyć jednak tylko tych dzieci z zaburzeniem zachowania, u których nie występują jednocześnie cechy zimnej osobowości.

Frick zakłada, że cechy zimnej osobowości są konsekwencją pewnych predyspozycji temperamentalnych. Cechy te nie muszą współwystępować ze słabą kontrolą impulsu i zaburzeniem zachowania. W populacji klinicznej dwa wymiary osobowości psychopatycznej są jednak ze sobą bardzo silnie powiązane. Bardzo mało jest tam dzieci charakteryzujących się cechami zimnej osobowości i jednocześnie z niezdiagnozowanymi zaburzeniami zachowania oraz obniżoną zdolnością do kontrolowania impulsów. Prawdopodobnie w ogólnej populacji występuje więcej dzieci z tego typu osobowością, której nie można diagnozować jako psychopatii. Cechy zimnej osobowości (brak poczucia winy, wyrzutów sumienia i deficyt empatii), jeśli nie współwystępują z impulsywnością, są zgodne z charakterystyką syndromu chłodu, który Christie zidentyfikował u osób z wysokim makiawelizmem. Spodziewamy się, że jeśli cechy te pojawiają się u dzieci nie wykazujących zaburzeń zachowania, występują z mniejszym nasileniem niż w populacji klinicznej. Niemniej ze względu na przypuszczalnie niższy poziom socjalizacji, *dzieci takie mogą przejawiać tendencję do manipulacji interpersonalnych*, realizujących się np. poprzez komunikację werbalną. Jeśli

przyjmijmy za Frick'iem, że cechy zimnej osobowości są konsekwencją temperamentalnie uwarunkowanego niskiego poziomu lęku, to również u dzieci w populacji ogólnej, zakładając podejście dymensionalne, powinien istnieć podobny związek. Ten sam sposób myślenia można odnieść do impulsywnego wymiaru psychopatii u dzieci. W populacji ogólnej powinien występować typ osobowości z obniżoną zdolnością do kontroli impulsu, deficyt którego nie jest na tyle silny, aby spowodować, w interakcji z innymi czynnikami, zaburzenie zachowania. W takim przypadku źródłem tendencji do manipulacji może być niższy poziom socjalizacji w zakresie zdolności do kontroli własnych zachowań bez jednocześnie występujących cech zimnej osobowości. W populacji ogólnej u dzieci o tym typie, impulsywność powinna być istotnie pozytywnie powiązana z lękiem, podobnie jak w przypadku zaburzenia zachowania bez cech zimnej osobowości w populacji klinicznej.¹⁶

Założenia metodologiczne badań własnych

Wskazane teorie uzasadniają podjęcie badań nad makiawelizmem występującym w populacji nauczycieli oraz w populacji uczniów, co uzasadniałoby wnioskowanie o procesie transmisji wzorów zachowań makiawelistycznych w procesie edukacji. Założenia te nie odnoszą się bezpośrednio do pytań badawczych, postawionych w opracowaniu, ale uzasadniają potrzebę analizy transmisji zjawiska makiawelizmu w relacjach edukacyjnych, z perspektywy znaczenia rozwojowego makiawelizmu, a więc kreowania poprzez wzorce makiawelistycznego postępowania, określonych wzorów zachowań i deficytów osobowościowych młodego pokolenia.

Ponieważ jednak badania dokumentują taką zależność – pomiędzy wzorami zachowań makiawelistycznych transmitowanymi przez dorosłych wychowawców w procesie edukacji, a ich przejmowaniem przez wychowanków, w prezentowanych badaniach skoncentrowano się jedynie na nauczycielach, jako „czynnikiem modelującym” zachowania ucznia. Wątek ten podjęto formułując problem badawczy w formie rozbudowanego pytania, obejmującego zarówno poziom makiawelizmu w różnych grupach zawodowych, ze szczególnym uwzględnieniem zawodu nauczyciela, jak i jego korelat, jakim jest poziom wykształcenia, pozwalający na weryfikację hipotezy o znaczeniu edukacji dla kształtowania się osobowości makiawelistycznej:

Jaki jest poziom makiawelizmu wśród nauczycieli w relacji do innych grup zawodowych oraz czy istnieje istotna zależność statystyczna pomiędzy poziomem wykształcenia a natężeniem cech makiawelistycznych?

Badania prowadziły do realizacji trzech celów: **teoretycznego**: próby rozbudowy teorii dotyczącej makiawelizmu; **poznawczego**: określenia poziomu natężenia cechy makiawelistycznej wśród nauczycieli oraz określenie różnic w tym zakresie na tle innych grup zawodowych; **praktycznego**: ujawnienia i uzasadnienia podstaw dla konstruowania i prowadzenia oddziaływań pedagogicznych (kampanii społecznych) dotyczących przestrzegania KODEKSU ETYKI (adekwatnie do wykonywanego zawodu).

W badaniach postawiono dwie ogólne oraz uprawomocnione teoretycznie i empirycznie hipotezy badawcze:

¹⁶ Za: S. E. Draheim, *Makiaweliczna osobowość...*, op. cit., s. 41-43

H1: Poziom makiawelizmu w grupie zawodowej nauczycieli jest relatywnie niski w odniesieniu do innych grup zawodowych.

Na podstawie analiz KODEKU ETYCZNEGO NAUCZYCIELI, poziom makiawelizmu tej grupy zawodowej powinien być bliski zeru („poziom zero” w skali MACH IV to 40 punktów) lub na poziomie relatywnie niższym niż w innych grupach zawodowych. Ponieważ nauczyciel jest zawodem zaufania publicznego oraz zgodnie z wskazanym Kodeksem (narzucającym najwyższe standardy etyczne), można przyjąć, iż nauczyciele powinni osiągać wyraźnie niższe wyniki w skali makiawelizmu w stosunku do innych zawodów.

H2: Poziom makiawelizmu jest różnicowany przez poziom wykształcenia – w sposób istotny statystycznie koreluje z poziomem wykształcenia i jest to korelacja negatywna. Ponieważ analizy teoretyczne dotyczące teleologii edukacyjnej wskazują na jakość relacji i komunikacji wychowawczej, ograniczającej stosowanie manipulacji (choćby poprzez realizację standardu podmiotowego traktowania ucznia), można przyjąć, że szkoła realizując najwyższe standardy etyczne uczy uczciwych i otwartych relacji, dokonujących się w procesie niezaburzonej komunikacji („wprost”). Można zatem przyjąć, że w toku edukacji szkolnej poziom makiawelizmu powinien się obniżać, stąd wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia winna maleć tendencja do zachowań makiawelistycznych (niższy poziom makiawelizmu).

Tak postawione hipotezy wyznaczają przestrzeń zmiennych, które umownie określamy jako:¹⁷

Zmienna zależna:

X₁ POZIOM NATEŻENIA CECH MAKIAWELISTYCZNYCH

WSKAŹNIK: wyniki testu – SKALA MACH IV

Zmienne niezależne:

Y₁ POZIOM WYKSZTAŁCENIA

WSKAŹNIK: deklarowany poziom wykształcenia – na poziomie elementarnym, gimnazjalnym, ponadgimnazjalnym, wyższym

Y₂ ZAWÓD WYKONYWANY

WSKAŹNIK: deklarowany typ/rodzaj zawodu

Badania przeprowadzono w 2013 roku w dwóch województwach: warmińsko-mazurskim oraz śląskim. Dobór próby był incydentalny, co warunkowane było wyrażeniem zgody na badania zarówno przez różne instytucje np. edukacyjne, sądy (które zwykle nie udzielały zgody¹⁸), jak i poszczególne osoby badane. Badania były prowadzone w wykorzystaniu metody sondażowej, za pomocą „sondy ulicznej”, lub w przypadku trzech instytucji (szkoły, sądu, placówki służby zdrowia) za pomocą ankiety audytoryjnej, co jest postępowaniem uprawomocnionym w prepilotażu, a jednocześnie zapewniającym wyjściowo losowość, a właściwie zróżnicowanie doboru próby.¹⁹

¹⁷ W analizie korelacji badacz jednakowo traktuje obie zmienne – nie wyróżnia zmiennej zależnej i niezależnej. Korelacja między X i Y jest taka sama, jak między Y i X. Mówi nam ona, na ile obie zmienne zmieniają się równocześnie w sposób liniowy. Precyzyjna definicja zaś brzmi: Korelacja między zmiennymi X i Y jest miarą siły liniowego związku między tymi zmiennymi.

¹⁸ W badaniach brały udział osoby, które wyraziły zgodę na badanie.

¹⁹ Respondenci rekrutowani byli incydentalnie: 1. z ulicy (np. u fryzjera w poczekalni); 2. w gabinetach lekarskich i szpitalach; 3. w firmach (dyrektor firmy wysłał ankiety w formie elektronicznej do pracowników), 4. w szkole i na uniwersytecie.

Mamy świadomość, że incydentalność ta, jak i metoda oraz niewielka liczebność próby – mogą w sposób uprawniony „dyskredytować” uzyskane wyniki analiz i interpretacje, w kontekście możliwości ich generalizacji, ale można sądzić, iż to właśnie świadomość przedmiotu badań powodowała niechęć do uczestniczenia w nich, wynikającą z obawy przed ujawnieniem własnych przekonań i zachowań. Sugeruje to, że „ludzie mają coś do ukrycia” i pośrednio wskazuje, że natężenie cech makiawelicznych może być wysokie. Z drugiej strony, badania te mają charakter wstępnego pilotażu (prepilotaż) prowadzonego w ramach prac nad konceptualizacją dysertacji doktorskiej,²⁰ więc ich cel wiąże się także z ich uprawomocnieniem i formułowaniem szczegółowych założeń koncepcji. Uzyskane wyniki prepilotażu wydają się na tyle interesujące, iż zdecydowano się je opublikować, wskazując możliwe pola badawcze.

W badaniach wykorzystano następujące metody analiz statystycznych test Kołmogorova-Smirnova, analizę wariancji ANOVA, a także współczynnik korelacji Pearsona.

Prezentacja wyników badań

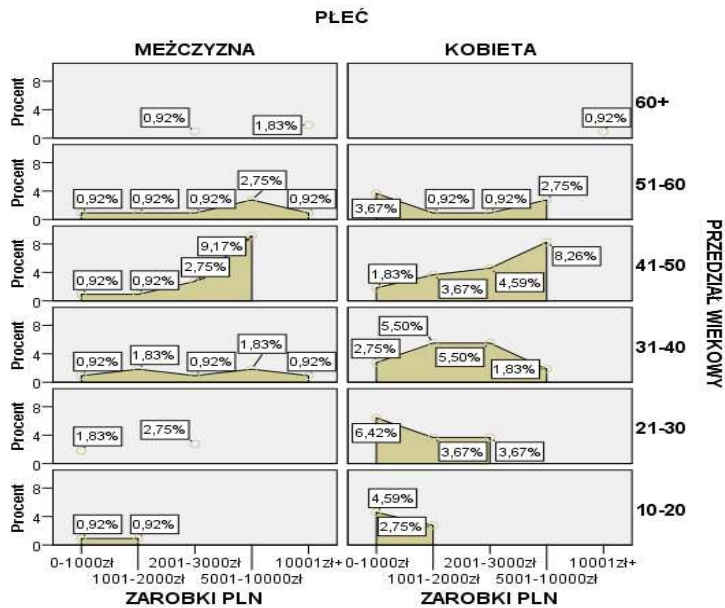
Badaniem objęto grupę osób zróżnicowanych ze względu na ich cechy społeczno-demograficzne (Rys. 2). Łącznie w prepilotażu przebadano 130 osób, ale ze względu na jakość uzyskanych odpowiedzi (braki w kwestionariuszu dotyczące głównie zmiennej zależnej), część wyników badań wyłączono z dalszej analizy (N=109).

Wśród badanych dominują kobiety (n=70; 64,22%) nad mężczyznami (n=39; 35,78%). Badana próba była także zróżnicowana ze względu na wiek (do 20 lat – n=10; 9,17%; do 30 lat – n=20; 18,35%; do 40 lat – n=24; 22,02%; do 50 lat – n=35; 32,11%; do 60 lat i powyżej – n=20; 18,35%). Poziom wykształcenia, stanowiący w części rezultat wieku badanych, był w badanej próbie wystarczająco zróżnicowany (wykształcenie podstawowe i gimnazjalne – n=13; 11,93%; ponadgimnazjalne – zawodowe i średnie – n=45; 41,28%; wyższe – n=51; 46,79%).

Również poziom zarobków – jako stwierdzany w badaniach korelat makiawelizmu – był zróżnicowany, co uzależnione jest od wieku i sytuacji zawodowej. Jednak ze względu na fakt ograniczenia hipotez do zmiennej wykształcenia (poziomu, typu) oraz jego korelatu jakim jest wiek, wyniki te nie są istotne, choć prezentowane są na poniższym wykresie (Rys. 2). Przedstawiono na nim szczegółowe zróżnicowanie respondentów (N=109) ze względu na wybrane cechy społeczno-demograficzne, traktowane łącznie, tj. poziom zarobków, przedział wiekowy oraz płeć. Największy odsetek badanych stanowią mężczyźni (9,17%) i kobiety (8,26%) w wieku 41-50 lat, posiadający zarobki (miesięczne; netto) w przedziale 5001-10000 PLN.

²⁰ Praca doktorska Leszka Świecy przygotowywana pod kierunkiem Ewy Wysockiej.

Rysunek nr 2: Cechy społeczno-demograficzne badanych osób – płeć, wiek, zarobki (N=109).



Źródło: Badania własne (E. WYSOCKA; L. J. ŚWIECA).

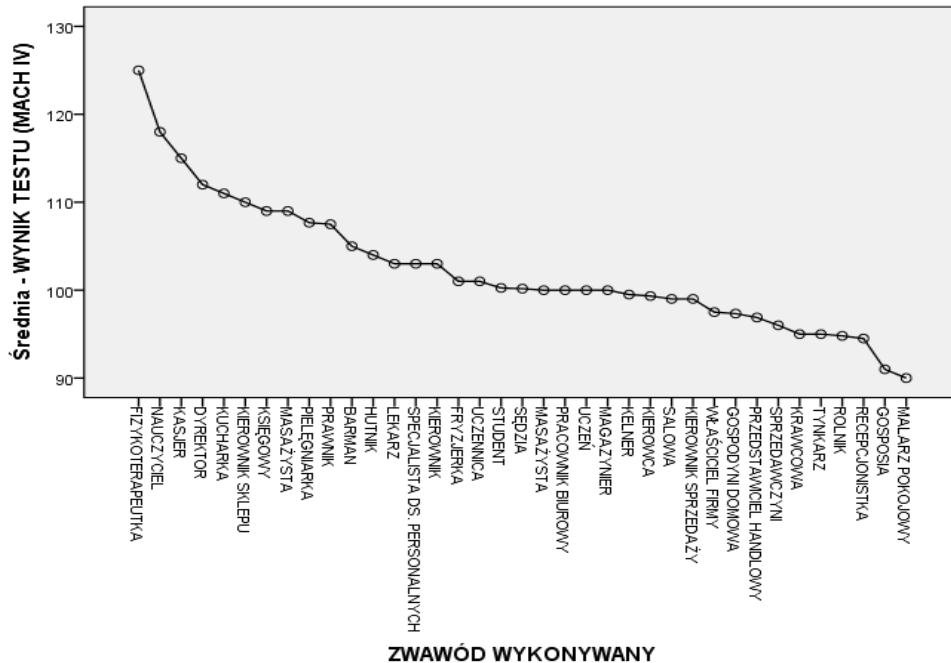
1. Poziom makiawelizmu wśród nauczycieli na tle różnych grup zawodowych

Na poniższym wykresie (Rys. 3) przedstawiono wyniki uzyskanych analiz z porównania średniego poziomu makiawelizmu w różnych grupach zawodowych, z uwzględnieniem interesującej nas grupy zawodowej nauczycieli. Wskazać należy, że ze względu na brak normalizacji narzędzia, analiza i interpretacja wyników uzyskanych w SKALI MACH IV, dokonana została na podstawie wyników surowych (co jest działaniem prawomocnym w sytuacji orzekania o istotnych różnicach międzygrupowych). Interpretacja zaś dokonana została na podstawie przyjętego przez autorów narzędzia założenia, że wynik w granicach 40 punktów oznacza brak tendencji do przejawiania cech osobowości makiawelistycznej; zaś wynik od 160 punktów określa maksymalne ich natężenie.

Uzyskane wyniki są interesujące w perspektywie globalnej analizy struktury zawodów uwzględniającej poziom makiawelizmu lub tendencję do zachowań makiawelistycznych. Jednak ze względu na postawioną hipotezę badawczą, istotne jest tu ułożenie grupy nauczycieli w rozkładzie analizowanej zmiennej. Rozkład wyników wskazuje generalnie na tendencję do wysokiego poziomu makiawelizmu w badanej próbie,²¹ jednak wśród wyników najwyższych znaleźli się właśnie reprezentanci zawodu nauczycielskiego, co budzi uzasadniony niepokój.

²¹ We wcześniejszych badaniach E. Wysockiej stwierdzono także tendencję do normalizowania praktyk manipulacyjnych oraz moralnego uprawomocnienia cech osobowości makiawelistycznej: E. Wysocka, *Autorytaryzm, makiawelizm i nietolerancja jako wyznaczniki wyobrażeń młodych ludzi o życiu i świecie. Psychospołeczna perspektywa teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje.* (w:) K. Rędziński,

Rysunek nr 3: Średnia uzyskanych punktów w SKALI MACH IV (N=109).



Źródło: Badania własne (L. J. ŚWIECA, E. K. WYSOCKA).

Jak wskazywano wcześniej, zawód nauczyciela jako kategoria profesji publicznej należącej do grupy o szczególnej odpowiedzialności etycznej, wymaga też swoistych kompetencji społecznych i cech osobowych, wśród których cechy osobowości makiawelicznej w zasadzie dyskredytują osobę je przejawiającą jako nauczyciela. *Makiaweliczny typ osobowości* cechuje bowiem ludzi podstępnych, niewzajemnych, skrytych, ponadto instrumentalnie traktujących partnerów interakcji, a także dążących do uzyskania i zachowania przewagi nad otoczeniem (orientacja eksploatorska w typologii charakterów społecznych Ericha Fromma²²). Osobowość makiawelisty można scharakteryzować jako syndrom kilku głównych właściwości:²³ *negatywny obraz świata* (świat stanowi arenę walki, ludzie są źli, nastawieni na manipulowanie i łamiący normy moralne; zasługują więc na złe traktowanie); *użyteczne traktowanie norm moralnych* (znajomość i rozumienie norm moralnych, ale wybiórcze akceptowanie norm sprzyjających realizacji osobistych celów i łamanie norm powszechnie uznawanych); *negatywny stosunek do innych ludzi* (nieufność, lekceważenie potrzeb innych ludzi, przedmiotowe ich traktowanie, niska gotowość do angażowania pozytywnych emocji w relacje); *egocentryczne nastawienia motywacyjne* (wyznaczane potrzebą sukcesu w rozgrywkach z innymi

E. Golbik, *Edukacja w społeczeństwie ponowoczesnym*. Gliwice 2010, s. 27-50

²² E. Fromm, *Niech się stanie człowiek. Z psychologii etyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa-Wrocław 2000

²³ M. Jarymowicz, *Makiawelizm – osobowość ludzi nastawionych na manipulowanie innymi*. (w:) J. Rejkowski (red.), *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*. Warszawa 1976, s. 285-317

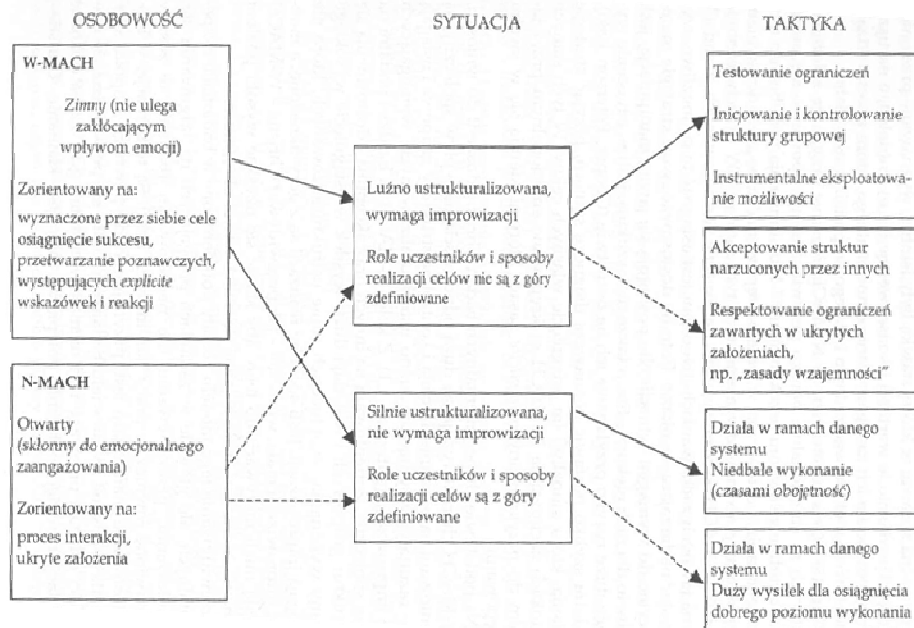
ludźmi, deprecjacja ich potrzeb i celów); *odporność i chłód emocjonalny (cool syndrom)* zachowywany w sytuacjach konfliktowych. Makiaweliści mają zdolność do poznawczego opracowania sytuacji konfliktowej, ze względu na niewielkie emocjonalne zaangażowanie, co ułatwia im osiągnięcie własnych celów, czemu sprzyja także brak empatii.

Cechy te stanowią rozpoznawalny, choć zwykle nieuświadomiony przez obserwatora, syndrom ujawniający się w zachowaniach, mogących modelować (i modelujących) cechy pokolenia wychowywanego (tu: uczniów). Wydaje się, że uzyskany wynik lokujący nauczycieli – wśród zróżnicowanych i często wymagających tendencji manipulacyjnych w swej istocie profesji – na drugiej pozycji, może budzić poważne obawy o bezpieczeństwo ucznia, rozumiane tutaj szeroko jako bezpieczeństwo rozwojowe, związane z kształtowaniem w toku edukacji dojrzałej osobowości, zintegrowanej wewnętrznie, ale także zintegrowanej ze światem zewnętrznym.

Można zatem wnioskować, iż poziom makiawelizmu wśród nauczycieli jest relatywnie wysoki, co powoduje, że traktują oni jako uprawnione manipulowanie uczniem (teoretycznie dla jego dobra), cechuje ich niska empatia i chłód emocjonalny. Niewątpliwie nie są to cechy wskazywane jako modelowe dla zawodu nauczyciela, oddziałującego z założenia pozytywnie na ucznia, nie tylko w sferze dydaktycznej, ale i wychowawczo. Na poniższym wykresie (Rys. 4) zestawiono wyznaczniki taktyki postępowania osób zdiagnozowanych jako posiadających wysoki (W-MACH) oraz niski (N-MACH) poziom makiawelizmu. Potencjalne konsekwencje rozwojowe identyfikowane u uczniów, zaś stanowiące efekt modelowania przez nauczycieli wykazujących wysoki poziom makiawelizmu, w myśl przedstawionych wcześniej koncepcji, z pewnością są negatywne, powodując m.in. kwestionowanie zasad moralnych oraz traktowanie ludzi przedmiotowo – jako narzędzi do osiągnięcia własnych celów.

Schemat ten (Rys. 4) można analizować w kategoriach charakterystycznych zachowań nauczycieli. Większość nauczycieli traci czas na zadawanie pytań, które mają ujawnić to, czego uczeń nie umie, podczas gdy nauczyciel „z prawdziwego zdarzenia” (N-MACH) stara się za pomocą pytań ujawnić to, co uczeń umie lub czego jest zdolny się nauczyć (co wskazywał już Albert Einstein). Można spekulować, że nauczyciel z wysokim poziomem natężenia makiawelizmu (W-MACH), dla którego uczeń jest **przedmiotem oddziaływań**, w przypadku ujawnienia słabych stron ucznia, zamiast kompensować deficyty, ma tendencję do jego naznaczania (etykietowania, piętnowania), a więc „przekreśla” ucznia, lub uczeń może stać się stałym celem ataków – przemocy psychicznej. Można założyć, że nauczyciel o wysokim poziomie makiawelizmu (W-MACH), mając tendencję do patologicznej samorealizacji, dokonującej się poprzez negatywne naznaczanie uczniów (zaznaczanie własnej wyższości), a tym samym budowanie swego „formalnego autorytetu” opartego na strachu, stopniowo „obdziera” ucznia z godności i „odbiera” mu poczucie własnej wartości. Można przyjąć, iż nauczyciel o niskim natężeniu makiawelizmu (N-MACH), traktując ucznia **podmiotowo**, angażując się w proces jego rozwoju, postępuje przeciwnie niż nauczyciel z wysokim natężeniem makiawelizmu.

Rysunek nr 4: Wpływ makiawelizmu i sytuacji na zachowanie wg R. Christie, F. L. Geis (1970).



Źródło: S. E. Draheim, *Makiaweliczna osobowość niepełnoletniego świadka*. Poznań 2004, s. 351

Wydaje się, że postulowane przez nauczycieli normy moralne zebrane w KODEKSIE ETYKI NAUCZYCIELI są powszechnie stosowane, ale przeprowadzone badania wskazują, iż może to być jedynie postulat, ale wymaga to sprawdzenia w badaniach szerszej zakrojonych.

Twierdzenie, że nauczyciel powinien być wzorem moralności, by móc prawidłowo wychowawczo oddziaływać na ucznia, nie jest niczym nowym i odkrywczym. Jednak jego zasadność, choć stwierdzona w tych badaniach incydentalnie, ze względu na ich zakres (prepilotaż), może być kwestionowana, co wymaga głębszego namysłu nad doбором (selekcją) do zawodu nauczycielskiego i także kształceniem nauczycieli, uwzględniającego kryterium cech osobowości predestynujących do wykonywania lub ograniczających wykonywanie tej publicznej wszak profesji.

W celu potwierdzenia różnic między średnimi w porównywanych grupach, przeprowadzono jednoczynnikową analizę wariancji [ANOVA-TEST SCORES; PROFESSION; $F(36, 72)=0,722$; $p<0,857$; $\eta^2=0,27$]. Wyniki testowania pozwalają stwierdzić, iż nie wystąpiły istotne różnice między średnimi w porównywanych grupach zawodowych, niezależnie od ich specyfiki (jak wskazano wcześniej są grupy zawodów, które w swej istocie ewokują tendencje makiawelistyczne). Oznacza to, że nauczyciele nie różnią się w zakresie cech makiawelistycznych od innych grup zawodowych, co wskazuje, iż ich etyczność nie stanowi standardu wyróżniającego tę grupę zawodową i jednocześnie predestynującego ich

do wykonywania tej odpowiedzialnej społecznie profesji. Należy zatem odrzucić hipotezę o niskim poziomie makiawelizmu lub jego braku w grupie nauczycieli w relacji do innych zawodów. Na podstawie wyników testowania (średni wynik dla nauczycieli MACHIV=118 punktów, podczas, gdy zakres skali obejmuje od 40 do 160 punktów), można też odrzucić hipotezę o relatywnie niskim poziomie makiawelizmu nauczycieli w stosunku do innych zawodów, postawioną na podstawie analizy KODEKU ETYCZNEGO NAUCZYCIELI, wedle którego poziom makiawelizmu powinien być na poziomie zero lub minimalnym, bowiem charakterystyka „wzoru osobowości” nauczyciela cechom makiawelistycznym przeczy.

Wyniki tej wybiórczo przeprowadzonej analizy stanowią podstawę wstępnej refleksji związanej z prawomocnością i etyczną odpowiedzialnością nauczycieli. Należy zadać sobie konkretne pytania odnoszące się do stosowanych przez nauczycieli metod działania (jak wychowywać) i będące ich podstawą stanowione przez nich cele wychowania (kim ma być uczeń), w kontekście wyraźnie wysokiego poziomu makiawelizmu tej grupy zawodowej na tle innych profesji (dodamy, że bardziej „uprawnionych” do zachowań makiawelistycznych). Należy zadać sobie też pytanie o możliwość realizacji deklarowanych i zakładanych celów edukacji, związanych najogólniej z wychowaniem jednostki o dojrzałej osobowości, zintegrowanej wewnątrznie i ze światem, dążącej do transgresji prywatnych i publicznych (samorealizacja i prospołeczność), przez wychowawców przejawiających cechy makiawelistyczne, które tym samym stanowią wzór i model zachowań przekazywanych uczniowi, a stanowiących zaprzeczenie formalnie stanowionych celów edukacji.

Zwykle w usprawiedliwieniach własnych zachowań (manipulatorskich), nauczyciele zakładają, iż w wychowaniu manipulacja służąca uzyskaniu pozytywnych celów jest uprawniona. Nie można zgodzić się z tym poglądem, choćby z dwóch prostych powodów: manipulacja nigdy nie służy refleksyjnemu przejmowaniu wzorów zachowań, stąd nie służy ich utrwaleniu, a poza tym syndrom makiawelizmu odnosi się także do takich cech osobowych, które decydują o niskiej jakości relacji wychowawczej i jakości komunikacji interpersonalnej, co jednocześnie dyskredytuje nauczycieli jako autentycznych, mających rzeczywisty, a nie tylko formalny wpływ na rozwój podmiotu wychowania (ucznia). To przecież uczeń uczy się od nauczyciela wzorów zachowań, które podawane przez – choćby formalny – autorytet (nauczyciela) uwiarygodniają i uprawomocniają transmitowane wzory zachowań (w tym wypadku makiawelistycznych).

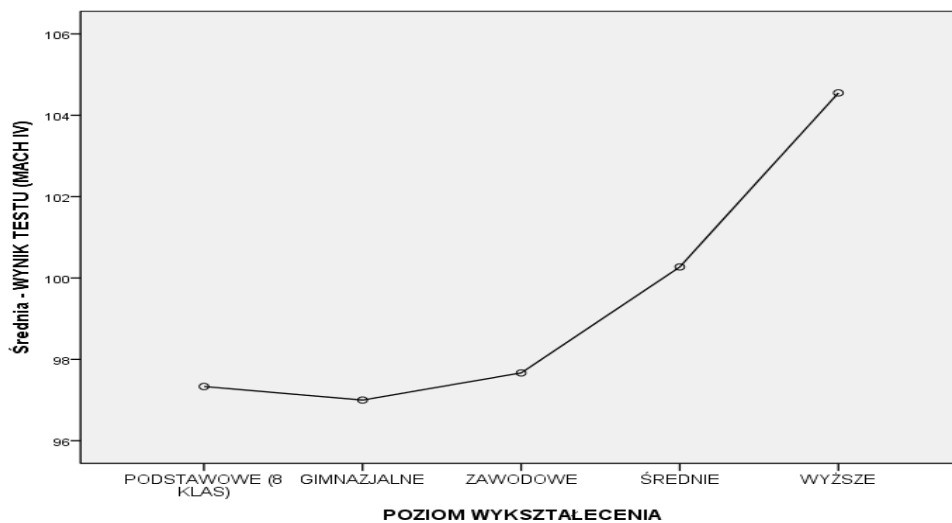
2. Poziom wykształcenia a tendencje do przejawiania cech makiawelistycznych

Powyższe wnioski potwierdzają pośrednio wyniki badań dotyczące poziomu makiawelizmu różnicowanego przez poziom wykształcenia (Rys. 5), co może hipotetycznie dowodzić, że „edukacja uczy makiawelizmu”, gdyż – jak się okazuje – im dłużej podlegamy oddziaływaniom systemu szkolnego, tym wyższy poziom makiawelizmu „osiągamy”. Można wnioskować hipotetycznie, że zmienną wyznaczającą tę tendencję jest oddziaływanie ukrytego programu szkoły, który określa te aspekty funkcjonowania szkoły i uczenia się w szkołach, które są nieoficjalnymi, nieintencjonalnymi lub niedeklarowanymi konsekwencjami

sposobu, w jaki nauczanie i uczenie się przebiega – jest zorganizowane i przeprowadzane w szkołach.²⁴ Program ukryty odnosi się zatem do dziedziny wartości, kompetencji i sposobu działania, a także socjalizacji pozainstytucjonalnych (niezakładanych w oficjalnym programie) norm organizowania życia społecznego²⁵ (relacji interpersonalnych, sposobu komunikowania się) w instytucjach edukacyjnych. Można powiedzieć, że uczeń uczy się w szkole tego, czego bezpośrednio mu się nie przekazuje, ale wynika ze sposobu funkcjonowania w relacjach edukacyjnych (nauczycielskich i rówieśniczych), a także sposobu zorganizowania edukacji szkolnej, co z pewnością wyznaczone jest także przez cechy makiaweliczne nauczycieli.

Uzyskane wyniki wyraźnie świadczą o tendencji rosnącej w zakresie poziomu makiawelizmu zależnej od poziomu wykształcenia. Można powiedzieć, iż wyjściowo relatywnie niski poziom makiawelizmu na poziomie szkoły podstawowej, nieistotnie, ale spada wśród gimnazjalistów, ale na wyższych poziomach edukacji wyraźnie wzrasta. Niewielki spadek tendencji makiawelicznych na poziomie gimnazjum może być wyjaśniony w tej kategorii pojawiającym się rozwojowo idealizmem (odrzućenie taktyk manipulacyjnych i zakłamania w relacjach interpersonalnych) i opozycyjnością wobec przesłania dorosłych wychowawców (także nauczycieli), w tym wypadku przesłania negatywnego wychowawczo, identyfikowanego przez uczniów nastawionych idealistycznie, przy czym jednocześnie zdobywających kompetencje poznawcze związane z dostrzeganiem w rzeczywistości cech sprzecznych z idealistycznym wyobrażeniem o świecie oraz w przekazywanych w oficjalnym programie szkoły.

Rysunek nr 5: Średnia uzyskanych punktów w SKALI MACH IV a wykształcenie (N=109).



Źródło: Badania własne [L. J. ŚWIECA, E. K. WYSOCKA].

²⁴ R. Meighan, *Socjologia edukacji*. Toruń 1993, s. 35

²⁵ J. Nowotniak, *Ukryty program szkolnej rzeczywistości*. Szczecin 2002, s. 21; por. J. Nowotniak, *Etnografia wizualna w badaniach i praktyce pedagogicznej*. Kraków 2012, s. 65-148

W celu potwierdzenia różnic między średnimi w porównywanych grupach zróżnicowanych ze względu na poziom wykształcenia, przeprowadzono jednoczynnikową analizę wariancji [ANOVA-TEST SCORES; MACH IV; LEVEL OF EDUCATION; $F(4, 104)=2,241$; $p<0,070$; $\eta^2=0,08$]. Wyniki testowania potwierdzają, że wystąpiły istotne różnice między średnimi w porównywanych grupach, dlatego też należy odrzucić postawioną hipotezę badawczą o braku zróżnicowań w poziomie makiawelizmu wyznaczanych przez poziom wykształcenia (H2).

Należy przypomnieć, że hipoteza ta wynikała z założenia teoretycznego odnoszącego się do celów stanowiących i realizowanych przez szkołę (zawartych w oficjalnym programie szkoły), które winny chronić jednostkę rozwijającą i uczącą się przed zaburzeniami związanymi z kształtowaniem się osobowości makiawelicznej.

Przeprowadzona w następnej kolejności analiza korelacyjna, z wykorzystaniem współczynnika korelacji metrycznej Pearsona, była uprawniona ponieważ spełnione zostały warunki jej stosowalności [$W(109)=0,993$; $p<0,828$]. Na podstawie wyników zamieszczonych w tabeli (Tab. 1), co obrazuje także wykres (Rys. 6), widoczne jest, iż obie zmienne: zmienna X (POZIOM WYKSZTAŁCENIA) i zmienna Y (POZIOM MAKIAWELIZMU) w sposób istotny ze sobą korelują ($r=0,255$; $p<0,01$).

Tabela nr 1: Poziom makiawelizmu a poziom wykształcenia (N=109).²⁶

		WYNIK TESTU (MACH IV)	POZIOM WYKSZTAŁCENIA
WYNIK TESTU (MACH IV)	Korelacja Pearsona	1	,255**
	Istotność (dwustronna)		,008
	N	109	109
POZIOM WYKSZTAŁCENIA	Korelacja Pearsona	,255**	1
	Istotność (dwustronna)	,008	
	N	109	109

** . Korelacja jest istotna na poziomie 0.01 (dwustronnie).

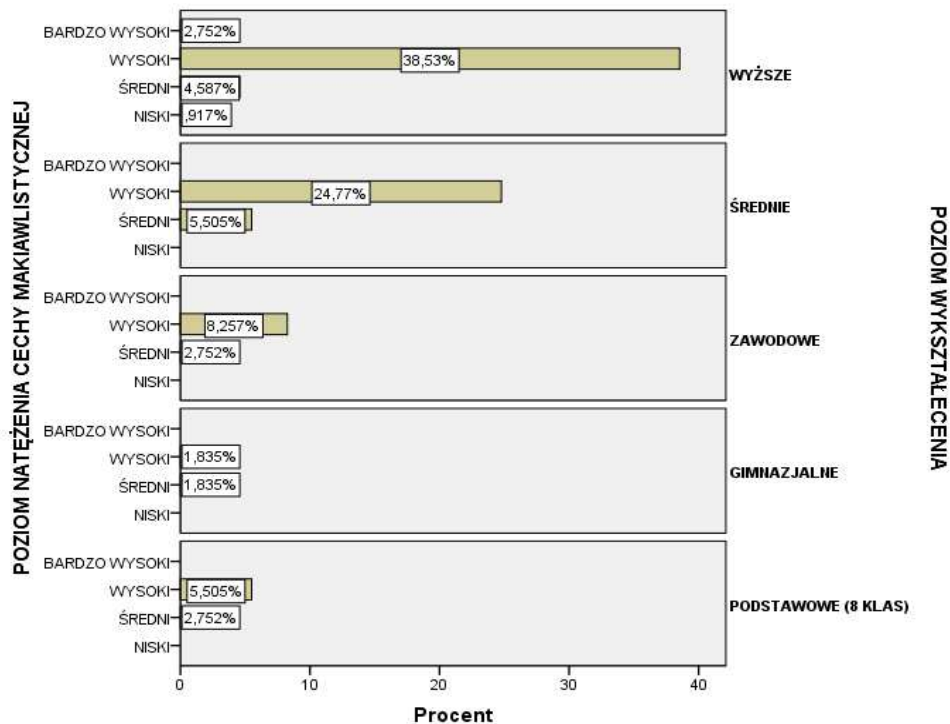
Źródło: Badania własne [L. J. ŚWIECA, E. K. WYSOCKA].

Siła tego związku jest niska, ale istotna statystycznie, co wskazuje, że edukacja stanowi jedynie jeden z wielu czynników ewokujących tendencje makiawelistyczne, jednak jest to czynnik znaczący. W świetle powyższych faktów można potwierdzić hipotezę badawczą, że: poziom natężenia makiawelizmu w sposób istotny statystycznie koreluje z poziomem wykształcenia. Oznacza to, iż w toku kształcenia jednostka „przyswaja” sobie cechy i utrwała zachowania wpisujące się w syndrom makiawelizmu (np. brak uczuć wyższych; realizacja własnych celów bez względu na poszanowanie interesów osób trzecich, tendencja do instrumentalnego manipulowania innymi w celu osiągnięcia własnych celów,

²⁶ Przyjęto apriorycznie, ze względu na brak normalizacji narzędzia, następujące przedziały wyników: bardzo niski poziom makiawelizmu: 40-60 punktów; niski poziom: 61-75 punktów; przeciętny: 76-92 punktów; wysoki: 93-120 punktów; bardzo wysoki: 121-160 punktów. Na podstawie analiz teoretycznych, możemy jednak przyjąć, że wynik większy niż 40, należy do niepożądanego natężenia cechy w społeczeństwie i w tym aspekcie uznawany jest jako wysoki.

szantaż, podważanie zasad moralnych w celu usprawiedliwienia powyższych działań), ale też inne cechy jej sytuacji życiowej i zapewne osobiste dyspozycje składają się na ostateczne ukształtowane cechy osobowości.

Rysunek nr 6: Poziom makiawelizmu a poziom wykształcenia (N=109).



Źródło: Badania własne [L. J. ŚWIECA, E. K. WYSOCKA].

Podsumowanie i dyskusja wyników

Można powiedzieć, że człowiek w różnych sytuacjach życiowych i przez całe swoje życie, jest stawiany przed koniecznością wyborów, czyli musi podejmować decyzje autokreacyjne i związane z własnym postępowaniem. Decydować musimy o sprawach z pozoru, jakby się mogło wydawać, prostych, a nawet trywialnych, ale też i w kwestiach bardzo ważnych życiowo (np. podejmujemy decyzję, jakie buty założyć przed wyjściem z domu, jak też decydujemy o wyborze szkoły, kierunku studiów czy partnera na całe życie). Całe życie stanowi proces wyboru pomiędzy standardami idealnymi a instrumentalnym radzeniem sobie służącym realizacji własnych celów z brakiem poszanowania zasad równoważenia dobra własnego i innych ludzi. Także nielojalność, którą egzemplifikuje makiawelizm przejawiający się w relacjach międzyludzkich, wydaje się być procesem decyzyjnym. W relacjach interpersonalnych możemy sami decydować, czy będziemy uczciwi, czy nie, czy zdradzimy, czy pozostaniemy lojalni. Zanim nastąpi akt nielojalności, człowiek

może zdecydować, jak postąpi,²⁷ czyli podejmuje decyzję, czy do niego dojdzie. Ten oraz wiele innych dylematów przy dokonywaniu wyborów może być implikowany przez „makiawelistyczną myśl przewodnią” (potencjalny efekt ukrytego programu szkoły) lub najwyższe standardy etyczne (potencjalny efekt oficjalnego programu szkoły).

W wypadku grupy nauczycieli, reprezentujących specyficzną ze względów społecznych profesję, wydaje się, że wybór jest oczywisty, bowiem powinni oni spełniać najwyższe standardy etyczne, chcąc modelować osobowość i zachowania młodego pokolenia. Zakładane teoretycznie hipotezy, które odzwierciedlają w sposób pośredni owe standardy etycznego postępowania nauczycieli, nie potwierdziły jednak, by badani nauczyciele się nimi kierowali w relacjach wychowawczych i w sposobach komunikowania się z uczniem, stąd też nie stanowią dla nich pozytywnego wzoru wychowawczego, zaś mogą stanowić źródło wadliwie ukształtowanych postaw społecznych i w efekcie osobowości nastawionej eksploatorsko wobec świata społecznego, a więc nie liczącej się z dobrem innych ludzi i ogólnie wspólnoty własnego życia (egocentryzm i aspołeczność). Przeprowadzone badania wykazały znaczną różnicę pomiędzy postulowanym poziomem natężenia cechy makiawelicznej (brak lub niski) a poziomem rzeczywiście występującym (wysoki), a także zaskakująco wysoki poziom makiawelizmu w grupie nauczycieli w stosunku do innych profesji niezwiązanych z edukacją. A ponadto wykazały pośrednio, iż edukacja sprzyja formowaniu się osobowości makiawelicznej przez potwierdzenie istotnego związku pomiędzy poziomem wykształcenia i poziomem makiawelizmu (korelacja pozytywna).

Opisane we wstępie dwa wymiary osobowości makiawelicznej: *zimny* (instrumentalny, kalkulacyjny) oraz *gorący* (impulsywny),²⁸ różnicowane przez poziomu i charakter uspołecznienia – *typ zimny* przez swe cechy zbliżony jest bardziej do osobowości antyspołecznej o charakterze kalkulacyjnym, zaś *typ gorący* do osobowości antyspołecznej o charakterze impulsywnym, wskazują, że nauczyciele mogą wybierać, jednocześnie ją racjonalizując, instrumentalną formę makiawelizmu (zimną),²⁹ kierując się przekonaniem, iż dozwolone wychowawczo są formy manipulacji, pozwalające uzyskać zakładane cele wychowawcze. Problem jednak wiąże się z faktem, iż manipulacja jest rozpoznawalna, a wykorzystywana przez model uczący (nauczyciela), uprawomocnia stosowanie tego rodzaju praktyk w działaniach ucznia, ucząc jednocześnie instrumentalizmu, egoizmu, nieuczciwości w relacjach interpersonalnych. Z pewnością nie jest to zakładany systemowo cel edukacji.

Mając świadomość hipotetycznego jedynie znaczenia uzyskanych wyników ze względu na sposób doboru próby i jej wielkość, co ogranicza możliwość dokonywania generalizacji, należy jednak zwrócić baczność uwagę na poruszane kwestie w aspekcie selekcji kandydatów do zawodu nauczyciela z uwzględnieniem cech osobowości predestynujących do jego wykonywania, a jednocześnie i form edukowania młodego pokolenia, bowiem uzyskane wyniki okazują się statystycznie istotne.

²⁷ A. Bałachnio, *Psychologia zdrady*. Warszawa 2008, s. 45

²⁸ S. M. Draheim, *Makiaweliczna osobowość...*, op. cit.

²⁹ K. Pospiszyl, *Psychopatia. Istota, przyczyny i sposoby resocjalizacji antysocjalności*. Warszawa 1985

Przy reprezentatywności próby w przyjętych zakresach cech, uzyskane dane mogłyby raczej silniej potwierdzać stwierdzone zależności niż je osłabiać. Incydentalny dobór próby mógł bowiem wyłonić jednostki mające hipotetycznie cechy, których respondent nie obawiał się ujawnić, choć możliwe jest też, że „wyselekcjonowane” osoby mają utrwalone przekonania, które uznają za prawidłowe, stąd nie obawiają się do nich przyznać. Ta druga sytuacja wydaje się jednak wątpliwa. Nie budzi jednak wątpliwości fakt, iż stwierdzone prawidłowości (bardzo interesujące poznawczo) muszą być sprawdzone w szerszej zakrojonych badaniach, z uwzględnieniem modelu obejmującego różne czynniki mogące powodować kształtowanie się osobowości makiawelisty, a także obejmujące potencjalne konsekwencje rozwojowe wychowania w warunkach „uprawnionego makiawelizmu”. Prezentowane analizy stanowią jednak niewątpliwie o ukierunkowaniu dalszych poszukiwań badawczych i mogą też być podstawą do pogłębionej refleksji nad kształtem rodzimej edukacji.

Podsumowując, wysoki poziom natężenia makiawelizmu nauczycieli może być ekstremalnie niebezpieczny dla rozwoju młodego człowieka, ale problem ten wymaga pogłębienia poprzez prowadzenie badań o charakterze jakościowym lub mieszanych, pozwalających na określenie skutków (niezakłamanych rezultatów wychowawczych), m.in. manipulowania i przedmiotowego traktowania uczniów przez nauczyciela.

Streszczenie

Autorzy w artykule podjęli próbę zdiagnozowania zawodu nauczyciela w aspekcie natężenia cechy makiawelistycznych. Nauczyciel jako kategoria profesji publicznej należącej do grupy o szczególnej odpowiedzialności etycznej, wymaga też swoistych kompetencji społecznych i cech osobowych, wśród których cechy osobowości makiawelicznej w zasadzie dyskredytują osobę je przejawiającą jako nauczyciela. Stanowią bowiem rozpoznawalny, choć zwykle nieświadomiony przez obserwatora, syndrom cech ujawniających się w zachowaniach, mogących modelować (i modelujących) cechy pokolenia wychowywanego (tu: uczniów). Uzyskany wynik poziomu natężenia makiawelizmu lokuje nauczycieli wśród zróżnicowanych i często wymagających tendencji manipulacyjnych w swej istocie profesji, na drugiej pozycji, co może budzić poważne obawy o bezpieczeństwo ucznia. Można zatem wnioskować, iż poziom makiawelizmu wśród nauczycieli jest relatywnie wysoki, co powoduje, że traktują oni jako uprawnione manipulowanie uczniem (teoretycznie dla jego dobra), cechuje ich niska empatia i chłód emocjonalny.

Summary

In the article the authors have attempted to diagnose a profession of a teacher in an aspect of the machiavellian feature intensity. A teacher as a category of public profession which belongs to a group of particular ethical responsibility, also requires peculiar social competences and personal features among which personal machiavellian features generally discredit a person who displays it, as a teacher. They are recognisable, usually unconscious by the observer though, syndrome of features which are shown in behaviours which can shape (and are shaping) features of educated generation (here: students). The obtained result of the intensity level, places teachers among diverse and often requiring

manipulation tendencies as a matter of profession, on the second place, what may cause anxiety about student's safety. Therefore, it is possible to conclude that the level of machiavellianism among teachers is relatively high. This causes they treat a student manipulation as a right (theoretically for his good), also low empathy and emotional coldness characterise them.

Bibliografia

1. Bałachnio A., *Psychologia zdrady*. Warszawa 2008
2. Bartkiewicz Z., Węgliński A., Lewicka A., *Powinności i kompetencje w wychowaniu osób niedostosowanych społecznie*. Lublin 2010
3. Christie R., Geis F. L., *Studies in Machiavellianism*. New York 1970
4. Draheim, S. E., *Makiaweliczna osobowość niepełnoletniego świadka*. Poznań 2004
5. Forward S., *Toksyczni rodzice*. Warszawa 2006
6. Frick P., O'Brien B., Wooton J., McBurnett K., *Psychopathy and conduct problems in children*. "Journal of Abnormal Psychology" 1994, nr 103
7. Fromm E., *Niech się stanie człowiek. Z psychologii etyki*, Warszawa-Wrocław 2000
8. Glass I., *Toksyczni ludzie*. Poznań 2004
9. Goleman D., *Inteligencja emocjonalna w praktyce*. Poznań 1999
10. Gray J. A., *Wymiary osobowości a systemy emocjonalne*. (w:) P. Ekman, R. Davidson (red.), *Natura emocji*. Gdańsk 1998
11. Hare R., *The Hare Psychopathy Checklist – Revised*, NY: North Tonawanda 1991
12. Hare R. D., *Psychopathy: a clinical construct whose time has come*, "Criminal Justice and Behavior" 1996, nr 23
13. Harwas-Napierała B., *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*. Poznań 2008
14. Jarymowicz M., *Makiawelizm – osobowość ludzi nastawionych na manipulowanie innymi*. (w:) J. Reykowski (red.), *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*. Warszawa 1976
15. Meighan R., *Socjologia edukacji*. Toruń 1993
16. Nowotniak J., *Etnografia wizualna w badaniach i praktyce pedagogicznej*. Kraków 2012
17. Nowotniak J., *Ukryty program szkolnej rzeczywistości*. Szczecin 2002
18. Pilch I., *Osobowość makiawelisty i jego relacje z ludźmi*. Katowice 2008
19. Pospiszyl K., *Psychopatia. Istota, przyczyny i sposoby resocjalizacji antisocjalności*. Warszawa 1985
20. Seligman M. E. P., Walker E. F., Rosenhan D. L., *Psychopatologia*. Poznań 2003
21. Sillars A. L., Weisberg J., *Conflict as a social skill*. (w:) M. E. Roloff, G. R. Miller (red.), *Interpersonal Processes. New Directions in Communication Research*. Newbury Park, CA: 1987
22. Wysocka E., *Autorytazym, makiawelizm i nietolerancja jako wyznaczniki wyobrażeń młodych ludzi o życiu i świecie. Psychospołeczna perspektywa teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje*. (w:) K. Rędziński, E. Golbik, *Edukacja w społeczeństwie ponowoczesnym*. Gliwice 2010

STRES W WARUNKACH ZAWODOWEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Wprowadzenie

Pojęcie stresu od dawna jest obecne w literaturze naukowej poświęconej psychospołecznemu funkcjonowaniu osób w środowisku pracy. Początkowo specjaliści z tej dziedziny zajmowali się głównie czynnikami fizycznymi, aby wraz z rozwojem nauki akcent przełożyć na czynniki społeczne. Zawód żołnierza jest jedną z tych profesji, w których stres jest szczególnie widoczny. Artykuł przedstawia problematykę stresu psychologicznego ze szczególnym naciskiem na stres pracy w kontekście zawodowej służby wojskowej.

W PsycInfo – elektronicznej bazie danych *Psychological Abstracts* na temat stresu (*stress*) od 1904 roku ukazało się blisko 50 tys. artykułów.¹ Ponieważ baza ta daje duże możliwości indeksowania rekordów, łatwo jest zauważyć, że nie możemy spodziewać się szybkiego spadku zainteresowania tym zjawiskiem. Z jednej strony wskazuje to, że problem stresu jest ciągle bardzo aktualny, a z drugiej strony, że nadal nie do końca jest to zjawisko poznane, co przejawia się wzrastającą liczbą publikacji poświęconych m.in. stresowi w warunkach służby wojskowej.² Niestety, znakomita większość aktualnie prowadzonych badań publikowanych w prestiżowych zagranicznych czasopismach naukowych poruszających problematykę stresu w służbie wojskowej skupia się na doświadczaniu traumatycznego stresu żołnierzy w warunkach bojowych. W obliczu aktualnie prowadzonych działań militarnych, skupienie się na bojowo-operacyjnych reakcjach stresowych niewątpliwie ma swoje uzasadnienie, nie można jednak zapominać o obciążeniach, jakich doświadczają żołnierze w trakcie zawodowej służby wojskowej.

Przeciętny pracownik spędza w pracy ponad 40 godzin na tydzień, co stanowi 25% jego aktywności życiowej. Wyniki badań, które przeprowadzone są wśród społeczeństw zachodnich ujawniają, że ponad połowa populacji doświadcza stresu, który to najczęściej powiązany jest właśnie z wykonywaną pracą zawodową.³ Według badań Paoli przeprowadzonych na grupie ponad 16 tys. pracowników różnych krajów europejskich wynika, że blisko 30% z nich uważa, że praca ma negatywny wpływ na stan ich zdrowia.⁴ Ponad 75% pracowników swoją pracę ocenia jako stresującą a odsetek osób cierpiących na choroby, u których podstaw leży stres pracy wynosi 26%.⁵ W państwach Unii Europejskiej na wydatki związane z usuwaniem stresu zawodowego wydaje się przeciętnie

¹ <http://web.ebscohost.com> (pobrano 22.01.2014)

² A. Piotrowski, *Psychospołeczne konsekwencje stresu operacyjno-bojowego*. (w:) „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych”, 2, 2012, s. 129-143

³ A. Perski, *Poradnik na czas przełomu*. Warszawa 2004

⁴ P. Paoli, *Secend European Survey on the Work Environment 1995*. Dublin 1997, Za: W. Schaufeli, *Stres zawodowy a zdrowie pracowników*. (w:) N. Chmiel (red.), *Psychologia pracy i organizacji*. Gdańsk 2002

⁵ N. Ogińska-Bulik, *Stres zawodowy w zawodach usług społecznych. Źródła – konsekwencje – zapobieganie*. Warszawa 2006

9,6% produktu narodowego brutto. Koszty społeczne i ekonomiczne są zatem ogromne.

Stres w ujęciu psychologicznym

Koncepcji próbujących wyjaśnić funkcjonowanie człowieka w sytuacji stresu jest bardzo wiele. Jednym z najczęściej aktualnie cytowanych badaczy tego zjawiska jest Richard Lazarus. Stres według Lazarusa i Folkman, to „określona relacja między osobą a otoczeniem, która oceniana jest przez osobę jako obciążająca lub przekraczająca jej zasoby i zagrażająca jej dobrostanowi.”⁶ Czynniki wywołujące obciążenie, stan napięcia oraz silne emocje nazywane są stresorami.⁷ Głównym obszarem badań Lazarusa była istota kontekstu sytuacyjnego w powstaniu stresu. Podejście to silnie uwydatnia duże znaczenie wzajemnych oddziaływań – transakcji pomiędzy jednostką a środowiskiem. Lazarusa interesują przede wszystkim różnice w radzeniu sobie ze stresem oraz różnorodnością zagrożeń. Podstawowym mechanizmem odpowiedzialnym za różnice indywidualne w ocenie zagrożeń jest ocena poznawcza. Wyróżnił on dwa rodzaje ocen poznawczych: *pierwotna* i *wtórna*. Ocena *pierwotna* jest procesem, który decyduje czy docierające do umysłu bodźce są zagrażające czy też nie. Napływające bodźce oceniane jako nieszkodliwe, pozytywne lub obojętne nie są zaliczane do stresorów i nie skutkują uruchomieniem obronnych zasobów organizmu. Jeśli napływający bodziec zostanie zinterpretowany jako stresor, wywołuje stan napięcia wraz z całą gamą reakcji psychofizjologicznych. Stresory według Lazarusa możemy podzielić na następujące kategorie:

- krzywda/strata;
- zagrożenie;
- wyzwanie.

Pierwsza kategoria (krzywda/strata) odnosi się do szkody lub urazu, który miał już miejsce. Druga kategoria (zagrożenie) odnosi się do tych samych szkód, ale ma charakter antycypacyjny. Ostatnia kategoria (wyzwanie) wskazuje na ocenę posiadanych możliwości radzenia sobie z zaistniałą sytuacją trudną.

Gdy w wyniku oceny *pierwotnej* wydarzenie lub sytuacja zakwalifikowana zostanie jako stresująca, uruchamiany zostaje kolejny proces poznawczy – ocena *wtórna*. Decyduje ona, czy są możliwe do podjęcia przez jednostkę działania niwelujące przyczyny powstającego stresu lub minimalizujące jego następstwa, natomiast w sytuacji wyzwania mogące skutkować korzyściami. Ocenie *wtórnej* podlegają czynniki wywołujące stres a także posiadane zasoby zaradcze. Dlatego też sama świadomość możliwości opanowania pojawiającego się zagrożenia skutecznie niwelować może stres psychologiczny. Jeśli pomimo podjętych wysiłków zagrożenie istnieje nadal, następuje wzrost subiektywnego poziomu zagrożenia i zmianie ulega ocena możliwości sposobów radzenia sobie ze stresem. Radzenie sobie ze stresem według Lazarusa i Folkman to „stałe zmieniające się (dynamiczne) poznawcze i behawioralne wysiłki mające na celu opanowanie określonych zewnętrznych i wewnętrznych wymagań, ocenianych

⁶ R. Lazarus, S. Folkman, *Stress, appraisal and coping*. New York 1984. Za: I. Heszen-Niejodek, *Teoria stresu i radzenia sobie*. (w:) J. Strelau (red.): *Psychologia. Podręcznik akademicki*, T. 3. Gdańsk 2000, s. 19

⁷ M. Łoboda, *Czynniki stresogenne w organizacji*. (w:) A. Biela (red.), *Stres w pracy zawodowej. Wybrane zagadnienia*. Lublin 1990

przez osobę jako obciążające lub przekraczające jej zasoby.”⁸ Radzenie sobie ze stresem przybiera zwykle dwie formy: działania służące zwalczaniu stresu oraz działania obronne.⁹ Aktywności skierowane na zmaganie się ze stresem odznaczają się dużo większą efektywnością niż działania obronne, które prowadzą zwykle do zaniechania działań prowadzących do osiągnięcia celów.¹⁰ Ujęcie stresu w podejściu Lazarusa wywarło duży wpływ na rozwój badań nad tym zjawiskiem. Niewątpliwą zaletą jego koncepcji jest zwrócenie uwagi na procesy radzenia sobie oraz podkreślenie ważności subiektywnej oceny sytuacji stresowej. Transakcyjny paradygmat stresu i radzenia sobie jest powszechnie akceptowany w aktualnym nurcie psychologii zdrowia.¹¹

Dla rozumienia zjawiska stresu psychologicznego znacząco przyczynił się także S. E. Hobfoll. Podstawowym założeniem jego podejścia jest twierdzenie, że zasadniczym celem ludzkiej działalności jest pozyskanie, utrzymanie, a także ochrona cennych obiektów – zasobów. Wyróżnił on cztery ich rodzaje: przedmioty (np. dom, samochód), warunki (np. satysfakcjonująca praca, dobrane małżeństwo), zasoby osobiste (np. inteligencja, sumienność) i zasoby energetyczne (np. środki finansowe). Hobfoll definiuje stres jako „reakcję wobec otoczenia, w którym istnieje (a) zagrożenie utratą zasobów netto, (b) utrata zasobów netto, (c) brak wzrostu zasobów następujących po ich zainwestowaniu”.¹² Za najważniejsze źródło stresu uznał on utratę zasobów. Hobfoll uważa, że stres powoduje zarówno rzeczywista, jak i przewidywana ocena posiadanych zasobów jako niewystarczających. Zaletą podejścia Hobfolla jest zwrócenie uwagi, że zasoby charakteryzują się zmiennością i mają charakter rozwojowy zarówno w wymiarze jednostkowym, społecznym oraz kulturowym, co w dobie globalizacji (także działań wojskowych) wskazuje na nowe aspekty stresu zawodowego i organizacyjnego.¹³

Stres zawodowy

Oparcie się na wspomnianych wyżej ogólnych koncepcjach stresu psychologicznego w wyjaśnieniu zachowań w kontekście obciążeń w miejscu pracy okazało się niewystarczające. Dlatego też stworzonych zostało kilka znacznie węższych koncepcji dotyczących stresu związanego z pracą zawodową. Początkowo specjaliści psychologii pracy zajmowali się pozaorganizacyjnymi czynnikami stresu: warunkami klimatycznymi, hałasem, wibracjami, promieniowaniem, hipoksją, przyśpieszeniem, nieważkością, czynnikami biologicznymi i chemicznymi.¹⁴ Wraz z rozwojem nauki zaczęto zwracać uwagę

⁸ R. Lazarus, S. Folkman, *Stress, appraisal and coping*. New York 1984, Za: I. Heszen-Niejodek, *Teoria stresu i radzenia sobie*. (w:) J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, T. 3. Gdańsk 2000, s. 141

⁹ H. Makowska, R. Poprawa, *Radzenie sobie ze stresem w procesie budowania zdrowia*. (w:) G. Dolińska-Zygmunt (red.), *Podstawy psychologii zdrowia*. Wrocław 2001

¹⁰ P. Szczepaniak, J. Strelau, K. Wrześniewski, *Diagnoza stylów radzenia sobie ze stresem za pomocą polskiej wersji kwestionariusza CISS Endlera i Parkera*. „Przegląd psychologiczny” nr 39, 1996, s. 187-210

¹¹ I. Heszen-Niejodek, *Styl radzenia sobie ze stresem jako indywidualna zmienna wpływająca na funkcjonowanie w sytuacji stresowej*. (w:) J. Strelau (red.), *Osobowość a ekstremalny stres*. Gdańsk 2004

¹² S. E. Hobfoll, *Conservation of resources: A new attempt of conceptualizing stress*. „American Psychologist” nr 44, 1989, s. 517

¹³ S. E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*. Gdańsk 2006

¹⁴ C. L. Cooper, R. Payne (red.), *Stres w pracy*. Warszawa 1987

na organizacyjne czynniki stresu: wielkość grupy, styl kierowania, rodzaj komunikacji, kulturę organizacyjną.¹⁵

Spośród licznych koncepcji stresu zawodowego i organizacyjnego na uwagę zasługuje model dopasowania osoby i środowiska (person-environment fit model) Van Harrisona¹⁶ oraz model wymagań – kontroli – wsparcia (demand – control – support) Johnsona i Halla.¹⁷

Zgodnie z założeniami modelu *dopasowania osoby i środowiska*, stres zawodowy definiuje się jako niedopasowanie możliwości jednostki do wymagań środowiskowych. W pracy zawodowej może istnieć rozbieżność pomiędzy wydolnością organizmu a warunkami pracy. W modelu tym istotne jest także rozróżnienie pomiędzy dopasowaniem obiektywnym a subiektywnym. Niedopasowanie obiektywne odnosi się do rozbieżności pomiędzy rzeczywistymi właściwościami pracownika a obiektywnymi parametrami sytuacji pracy. Subiektywne niedopasowanie dotyczy dysonansu pomiędzy przekonaniem pracownika na temat środowiska pracy a wyobrażeniami na temat posiadanych kompetencji i umiejętności. Miejsce pracy staje się stresowe, gdy oferuje niewystarczający repertuar środków do zaspokojenia wymagań pracownika i/lub gdy wykonywanie zadań zawodowych nie jest możliwe do zrealizowania z uwagi na niedostateczny poziom kompetencji i możliwości pracownika. Zarówno niedopasowanie bardzo duże jak i bardzo małe może być źródłem stresu. Zbyt duża rozbieżność powoduje brak możliwości wykonywania działań, a zbyt mała – nudę i zniechęcenie u pracowników, dla których ważne są ciągle wyzwania. Niedopasowanie organizacyjne skutkować może nie tylko stresem, ale także wypaleniem zawodowym, co jest szczególnie widoczne w formacjach mundurowych.¹⁸

W 1979 roku Karasek zaproponował model stresu zawodowego (wymagania praca – kontrola), który na długo zdominował paradygmat badań oceniających psychospołeczne konsekwencje pracy zawodowej. W 1988 roku Johnson i Hall po przebadaniu ponad 7 tys. pracowników uzupełnili model o wymiar wsparcia społecznego. Tak utworzony model (wymagania – kontrola – wsparcie) okazał się bardzo użyteczny w późniejszych badaniach, które potwierdziły jego trafność. Model ten jest na tyle ogólny oraz na tyle pojemny, że może stanowić doskonałą podstawę dla wyjaśnienia wielu procesów zachodzących w miejscu pracy.

Głównymi źródłami stresu w modelu wymagania praca – kontrola są dwie właściwości pracy: wymagania oraz swoboda w podejmowaniu decyzji. Najsilniejsze reakcje stresowe występują, gdy nastąpi kompilacja wysokich wymagań w miejscu pracy oraz niskiego poziomu samodzielności podejmowania decyzji. Kompilacja taka określana jest mianem *wysokiego napięcia*. Najniższy poziom stresu występuje w sytuacji *niskiego napięcia* – gdy jednocześnie mamy do czynienia z niskim poziomem wymagań oraz dużym poziomem swobody przy

¹⁵ M. Armstrong, *Zarządzanie zasobami ludzkimi*. Kraków 2005

¹⁶ R. Harrison Van, *Indywidualno – środowiskowe dopasowanie a stres w pracy*. (w:) C. L. Cooper, R. Payne (red.), *Stres w pracy*. Warszawa 1987

¹⁷ M. Widerszal-Bazyl, *Stres w pracy a zdrowie, czyli o próbach weryfikacji modelu Roberta Karaska oraz modelu: wymagania – kontrola – wsparcie*. Warszawa 2003

¹⁸ A. Piotrowski, R. Poklek, *Niedopasowanie organizacyjne a wypalenie zawodowe wśród personelu penitencjarnego*. Acta Universitatis Wratislaviensis, w druku.

podejmowaniu decyzji. W modelu wymagania – kontrola – wsparcie pojawił się trzeci czynnik – wsparcie społeczne. Wsparcie społeczne działa jak bufor, który łagodzi wpływ stresu. Najmniej korzystne dla pracownika jest funkcjonowanie w organizacji, w której występują jednocześnie: wysoki poziom wymagań od pracownika, niewielka możliwość podejmowania samodzielnych decyzji oraz brak wsparcia społecznego (koledzy, przełożeni). Konfigurację takich warunków nazwano izo-napięciem.

Przyczyny stresu w miejscu pracy

Według Dudka i współpracowników najbardziej obciążające w miejscu pracy są: presja czasu, pośpiech, konflikty interpersonalne oraz konflikty ról.¹⁹ Według Tylki najczęstszymi przyczynami stresu zawodowego są: niepoprawne stosunki interpersonalne, odpowiedzialność za pracowników oraz powierzone mienie, niesatysfakcjonujący przebieg kariery zawodowej, niewłaściwa struktura organizacyjna, patologiczny klimat i kultura organizacji, niski poziom partycypacji w podejmowaniu decyzji.²⁰ Hartley do najczęstszych powodów powstawania stresu w pracy wymienia: ilościowe przeciążenie pracą, niewłaściwe środowisko, konflikty i negatywne relacje w pracy, sam charakter wykonywanej pracy.²¹

Psychospołeczne konsekwencje stresu zawodowego

Przegląd literatury dotyczącej reakcji na stres zawodowy ujawnia najczęściej pojawiające się symptomy stresu:

- psychologiczne: obniżenie motywacji, depresja i chwiejność nastrojów, napięcie emocjonalne, brak satysfakcji z pracy, frustracje, obniżona samoocena, wypalenie zawodowe;
- behawioralne: absencja i fluktuacja dysfunkcjonalna, spadek wydajności pracy, pomyłki i wypadki, zachowania patologiczne w organizacji, uzależnienia;
- zdrowotne: choroby zawodowe, choroby somatyczne, pogorszenie się stanu zdrowia.²²

Wspomniane wcześniej Hartley jako podstawowe konsekwencje stresu zawodowego wylicza:

- choroby i nieobecność;
- koszty prawne;
- koszty wymiany kadry;
- pomyłki i wypadki;
- ukryte koszty w miejscu pracy.

Stres jako taki sam w sobie nie jest chorobą ale może stać się podłożem wielu chorób psychosomatycznych skutkujących absencją w miejscu pracy. Przeprowadzone badania własne w grupach mundurowych wykazały duży wpływ stresu na poziom zdrowia, absencję, fluktuację i wypalenie zawodowe. Wynikiem złego zarządzania lub zaniedbania są wypadki, choroby zawodowe, co w konsekwencji prowadzi do prawnej i finansowej odpowiedzialności. Wysoki

¹⁹ B. Dudek, M. Waszkowiak, W. Hanke, *Ochrona zdrowia pracowników przed skutkami stresu zawodowego*. Łódź 1999

²⁰ J. Tylka, *Stres menedżera*. Warszawa 2000

²¹ M. Hartley, *Stres w pracy*. Kielce 2005

²² J. F. Terelak, *Stres organizacyjny*. Warszawa 2005

stopień stresogenności miejsca pracy powoduje fluktuację dysfunkcyjną. Odejście pracownika, zwłaszcza nagłe powoduje, że normalny tryb pracy zostaje zakłócony. Pozostali pracownicy podzielić muszą pomiędzy siebie jego obowiązki, aż do momentu zatrudniania nowej osoby, przy czym nowy pracownik przez pierwszych kilka miesięcy jest nie w pełni efektywny z uwagi na proces wdrażania się do pracy. Główne koszty fluktuacji według Fitz-Enz to: zwolnienie stanowiska, obsadzenie stanowiska, wakat, zmniejszenie produktywności, a koszt zatrudnienia nowego pracownika wiąże się także z odpisami finansowymi odchodzącego.²³ Pomyłki i wypadki to kolejna grupa konsekwencji, która może być następstwem zbyt wysokiego poziomu stresu zawodowego, dlatego bardzo ważne jest monitorowanie jego poziomu aby przeciwdziałać ewentualnym przyszłym następstwom. Ukrytymi kosztami jako następstwami stresu mogą być np. zachowania antyorganizacyjne, konflikty roli zawodowej i osobistej.²⁴

Stres zawodowy żołnierzy

Specyfika zawodu pociąga za sobą swoiste odmiany stresorów na jakie narażony jest pracownik w miejscu pracy. Zawód żołnierza wiąże się ze specyfiką pracy, która nosi miano służby. Służba ta charakteryzuje się:

- przewagą więzi formalnych nad osobistymi;
- silną tendencją do izolowania od innych organizacji;
- wysokim stopniem biurokracji i hierarchii organizacyjnej;
- wysokim poziomem uniformizacji;
- koniecznością nieustannego doszkalania się;
- przewagą strefy wykonawczej nad inicjatywną.²⁵

Podobnie jak w innych profesjach stres zawodowy generowany może być w zawodowej służbie wojskowej poprzez same warunki pracy, rodzaj relacji interpersonalnych, atmosferę i klimat, warunki rozwoju i rolę zawodową. Do stresujących czynników fizycznych i organizacyjnych wynikających z pełnionych zadań służbowych należy: nadmiar obowiązków, wydłużony czas służby, wysokie tempo, presja czasu, niewłaściwe relacje interpersonalne, zwłaszcza z przełożonymi i bliskimi współpracownikami.

Dane zebrane przez Łapę pokazują, że żołnierze zawodowi są grupą wysokiego ryzyka pod względem stanu zdrowia i długości życia.²⁶ Zawodowi wojskowi jako jeden z głównych czynników stresujących wskazują zagrożenie możliwością utraty pracy a w efekcie pogorszenie się standardu życia rodziny.

Według Kanarskiego i Rokickiego, którego przytaczają Maciejewski i Wolska-Zogata do głównych przyczyn stresu zawodowego żołnierzy zaliczyć możemy:

- fizyczne i organizacyjne warunki pracy (tempo, wydłużony czas pracy, nadmiar zadań, brak wyposażenia);

²³ J. Fitz-Enz, *Rentowność inwestycji w kapitał ludzki*. Kraków 2001

²⁴ K. Karasiewicz, A. Lewandowska-Walter, D. Godlewska-Werner, A. Piotrowski, *Równowaga praca – dom według Polaków – prezentacja konstrukt i właściwości psychometrycznych kwestionariusza WLB*. (w:) T. Rostowska, W. Budziński (red.), *Zawodowe i zdrowotne problemy człowieka w różnych okresach dorosłości. Perspektywa Psychologiczna*. Toruń, 2012, s. 38-63

²⁵ A. Gąsiorowska, *Specyfika stresu zawodowego i strategie radzenia sobie ze stresem wśród podoficerów*. (w:) J. Maciejewski (red.), *Grupy dyspozycyjne społeczeństwa polskiego*. Wrocław 2006, s. 361-374

²⁶ A. Łapa, *Żołnierze zawodowi – kognitariusze czy plebejusze transformacji*. (w:) J. Maciejewski (red.), *Grupy dyspozycyjne społeczeństwa polskiego*. Wrocław 2006, s. 17-33

- rola zawodowa (niejasność celów, nadmierne lub sprzeczne wymagania, trudność z pogodzeniem roli zawodowej i obowiązków rodzinnych);
- odpowiedzialność za podwładnych;
- relacje interpersonalne (niski poziom delegowania uprawnień, niewystarczające wsparcie przełożonych);
- klimat służby (ograniczenie inicjatyw, mały poziom partycypacji w podejmowaniu decyzji, nieadekwatna ocena działalności służbowej);
- warunki rozwoju osobistego oraz pewności zatrudnienia (zbyt szybki lub zbyt wolny rozwój zawodowy, niepewność przyszłości, brak perspektyw rozwoju).²⁷

Z badań przeprowadzonych przez Gąsiorowską wynika, że zarówno w grupie podoficerów, jak i oficerów najczęstszymi czynnikami wywołującymi stres są: obawa przed utratą stanowiska i pracy, odpowiedzialność za podwładnych, nadmiar zadań oraz ciągła dyspozycyjność.

Według badań przeprowadzonych przez Łapę istotnymi źródłami stresu na jednostkach pływających są: duże zagęszczenie osób na okręcie, nadmierna monotonia wykonywanych zadań, napięcie i brak możliwości jego rozładowania, kontakty nieformalne i niewłaściwe relacje interpersonalne, zaburzenie rytmu okołodobowego, zła jakość sprzętu.²⁸

Jednym z czynników specyficznych w pracy żołnierza jest fakt, że odbywa się ona w dużo większym rygorze dyscypliny niż ma to miejsce w zawodach cywilnych. Żołnierze należą do tej grupy społecznej, w której cel, normy oraz nakazy są narzucone odgórnie. Niektóre osoby identyfikują się w pełni z celami i formami funkcjonowania, inne popadają w konflikty. Zamknięta grupa ludzi ma mniejsze szanse na odreagowanie negatywnych emocji. Żołnierz służby zawodowej funkcjonuje w instytucji, w której dominującym stylem zarządzania jest styl dyrektywny. Wyniki badań własnych na innej grupie mundurowej ujawniły, że dla satysfakcji z pracy najważniejsza w klimacie organizacyjnym jest relacja z bezpośrednim przełożonym,²⁹ natomiast na rezygnację ze służby największy wpływ ma stres zawodowy (m.in. dyssatisfakcja z pracy oraz styl zarządzania).³⁰ W wojsku dyscyplina stanowi o efektywności działania. Można ją osiągać różnymi sposobami albo przez metodę posłuszeństwa opartą na autorytecie dowódcy albo przez świadomą dyscyplinę zakładającą, że żołnierz rozumie jej istotę i dobrowolnie poddaje się jej wpływowi intencjonalizując zasady całej formacji. Bez względu na sposób kształtowania się dyscypliny, kluczowe są w niej zawsze dwa elementy służące jej umacnianiu: kara i nagroda.³¹ Dyscyplina wojskowa

²⁷ J. Maciejewski, I. Wolska-Zogata, *Zawód oficera Wojska Polskiego w toku transformacji. Studium socjologiczne*. Wrocław 2004, s. 34

²⁸ A. Łapa, *Strategie zachowań wybranych grup oficerów marynarki wojennej RP wobec współczesnych zagrożeń służby i sytuacji stresowych*. (w:) T. Kołodziejczyk, D. S. Kozerański, J. Maciejewski (red.), *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza procesu bezpieczeństwa narodowego*. Wrocław 2008, s. 75-83

²⁹ A. Piotrowski, *Klimat organizacyjny a satysfakcja z pracy funkcjonariuszy Służby Więziennej*. (w:) „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 78, 2013, s. 83-115

³⁰ A. Piotrowski, *Zmienne psychospołeczne charakteryzujące funkcjonariuszy Służby Więziennej rozważających rezygnację z pracy*. (w:) J. Maciejewski, M. Liberadzki (red.), *Rekrutacja do grup dyspozycyjnych – socjologiczna analiza problemu*. Wrocław 2011, s. 267-277

³¹ A. Adamczyk, *Wybrane problemy negatywnych zachowań żołnierzy w czasie pełnienia zasadniczej służby wojskowej*. Warszawa 1998, s. 37

może być źródłem stresu zawodowego. Według ustawy o służbie wojskowej „żołnierz zobowiązany jest do przestrzegania dyscypliny wojskowej”.³² Dyscyplina oznacza znaczne ograniczenie swobody działania. Przymus ten wywołuje stres psychologiczny zgodnie z modelem wymagania – kontrola – wsparcie. Wymagania dyscypliny powodują, że kontrola nad własnym działaniem jest ograniczona w zakresie określonym przez przepisy, ustawy, polecenia i rozkazy. Nie w pełni zrozumienie przez żołnierza znaczenia właściwej postawy żołnierskiej może powodować jej naruszenie. Inną specyfiką zawodowej służby wojskowej jest rozbudowana i widoczna hierarchia. Wojsko jest grupą formalną, w której występuje porządek hierarchiczny, z rozbudowanym układem stanowisk, władzy i stopni. Zależność funkcjonalna przełożony – podwładny może skutkować stylem działania nie do końca akceptowanym przez jednostkę i w efekcie skutkującym stresem zawodowym. Hierarchia stanowi także o systemie organizacji. Dla wojskowych systemów charakterystyczne jest, że wartości uznawane za cenne, np. honor, męstwo, odwaga pozwalają niektórym żołnierzom lepiej radzić sobie ze stresem wojskowym.³³ Dlatego też kształtowanie właściwych postaw żołnierskich jak identyfikacja ze służbą i zaangażowanie w nią może być czynnikiem buforującym w powstaniu stresu zawodowego oraz przeciwdziałającym negatywnym zdarzeniom w dyscyplinie wojskowej.³⁴

Streszczenie

Artykuł przedstawia najważniejsze koncepcje stresu psychologicznego, teorie stresu zawodowego wyjaśniające jego przyczyny i konsekwencje. W dalszej części artykułu przybliżono specyfikę służby wojskowej oraz wynikające z tego faktu zagrożenia stresem zawodowym.

Summary

The article presents the key concepts of the psychological stress, the occupational stress and the theories explaining its cause and consequences. The rest of the article explains the character of the military service and the consequent risk of the stress at work.

Bibliografia

1. Adamczyk A., *Wybrane problemy negatywnych zachowań żołnierzy w czasie pełnienia zasadniczej służby wojskowej*. Warszawa 1998
2. Armstrong M., *Zarządzanie zasobami ludzkimi*. Kraków 2005
3. Britt T. W., Dickinson J. M., Moore D., Castro C. A., Adler A. B., *Correlates and consequences of morale versus depression under stressful conditions*. (w:) „Journal of Occupational Health Psychology”, 12, 2007
4. Cooper C. L., Payne R. (red.), *Stres w pracy*. Warszawa 1987

³² Ustawa o dyscyplinie wojskowej z dnia 9 października 2009 art. 2.1, Dz. U. z 2009 r. Nr 190, poz. 1474

³³ I. Tomaszewska, *Psychospołeczne uwarunkowania radzenia sobie ze stresem u wojskowej kadry zawodowej*. Lublin 2003, s. 23

³⁴ T. W. Britt, J. M. Dickinson, D. Moore, C. A. Castro, A. B. Adler, *Correlates and consequences of morale versus depression under stressful conditions*. (w:) „Journal of Occupational Health Psychology”, 12, 2007, s. 34-47

5. Dudek B., Waszkowiak M., Hanke W., *Ochrona zdrowia pracowników przed skutkami stresu zawodowego*. Łódź 1999
6. Fitz-Enz J., *Rentowność inwestycji w kapitał ludzki*. Kraków 2001
7. Gąsiorowska A., *Specyfika stresu zawodowego i strategie radzenia sobie ze stresem wśród podoficerów*. (w:) Maciejewski J. (red.), *Grupy dyspozycyjne społeczeństwa polskiego*. Wrocław 2006
8. <http://web.ebscohost.com> (pobrano 22.01.2014 r.)
9. Karasiewicz K., Lewandowska-Walter A., Godlewska-Werner D., Piotrowski A., *Równowaga praca – dom według Polaków – prezentacja konstruktów i właściwości psychometrycznych kwestionariusza WLB*. (w:) Rostowska T., Budziński W. (red.), *Zawodowe i zdrowotne problemy człowieka w różnych okresach dorosłości. Perspektywa Psychologiczna*. Toruń 2012
10. Kozerański D. S., Maciejewski J. (red.), *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza procesu bezpieczeństwa narodowego*. Wrocław 2008
11. Lazarus R., Folkman S., *Stress, appraisal and coping*. New York 1984. Za: I. Heszen-Niejodek, *Teoria stresu i radzenia sobie*. (w:) Strelau J. (red.): *Psychologia. Podręcznik akademicki, T. 3*. Gdańsk 2000
12. Łapa A., *Żołnierze zawodowi – kognitariusze czy plebejusze transformacji*. (w:) Maciejewski J. (red.), *Grupy dyspozycyjne społeczeństwa polskiego*. Wrocław 2006
13. Łapa A., *Strategie zachowań wybranych grup oficerów marynarki wojennej RP wobec współczesnych zagrożeń służby i sytuacji stresowych*. (w:) T. Kołodziejczyk, Łoboda M., *Czynniki stresogenne w organizacji*. (w:) Biela A. (red.), *Stres w pracy zawodowej. Wybrane zagadnienia*. Lublin 1990
14. Maciejewski J., Wolska-Zogata I., *Zawód oficera Wojska Polskiego w toku transformacji. Studium socjologiczne*. Wrocław 2004
15. Makowska H., Poprawa R., *Radzenie sobie ze stresem w procesie budowania zdrowia*. (w:) Dolińska-Zygmunt G. (red.), *Podstawy psychologii zdrowia*. Wrocław 2001
16. Harrison Van R., *Indywidualno-środowiskowe dopasowanie a stres w pracy*. (w:) Cooper C. L., Payne R. (red.), *Stres w pracy*. Warszawa 1987
17. Hartley M., *Stres w pracy*. Kielce 2005
18. Heszen-Niejodek I., *Styl radzenia sobie ze stresem jako indywidualna zmienna wpływająca na funkcjonowanie w sytuacji stresowej*. (w:) Strelau J. (red.), *Osobowość a ekstremalny stres*. Gdańsk 2004
19. Hobfoll S. E., *Conservation of resources: A new attempt of conceptualizing stress*. „American Psychologist” nr 44, 1989
20. Hobfoll S. E., *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*. Gdańsk 2006
21. Ogińska-Bulik N., *Stres zawodowy w zawodach usług społecznych. Źródła – konsekwencje – zapobieganie*. Warszawa 2006
22. Paoli P., *Secend European Survey on the Work Environment 1995*. Dublin 1997, Perski A., *Poradnik na czas przełomu*. Warszawa 2004

23. Za: W. Schaufeli, *Stres zawodowy a zdrowie pracowników*. (w:) Chmiel N. (red.), *Psychologia pracy i organizacji*. Gdańsk 2002
24. Piotrowski A., Poklek R., *Niedopasowanie organizacyjne a wypalenie zawodowe wśród personelu penitencjarnego*. Acta Universitatis Wratislaviensis, w druku.
25. Piotrowski A., *Zmienne psychospołeczne charakteryzujące funkcjonariuszy Służby Więziennej rozważających rezygnację z pracy*. (w:) Maciejewski J., Liberadzki M. (red.), *Rekrutacja do grup dyspozycyjnych – socjologiczna analiza problemu*. Wrocław 2011
26. Piotrowski A., *Psychospołeczne konsekwencje stresu operacyjno-bojowego*. (w:) „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych”, 2, 2012
27. Piotrowski A., *Klimat organizacyjny a satysfakcja z pracy funkcjonariuszy Służby Więziennej*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 78, 2013
28. Szczepaniak P., Strelau J., Wrześniewski K., *Diagnoza stylów radzenia sobie ze stresem za pomocą polskiej wersji kwestionariusza CISS Endlera i Parkera*. „Przegląd psychologiczny” nr 39, 1996
29. Ustawa o dyscyplinie wojskowej z dnia 9 października 2009 art. 2.1, Dz. U. z 2009 r. Nr 190, poz. 1474
30. Widerszal-Bazyl M., *Stres w pracy a zdrowie, czyli o próbach weryfikacji modelu Roberta Karaska oraz modelu: wymagania – kontrola – wsparcie*. Warszawa 2003
31. Terelak J. F., *Stres organizacyjny*. Warszawa 2005
32. Tomaszewska I., *Psychospołeczne uwarunkowania radzenia sobie ze stresem u wojskowej kadry zawodowej*. Lublin 2003
33. Tylka J., *Stres menedżera*. Warszawa 2000

